Оссолінсъкі колекції.

CD – диск виконано в рамах угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.
Zespół (fond) 4.
Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich

Dział (opys) 1

1126. Batowski Aleksander. Rękopis dzieła: “Niektóre rękopisma księgozbioru Zakładu Narodowegoim. Ossolińskich...” Lwów 1844.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Alexandri
Batowski.

Biblioteca
Patria.

T. III.

Inf. Rożniatowice w Odnowie

1126
V Fi 1

ЛЬВІВСЬКА НАУКОВА БІБЛІОТЕКА
ім. В. СТЕФАНИКА НАН УКРАЇНИ
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ
ФОНД 4 (Бав.)
ОПИС 1
ОД. ЗБ. 1126

1

Z pierwsze

Sprawozdania

moje

o

Rękopismach

Bib. nar. Jm. Ossol.

we Lwowie

wydane w czasopiśmie tejże

[illegible]

Notaty do dalszych

W tłomaczeniu na niemiecki dla Arcy Księcia vit. Doktora filo. Jana Szlachtowskiego.

Pierwsze Sprawozdanie
O Rękopismach Zakł. nar. Im. Ossolińskich
jako
Wstęp
Czytane na posiedz. publi: d. 12 Paźdz. 1840.

Ten sam cel i jeden duch co ożywiał Załuskie° zaległ i w umyśle Hr. Ossolińskiego a serce Jego chwalebnem uczuciem głęboko przeniknął. Zybytki piśmiennictwa ojczystego od zapomnienia w którem zostawały ratować, z rąk pogardy, zagłady lub nieuctwa wydrzeć, samemu mieć w ciągu czynnego żywota pociechę i użytek, po zgonie na korzyść Ziomków zalecenie odkazać; było ich ciągłą troską i ciągłem staraniem. Widziemy jakie nieocenione skarby dla nauk i literatury w drukach ojczystych rzadkich (tak że dzisiaj śmiało rzec możemy, miasto Lwów przed innemi, najrzadszych dzieł Zbiorem poszczycić się może, i pierwszeństwo trzyma), mąż ten nieśmiertelny własną pracą i kosztem zgromadził. Cieszymy się widokiem iż Zbiór ten sławny,

Chluba

chluba muz polskich, pod dozorem czynnego Dyrektora P. Adama Kłodzińskiego nowym porządkiem zajaśniał. Lecz jeszczebyśmy stanu iego dokładnie nie pojęli, jeszcze zupełnego o całym tym Zakładzie tutejszo-krajowym niemielibyśmy wyobrażenia, gdybyśmy niedotknęli choć kilko słowy Zbioru Rękopismów iego. A powinnością tem większą jest naszą odsłonić przynajmniej część jedną, aby i w tem względzie nie zostawiać w zawieszeniu ciekawość publiczną oraz tym pracowitym umysłom otuchę sprawić, którzy rozszerzając pismami swemi obręby wiedzy naukowej, w mimowolnym błędzie, lub całkowitej niewiadomości zostają. Rękopisma bowiem za któremi prawdziwy literat tyle się ubiega, są ową najdroższą cząstką i najczacowniejszą każdej zamożnej Biblioteki do których przystęp nie zawsze łatwy a nabytek często się z niepodobieństwem styka. Rękopisma zakopanym są najczęściej i że się wyraże ślepym bogactwem piśmiennictwa każdego; a kiedy książki krążąc z rąk do rąk przechodzą, kiedy często znajmniej miłującymi nauki rozmawiają i pośród nich żyją; Rękopisma zaumarłe milczą i wieki przeleżeć mogą albo i niepowrotnie zaginąć, jeśli je nie wskrzesimy, do ruchu i życia nie zbudzimy, by wspólnie zres[illegible] puścizny rozumów ludz-

kich

dzkich korzyścią się stały. Rękopisma zwłaszcza któ-
re nam objaśniają ubiegłe dawno przed nami cza-
sy, na swoją współczesność światło rzucają i jej
ukształcenia lubtez ciemnoty stopień wskazują,
dziś więcej niż kiedy, ciekawym lub wróżnym
zawodzie piszącym potrzebą i warunkiem niezbę-
dnym zostały. Niech mi to porównanie wolno
będzie zrobić: iż naturalista i górnik szukają
zmozołą w skałach ukrytego choć wątpliwego
kruszcu lub głazu, po nizinach za wodą i wę-
glem (tam nawet gdzie niemają nadziei) ko-
pią, a filozof i miłośnik nauk, niemaż się
tknąć tych martwych świadków w których wszystko
istnie, dawny rozum, dawne obyczaje, dawne
zdarzenia, dawny czas i dawni ludzie? Byle-
by ich stosownie i godnie wywołać! – Tak jest
Dzieje i Literatura każdego narodu tem są cie-
kawsze, szczersze, niezawodniejsze powiem, im
więcej oprzeć je możemy na szczegółach z któ-
rych cała ich tkanina właściwie się składa.
Chcieć pisać dzieje narodu albo piśmiennictwa
trzeba wszystko przejrzeć, wszystko przewartować,
wszystko rozebrać a przynajmniej wszystko co i
gdzie można, najmniejszym niegardzić zabytkiem,
że użyję wyrazu literackiego <u>świstkiem</u> pisanym,
aby je ogarnąć, pojąć i wystawić. Czemże

<u>bowiem</u>

bowiem dzieje jak nie zbiorem rozmaitych w następstwie czasu wydarzeń, małych i wielkich okoliczności (co nasi przodkowie Potocznościami zwali), poddanych przyczyn, opisanych skutków z których się splata ważny szereg czynności ludzkich, dzielny wpływ na sprawy pojedyncze wywierających. Im więcej tych prawdziwych lub wiarygodnych źródeł wyszukamy i użyjemy, tem szczersze o czasach, ludziach i stopniu ich oświecenia będziemy mieć wyobrażenie; bo na nich nawet spoczywa rozumowanie, z nich snuje filozoficzny dowcip, wnioski, przykłady i sąd swój. Ale zbytbym się uniósł daleko a nawet i nadpotrzebnie, gdybym chciał wszystkie pożytki wyliczeć jakie nam stręczą Rękopismów Zbiory. Od lat 10ciu blisko ciągłym zatrudnieniem i rzec mogę potrzebą życia mego stało się to rozpatrywanie pomników dawnych piśmiennych, a od dwóch lat okładem zajmując się wyłącznie zakładu tego Rękopismami, wezwany do zaszczytu zdać z mej pracy sprawę pospieszam z ochotą, ogólny ich zarys skreślić. Już nam to tem spieszniej dopełnić należy, gdy i z kolej uporządkowaniem onych zająć się przychodzi, i niektóre ważne podobne rękopisma mające znaczymi styczność w tych czasach gdzie nie gdzie z druku się zjawiać poczynają.

Rękopisma tutejszej biblioteki za życia Kr. Ossolińskiego

liskiego opatrzone były dość dokładnym Spisem czyli Katalogiem lubo w materyach nauk nieco pomieszanym. Katalog ten istnie dotąd w 2ch Tomach całoarkuszowych. W 1m Rękopisma in folio, w 2m dalszy ciąg tychże; Rękopisma in quarto i in oktawo. Pierwszych posiada zakład tomów pojedynczo oprawnych 350; drugich i trzecich razem mniej więcej 200; tak iż wszystko pod Spis metodyczny wzięte kilka tysięcy przedmiotów pojedynczych wyniesie. Każdy Tom rękopismów osobliwie zbiorowy posiada wprawdzie spis swój osobny, lecz jak zwykle w początkach podobnych nabytków dzieje się, Katalog rzeczony, który dla samego właściciela twórcy zbioru był dostatecznym, dziś kiedy przeszedł w publiczny użytek i narodową stał się że powiem własnością, uchybił by celu gdyby tak zawsze pozostał. Więcej powiem, pospiech czy nie uwaga zrządziły (krom innych uchybień) że jedne Rękopisma błędnie zaciągnione, a drugie zupełnie opuszczone znajdują. Czemu przy układaniu rozumowanym (raisonné) wszystkiemu się zaradzi. Zresztą mówię tu jedynie o rękopismach katalogiem samego Hr. Ossolińskiego

Solińskiego, który nazwę Starym objętych, a podług którego rękopisma z Wiednia do Lwowa w r. 1827 odsełane były. Odtąd atoli, cokolwiek Zakład narodowy bądź zdarów gorliwych ziomków, bądź też od Spadkobierców ś. p. deput. Dzierzkowskiego w autografach lub odpisach r. b. (co także blisko 200 Tomów ogólnie uczyni) pozyskał, ani w powyższy katalog, ani też w summę przybliżną przezemnie wspomnianą niewchodzi; także nie liczę w to oddzielne Dyplomata pergaminowe i papierowe, oryginalne lub odpisane liczne, przywileja, uniwersały, instrukcye, listy itd, itd. które gdy się porządnie złożą i spiszą, nie chcąc przesadzać 10 tysięcy przedmiotów wyniosą. Taki jest ogólny stan tego znakomitego ojczystych nauk skarbu. Przystąpmy do szczegółów. Lubo w krótkich tych słowach niepodobna wszystkie wymienić, czuję się być obowiązanym, ile sam poznać zdołałem i naszą publiczność obeznać. Bo czemuż byśmy mieli sami przed sobą ukrywać dłużej to, co nam chlubę niewymowną w oczach obcych przynosi a co pod bezpośrednią opieką łaskawie nam panującego Monarchy zostaje, i wysoką protekcyą najdostojniejszego tych Królestw Jeneralnego Gubernatora JO Król. Mści Arcyksięcia Ferdynanda d'Este zaczyna się. —

Mało

Mało i prawie nic niemamy takich Rękopismów, któreby, kraj, mowę ojczystą, dzieje polskie i nauki wprost niedotykały, lub wnajściślejszym zniemi niezostawały związku. To bowiem miał Hr. Ossol. przedewszystkiem na względzie, to było całego Jego pracowitego życia zadaniem. Dzięki Ci czcigodny Cieniu! — Poczynając więc od rękopismów w Polsce wpołowie XIV stulecia wykonanych: Jest Biblia łacińska (Księgi Salomonowe itd) gockim charakterem, acz niezupełna, na Kazimierzu pod M. Krakowem r. 1453 od niejakiego Marcina G. Mnicha pisana. Jest Jana z Oporowa wykład Ewangeliów (commentarius in Evangelium) około r. 1457 z tekstem; jest kilka ruskich foliantów między tymi Jana Złotoustego pismem Cerkiewnem Homilie. Także całkowity odpis ruskim charakterem Statutu Litt. z r. 1663. Lecz to wszystko chociażbyśmy jako rzadkość i starożytność uważali, nie tyle naszą ciekawość zostrza, ile inne o których tu nieco pomówić trzeba. Mamy autograf Stanisława Koszuckiego (?) przekładanych ksiąg Ciceronowych: O powinnościach. Słynął Koszucki z płynnej i czystej polszczyzny pod Zygm. Augustem (1550-1572.); był do pisania listów (ab Epistolis) Barbarze

(Księgi Salomonowe itd Łacins: MSS.)

(Jana z Oporowa: Commentarius in Evangel:)

(Chryzostoma Homilie pism. Cerkie: ruskie.)

(Statut lit. po rusku)

(Ciceronis de Officiis tłom. Stan. Koszuckiego.)

rze królowej, od Mikołaja Radziwiłła Wdy Trockie° Stryja zalecony. — Mamy cztery Rękopisma Łacińskie Andrzeja Krzyckie° sławnego pod Zygmuntem I wierszopisa (ur. 1470 + 1535.), z których dwa, idąc za zdaniem samego Hr. Ossolińskiego czasów tych zpewnością sięgają, trzeci te dwa niecałe wczęści dopełniający z Ich Naruszewicza wyszedł, czwarty zaś jak rozumiem z połowy XVII stulecia, wszystkie prawie wpowyższych znajdujące się rytmy, mowy i listy Krzyckiego zawiera i acz późniejszy od pierwszych za najzupełniejszy uważać by można. Wszystkie są ważne i tem ciekawsze, iżeśmy je winni troskliwemu zebraniu Stanisława Gorskiego kan. Krak° i płoc° Krzyckiemu współczesnego, a byłyby wzupełną niepamięć przeszły, gdyby je był tenże historycznymi ciekawymi nieobjaśnił przypisami; dziś są przeto własnością dziejów tego panowania dotąd nietkniętego prawie. Prócz tego dowcipne pisma i czynne życie Krzyckiego Arcyb. Gnież° i Prym. mało są najbieglejszym nawet literatury ojczystej adeptom znane; po skończeniu tego wykazu powiem o tym znakomitym wieku swego męża, a lubo opis wspomnianych Rękopisem osobno kilkonasto arkuszowej rozprawy stał się przedmiotem

(Andr: Krzyckiego wiersze Łacin.)

tem; nie mogę nie wspomnieć iż Hr. Ossoliński pi-
sząc o Stanisławie Gorskim zapowiedział także i Żywot
Krzyckiego Arcyb. Gnieźn. prym. skreślić, lecz niedo-
kończony między niewydanymi rękopismami iego
pozostał. — Mamy z Orygin: aktów Kanclerskich Sta:
(Tomiciana) Gorskie°, pod tyt: Tomiciana znanych Tomów parę —
mamy orygin: Belkiego Notaty (w 2ch Tomach)
przy Królu Stanisławie Poniatowskim Sekretarza
(Belkie° Słownik Staw. polaków) z których miał się Słownik historyczny-biograficzny
polski układać, a które księgarz warszawski Du-
four wydawca iego Słownika około r. 1788 za zgi-
(Diar. Wojny Chocimskiej) nione ogłosił — mamy Dyaryusz wojny Chocim-
skiej zr. 1621. który się okazał kopią współczesną
Dyaryusza Sobiekurskiego autografu będącego
w posiadaniu P. Kłodzińskiego tego Zakładu Dy-
(Prawo Majdebur. z Ortylegiami cir. 1450) rekt: — mamy Prawo Majdeburskie po łacinie
i po polsku z Ortylegiami którego pisownią i wy-
konaniem do XV stulecia bezpiecznie odnieść może-
(O Polszcze etc. anon:) my. — Mamy Rękop. bezimiennego O Polszcze itd
który P. Wiszniewski w świeżo wydanym swem dziele
(Prompt. Stat.m P. Szczerbic) (T. I. s. 50.) za zginiony uważa — mamy Prom-
ptuarium Statutorum Reg. Polo.e Pawła Szczerbica
Rękopis z poprawkami przed r. 1590 i drugi tegoż
Kodeks zr. 1593 a zatym o kilkanaście lat wcze-
śniejsze od drukowanego dzieła w Brunsberdze. Eg-
(Processus Civil: Cracov: etc) zemplarz ten należał do Załuskiego. — mamy pra-
wo cywilne M. Krakowa (Processus Civilis etc)
które P. Rzeszński niedawno w Krakowie drukiem
ogłosił

ogłosił. Rękopis nasz tem się odznacza, iż prócz niektórych miejsc i wyrazów odmiennych w tekście, ma jeszcze przywileja, dekreta i wilkierze tyczące się M. Krakowa, w liczbie przeszło 90ciu dołączone, o czem lubo P. Rzesiński w pięknym swojm wstępie wspomina nie mówi jednak wyraźnie czyli się przy jego rękopisie znajdują, inaczej byłby niezawodnie choć w treści takowe po latach nam spisał. Egzemplarz nasz sądząc po znakach papieru i innych jest z czasów Władysława IV Kr. (1645.) — Mamy księgę własnoręczną sławnej rodziny Pszonków z Babina, zawierającą różne zdarzenia domowe i publiczne między r. 1560 a 1620; bardzo ciekawe — Mamy Rachunki oryginalne Przychodów i Wydatków z r. 1561. Zamku i Ekonomij Malborskiej Jana Kostki Kasztellana Gdańskiego, ziem pruskich Podskarbiego z wielu względów ważne i interessujące — Mamy autograf w literaturze prawniczej naszej zupełnie nieznajomego autora Jana Łączyńskiego Burgrabi Zamku Krakow., Pisarza ziem: przemyskiego i Sekret. Król: Loci communes forenses juris terrestris etc po łacinie i Compendium Decretor. Regalium; dziełko doręczne dla Zygmunta III Kr. (1590) w początkach panowania jego po polsku napisane, które nie będąc w Katalog wciągnione zdaje się iż samego Hr. Ossolińskiego baczności uszło. Był to skarownik umyślnie dla Króla zasiadającego w Sądach zadwornych Kor. sporządzony, jeszcze i dziś dla swej zwięzłości, bardzo ciekawy. — Mamy materyały do

panowania

(Księga Pszonków. Auto: 1560 – 1620.)

(Rachunki Zamku i Ekon. Malborskiej 1561.)

(autogr. Łączyńskiego Loci forenses.)

(Orzelski — Alb. Radziwił Kochowski —)

panowania Bony Sforcy i Zygmunta I (1507–1548), mamy Świętosława Orzelskiego dzieje bezkrólewia po Zygmuncie-Auguście (1572–1576) po łacinie, mamy pamiętniki Albr. Radziwiłła (1632–1655) i Klimakter 4ty Wespazyana Kochowskiego (1695) także po łacinie i więcej innych świeższych odpisów, które domyślając się z tego co Hr. Ossol: w dziele swem (wiadom. histor. Kryt.) powiada, z tek owych sławnych kosztem ostatniego króla dla Naruszewicza sporządzonych do niego się dostały. — Mamy przekład wspomnionych pamiętników Radziwiłła z Rękopisu biblio: X^t Radziw^ów w Nieświeżu (1764) kopią. Dodać tu nawiasem trzeba iż wydanie świeże Hr. Raczyńskiego z rękopismem łacińskim naszym o wiele się różni, w którym prócz tego, jeszcze dwa lat więcej: Mamy życia Biskupów krakow^ch Długosza (vitae Episcopor. Cracov:) z kontynuacyą do r. 1560 nieznajomego pióra. Mylne było Hr. Ossolińskie^o mniemanie (wiad. his. Kryt:) jakoby Rękopis ten któremu starożytności zaprzeczyć trudno, należał niegdy do Tomickiego Biskupa sławnego w Polszcze nauk opiekuna, zwiedzony jedynie herbem: Łodzia na oprawie; atoli Tomicki umarł r. 1535 a tu piż życie jego zapisane, prócz że i rok na oprawie (1564) wyciśniony późniejsze czasy oznacza. Rękopis ten według mnie własnością był Hieronima Powodowskie^o Archiprezbitra P. Maryi Krakow^i w Rynku, znamienitego także pisarza, który zapewne przedsięwziął Długosza być

Kontynuatorem.

(Tłomaczenie Pamię. Radziwiła)

(vitae Epis: Cracov:)

kontynuatorem. — Mamy równie Statutów kościoła Władysławskiego czyli Kujawskie° z początku XVI stulecia Kopią. Treść ich jest wielce ciekawa, mianowicie co do nauk duchowieństwa w Polszcze w końcu XV wieku. Mamy Archiwum praw i Dóbr Biskupstwa Krakowskie° i Księ. Siewierskie° r. 1740 z dokumentów oryginalnych za staraniem Kardynała Lipskiego dość dosłownie spisane i pieczęcią Kapitulną stwierdzone. — Mamy, do sprawy sławnej Akademyów, Krakowskiej Zamojskiej i Lwowskiej ważne papiery w oryginałach i dawniejszych odpisach. — Mamy Autentyczną wizytacyą Wacława Sierakowskie° Bisk. przemyskiego, pp. Benedyktynek Jarosławskich dziś już zniesionych (1748–1760); pamiątka ta pobożności, troskliwości i światła Biskupa niestartym na zawsze będzie świadectwem — a dla następców jego, bogdajby wzorem! — Mamy Autograf Pawła Parysa ocalony od zatraty, zawierający II i III księgę: O Sarmacyi i Sarmatach po łacinie. Pracowity ten nasz Ziomek zgromadzenia Jezusowego, żył za Jana-Kazimierza, któremu r. 1659 dzieło swe przypisał, dotąd nieogłoszone drukiem. Pierwszym on był rzec można badaczem który z pomocą starożytnych źródeł i z pochodnią (na jaką stać wtenczas było) krytyki sarmacyą odwieczną i początki Sławian wyśledzał. Przyjemnie nam miłośnikom rzeczy ojczystych choć pokrótce donieść iż praca Parysa nie całkiem zginęła a lubo Część I najważniejsza (według Załuskie° i Janóckie°) się nie znajduje; z mniejszych dwóch jeszcze możemy czerpać wiele o starożytnych Sławianach podług

niego

(Statuta Ecclesiae Vladislav.s z XVI wieku)

(Archiwum Biskupstwa Krak°)

(papiery w sprawie Jezuitów z akademią)

(wizyta PP. Benedykty. Jarosł: 1748–1760)

(autogr. Pawła Parysa S. J. Sarmatia.)

niego w Sarmacyi od Azyi i Pontu aż po Ren gnieżdżących. — Mamy Rękopism Dziejów Długoszowych Część III obejmujący lata 1404–1440; Kodeks najdawniejszy może jaki istnieje. — Mamy w drugim Rękopisie Długosza dziejów kilka ksiąg ostatnich razem z 13ą, który acz niedawny (bo może w połowie 18° wieku pisany) tem się odznacza iż zawiera miejsca w sobie, które w wydaniu Lipskim (1711) albo przekształcone albo całkiem wypuszczone. Mamy Andrzeja Lubienieckiego dyssydenta rzadką bardzo i mało znaną pracę drukiem nieogłoszoną jeszcze: Dziejów ojczystych po r. 1616, czystą polszczyzną napisaną pod tytułem: Polonentychia, którą Sandyusz (Bibliot. Anti-Trin.) zaledwo wymienił. Żył Lubieniecki pod Augustem, Henrykiem, Batorym i Zygmuntem królami (1550–1620.) Był świadkiem najciekawszych wypadków w Polszcze, jeździł po Henryka do Francyi i był Dworzaninem królewskim; podania jego bardzo są sumienne i wiarygodne. — Mamy Rękopis: Stanu Diecezyi Lwowskiej łacin: z r. 1614, który Hr. Ossoliński zwiedzony podpisem na pierwszej Karcie własnoręcznym Bartłomieja Zimorowicza, (rękop. Właściciela) temuż przypisywał i tak w katalogu — atoli Światły Dzierzkowski cały w r. 1829 uwagą odczytał i dowiódł że nim być niemógł Zimorowicz, dośledziwszy oraz prawdziwego Autora Tomasza Pirawskie° proboszcza w Kulikowie, później Officyała i Suffragana Lwowskiego, który dla wiadomości nowego Arcybiskupa Andrzeja Pruchnickiego Opis ten ciekawy Diecezyi, kościołów, Dziekanij i funduszów zdziałał.

(Historia polonica Długoszy.)

(Andrzeja Lubienieckie°: polonentychia.)

(Pirawskie° MSS.)

zdziałał. Mamy nakoniec (że pominę wiele tu niedotkniętych tak szczegółowych jak ogółowych Zbiorów) Roczniki Brzeżanowskiego Stanisława Akad. Krak. fundacyi Petrycego historyografa, od r. 1666-1688, których Rękopis acz niema na to wyraźnego dowodu, sądząc po dawności jednej ręki za autentyczny uważać możemy, zwłaszcza iż z niego Hr. Ossoliński dla Akade: krakowskiej gdzie się nieznajdował Odpis zrobić dozwolił, jak P. Muczkowski w świeżo wydanym Opisaniu Radymińskiego rękopisem (str. 68) wspomniał. —

(Annales Stan: Brzeżanowski historyogr. Acad:)

Wszystkich tych pobieżnie dotkniętych rękopismów dokładne opisanie i historyczno-krytyczna wiadomość, tudzież wielu innych porządkiem liczb katalogu przeszło sto już jest przygotowana; spodziewam się że od dziś za rok (jeśli Bóg dozwoli) będę miał zręczność jeszcze dokładniej uczoną publiczność z prawdziwym tym Skarbem obeznać — dziś tylko, niechcąc łaskawych słuchaczy nadużyć cierpliwości, niech mi wolno będzie to zdanie wynurzyć, iż czas nareszcie, ażeby po kilkonasto letnim Zakładu tego istnieniu, choć zemści wypłacić się Zacnemu tej Skarbnicy nauk Założycielowi, czas zaspokoić niecierpliwe oczekiwanie uczonych ziomków, czas Zakład ten, najwyższą opieką Dobrych i Łaskawych naszych Monarchów szczycący się, a szczodrobliwością Kraju tego Obywateli zasilany i bogactwa jego naukowe odsłonić. Myśli te były mi i są ciągle w pracy przedsięwziętej najpierwszą pobudką. Wytknąłem

sobie

sobie na resztę dni życia jako cel zatrudnień pracę
którą czyli podołam, czyli do końca przywiodę wszy-
stko to w woli Boga przedwiecznego — przynajmniej
chęci moje ciągle te słowa przed oczyma mają:
„Si quidquam est quod in hac vita virum
teneat et inter (pressuras) et turbines mundi
æquo persuadeat animo manere ut esse
primum reor — meditationem et scien-
tiam scripturarum" (z Rękop. St. Gorskiego)

Drugie Sprawozdanie o Rękopismach

jako dalszy ciąg wstępu. Czytane na Posiedzeniu Zakładu Jm. Ossolińskich d. 12 Paźdz. 1843. r.

Dzień dzisiejszy dla Zakładu Imienia Ossolińskich, który lat 17 istnienia swego kończy, w całym wyrazie uroczysty, tem droższy dla nas iż się zgromadzamy ażeby uwielbić czyn i cnoty obywatelskie ziomka, którego pracy, zabiegom i dostatkom, jedyny ten w kraju publiczny nauk ojczystych przybytek winniśmy; corocznie oraz sławić pamięć ukochanego Monarchy, z którego rąk szczodrobliwych ustawę uświęconą trzymamy a który przychylając się do życzeń założyciela onę zatwierdził i w całej osnowie z potomkami najdostojniejszego Domu swego dotrzymać przyrzekł. Hołd przeto wdzięczności równie Wielkiemu Opiekunowi jak światłemu mężowi należny nieść zato z serca nieprzestaniemy a oczekiwanie Jch i nadzieje godnie ziścimy, iżali nauki niezaniedbując, zdolności jakie kto od Opatrzności odebrał, kształceniu wiedzy naszej i mowy tejto wyobrazicielki, myśli, uczuciów i czynu poświęcać niezamieszkamy. —

W pierwszym moim Sprawozdaniu o Rękopismach (dziś już drukiem ogłoszonym i przez pisma peryodyczne

ojczyste

ojczyste co do tychże powtórzonem) starałem + zastanowić + się
szanownych moich słuchaczy, nad Zbiorem onych wogólno-
ści, przebiegłem niektóre ważniejsze, wspomniałem o
korzyściach jakie z nich odnosi literat i rzuciłem myśli
jakiego rodzaju jest moje około nich zatrudnienie. Wy-
znaję iż zatrudnienie to, nie zaraz jeszcze skutkiem u-
wieńczone, ani zcałym spodziewanym pożytkiem przed-
stawione być może. Nie dość jest przepatrzyć spis, za-
warte wnim przedmioty uporządkować, trzeba mieć wie-
le innych jeszcze na względzie pobudek, wiele papierów
odczytać i niemal odgadnąć, ważniejsze rozebrać i od
tłumu mniej znaczących oddzielić, trzeba je zdrukami
porównać i względną każdego wartość okazać — jedne
ocenić jako część zasługującą na największą uwagę, dru-
gie odrzucić bądź jako niewiążące się znaszą literaturą
i dziejami, bądź dla ciekawości naszej obojętne lub
całkiem obce. Jąwszy się tego zadania, nie taję ani
przed sobą ani przed światłą a bezstronną publicznością
jak trudno jednemu, wszystko do razu objąć i wstoso-
wne ramy zamieścić, jak wiele czasu, gruntowne roz-
trząśnienie niejednego, zkażdego prawie oddziału rozle-
głej dziedziny nauk artykułu, wyciąga ażeby bez po-
śpiechu ważność całą onego wskazać i sąd nielekkomyśl-
ny wocenieniu wydać — przyczem nie jeden odleglejszej sta-
rożytności pomnik, wprzód czytać a dopiero rozumieć
mnie się zdarzyło. Wprzekonaniu przeto iż przez wzgląd
na jakąkolwiek pracy mojej wartość zpobłażeniem ją

przyjmiecie

przyjmiecie, przynoszę wam szanowni słuchacze, dalszego (acz nieukończonego) żniwa snopek, na tej samej przezemnie zapracowany roli. Przypadek posłużył żem się iej wyłącznie oddał. Rozrywki od lat młodzieńczych szukając w książkach, myśl mi jedna i ta sama towarzyszyła ciągle, iż dzieje nasze zbyt są ogółowe aby natem poprzestać co nam pisarze podali; iż nic tak nie mija szybko, nic w niepamięci nie tonie jak ludzkie wspomnienia, które na papier wzięte, lata, wieki przeleżą, lecz prędzej później stają się skarbem nieoszacowanym dla tych którzy się chcą przenieść w ubiegłe czasy i przeszłość zbadać. Obrałem więc sobie † jeden rozdział zdziejów ojczystych i ten według mojego pojmowania historyi nowożytnej skreślić postanowiłem. W tym celu wziąłem się do zbierania potrzebnych materyałów a najprzód do przejrzenia Rękopismów tutejszych. Mało do mego przedmiotu znalazłszy, uderzył mnie natomiast ogrom innych, olbrzymi, niewyczerpany, bezładny. Czując jakąby dla mnie stał się pomocą ten, ktoby doń ścieżkę pokazał, widząc iż nikt iej nieutorował dotąd, pierwszy mój zamysł na bok odłożyłem, wprzód bowiem nim brać się do napisania porządnej jakiego okresu historyi, † zostaje nam jeszcze mozolne przejrzenie, ocenienie i spisanie wiekami nagromadzonych pism i materyałów, a do tych nieprzystąpiemy bez przewodnika, któryby jak jaki burgrabia † pamiątkami naznaczonego Dworu, klucza nieposiadał, broń nieotworzył

† wr. 1837m

† sądziłem iż

† drogiemi

nieotworzył i nieokazał owych wnim przedniejszych Komnat
gdzie przed laty znakomitsi ludzie † przebywali, gdzie gościli,
gdzie zjazdy większe bywały, a dziś ślad tylko głuchy lub
cisza milcząca ‡ ~~zostały~~. Podobnie w rękopisemnych zbiorach
zastanowić godzi się nad licznymi pomnikami przeszłości
z których łacniejszy odniesiem użytek, jeżli nas kto z niemi
zbliska zaznajomi, spoufali i że tak powiem zaprzy-
jaźni. Dawno już historykowie uznali konieczność
wspierania się na dowodach współczesnych. U nas Długosz
pierwszy, przeglądał chwapliwie stare Archiwa, przepla-
tał opowiadane dzieje, dyplomatami, ułamkami nadyba-
nych pism, wiązał nawet z niemi legendy, gadki pospoli-
te (gminne) wiersze i tym podobne z dawnych wieków jesz-
cze dochowane zabytki. Cokolwiek Naruszewicz w dzie-
jach przez siebie spisanych gruntownego podał lub wy-
snuł, oparł na ważnych z zakątów klasztornych i składów
wygrzebanych pomnikach. Więcej powiem, gdy go król
nowożytne dzieje narodu kreślić zobowiązał, niechciał
jąć się pióra pokąd osobną sobie Kancellaryą kosztem
królewskim nie utworzył na ściąganie i kopiowanie
licznie mu zewsząd nadsełanych autentycznych dokumentów.
Praca ta kosztowna i znakomita, pod jego okiem lat
kilka gorliwie ciągniona, dwieście kilkadziesiąt całoar-
kuszowych Tomów ‡, stanowiących najciekawsze starożytne
piśmienne zabytki po polskich, litewskich, ruskich i prus-
kich archiwach zaległe. Lecz Naruszewicz (niezwłaczając
sławie wielkiego pisarza) postąpił sobie z niemi jak skąpiec
albo samolub — mniemał że wszystko sam zużyje,

sam

† swobodnie

‡ panują:

‡ wyniosła

sam spotrzebuje — czas przesilenia zbliżył się x dzieła za-
mierzonego niedał mu dokonać i źródeł tych do bliższych
epok przed pół wiekiem przysposobionych ani tknął ani
upowszechnić starał się — tak że dziś w znacznej części
zaginione lub w powtórnem rozerwaniu bez korzyści dla
nas zostały. Więcej takowe z dobrem wspólnem uwa-
żali Tadeusz Czacki i Józef maxymilian Ossoliński
pierwszy prócz że w uczonych rozprawach swoich mnogą ich ilość
wymienił, zbadał i zastosował+, drugi i sam z nich ko-
rzystał i na publiczny (oby najdłużej!) użytek poto-
mnym ziomkom przekazał. (Daniel Janocki atoli, z któ-
rym się pamięć Załuskich nierozerwanie łączy, najpierwszy
powziął potrzebę zwrócić ciekawość uczonych do Ręko-
pismów wydając z druku dziełka a mianowicie Kata-
log kilkuset szacowniejszych. Lecz ten niedokładny, zale-
dwo tytuły w krótkości zawarł, wskazując dziś przynaj-
mniej ślad byłych w narodowej niegdyś książnicy+ w War-
szawie. Pomyślmy jeno, ileżby nie zyskały dzieje i pi-
śmiennictwo nasze, ileby piszącym nieułatwiło, nie ujęło
mozołu, gdyby kto wtedy zaraz oddał się był badaniu
bliższemu i opisaniu onych? — Nadszedł czas w którym
kreślącemu nowsze zdarzenia, już niepowtarzać dru-
gich (jurare in verba magistri) ale samemu z pil-
nością wejrzeć, samemu śledzić i przekonanie czerpać,
samemu ogólne postrzeżenia czynić należy. Powinno-
ścią jego sprawdzić nie tylko oryginalne (jeśli może)
źródła, z których przed nim drudzy sposobność już mieli
korzystać, ale wniknąć w każdy papier dochowany,

list

+ Z nagromadzonych w porycku skarbów w księgach i Rękopismach każdemu uprzejmie ~~[illegible]~~ korzystać dozwalał —

+ Załuskich

list, mowę lub tym podobny ułamek, w których częstokroć myśl dzielna i historyczna lub odgadnienie pewnego wskutki obfitego zdarzenia na samym dnie dopiero spoczywa. — Poznanie dokładniejsze każdego znakomitego rękopismu, wzmianki o autorach mniej znanych czy zapomnianych, ocenienie ich utworów, jednocześnie prawie od lat kilku badaczów mniej więcej za granicą zajęty. Falkenstein biblio: król: w Dreznie przełożony, spisał niektóre nas się tyczące dzieła i rękopisma i takowe drukiem ogłosił; P. Chmel Kustosz Nadwornej Cesar. biblio: w Wiedniu, osobne poświęcił dzieło wytrzebieniu najciekawszych pism i dowodów historycznych, gdzie wielu i do naszej historyi najdujemy śladu; P. Paulin Paris, jeden z konserwatorów król: bibliot: w Paryżu opisuje dziś rękopisma francuzkie tamże istniejące; inni łacińskie, włoskie, hiszpańskie przejrzeli i opisali. Aliści prace te jakkolwiek + ~~mozolne~~ znudne, nie dość nas zaspokajają tak pod względem wykończenia lub zwrócenia uwagi naszej na rękopisma nas się dotyczące, jako też co do systemu układu, według którego opisy swe zdziałać zamierzyli. Daleki jestem od zarozumienia aby układ który sam sobie stworzyłem w przedstawieniu szczegółowym rękopismów tutejszej Biblioteki był dobry lub od zarzutów wolny. Jednym się wyda + i jałowy, drugim drobiazgowy i za nadto mechaniczny, innym znowu zbyt może rozwlokły a przeto nudny. Lecz na moją obronę winienem dodać, że przy opisach nietylko sam miany rękopism brałem na oko ale i literaturę z nim się wiążącą w biografij i bibliografij i w tych niekiedy

+ mozolne

+ suchy

ubocznych

ubocznych acz zawsze stosownych do rzeczy przedmiotach, które mi pamięć lub zdolność słaba ktemu nasuwały. Wiadomość o pisarzu ~~o pisarzu~~ mało lub wcale znanym podnosi dzieło którego Rękopism przedstawić chcemy a ułatwiając piszącemu wyszukanie rzeczy lub daty do iego przedmiotu stosownej wzbudza wnim oraz pewną doń ufność. wszystkich rękopismów niemogąc mieć drukiem rozpowszechnionych ani nawet ciekawszych, mniemałem że treść krótka wprzeglądzie a gdzie nie gdzie wyiątki nie będą zbytkiem nazwane. Uczony Czacki sam już uznawał potrzebę tego dla siebie, widziemy bowiem na czele każdego niemal Rękopismu przezeń posiadanego treść nieraz kilka arkuszy wynoszącą, niespracowanego wnaukach ojczystych ~~[illegible]~~ Łukasza Gołębiowskiego ręką wypisaną. Rozumiem przeto iż dopiąłem w części zamiaru mego, zwracając wtych kilku słowach uwagę waszą co do potrzeby niezbędnej Opisów Rękopismów ważniejszych. Nim przebiegnę wkrótkości niektóre tutejsze, wdalszym ciągu zakreślonej sobie pracy rozpoznane, wtem miejscu mam za powinność złożyć publiczne dzięki Ks. Jegom. Henrykowi Lubomirskiemu + gorliwemu ~~tego~~ Zakładu Kuratorowi za ufność nieograniczoną w dozwoleniu mi Rękopismów do domu, równie Zastępcy Jego W. Gwalbertowi Pawlikowskiemu, za rady przyjacielskie i światłe których mi udziela; niemniej WW. Adamowi Kłodzińskiemu Dyrektorowi i Janowi Szlachtowskiemu Dokt: filoz: i Kustoszowi, którzy mimo ustawicznego zajęcia w Bibliotece każdemu żądaniu memu chętnie i ~~z gotowością~~ z uprzejmością odpowiadają.

wracam

Wracam więc do rzeczy a najprzód wspomnę Tomasza Tretera poznańczyka i warm. Kapit. Kustosza Dzieło pośmiertne wprawdzie nie wykończone: Liber de Episcopatu et Episcopis Varmiensibus z rokiem 1594. Przy niem znajduje się tem samem pismem Jana Plastwiga żyjącego około r. 1464: Chronicon de vitis Episcoporum varmię: Kodeks ten piękny zdobią kolorem i złotem odmalowane Biskupów warmińskich herby, a lubo nie cały i w wielu kartach uszkodzony, będzie nie wątpię jednym z owych autografów które po zgonie Tretera do Andrzeja Olszowskiego Bis. Chełm° później arcyb. Gnieźnień° przeszły. Żywoty Biskupów warm: przerobił Treter według niemieckiego rękopisma Jana Krecmera Dziekana warmińskie° który sam takowe z roczników Archiwum Heilsberskiego wyjął. Księga ta Tretera nie jest prostym dosłownym jak się niektórym zdaje przekładem Krecmera mało cenionej pracy. Wydanie u Cezarego w lat niemal sto (1685) uskutecznione różni się o wiele z Rękopismem naszym. Co do kroniki Plastwiga (równie z Treterem wydanej) zrobię uwagę iż tak kończące przemowę jego hexametry, jako i przeplatające kronikę łacińskie wiersze, tudzież Elegia na zgon Franciszka Kuszmalca XII° Biskupa warmińskie° całkiem opuszczone w druku. Świadczą atoli iż Plastwig nie tylko dziejopisem lecz i poëtą najlepszym może był wieku. — Żywot Jana Zamojskiego Hetm. i Kanclerza W° Kor° przez Reinholda Heidenstenia r. 1606 po łacinie według źródeł Zamojskich Archiwu skreślony, wprawdzie w literaturze znany, znajdu-

(Ręk. Tretera)

(Reinh. Heidenstejna)

je

znajduje się tu współczesnym odpisie. Porównywając go z Życiem przez Bohomolca wydanym, znalazłem iż wszystko cokolwiek treściwie i pięknie Heidenstein w dziele tem zawarł, Bohomolec nigdzie go niewymieniając, zopuszczeniem wielu miejsc dla dziejów ważnych, sobie przywłaszczył. Postrzeżenia moje w osobnym rozbiorze, tudzież i ubytki przy opisie samego Rękopisma podam. Przy końcu tego jest jeszcze: Elenchus Victoriarum Jo Zamojski dla dat dokładnie wypisanych godzien wspomnienia, oraz Rodowód Zamojskich. Miał go sam Kanclerz dla wiadomości syna swego Tomasza napisać z przydaniem pod każdy obraz Zamojskich 60 wierszów łacińskich. Adam Burski (Bursnis) Tomaszowi przez Ojca przydany nauczyciel, pisma tego wydawca tak się w przedmowie do niego wyraża: „Jako Ojciec Twój przodków swych wizerunki nie w Izbach lecz w sercach ziomków na wieczne wieki umieścił, tak nie w szafach ani skrzyniach na wzór dawnych Rzymian lecz w wierszach pochwałę ich zamknął.„ Wiersze więc pod obrazami kładzione pióra są samego Kanclerza a napisawszy i pod swój własny niechciał by ie kto za żywota czytał i Burskiemu po śmierci dopiero swojej wydanie onych zlecił. Wizerunki te rytowane na miedzi i wiersze ogłosił Burski drukiem u Marc. Łęskiego r. 1609 w Zamościu w Rocznicę żałobną Dobroczyńcy swego. Książka ta dziś do najrzadszych należy. Wiemy to jedynie z podania Lelewela (bibl. Ks. Dwoje) a gdyby nie nasz Rękopism (który może do Burskiego należał) niemielibyśmy wiadomości powyższej o niej. —

Żywot

Żywot Ossolińskiego Jerzego, własnej iego ręki rodziny tego imienia chlubnym pomnikiem być nieprzestanie. Rękopism ten półtrzeciasta lat blisko licząc przeszedł różne koleje. Zaczęty jak się zdaje w Anglij gdzie r. 1621 Ossoliński znajdował się a na tym poselstwie sławnym (tam bowiem ważniejszymi sprawami urzędu swego zajęty) zda się pisanie dalsze zaniechał, skreśliwszy młodości swojéj do roku 26 życie, poźniéj rękopism z Archiwum Ossolińskich w wiele dawnych papierów bogatem, do Lunewilu został przewieziony i tamże jako własność fran. Maxym. Ossolińskiego Podsk. Kor° do śmierci iego znajdował aż w końcu przez troskliwość tutejszego Założyciela jako drogi po Przodkach spadek odzyskany w Bibliotece złożony został. Bohomolec w Życiu Ossolińskie° cały ten żywot wciągnął znażając go z owéj naturalności i oryginalnego wysłowienia się. Cokolwiek Niesiecki o Ojcu Jerzego Zbigniewa żonach (III. 494.) powieda, niezgadza wniczem zopowiadaniem Jerzego. Wtym autografie są mowy, opisy legacyi i listy łacińskie inną ręką dosłownie wpisane; także piękny testament Jerzego matki po polsku równie jak cały ten małej objętości kodeks dla stylu i czystej polszczyzny godzien osobnego całkowicie druku. — Z niem łączy się inny współczesny łaciński autograf znapisem: Legatio Georgii Ossoliński a Vladislao R. P^ae ad Urbanum VIII Pont. conscripta. Z liter początkowych i krótkiej przedmowy czyli dedykacyi do Posła, dochodzę iż autorem iego jest Piotr Daniłowicz S^tta Parczowski, Ossolińskiego bliski a poselstwa iego towarzysz. Po Dzienniku następuje poczet imienny towarzyszących posłowi Polaków, tudzież Opisanie drogi od dnia wyjazdu z Krakowa w wrześniu r. 1633. Dalej: wjazd

do

(Ręk. Jerzego Ossolińskiego)

(Ręk. Daniłowicza)

do Rzymu zosobnym napisem: Ingressus solennis, a na ostatek: Powrót który jednak przybyciem do ferrary kończy się. — Rękopism Marcina Kromera: Specimen codicis diplomatici w którym w treści, wszystkie archiwum Krakowskiego najdawniejsze Koronne pergaminowe i papierowe dyplomata roku 1551 zebrał, za współczesny a nawet autograf uważam, nigdzie już bowiem w późniejszych Inwentarzach ani spisach Metryk Kor. o drugim podobnym śladu nieznachodzę. W przedmowie do Zygm-Aug: Króla pisze Kromer iż pracę tę z rozkazu Jego a polecenia Jana Ocieskiego podkanclerzego W. Kor. uskutecznia: „publica totius Regni literarum monumenta ... in Archivo Cracov: temere dissipata et neglecta jacuere„ uporządkował je więc i osobnym Indeksem dla łacniejszego zwiedzania go opatrzył. Wielu Dyplomatów dziś z treści ledwo w tym spisie ślad znachodziemy. Rozdzielił je Kromer na narody z któremi Polska zdawna w stosunkach zostawała i tak dalej do króla przemawia: „perfeci ubique breviarijs sive „summarijs ut id quasi Enchiridion quoddam peculiare „et familiare habens, quod subinde revolvens et relegens „subjectorum tibi populorum jura, finitimorum studia „et conatus, ditionum tuarum fines, accessiones provincia„rum ad hoc imperium, atque defectiones, pacta, foede„ra et necessitudines Majorum tuorum, cum externis prin„cipibus ac populis, pacisque et belli societates et alia id „genus plurima recognoscas." Łatwo z tego poznać jak ważny i ciekawy ten wykaz. Rozpatrzeniem to zapewne Archiwum jął się Kromer do kreślenia historyi swojej, mając wprzód pamięć tylu autentycznemi dowodami ubogaconą. Widziemy równie z tego że jeszcze przed Zamojskim Akta Kor. w porządku utrzymać usiłowano, a odtąd częstsze

(Ręk. Marcina Kromera)

Rewizye

Rewizye i Konstytucyami naznaczane Kommissye Archiwum strzegły, czego dowód już w Inwentarzach orygin: już w Odpisanych Rejestrach w tutejszym Zbiórze będących został. Najdawniejsze pomniki dyplomatyczne (autentische Urkunden) za czasów Kromera były: z Rzymem zr. 1251. Z Cesarstwem zr. 1395. Z Węgrami zr. 1350. Z Czechami zr. 1395. Z Danią, Szwecyą i Norwegią zr. 1419. z Rzeszą zr. 1341. Z Margr. brandebur. zr. 1365 (?) z Szląskiem zr. 1310. z Pomorzem zr. 1343 — Polskie (t.j. Ziem, powiatów, Wojtowstw itd) od r. 1252. Litewskie od r. 1333. Ruskie od r. 1378. Pruskie (pro Regno) od r. 1334. też (pro Cruciferis) od r. 1222. Mazowieckie od r. 1329. Oświecimskie i Zatorskie od r. 1292. Siedmiogrodzkie nakoniec i Bessarabskie od 1389. — Mamy ciekawy i ważny traktat łaciński niewiadomego pióra z pierwszych lat XVI wieku: De feudo prutenico w piśmie współczesnym. — Niewiadomym także przypadkiem dostał się tu Rękopism oryginalny: Skarg Szlachty pruskiej przeciwko Regentom pod nieobecność w Kraju Jana Zygm: Ks. Pruskie°... na Konwokacyi w Królewcu r. 1615 uchwalonych. Gravamina tu spisane, zamilczone są przez wszystkich tak dawnych jako i nowszych dziejopisów Panowania Zygmunta III. Rzucają atoli światło na stan tych prowincyi pod względem religijnym i politycznym, zjaśniając prawa, przywileja i stosunki tej części polski dokładnie. Podpisał je, Otto a Gröben Capitaneus Schakensis pro tunc loco consiliariorum terrestrium Mareschalcus nomine aliorum — i pieczątką sygnetu swego na laku czerwonym stwierdził. — Idąc porządkiem spisu (Starego) rękopismów, następują ważne i niemal zupełne Acta Curlandica w kilku foliałach objaśniające prawa wszelkie Księstw Kurlandyi i Semigalij tudzież szlachty tamtejszej od czasu poddania się pod opiekę Zygmunta-Augusta. (r. 1561) w Księgach tych Kopialnych zaciągniono: Dyplom Inkorporacyi, w Lublinie r. 1569. Formę Rządu r. 1617 przez Kommissarzy Król. ustanowioną i inne Ordynacye, Uniwersały itp. —

(Anon: de feudo)

(Ręko: Skargi szlachty pruskiej Gravamina etc)

(Acta Curlandica. MSS.)

niemniej

(Churlandische Urkunden etc MSS.)

niemniej do Historyi Kurlandzkiej i rozruchów (Rebellion) ważny jest Zbiór pism publicznych wyjętych tamtejszym i staroniemieckim, jak sądzę z archiwum Rygskiego pochodzący, osobno według autentycznych Aktów tamtejszych Dra Dilthyńskiego skopiowany. Zawiera on nie tylko pisma publiczne do interesów Księstw z Koroną, ale prywatnych osób tyczące się, między latami 1561 – 1617 wszelkie. Jako: Recesa miast Inflanckich, Pisma czasu Rebelij, podczas wojen szwedzkich (1601–1605), nieżyczliwości szlachty i mieszczaństwa Inflant (1605–1616), tudzież sprawę długą, zawiłą i zawziętą rodziny Noldów z Wilhelmem młod: Ks. Kurland: Magnus Nolde (Stka Hasenpotenski) doniósł był Zygm: III Królowi, iż czasu najazdu Siedmiogrodczyka w Inflanciech Wilhelm skrycie z nim miał porozumienie, szlachtę tamtejszą podjudzał, pospolitemu ruszeniu przeszkadzał, sam od Jana Ks. najsamtszego i innych resztek Książąt, przekradane dorzucające listy Karolowi i Szwedom sprzyjał i dopomagał. Ztąd zawiść Wilhelma do Noldów, wypędzenie Magnusa z Dóbr, liczne prześladowania, skargi do Króla, tegoż wyroki, które się zakończyły zabojstwem Magnusa w Nötawie dokąd był w obowiązku Kommissarza Królewskiego na zagodzenie Ryzan z Jezuitami posłany. Ale zabojstwo to Wilhelm Państwa swoi obwiniony, w sądach Ziadworzych wyrokiem skazany wypędzony, tułał się naprzód po Prusach, potem opieki dla siebie we Wiedniu szukał, a gdy nieuskórał do Szwecji wyjechał. Papiery te wyjęte bez wątpienia z rąk cyrkułu zdrady w radzie Księstw mających. pisane bardzo nieczytelne.

(Przywileja Radziwiłłowskie)

— Księga przywilejów i Dyplomów (od najpierwszego) domowi Radziwiłłów służąca, zdziałana z samych oryginałów archiwum Mieszczańskiego (1654.) Są tu Transkrypta Przywil: cesarskich: Maxymiliana I Mikołajowi Radziwiłłowi na Księstwa Goniądz i Medelle zr. 1518, tegoż Roku przez Króla Zygmunta

Zygmunta potwierdzonego; także Transkrypt approbacyi przez Karola V Ces. na Imię Jana Radziwiłła potwierdzonéj przez Króla Zygm. Augusta w r. 1549 i Transkrypt przywileju tegoż Cesarza na osobę Mikołaja Radziwiłła na Księstwo Ołyckie danego r. 1547 z widymusem Ferdynanda Króla Rzym°. Wymieniam je tu z powodu iż P. Baliński w powtórnem wydaniu Pamiętników Barbary Radziwiłłowny niezupełnie dokładną i zgodną o nich podaje wiadomość. Jest tu równie Kopia przywileju Zygm-Aug: i Stanów Koron. Radziwiłłom na Sejmie Piotrkowskim r. 1549 udzielonych, co do tytułu Książęcego „juxta Creationem Caroli-V." Rękopism ten znakomity, nie dość bowiem że podług autentyków przez Jana Kanowicza Budowniczego Nieświeżkiego, z udaniem podpisów Cesarskich i innych Kaligraficznie zdziałany, lecz uzupełnia część genealogiczną rodziny tej znakomitej w Litwie, która sama dziś już nie wszystkie te Oryginały w ręku posiada. — Niemniej na wzmiankę zasługuje Zbiór Genealogiów (72) w Trybun: Kor: wzłożonych do spraw Kopiach z r. 1763. Zebrał je Ewaryst Kuropatnicki były Deput. rzeczonego Tryb: Kasztellan Bełski, sam autor dziełka, o Herbach i rodzinach polskich. Genealogie te jeszcze i dziś nie jedną rodzinę w połączeniu z innemi zbliska obchodzą. — Zbiory Listów znakomitych w Polsce mężów, w stosunku z swojmi i obcymi, ważną Rękopismów tutejszych Kategoryą stanowią. Do tych policzę Listy Jana Dantyszka Bis. Warm° posła do różnych zagranicznych Dworów połacinie (1526-1539) w interessach publicznych dyplomatycznych i naukowych pisane. Hr. Ossoliński którego staraniu Kodeks ten winniśmy sam w dopisku poświadcza jako odpisane z autografów Archiw. Heilsberskiego według Kopij biblio: niegdy Stanisława-Augusta. Mamy nie mało szczegółów o życiu i pracach Dantyszka, o jego łatwości w pisaniu wierszów łacińskich i jego zręczności w zawodzie dyplomatycznym, na któ-

(72 Genealogie Ewar. Kuropat°)

(Listy Dantyszka Hozyusza, Kamkowskiego, Łubieńskie° itd)

rym

rym część większą życia przepędził. Już nas Janocki dość dokładnie z nim i dziełmi jego obeznał (von rar. Büch. etc) lecz w tych listach głębiej go poznajemy jako uczonego w stosunkach z uczonymi w Norymberdze, Lowanium, Wiedniu i innych Akademiach. Podzielone na cztery Księgi. W pierwszej Listy do Dantyszka od różnych a między temi od Jana Kamerarnisza, Jana Kampensa, (który mu przekład swój Eklesiastu posłał); od Eobana Hessa (z wierszami w których go Mecenasem mianuje swojm), Zygmunta Herberstejna, Kornel: Scepera (w jednym Sceper opisuje obszernie wojenne sprawy Karola V ces. we Włoszech i w Afryce, przesełając mu przytem: Quaterniones de Expeditione Africana, co oznaczało owcześnie Gazety). W części drugiej Listy Dantyszka do różnych, w trzeciej listy tegoż do Zygmunta Króla i Bony Królowej, z Granatu, Walladolid, Madrytu, Toledo; (wszystkie niezmiernie ciekawe a nadewszystko iż onych w Zbiorze Gorskiego nie znajduję.) nakoniec w części czwartej Listy jego do osób prywatnych, sług i przyjaciół. Poprzedza je krótka wiadomość o Dantyszku (notitia) nieznajomego autora. — Wiele innych jeszcze zbiorów podobnych tu znajdujących się mógłbym wymienić gdyby nie krótkość czasu, jako: Hozyusza Kardynała, Stanisława Karnkowskiego, Kromera, Rozrażewskiego Hieronima, Lubieńskiego Stanisława i innych znakomitych ludzi, bądź w autografach bądź w odpisach własną niekiedy ręką poprawianych. —

(Legatio Mar. Cromeri 1558.)

w poselstwach do obcych Dworów z Dantyszkiem i Hozyuszem, Kromer Marcin i Reszka Stanisław, niepospolite zajmują miejsce. Pierwszy zostawił ważny Dyaryusz Poselstwa swego do Wiednia z napisem: Acta Legationis M. Cromeri (1558–1562) Autograf miał się długo w Kościele Rohatyńskim przechowywać którego Kromer był Przełożonym. Gdzie się ztamtąd podział niewiadomo; atoli około r. 1740 kazał go Franciszek Bieliński mar. W. Kor. dosłownie zkopiować i ten się u nas znajduje.

niepodobna

niepodobna dość opowiedzieć ile w tym Kodeksie materyałów do owych lat historyi naszej spoczywa, jak ważnych dostarczyć może dat do sławnej sprawy o spadek Zygmunta Aug. i jego sióstr po Matce w Włoszech, jak ciekawe wykrywa stosunki z Domem rakuskim i neapolitańskim, jak trafnie wreszcie Cesarzów, Królów i innych osób charaktery maluje, dając zarazem próbę sposobu myślenia i obrotności w zawodzie poselskim Kromera. Dzieli się na dwie główne części. W 1ej Dziennik poselstwa, w 2ej Listy, noty i pisma do których w dzienniku odnosi się Kromer, niemniej Korrespondencya z Królem. (niektóre po polsku dla tego jak mówi pisane aby przejęte rozumianymi nie były) Równie też rad i postrzeżeń zdrowych i łatwości z jaką mową ojczystą władał, dziś już jedynym po Kromerze świadectwem. W tymże czasie z Kromerem, posłowali Hozyusz, Przerembski i Wolski, w Wiedniu, Bruxelli, Madrycie dopominając się od Filipa Chciwego, skarbów po Bonie zwrotu, a tych pisma Kromer obok swych własnych zachował. — Co do autografów Stanisława Reszki pisanych listów do Stanisł. Suchorzewskiego Prałata Miechowskiego, z Rzymu, Wenecyi, Neapolu i. t. d. udało mi się takowe, w osobnym Zbiorowym odszukać Kodeksie. Należą najwięcej do poufalszych i są w liczbie 32. pisane (1580–1592.) z niektórych poznać można jak mu był grecki język właściwy i jak za Stefana w Polszcze upowszechniony kiedy nim prywatnie z sobą pisywano. Reszka Opat Andrzejowski naprzód z Hozyuszem, dalej sam i w towarzystwie Tomasza Tretera posłując, stargał za granicą zdrowie na posługach Kościoła i Ojczyzny. Uczony, skromny i niezarozumiały pisał wiele, nieśmiejąc nic sam drukować. Naglony tylko naleganiami przyjaciół zwierzał im niekiedy swe prace, a ci je w Neapolu do druku podali. Wydania te niezmiernej są u nas rzadkości, a że takiemi i za Reszki były, mamy dowód w listach pomienionych, w których nie jedna szacowna w tej mierze mieści się wiadomość. — Ale do najciekawszych jak do najdawniejszych naszego Zbioru pomników policzę dwie Księgi z napisem:

(Reszki autogr. Listy.)

(Polonica Miscell: MSS. 1368–1458)

Polonica

(Historico-polonico-Ecclesiastico Antiqua MS. 1412-1418)

Polonica Miscellanea i Historico-polonico-Ecclesiastica Antiqua. W nich dochowały się papiery różne z połowy XIV wieku jako to: Pisma i Rachunki do Żup wielickich i Bocheńskich, graniczne Panien Zwierzynieckich z lat 1456-1458 (w których nie jeden wyraz polski, prawodawczy, zwyczajowy i formę sądownictwa z czasów po piastowskich u nas, znaleść uczony może.) Niemniej Statut górniczy Kazimirzowski, w Żupach obowiązujący (1368), różniący się gdzie nie gdzie z Łaskiego i Konarskiego Zbiorami. Tu jest: Tractatus de Interdicto ecclesiastico Pawła Doktora (zapewne Wladimiri de Brudzevo) w kopij około r. 1465; tu Regulae Juris Ecclesiastici tegoż; tu znalazłem wprawiony ułamek Statutu wislickiego, (1347) pismem gockim z końca XIV wieku. Mijam inne współczesne bruliony, formuł prawniczych, ułamek Mszału i Kancionału a wspomnę natomiast Listy oryginalne w przedmiocie Żup od różnych do Mikoł. Serafina z Berwaldu Miecznika Krak°, Bań solnych polskich i Ruskich General° Żupnika między lat. 1440-1460 pisane, jako to: Jana z Czyżowa Kaszt. i Sk. Krakow°, Stanis. z Berwaldu podżupka, Piotra z Pilchowicy Żupnika wielickie° a Piotra Skuby Żupnika Bocheńskie°, Krzesława z Kurożwęk Kasztell. Lubelskie°, Piotra z Szczekocin Podkancl° Kor° i wielu. Nakoniec List własnoręczny, dialektem mało od polskiego różniącym się: Mikolasza Kniesa Opolskie° i Raciborskie° do Statecznego Rytyera Pana Serafina z Berwaldu (pisan r. 1460 z Bytomia.) Listów tych bardzo uszkodzonych, najwięcej łamią nieczytelną pisanych jest do 45. Z nich wnoszę iż Księga ta zbiorowa dostała się od Serafina z Berwaldu do Długosza z domem od niego na bursę juris peritorum kupionym, dziś już zburzonym; od Długosza zaś do Akadem. Jagiell: zkąd niewiadomo jak i kiedy do nas. Zrobię tu uwagę iż w przedmiocie Żup wielickich, których Opis zajmujący przez P. Cajsznera z druku niedawno wyszedł, Zbiór tutejszy tyle papierów ciekawych posiada iż z nich, dałaby się część historyczna u niego słabo wypracowana, znacznie uzupełnić. — W drugiej Księdze

całej

(Stat. górniczy Kazim. W°.)

(Pisma Paw. z Brudzewa)

(Stat. wislicki)

(Listy różnych w autogr.)

całej niemniej w ważne źródła historyczne do XIV i XV wieków obfitéj, znalazłem pisma, (jeźli się nie mylę własnoręczne) Pawła Władimira z Brudzewa. Są to odpisy współczesne i oryginalne bruliony (1412-1418) w sprawie, zatargach i układach Jagiełły króla z krzyżakami zakonu pruskiego — o Ziemie Chełmską, Pomorską i Michałowską; pisma dawniejsze tyczące się układu Kazimierza W° z temiż w kopiach (1339). Szereg aktów tych w liczbie blisko 30, podam w osobnym rozbiorze, tu nadmienię iż czytając Długosza (Lib. XII. p. 686) pod latami pomienionemi przekonywamy się że nie tylko dat wiele i szczegółów, z pism tych do swej Historyi wyjął, ale kto wie czyli fokał ten nie jego staraniu winniśmy. Paweł Doktor Dekretów i Rektor Akadem: Krakowskiéj, uczony wieku swego praworadzca, Posłem był król. r. 1412 do Bydzynia w Węgrzech i do Rzymu, a r. 1415 na Sobor Konstancki. Pisma jego stawią go w małej liczbie tych światłych Ojczyzny mężów, którzy jéj Dobro i monarchy tudzież praw ich świętych gorliwie bronili i strzegli. Z tych względów zasługa Pawła wielka jest i niezaprzeczona. † ~~Pisał~~ ~~też~~ Glossy i Konkluzye z prawa Kanonicznego i Kazania teologiczne które sam na Soborze miewał; co wszystko acz w scholastyczną formę dziś bardzo ckliwą odziane, na szczególne zasługuje rozpoznanie, choćby z przezwyciężeniem trudności, pisma nieraz nieczytelnego, wielo poprawkami i dodatkami najeżonego. — Równie do Rękopismów wielce ciekawych zaliczam Kodeks zbiorowy, składający się z Autografów, Kopij współczesnych, Instrukcyi, Relacyi i Listów ~~troskliwie~~ przez Wojciecha Chotelskiego Kustosza Wiślickie° po Mar. Kromerze wuju swym odziedziczony. Materyały te (w liczbie 450 przeszło) do całego stulecia (1505-1611) należą. Ważniejsze są: Listy i Instrukcye Posłom Król. za granicę tudzież na Sejmy z Kancellar. Kor. wydane; Rada Andrzeja z Szamotuł wdy Poznań° królowi (respectu Tartarorum) r. 1505 udzielona; wiele pism, wierszy i nowin sciągających się do Wyboru, przybycia i wyjazdu Henryka; mowy Kromera i odpowiedzi miane do

Pawła

(pisma Pawła Doktora - zwanego Vladimiri de Brudzewo) 1412-1418 —

† Prócz Traktatów: 1. O bullach papieskich niegdy krzyżakom pruskim udzielonych; 2. O listach Cesarzów Fryderyka, Ludwika Karola i Króla Rzymskie° Wacława; 3. Pisma Jana z Bamberga zbijające; tudzież 4. De potestate papae et Imperatoris et opinio circa hanc materiam, są jeszcze

(Kodeks Chotelskiego zbioru 1505-1611.)

Pawła III (1548) w Rzymie; Pisma i wiersze (najwięcej polskie) z czasów Stefana i pierwszych lat panowania Zygmunta III. j. t. Rozmowa Pana z Wojtem o Xiędzu, Rozmowa Ziemianina z Drabikiem o przypadłych w Polszcze sprawach i w. i. Akta do dziejów roznowierstwa; Listy Hozyusza; List piękną łaciną Filipa Melanchtona do Łukasza, Andrzeja i Stanisława Gorków z r. 1557; tudzież mnóstwo wypisów ręką Chotelskiego do sprawy Zborowskich, rokoszu Zebrzydowskie° i wypadków w Moskwie (1605-1611); List Mikołaja Oleśnickie° Kaszt. Małogoskie° do Króla z Moskwy (1607) szczególnie ciekawy, niemniej listy prywatne o oblężeniu i wzięciu Smoleńska itd. Papiery te wszystkie nie wiadome i nieużyte, nowych dziejopisowi udzielają zdarzeń. W zbiorze tym udało mi się nadto odkryć dziełko Jana Długosza zginione (o Herbach polskich). Omnium armorum sive clenodiorum Polonice gentis Descriptio. Wspomniałem już o niem w Opisie mojm Rękop. Historyi Długosza a Dyrekcya, osobno publiczności donieść nie omieszkała. Dziełko to nie jest zupełne. Prócz Herbów 54ch rodzin z ich początkowym wywodem, opisane tu są Herby Ziem (nie wszystkich) i Kapituł. Rozumiem wszakże iż bardzo mało z owej Długosza notaty braknie, także iż historyk nad to, nic więcej nie napisał, bowiem jak inne swe pisma tak byłby był i to w Akademij lub Kapitule Krakowi na wieczną pamiątkę w porządnym Kodeksie spisał i złożył. Mówiąc o Długoszu wspomnę jeszcze Opis Bander pod Grunwaldem na Krzyżakach r. 1410 zabranych. Chcąc Król Władysław świetne to zwycięstwo pamiątką godną uwiecznić, złożone u nóg swych (prostrata) Chorągwie Zakonu, w liczbie 50 przeszło, kazał w Kościele Katedralnym Krakow: rozwiesić. Długo tam zostawały nim Dziejopis pierwszą myśl powziął każdą z nich z osobna, farby i złotem na pergaminie odmalować, a uzupełniając takowe historycznemi własnoręcznemi dopiskami (notae), od zatraty ocalić. Już one

(Długosza: Descriptio armor. Gentis polonicae.)

(Banderia Cruciferor. MSS Długo:)

zniszczały

niszczały tak, iż najmniejszego śladu a nawet drzewca z nich niezostało. Jedna tylko miała się do niedawna w Świątyni Sybilli znajdować; a Opis Długosza Kapituła Krakowska jako relikwye dotąd przechowuje. Tego to wierną Kopią przez Kazimierza Weissa Kon. wiślickie° z początku XVIII wieku zdziałaną w tutejszym Zbiorze znalazłem. Dzieło to jako i pierwotna Długosza o Herbach wiadomość godne są najpiękniejszego wydania. — Wymienię równie ważny i piękną łamią znamienity Stanis: Karnkowskie° Bis. Kujaw° Do spraw Zygmunta I Kommentarz. Przedsięwziął go autor według Tomicianów, (których w Biblio: swojej Tomów 24 posiadał) dla wiadomości nowo obranego Króla Stefana. Gdyby już więcej tych aktów niebyło, rys ten panowania wielkiego monarchy mógłby ie wczęści zastąpić, tak ściśle i trafnie umiał z nich Karnkowski wyciągnąć; wykład nawet od zatraty ocalonych bez niego prawie niepodobny. Materyały te połączone z sobą, zwiedziwszy nadto i rozpatrzywszy znajdujące się w Bibliotece Sieniawskiej Tomiciana, zajęły mnie osobno, rozbiór ich jakkolwiek zwięzły oddzielną rozprawę stanowić będzie. — W innym odpisie posiada Zakład Żywot Tomickiego Bis. Krak° i Podk. W° Kor°, męża światłem i nauką słynnego przez Hozyusza. Dołączone doń są: Testament Tomickiego, Elegie na śmierć iego Jana Arcyb. Upsalskiego, Stan: Hozyusza, wiersze Andrzeja Krzyckiego, niemniej przez Jana Dantyszka i Wolfganga Drozyusza napisane nagrobki. Zdaje się że i ten Kodeks (u nas w kopij) staraniu Stanisława Gorskiego winni jesteśmy. —

(Stan. Karkowski Commentarius de rebus gestis Sigis: I. MSS.)

(vita Petri Tomicki. Hosij) MSS.

Doszedłszy w badaniach rękopismów tutejszych aż do Bezkrólewia i dwojstej Elekcyi po Janie III. łatwo szanowni słuchacze przyznają, ile mi jeszcze Tomów chociaż w prędkości przebiedz by należało — Śmiało więc dodam iż cokolwiek dotąd drukiem ogłoszono zaledwo tysiączną cząstkę wyniesie, w porówna-

mii

nie z posiadanymi przez Zakład. Gdy mi atoli niepodobna dziś choćby najzwięzlej nad wszystkiemi zastanowić się, sam zaś zaledwo dopiero wpołowie wytkniętej mety stanąłem — sprawozdanie moje wtym miejscu przerywam i takowe do drugiego (da Bóg) posiedzenia odłożyć muszę. —

Wymieniwszy bardzo małą ilość przejrzanych Zakładu tego rękopismów, skreśliwszy szanownemu zgromadzeniu, słabe i powierzchowne onych wyobrażenie, powtarzam to nad czem zpoczątku mego sprawozdania nieco się rozszerzyłem iż Opis dokładniejszy nie tylko potrzebny, ale dla ułatwienia poszukiwań pożądany. Wspomniałem wreście o tem rodzaju zatrudnienia mego, zktórego jedne druk opuściły, inne bądź druku bliskie, bądź doń się przygotowują. Następnie przy wyliczeniu dalszych Kodeksów, gdy wszystko spisane zostanie, ośmielę się przedłożyć myśli względem odpowiedniego potrzebie powszechnej Skatalogowaniu Ogółu, bez czego przystęp literatowi mimo najszczerszej chęci i trudny i niepodobny. —

Niech mi ~~to~~ wolno pochlubić się zachętą, która mi wtej pracy przewodniczy Ziomków i przyjaciół a wszczególności uczonego Michała Wiszniewskiego, zpowszechnym żalem naszym niedawno zgasłego Stanisława Hr Wodzickiego, także śp Kalasantego Szaniawskiego, Andrzeja Koźmiana, i innych którzy mnie bądź listami, bądź w rozmowach, do wytrwania wtem ~~mozolnem~~ znudnem przedsięwzięciu + krzepią. Wiem że praca moja niema powabu żadnego dla tych, komu czytania Balzaków, Sandów i Sujów więcej rozrywki, więcej przyjemności stręczą (lubo ich i ja niekiedy czytuję i podziwiam) lecz takim odpowiem jednego znakomitego zdziś żyjących Niemców zdaniem, do mej materyi stosownem: „man bedaure „den nicht, der sich mit diesen anscheinend trocknen

+ Krzepili lub

studien

„studien beschäftigt, und darüber den Genuß man-
„ches heitern Tages versäumt. Es ist wahr, es sind
„todte papiere, aber sie sind ein Residuum des Le-
„bens, dessen anschauung dem Geiste nach und nach
„aus ihnen emporsteigt." (L. Ranke: deutsche Geschi-
chte im Zeitalter der Reformation.)

1/ Alexander Ritter v. Batowski

Ueber die Handschriften der Ossolinskischen Bibliothek

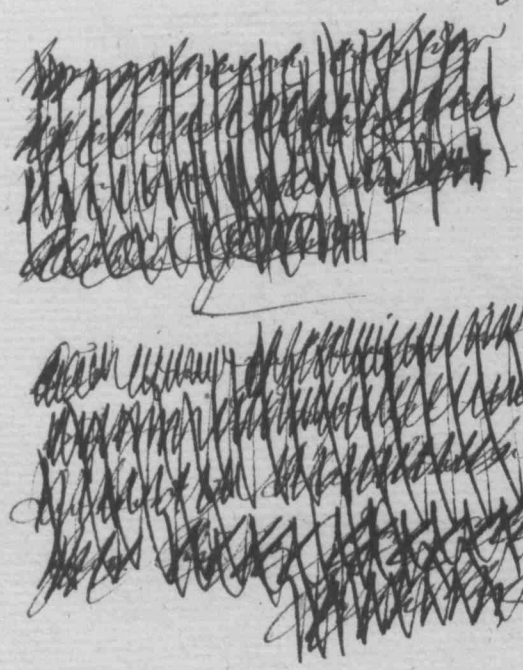

I Dasselbe Ziel und dieselbe Idee die den Bischof Załuski beseelten, wurzelten auch im Gemüthe des Grafen Ossolinski und durchdrangen tief sein Innerstes mit edlen Gefühlen. Die Denkmahle der vaterländischen Literatur aus der Vergessenheit, der sie anheimgefallen waren zu entreißen der Verachtung, den Untergange und der Unwissenheit zu entwinden, Nutzen und Vergnügen aus denselben selbst zu ziehen, nach einem thätigen Leben aber dem Gebrauche der Mitbürger feyerlichst zu übernehmen, dies war ihre stetige Sorge dahin ihr ganzes Streben gerichtet. Wir sehen welche unermeßliche Schätze für Wissenschaft und Literatur in gedruckten meist seltenen Werken (so daß man ohne Zögern behaupten kann die Stadt Lemberg habe in dieser Hinsicht den Vorrang vor allen anderen inne, sie sich mit einer Sammlung der seltensten Werke aufweisen kann) dieser unsterbliche Mann mit eigenen Kräften und Kosten aufwandt nicht sam zusammengebracht hat. Wir freuen uns diese berühmte Sammlung die Zierde der polnischen Musen unter der Leitung

treuer und gewisser auf je mehr Einzelheiten man sich auf sich stützen kann, welche das große Netz der erhabenen Verkettung des Ganzen sichtbar machen.

Wer es unternehmen will die Geschichte einer Nation oder der Literatur derselben zuschreiben, muß alles durchlesen, alles durchstöbern und zergliedern, wenigstens alles was u. wo es dazu möglich ist, nichts darf er übersehen nicht das geringste Schrift vernachten, will er sonst das Ganze treu übersehen, begreifen und wiedergeben. Denn was ist die Geschichte anders als der Inbegriff der Ereignisse in der Zeitfolge, wichtiger u. oft scheinbar unwichtiger Begebenheiten, angedeuteter Ursachen und Wirkungen, aus denen sich das wunderbare Geflechte der aufeinanderfolgenden Begebenheiten bildet, welches wechselseitig tief in die einzelnen Ereignisse eingreift? Je mehr solcher wahrer u. glaubwürdiger Quellen wir eröffnen, desto klarer und deutlicher werden dann unsere Vorstellungen u. Begriffe von den Zeiten Menschen u. deren Kulturgrade sein; denn auf ihnen beruht die Kritik, u. sie sind es endlich welche den philosophischen Scharfsinn der Jahre in die Hand geben aus gerechten Muthmaßungen, schöpfend Vergleichungen anstellen u. Urtheil fällen kann.

Aber zu mit [illegible] und unter die Abfassung
dieses [illegible] und von den [illegible]
vorgestellten Fehler ablenkend wären nicht
weiteren Richtigstellungen über
Vorstehende Grundsätze [illegible]
gemessen. [illegible] gewesen. Laut
10 Jahren sind [illegible]
mit der Abänderung alter [illegible]
in Hinsicht [illegible] [illegible]
der Literatur [illegible] und besonders

Laut meiner 10 Jahren ist [illegible]
wie die Anforderung der Grundsätze
nicht zu [illegible] den Lehrer
[illegible] die selbst zu
den meinen [illegible] Lehrstellung
Lehrerbildungsanstalten [illegible] und
die letzten 2 Jahren [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
so angewiesen mit Rücksicht die Besser
[illegible] [illegible] der Arbeit
[illegible] über die Schülerzahl meiner
in meinen gedrängten Grundsätzen zu
berücksichtigen. [illegible] gedrängten Umfang
bestehenden Anordnung zu geben, so schreibt
und über [illegible] so [illegible]
so [illegible], als der alten die Absicht
als Ordnung in die Grundsätze
Kommt, in einzig wichtige mit der
[illegible] in Verbindung stehende
Grundsätzen in dieser Zeitung
[illegible] [illegible] [illegible]
sind die in [illegible] [illegible]

Die Grundsätze der [illegible] Lehrerschaft
wenn sie zu Lehrzeiten der Gr. Schule
mit [illegible] vollständigen Lehrlingen
in einem [illegible] wenn ob [illegible]
[illegible] [illegible] Lehrlingen nicht
stehen in [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[

Dieser Katalog besteht noch jetzt in 2 folio Bänden. In den ersten Bande sind die Handschriften in folio in 2ten die Fortsetzung derselben dann jene in 4to u. in 8vo ~~niedergeschr~~ verzeichnet. Das Institut besitzt 350 ~~Bände~~ besonders gebundene Volumina der ersten Gattung die Zahl jener der 2ten u. 3ten Art beläuft sich auf beinahe 200. so daß alle ~~in ein metho systematisch~~ methodisch genommen ~~gegen~~ etliche Tausende v. Gegenständen umfassen. Zwar ist der Inhalt eines jeden ~~Bandes~~ Volumens besonders darin ~~gesammelten~~ die Sammlungen enthaltend auch besonders angegeben, jedoch ~~ist~~ wird dieser Katalog der, wie es bei allen anfänglichen Sammlungen den Fall ist für den Eigenthümer das ist den würdigen Sammler selbst hinreichend war, jetzt da der Gebrauch der Sammlung in Gemeinheit, ~~geworden ist~~ u. gleichsam Eigenthum des Landes geworden ist ~~seinen Zweck verfehlen~~ in seiner jetzigen Gestalt.

Übereilung oder Unachtsamkeit (~~muß ich bemerken~~ sage ich) haben bewirkt daß einige Handschriften falsch andere gar nicht vorgemerkt vorkommen, ~~Ich muß aber~~ Übrigens hinzufügen daß ich hier nur von den im Kataloge des Gr. Ossolinski verzeichneten Handschriften ~~sprechen~~ u. den ich den Namen des alten beilege sprechen, nach welchem die Handschriften im J. 1827 v. Wien nach Lemberg überschickt wurden.

welchen Uebelstande ~~durch~~ bei der Verfassung eines systematischen (raisonnée) Kataloges vorgebeugt werden.

Was aber das Institut seit dieser Zeit
~~theils~~ an Geschenken theils u. einfrige Mit
biegreren theils u. den Erben des selige
ständischen Deputirten Dzierzkowski
an Handschriften Autographen u. Abschrift
einlaufenden Jahre (was auch beinahe 200
Bände beträgt) erhalten hat, ist weder
in den ~~von mir~~ erwähnten Katalog ~~nicht~~
aufgenommen noch in die u. mir annähernungsweise angegebenen
Summen eingerechnet worden; von welche
letzteren ich auch abgesonderte ~~Diplome~~
auf Pergament u. Papier geschriebene Diplome
~~Original~~ Privilegien ~~u. gar in Originalien u.~~ Originalien oder Abschriften
Instruktionen Briefe u. d. m.
ausgeschlossen habe, ~~nach den~~ welche
wenn sie geordnet u. verzeichnet sein werden die
Zahl der Gegenstände ohne zu über-
treiben auf 10000 bringen werden.
Das ist der allgemeine Zustand
dieses Schatzes der vaterländischen
Wissenschaften. ~~Berühren~~ Wenn wir
zu des Einzelnheiten übergehen so ~~[illegible]~~ ich mich verpflichte
es in diesen kurzen Worten alles anzu-
~~führen~~, zu erschöpfen unser Publikum
~~damit~~ ~~den~~ ~~[illegible]~~ bekannt zu machen einwirken
ich dieselben selbst einsehen konnte.
Und warum sollten ~~[illegible]~~ was uns
in der Eigenschaft der Ehre ~~[illegible]~~ bringt
~~und~~ ~~das~~ was unter dem unmittelbaren
Schutze ~~[illegible]~~ des ~~uns~~ gnädigst regierenden
allerhöchsten ~~Majestät~~ Monarchen gestellt ist.
und sich ~~[illegible]~~ der großen theilen Sorgfalt
des durchlauchtigsten General Gouverneurs
dieser Königreiche Sr. königlichen Hochheit
des Erzherzogs Ferdinand v. Este ~~[illegible]~~ ~~ist~~
rühmen darf.

[illegible] des noch länger verhüllen

[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

nach dem Alter der Schrift, welche von einer und derselben Hand ist, zu urtheilen, für autentisch angesehen werden kann, da noch außerdem der Umstand hinzukommt, daß Gr. Ossolinski eine Abschrift desselben für die Krakauer Akademie, wo dasselbe nicht vorhanden war, zu machen gestattete, was Hr. Muczkowski in seiner eben herausgegebenen Beschreibung der Handschriften Radyminski's erwähnt.

IV. Eine ausführliche Beschreibung und historisch-kritische Untersuchung dieser hier im Kurzen aufgezählten, so wie vieler anderer Handschriften, deren Zahl der Nummer des Kataloges folgend über 100 reicht, ist schon ausgearbeitet und ich hoffe zu Gott ich werde von heute über ein Jahr Gelegenheit haben, dem gelehrten Publikum einen vollständigeren Bericht über die Reichthümer dieser Sammlung erstatten zu können. Heute will ich aber die Geduld der gefälligen Zuhörer nicht mißbrauchen, erlaube mir aber meine Meinung auszusprechen, daß es einmal Zeit ~~ist~~ sey ~~es~~ daß wir nach einer schon etliche Jahre dauernden Existenz des Institutes wenigstens einen Theil der Schuld die ~~für~~ auf uns für die Wohlthaten des edlen Stifters dieses Schatzes der Wissenschaften lastet abtragen. Höchste Zeit ist es die gerechten Ungeduld der gelehrten Mitbürger zu befriedigen, und die Reichthümer dieses Institutes das sich des Schutzes unserer besten Monarchen rühmen darf, und durch die Freygiebigkeit der Bewohner dieses Landes unausgesetzt unterstützt wird ans Licht zu bringen.

Immer haben mir diese Gedanken bei der unternommenen Arbeit zur Aufregung gedient; und diese Arbeit ist es die ich mir als Ziel meiner übrigen Lebenstage vorgesetzt habe. Ob ich sie zum Ende bringen werde, dies liegt in dem Willen des Allmächtigen; meinem Geiste wenigstens sind immer die Worte gegenwärtig: „Si quidquam est quod in hac vita virum teneat, et inter... turbines mundi æquo persvadeat animo manere, id esse primum reor — meditationem et scientiam scripturarum." /: Aus einer alten Handschrift :/.

Auch kann nicht unerwähnt bleiben des Dissidenten Andreas Lubieniecki sehr seltenes wenig bekanntes und bis jetzt ungedrucktes in reiner polnischer Sprache geschriebenes historisches Werk, das bis zum Jahre 1616 reicht unter dem Titel Poloneutychia, dessen Sandius (Bibliotheca Anti-Trinitariorum) kaum Erwähnung gemacht hat. Lubieniecki, der unter den Königen Sigismund August, Heinrich, Stephan Bathory, und Sigismund III (1550–1620) gelebt hat war Augenzeuge der merkwürdigsten Ereignisse in Polen, machte die Reise nach Frankreich um den König Heinrich mit und gehörte zum königlichen Hofe; seine Nachrichten zeichnen sich aber auch durch Gewissenhaftigkeit und Glaubwürdigkeit aus.

Wir haben die Handschrift über den Zustand der Lemberger lateinischen Diözese v. J. 1614, als deren Urheber der Gr. Ossolinski, durch die auf dem ersten Blatte angebrachte eigenhändige Unterschrift des Eigenthümers derselben Bartholomaeus Zimorowicz irregeleitet, letztern betrachteten, wie es auch im Katalog angenommen vorkommt. Der gelehrte Dzierzkowski jedoch überlas im J. 1829 fleißig das Ganze, bewies daß Zimorowicz Verfasser dieser Schrift nicht seyn konnte und entdeckte zugleich den wahren Urheber derselben Thomas Pirawski Pfarrer von Kulików, später Offizialen und Lemberger Suffragan ~~Bischoff~~ Bischof, der diese äußerst wichtige Beschreibung der Diözese, der Kirchen, Dekanate und des Stammvermögens derselben, für den neuernannten Erzbischof Andreas Pruchnicki ausarbeitete; endlich haben wir (mit Uebergehung vieler sowohl allgemeiner als besonderen Sammlungen) die Annalen des Krakauer Akademikers Stanislaus Bieżanowski aus der Stiftung des Innocenz Petrycy dotirten Historiographen v. J. 1666–1688, deren Manuskript, obgleich keine ausdrücklichen Beweise dafür angegeben werden können,

Doch alle diese Handschriften, welche fesseln unsere Aufmerksamkeit ungeachtet ihres Werthes, die sie als selten Seltenheiten u. Denkmähler des Alterthums haben weniger als andere von denen ich näher sprechen will. Wir besitzen nämlich ein Autograph, die Uebersetzung der Cicero's Bücher von den Pflichten von Stanislaus Koszucki, der wegen seiner fließenden und reinen polnischen Sprache zu Zeiten Sigismund August's (1550–1570) berühmt war, und zum Schreiben der Briefstelle (ab epistolis) der Königin Barbara von ihrem Oheim Nicolaus Radziwill Wojewod v. Troki anempfohlen war.

Ferner besitzt die Bibliothek 4. lateinische Handschriften des Andreas Krzycki (Andreas Cricius) des berühmten Satyrikers aus Sigismund's Zeiten (1470–1535) unter den 2. selbst nach der Meinung des Gr. Ossolinski in diese Zeiten mit Gewißheit hinaufreichen. Die 3te Handschrift ergänzt gleichsam die ersten 2 unvollständigen, die 4te hingegen ist, wie ich glaube, aus der Mitte des 17 Jahrhunderts enthält alle in den vorhergehenden befindlichen Werke, Reden u. Briefe des Krzycki und kann als die späteste aber vollständigste Sammlung angesehen werden, 6. alle 4 aber sind sehr richtig und um so bemerkenswerther daß sie wir aus den Fleiße des v. Kat. Plock Domherrn Stanisl. Krzycki's Zeitgenosse Gorski verdanken, welcher sie sammelte

Ohnim

aus den Portfeuillen u. kam v. Nasnszewicz her;

Note 6.

und sie wurde gewiß in Vergessenheit
gerathen sein, wenn sie
von diesem arbeitsamen Manne
nicht mit beigesetzten historischen Anmerkungen
wären erläutert worden; jetzt sind
sie wichtige Quellen der Geschichte
der Regierung Sigismund I.
Da überdieß die wahrhaft witzige Schrift
und das Leben des Krzycki Erzbi. v.
Gnesen und Primaten des Reiches
selbst gelehrten Männern unserer
Literatur sehr wenig bekannt sind,
so will ich am Ende dieses, etwas näher
von diesen jener Zeit berühmt
Mann sprechen, und obwohl die Beschreibung
der genannten Handschriften zu einer
mehreren Bogen starken Abhandlung
angewachsen ist, kann ich nicht umhin
noch zu bemerken, daß der Gr. Ossolin
in seiner Abhandlung über den Stanisl.
Górski auch eine Biographie Krzycki's
angekündigt hat zu liefern versprochen
hatte, welche aber unvollendet
mit seinem übrigen nicht
veröffentlichten Arbeiten zurück
geblieben ist. Von den Original Akten
der königlichen Kanzelarie Regni Poloniae
Stanisl. Górski die unter dem Namen Tomiciana
bekannt sind, besitzen wir übrigens
auch einige Bände. Auch 2 Bände der original
Handschrift des Bathei's Sekretärs
des Königs Stanislaus Poniatowski

wenn die Kürze der Zeit
es erlauben wird

~~in der Linde~~, ausgelegt ein historisch biografisches Lexicon zusammengesetzt werden sollte, und welche der Wor-schauer Buchhändler Dufour der Herausgeber ~~seines~~ dieses Lexikons in J. 1788 für verloren erklärte.

Außer den erwähnten Handschriften besitzt die Bibliothek ein Tagebuch des Chorinner ~~Kriegs~~ Schlacht v. J. 1621. das ~~wie~~ als ein Abschrift des ~~Tagebuches~~ Originals ~~Sobieskurski's~~ ~~des in Eigenthum~~ ~~dessen Eigenthümer~~ ~~des~~ Kradzieski ~~des~~ Direktor dieses Institutes ~~sich befindende~~ ~~Tagebuches Sobieskurski's~~ befunden wurde. Ferner das magdeburgische Recht lateinisch u. ~~deutsch~~ polnisch mit Ortilegien dessen Ortographie ~~und~~ unzweifelhaft aufs 15 Jahrhundert hinweist. Auch haben wir eine Handschrift „Ueber Polen u. s. w." welche H. M. Wiszniewski in seinem meisten Werke (Bd. I. S. 50) als verloren aufgibt.

Paul Szczerbicz's Promptuarium statutorum regni Poloniae eine Handschrift mit Verbesserungen vor dem J. 1590 ein zweites ~~Exemplar~~ Codex v. J. 1593 also mehrere Jahre vor dem ~~gedruckten~~ in Brunsberg gedruckten Werke: Das Exemplar gehört dem Załuski.

Wir haben weiter Krakau's bürgerliches Recht (prochrus civilis) das welches H. Dr. Rzesnicki ~~unlängst~~ zu Anfang veröffentlicht hat

Handschrift befindlicher Sobieskurski's ~~Tagebuch~~ in Besitze

Lemberger Syndicus später Kr. Schreiber des Königs Stephan Bathory u. Sigismund des III.

zum ersten Mahle

den Rechten u. Philosophie

Unser Codex zeichnet sich außer einiger Verschiedenheiten in der Ausdrücken im Text besonders durch beigefügte Privilegien, Dekrete u. Lehren (plebiscita Willkühre) der Stadt Krakau betreffend gegen 90 an der Zahl aus, von welchen zwar Hr. Kresinski in seiner schönen Einleitung zwar erwähnt ohne jedoch ausdrücklich zu erklären ob dieselben in seinem Codex vorhanden sind, da er sie sonst wenigstens genau dem Inhalte nach chronologisch verzeichnet hätte.

Unser Codex ist nach den Wasserzeichen der Papiere u. anderen Merkmalen zu urtheilen aus der Zeit des K. Vladisl. IV (1645). Wichtig ferner ist das eigenhändig geschriebene Buch der berühmten Familie der Pszonki aus Babin welches verschiedene Ereignisse des öffentlichen u. häuslichen Lebens enthält zwischen den Jahren 1560–1620.

Von gleich großem Interesse Wichtigkeit sind die autentischen Rechnungen der Einkünfte und Ausgaben des Schlosses u. der Oekonomie Malborg v. Jahre 1560. Johann's Katka Kastellanus von Danzig u. Unterschatzmeisters der preußischen Lande.

Zu den hier bemerkenswerthen Handschriften gehört auch unzweifelhaft auch ein Autograf eines in unserer juristischen Literatur gänzlich unbekannten Schriftstellers Johannes Łączynski

a/ Joseph Andreas Załuski Bischof von Kijow und Czerniechow hat sich durch Sammlung und ~~Errichtung~~ Stiftung einer öffentlichen Bibliothek in Warschau ~~berühmt gemacht~~, welche er aus eigenen Einkünften und durch die größte Sparsamkeit (so daß er wenig aß um ein ~~mehr~~ desto mehr Bücher anschaffen zu können) bis auf 200.000 Bände brachte (1700–1774)

b. Der König Stanislaus Poniatowski gab ~~trug~~ im Jahre 1775 dem Bischofe von Smolensk Adam Naruszewicz ~~auf~~ den Auftrag, ~~um~~ die Geschichte der polnischen Nation zu schreiben, und ~~befahl~~ um denselben ~~sein~~ die Arbeit zu erleichtern befahl er die seltensten und merkwürdigsten Handschriften ~~abzuschreiben~~ die sich in den verschiedenen öffentlichen u. Privat Bibliothek

befanden abschreiben. Diese
nun obwohl nicht geendigte
Sammlung ~~nicht~~ war schon bis
auf 300 Folio-Bände aufgewachsen
~~in folio~~ und der genannte Schrift-
steller erhielt dieselbe von
Kriege zum Geschenk. Nach
dem Tode des Naruszewicz wurde
sie zersprengt, kam in ~~hundert~~
die Hände ~~[illegible]~~ Hundert von dieser ist
hier die Rede.

Burggrafen des Krakauer Schlosses ~~Schreiber~~ ~~des~~ Landgerichts ~~des Pr[illegible]~~ Schreibers u. königlichen Sekretärs: Loci comunes forenses juris terrestris etc. lateinisch und das Werkchen Compendium decretorum Regalium; welches (1590) zu am Anfange der Regierung Sigismunds III in polnischer Sprache geschrieben wurde, und welches da dasselbe in den Katalog des Gr. Ossolin nicht ~~aufgenommen ist~~ vorkommt wahrscheinlich ~~auf~~ selbst seiner Aufmerksamkeit entgangen ist.

Das Werk war ein ~~Wegweiser~~ eigenes fünfte König, verfasstes Compendium das noch jetzt seiner Fasslichkeit wegen nicht werthlos ist.

Von Bedeutung sind die im Besitze der Bibliothek befindlichen Materialien zur Geschichte der Regierung Bona Sforza's u. Sigismund I (1507–1548) Swentoslaw's Orzelski's lateinisch geschr. Geschichte des Zwischenreiches nach Sigismund August's Tode (1572–1573) Albrecht Radziwill's ~~Denkwürdigkeit~~ Memoiren (1632–1655) ~~und~~ Vespasian Kochowski's 4ten Klimakter lateinisch, und viele andere spätere Abschriften ~~welche~~ die, wie man aus den Worten des Gr. Ossol. in s. W. ~~[illegible]~~ historisch kritischen Nachrichten des Gr. Ossol. schließen darf aus den genannten ~~Vorschriften~~ Abschriften des Bischofs Naruszewicz herstammen. Wir haben auch eine Uebersetzung der erwähnten ~~Denkwürdigkeiten~~ Memoiren Radziwill's aus der fürstlich

Hof-Gerichten vorsitzenden ~~[illegible]~~ in den in der ~~königl.~~

aus Kosten des letzten Königs gesammelten ~~Materialien~~

Radziwill'schen Bibliothek in Nieswież
(v. J. 1764 eine Abschrift). Im Vorbei-
gehend muß aber bemerkt werden daß die
v. Gr. Raczynski kürzlich ~~in Druck er-~~
~~schienen~~ besorgte Ausgabe derselben von unserem lateini-
schen Codex in vielen Stellen abweicht
in welchen letzteren außerdem noch 2. Jahre mehr
vorkommen.

Wir besitzen noch die Lebensbeschreibungen
der Krakauer Bischöfe von Dlugosz
(Vitae Episcoporum Cracoviensium
Dlugosii seu Longini) mit der Fortsetzung
bis zum Jahre 1560 von einer unbekann-
ten ~~Feder~~ Hand. Irrig war die
Meinung des Gr. Grol. (Hiszpańsk-
ich Nachrichten) ~~das~~ wir hätten nur dieses Manu-
skript den man übrigens in hohes
Alter nicht absprechen kann einst
Eigenthum des Bischofs Tomicki,
des berühmten u. eifrigen Beschützers
der Wissenschaften in Polen gewesen;
indem er dabei ~~von~~ durch das auf den
Einbande eingedrückte Wappen
~~der Rahm~~ (Lodzia) verführt wurde;
da doch Tomicki ~~aber~~ starb in J. 1535
~~da~~ ~~die~~ der Manuskript aber
~~und~~ seine ~~Lebens~~ Biographie ~~ist~~
~~dem~~ schon ~~vorgezeichnet~~ niedergeschrieben
ist u. das auf denselben Einband
eingedrückte Jahr (1564) eine spätere
Zeit andeutet. Meiner Meinung
zu nach ist diese Handschrift Ei-
genthum des Hieronymus Pawo-
dowski Archipraesbyters v.

bei der Kirche der H. Jungfrau in
~~Ringplatz~~ innerhalb der Ringmauer
gewesen, eines nicht minder ~~angesehenen~~ ansehnlichen
Schriftstellers, der höchst wahrscheinlich
den Dlugosz fortsetzen wollte. —
Eine Abschrift der Statuten der Diöcese v. Kujavien o. Vladislavien aus
der Mitte des XVI Jahrhunderts
die sich auch im Besitze der Bibliothek
befindet ~~enthält viel~~ ist auch sehr
Inhalt reich besonders was die ~~Zustand~~
~~der~~ wissenschaftlichen Zustand der polni-
schen Geistlichkeit des XV Jahrhunderts
betrifft.

~~Einer~~ Einer Erwähnung verdienen auch, das Archiv
der Rechte und ~~der zum~~ Güter des Bisthumes v.
Krakau u. des Fürstenthums Severien
v. J. 1740 aus Original Urkunden
~~auf~~ unter der Aufsicht des Cardinals
Lipski ziemlich vollständig ~~und~~
verfaßt und mit dem Siegel des
Kapitels bekräftiget. — Akten
stücke die Angelegenheiten des
Streites der ~~bei~~ Krakauer Zamoscier
u. langen Akademien in Originalien
u. ältern Abschriften. — die autentische
der jetzt aufgehobenen Breslauer Bundeskirchenpersonalen
Visitation ~~V.~~ des Bischofes, Venceslaus
Sierakowski (1748–1760) ein Denkmahl der
Frömmigkeit, Sorgfalt und Aufklärung dieses
Bischofes, u. unvertilgbares Zeugniß, und
~~Gott gebe es~~ ein Mißstand für seine Nachfolger.
~~Wir haben ein~~ ~~Ein~~ die eigenhändige
lateinische Schrift ~~des~~ Pauls Parys Parisius enthaltend das

beruhet

den Untergang entnommen

Cod. Mk. CXVIII

wydałem to opisanie r. 1844.

kopiował X. Chodynicki.

zwiele błędami jest

[illegible]

CXVIII.

In nomine Domini Amen.

Annalium fundationis Petricianæ ab Anno Chrsti 1666 usq. ad Annum 1688 synoptice collecta et deinceps juxta consequetiam teporum et rerum ordinem a M. Stanislao Josepho Bieżanowski Leopolitano in Alma Universitate Cracoviensi Philosophiæ Doctore Collega Minore Historiographo Petriciano continuata Series.

Rękopism ten niema karty tytułowey, zresztą iest zupełny. Sądząc popismie jednostajnym całej tej Xięgi, będzie to Kopia originalnej Bieżanskiego pracy, zapewne współczesna. Bieżanowski stepotą dotknięty sam dzieła swego niepisał, a gdy pierwotny odpis w samej Akademij Jagiellonskiej zaginoł, ze dziś tyko Kopią niniejszego przez Ossolinskiego poswiadczoną posiada, Rękopism nasz im bliższy życia autora, tem iest szacowniejszy, iż może z rąk iego wyszedł, iesli nie z samej Biblioteki Jagiellońskiej, w ktorej niegdy kilkoletni, z szkodą iej gorszący nieład panował. W tem celu zapewne i karta tytułowa wydartą została, aby pochodzenie Rękopismu zatrzeć, a na pierwszej z której powyższy wypisany tytuł nazwisko dawniejszego posiadacza Rękopismu nieczytelnem zrobiono. Rękopism cały ma arkuszy stronnice od 1 – 385 – (W całym niem jeden filigran papieru i jednej ręki pismow podobiznie / fac simile / tu załączamy.

O pięknym tym Pomniku historycznym podał nam krótką wiadomość Pan Muczkowski w Opisie Rękopismów Marcina Radyminskiego (Kraków 1840. 8vo) Unikaiąc przeto powtarzań a idąc zakreslonym sobie torem należy mi okazać, co te Roczniki pod względem dziejów w sobie zawarty i jak Bieżanowski z pracy ustawą fundacyiną sobie przepisanej powołaniu Dziejopisa odpowiedział, trzymaiąc się słow Petrycego, które tu przypomnieć niebędzie od rzeczy: „Officium „illius sit (nempe Historiographi) singulis annis res domi forisq„ „gestas breviter, dilucide, ac fideliter notare. Et externas quidem illustri„ „ores domesticas etiam privatas, quae ad Rempublicam, quae ad Ecclesiam, „quae ad Academiam et omnino ad aliquem usum communem spectant. Znamienity ten Mąż uposażaiąc stałego Dziejopisa między innemi pobudkami miał na mysli (wnioskować można) często powtarzaiące się zatargi Akademij z Jezuitami od początku XVII. Wieku nieustannie trwaiące, które acz obrot chlubny dla Akademij wzięły, na czas tylko utłumione być się zdawały — Obok tego, ieszcze Radymiński począł podawać inne zdarzenia potomnym, które Petrycy do miasta, kraju całego, nawet obcych państw w Europie zakreslić nadal postanowił. Ztąd pod piorem Bieżanowskiego Roczniki Akademij Jagiellonskiej stały się Historyą ważniejszych wypadkow w Rzeczypospolitej, kroniką Krakowa i krótkim Opisem żywotów, spraw, zasług, iako też skonu znakomitych osób, lub naukami słynących Akademikow. Idąc porządkiem dzieła treść marginalna posłuży nam najlepiej ku dokładnemu powzięciu dzieła dotąd tylko z istnienia swego prawie znanego. Atoli nim to przedsięwezmę Wstęp Bieżanowskiego (Proemium) cały w przekładzie dołączę, z którego uczony Muczkowski w swoiej o Radyminskim rozprawie miejsc parę tylko wyiął —

Wstęp do Rocznikow Bieżanowskiego

Wielkie w Polsce i u sąsiednich narodow zaszłe wypadki, tych rozmaitość

tość oraz smutna a nadwszelkie poięcie najbystrzejszego dowcipu krwawych woien kolej, co niemal połowę ziomkow w nieszczęsną przepaść wtrąciły, iednych pióro zniechęca a drugich hamuie. Tak i mój umysł gdy mi z woli Najwyższego a polecenia Starszych zdarzenia współczesne potomności przekazać, w podział się dostało, słuszną obawą w samym przedsionku rażony na trudność bez granic pracy zamierzonej pogląda. Ni dzielność bowiem rozumu, by przystarganych siłach podeszłego wieku myśl bystra i ciągły talent sprzyiały; ani naukom w zakącie oddanego domowych i obcych pamięci godnych wypadkow gruntowna zajomość, do przekazania wiekom przyszłym według mieysc i lat następstwa swietnych wieku naszego czynow, zdolnym sprawuią; ani wreście bądź taiemniczej polityki, bądź Spraw publicznych trafna przenikliwość lub biegłość wemnie, z których pomocą Roczniki zbierane zdaniem niezależnym i duchem wyższym roztrząsnione, a piórem gładkim kreślone bydźby powinny. Wszakże probuię sił własnych, z tych iedynie względow, iż zacni w Ojczyznie mężowie o potrzebie takowej pracy przekonani, chwalebne to przedsięwzięcie swiatłem swym albo od dawna wsparli, lub w krotkim wykładzie rzeczy, ieśli nie nią samą to przynajmniej chęcią sławę sobie starali się ziednać; na-koniec i ztąd że wielu z nich pierwszym w Rzeczypospolitej urzędom oddanych, Sprawy publiczne długo i z chwałą pełniło, a tajemnie w Radach uczesnikami, ieśli nie Sędziami będąc, w podiętym zawodzie, to prace swe wiekopomne rzeczywiście do skutku doprowadzili, to one wśród chwalebnego mozołu z niemałą naszego i przyszłych wieków ujmą zaniechali. Tyle się, i tak wielkich stawi pobudek dla mnie! Atoli wzgląd ścisły i sił bezstronne zbadanie na szalę wraz biorąc, iż celu do którego poprzednicy moi zmierzali osiągnąć nie smieli, nie zdołam i ja wśród usterków, lub ieszcze niedotknionych przedemną a odstraszaiących śladow bezpiecznie za niemi kroczyć. Muszę tu dodać iż w

częstej

częstej a długiej piszących przerwie, bądź dla zmiennych lub zawi-
stnych losow, bądź z przyczyny postąpienia w zawodzie Nauczyciel-
skim nawyższe stopnie, bądź też dla licznych zatrudnień lub skonów,
wątek przedmiotow Historyą obiętych widocznie się przerywał;
a te uzbierane tak się wzaiemnie w pisaniu wiązać powinny aby
i potomnych dokładnie zaznaiamiały i dalszym biegu zdarzeń cza-
som najodleglejszym ciekawszą stronę wieku naszego odsłonić zdo-
łały. Lecz ten iest iest warunek płynącego, ta niecofniona koniecz-
ność szybko zbiegaiącego życia; iż albo nawałą losow niepomyślnych
iak morzem wzburzonym miotani, rozważaniem czynow najsła-
wniejszych wzruszeni albo nietyle krępowani piórem niewolniczym,
ile na siłach zwątleni, a kresu bliscy, owocow trudow naszych
wraz z życiem częstokroć pozbawieni bywamy. Ta była głowna
przeszkoda sławnym naszym rozumom w składaniu Rocznikow,
iż lubo stanowczo z obfitym zasobem do dzieła się brali, albo im dłuż-
szego zabrakło życia, albo gdy ieszcze pozostało do wyższych na-
ukowych zaszczytów a tem samem obok dolegliwości lat podeszłych
doliczniejszych zatrudnień stopniowo wzywani bywali. Ztąd i przy-
czyna przerywanego wątku, i Spraw najświetniejszych częste o-
puszczenia; nie przeto by dzieło polecone niedbale, w pospiechu, albo
z niechęcią kreślili, ale bardziej z powodu ciągle burzliwych czasów,
zmian w powołaniach (proffessionum) lub wreście na schyłku ży-
cia wśród których rękę od pióra odrywać musieli. Zaiste z nie-
małym żalem widziemy i doświadczamy niepowetowaną szkodę, tu-
dzież rzeczy publicznej dalsze wstrzymanie, przez śmierć lub posu-
nienie światłych na wyższe stopnie mężow, którzy się pracy tej
bógdajby najdłużej byli pomyślnie oddali. Pan Innocenty Petrycy
Medycyny Doktor mąż czasów naszych mogący z najpierwszymi iść w
porownanie godny syn Zacnego Sebastyana Petrycego rownież Medy-
cyny Doktora, który pierwszy Pieśni liryczne Horacego i arysto-
telesowe Xięgi o Obyczajności także O Ekonomii w polskiej wydał
mowie i z własnego funduszu Historiografa opatrzył, gdy ojcowskiej
funda

fundacyi powinność na siebie przyjął początek Rocznikow z pierwszą
wojną Chocimską za Zygmunta III drukiem ogłosił, dzieią zaś sławne
na Wołoszczyznie (in Dacia) pod Chocimem zajęte w pięknym stylu
po rok 1628 (1) zaledwo dociągnął a dla zatrudnień urzędowych koło cho-
rych, pioro swe ujrzane i swietne starożytnym dorownywające zarzucić
musiał. Ponim na stanowisku znany zasłużytnie z pism wierszem i prozą
z wymowy i lacinych pomnieyszych prac swych wydanych Jan Cy-
nerski Rachtanowic Profesor Wymowy fundacyi Tylickiego, potym
S. Th: Scientiarum i Kan: Krak: nauczyciel tudzież losu i całego mego
naukowego zawodu przy Akademiy Twoiey, lecz ciągłą nauczycielską
pracą nadwątlone zdrowie a wyższe teologiczne trudy niedozwoliły
mu zdrowych pomysłow swoich i tyle pismami wyćwiczonego wskre-
ślenie Rocznikow stylu rozwinąć. Podjął się Semberski ozdobnek Kolle-
gium mniejszego, w kanonu Kan: Przemyski, mąż ducha wzniosłego, czyn-
ny i w każdym zdarzeniu osobliwie swobod Akademicznych przeciwko
przemocy Magnatow się broniąc, obrotny, nieulękły, ostry. Jego ręki
dostał się do nas rok tylko 1647. chronograficznie zebrany, tyczący się
szczególnie spraw Akademiy w których sam miał udział (2) – Z kolei zaraz
ten przepęcł w ręce również świątłego iak szanownego męża Pana Bacz-
kiego Nauczyciela Wymowy, fundacyi Tylickiego potym S. Th: Doktora
i Kan: Krak: który, iak w wielu pismach swych prozą i wierszem z Sta-
wą Akademika wydanych, światu się zalecił, tak i w tym historycznym
zawodzie spisaniem Rocznikow od 1660 do 1665. pamięć po sobie nie po-
spolitą zostawił. Lecz wnet dla ustawicznych zaburzeń i woien, przez lat
kilka ciągle ponawiającej się morowej zarazy, częstych Profesorow ska-
now, najbardziej z przyczyny niedobieranego dla Historiografa zapewnio-
nego dochodu zaprzestał pracy. Odtąd ledwo po 23 letnej sprawie sądo-
wej, prawdą rzeczony pilnym staraniem i opieką Fraciszka Krzewoskiego S. Th Dok: i Profesora n. Akmy. pod ten czas
Dziekana, na rzecz Wszechnicy odzyskany został; praca zaś
dalsza z pomocą sławnej pamięci Augustyna Lyzyerowi-
cza S. Th: Profesora S. Akmy Dziekana, i całego grona Ka-
nonu

Kanonikow od S. Anny (opus post liminio reassumptum): za zgod=
nym tylo mężów zdaniem i zezwoleniem Uniwersytetu małym
zdolnościom moim, powierzoną została. Przyiąłem ią nietyle wła=
snej dogadzaiąc skłonności, ile uczcy uligaiąc woli, a lubo we=
wnętrzne przekonanie głośno mię ostrzegało, iż przy schyłku
życia z nieudolnością pióra walczyć będę musiał wolałem od
myśli tej odstąpić, niżli bydź przeciwnym dostojnym mężom i
lekceważyć wolą Wszechnicy której cokolwiek posiadam, czem=
kolwiek iestem, po Bogu iej wszystko winienem, i gdy z iej ma=
cierzyńskiego łona iakokolwiek zdolności moie czerpałem, te
na iej pożytek i chwałę wszystkie z ochotą niosę. Atoli przyimu=
iąc ten obowiązek zdało mi się najsamprzód dzieje mych poprzed=
ników częścią w Archiwum Kapituły S. Anny, częścią w posiada=
niu znakomitszych Professorów zostaiące, w iedno zebrane, pilnie
przewartować, czerpiąc z nich i zasob własnego pisania i treść
dalszego czasu dziejów i przykład o ile mogłem od nich. Dostrzegłszy
nadto krom innych w dziejach i czasie uchybień po 6o letnej Radzkie=
go pracy, 23 letną przerwę, sądziłem potrzebą rzeczone opuszczenia
choć w krótkości z historyą połączyć, nim do szerszego opisu zda=
rzeń przystąpię; chociaż i Roczniki Marcina Radymińskiego Człon=
ka Kollegium większego założyciela w naszej Akademij nauki sakra=
mentalnej Teologii, czasy opłakane i nieszczęsne najazdu Szwedzkiego
wiernie i dokładnie przedstawiły, tak iż odkazane pamięci, szczerbę
tę całkiem wypełniaią. Był bowiem naocznym świadkiem pamięci
godnych wydarzeń przy oblężeniu 3krotnym krakowa a po 2 letnim
Szwedów w Kraju panowaniem co wszystko Radymiński rozumnie
i przenikliwie zgłębił a z nieposzlakowaną wiernością w Roczni=
kach swoich piórem bezstronnem podał. Wprawdzie niemniej
mu przynoszą sławy Roczniki Akademij wyłuszczaiące spory

iej

spory iéj, które w obszernym dziele swietnie wypracował. Atoli Rządow Jana Kazimierza, złozenia przez niego Korony, panowania Michała Króla, i czynow Jana III swieżo po całym swiecie głosnych, żadne ieszcze nieopisały Roczniki; sądziłem przeto takowe porządkiem iak szły po sobie zebrać, a iako w sci słym zostaiące związku przedstawić. Wzywam więc na pomoc Bogci i do wykładu kolei czasów i zdarzeń zyczliwej potomności przystępuję. — (3)

Treść przedmiotów Rocznikami Bieżanowskiego objętych.

(Rok 1666 — p. 5.)

Jan Kazimierz Król Jerzego Lubomirskiego zbrojną ręką ścią-
ga — Lubomirski z Wojskiem do Wielkopolski zmierza — Płacz i
uciski mieszkańców — Zejście się Króla z Lubomirskim koło Mąkwi
(niedaleko Krześwicy) — Lubomirski Królewskich poraża — Andrzej
Trzebicki godzi go z Królem — Promocyie Mikołaja Sidikowskiego
i Wojciecha Lapenkowicza na doktorów S. Th: — Także dwoch Kar-
melitów, Marcina Charzewicza i Marcina Mroczkowskiego —
Akademia solennie przyimuie Filipa od S. Trojey Jenerała zako-
nu Karmelitów bosych — Śmierć Floryana Lepieckiego S. Th. Profes-
sora —

(Rok 1667 — p. 11)

Jerzy Lubomirski umiera w Styczniu w Wrocławiu — Jegoż po-
grzeb wspaniały w Bazylice Wiślnickiej — Śmierć Stanisława
Potockiego Wojewody Krakowskiego Hetmana W. K — 10 Maja
Ludwika Królowa w Warszawie umiera — Jej pogrzeb w Krakowie.
(Z miejsca tego (p: 17) widzimy, iż w uroczystościach Akademicy
poprzedzali Kanoników Katedralnych czem się tak Bieżanow-
ski wyraża: Hic ergo cum ad Universitatis Professores ex ordine so-
lito, et ex Sigismundi I decreto ante cathedralis Basilicæ Cracovien-
sis Canonicos immediate cum suo Rectore incedentes ventum fuisset;
Rex tanto attentius omnia contemplatus (Król na podagrę słabym
będąc przyniesiony w Lektyce z Zamku patrzał na obchod cały z gan-
ku domu Remigiusza Remiszewskiego Scholastyka Krakowskiego)
præcedentibus Bedellis cum sceptris Academicis incipiendo a Philo-

so=

sophiæ baccalaureis tot Proffessorum et Doctorum ex omnibus Facultatibus, protenso illo et numeroso agmine, a venerabili togarum habita viso re illa apprime delectatus multum se Universitate debere dixit; quod funere Reginæ tanti ornamenti addiderit, quantum ille neutiquam concipiebat; cum ei Academici Senatus concessum intueri nunquam antea contigisset, quali utiq; gaudet studiorum hæc generalis mater; vel ex (eo) etiam dilligi æstimariq; digna, quod stirpe Jagellonum mascula defficiente sola quasi tanti nominis et sanguinis memoriam fundationi perenni conservaret — To samo powtarza Bieżanowski innymi słowy na str. 40 i 41.) — Sprzeczka między Kanonikami Gnieźnieńskimi a Krakowskiemi o miejsce na tym obrzędzie — 60,000 Tatarów (Bieżanowski wszędzie zwie ich Scytami) wpada na podole —

(Rok 1668 — p. 20.)

Klemens IX Papież stara się odwrócić Króla od złożenia rządów — Król Kazimierz abdykuje —

(R. 1669 — p. 25.)

1/ O Olszowskim i jego Dziełku v. Braun p. 223.

Zjazd w Korczynie 4ch Województw — Censura Candidatorum 1/ — Pismo Andrzeja Olszowskiego Biskupa Chełmskiego z druku wychodzi. (O dziełku tym takie Bieżanowski p. 27 objawia zdanie: „augustum opus (censuram nimirum candidatorum) typis ediderat, ut in ea ceu in animorum speculo, internæ et externæ facies, ad Regnum quales fuerint concurentium examussi dignosci possunt, et quid rebus præsentibus apprime, conduceret sine illa admissione judicari. De Moscho, Gallo, Neoburgico, Lotharingo, Piasto et de aliis satis prudenter et exquisite in hac censura actum; multaq; hac occasione in lucem producta, quæ et pluribus aliis occasionibus et Reipublicæ negotiis unice prodessent. Nihil in ea datum fuco, affectui, pompæ aut versippelli Machiavelismo; candide, solide, veridice, et ex ipsis rei visceribus omnia

omnia eruta, ac ostensa ex quibus vicinarum gentium et propensionum in nos minus gnari serio et sufficienter informarentur. Facta quoq; fuerant in hoc scripto laudatissimo de eligendo Piasto non obscura eorum semina; quæ postea in electione ducis Michaelis Wiszniowiecki in adeo copiosam votorum pro eo succreverant messem." 4) Sejm elekcyjny do Warszawy zwołany — Mareskoti Nuncijusz Apostolski w imieniu O. S^o zjeżdża na Elekcyą — Legat Cesarski i Posłosłowie Kandydatow Stanom Rzeczypospolitej przekładaią — Pożar w Warszawie z przypadku z niebespieczeństwem i szkodą wielu — Michał Korybut Wiszniowiecki przez Prymasa Prażmowskiego Królem obwołany — Smierć Stanisława Jurkowskiego S. Th: Doktora, Proboszcza u S. Floryana — Niechętni ganią wybór Krola i potaiemnie Rzeczą pospolitą kłucą — Wiazd wspaniały do Krakowa Króla Michała w dniu 27 Września — Dnia 28 odwiedza Król grób S. Stanisława na Skałce — Dnia 29 Prażmowski Prymas koronuie go uroczyście — Dnia 30 odbiera Krol na Rynku (in Theatro publico) przysięgę wierności Magistratu Krakowskiego — Sejm Koronacyjny w Warszawie — Turcy zajmuią Kandją — Klemens IX umiera w Rzymie — Metropolita Kijowski (Kolenda Unit) w dzień Błog: Jozefata w Kościele Katedralnym Krakowskim przed wielkim Ołtarzem nabożeństwo odprawia — Processya uroczysta w dzień S. Maryi Magdaleny w Karmelitów na Piasku — Widowisko (scæna) przez kilka dni w Krakowie przedstawiane utworu Sebastyana Piskorskiego (W tym miejscu co do tych widowisk Teatralnych, tak się Bieżanowski wyraża (p. 49.): „Musæ quoq; nostræ Academicæ hilaria sua publica facere. Præparaverat quippe ad id temporis, ut augusta coronationis solemnia lætiora redderet, memorabilem aliquot dierum scænam, vir egregius, humanioribusq; literis apprime eruditus, calamo et eloqui celebris Sebastianus Piskorski Classium Novodvorscianarum Proffessor nuc vero in Universitate nostra J. U. Doctor et ejusdem Proffessor insignis; in qua Piasti electionem et multa ex antiquis Polonorum gestis præclara, ac tepori opportuna

car

carmine, et apparatu eximio ipsis etiam exteris invidendo, omnium con„
spectui proponere deuveverat. Nobilis Sarmatica pubes ad id prona et
animi dotibus, prastans ab eo rerum hujusmodi peritissimo diu et so„
lide exercitata, disposita ad omnia agendi genio, sumptu et splendore
exquisito, jam actum illum exponente aspebat (?) quantotius in Thea„
trali illa facies spectari; variq operis specimen etiam Majestatis con„
spectu proferre. Invitatus proinde Rex ab Illustrissimis Magnorum
Stirpium (sic) ob Comitiorum maximos fluxus et refluxus; et ne male„
voli tubos illi potius scenicos, quam Reipublicæ negotia cordi esse cri„
minaretur venire quidem tum renuit, sed cum postea dignorum relatio„
nem accepisset actus illos aliquot diebus institutos, exoticis quibusq
etiam in media Italia exequandos, Majestatis quoq oculis non in„
dignos fuisse; optavit eos coram se in Pallatio regali distrahendi ani„
mi gratia replicari; nisi infelix comitiorum omnia interturbasset,
Regemq et Rempublicam afflixisset — —") Sejm Koronacyjny zerwany—
Andrzej Olszowski Podkanclerzy Kor. po Eleonorę Arcyxiężniczkę do
Wiednia wyjeżdża. (Miał z tego powodu Olszowski do Leopolda Cesarza
Mowę którą wydrukowano „quo gustum (mowi Pizanowski p. 54)
et admirationem Germania meruit.")

(R 1670 — p. 54.)

Król na przeciw Eleonory do Częstochowy przyjeżdża — Cesarzowa sa„
ma z Eleonorą corką do Częstochowy przybyła, od Króla swietnie przy„
jęta — Tamże zaślubiny — Król na Sejm do Warszawy spieszy —

(R 1671 — p. 63.)

Król Michał z Królową przybywają do Warszawy — Wyjazd Królewstwa
do Lwowa gdzie wspaniale przyjęci — Napad Tatarów Krymu przez Lu„
czewskiego Kasztelana Podlaskiego dzielnie odparty — Urazy Leszczyń„
skiego Kanclerza W. do Olszowskiego Podkanclerzego —

R

(R. 1672 — p. 69.)

Niuhęci niektórych przeciw Krolowi na Sejmie Warsz — Kamieniec d. 29 Sierpnia Turkom się poddaje — Kapudan Basza 100,000 Miasto Lwów oblega i dobywa. Oblężenie Lwowa kreśląc Bizanowski dodaje: „Ut fidelius referam; libet ex Bartholomei Zimorowicii Consulis Leopoliensis viri eruditi, obsidii hujus accurata descriptione cui prorsus aderat nonnulla decerpere (p. 79.) Piotra Doroszenka zas tym z Lukana wyiętym wierszem odmalował (p. 82):

Nil ferus, et Regnum cupienti perdere fato sufficiens.) —

Oblężenie z Miasta w nocnej wycieczce Turków zaczepiają (Wrzesień) Posłowie o pokój z Porta od Krola wysłani stają w obozie Tureckim — Turcy odebrawszy okup od Lwowa odstępują — Król Michał z pospolitem ruszeniem obozem pod Gołębiem stanął — Tatarowie przez góry wkraczają i kraj pustoszą — Jan Sobieski Wielki Hetman Koron: przeciwko nim idzie i kilkakrotnie z pomyślnym skutkiem walczy — Sułtan Turecki podawszy Posłom warunki pokoju z Wojskiem na Wschód wraca —

R. 1673 — p. 96):

W Styczniu Sejm w Warsz — Od Sejmu do Prazmowskiego Prymasa i innych iego stronników Senatorowie z Andrzejem Trzebickim Biskupem Krakow: wysłani do Łowicza jadą — Śmierć Gabriela Cechowskiego Medycyny Doktora i Rajcy Krakowskiego — Śmierć Branickiego Marszałka Nadwornego — Mikołaj Prazmowski Archibis: Gnieznienski w Warszawie umiera — Alexander Xiąże na Ostrogu i Zasławiu ostatni z tej Rodziny w Tarnowie zmiera — Król Michał ciężko słabiony na zdrowiu obóz pod Glinianami zwiedza — Dnia 10 Listopada we Lwowie umiera — Wojsko nasze na Wołoszczyznę wchodzi — Dnia 11. Listopada wielki Obóz Turecki pod Chocimem przez naszych zniesiony i pamiętne zwycięstwo tamże —

Cho

Chocim Zamek poddaje się naszym — Triumf w Krak: i Nabożeństwo dziękczynne — Chorągiew Hussein Baszy do Rzymu odesłana — W Krakowie na cześć Bł: Salomei z Rzymu otrzymanej beatifikacyi solemnose —

(R 1674 — p. 109.)

Sejm Konwokacyiny w Warszawie — Sejm Elekcyjny tamże — Kazimierz Xiąże Czartoryiski Prymas w Warsz: zmiera — Jan III Królem wybrany i obwołany — Humań od Turków oblężony i wzięty — Jan Król na Ruś przyjeżdża — Jana Gembickiego Bisk: Władysławskiego w Warsz: śmierć — Jubileusz Wielki w Rzymie dnia 24 grudnia przez Klemensa X otwarciem Bramy S. (porta santa) poczyna się —

(R 1675 — p. 119.)

Król Zamek Barski sławny i obronny dobywa do poddania się zmusza i zajmuje — Mohylow tudzież Kalnik i Bracław Rzewuski Kozakom odbiera i Królowi oddaje — Kuradyn z Wojskiem Sejtów od granic Ruśi przez naszych odparty — Część Litewskiego Wojska z obozu Królewskiego do Litwy wraca — Michał Xiąże Radziwiłł Pawołocze oblega — Turcy Zbaraż dobywają i biorą — Król pod Lwowem Sejtów i Turków rozprasza — Podhajce Turkom się oddają, ogniem zniszczone i splądrowane — Trębowla od Turków oblężona — Turcy na próżno się kuszą od Trębowli odchodzą — Ikon Jana Krzyżanowskiego Praw D. Professora —

(R 1676 — p. 132.)

Akademya Krak: wita Króla u S. Floryana — Król odprawia wspaniały wjazd do Krak — Jana Kazimierza i Michała Królów Polskich w Kościele Katedralnym na Zamku święty pogrzebowy

wy obrzęd — Król Jan grób S. Stanisława na Skałce zwiedza — Andrzej Olszowski Arcybis: Gnieźnieński koronuję Króla — Przysięga Królewska (dosłownie włożona cała p: 136) — Tegoż dnia Marya Kazimira Królowa przez Prymasa koronowana — Mieszczanie Krakowscy hołd Królowi składaią — Sejm koronacyjny. (Listy zwoławcze, dosłownie włożone, także confirmatio privilegiorum omnium statuum vide in Vol: Leg sub Anno eodem) — Podkanclerstwo Koron: daje Król Stefanowi Wyżdze Bisk: Warmińskiemu — Dymitr Xiąże na Wiszniowcu i Zbarażu Wojewoda Bełzki Hetmanem W. Kor. — Między Pacem a Radziwiłem Hetmanem Litewskim wielkie niesnaski — Sejm Koronacyjny szczęśliwie dokonany — Tegoż Uchwały — Poseł Perski do dom odprawiony — Jubileusz powszechny odbyty w Krakowie Klemens X Papież w Rzymie umiera — Innocenty XI O^m S^m obrany i ogłoszony — Król walczy pod Żurawnem na Pokuciu (sic) z Turkiem i Tatarem — Warunki pokoju Żurawinskiego z Turkami umówione — Węgrzy powstają przeciwko Leopoldowi Cesarzowi — Smierć Mikołaja Broskiego i Jana Gostomowskiego sławnych Matematyków —

(R 1677 — p. 156.)

Sejm nadzwyczajny w Warsz: — Punkta i Uchwały tegoż — Komissya Sendomirska oznaczona — Od granic Szląska i Węgier Komissarze deputowani — Posłowie do Stambułu i Moskwy wyznaczeni — Smierć Wojciecha Korycińskiego Arcybis: Lwowskiego — Mikołaj Oborski Szuffragan Krakowski Arcybiskupstwo Lwowskie odmawia — Król iedzie do Gdańska — Gdańszczan bezbożny i zbrodniczy Zamach. 5.) — Lud z Magistratem Gdańskim w zatargach — Andrzej Olszowski Prymas umiera — Przymioty jego duszy — Uniwersytowi Krakowskiemu życzliwy — Następuje po nim Wyżga Biskup Warminski — Powietrze w

Krako

Krakowie — Przyczyna tego — Gaudentego Zacherle Rajcy Krakowskiego czasu powietrza zacne postępowanie — Dalsza Ordynacya Biblioteki Uniwersiteckiej. (Okoliczność tę (p. 162) tak Autor dotknął: „ex hac occione sævientis pestilentiæ, studio Universitatis generali dimisso, Andreas Kucharski S. Th: Doctor Canonicus Cracoviensis in cujus manu Sceptra Rectorialia tum fuerant ordinandæ ulterius Bibliothecæ Universitas prout et Anno Domini 1662 cum Clarissimo olim viro Martino Radiminski Collega Majore fuerat negotium suscepit, summaq cura et diligentia prosecutus est, quod deinceps ab aliis post eum Professoribus ac præsertim ab eximio viro Raphaële Artenski S. Th: Professore feliciter continuatum, auctoribus per classes et scientiarum facultates dispositis moleq illa vasta quidem, sed informi et confusa ad eum ordinem redactum est in quo nunc magno legentium fructu visendum cernitur.) — Andrzeja Kucharskiego cnota i nieposzlakowana poczciwość cudownie wykryte — Śmierć Alexandra Hrabi na Wiśniczu Wojewody Krakowskiego — Śmierć Adama Młynkiewicza Dziekana S. Anny — Jana Brożiny Proboszcza S. Mikołaja — Tudzież Krzysztofa Ziemkiewicza S. Th. Professora S. Anny Proboszcza —

(R 1678 — p. 168.)

Powstańcy Węgierscy w Ziemi Sanockiej łotrują — Kościół w Romanowie (sic) łupią — Jana Wielopolskiego Podcanclerzego Koron: i Maryi Margrabiaki Darkię wesele w Lwowie dnia 19 Czerwca — Zatargi Króla z Hetmany (Do kłótni tej przyczyniło się mówi Bieżanowski (p. 172.) i to „Quod Rex diploma nuper liberæ virorum Consultarium electionis Magistratui Cracoviensi cœcessisset, cum eo usq Palatini Cracovienses pro arbitrio suo Consules eligerent urbiq

urbiq praeficerent, non sine emolumento suo quod per ambientium, studia et largitiones nimium excreverat:") — Szlachcica nazwiskiem Strońskiego nierosądna smiałość. (Szczegoły tego tak Autor na str: 163 podał: „Abierat hic Stronscius proprione an alieno instinctu varie creditum, ad Imperatorem Leopoldum Viennam ceu nomine procerum quorundam criminari Regem, quasi patriae et libertati (ejus) infensum, absoluti Imperii cupidum jura et privilegia publica violantem et de aliis comentitiis meditamentis Reipublicae nocivis suspectum; quaerelisq illis depositis Caesaream contra hoc protectionem implorare. Cum vero linquae Germanicae ignarus esset, civem quemdam Cracoviensem idiomatis hujusmodi peritum sub alio praetextu Viennam secum deduxerat ut eo interpretante colloqui cum Caesare uteretur. Ergo admissus in conspectum Caesaris cum effutire (paplać) vellet per interpretem quae in sano animo conceperat, interpres ille rem miratus et exhorrescens, alia, quae illi Majestate digna videbantur, loquutus, hominis ausum impudentem, et emotae mentis conatum cautae et prudenter elusit. Haec Viennae spreta, et rejecta perfrictae frontis et rei ementitae indignitas, fama tamen ejus mox in Poloniam et tandem ad Regem pervenit, qui animo altu intus civem illum interpretem Stronscii quantotius ad se Cracovia acciri jussit ex eoq totam rei seriem cum intellexisset innoxium hac in re videns, prudentiam ejus laudavit et eundem Regiam protectionem recepit. Verum Stronscius conscientia laniena exagitatus fabulae illius Auctor et odiorum incendiarius juste sibi metuens, in asceterio quorundam religiosorum poenas ultrices effugiens delituit; rumore tamen passim vulgato ceu id Demetrio Duce Visniovecio conscio fecisset — —") — Sejm walny w Grodnie dnia 15 Grudnia zaczęty —

(R 1679 — p. 176.)

Poselstwo Cesarza Leopolda do Stanow Koronch Wspaniałomyslność Krola — Gnoinski Wojewoda Chełmski z 2 Lutego w Stambule Poselstwa do Ojczyzny wraca — Wazniejsze uchwały Sejmu Grodzińskiego — Jezuici Po-

znan-

Poznańscy wyzwalają bezprawnie (ausu insolenti) trzech Magistrow i Doktorów Filozofii — Akademicy Poznańscy protestują przeciw temu — Śmierć Andrzeja Kucharskiego S. Th. Dok: Kan. Krak: Akademij Podkanclerza i Rektora — Zalety i zasługi jego — Dnia 26 Czerwca Łukasz Piotrowski Professor Królewski (Regius) i dóbr Uniwersyteckich Administrator pobożnie umiera — Skon Maxymiliana Fredra Wojewody Podolskiego (Bieżanowski takie zdanie o nim wynurzył: „Sub id quoq tempus Respublica Polona deflevit Senatorem gravissimum Maximilianum Fredro Pallatinum Podoliae Consilio, eloquio, calamo celebrem, ab exteris etiam viris literalis summe aestimatum, politicis et historicis monumentis clarum magnisq scriptoribus parem.") — Rozgraniczenie Podola z Turcyą — Powietrze w Krak: ponawia się — Sebastyana Stryjewicza i Jana Radzkiego na Doktorow S. Th: odpowiedz (responsio) — Śmierć Andrzeja Trzebickiego Biskupa Krakowskiego — Cnoty jego i Zasługi — Sprawy i kłótnie z Akademyą: („Origo, mowi Bieżanowski p. 185, in primis animi erga nos minus propensi fuerat, literata ejus a teneris institutio, quam totam iisdem Patribus (S. J.) debuit, apud quos Cracoviae cum scholas magno et praejuditioso ausu Sigismundi III Regis gratia confisi apperuissent lisq diuturna hac de re Romae agitaretur, ille vero adlatus Starcevii Canonici Cracoviensis consanguinei sui tum degerat Philosophiae studio vacavit ex eoq publicam disputationem instituit; quam, cum Professores nostri, ut par erat solenni protestatione inturbassent, animum ex inde infensum nobis induit; quem Romae postea in Studio Theologico existens coram Jacobo Vitelio celeberrimo Professore nostro ibidem tum praesente, dissimulare non potuit, sed Vitelium hac in re cordatum paremq respondendo invenit. Ex hac radice amara potularunt deinceps amarissima omnia, quae in Episcopatu ipsius contra nos evenere. . . . Inde institutionem nostram, doctrinam, mores, conversationes, disciplinam acerbius carpere coepit, ubiq postulatis, desideriis et subjectis nostris contrarius. . . ." Jeszcze

ob=

obszerniej Bazanowski wykłada niechęć Trzebickiego do Akademij; przerywam ją dla szczupłości miejsca odsyłaiąc czytelnika do źródła samego.) —

(R 1680 — p. 188.)

Marcina Bema Karmelity na Doktora S. Th: promocya — Powstańcy Węgierscy udaią się o pomoc do Turków — Swietne Poselstwo Michała Kazimierza Radziwiła do Innocentego XI i innych Xiążąt Chrzescianskich — Tegoż wjazd uroczysty do Wiednia — Powietrze w drodze go zatrzymje — Odprawia Poselstwo do Wenecyi — Wieża Ratuszna (Pretorii) w Krak: od pioruu spalona — Pierwszy wjazd do Rzymu Radziwiła iako gościa — Drugi wjazd tegoż według Polskiego obyczaju jako Posła — Znowu powietrze w Krak: — 19 Listopada solenne Modły za udzielną przez Rzym cześć nową S. Janowi Kantemu — Samuela Furmankiewicza odpowiedz na Doktora Praw O. — W Lwowie Modły dziękczynne w dniu S. Jana Kantego — Dnia 19 Grudnia wielki Kometa na Niebie widziany —

(R 1681 — p. 197.)

Wojciech Papenkowicz Rektor Uniwersytetu i Probosz S. Floryana umiera — Sejm w Warsz: w Styczniu rozpoczęty — Narady tamże względem Wojny z Turkiem — Smierć Stanisława Warszyckiego Kasztelana Krak — Piotr Korycinski Proboszcz generalny Miechowski z Poselstwa Hiszpanskiego wracając w Gdansku umiera — Michała Xięcia Radziwiła w Bononii smierć — Uniwersytet na cześć iego stypę wyprawia — D. 9. Sierpnia Sebastyan Stryjewicz Professor umiera — Kłótnia Akademij z Jezuitami o Kontubernią prawniczą (Jurisperitorum). (Artykuł ten na końcu osobno podamy — Wjazd solenny Jana Małachowskiego na Biskupstwo Krakowskie — Szymona Makowskiego Rektora Uniwersytetu na Doktora S. Th: wyniesienie — D. 19 Pazdziernika Prymicye (sic) uroczyste Bło: Jana Kantego —.

Ob osobny wyiątek Kłótni o Kontubernią

(R 1682 — p 211.)

Tumult w Krak: z powodu rabunku Żydowskich rzeczy — Komissya Królewska na to — Emeryk Tekeli łączy się z Powstańcami Węgierskiemi — Węgry skarżą się natrętnie przed Leopoldem Cesarzem — Turcy do Węgier wkraczają — Koszyce oblegają i biorą — Także i Przeszów poddaie się — Smierć Dymitra Wiszniowieckiego Wojewody Krak: i W Hetmana Kor.o — Smierć Pana Radzkiego S. Th. Doktora Kanonika i Professora —

(R. 1683 — p. 218.)

Szymon Makowski Professor S. Th: Doktor Kano: Krak: i Podkanclerzy Uniwersytetu umiera — Dnia 27 Stycznia Sejm w Warsz: zaczął się — Legat Papiezki i Poseł Cesarski do przymierza nalegaią — Powstańcy Węgierscy Sylwestra Poanelli Dworzanina Cesarskiego z rozkazu Tekelego w Zamku Donawieckim oblegli — Oblężeni 5 tygodni dzielnie się bronią — Zamek poddany, Poanelli pojmany i od Tekelego więziony — Za ledwo 8,000 Dukatów okupiony — Przymierze z Cesarzem przeciw Turkóm na Sejmie uchwalone — Posłowie Moskiewscy po Sejmie nadjeżdżają — Wielkie przygotowania Turków do Wojny — Wezyr Wieden obległ i dobywa — Cesarz Leopold gorącemi listy Pana o pomoc Wiedniowi wzywa — Pan III Król do Krak: zjeżdża — Przyjmuje uroczyste Błogosławienstwo od Nuncyusza Apostolskiego — Zwiedza grób Błogosławionego Pana Kantego i Kollegium większe — D. 15 Sierpnia w dzień Matki Najswiętszej na Szląsk wyrusza — Ogólne oblężenie przez Wezyra — Męstwo Wiedeńczyków dzielnie lecz bez skutecznie zaczepkę tę odpiera — Hieronim Hrabia (Comes) Lubomirski wyjeżdża na przeciw Króla w Morawie — D. 24 Sierpnia Karol Xiąże Lotaryngii z Hieronimem Lubomirskim Turkow i Scytow (sic) porażaią — Xiążenta Imperii łączą się z Panem w Austryi — Król z Wojskiem pod Tulną Dunaj przechodzi — Marek Awiena Kapucyn daje Błogosławienie

woj..

Wojsku w Imieniu O. S. — Wojsko wzgorzami i wąwozami pod Wiedeń
zdąża — D. 12 Września Krol z Wojskiem Polskim staje przed Wiedniem
Turkami — Tamże bitwa z Turkami stoczona — Stanisław Potocki
Starosta Halicki mężną smiercią poległ — Także Andrzej Modrzew-
ski Podskarbi nadworny i Zbąski Podkomorzy Lubelski — Nie-
zliczone Wojsko Tureckie na głowę zbite ucieka odbieżawszy Obozu —
Wezyr płacze nad swoią klęską przed dwoma Synami swemi — Obóz
Turecki na łup dany — Uroczysta Processya w Krak: w sam dzień
zwycięstwa pod Wiedniem — Król wielką Chorągiew Wezyra (Vexil-
lum Praetorianum) O. S. posyła — Wjazd Króla do Wiednia, gdzie Bogu
składa dzięki — Cesarz Leopold i Król Jan czczą się wzajemnie —
Radość w Rzymie i w całym Chrześciaństwie — Także w Krakowie —
Choroby Wojsko Chrześciańskie trapią — Sułtan Wezyrowi w Budzyniu
będącemu podarki przesyła — Obraz Najświętszej Panny (z napisem:
hac sub imagine Joannes victor ero) w pewnym rozwalonym Koście-
le Żołnierze znachodzą, i Jabłonowskiemu daią — Nieszczęśliwa prze-
grana Króla pod Parkanami — Wlach (sic) Denhof Wojewoda Pomor-
ski mężnie się stawiąc od Turkow ginie — D. 9. Pazdziernika powtór-
nie pobici Turcy — Wojsko Chrześciańskie Parkany osadza i łupi —
Tekelego powtórne Poselstwo do Krola — Wezyr Budzyń opuszcza i
pod Belgrad ciągnie — Dobycie Strygonia — List Awbekira Baszy Ale-
pu do Krola Jana (dosłownie włożony na str: 258) oddaią Turcy de-
legowanym Królewskim — Seciny (Selinum) czyli Stefanopol na-
si i Kozacy zdobywaią i od Turków w imieniu Krola biorą — Powstań-
cy Węgierscy leż zimowych niechcą dać Polakom — Krzysztof Modrzew-
ski Wojski Halicki (Tribunus) ginie pod Preszowem — Polacy z Wę-
gier wychodzą — Kozactwo i Wołosza pod Dowodztwem Kunickiego
uzbrajają się na Turkow i Tatarów — Tatary Budziaku z Wołynia
wygnani i wyparci — Kozacy i Wołosi Białogrodzcy ogniem i
mieczem Tatarskie granice niszczą — Bitwa Turków i Tatarow z

Koza

Kozakami i Wołoszą — Komissia z Moskwą w Kadziniu (sic) naznaczo-
na i przyjęta — Powrót Krola z Węgier do Krakowa — Mikołaj Sieniaw-
ski Wojewoda Wołynski Hetman polny w Lubochni na Spizu u-
miera — Mustafa Wezyr Białogrodzki w sam dzien Bożego Narod:
z rozkazu Sułtana uduszon — D. 27 Grudnia Tryumf w Krakowie —
Widowiska sztucznych ogniow (Co tak autor p. 270 skreslił: „E
templo aedes Tilicianas ex opposito Praetorii divertens (Rex) ibi-
dem dapsili mensae, urbano sumptu instructae cum Regina asse-
dit, expectavitq; nocturnum triumphale spectaculum dignum sane
tantarum Majestatum oculis et rerum gestarum magnificentia.
Tria nimirum Theatra in foro Cracoviensi excitata fuere, in quorum
primo Serenissimi Regis Statua equestris cum evaginato gladio affa-
bre facta videbatur, sub equi Regi calceneo, Turcis captivis foede ja-
centibus. In altero Serenissimi Jacobi Poloniae Principis, equestris
itidem statua, cum Selini ejus auspicii capti representatione cerne-
batur. In tertio Viema ab horribili Ottomanico Dracone cincta et obessa
luctuosam ejus speciem referebat. Spectacula vero nocturna ab operibus
pyrobolaribus coepta ignis etc. . . . . Principi suo desideratissimo et vic-
toriis ejus applaudente.") — Przypadek nieszczęsny z tego powodu —
Sebastyana Piskorskiego na Doktora O. Praw Odpowiedzi (celebris re-
sponsio) — Marcin Winkler na Doktora S. Th: odpowiada — Smierc An-
drzeja Grabianowskiego Kanonika Krak — gorliwość Innocentego
XI i Kardynałów aby wojnę z Turkami dalej prowadzono (O. S (mowi
Bieżanowski na str: 273) deklarował procz 100,000 talarow Cesarskich
Tiarę swą zastawić, aby jeno Wojna z Turkami nieustawała. Za Papieżem
poszli Kardynały, którzy 250,000 takichże Talarów tem końcem
złożyli; a między niemi Kardynał Ludowisi cały swój śrebny Ser-
wis, na wybicie pieniędzy do mennicy odnieść rozkazał, tylko co
najpilniejszego sobie zostawiwszy.)

R. 1684

R. 1684 — p. 274.)

Akademya wita Króla — Król promocyą trzech Professów na Doktorat S. Th. swą obecnością zaszczyca — Turcy i Tatarzy w Dacyi (ad Trajanum (sic) od Wołoszy i Kozaków powtórnie zbici — Hospodar Wołoski od Polaków zwyciężony i w niewolą wzięty — W Tureczyznie rozruchi wielkie — Nasi porażaią z znaczną stratą, Powstańców pod Ungwarem — Poseł Rzeczypospolitej Weneckiej z listem do Króla do Krakowa przybywa — Morosini Poseł nadzwyczajny Wenecki w celu zawarcia przymierza przeciw Turkóm do Polski wysłany — Król go pod namiotem znaleźnemi honorami przyjmuje — Zaporozców do Króla Poselstwo — Scytowie podnoszą bunt w Tauryce — Król i Krolowa szacowne i poświęcone dary od Innocentego XI przysłane, uroczyście w Żółkiewskim Kościele odbieraią — Fałszywa wieść o wyprawie Krola Etiopskiego na Turka — D. 5 Lipca Wodz Jabłonowski Turkow i Tatarów którzy załodze Kamienieckiej Dniestr przyszedłszy żywność prowadzili, rozbija i wszystko w niewolą zabiera — D. 8 Lipca Rzewuski Podskarbi nadworny niedaleko Jazłowca tychże poraża — Turcy Peszt opuszczaią i palą — D. 12 Lipca Wojsko Chrześciańskie zwycięża Turków pod Budzyniem — Hieronim Xiąże Lubomirski z Wojskiem Polskim 20,000 Turków do ucieczki zmusza i ściga. D. 2 Sierpnia Krol na wyprawę wojenną wyjeżdża — Sam rozpoczyna oblężenie Kamieńca — Scytowie (sic) z wielką siłą Kamieńcowi na pomoc ciągną — Gęste utarczki z niemi — Kamieńca zdobycie nadal odłożone — Cesarscy Budzyń oblegaią i szturmem biorą — Xiąże Bawarski w 20,000 żołnierza pod Budzyń przybywa — Polskie roty z Zamkow Cesarskich wychodzą i do Ojczyzny wracają — Wenecjanie pod Morosinim broń na Turków podnoszą — Wyspa S. Maura w pada w ich ręce — Wenetów w Dalmacyi dobre powodzenie — Skon Pana Kopciewicza Proboszcza S. Mikołaja —

(R 1685 — p 292.)

Konstytucya uchwalona dozwala Akademij nabywać dobra ziemskie — Wojsko Cesarskie nowe zdobywa Zamki na Węgrach — Wenecjanie do-

bywaią

bywają korune w Moraju (in Morea) — Turcy od Weneckich dwoch Zamkow dzielnie odparci i porażeni — Wenecjanie Zamki Tureckie dnia 7 Sierpnia oblegają, wojsko do ucieczki zmuszają, a Zamki biorą — Koruna od Wenecjan powtórnie oblężona — Przez Turków mężnie broniona — Ze stratą niezmierną zdobyta — Cesarscy w Węgrzech oblegają i biorą Preszow — Wpada w ich ręce dnia 12 Września — Turcy i Scytowie (sic) Tatarzy w 15,000 dowozą żywność załodze Kamienieckiej — Dimidecki na Pokuciu poraża Turkow i Tatarów — Tatarzy pod Połonnem powtórnie pobici — Wojsko Polskie i Litewskie przechodzi Dniestr i do Multan w Kracza (Dacia) — Pierwsza potrzeba nasza z Scytami — 2,000 Wołoszy w bagnach przez naszych ginie — Po tamtej stronie okopów Zamków (?) walka stoczona krwawa z klęską Turków — Turcy okopów Zamków dobywaią na dniu 4 Pazdziernika, mocno przez naszych pobici i odparci — Wojsko Polskie cofa się na Bukowine — gdy wchodzi po strasznej bitwie zadaję Nieprzejaciołom klęskię — W borach Bukowińskich częste utarczki — Tamże porażka Turkow — Polskie Wojsko gromi powtórnie Turków i Wołochów u wału Trajana w Dacyi — Powrot szęsliwy do Ojczyzny —

(R 1686 — p. 316.)

Poselstwo do Moskwy w celu przymierza zbrojnego na Turków — Rada wojenna wyprawę przeciwko Turkom i Scytom uchwala — Pałej Ataman Kozaków, Wołochów pod Barem bije — Poseł z Moskwy do Króla przyjezdza — Moskwa rozpoczyna z Chanem Tatarskim wojnę — Chełmski pod Kamieńcem Tuków i Wołochów szczęsliwie poraża — Znowu ich biję pod lasem wielkim Niedobór (sic) zwanym — Piękny przykład sztuki wojowniczej — Król z całym Wojskiem na Wołoszczyzne ciągnie — Wojewoda Wołoski zbiega do Multan — Król Passy zajmuję — Cesarscy Budzyń oblegią — Pierwszy szturm nieszczęsliwy — Turcy w 20,000 Cesarskie Zamki niepokoją lecz dnia 14 Sierpnia z stratą odparci — Zydzi w Budzyniu Turkow namawiają aby się nie poddawali — D. 29 Sierpnia Turcy powtórnie Cesarskie Zamki napastując zbici zostali — Suchedni o chlebie i wodzie na-

kazane

Kazane w Wiedniu — Cesarscy Budzyń szturmem biorą — Tegoż samego dnia Innocenty XI mianuje w Rzymie 27 Kardynałów — Wezyr z Wojskiem cofa się — Dnia 24 Sierpnia gromi na Wołoszczyznie Scytów Rzewuski — Okrucieństwo tychże nad Kozakami — Turcy i Scytowie do rzeki Prutu wyparci — Łużewski Wojewoda Podolski nieszczęsnym zdarzeniem ginie — D. 3 i 4 Października Wojsko nasze wielko zadaję klęskę Scytom. (Umieszczony przez Bieżanowskiego dosłownie p. 335. List Króla do Druszkiewicza Kasztelana Chełmskiego 29 Września z obozu pod Cecorą pisany zdarzenia te obszernie kreśli) — Męstwo i odwaga w tej potrzebie Królewicza Jakuba — Basza dowodzący w Kamieńcu przeciwną o Budzyniu rozsiewa pogłoskę — Posłowie z Moskwy do Lwowa przyjeżdżaią — Protestacya Krola Francuskiego na Sejmie Rzeskim w Ratysbonie — Król Duński pokoj zrywa — Wnet od zamysłu odstępuje — Wenecjanie Neapol blokują — Turcy w 16,000 Zamki Weneckie nachodzą — Męstwo mieszkańców Malty — Koenigsmark Jenerał Niemiecki bitwy porządek Wenecjan przywraca — Ci poddany Neapol zajmują — Dowodzący w Neapolu Basza Turecki do Wenecyi na mieszkanie jedzie — Wenecjanie dybywaią Scynum w Dalmacyi — D. 27 Września biorą Cesarscy do Zamku Segedin w Węgrzech szturmują — Ludwik Badenski Miasto i Zamek Pięciokosciołów w Imieniu Cesarza osadza — Twierdze Sikel i Darda Cesarskim zdane — Nowe spiski przeciw Cesarskim w Węgrzech odkryte. W Wiedniu Syn Króla Angelskiego gości — Okropny wylew morza w Wenecyi — Turcy do Dalmacyi wpadają — Jan III z Wołoszczyzny z zwycięskim Wojskiem powraca — Moskiewscy przed Królem odprawują Poselstwo w Lwowie — Zawarte przymierze Król przysięgą stwierdza — Smierć Cesarzowej wdowy — Smierć znakomitego męża Wojciecha Łancuckiego Kan: Krak. —

(R. 1687 — p. 354.)

Posłowie Moskiewcy z Lwowa do Wiednia odjeżdżaią — Rożni Posłowie nasi do Panow Chrzescianskich — Jan Zbąski Biskup Przemyski

Po

Poseł do Rzymu, Wiednia i Wenecyi — Moskiewscy do Krakowa przybywają — Scytowie i Wołosi wpadają do Dothopola — (Campolongo) Pod Romanowem na Wołoszczyznie od naszych zbicy — Grecy Rzeczypospolitej Weneckiej poddaią się — Zwycięstwo Wenecjan nad flotą Turecką — Wojsko Cesarskie pobija 5,000 Turków w Kroacyi — Ludwik Król Francuski z niebespiecznej choroby powraca do zdrowia — Xiąże Kondeusz umiera — Pisanie W Wezyra do Xięcia Badenu — Odpowiedz tegoż — Post Turecki i Pielgrzymka do Meki — Rozruchy w Stambule — Janczarów i Spahów bunt w Alexandryi — Powstanie Turków w Kamiencu przeciwko dowodzcy swemu — Tatarowie Ruś najezdzają — Kozacy zadają im klęskę nad Dnieprem gdzie się topią — Wielkie przygotowania Moskwy na Turków i Tatarów — Tatarzy 2,00 wozów Moskiewskich z żywnoscią zabierają i rabuią — Ruszczyc z Polskim żołnierzem dwakroć poraza na Wołoszczyznie — Powstańcy Węgierscy nowe spiski knują, pojmani i śmiercią karani — Innocenty Papież troskliwy o pokoj z Pany Chrześciańskiemi — Powód urazy Papieża do Króla Fancuskiego — Jakób Krol Angelski wspiera w swym Państwie Edyktem Religją katolicką — Heretycy Węgierscy buntują Wojsko na Cesarskich — Posłowie Moskiewscy wspaniale od Cesarza przyjęci udają się z Wiednia do Wenecyi — Jan Zbąski Poseł nadzwyczajny od Rzeczypospolitej z Wiednia do Wenecyi idzie — Scynum w Dalmacyi Turcy na próżno kuszą się dobyć — Burze Morskie niesłyszane na brzegach Anglij i Holandij — Daremne o Kamieniec Baworowskiego w 1,500 ludzi kuszenie się, z powodu zdrady chłopstwa — Załoga Kamieniecka dnia 22 Lipca od nas porażona i do miasta zagnana — Królewica Jakóba czyny odważne pod Kamieńcem — Załoga Kamieniecka męstwem naszych rozbita, tył podaje — Xiąże Galiczyn przeciwko Scytom Tauryckim w 300,000 bez skutku idzie — głód i choroby nękają Wojsko Moskiewskie — Przeprowadza je Galiczyn przez Dniepr nie niewskórawszy — Samoiłowicz Ataman Kozakow pojman od Moskali i w kajdany okuty — Kazakow Zadnieprskich bunt z tego powodu — Jan III do Złoczowa przyieżdza — Jakób

Król

Król Angielski przyjmuie z wielkim uczczeniem O. S. Posła, naco Heretycy sarkaią — Posłowie Moskiewscy chcą z wielką pompą w Wenecyi odbyć Poselstwo — Turcy o Neapol daremnie się kuszą — Cesarscy Agrium i Albę Królewską swym oblężeniem ścieśniaią.

Ostatnie słowa któremi te Roczniki kończą się są: „subsecuta exinde apud Turcas obsessos in Agria et Alba regali per Cesarianos in Pannonia rerum victualium intollerabilis penuria et ulterioris defensionis locorum illorum desperatio." Pomimo niektórych miejsc zawiłych i stylu nieco nastrzempionego a — dzieło to z przyjemnością się czyta i należy do małej liczby źródeł historycznych swego czasu prawdziwie pożytecznych, tak iż spolszczone wielką by dziejom stały się przysługą. O Bieżanowskiego acz długich cierpieniach ślepoty, w pisaniu łatwości wspomnieli dawniej Sołtykowicz i Juszyński, lecz nieznajduiem najmniejszej wzmianki przez nich, bądź o powołaniu na Historyografa, bądź o iego dopiero co wyżej przedłożonej pracy. Dopiero P. Muczkowski i pismo czasowe Przyjaciel Ludu w Roku VII No 14 wiernie i gładkim piórem rys prac i żywota jego, z dołączeniem wizerunku nam podali. Wszakże nieznajduję ani tu ani w Pana Muczkowskiego uczonej o Rękopismach Radymińskiego wiadomości, wszystkich szczegółów Bieżanowskiego tyczących się w Panegyryku czyli żałobie na śmierć iego stylem na kamiennym przez Marcina Bieleckiego napisanej (6) z której załączam następnie:

Przydatek do Wiadomości o Bieżanowskim.

„... Już zgasło słońce, co dowcipom najsłynniejszym przyświecało, co niegdy w kamienne postacie, głosem Memnonów życie wlewało.... Rzadko się znajduią na ziemi między śmiertelnymi klejnoty Bieżanowskiemu naszemu równe.... Kolebką iego była Lwa kolebka (Lwow) poddasze potężnej Polski, Hellespontu kopiec. Leopolis locus comi-

ta

comitate Graeca pergratus. Więcej mu atoli sobą sławy dodał, jak się w nim rodząc od niego odebrał... Tam on w Ojczystym Gymnazyum pod okiem Akademika nauki odbył z synem Marcina na Husiatynie Kalinowskiego Wojewody Czerniechowskiego Hetmana Polnego Kor.. Jagelońskí Helikon z takim pożytkiem i tak szczęśliwie uczęszczał, a wszystkie gałęzie nauk przeszedł, że już go nie opuścił więcej pokąd do najwyższego szczebla wykrztałcenia niewzrósł którysmy w nim podziwiali a dziś opłakujemy.... Pan Cynerski Rachtamowic upatrując w nim wrodzone dowcipu zdolności, krztałcąc iego umysł stale i niezmiennie mu sprzyjał. Tak znakomity rozum głębszemi naukami (Humanioribus) gruntownie karmiony, zajaśniał w pomniejszych pismach w których zwięzłość Attycka z wdziękiem odznaczała się żywym...
Lecz to dopiero początek był prac naukowych iego.... Nie bez pomocy Filozoficznych i Matematycznych ćwiczeń Bieżanowski obudwóch tych umiejętności zjednał sobie wieniec... W samym południu życia prysnął oka iego Krzyształ najczystszy, trącony o ciągłą pracę; lecz światło dnia postradane w rozumie iego straty niedoznało, gdyż niem obdarzony dziełmi swemi więcej lat objął, jak miał czasu przeżyć (plura scripsit, quam vixit tempora) koleje szczęścia i sławy, pochwały, związki weselne, czyny znakomite świetnych Rodzin nazwiska najszczęśliwszą i stosowną do przedmiotu wymową opiewał. W wyroczni Partenejskiej (Oraculum Parthenium) do Pana Agnensa (sic) Agnese) ślepy do ślepego pisząc nietylko Klemensa IX Papieża, lecz najsławniejszych Woskiej Krajny mężów zadziwił. Wiersz Bohaterski zwycięztwo nad Byzantem w Austryi i Panonij odniesione opiewaiący wybornie go zalecił s.p. Innocentemu XI.. Umiał także zjednać sobie łaski w nadgrodę wybornych prac swoich, w Pana Kazimierza Ludwiki z gązagów Krolowej, Michała Krola Krola, Eleonory Córki i siostry Cesarzow oraz Pana III, których to skon, to ślubne związki, to wstąpienie na tron to Heroiczne

pio-

piórem swym wysławiał czyny. Gembiccy, Piotr Krakowski, Pan Chełmski, i Adrzej Łucki Biskupi przyjaźnią i dobrodziejstwy go obsypywali. . . . A jak go szacował Andrzej Olszowski Prymas i Arcybis: Gnieznieński dowodzą Listy które do niego pisywał. . . . Niemniej i Michał Radziejowski Arcybis: Gnieznieński i Pan Małachowski Bis: Krak: i Stanisław Szembek (Antistes Dionisiae) z serca mu sprzyjali. . . Lecz ktoż szczególne iego przymioty wyliczyć zdoła? . . . Jego który wyborną swadą Tryumf Sarmackiego Marsa Stanisława Jabłonowskiego Kasztellana Krak: i W: Hetmana Koro rymem opisał. . . . Ale Bieżanowski bez Boga sam nawet rozum miał za nic dla tego Wiarę Świętą przede wszystkim całemu światu głosił i sam ją stale-cznie wyznaiąc wielbił. . . . Cała doskonałość i zbawienność nauki iego zawisła na niestarganym węzle krzyża, z Muzami i Hipokreną (Crux illius Museum erat et Hipocrenae). . . Obraz prawdziwego Nauczyciela, który rozumem swoim utworzył, postanowił na murze odmalować kazać dodaiąc następuiący Dwówiersz, który doń kreślił.

Spina caput cingat, dextram liber occupet immo
Sub pedibus mundus, cor habeatq; Deus. —

. . . . Słowem pełen był najcnotliwszych zasad, i bogobojności. . . . Wykonawcami woli swej ostatniej chciał mieć Sebastyana Piskorskiego Rektora Matki Nauk Akademij, Piotra Praczlewia S Th: Professora, kollegę Większego, Dziekana w Pilicy Kan: od S Floryana szkół Nowodworskich Wice-Prowizora i Macieja Brockiego Filoz: Doktora Kan w S Anny. —"

Tyle się z szumnej osnowy tego zawiłego Panagiryku w dopełnienie życia Bażanowskiego wyiąć udało. Widziemy jak nienależy się zrażać najlichszym nawet Pomnikiem czasow zepsutej Literatury przez nas nazwanych; jak nieraz prawdę od nadętych podchlebstw odłączaiąc swieżą, jędrną, światłą, lub historyczną myśl odkrywamy; jak zdrową i głęboko u nas nieraz myślano i ludzi światłych wysoko ceniono a lubo duch Wieku, jeden prawie w całej Europie, na wysłowienie ciężył, niebrakło nam ni mowców, ni poetów, ni moralistow i

dziejo

dziejopisów. Niesądzmy przeto z tytułu pisma o Pisarzu, czytajmy wszystko a mnóstwo ieszcze znajdziem przydatków co nam nadgrodzą jałowość dzisiejszych Humorystów których tak płocho niekiedy Pisarzami jenialnemi oznaczamy. —

(1.) W Rękopismie rok położony 1688. Hr. Ossolinski nieprostuiąc na brzegu te słowa kładzie: Numerus hic notandus pro errore. Pan Muczkowski w przywiedzionym dziełku swym (str: 60) mowi: do roku 1628 czy — 1638 przydaiąc iż w Rękopismie Biblioteki Uniwersytetu rok 1688 mylnie podany. Atoli zda mi się iż tu nieidzie o wydania dziejów Petrycego z druku, lecz raczej o napisanie czyli doprowadzenie tychże, które; gdyby do roku 1638 były dociągnione kończyłyby się, niemal z życiem iego. (+ 1641). Czas zaś dziesięciu lat w dziele pisarza zasługiwał na wzmiankę i tej byłby Bieżanowski pewno niezamilczał. Niewchodząc przeto w dalsze dociekanie rok 1628 będzie najbliższym prawdy.

2) Pan Muczkowski (l.c. str: 62) mnieniąc podanie to Bieżanowskiego mylnem, gdyż Temberskiego Dzieje w Rękopismie z stronnic 484 in folio składającem się obszernie spisane przestrzeń czasu 1647 — 1656 zajmuią, Temberskiemu (str. 64) i dalsze napisanie Roczników od Roku 1667 — 1672 zasądza. —

3) Bieżanowski swego wieku Panagyrykow pisarz najobfitszy iest w tym wstępie wielki Komplementista, dla tego chcąc szyk wyrazów płynniejszym oddać przydatki iego gęste Nobilissimus, Clarissimus Magnus i. t. p. opuściłem.

4.) Biblioteka zakładu Ossolinskich ma dzieła tego exemplarz bez tytułu, który na pierwszej karcie powinien bydź następuiący: „A. O. Censusura Candidatorum sceptri Polonici. Na drugiej karcie wiersze:

Regibus est alliis, potiundi jure paterno,
Certa fides, sceptrumq; patris, novus accipit hæres:
Nos quibus est melior libertas jure vetusto,

Orba

Orba suo quoties, vacat inclyta principe sedes,
Quodlibet arbitrium statuandi Regis habemus.

Natejże karcie odwrotnej, Przedmowa: „Polonus Polonis." Wszytko poprzednie znaczone (a – a4). Dalej: Moscus (b – f4) Neoburgicus (A – E) Condeus (E2 – G3) Lotaringus (G3 – M3) Piastus (M3 – Q). Na ostatniej karcie kilka słów o piśmie autora, Lectori. Wyszło bez miejsca i roku in 4to.)

5) Od najpierwszych wyznania Lutrowego początkow Gdańszczanie niechęci swe i burzliwość nieprzestawali objawiać; slady tego zachowały się w Sprawach Kanderskich Zygmunta I i w pismach Krzyckiego (ktore wypadki obszerniej przy opisaniu Rękopismow Górskiego dotknąłem) a już blisko lat 200 mija, Stany Koronne ani Monarcha jeszcze się przekonać niemogli, że najlepszym srodkiem ku uspokojeniu zawiści były: wolność wyznań i łagodne Duchowieństwa Katolickiego postępowanie. Lecz wszystkim władnący duch J.... mocne zapory stawiał; niem i Bieżanowski natchniony te słowa (p 159) wyrzeka „Contumax nimium licentia hæretica, atroxq odium in Catholicos et incolarum loci ejus sub levi regimine Polono toties recrudescens seditio.")

6) Acz nico długi dosłowny tytuł tego przez Juszczynskiego (w T I. p. 25) wspomnianego Panegiryku cały się kładzie: Cordolium gemelium cum pullato Apolline Musarum, post nupera aliquot, in Parnasso Jagellonico, Clarissimorum Virorum acerba funera, in extincto recenter Omnium Policiorum Literarum Corculo, Procellentium ingeniorum miraculo, Innumerabilium varii generis scriptorum, Dictatore perpetuo Clarissimo olim et Excellentissimo Dño M Stanislao Josepho Bieżanowski in Alma Universi

silate Cracoviensi Philosophiæ Doctore, Collegorum minorum Seniore Patre, Ordinario Pöeseos Professore, ac Historiographo acerbissime renovatum et dum meritissimo ejus nomini in amarissimo universorum Academiæ Cracoviensi Ordinum luctu, complorantibus bonis omnibus ad ædes Divæ Annæ. Justa Parentalia Lugubribus Ceremoniis persolverentur ad æviternam tanti Viri omnium Seculorum umniumq literarum veneratione dignissimi memoriam Honorandæ magnæ et institutæ virtutis et leniendi doloris causa Pietate Magistra a M. Martino Bielecki Philosophiæ Doctore et Professore, Collega minore Contubernii Jagellonani Seniore Canonico Tarnoviensi Dolenti calamo expressum Anno mortui pro salute humani generis Regis dolorum, et seculorum immortalis 1693. die 17a 9bris Cracoviæ Typis Universitatis (fo A—D) „Jest w Bibliotece zakładu Ossolinskich i umnie)

(przepisywał X Chodyniecki:)

Non cessavit hoc etiam Anno, prout et anteactis cum PP. Societatis Jesu Universitatis Nostræ gravis controversia, circa Jurisperitorum contuberniam Aedibus illorum, ad Eccleam SS. Petri et Pauli contiguum; cujus rei et innoxiæ vexationis, quoniam per annos complures duravit, et contra ora bonæ vicinitatis et æquitatis iura, proterve nos impetiit, originem et seriem succinctæ edisseram. Contubernium hoc a Joanne Dlugoso Canonico Cracoviensi, Archiepiscopo postea Leopoliensi, ir Polonos Historicos facile Principe, nobili Juventuti in jurisprudentia erudiendæ, adhuc in primordiis Universitatis erectum; a Gavarscio deinde Canco Crac: majori proventu, liberaliter actum, situ et loco, quem ex antiquo possederat, pacifice eousq fruebatur; donec a Sigismundo III. Poloniæ Rege PP. Societatis ad Basilicam SS. Petri et Pauli, ejusdem sumptu vere Regio, a fundmtis erectam, inducti et collocati proximo contubernio hinc sed inquieti Ucalegones consedissent. Torquebat eos statim ab initio hæc vicinitas, anxiosq smpr reddebat, quod sensim coemptis in ea parte Urbis non nullis ædibus aliis vero spe devoratis, unicum hoc contubernium impedimento eet; ne latifundia sua dilatarent; oesq illum tractum velut quandam insulam ad ædyficiorum suorum amplitudinem et magnificentiam promovendam occuparent. Sed non suppetebat modus, et consilium, quo id aggrederentur cum uni-

(Cu Jesuitis de Contubernia Jurisperitorū Ctroversia)

versi

versitatem nostram hac in re difficilem, et omnino invincibilem futuram haud ex vano coniectarent: parati quoq, quod spargebatur, si Universitas in eam permutationem consentiret, alias quascunq amplissimas ædes, etiam palatium Illustrissimorum Zamosciorum, quod nunc Wielopolsciorum est, ad transferendum illud contubernium acquirere. Dissimulabant interim; quod avide cupiebant, occaonis alicujus opportunitati intenti, propitiamq in eo sibi fortunam responsuram præstolantes; quæ tn iis, usq ad Andreæ Trzehicii tpora n affulsit, qui nimo nec in Episcopatu eius, ex voto illis respondit. Ferebatur quidem ab Andreæ Trzechicio, ad Episcopatum Cracoviensem evecto pro mxa qua in eos propendebat animi inclinatione duo illis, omnino per eum evincenda fuisset: quorum primum fuerat, ut domus mansionariorum Ecclæ Archipresbyteralis B.M.V. in Circulo Cracoviensi, Domus eorum professæ ad S. Barbaram dilatationi cedere, et alio transferri posset. Alterum ut Contubernii quoque Jurisperitorum translatione potirentur. Sed cum prius illud mansionariis Nicolai Stowikowski Archipresbyteri sui prudentissimo Consilio innixis; ductu etiam pie defuncti Gregorii Stachowski, Domus ejusdem Senioris viri prudentis, et hac in re cordati invicta constantia resistentibus; qmvis per subselia juridica vexatis, Romamq causa evoluta, sed tndm a PP. Societatis Jesu derelicta ei non successiset alterum longe difficilius cum Universitate non attentavit. Ut illis gratificaretur, et alio benefitio

illud

illud quod assequi non poterat, compensaret; amplis-
sima ejus ædificia ex ea parte, qua domus eorum ver-
sus orientem mœnibus urbis adiacet, magnis sump-
tibus erigi fecit. Ædificia proinde illa cum molian-
tur et in sublime attollunt; nimia murorum alti-
tudine ac prope lumen contubernio eripiunt, ut
hac obumbratione, coangustione, et gravissima in-
commoditate quasi tacite, nos ad loco cedendum ad-
gere possint, cumq ab hoc præiudicioso molimine
admoniti, mordicus non desistunt; nobilis juventus
quæ contubernium inhabitabat, injuriam et præju-
dicium tantum non ferens; fabros murarios, ne
molem illam altius prosequerentur, jactu lapidum
sæpius infestavit tridumq vim vi repulit. Fabris igi-
tur ab opere cessantibus, facto ad magistratum Cra-
coviensem recursu, cum id PP. illi non effecissent,
ut fabri infestationem juventutis timentes, ad opus
continuandum redirent; ad Regem Serenissimum
rem eam totam, sed intolerabili figmentorum, et
querimoniorum auxesi, distentam cum loci geome-
trica delineatione, procul a vero distante supplí-
ces deferunt rescriptumq Principis juxta falsam
narrationem et delineationem, ad magistratum Cra-
coviensem, impetrant quo ei severe injungebatur, ut fa-
bros illos murarios, ad fabricam continuandam sub
comminatione pœnarum, competeret. Id vero Ma-
gistratus Cracoviensis, cum Universitati nostræ, de-
nuntiasset; inito consilio censuere ocs gratam ali-
quam et insignem Personam, ad Serenissimum Re-

gem

gem quantotius submittendam; ex qua verius & ple-
nius infoari novog rescripto prius illud sub reptitiæ
obtentum rescindere posset: rogatusq hac in re abor-
dinibus Academicis, emeritæ Virtutis & auctori-
tatis præcipuæ vir Albertus olim Lanucchi, Juris
utriusq Doctor & Professor, Generalisq studii no-
stri toties Rector, negotium hoc ex amore Universi-
tatis licet fessa ætate & valetudine, non gravatim
suscepit. Profectus ergo ad Regem Serenissimum, pro
pe Jaroslaviam, in villa Wisocko dicta tum com-
morantem, prout curis gravioribus solutum, ita
& impetrandæ gratiæ felicem invenit; cui dudum
acceptus, gratus etiam tunc Nuntius advenerat. Ex eo
itaq lata fronte, & humanissime excepto, veram et
geminam de hac re tota, infoationem cum accepisset; visa
quoq exacta & sufficienti Geometrica delineatione; in qua
Josephus Wisniowski, Collega major, Matheseos peritis-
simus, ora ad unguem expressérat; commentitiam illam
P.P. Societatis Infoationem, et Delineationem reprobans,
propitium se Universitati, & justæ ipsius causæ exhibuit.
Constitit etiam tum optimo Principi ex illa delineatione,
de molendino, intra claustra domus suæ a Patribus
exstructo; in quo mola frumentaria equis agitaba-
tur qua gravi et continua agitatione, contiguum pari-
tem contubernii, a fundamentis labefactari concutiq ma-
nifestum fuerat, cum summa injuria & incommodi-
tate studiorum Nobilis juventutis, locum, illum ex anti-
quo inhabitantis. Gravari proinde Universitatem, le-
nenq contubernio attitudine illa cripi; Rex Serenissi-
mus advertens, contrarium rescriptum, ad Magistra-

tum

tum Cracoviensem ex nova et veriori informatione, extradi mandavit. Auctoritateq regali inhibuit, ne fabri murarii, molem illam fabricæ contubernio præiuditiosam, altius prosequi auderent; discendentiq Lancucio, benevolentiam suam Regiam effuse testatus est. Percubit ea res partem adversam, et a prosequendo opere desistere fecit, cessatione externi moliminis, sed non externa quiete mentis; quæ smpr curas irrequietas hac de re agitans, tentavit postea peccatioris quidem remedii modos; sed manifeste prodeuntes, quam id enixe cuperent, quod reliquisse tantisper videbantur. Non cessabat em magnatum Curias implere querimoniis, inducebant sæpius Primores Senatus, ut frustra insimulari se alicujus præiudicii per illam innocentem fabricam ostenderent. Solicitabant crebro, faventissimum nobis Præsulem, Joannem Malachowski; quatenus auctoritate sua interposita, rem hanc cum Universitate componeret. Etiam apud Serenissimum Regem, post bellum Vienense ex Hungaria reducem, id effecere, ut ad claustrum eorum interius descendens, fabricam illam regali aspectu dignaretur, et quam innoxie per nos in eo continuanda impedirentur; augusta mente diiudicaret; ora tn hæc nec quidquam profecere cum aperta et sole clarior iniuria contubernii reclamaret, oculoq et animos intuentium convinceret. Ultimo tndm ad complanationem quandam per invitatos ad id Peraugusti Capituli Cracov. Prælatos Conversi; cum excordatis hac re Professoribus nostris audivissent, Universitatem nulla complanatio-

ne

ne indigere, nec fieri illam ullo modo posse; nisi ab illa gravaminosa fabrica penitus recederent; viva con, stanti et immutabili voluntate nostra, a proposito com, planationis destitere. Tanta molis erat, et tantis motibus agitatum, quod latet adhuc sub cinere dolo, loso, dormitq in hac cavea leo, sed cor cius vigilat; semperq Universitatem hac in re cautam et circum, lam ee dbre requirit.

Rękopisma w tym Zeszycie

CVII }
CVIII } Jana Długosza (Longini). Dzieje.

CIX Zbiór Gwagnina.

CX Andr. Lubienieckiego: Historyczny.

Ostrzeżenie. Podług tego Rękopismu artykuły w nim zawarte drukowano w Czasopiśmie Biblio: Zakładu Jm Oświeć^ch lecz są miejsca bądź przez Cenzurę niedozwolone, bądź przez Dyrekcyą opuszczone

CVII

Joannis Longini seu Dlugossii Historia Polonica ab Anno Christi nati 1406 usq; ad Annum 1444 Manuscriptum.

(Rękopism ten niema tytułu; powyższy wypisuje się z kartki osobnej na odwrocie okładki przyklejonej zapewne w czasie, gdy się Katalog Bibliotecznych Rękopismów formował. Będąc w mniemaniu moim jednym z najdawniejszych a może i z pierwszych odpisów pracy Długoszowej wymaga najprzod zewnętrznego określenia. Współczesną jest pismu oprawa bardzo zużywana. Okładki bowiem deskowe powleka skóra [brunatna] na której wyciski Krakowskim introligatorom w pierwszej połowie Wieku XVI właściwe. Brzegami w około odciśnione są małe popiersia mające pod sobą napisy Jsabella, Sigismundus, (z berłem) Bona (nad nią R. 1540) Sig — Aug (z mieczem). W samym środku jest odcisk całkiem niewyraźny, pod nim napis w jednej linii z trudnością czyta się w słowach: "Quod perditum est requirim (requirimus ?)." Nad wspomnionym

nym w środku odciskiem jeszcze się następujące zachowały litery: . . . TIA . . . HISTO — POL.O . . CAE — wdole zaś rok MDXLIX (1549). Po rogach całego w środku umieszczonego podłużnego czworoboku są małe odciśnione floresy zdające się wyobrażać herb Gozdawa[1] (w kształcie: ( ) a te odpowiadają paniekąd filigranom papieru na którym Rękopism pięknie i czytelnie wykonany. (vid. Fil. 1.2.). Pierwsza jego karta również wyżej na okładce odciśnionym literom odpowiadający mieści napis w słowach: Tertia pars Historiæ Polonicæ. Jest więc część tylko dziejów Długoszowych w której

[(1406-1410) z Księgi X ostatnich lat 5, cała księga XI (1410—1434) i część Księgi XII (1435—1444) znajdują się. Wszystko w Wydaniu Lipskim Tom I od str. 185 do str. 812). Rękopism nasz składa się z liczbionych kart (folio) 1—479. Wydarta karta 475, w Wydaniu na stronnicy 808 i 809 przy literach D D miejsce od słów: Credens obiit, do słów: Rucrunt aut ad Thewcrorum etc. zawierała. —

Najznakomitsze dawne Księgozbiory ojczyste niemogły się pochwalić posiadaniem Autografu Długoszowego lubo dość gęste na wielu miejscach znajdowały się Odpisy Kroniki jego, czyli Dziejów, czyli Roczników (Annalium) pod którą nazwą ostatnią Janocki (Jano. fragmen. T. II p. 70) niewiem dlaczego utrzymuje iż wszystkie

stkie Kodeksa powszechnie znane były. Pierwszy Wydawca Herburt nie Rocznikami lecz Historyą polską według swego Rękopismu dzieło Długosza drukując nazwał, także i z niniejszego przekonanie czerpiemy iż lubo w krztałcie Roczników pisane, historyą praca ta nazwaną była, z resztą z Rękopismu tego twierdzić ieszcze można iż ie Długosz początkowo na 3 główne części rozdzieloną mieć chciał. Andrzej Lubieniecki w dziele swym historycznym (Polonea tychya) część I. Roz. XIII) wspomina iż Kronikę Długosza pisaną (lecz niewymienia Autograf—li) dopiero Jan Zamojski układem Akt Kor^{ch} w Krakowie trudniący się między temi odszukał. Wiadomość ta służyć nam może do wniosku że Rękopism aż do czynności Zamojskiego zatracony w Aktach Kor^{ch} przechowany był najdawniejszy, bo na lat kilkadziesiąt pierwej zdziałany na wszelką uwagę zasługiwał, że dopiero dzieło to po wydobyciu ztamtąd na więcej rąk przepisywane mogło upowszechnienie zyskać, nim w końcu po raz pierwszy staraniem Herburta z druku na swiat wyszło. Bibliografowie nasi, Braun, Janocki, Załuski, Sołtykowicz, Gołębiowski czyniąc wzmianki o widzianych, lub słyszanych Długosza Kodeksach jedni drugich powtarzając, nietylko że nas dokładnie z niemi nieznajamiają, lecz z ogólnych wyrazów ich ciekawość wzbudzają, który z nich był własnoręczny, który dawniejszy, lub nowszy, zkąd, kiedy, lub przez kogo wykonany, które z nich wreszcie textem, bądź od Wydań, bądź między sobą

różnity

różniły się, lub z sobą zgadzały? Nim porównanie następnych dwóch Rękopismów naszych przedsięwezmę, należy mi oznaczeć najprzód w krótkości lata każdą Księgą osobno objęte, tudzież jeszcze raz z pomocą Janockiego, który najwięcej Rękopismów Długosza podał, niegdyś istniejące w Polszcze wykazać. Spis ten acz niedokładny, daje nam ślad wspomnionych Kodeksów i na ten przynajmniej pewniejszy domysł prowadzi iż nikt w Polszcze od najdawniejszych czasów samego Autografu niewidział a tem mniej nieposiadał, że nawet najpierwsze Odpisy tegoż wraz z niem zaginęły, albo się bardzo rzadkiemi stały; że na koniec tak dziejów ojczystych jako i literatury badacze uwagę swoją przez poprzedników zaniedbaną tak do porównań istniejących Rękopismów z sobą jako i tychże z Wydaniami zwrócić by dzisiaj powinni. W rozprószeniu Klasztornych i innych dawnych w Polszcze Bibliotek, już i tych Rękopismów które Janocki podał, odszukanie trudne i niepodobne. Z boleścią przeto pomyślić przychodzi, że dzieła jednego z najobszerniejszych Dziejopisów [polskich niedokładnością lub błędy grubemi zkażone są, że z nich ostatni Wydawcy nietylko nieoczyścili, lecz jednego prawie Kodeksu trzymając się różnice drugich ich przezorności zupełnie uszły, jeżeli się takowe umyślnie do Wydań nie wscisnęły. Zostawując z tego powodu wniosków lub przyczyn ważniejszych Rozbiór Dziejopisowi literatury ojczystej, porównania które w tych częściach Rękopismu przedsięwezmę, miec będą

[„plenam historiam" Braun. „principem historicum" ib.

na względzie

na względzie zmiany, przydatki i niedostatki jakie znalazłem w Wydaniu Lipskim czyli Waidmanowskim, w ktorem pierwsze 6 Ksiąg podług Dobromilskiego przedrukowane zostały. Jeśli postrzeżenia następne ciekawość Historyka niecałkiem zaspokoić zdołają trud nasz suchy ostrzeże przynajmniej bądź nowego Wydawcę Długosza, bądź też Tłumacza, iż chcąc mieć text najpoprawniejszy więcej na Rękopisma i ich różnice (jako na pierwotne źródła) uważać będą, niżeli na Wydaniu podług iednego Kodeksu uskutecznionym przestawać. — 2.)

Przestrzeń czasu w Księgach Długosza Dziejow rozłożona.

Księga I. od Potopu swiata aż do zabójstwa S. Wacława i Ludmiły w Czechach czyli do R. 938. —

"	II	od R. 965	do R. 1138.
"	III	— 1039	— 1081.
"	IV	— 1082	— 1139
"	V	— 1140	— 1173
"	VI	— 1174	— 1240
"	VII	— 1241	— 1294
"	VIII	— 1295	— 1299
"	IX	— 1300	— 1370
"	X	— 1370	— 1409
"	XI	— 1410	— 1434.
"	XII	— 1435	— 1444
"	XIII	— 1445	— 1480.

Wyszczygolnienie Rękopismów Długosza Dziejów Polskich.

1.) Roczniki Krolestwa Polskiego (Annales Regni Poloniæ) miały się według Brauna i Janockiego w Bibliotece P. Maryi in Valicella† znajdować. Pierwszy jednak w dziełku swym (de scriptoribus etc. p. 18) wspierając się na Vosyuszu niemówi wyraźnie by to był Autograf. Drugi zaś (Janociana fragmenta T. II p. 69) przydaje iż Autograf Rękopismu tego pięknie wykonany dostał się do Rzymu przez Niemca F Malaspinę Biskupa S. Sewera przy końcu XVI Wieku, który Nuncyuszem Apostolskim w Polsce już za Zygmunta III będąc, nie-skąd inąd jak z Archiwum Katedry Krakowskiej tenże otrzymać; F co i Baroniusz (w Tomie XI. Roczników Kościelnych) także potwierdza. Rękopism ten od tak dawna znany, nikt dotąd ani rozpoznał, ani bliżej opisał, ani też czyli do dziś dnia tam się znajduje naocznie sprawdził. Przy teraźniejszym Ziomków naszych częstém zamiłowaniu w podróżach do Włoch a mianowicie do Rzymu godną i wielce pożyteczną tenby prawdziwą uczynił przysługę ktoby chciał dokładnie stwierdzić, czyli Rękopism Długosza własnoręczny współczesny, albo późniejszy, czyli część Dziejów tylko, lub wszystkich Ksiąg napisanych XIII w sobie obejmuje. — 3.)

† w Rzymie

F niecnej pamięci (Piasec: p. 205-207.)

F musiał

2.) Żyjący około R. 1560. Jan Herburt Kasztelan Sanocki posiadał dawny Rękopism zupełny Dziejów Długosza i ten Jano-

wi

wi, Szczesnemu Herburtowi Chorążemu Lwowskiemu Synowi swemu odkazał, któremu najpierwej myśl szczęśliwa przyszła część jedną tychże do R. 1240 dochodzącą, z własnej drukarni w Dobromilu R. 1615 wydać. Józef Andrzej Załuski mimo najusilniejszych starań nigdzie dociec niemógł, komu się po Herburtach Kodeks rzeczony dostał. Gdybyśmy byli pewnymi iż Herburt wydając Długosza w niektórych rzeczach od Rękopismu odbiegał, lub tegoż wszemkolwiek zmieniał lub poprawiał, moglibyśmy stanowczo wyrzec, iż nasz Rękopism niniejszy Herburtom współczesny częścią może spuścizny jest po nich. — miejscach

3.) Księgozbiór Biskupów Warmińskich w Hälsbergu posiadał przed wojnami Szwedzkiemi według Possewina (Apparatus sacri T. II. pars III) za czasów Stefana Króla Tom drugi Dziejów Długosza czyli jak zawsze chce Janocki Roczników. —

4.) Henryk Huysen Piotra W. Radzca, zwiedzając w początkach XVIII. Wieku Polskę, ściśle się z Wojciechem Dębińskim Oświecimskim i Zatorskim Chorążym zaprzyjaźnił. W jego to dorrowej Bibliotece ujrzał Huysen dalsze Ksiąg VI. Długosza pracy, które z pierwszemi według Herburta w Lipsku u Waidmana wydał. Czyli te Rękopisma do Dębińskich wróciły, lub czyją odtąd własnością się stały, wiedzieć niemożna.[2] Zdaje się jednak być pewnym, iż Dębińskich Kodeks jednym był z świeższych Odpisów, gdyż i poprawność jego Załuski Biskup Kijowski (Specimen Historia Polona critica p. 88) zaprzeczył. —

5.) W Klasztorze Świętokrzyzkim w Województwie Sandomirskim miał się według Janockiego bardzo dawny znajdować Rękopism Długosza Dziejów, ale sam dokładniejszej wiadomości.

mości życzenie zostawił. —

6.) Biblioteka OO Dominikanów w Krakowie posiadała także Rękopism VI Ksiąg pierwszych Długosza dość dawną (manu admodum vetusta) ręką pisanych, lecz ten od mułów i wilgoci zniszczał zupełnie prawie, czem wspomina Załuski (Index Librorum Manuscriptorum in Bibliotecis alienis p. 296.) —

7.) W Gdańsku OO. Dominikanie według Hoppiusza posiadali także Rękopism jakiś Długosza Dziejów —

8.) Tenże sam Hoppiusz nadmienia (Schediasma literarium etc. p. 12) iż Stryj jego Joachim Hoppiusz Rajca Gdański w swej Bibliotece Roczników Długosza Ksiąg XII (ostatnia niecała R. 1444 nieprzechodząca) posiadał. —

9.) Kollegium OO. Jezuitów w Kaliszu otrzymało było w darze od założyciela swego Stanisława Karnkowskiego Prymasa i.t.d. cały jak się wyraża Janocki i arcydawny Kodeks Długosza Dziejów a ten przez Szwedów zabrany im został. —

10.) Podobnegoż losu doznał Kodeks, który Stanisław Lubieński Biskup Płocki następcom swoim miał darem w Płocku zostawić. — 4.)

11.) W Lewartowie majętności Xiążąt Sanguszków w Województwie Lubelskim leżącej, miał się znajdować w tychże Bibliotece bardzo szacowny dawny Roczników Długosza Kodeks. Dzielił się na 3 wielkie Tomy (in folio) a należał niegdyś do Jerzego Ossolińskiego Kanclerza W. Kor° w darze, (jak się Janocki wyraża) od Akademij Krakowskiej otrzymany. 5.) Miałżeby być ten sam z XII Ksiąg złożony o którym Marcin Radymiński w pochwale (Elogium) Rektora Jana Radochończy wspomina? a o którym Sołtykowicz (O Stanie Akademij

Krakowskiej

Krakowskiej str. 153 w przypisku) już bez zająknienia jakby miał na to dowód oczywisty twierdzi, że Radymiński miał w ręku swoim Autograf cały z XII ksiąg aż do R. 1480 złożony, który Akademia (podług Radymińskiego wyrazów) troskliwie nad skarb złoty chowała." Co Sołtykowicz dalej o tym Rękopismie pisze, słowami jego własnemi powtarzam: „że zaś mówi tenże, sam Autograf znajdował się niezawodnie jeszcze około R. 1712, a znajdował się zupełnym w Krakowskiej Bibliotece dowodzą tego słowa Bogumiła Krauze — w Przemowie do Edycyi Księgi XIII;" z których słów Krauzego wnosi, iż Kodeks rzeczony w niczym innym [jak] w Krakowskich Akademików był posiadaniu. „Gdzież był pisze dalej, ten Codex Cracoviensis, w którym się znajdowała księga „XIII czyli raczej kontynuacya XII. a któren (sic) już około R. 1712 Baron de Hüssen za wstawieniem się Panów Polskich otrzymał i „wydrukować kazał, jeżeli nie w Bibliotece krakowskiej? Gdzie się potym ten szacowny Rękopism podział że go wiele Biblioteka Akademicka od dawna już nieposiada? — Zdaje się że ten Codex „Cracoviensis zupełny przez samego Długosza przed zejściem jego Akademij darowany w prywatnej Bibliotece jego Wydawców czy Mecenasów albo też w jakiej publicznej cudzoziemskiej ulgnął, a na „miejsce tego jeden z owych niecałych o jakich Krauze mówi, i o którego znajdowaniu się w Bibliotece katalog Rękopismów tejże R. „1777 spisany wyraźnie upewnia, wsuniony przez kogoś być musiał „na zaspokojenie może Akademij upominającej się o tę swoję szacowną własność. Wszakże ani tego nawet już, mówi Sołtykowicz, „niemasz. Pozostał tylko Ułamek jakiegoś Łukasza z Przemyśla R. 1583 ręką przepisywany, do początku XIII Wieku dociągniony,

który

„który przez samo chyba uszanowanie dla wielkiego imienia Dłu-
„gosza w R. 1757 zkądsiś do Biblioteki swojej Akademia nabyła, po-
„dług uwiadom-ienia na pierwszej karcie zapisanego." Niżej gdy
o dziś istnących w Akademij Krakowskiej przyjdzie nam nieco
wspomnieć okaże się że może i ten, o którego istnieniu w 1812
Sołtykowicz zaświadcza, dzisiaj już się nie znajduje. —

12.) W R. 1779 a zatem w dwa lat po Spisaniu Katalogu Rękopi-
smów Biblio: Krak: według podania Janockiego znajdowało się w
tejże Akademicznej Książnicy Roczników Długosza pisanych Tomów
II lecz niezupełnych. (Volumina duo manca). Czyli i które były
z nich te o których dopiero Sołtykowicz pisze, trudno odgadnąć. —

13.) Według Katalogu Rękopismów Biblioteki Załuskich (Specimen Codi-
cum etc. p. 28) posiadała taż w R. 1752 Roczników Długosza różnych
Rękopismów IV pod liczbami LXXIII, LXXIV, LXXV i LXXVI tudzież
osobny Rękopism pod liczbą LXXVII: Epitome Historiae Dlugosi codex re-
cens chartaceus melioris notae ⌈; dokąd ciekawych odsełam; tutaj zaś
wymienię tejże Biblioteki Rękopisma Dziejów Długoszowych jak
je nam Janocki (l. c.) w R. 1779 ostatecznie podał. Publiczny zatem
Księgozbior Załuskich w Warszawie posiadał najprzód Tom ieden
arcydawny w znacznej części starością i wilgocią poszarpany i zgni-
ły. Było w nim pierwszych Ksiąg VIII po R. 1299. Reszta Kodeksów
w poźniejszym Wieku pisana, a żaden całkowitego nieprzedstawia
dzieła. Z tych,

14.) Pierwszy nowszy z błędnego exemplarza odpisany ostatnich Ksiąg
sześć obejmował w 3 Tomach sobie oddzielnych: Tom I od R. 1241
do 1406; drugi od tegoż do 1434; trzeci (w którym miejsce zdrożne
przez Załuskiego w Wydaniu Lipskim wytknięte znajdować się
miało) do R. 1480 dochodził. —

Nota.
⌈ niechcąc zdo-
mysłu twierdzić
zdaje mi się iż
Kodeks rzym-
ski będzie najprędzej
Epitome czyli
wykład Historyi
Długosza prz.
Vossa: De Hi-
storici latini;
p. 565. Commen-
tarius rerum
Polonicarum,
nazwany. Zre-
szta inne Ręko-
pisma Długoszo-
we w Bibl: Zał:
przez Janockie-
go w osobnym
dziełku: Musał.
Sarmat: Speci-
mina

15.) Inny

Specimina Vratisl. 1771 8° pp. 90 seq. wymienione przemijam

15.) Inny podobniez nowszy z dawniejszego i poprawnego (ab quo genuino) wiernie odpisany Kodeks poczynał się z R. 1241 a kończył 1406.—

16.) Najnowszy nakoniec z tych wszystkich był Kodeks kosztem Jana Węzobawy abyzyka Prymasa i. t. d. z Rękopismu najdawniejszego i arcypięknego (e Codice antiquissimo ab quo optimo) a jak się Janocki domyśla z Rękopismu Karnkowskiego (o którym wyżej) pięknie i kunsztownie odpisany: Tenże miał zawierać Księgę XII (sic) od R. 1435 do 1480, a rozniósł się o wiele z Lipskim Wydaniem. Dodaje tu wreszcie Janocki iż Księga XII pomnieniona lat przestrzeń obejmująca, nigdzie indziej nie znalazł.

to samo nie wzięć dwa razy zwłaszcza zapisu tychże (N. XXXVI–XLII. itd.) niedaleko tamtego trudno odgadnąć a się prawie widzieć nierzadza. Niechcę dochodzić które z tych dowodów w wcześniejszym katalogu Rękopismów Bibliotek Zatuskich przez Janockiego podanych stosują się; opuściè atoli niemogę, iż pierwsze dwa tamże Rękopisma w dawniejszych Odpisach otrzymał Zatuski: jeden od Królewicza Jakóba Sobieskiego z którym był wściśléj przyjaźni; a drugi po Andrzeju Olszowskim Prymasie i. t. d. z którym Zatuscy byli spokrewnieni, do niego się dostał. Z resztą i sam Zatuski (Biblioteka etc. Wyd. Muczkowskiego str. 21) ogólnie się wyrażając mówi: „iż dawnych Długosza Manuskryptów sam posiadał trzy, a widział najmniéj dwanaście." Zapewne więc będą te same, których szereg Janocki (l. cc) wypisał.—

17.) Księgozbiór Missionarzy Warszawskich miał niepośledniéj dawności Tom jeden Roczników Długosza zawierający Księgę XII (sic) (1435–1479) który około 1700 R. dostał się do Bonawantury Madalińskiego Władysławskiego Biskupa.—

18.) Także Biblioteka Dębowskich po Biskupie Władysławskim Antonim tegoż imienia, posiadała Odpis z dawnego poprawnego Rękopismu ostatnich Ksiąg VI. Na koniec.

19 Adam

F Patrz na końcu w tym miejscu dodać się mające dwa Rękopisma —

19.) Adam Naruszewicz Biskup Koadjutor Smoleński wywiózł był z Litwy w początku R. 1776 piękny Rękopism Dziejów Długosza (zawsze u Janockiego Annalium) już wtedy lat blisko 250 F liczący, którego Janocki cierpiąc już na oczy sam F widzieć niemógł, i to tylko co z opowiadania samego Naruszewicza słysząc napomknął. — F

F (152

F oglądać

W porównaniu znanych dziś Długoszowych z dawnymi po Bibliotekach Rękopismów, smiało rzec możemy, iż w wielkim zostajemy ubóstwie; wszakże i tych przemilczeć niemożna o których się w Prędce dowiedzieć zdołałem; wkładając posiadaczom onych już nie prożbę ale niejako powinność by bliższą o nich wiadomość dłużej nietaili. Z wiadomych mi dzisiaj wymienię:

1.) Rękopism Dziejow Długosza pięknie pisany w wielkim folio znajdujący się w II Tomach w Księgozbiorze Akademij Krakowskiej; na pięknej oprawie czytamy dowód iż należały do Hieronima Rożrażewskiego Biskupa Kujawskiego, a może i kosztem jego w końcu XVI Wieku starannie odpisane, dziś ile pamiętać mogę niezupełne. —

2.) Ma jeszcze ten sam Księgozbiór innych luźnych także niezupełnych z końca XVII Wieku Tomów Dziejów Długosza rękopismowych dwa, z których jeden przed kilko laty z rąk Hr. Przeździeckiego wyszedł; widziałem je a ci, co mi je pokazywali, żadnej do nich wartości nieprzywiązują; wszakże i tych bliższe poznanie w niedostatku tylu zaginionych jest nam wielce pożądane. —

3.) Archiwum Kapituły Katedralnej Krak.ej ma dzisiaj jeszcze posiadać nadzwyczajnie ciekawy Kodeks rzeczonych tylekroć Długosza Dziejów. Ma on być nietylko że najdawniejszy, pięknie wykonany i cały, lecz tym osobliwie wyszczególnia się (relata refero) iż poprawki liczne ręki są samego Długosza. Lecz zkąd się tam wziął?

wziął? dlaczego dotąd nikt o nim niewspomniał i czyli istotnie jeszcze się tam ukrywa? Miałżeby ten sam być co w Rzymie? (patrz wyżej) Albo ten który za Radymińskim Sołtykowicz Bibliotece Akademicznej zasądza?? — Czy nie jest to opisanie Bander pod Grunwaldem r. 1410 zdobytych? — Albo Żywot S.o Stanisława? albo — albo? — tym się należy przekonać, którzy lub doń prawo mają, lub bliscy miejsca rzadkość tę sprawdzić są w stanie. Niechże mi wolno przynajmniej te błogie życzenie wynurzyć, aby przewielebna Kapituła jeśli nie z grona swego, to komu z swych zaufańszych Opis Kodeksu dokładny zrobić poleciła; należy on się dziejom ojczystym, naukom i samej nawet Kapitule, która niegdyś tylo uczonymi mężami zaszczytnie jaśniała. A kiedy już więcej czem lepszem nie jest dziś wmożności uświetnić się, niech się Ojczyźnie z Długoszem wspólnej choć tym małem wywiąże datkiem i okaże iż jeszcze nie zupełnie w głębokim uspieniu zostaje. —

4.) W III Tomie Janocianów (Lindego Wydania. 1819 w Warszawie) między wykazanemi Długosza Rękopismami znajduję wzmiankę (p. 110.) rzadkiego (a jeżeli istotnie tak starożytny) najpierwszego między wiadomemi dotąd Rękopismu Dziejów, który, lubo z pamięci Janocki podał: (mente mea nunc occurit) na szczególniejszą uwagę zasługuje; tytuł jego miał być następujący: Chronicorum sive Annalium Inclyti Regni Polonie, opera Venerabilis viri domini Joannis Longini Canonici Cracoviensis, antiquitatum

liquitatum Gentis sue observantissimi. Kodeks ten dawny jak się wyraża dalej składający się z Ksiąg XII od samych początków Królestwa do Maja R. 1480. doprowadzony, na papierze Królewskim (charta Augusta) w całych Arkuszach pięknie i starannie odpisany, dzielił się na 3 Woluminа. Miał być niegdy własnością Krzysztofa Szydłowieckiego Kasztelana Krakowskiego i Kanclerza W. K. Piotr Tomicki Biskup Krk. i Podkanclerzy K. pożyczał go w miesiącu Lutym 1528, i zwrócił w następnym miesiącu tegoż Roku naprzód Szydłowieckiemu, po zgonie którego córka iego Elżbieta Mikołajowi Radziwiłowi Woiewodzie Wileńskiemu W. Xięstwa Litewskiego Marszałkowi i Kanclerzowi poślubiona wniosła Rękopism ten do Radziwiłowskiej Biblioteki w Nieświeżu. Jeszcze pisze Janocki w miesiącu Wrześniu R. 1760 pokazywano go Józefowi Andrzejowi Załuskiemu Biskupowi Kijowskiemu (Codicum Manuscriptorum alienorum indice Altero. p. 9.) Jeżeli Rękopism rzeczony nie jest ten sam o którym wyżej (pod Licz: 19) wspomniałem przez Naruszewicza z Litwy (r. 1776) wydobyty, dziś zatem tego losu doznaje i tam się znajduje, gdzie i inne skarby Biblioteki Radziwiłowskiej. — Mający przystęp do nich niemałą przysługę uczynią, jeśli Opis dokładny w piśmie publicznym do wiadomości podadzą. —

5) W Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego około R. 1826 znajdowało się według krótkiego oznaczenia Lelewela (Bibliograficznych

graficznych Ksiąg dwoje T. II. p. 347.) kilka Foliałów Kroniki Długosza między któremi (jeden) z notatami Miechowity. Żałować wypada iż ten uczony mąż względem tych Rękopismów a mianowicie ostatniego tak się pobieżnie wyraża, zwłaszcza że w chwili, kiedy to piszemy, tylko nam z westchnieniem pytać zostaje jakież ich nadal przeznaczenie? — Nie mniej krótko wzmiankuje tenże (ubi supra. str. 147) iż rożnych Kodeksów Długosza było 13 w Bibliotece Czackiego. Z tych ile zasięgam jeszcze przed przedażą zaginęło Kodeksów cztery a poźniej (cir. 1832) dwa; obecnie bowiem Biblioteka Sieniawska siedm tylko Kodeksów posiada, a gdy je sam pilnie sprawdzałem, każdego z osobna Opis następnie podaję.

6.) Rękopism bez Tytułu do N.o 1296 (w Rejestrze Bibl. Por. T. II str. 807. N.o I.) ma na okładkach tak wierzchniej jak spodniej skórą powleczonych Herb złotem odciśniony, w Wieńcu laurowym Wąż trzymający jabłko z Koroną nad głową z Literami: I. W. DW. W. C. W. S. (może Jana Wężyka Archyd: Gnieź.o w R. 1638 zmarłego.) Cały jest jedną ręką jak sążne w Wieku XVII pisany; stronnic ma wszystkich liczbionych 1—653. Lata w nim i nagłówki czerwonym inkaustem nakształt drukowanych liter antiquą, reszta zaś tekstu kursywą. Zawiera on: (str. 1—12). Joannis Dlugosz Canonici Cracovien-

sis

sis et Rerum Polonia Historiographi Vita — (str. 12–20) Epistola Dedicatoria, (tamże), Divisio operis istius in libros duodecim et quid unoquoque libro contineatur. — (Na str. 21.) Tomus primus Joannis Longini Canonici Cracoviensis Historiæ Polonicæ in tres Tomos digestæ — Liber primus. — (Str. 86.) Z podobnym Tytułem, Księga druga — (str. 170.) Z takimże Księga trzecia — (str. 244.) Z takimże Księga czwarta — (str. 352.) Z takimże Księga piąta — (str. 398.) Z takimże Księga szósta (od str. 429 nie 430 ale 450 mylna poczyna liczba) — (Str. 514.) Z podobnym jak wyżej Tytułem, Księga siódma. — Lata w tych Księgach objęte z Wydaniem Waisnanowskim zupełnie zgodne. Rękopism ten in Fo Maj: z szerokiemi marginesami na twardym papierze (zagranicznym?) był, jak wnoszę przez samym Wydaniem z druku w Lipsku wykonany? Mało miejsc na słowa nieodczytane biało zostawionych. —

7) Rękopism z tytułem na grzbiecie: Joannis Dlugossii Historiarum manuscr. originale. № 1299. (W Rej: Bibl: Por: ut supra № IV.) Na oprawie skórzanej Herb. (Dambrowa) w Tarczy Wieńcem laurowym otoczonej, w Hełmie Strzydło strzałą przyszyte z Literami po bokach: S. K. odciśnione. Pierwsza karta tytułowa w architekturze i arabeskach pió-

rem

rem cienkim narysowana, w wyższej części słowa (złotem pisane): Immota fluctus restringit; w środku Herb ten sam co wyżej w floresach piórem czarnym gdzie niegdzie złotem; po bokach w rysunku architektonicznym pod Figurami palmy złote trzymającemi takież Litery: L. K. (Ta karta bardzo uszkodzona). Na drugiej połowie w rysunku mniej ozdobnym równie od pióra Tytuł: Joannis (złotem) Długossii Senioris Canonici Cracoviensis (czerwono) Historiæ (złotem) Polonicæ (czerwono) pars prima (czarno) zaraz pod temi słowy posiadacza późniejszego podpis: Ignacii Scipionis Cap. Lid. — Już w Bibliotece Czackiego miano ten Rękopism za dawny co świadczą litery: M. A. — Manuscriptum antiquum. (w Rejestrze ut supra) położone. Tytuły, lata, pierwsze słowa, tudzież ważniejszych początkowani literą czerwoną, reszta tekstu czarno pięknym charakterem jednej ręki pisane: Ma (4° min.) str. liczb: 1212. Zawiera w sobie: Żywotu Długosza ark. kuszy nie licz: 6 i jedna karta biała — Dedykacyi ark: nie licz: 4½. (Str. 1—139.) Incipit Liber primus — (Str. 140—352.) Z takimże napisem Księga druga — (Str. 353—543.) Z takimże Księga trzecia — (Str. 543—827.) Z takimże Księga czwarta — (Str. 828—956.) Z takimże Księga piąta — (Str. 957 do końca) Księga szósta — Rękopism ten opatrzony treścią niekiedy marginalną iest zupełny. Niemam go jednak za oryginał, najwięcej jeśli jest Odpisem z czasów Stefana albo

pierwszych

pierwszych lat Zygmunta III, gdyż z liter rownie jak Herbu wnoszę iż należał do Stanisława Kiszki Biskupa Żmudzkiego a może i dlań sporządzony — ten zaś umarł r. 1626. —

8) Kodeks № 1300. (W Rejestrze Bibl. Por. l. c. № V.) z napisem i Herbem na bardzo uszkodzonej skórzanej oprawie jak poprzedni. Tytułowa karta nieliczbiona z następną jest malaturą: W górze Arabeski, raczej snycerka; napis czarno: Secunda pars; w środku Owal a w nim czerwono Historię polonicą; w dole zaś na trzeciej części karty Orzeł Zygmuntowski srebrny w złotej Koronie, głową w prawo zwrocona; z dwóch boków Owalu, dwie osoby całkowite w togach pąsowych, każda z nich trzyma Księgę i pióro zielone do pisania, pod pierwszą na prawej stronie napis czerwono: Anonimus; pod drugą na lewej: Długossius. Format jak poprzedni, ma str. 1452. — (Na str. 1—432) Liber septimus. — (Str. 433 biała.) — (str. 435—466) Incipit Liber octavus — (Str. 467—1054) Incipit Liber nonus — (Str. 1055 biała) — (Str. 1057 do końca) Incipit Liber decimus. (Na str. 243 przez mylkę powtórne liczbowanie od str. 234 poczyna. Tudzież minione Liczby między str. 1119 a 1120, 1123 a 1124, 1209 a 1210, 1391 a 1392.) Księga ostatnia (Dziesiąta) kończy się Rokiem 1406. włącznie. Pismo tej samej ręki, co w poprzednim, lecz w większych nieco literach; papier ten sam; nagłówki i t. d. czerwono; marginalna treść tej samej i nieco późniejszej ręki; miejsca na słowa nieodczytane

tane biało zostawiono; litera L wszędzie kreślona. Obadwa tu opisane Rękopisma należą widocznie do siebie, według Rejestru Bibl: Porzyckiej z której wyszły znajdował się tamże i Tom trzeci, resztę Ksiąg obejmujący którego dziś już niema.—

9) Kodeks zawierający Księgę XII do № 1304. (W Rej: Por. Bibl: № IX) pismo trzech Rąk; mam go najdalej z czasów Zygmunta Augusta. Na grzbiecie oprawy niedawnej: Długosii Historia Polonica. Księgi tej treść wyciągał po polsku i własnoręcznie podpisał Łukasz Gołębiowski; niektóre nagłowki Rozdziałów biało początkowo w odstępach tekstu zostawione, już u Czackiego dopisane były; treści spisanej № 544. z przodu Rękopismu wklejonej na arkuszach nieliczb: 7: poczem biały arkusz jeden. Na odwrocie karty pierwszej słowa następujące: „Szacowny ten Rękopism zajmuje Dwunastą Księgę Ojca Historyków Polskich Jana Długosza Kan: „Krak. — Dzieje ojczyste od R: 1435 — 1480 tu są opisane, „czyli całe panowanie Władysława III Warneńczyka, i Kazimierza IV Królów Polskich — Różni się ten Exemplarz od „drugiej sobie podobnej Księgi (vide № 1306 infer.) przełożeniem „w wielu miejscach Rozdziałów i nieraz odmiennymi zakończki „słowy; wyrażony jest ich początek, albo koniec przełożenia Nu„merów oznaczone, przy wypełnianiu treści — Treść wyciągał „Łukasz Gołębiowski." — Mojm zdaniem będzie to pierwszy Odpis naleziony w Archiwum koronnem Długosza Historyi.

Na

Na karcie tytułowej do połowy ledwie naklejony rysunek piorem (poźniejszy od Rękopismu) wyobraża osobę w kowzy i birecie (z którego inne pióro koronę Królewską zrobiło). Osoba ta do kolan, w jednym ręku trzyma zwój papieru, a w prawym ręku księgę nad tytułową (ręką Chotelskiego): „Joannes Dlugoschus Canonicus Cracoviensis brevi erat futurus Archiepiscopus Leopoliensis. Obiit Anno Domini 1480. praeceptor et institutor filiorum Casimiri Regis Poloniæ." Z śladów podpisu wyskrobanego postrzegam iż Rękopism ten własnością był X. Alberta Chotelskiego Kan: Włocławskiego, do którego po Marcinie Kromerze miały się wszystkie papiery w spadku dostać, może więc i ten Rękopism wprzód do Kromera należał. Str. są od 1—951 liczbione ręką Chotelskiego, równie jak i niektóre poprawki i słowa odmienne, co niekiedy i innej nieznanej iest ręki. (Str. 735. przez mylkę dwakroć liczbiona). W słowach brzmienie polskie mających litera ł kreślona. Na końcu po słowach: perpetuo insertis dodane: „Finis Annalium Joannis Dlugosch Senioris Canonici Cracov. Laus sit Deo." Poczem dopiero Peroratio (jak niżej przy Liczbie 1306.) Księga ta XII zawiera wszystko, wraz z tem co w Wydaniu Lipskim w T. II. Księgę XIII stanowi. —

10.) Rękopism bez Tytułu, pod № 1305 (w Rejestrze Bibl: Por. № X.) Na grzbiecie kartka poźniejsza z napisem: Dlu-

gosz

gosz Historik (sic). Na złożeniu kart (sur branches) pismem dawnym: Conventus Cervenensis (Czerwińsk) Canonicorum Regularium Lateranensium. Oprawa skórzana z odciskami floresów etc. Kart pierwszych aż do str. 19 brakuje; wszystkich stronnic 630; (przy str. 240 str. 621—628, na końcu zaś str. 629 i 630 poprzekładane w oprawie tu należą.) Poczyna się ten Rękopism (na 19 stron.) od słów: „. . . in mensa pluribus manducantibus posita consumpsit i. t. d. Jest więc księga XI pod R. 1410 poczynająca się, a r. 1434 kończąca wyrazem: „. . Collecta Bohemorum manu clandestine e Moravia discederat.“ Dalej tym samym charakterem a nowem stronnic liczkowaniem, od 4—924 (w których stronnice 4—9 bardzo uszkodzone) ciąg dalszy R.a 1435 czyli początek Księgi XII od słów: „. . Swyrczek elegiaset: Vladislaus tum Rex cum Baronibus Nicolaum etc. i tu już wszystko aż do końca Peroracyi po której słowa: „Finis coronat opus.“ (Porów. z Wydaniami). Jeszcze są na str.ch 924—926 tym samym charakterem pisma następujące 1.) Confoederatio Nobilium Minoris Poloniæ Anno Dni 1439. — 2.) Alia Confoederatio Nobilitatis Majoris Pol.æ A. Dni 1342. Datum Poznaniæ etc. — Pierwsze karty Rękopismu tego obliniowane czerwonym inkaustem, także niekiedy daty, słowa i wiersze tekstu czerwono. Treść marginalna dodana ręką, która się i w Rękopismie poprzednim (№ 1304) zdybuje; niekiedy i innej ręki Kommemoracye brzegami. Tekst cały

pisany

pisany bez nagłowków i odstępów na różnym papierze. Filigran jednego przedstawia Literę B, w Orle dwugłowym. Odpis ten rozumiem być przy końcu XVI Wieku zdziałany.

II.) Rękopism z kartami na okładce i grzbiecie pismem tegoczesnym w słowach: Księga Dwonasta Dziejów Polskich Długosza od 1435—1480, do № 1306. (W Rękes: Bibli: Por: T. II p. 808 № VIII) Ma stron: 1—1206. Na pierwszej: Liber duodecimus Chronicorum, (nadtemi słowami ręką Naruszewicza: „Długosza Historya pisana;) Annus Dni 1435. Na czele tego Rękopismu znajduje się treść po polsku, której z odesłaniem do stronnic Rękopismu iest № 544, z podpisem Gołębiowskiego, (Arkuszy 6½). Na karcie pierwszej napis: Treść Rękopismu Bibliotheki JW. Tadeusza Czackiego. Na tejże samej odwrotnej słowa: „Szacowny ten Rękopism zajmuje Dwunastą Księgę Ojca Hi„storyków Polskich Jana Długosza Kan: Krak. — Dzieje ojczy„ste od 1435—1480 R. tu są opisane, czyli całe Panowanie Wła„dysława III Warneńczyka i Kazimierza IV. Królów Polskich." podtym własnoręcznie: „Treść wyciągał Łukasz Gołębiowski." Na białej okładkowej karcie tytuł dawniejszą ręką: Acta sub Vla: Var: et Casim: Rękopism po str. 812 włącznie pisany niemyle się ręką Alberta Chotelskiego Kan: Wisłickiego, który umarł pod Zygmuntem III; reszta Rękopismu do samego końca wcześniejszą jest, i będzie zapewne z czasów Zygmunta Augusta, (karty co 8, z sign: fff — rrr). Będzie to jak rozumiem

zumiem jedna z pierwszych kopii Kroniki w Archiwum znalezionej. Filigran papieru przedstawia: Herb Zamojskiego; papier zaś którego Chotelski użył na dopełnienie powyższego urywku między innymi niewyraźnymi iest z Herbem Bonerów (Gozdawa). Miejsc kilka na nagłowki biało zostawiono, które też i Gołębiowski do treści niewciągnął. Są niekiedy na słowa niewyczytane miejsca próżne w tym Rękopismie. Na str. 1022 Rok 1480 zaledwo zaczęty kończy się, jak Matiasz Węgierski ozdrowiawszy wkracza do Austryi a zgoda Ojca Sto z Florentczykami zawarta, w słowach tekstu: „. . sub id deinde tempus Sixtus „ Papa IV. Florentinis petentibus pacem dedit, multis per prius „ aliquot insignibus Castris et Civitatibus et Romano Ecclesiæ „ sorti et proprietati perpetuo insertis.„ po których: Peroratio (ad p. 1024). W Rękopismie tym niema ani kat rozdziału, ani Księgi XIII osobno oznaczonej czem się z powyższym różni — a to mi daje powód myślenia iż różnice owe sam Chotelski dowolnie poczynił. Z obudwóch tych Rękopismów jawne mamy przekonanie iż Księga XIII osobno nigdy nie istniała i była tylko odrywkiem Księgi ostatniej czyli XII. (Patrz także Rękop. № 1576 niżej.) —

12.) Rękopism z № 1308 (w Rejs. Por. Bibl. № XIII.) Różnym charakterem, początkowo z nagłówkami czerwonemi dalej czarnemi pisany na str. liczb. 1 — 1264. Bez tytułu, tylko na okładkowej karcie, ręka Gołębiowskiego: Długosz, na tej samej

mej odwrotnie: Annales Poloniæ Długossii. Defektowy poczyna się słowami: „.. alterius contumatiam habuimus pro concluso." (pod R. 1440.) a kończy wyrazem: „.. Ex parte vero Slesie Bernardus Dux Opolien: Nicolaus.." pod R. 1434). Obejmuje przeto (od str. 1—175) koniec Księgi IX. (str. 175—531) Księgę X., (w Rękopismie Liber IX?) (Str. 531 do końca tekstu) część Księgi XI. do słów jak wyżej. (W Rękopismie Liber X?) Kopia ta piękne ma i wyraźne kilku rąk pisanie, a będzie jak sądzę z czasów Jana III.. Dostrzegam tu lata niektóre mylnie kładzione n. p. (str. 1005) A° Dni 1409 zamiast A° Dni 1429 zkąd wnosić trzeba że i w tekscie liczne się błędy przypisywaczy znajdą. X

13.) Rękopism (do N° 1576) najpiękniejszy jaki mi się dotąd widzieć zdarzyło, Opis zatem jego nieco obszerniejszy podam. Oprawa dessek w skórę brunatną; narożniki ozdobne z brązu w Mat wyrabiane były i klamry takież. Wśród odcisków złotem na okładkach bardzo zużywanych w górze napis: Joannis Longini | Rerum Poloni | carum Historiogra | phi, podtem pięciocalowy Owal ozdobny w którym Herby w Tarczy na 4 części rozdzielonej, w ten sposób:

Ratułd	Pobóg
Oksza	Drzewica

X Z Rękopismów powyższych księgę XI zawierających, „przekonać się dostatecznie„ możemy iż owego autografu, wspomnianego w liście T. Czackiego r. 1810. do F. Biernackiego w Szwecji podtenczas — niewiedzieć gdzie dzisiaj szukać. Albo zginął jeszcze nim się do Puław dostał, lubteż Czacki pożądany kodeksu swego pod L. X. (patr. 10.) fragment jako znajdawniejszych brał za autograf błędnie. (Skarbiec Histor. polsk: p. kar. Sienkiewicza T. III. str. 177.)

W koło niej napis: Insignia Magnifici Dni Joannis Christoporski a Christoporzice Castellani Nieluvensis, dalej w dwóch liniach: Tomus primus / Trium Tomorum. Na dolnej okładce ten sam Herb w środku z słowami nad nim: Magnifici Dni Jo / annis Christoporski / De Christoporzice / dolem zaś: Castellani Wielunens / 1573. (f° maximo) Opisawszy jak wyżej postać zewnętrzną tego pięknego Rękopismu dodam tu o nim wiadomość którą Łukasz Gołębiowski na osobnych dwóch kartach początkowych własnoręcznie zapisał:

Uwagi nad Rękopismem Długosza Bibli: P. Sieniawskiej JO. X. A. Czartoryskiego Senatora Wojewody przez Łukasza Gołębiowskiego dozorcę tej Biblioteki, Czyn. członka Towar: Warsz: Przy: Nauk, czynione w Wrześniu 1818. R. (Początek tych uwag równie jak miejsca przeźnie dotknięte opuszczam:) „Na Tomie trzecim mówi dalej tamże Gołębiowski „jest to samo (Herbów odciśnienie) tylko rok 1576. Przyznać „należy pracowitość niemałą przepisującemu, że Rok tylko na „każdą z tak ogromnych Ksiąg potrzebował czasu. Nagłowki „czyli Tytuły każdego paragrafu są pisane czerwonym atra„mentem. Zaczyna się Tom pierwszy od Życia Autora, dalej „przedmowa do Zbigniewa z Oleśnicy Kardynała Biskupa „Krakᵍ. Zawiera w sobie Ksiąg Siedm. Drugi Tom mie-

ścił

„ścił 8 do 11 włącznie (ale nieszczęściem nieposiada go tutejsza
„Bibli:) Trzeci resztę Dziejów tego Pisarza obejmuje i pobożnej
„tej pracy zakończenie, tak jak w Wydaniu Lipskim u Gle-
„ditscha i Weidmana 1711." Tu poszczególniając Gołębiowski
co Dzieje Długosza zawierają, dotyka nieco Wydań i Manu-
skryptów z których drukowano; tudzież o Załuskiego z Weid-
manem zakładzie wyjętym z jego Bibli: Historyków i.t.d.
(wierszem przez Minasowicza i.t.d.) Wypisując z tejże miejsce
o Krasce Biskupie mówi tak: „w naszym, to jest niniejszym,
„są one (słowa) z dodanym Krzyżykiem" a słusznie uważa iż
mógł ktoś z posiadaczów, czytelników, albo przepisywaczy szcze-
gólny ten swój Kommentarz na boku dodać, a ztąd w później-
szych Odpisach niebacznie w tekst się zamienił. Nareście mię-
dzy innemi dodaje iż „w trzecim Tomie Rękopisma tego (któ-
„ry dziś w Sieniawskiej Bibli: [się nieznajduje) niema przedzia-
„łu Księgi XII i XIII tylko wciąż wszystko jest pisane i po
„skończonym R. 1444 zaraz następny rok, zwykłą idzie koleją:
„Nie tak jak w Edycyi Lipskiej; jakoż jeśli chcemy uważać na
„podział Xiąg i w tym Rękopismie i w Wydaniu Lipskim
„położony: gdzie te dwa ostatnie czytamy wiersze: Duodeci-
„mus: eventus bellorum quae populus polonicus, cum Bo-
„hemis, Almanis, Turcis, pro fide, pro recuperanda Patria
„sub duobus Regibus, Vladislao, et Casimiro gessit, monstrabit;
„przyznamy: że to co XIII Księgą zowią za dopełnienie czyli
„Ciąg XII uważać potrzeba jedynie." Tyle z Gołębiowskiego

[równie jak drugi

podania.

podania. Tom ten ieden z trzech ocalony jest ani wątpić z czasów Zygmunta Augusta, a nawet z porównania z Rękopismem: Księgi o Rycerskich rzeczach Alberta Margrabi Brandeburskiego przez M. Stobicza pisarza Króla Zygmunta Augusta wspaniale wykonanym, Zbiór Rękopismów Sieniawski (pod № 1813) zdobiącym, rozumiem że się niepomylę, iż i Długosz dla Króla tego przez niego pisany był, czym mnie ten sam nawet papier użyty przekonywa. Na pierwszej karcie u dołu jest jeszcze czarnym drukiem pieczątka z Herbem Poraj pod Infułą i z Literami M. P. odciśniona, a lubo ta może pozniejszego właściciela Rękopismu poświadcza, filigran papieru jednak przedstawia również Herb Poraj czyli Rożę. Wszystkich kart nieliczbionych 418 z których: Joannis Długoszi Vita etc. k. 8 — biała jedna — Dedicatoria Epistola i divisio operis. kart 5 — Liber primus kart 40 — Liber II. k. 51 — Liber III. k. 44 — Liber IV. k. 68 — Liber V. k. 30 — Liber VI. k. 67 — Liber VII k. 104. I te są na niektóre słowa niewyczytane miejsca biało zostawione — Dawniej Rękopism ten należał do Bibli: Collegii Leopoliensis Societatis Jesu, jak świadczy podpis przy Księdze V. Ostatecznie darował go Franciszek Zabierzowski K. Jeneralowej Izabelli Czartoryskiej. —

14.) Królewska publiczna Biblioteka w Dreznie posiada według Falkensteina: Sammlung von Königlichen öffentlichen

Bibliothek

Bibliothek zu Dresden (Dresden Walterische Hoffbuchhandlung 1839. 8vo pp. 311 und 312.) dwa różne Kodeksa Rękopismów Długosza. Pierwszy (G. 94.) którego tylko Druga i Trzecia Część, Księgi VII — XII obejmują jednakże bez Księgi XIII jak się ten wyraża — Drugi zaś (G. 49 — 51.) składa się z trzech Tomów; obadwa in f° pisane jak sądzi w Wieku XVII. Odwołuje się on do poprzednika swego, Goetze: Merkwürdigkeiten der königlichen Bibliothek zu Dresden Dresden 1743 — 1748. 3 Bände 4to, którego zdanie o pomienionych Kodeksach w Tomie III str. 521 znajduje się. — X

Zostawując, znajdujących się jeszcze a nieznanych nam Kodeksów Długosza, Wykaz dalszy miłośnikom ojczystej Literatury, niech mi się godzi, szereg tu podanych słowy J. Lelewela zakończyć: „Zaduma się nie jeden, inny uśmiechnie nad dzieciństwem, że rozprawiamy o piśmie w przepadłych wiekach zanikłem i okładkach iego... gdy zawsze w takich okolicznościach na wszystko nigdy dosyć pilności mieć niemożna; i mała uwaga względem zwierzchnich ozdób lub powłok, rzeczy nie trudząca, niewinnej ciekawości lub ostrożności dogadzająca stawia jeszcze krok w dokładności, tak życzonej w rozbiorze starożytnych Pomników" — którem Lelewela co do ksiąg wyrzeczonem zdaniem, o [ważniejszych] mówiąc Rękopismach (Unica) wesprzeć się prawo tem więcej niezaprzeczone mamy. —

Różnie

X w bibliotece Hrabi de Brahe w Sztokholster trzy mile od Upsalu, ma się dotąd znajdować Rękop. Długosza w ogromnych Pięciu Tomach pięknie wykonany, w którym dodanych jest lat 8, po śmierci iego, niewiadomego pióra. Wspomina o tem (acz bez źródła) uczony Wiszniewski — w Histo. Literatury T. IV. s. 65. — (patr. T. Czackiego: Pro memoria dla p. F. Biernackiego jadącego do Szwecii. 1810. Skarbiec. T. III. p. 168.)

Roznice zachodzące między Rękopismem a Wydaniem.

1) Miejsca niektóre rożniące się w słowach, nazwach. i. t. d.

Rękopism 1549.		Wydanie Waidmanowskie
f. 1. Rok 1407 literami wypisany położony przed słowami magnis opibus etc.	p. 185.	Rok ten sam liczbami na marginesie przy słowach: Usurpationem Castri Drahiń etc. co wszystko do R. 1406 w Rękopismie jeszcze należy.
Vaz. Koslarogi, Jelitonum.	tab.	Kozlierogi, Jelithonum.
2/2 Zelotipie.	188.	Zelotypia. Edmianę czyli poprawę pisowni wielu słów łacińskich podobnie do powyższych dalej w tych porownaniach wypuszczam. —
3/2 Aptius prolatiuri —	189.	Aptius protelaturi.
4/2 Militassent restituit —	190.	Militassent, resarcivit —
5. Samagitthie rediit ditionem.	191.	Samogithios recegit ditionem
5/2 Ultima mensis Junii aż do słów: pro suo libitu edente. po których dopiero: die solis Dominica ramis palmarum aż do słów: pluribus diebus continuata.	Vaz.	Pierwej: die solis Dominica etc. aż do: continuata; poczem dopiero ultima mensis Junii aż do: edente.

	Rękopism		Wydanie
Tazi.	Quintadecima Augusti etc w odstępie (a capite).	192.	Quintadecima tandem Augusti — w ciągu linii (in continuo).
7.	Joannem Warschowski	194.	J. Warszewski —
Tazi.	In obedientiam et tribulum redegit.	Tazi.	Redegit in obedientiam. Przestawianie słów ogładzające Długosza styl szorstki mniej więcej tenia okresowi podobnie dalej nieuymieniam, te bowiem lubo może prostotę i oryginalność jego naruszają historyi samej i jej faktom mniej szkodzą.
8.	- Lancitia dictam.	195.	- Lancicia dictam. We całym tym Rękopismie l przekreślonego niemal nigdzie. —
9/2	Deinde versus Castrum Bobrowniki etc. (w odstępie).	197.	Toż samo w ciągu.
10.	Burgrabium Castri [ ] (miejsce białe) pecunia	198.	Po: Castri niemal białego miejsca, lecz zaraz słowo pecunia —
11.	Quarum literarum exemplar in charta inserimus —	199.	Quarum exemplar inferius continetur.
Tazi.	Castro Bidgoszca.	200.	Castro Bidgosciensi.
II/2	Et vero expressam carpebant.	Tazi.	Et auro expressam carpebant. Słowem tem niewiele się myśl odmienia, atoli oryginał przezto naruszony, gdyż w czasach, kiedy to Długosz pisał, tyle jeszcze niebyło złota aby opłaty tym kruszcem

	Rękopism		Wydanie
			szcem czyniono. Wielu miejsc tak Rękopisma błędnie pisane słowa jako i błędnie drukowane przemijam. Na tej samej stronnicy tytuł w słowach: Quærela Poloniæ Regis contra cruciferos de Prussia. Którego w Rękopiśmie niema, lecz się zaraz poczyna od słów: Vladislaus Dei gratia etc.
16	Nicolaus de Volavia (zapewne z Welawy) — Gregorium de Venetiis — et Benedictum XIII (mylnie)	207.	N. de Vola via — Gregorium Venetianum — et Benedictum XII — (dobrze) —
19/2	Sievior, Premislao a Chrzan, Oswieczim, Canthi et Sziwiecz.	210.	Szyevior, P. a Chrząn, Oszwiącim, Cąthi et Ziwiecz. Wiele nazw odmienną pisownią z trudniejszém nierównie wymawianiem, jak widziemy w Wydaniu poprawiono, niżeli sam Długosz pisał. —
24.	Sokol, Scholawa, Zbislawek etc.	216.	Sokoł, Zolawa, Zbischek, Lawek (dwie nazwy z jednego.)
27/2	Thartarorum copiis pervenisse —	221.	Tartarorum copiis supervenisse
47/2	Fecerant hac die trecenti Bohemi —	248	Hac die trecenti Bohemi fecerat.
48/2	Wciągu linii: sub hoc tempore spacio.	250.	W odstępie: sub hoc diei spatio.
62/2	Et suctessoribus (sic) tuis culturus.	269	Et successoribus meis. (wypuszczono culturus.) —
66/2	Sabbato in Crastino Sancti Jacobi Apostoli vigesima sexta Julii. —	274.	Sabbato in Crastino festi S. Jacobi Apo. vigesima octava Julii; błąd dnia być może ztąd, iż Kościoł wtedy 26 Lipca Sº Jakóba obchodził, co do sprawdzenia zostawiam ciekawym. —

Γ wydania

Rękopism		Wydanie	
76/2	Gaudens referebat.	287.	Gaudens deferebat.
82/2	Successus precipitatus.	295	Successus precipitatus erat.
83/2	Nocte adventante.	297.	Nocte adveniente. Poprawka ta niecałkiem może sprawiedliwa, mógł bowiem Długosz powiedzieć: z zmierzchem nie zaś: gdy nox nadeszła.
85.	Illa corupisset.	299.	Eas corrupissent.
90.	Alexander Papa V.	306.	Alexander etiam Papa V.
97/2	Magnam hiemis partem egit.	315.	Hiemis partem exegit.
102.	Nos Sigismundus Dei gratia Romanorum Rex —	321.	Sigismundus Dei gratia etc —
107/2	Veniunt interim.	329.	Venerunt interim.
109.	Aves quas . . . instructas remittit.	331.	Aves . . . instructas remisit.
118.	Proclivia.	344.	Proclivis.
127.	Ex Resumborg.	355.	Ex Riszemborg.
128.	Prussia Magister Michaël	356.	Michaël (opuszczone).
155/2	In Poloniam transiit.	394.	In Poloniam venit.
188/2	In pontificatu illo annos □ (różne miejsce) —	435.	In pontificatu illo aliquot annos.
191/2	Ex terris Russia.	438.	Ex terris Prussia.
196/2	Joannes Vladimiriensis Episcopus.	445.	Joannes Vladislaviensis Episcopus.
210.	Non desiderati extitisse.	463.	Aut desiderati fuisse.
211/2	Po: firmata est, słowa: quarum tenor sequitur et est talis.	465.	Słowa te opuszczone a dalsze w odstępie.
213.	Firmaturos.	467.	Facturos.
215/2.	Po: corroborant, słowa: quarum tenor est talis. —	470.	Opuszczone a dalsze w odstępie.
230.	Quod ne cui scrupulum in credendo afferat copiam bulæ Apostolicæ nectimus.	489.	Słowa te wszystkie wypuszczone; Buli zaś niema ani w Rękopiśmie, ani też w Wydaniu.

	Rękopism		Wydanie.
236.	Quarta (tu miejsce białe) nupsit Michaëli duci Lithuaniæ nepoti Alexandri Vithaudi germano et filio Sigismundi magni Ducis Lithuaniæ (sic) Quinta Anna in virginitate permanens usq ad mortem —	497.	Quarta Anna (reszta jak w Rękopiśmie) Quinta Catharina in virginitate etc. —
242/2	Po Epigramate: słowa: Arma tua fulgent etc. pisane ciągiem —	506	Toż samo Wierszami trzynastozgłoskowemi.
256.	Alia bula secreta Polonie Rege Vladislao in facto aż do scripta. —	525.	Alteræ literæ secretæ summi Pontificis in facto etc. scriptæ. —
277/2	Opere propediem fuerat ructuaturus.	556.	. . . fuerat completurus.
298.	Feria tertia ante advincula Petri.	584.	Feria tertia (ante wypuszczone) advincula Petri.
335.	In solitudinem redactus est et desertationem	637	. . . Et desolationem.
341/2	Apud Płoczkam diem obiit.	652.	Apud Płoczkam supremum diem clausit.
356.	Po. adverterent: nec pare (tu próżne miejsce) quos nonnulli alii inferiores etc.	665.	Po adverterent: nec mediocriter se opponunt quos nonnulli etiam inferiorem etc. —
359.	Joannes de Ossolin Castelanus Radomiensis.	669.	Joañes de Ossolin Castelanus Sandomiriensis z dodaniem słów: creantur Provisores.
371/2	Undecima Martii Magister Paulus.	686.	Quindecima Martii Magister Paulus.
389.	Joannes autem Vlodkonicz	707.	Joannes autem Wodkomiz (?) w następnym Rękopiśmie, (CVIII) — Wiodkowicz. (Nazwiska Rękopisma 1go za najwłaściwsze uważam.)

Rękopism.		Wydanie	
399.	Turcorum Cesar Amurathbek	719.	Turcorum Casar Amurathes.
408.	Non obstante habitura.	731.	habitura, opuszczone.
413	Constanter inficiarentur... deprehendi non posset.	736.	Constanter inficiabantur... deprehendi poterat.
455.	Podpis Xięcia Mediolanu:... Papia Angliæ Comes etc	784.	Papia Angleriag etc

2) Dodania nieznajdujące się w Rękopismie.

Rękopism		Wydanie.	
II/2	Veno expressam carpebant.	200.	Po tych słowach dodano: „Querela Vladislai Regis contra Cruciferos de Prussia in universum omnibus literis publicata."
44.	Po quinquagesimum primum, zostawione miejsce białe.	243.	Dodano: „Sigismundi Koributh Lithuaniæ Ducis, quod equum armatum hominem gestantem in Campo rubeo habebat pro insigni."
23/2	Po słowach: majora dispendia experiri, dalej w Rękopismie naszym do końca tak: „Ex omnibus autem consiliariis Regis nemo tenacius et liquidius quam Nicolaus Regni Poloniæ Vice Cancellarius obsidionem Castri Mariemburgensis usq quo illud expugnari	283.	Miejsce to acz w treści niezmienione okresy ma pomieszane jak to łatwo porównać można. Podobnych transpozycyi i więcej znachodzi się, które różność Rękopismów, albo poprawki Wydawcy dowodzą.

Rękopism.

expugnari vel dedi contigeret continuandam inultiplici asseverabat persuasione, ostendens obsidione soluta plures graves et amaras Regi et Regno calamitates, impressiones confestim emersuras nec simplici consilio et instantia contentus lachrimas et suspiria persuasionis miscebat. Ex omnibus vero Baronibus nemo ferventius et diligentius solvi obsidionem et redire in penates quam Andreas de Tanczin Castellanus Vojnicensis persuadebat. Plures etiam ex militaribus et nobilitate in sua opinionis notum conducens Anna Crassnik filie Demetrii Regni Polonie Vice Thesaurarii quam unice abamabat (in escatus) amore."

262. Po słowie: Quatuordecimo niema tych słów: Regiam etc. 534 "Regiam dignitatem Vithawdus ne appetat literis summi Pontificis monetur." Dalej zaś: Martinus Episcopus etc. jak w Rękopismie — / Wydanie Wajdmau.

263. - Na końcu tegoż samego listu: Datum Rome Pons Gbris Pontificatus nostri anno Quatuordecimo. 535. - Tu zaś, datum ut supra.

3.) Miejsca w Rękopismie znajdujące się, a w Wydaniu opuszczone.

f° 23/2 (Porównać T I p. 216 A.) „Item Milites de terra Biecensi quam tunc Thome Episcopo Agrigensi et fratri suo Ladislao a Ludomez a facie Sigismundi Hungarie Regis fugientibus dederat in tenutam a Pruthenica expeditione absolvens in solatium defensionis et dimicationis future si bello a Sigismundo Rege Hungarie fines Regni Polonie invaderentur.

rentur parere singulos prædicti Joannis de Szczekoczin Jmperio jubens adjuxit." (sic)

f° 413. (Porównać T. I pp. 736 Di 737 A.) gdzie początek odmienny a dalej wszystko opuszczone. Po słowach: Facilius ipse ratis evadere posse." Dum itaq; Comites (w Rękopiśmie nowszym tu zaraz po tym opisanym miejsca porównane w słowach odmienne kładą się w nawiasie) (Comitis) familiares et milites sui a Polonis capti Dominum suum Comitem Cilie in eorum numero affuisse (affugisse) constanter inficiarentur (inficiarent) et post diligens scrutinium in saltu condenso et vepribus ubiq; obsito deprehendi non posset. Unus ex Polonorum militibus Vindisa (sic) (Vindica) nomine vafra (vaficioso) stratagemate veritatem elicuit, meriti inquit singuli estis (estis singuli) trucidationem crudelem, qui Dominum vestrum celatum (celatum) cunctis perdidistis. Nos (non) enim verbis vestris creduli, dum vos fugientes persequimur (persequimur fugientem) Comitem Cilie quem servari oportebat, unum ex privatis rati occidimus (zamiast occidimus. Pisownią łacińską jaką w Rękopiśmie wszędzie zostawiam.) Qua voce illi attoniti multos gemitus et fletus edunt, ex quo intellectum est (intelligunt) Comitem in saltu esse, pertinatiori itaq; cura milites Poloni (Polonia) falange ex se ipsis in disquirendo facta, latitantem in silvis densissimis latebrasq; petentem perquirunt et adorant, et repertum facillime cum suis omnibus feria secunda (opuszczone) in dies S.S. Gervasij et Prothasij comprehendunt et captivum in Budam adducunt (deducunt) Vladislaoq; Regi præsentant vinctum et quo cumulatius foret spectaculum Rex aulam et

salam

salam majorem Castri Budensis cum Prelatis, Principibus, Baronibus et Nobilibus utriusq; Regni conscendit. Ducitur itaq; in conspectum Regis Comes predictus (Comes ad conspectum) qui cum in conspectum venisset Regem summise (submissime) adoravit et genibus flexis in terram prostratus veniam et gratiam sibi dari efflagitat quem Vladislaus Rex a terra elevans benignis verbis, pia modestia coarguit. Que-(a)nam est inquit (opuszczone) mi frater et amice mea iniquitas (et amice opuszczone, iniquitas przed mea) quod meum demeritum, ut cum tu ultro (opuszczone) in electionem meam ad Regnum Hungarie consenseris electionis decretum sigillo tuo muniveris (wypuszczone) et mihi obedientiam per Nuncios tuos (opuszczone) prestiteris, Elisabeth Reginam Hungarie tuis consiliis et persuasionibus a bona mente et via Regia reduxisti (persuasionibus et consiliis reduxisti a mente bona) et in Regno hoc a quo plurimis bonis et possesionibus honoratus est bellum civile suscitasti (civile bellum) et primus (primum) ad impugnandum me et fideles meos arma sumpsisti cum ego Regnum Hungarie nunquam ambiverim sed vestrorum Nunciorum solicitatus precibus et instantiis huc pacifice venerim, paratus etiam ad Regnum meum nativum reverti, dummodo id omnium Prelatorum et Baronum Hungarie probaverit consensus. Hoc sermone quasi quodam jaculo transfossus (perfossus) dum respondere nesciret in locum honestum ducitur et custodia militum illi deputatur a militibus Polonis (Polonie) supra captivi modum cultus et habitus. Fuit autem tante benignitatis et clementie Vladislaus Rex erga Comitem predictum, ut per omne tempus quo tenebatur

tur

tur captivus nunquam cum ferreis compedibus vincire permiserit, sed in omni honestate servari jusserit (wypuszczone). Elisabeth Regina Comitem captum intelligens ad magnos fletus et lamenta se resolvit. Exercitus autem Regius videns se Castrum Thaurinum (Laviense) cum sit situ ac (et) munitione ninium forte et (fortissimum cum enim et) Danubius alveo suo mediam partem ejus tutando circumfluat, facille (sic) conquirere non posse, ab obsedione Castri predicti jussu Regis et Consiliariorum (Consiliorum) discedit. Fiebat autem ad locum in quo Fridericus Comes Cilie detinebatur captivus. (captivus detinebatur) multorum Hungarie Baronum militum et procerum frequens concursus veluti ad quoddam prodigiosum spectaculum (spectaculum prodigiosum). Alii enim dejectum et captivum videre desiderabant (videre po enim) quem paulo ante summe honoratum intuebantur, alii certabant capto illudere, alii vices rerum humanarum fluxas et varias mirabantur, plerique ingemiscebant consultius q̃ (consultius quod) in Comitis casu sibi eadem et acerbiora (ampliora) posse acticere (sic. pro accidere) reputabant. (recogitabant)

Feria quarta in dies SS^orum^ Petri et Pauli Apostolorum Prelatis, Baronibus et universa communitate Hungarie ad Vladislaum Regem Polonie (Polonie Regem) in Castrum Budense, qui diebus retroactis aliquot (aliquot retroactis) in Monasterio Sti Johannis fratrum minorum continuis deliberationibus erat occupatus confluentibus (continuis diebus erat occupatus confluentibus deliberationibus) Vladislaus Rex in loco eminentiori consistens

(existens)

(existens) tali alloquitur illos sermone (sermone eos): credebam Reverendi Patres et nobiles viri alium statum dispositionem et ordinem in hac Regno Hungarie reperiisse, credebam vos omnes in electionem meam ad predictum Regnum consensisse etc. etc. (Dalej już wszystko zgadza się tak z Rękopismem następnym jako i z Wydaniem; gdybyśmy więcej Rękopismów wzajemnie byli w stanie porównać okazało by się iż najwięcej może odpisywacze, bądź słow niewyczytaniem, lub niezrozumieniem, bądź tych opuszczeniem text mącili.).

CVIII

Historia Polonica Joannis Longini seu Dlugoszii ab Anno 1435 usq ad Annum 1480. Manuscriptum recens.

Tytuł powyższy podobnie jak poprzedni z kartki wypisany, na odwrocie okładki przyklejonej. Rękopism cały przez jednego pisarza na papierze pocztowym, którego filigran: Trąbka w tarczy pod koroną z literami J. Konig et Zoon, wykonany najdawniej około R. 1770. Wszystkich arkuszy nie paginowanych 156. Gdy zatem przyjdzie miejsca z niego cytować stronnice arkuszy (kartami (folio) liczbowanemi) oznaczę) — / holenderskim

---

Rękopism ten zawiera w sobie całą Księgę XII. od R. 1435–1444 i Księgę XIII. od 1444—1480. Pierwsza znajduje się w Wydaniu Lipskim na końcu Tomu I, druga zaś poczyna Tom II tamże wydanych wraz z Długoszem Dziejopisów polskich. Już to z Przedmowy Krauzego w Tomie dopiero wspomnionym p. III wiadome jest że Księga Hujssena XII. niebyła zupełną; mamy o tem w powyższym Wykazie Rękopismów Długosza nieco śladu; ztąd nasz niniejszy acz niedawny Rękopism na uwagę zasługuje, iż w Księdze XIII. miejsca niektóre, brzmią odmiennie. Niemając dat żadnych z niskąd o tym Odpisie lub

jego

jego pochodzeniu sądząc po Oprawie warszawskiej [podobnej Mi-
clera Wydaniu Historiarum polonicarum,] będzie to zapewne
Tom trzeci Kodeksu w Spisie poprzedni-m Rękopismów pod li-
czbą 14 wyszczególniony [z Biblioteki Załuskich wyszły. —

[w skórę brunatną

[bodaj czy

I. Różnice między poprzednim a niniejszym Rękopismami, tudzież Wydaniem co do Księgi XII. b.)

1.) Miejsca nieznajdujące się w Księdze XII Dziejów Długosza tak w Rękopiśmie z R. 1549 (poprzednim) jako i w Wajdmanowskim Wydaniu.

a.) Rękopism 1549. f° 391 — Wyd. Wajdm: p. 709. Po słowach:
„. . . juxta vaticinium Zbignei Episcopi Cracoviensis, quod dudum ante prolatum fuisset. Poczem następujące opuszczone miejsce:

(Rękop: Kar. 17.)

(Rękopismu tego kar. 17.)

11 Fungebatur sub hoc tempore apud Cracovien̄ Ecclam Vicariatus Officio et Sbignei Eppi Cracovien̄ exequebatur in Spūalibus vices, Joannes de Elgotis Decretorum doctor, Scholasticus et Canonicus Cracovien̄, genere nobilis, vir omnium quos illa ætas tulit, inter suos nansuetissimus, et doctrinæ singularis: qui dum divinis in Eccla Cathedrali interesset, inter psaltendum accessit ad eum quædam, et si pro more Sæculi abjecta, verborum tamen pondere, et affectuum maturitate, non contemnenda persona, Virgo, ut post compertum est Veronica, ex Cracovia orta, hæc dum a Deo se missam declararet, ut in referendis ab eodem Joanne audiretur, facile obtinuit: longum tamen feret, per singula relatum, per ipsam recitare sermonem; sed ut effectus habeatur locos insigniores, satis erit, si attingam. Voluit enim imprimis, quis et qualis esset Joannes, nesciret et sibi contingit, cum alias ipsam nunquam viderit: ad id enim duntaxat deflexit affectum, ut gesta secum patefaceret, et tunc demum q judicio ejusdem Joannis in utramq partem fieret, satis secum duxit, dum modo ipsa voto suo satisfaceret, et ampliores terrores, verberaq, nec Dei evitaret; at dum talia insolita Joannes de Elgotis audisset, annuissetq grato animo auditurum, et quæ haberet, referret. Ecce inquit Pater bone, dum in die natalis Dominici de proximo transacta, locum quietis nocturnæ accepissem, visum est mihi subito in Eccla S. Floriani extra muros Cracovien̄ laudibus Divinis

adesse,

adesse, ubi cum sola in loco populari astitissem, e loco Sachristiæ
cohors supra modum veneranda præeuntibus duobus vexillis, albis
egredi cepit, ad tantumq; augebatur numerus personarum, ut
pene totam illam Eccl̃am adimplerent, inter quos aliqui Pon-
tificalibus insignis, aliqui militaribus inductis, albo et rubeo
coloribus distinctis, singuli tamen desuper capitis coralibus amic-
ti videbantur, cum processionaliter fores Ecclesiæ cepissent ingre-
di, et ego quæ nullum eorum agnoscerem, ob idq; tremula, locum
secretiorem peterem, intra sic egredientem, tandem Mgr̃um Nico-
laum de Broga, qui in pñciarum prædicator est S.æ Mariæ,
conspexi hic eum, cum appropians hæc mihi verba: Filia quid
hic agis dixisset cum cæteris limine Eccl̃æ excessit. Dum au-
tem solam respexissem derelictam in Eccl̃a, animato parum per
verborum prolatione prædictorum egressa, et ego sequebar processionem
taliter visam, et cum iter agendo, super Cancellos Eccl̃æ Cimeterij præ-
tacti consisterem; nullumq; iam ædificium inter ipsam Eccl̃am,
et muros Cracovien: quo illa tendebat processio viderem, ad tergum
quidem procera statura fœmina, totaq; a Summo usq; deorsum
albis contecta, sic me alloquitur. Filia quæris venire ad Mgr̃m
tuum, non est, quo tendis, et protensa in dextra manum, in-
dicansq; unam gaxam parvulam, non longe ut videbatur, ibi
inquit eum reperies, et ibi properes ascensum gradus, quos ibi
videbis sursum erectos. Ad hujuscemodi verba quæ etiam cum
improperio mihi dicta persensi, processi concito gradu, adlatus
vir ad calam prædictam, et ipsam, ut valui ingrediens, cum
et locus arctus esset, et introitu admodum depressus, aspexi
gradum unum excelsum nimis, et assensu plurimum hor-

ridum

ridum et difficilem. Erant enim inter scalares ipsius, et multum distantes, et foraminibus, fissurisq; pleni, ut ruina pavorem facile inculeret, ascendenti hujus quoq; gradus summitas, nulli erat innixa firmamento, calcato, vidi alium, sed in aris medio videbatur suopensus, hunc gradum, cum necesse habuissem ascendere, collectisq; utcunq; viribus, transire cepi, et in modum reportatis manibus, ac pedibus, adusq; summitatem ejus ascendi, quæ etsi ut dictum est, nulli inderetur fundamento, ad proximum tamen a latere aderat, quoddam pavimentum, quo calcato, vidi alium gradum, sed multo breviorem et satius mirabilem. Hunc iteram cum pertransissem, perveni ad tertium gradum, et hunc quidem brevissimum, et luce clarissima, et mirum in modum visu delectabile, perfusum, erat, enim super ipsum fenestra una, qua hujusmodi lumen illam gradum irradiabat, præterea in superiori parte, erat ibi quoddam palaciolum, in quoddam pervenissem, sensi me plurimum obtectatam, loci illius amœnitte, et quia nullum adesse vidi, circumspiciens consideravi, ad dextram ostium patens, sed parvum, et introspiciens, medio quasi corpore immisso, vidi tectum unum modo miro: deliciosum, q; totum illud commodum occupaverat, attingens a fine usq; ad finem, adeo ut arctus plurimum transitus ingredienti remaneret. In hoc loco respexi personam, quasi sexus fœminei, reverendi admodum vultus, totamque candidissimis carbasis, peplisq; in capite, coopertam, ad tecti illius sedes erat posita in qua sedentem vidi prædicatorem illum: et quasi quadam relata, comissa via dicta suscipientem Domina, quæ se paululum acclinans, hæc videns retrocessi. Moxq; ille reflexa facie: sic me allocutus erat.

erat: Filia cur venisti? revertaris domum, ego sequar e vestigio te. Ad hanc vocem quasi sollicita de visione celeriori, quo potui modo descendi dum ad gradum inferiorem finxissem pedem, vidi alteram a terra muliebrem personam, asscendentem, et hanc quidem crassam, et obesa corpore, ab intra autem purpura vestitam, et desuper flavei coloris, collobio, quod pallium dicimus tectam, facie quoq; multipliciter recta, et venusta, adeo ut aspectui hominum plurimum delectabilis esset, et hominum ori se facile committeret, optatum. Praterea etiam in facie multas et varias species mutantem, ha in peplo capitis sui, quod amplissimum fuit, in tunica et in manibus omnem fastum et ambitionem, et vanitatem saculi ostendentem. In sinistro quoq; brachio gestabat cantarum argenteum, et ultra astimationem, miro magno modum, et quia tantis erat onusta ponderibus, ascensum illum adeo gravi labore agebat, adeo ut anhelitus illius frequenti concitatione in sibillum verteretur grandem. Hanc itaq; cum vidissem, locusq; ille coarctatus esset, quo potui compressi me modo, ut sibi sic ascendenti viam darem; at demum rem hujusmodi mirata, pòtissime cantari illius, quem in armo ferebat, quantitatem interrogavi prætereuntem. Quid ita secum feret? qua respondens ait. Optimum ad finem, ut illam quam vidisti, dominam putarem. Dum ille Presbyter discessisset, qui se in sortem constituit adversarium, sic respondentem, audiens descendi, et exiens cum recto tramite ad civitatem properarem, propinquaremq; foribus, et ecce processio illa, quam prius videram, e foribus civitatis egreditur, qua visa horror quidam et reverentia motus impulit, ut

ad latus

ad latus aliquantisper declinarem expectatura quo ad illa processio praterirel, sed dum sic delitescere putabam, subsisterant omnes, duoq; de ipsorum medio gressum dirigere ad me videbantur, quorum unus in modum Pontificis infulam in capite, et reliquum ferebat ornatum. Alter vero aureo cinctus baltheo militari, clare amictus, hi cum ad me tremulam propius accessissent, talibus me verbis is, qui Pontifex videbatur est alocutus: Filia, quid agis? et dum meticulosa contiscerem: Ne timeas, inquit, scimus unde venis, et quid videris, quod quia non intelligis, aperiemus tibi et tu attende, quid te oporteat hac in re agere, sic orsus subintulit: Ecce ego et his amantissimus Socius meus, quem vides sanctus et gloriosus Florianus, visitavimus gloriosos Ptres nostros. S. Venceslaum, et Stanislaum, et Ecclam ipsorum in Castro sitam, quam inclytus cofessor nr Stanislaus glorioso sanquinis sui Martyrio, locum hunc omnipotenti Deo, grato admodum sacrificio dedicavit et charum effecit. Nos enim quatuor, hic videlicet tres, prominati Martyres Sancti, et ego Adalbertus dati sumus huic Patrie in singulos coadjutores, et patronos, qui incessanter assistimus ante conspectum altissimi, pro salute gentis hujus, et quod hac in die gaudetis vos omnes, quia alma Dei genitrix et Virgo beatissima Maria, nrum genuit Salvatorem. Scito autem quam plurimos esse, et in hac Patria et circumsitis partibus, qui in hai die, dies luctus agunt fratres, et proximi vestri, quod vulneribus sauciati atrocibus, alij membris, manibus, pedibus, oculis orbati, alij diris vinculis constricti, alii rebus et bonis spoliati, et horum apud vos nulla

habetur

habetur memoria, nulla habetur compassio, quorum luctus et gemitus ascendit nunc, ante conspectum altissimi, et nunc animadvertere Filia et memoria tunc attentius commenda, quæ tibi dicturi sumus, et commissuri, omnia vicinorum mala, ventura sunt super hanc civitatem, et gentem, nisi celeri panitentia, ipsa indignationis divinæ gladius fuerit aversus. Hoc profecto alma Virgo, et genitrix Domini, et redemptoris nostri, quæ hac die Salvatorem mundi mundo attulit, tanquam omnium prima, demum et nos pro bono et salute ipsius Patriæ incessanter nris precatibus ad Deum intercesserimus ad hanc horam, sed ipse cum jus delictorum, q. in dies augetur, ad tantum excreuit ut necesse sit dare locum iræ Dei. Ad hæc ut amplius advertere possis, locus ubi fuisti, et unde venis, tibi hoc ipsum declarat. Gradus nempe primus ille, et sublimis, atq; horridus, ut vidisti ad ascensum, peccata sunt mundi totius, et Civitatis et populi hujus peccata, quod superbia, ambitionis, et corporis immundicitiæ et quod nullo munitur fundamento, id casurum eum denotat, cum se omnipotenti opponat. Secundus gradus brevior; ut vidisti communis est populus, et tu præsertim, qui servire cupiunt mundo et Deo, sed tertius Gradus, qui brevissimus est et lumine clarissimo superfusus, statum significat Prælatorum Ecclesiasticorum, sunt enim in arce dignitatis Ecclesiasticæ. Hic quidem pauci, qui Deo chari existunt, quos ipse Christus Dnus verum lumen inhabitat, et illu-

strat

strat, quibus et gratia sua assistit. Si de ipsius adiutorio confisi viriliter steterint, pro salute gregis sibi commissi, sed similiter obmutescunt sepe numero timore eorum perculsi, qui ipsis potentia seculari pares existunt. Mulier illa venusta, quam in amenissimo ornatoq; lecto recumbentem, arcto tamen loco conspexisti: Sancta est Catholica Eccla ornamentis virtutum referta sed pressuris impiorum undiq; coarctata. Presbiter ad quem inclinata loquitur: Ordo est S. Doctorum et predicatorum, qui doctrina et predicationis vigore ipsa Christi fidelium congregatio percipit continua fulciamenta. Illa vero mulier quam discedens obviam habuisti, demonium est, quo ad omnem vanitatem, fastum, luxum, et avaritiam populum hunc, signanter Civitatis hujus toto studio et exquisitis fraudibus, illicit, seducit, et impelit. Ejd varietas faciei, id amictus ejus Ornationis, id pepli capitis, amplitudo et conatus ille laborum in ascendendo designat. Quod tamen desuper flavei coloris vestimento contegitur, ignis est gehenna, omnibus qui his vicijs studerit preparatus. Ad quod amphoram vini grandem secum portat, designat singularem spurcissimum luxurie fetorem, quo omnes ipsa assidue inebriare curat, sine delectu personarum, adeo ut omnia malo hujusmodi videntur adimpleta. Jam non modo vicium hoc in popularibus, sed in majoribus Sæculi, ac etiam in canobijs mulierum exuberat, et q horrendum dictu ipse Dñus lasus a suis electis, et quos populo in lucem proposuit, inaniter offenditur blasphemia, et irritatur, dum ab ipsis in subjectos, etiam vitii hujus exempla transeunt, hæc sunt quæ usq; ad au-

res

res omnipotentis Dei ascendunt, vindictamq; sui pondere magno desiderant. Adjecit præterea multa de oppressione pauperum, spoliatione viatorum, per eos præsertim, qui ipsorum deberent esse defensores, et quomodo multi Magistatus publicos et officia consularia quod virtutes legatitatemq; requirunt, peccunia consequuntur, a quibus male regatur Respublica, necesse est. Subjunxit deinde, qualitr. Si Rex modernus in hac pacientia, humilitate, modestia, et mansuetudine perseveraverit, manus Dei et Sapientia altissimi erit cum eo, multa quoq; in hunc modum de excessibus Nobilium, et Regni Majoribus perstrinxit, et finem verbis imponens. Duo mihi injunxit, unum, ut ad placendam iram fierent in Ecclis processiones. Aliud ut ad eum, qui vice Pontificis in Eccla præesset accederem, sibiq; hæc omnia innotescerem, ipsum adhortarer, ut completioni eorum diligenter intenderet. Quum hi prædicatore Ecclæ S.æ Mariæ agenda concepit, cui etiam ut fidem, verbis tuis dicere deberem memoraremq; quod talia in tali loco, juventutis tuæ tempore admisisti, et his dictis visio illa abscessit, et ego ad sonitum Campanæ pro matutinis ad me redigi ignara si id mentis, aut somno rapta mihi contigisset, fessam tn quasi laborioso cursu, me tunc inveni, sed quia hujusmodi visionem, tunc ut mihi agendum videbatur, satis levi pendens in curia, sic usq; in diem circumcisionis perstiti, somno iterum somniata terror quidam me invasit, et Correptio, quomodo essem obsistens voluntati divinæ, ac me iterum rubor, quod patefaciendi rem hanc per totum diem, dum illucesceret

dies

dies octavus S. Joannis, venit vox qui per somnum mihi diceret: Tu rebellis divinæ jussioni, ecce dignam negligentiæ tuæ panam accipe, ad hanc vocem vigilans, totam manum sinistram, quasi emortuam inveni, adeo ut non nisi alterius adjumento movere et levare ipsam potui, sic afflicta cognoscens reatum meum, procidi in faciem, et misera misericordiam Dei misericorditer exposcens, vovi me omnia sine mora impleturam, quod dum fecissem, mox et quasi in oculi ictu pristinam recepi sanitatem. His itaq, modis stimulata, ad te accessi, et hæc omnia gesta meum, tibi ut intelligo Vicario Eppi pando et refero, ut quod arbitratu tuo videbitur, in hac re agere, aut dimittere vabas, mihi satis erit, voto meo paruisse. Hac itaq, relatione tali serio, et memoriter eidem Joanni recitata, duo valida permoverunt argumenta: ut non levitate ulla, qua merito habenda est, ad insomnia et visiones ipsam pertransiret. Sed ut ad notitiam prædicti Sbignei Eppi Cracovien, et aliorum quam plurimorum cum perferret. Primum est, quod ipsa relatrix, cum qua eidem Joanni de Elgotis, nunquam ulla fuit familiaritas quoddam occultum adolescentiæ suæ sibi ad plenum adduxerit, aliud, quod ipsum ad exequutionem propositi cum Prædicatore: Eccla S.a Maria Magro Nicolao de Broga pluribus et repetitis vicibus cum eodem Joanne de Elgot conveniebat, super eodem duntaxat negotio, ut sibi auxilium consilium, ferrent, quatenus circa vitia populi Civitatis Cracovien, opportuno remedio succederentur, et signanter superbia, et ipse vestium in mulieribus luxus, sit enim ipso referente condidicit, ad tantum ascensum esse, ut ipsæ civium Conjuges

ges

ges et Filias, audeant ferre vilas quod vulgo Biretas dicimus viginti vel ultra marcarum; quod utiq; in nobilissimis, satis sumptuosum videretur mulieribus. Audivit hanc visionem prefatus Mgr Joannes de Elgot, et obstupuit, ratusq; est id Reipublica noxium et iram omnipotentis Dei, cui per maxime semper displicuit superbia non mediocriter provocare. Sic quoq; tunc consuluit pfato Mgro Nicolao, ut quantum ad suum officium attinet, non sileret, faceretq; et in nolesceret populo, Scripturarum Sacrarum Communicationes spoponsit, se assistere modo possibili, presertim coram pfato Stigneo Eppo Cracovien, ad quem principaliter pertinet vepres vitiorum eradicare." — Singulos Principatus et Castra etc. etc. (Reszta jak w Rękopismie z R. 1549 i w Waidmanowskim Wydaniu)

b. f° 446 — p. 774. Po słowach: . et possessiones de quibus ejecti fuerant, inducebant. Następujące miejsce opuszczone:

(Rękop: tego kar. 54/2)

(Rękopismu tego karta 54/2.)

„Quam clemens et misericors, quam propitius et longaminis sit Deus Omnipotens, hoc Anno apud nos monstratum est. Regebat siquidem ea tempestate Monasterium Strzeleñ Monialium Vladislavieñ Diecæsis et Ordinis Præmonstranteñ et Præpositi vice et honore in eo fungebatur. Vir quidam Nomine et appellatione Religiosus de Cunradi villa, alias Tuczendeph Vratislavieñ Diecæs; qui tam Religione, quam pudore humano prostrato, officium sui regiminis deducens nequiter, in abusum, ducebat vitam dissolutam, impudicam, et detestabilem, et in conspectu Dei et hnum displicentem. Viridi enim fretus ætte, crapula, veneri, et ventri indulgens teterrimæ fornicationis et adulterij scelere coinquinabatur, ad explenda insuper carnalia flagitia, quo ipse foret olidior, multas etiam personas pro Sæculi qualitte notabiles invitando accersebat, fœtidi fumi tenebras in plures per scandalum diffundens, nec stimulo urgebatur conscientiae, nec pudore confundebatur insaniæ, neque pœnis pro culpa imminentibus terrebatur, ducens licitum, quidquid libitum, se et alios in obrupta præcipitabat peccatorum. Quid plura? tanta in vita ejus oriebatur infamia, tanta in

dissolutione

dissolutione ejus monstrabantur flagitia; ut mutaretur pacientia conditoris, quod non ignem sulphureum imbre laxaret, qui tactas oves puerosq; consumeret. Verum pietas Agni Cœlestis, pietate immensa præfatum Joannem Stretneñ, qui sibi illum providebat, ut credula et pia spe supponimus, vas electionis futurum; quatenus et ipse eriperetur, de iniquorum medio, et plures alii suo exemplo ad Dñum converterentur; clementissime respiciens illum sua ineffabili misericordia ad pœnitentiam convertit. Dum enim ante rogationem Sabbato indicata Dñæ nrã die, quæ fuit VI Maj in sẽeno carnalium voluptatum, juxta solitum voluptaret, in nocte chorus in specie et Corpore fœminarum choream ducentium, et carmine polonico idiomate psallentium, secumq; una psalleret, flagitaret. Verum cum recusaret terroribus quibusdam arceretur importunius, irrumpentibus introrsum per vim Dæmonibus, de cubili flagitiose ereptus, in consortium Dæmonum pertractus est, qui ipsum tota nocte per nemora locus, stagna, et sylvas devehentes, assiduis plagis, verberibus et contumelijs, afficiebant, et Semivivum in diluculo ad fores proiecerunt Monasterij, qui inde a familiaribus, vix recognitus, et recolectus: dum ex plagis imperitis gravitatem prævaricationum suarum et propitiationem Divinam, in se recognovisset, in eremum secedere, et perpetuam illic suorum pœnitentiam agere flagitiorum disponebat. Verum illi hæc cogitanti dictum est,

ut

ut in loco potius, in quo deliquerat, sua vitia expiaret, et vi-
ta sua prosidium, ad honorem divini nominis, et sui ac
proximi utriusq; hus in profectum dispensaret, qui mo-
menti se optemperans et in Officio locoq; consistit, et vi-
tam suam spiritu emendationis assumpto, per virtutem exer
citia; in optima quaq; dirigens de bono in melius suscipie-
bat incrementum: veteri insuper homine qui ambulavat
juxta desideria carnis sua, prorsus deposito adeo novum
induerat hrem, qui est creatus in justitia et sanctitate,
et ea fragrantia suorum honorum, operum, fuerit odor
in vitam eternam, quibus quondam erat odor mortis
et damnationum." — Annus Domini 1443 etc. etc. (Re-
szta jak w Rękopismie i w Wydaniu.)

c. f° 458/2 — p. 788. Po słowach: . . ad pacem potendam ven-
turos audituros." Miejsce opuszczone w słowach: (Rękopisma
tego karta) „Vladislaus Rex de Consilio Primorum
Regni utriusq; pacem init, et juramento firmat in Segedino
cum Imperatoris Turcarum Nuntiis, qui insignia munera
et multarum arcium et Provinciarum resignatione Regi
offerunt." Lata erat tam Vladislao Regi etc. etc. (Reszta
jak w Rękopismie poprzednim i Wydaniu.)

II. Różnice między Rękopismem niniejszym a Wydaniem Lipskim Księgi XIII.

I. Miejsca w Rękopismie nieznajdujące się w Wydaniu Lipskim odmienne lub dodane.

(Rękopism.)		(Tom II Wydania Lipskiego.)	
Ark. 42.	Po słowach: et orationes declaravit.	p. 18.	Miejsce dodane od słów: in dierum autem, aż do: secularum fore.
44/4	Feria quarta etc. —	30.	Feria quinta in vigilia Sti Bartholomaei. (Data niezgodna.)
47.	Joannes de Huniad Regni Hungariae Gubernator etc.	46.	Joannes de Huniad Regni Poloniae Gubernator etc.
54.	Data Listu Zbigniewa Oleśnickiego do Jana Kapistrana z Krakowa dnia 2go Sierpnia R. 1450. —	76.	R. 1451. (Zapewne błąd druku.)
59.	Po słowach: miserabiliter defunctus est. — Niema)	97.	Miejsce: Fridericus Romanorum Rex, cum suscipiendo, aż do słów (p. 100 dodane) —
59/3	Et Castrum Kok (może Kock).	103.	Et Castrum Rog. —
65/2.	List Kazimierza Króla Polskiego, przyjęcie Prus zeznawający pisarz jako drukowany wypuszczając, a zamiast słów tamże: de ne rerum tam insignium, aż do inservi, następne słowa	134.	List dosłownie wydrukowany a słowa te dalsze opuszczone.

(Rękopism.)	(Tom II. Wyda. Lipskiego.)
słowa położył: „Privilegii Summa nihil in se continet scitu dignum praterquam acceptionem Pruthenicam a Casimiro Rege et incorporationem Regno Polonie.	
67/4. (Niema.)	157. Miejsca od słów: Alternabat tunc fortuna vices suas, aż do 158. impunita dereliquit — Tudzież od słów: itaq, ex infelicitate quadam, aż do: ostendat refluxum. (Dodane).
68/2 (Niema.)	161. Od słów: Nec Cardinalis tantum, sed et ceteri, aż do: si quis dimicare auderet. (Dodatek)
70. Miejsce całe błędne niedostateczne i niezrozumiałe.	169. Od słów: „Novam Thorun suis gentibus, aż do: Spolia militibus distributa." —
71/4. (Niema.)	178. Od słów: Tanta autem et justa ira, aż do: fieri Dominos optarent. (Dodatek.)
72. Miejsce błędne i niedostateczne	180. Od słów: „Rex in Thorun cum omni curia, aż do: offerentibus resignationem."
72/2. Sub titulo et honore Sti Francisci.	182. Sub titulo et ordine S. Bernhardini.
75/3. Całe prawie brakuje.	199. Od słów: „Dum autem Hungaria Rex, aż do: Frederico Imperatori deditus est." —

(Rękopism.)	(Tom II. Wyda: Lipskiego.)
79/3. „Fridericus tamen Romanorum Imperator dissuadebat et literis et Nuntiis ut deposito illo Matthia, Casimirus Rex Polonia tum propter uxorem cujus patrimonium erat Hungaria et Bohemia eligeretur, verum ista petitiones et persuasiones nihil profuerunt. Mirandum est Hungaros eo dementia progressos, hominem obscuro stirpis nulla adhuc probitatis signa dantem, captivumque et servum, nondum ejus liberatione ordinata. (Słowa w Wydaniu opuszczone.)	220. W miejscu tych: Et Castrum Budense per Ladislaum de Gara, aż do: Avunculo suo mandasse." (Wszystko dodane)
79/4. Silesia Principes et Civitates electione Gerzikonis Pozdziebracki sibi nuntiata etc.	223. Slesia Principes et Civitates electione Georgii in Bohemia Regem sibi nuntiata etc.
80/2. (Niema.)	226. Od słów: „Quod et Christianissimus Rex, aż do: sanum consilium auferebant." (Dodane)
80/3. (Niema).	228. Od słów: „adjunctus insuper, aż do: affirmem non habeo." (Dodane)
81. d. sq. Miejsca niecałe i zmazane. —	231. i 232. Od słów: „Sedecim in Chelm, aż do: nunquam prostita." Tudzież od: Insultabant enim hostibus, aż do: Autor fuisset primarius." —
84/3. Mowa Jana Rytwienskiego	247. Taż drukowana cała. —

na

(Rękopism.) (Tom II. Wyda: Lipskiego.)

na Sejm Piotrkowski Posła
cata opuszczona. —

85/2. „Papatu Cruciferorum partem maxime adjuvante decertatis (może decretatio) hujusmodi tunc obtineri non potuit." Dalej tamże niema okresu poczynającego się od słów: Decretum autem in eo Conventu fuit, aż do: nihil opponente carpebat."

253. Okres: Papa tamen Cruciferorum etc. aż do: potuit (Porównaj)

93/4 (Niema.)

293: Przypada tu miejsce z uwagi Załuskiego (Biblioteka Historyków Wyd. Muczk. str. 21) słowne o którym tenże tak mówi: „Studenciik, półgłowek co korekty pilnował, z nienawiści naszej Religii, przychwosty poprzyszywał głupie, naprzykład: gdzie jest mowa o Krasce Bisk. Chełmskim mężu zacnym Kaznodziejskiego Zakonu, gdzie było w tekście: fuit corpore obesus, capite calvus, Kalwin czy Luter dołożył: Priapo Magnus. Rękopism niniejszy zporządzony zapewne podług dawniejszych w celu oczyszczenia miejsc podobnych (jeśli ich było więcej) słów tych niezawiera. — 7.)

97. Na Przywileju Kięcia Pomorskiego

308. Zamiast Pan poprawiono Dnus

Rękopism.	Tom II Wyda: Lipskiego.
skiego Miastu Elbląg danym świadkowie, lubo tych pisarz niewszystkich wymienił stawem Pan oznaczeni: N.p. Pan Swenna Palatinus Davensis (sic). Pan Stanislaus Castelanus Sweczensis etc. a na końcu: Actum et datum in Danczk. Wszystko to zapewne według dawniejszego Rękopismu z którego Odpis niniejszy —	a w końcu Gdansk tudzież Rok i przez czyje ręce Przywilej dany wymieniono.
104/3. Okres: Quod auro providus Pontifex festinanter ni avertisset, fuisset Ecclesia Vladislaviensis omnibus Sanctuariis Calicibus, Clenodiis spoliata.	343. Miejsce to Rękopismu odmienione: „Quod nisi providus Pontifex, ait do: vulgata seditione litigasse."
108/3. Februarii duodecima etc.	360. Undecima die mensis Februarii. —
119/4. Die Jovis vigesima tertia Julii.	410. Die Jovis vigesima sexta mensis Julii. —
121/4. Die Martis tredecima Aprilis. —	421. Die Martis octava mensis Aprilis
122/2. Die Jovis vigesima prima Aprilis. —	423. Die Jovis vigesima septima Aprilis. (Wszystkie te błędne daty równie jak i następne które wyśledziłem sprawdzić się mogą podług ważnego dzieła: L'art de verifier les dates etc)
127/3 (Niema)	450. Miejsce od słów: in palis (in palo?) suffixit, ait do: suorum sic ultus est manes. (Dodane)

Rękopism.	Tom II Wyda. Lipskiego.
$\frac{127}{4}$. Conventio generalis Piotrcovien-	451. . . . vigesima prima 8bris ap-
sis vigesima die 8bris appetens.	petente.
$\frac{132}{2}$. Die Saturni vigesima septi-	472. Die Saturni vigesima mensis
ma mensis Julii etc.	Julii Paulus Papa etc.
$\frac{149}{4}$. (Niema.)	555. Miejsce od słów: „spem pro utriq;
	ostensuri, aż do samego końca tej
	stronnicy dodane. —
$\frac{155}{4}$. (Niema).	590. Słow ostatnich: „Finis Anna-
	lium Joannis Dlugosch Seni-
	oris Canonici Cracoviensis. Laus
	sit Deo."

$\frac{156}{3}$. Słowa których w Wydaniu niema, a które czyli w dawnym Rękopismie z którego ten Odpis już istniały albo w niniejszym przez pisarza dodane? (niewiadomo) brzmią jak następuje:

„Ad Lectorem."

„Ne mireris Lector charissime in tanta etenim multitudine
„chartarum difficile et posse fieri non errare in aliquibus to-
„cis, fortasse etiam ex inadvertentia mea in conjunctione Syl-
„labarum et Vocalium. Fu tamen boni Consule et pro me De-
„um Omnipotentem, ut propitius sit peccatis meis exora. Vale
„in Domino JESU." —

2. Miejsca w Rękopismie znajdujące się a w Wydaniu opuszczone.

f° $\frac{44}{3}$. Porównać Tom II p. 29. D.) Po słowach: „tam damnosum defletat"
„quem"

„ quem plures viri sapientes et timorati, futuri mali prosagium-
„ indicabant. Exustio autem ipsa facta esse prasumebatur ob
„ turpissima et Sodomitica scelera, quæ in Curia Regis impune
„ comittebantur, et ob spretam Ducis Michaëlis humiliationem
„ et cum incendium primo conticinio capisset nonnisi sole exor-
„ to quievit."

49/2. (Porównać. T. II p. 51. A.) Opuszczony jest napis pod Listem Mikołaja Papieża mianującym Zbigniewa Oleśnickiego Kardynałem w słowach: „Dilecto Filio Zbigneo tunc Sancte Prisce Presbytero Cardinali." Nakoniec:

102/2. (Porównać T. II p. 331. B.) Po słowach: „ Ex tunc obtinuit, (miejsce w Wydaniu nieznajdujące się) Consulatus Cracoviensis ob stra-
„ gem Judaicam, quod illam non avertisset correptus, pecunia
„ etiam trium Milium inquisitus: quem nec in clementi verbo
„ nihil enim occasionis ad stragem contulerat carpere oportu-
„ isset." —

W porównaniach powyższych opuszczałem drobne usterki i mniejsze słów i okresów zmiany; uważałem bowiem iż obadwa Rękopisma a szczególnie drugie wiele słów mylnych, nazw przekręconych, i t. p. z nieuważnego pisarza winy w sobie zawierają. Jedynie dodatki lub niedostatki pilniej zebrać starałem się, a te przeświadczają, iż posądzanie Wydawców o niektóre miejsca wtrącone, bezzasadne nie jest. Wszakże niemożna odtego całkiem i Rękopisma uwolnić, gdyż w miarę tychże ilości, błędy, przemiany okresów (Transpositiones) i inne różnice tekstu w Odpisach mnożyć się musiały. Naj-

większym

większym tego dowodem jest wyżej dosłownie na końcu XIII. Księgi przepisywacza Protestacya, Księgi którą według zeznania samych Wydawców Lipskich z najrzadszych Krakowskich przedrukowali Rękopismów: „In omnibus Codicibus quorum tunc „nobis copia suppetebat aut notitia — a solis Cracoviensi„bus hactenus inter Cimelia rarissima." —

---

1. Rodzina znakomita Balów z Nowegołańca w ziemi Sanockiej Herbem tym się pieczętowała. (Okolski T. I p. 25.) Niepłonny mam domysł, iż Rękopism ten Długosza mógł wyjść od Herburtów, którzy z Balami połączeni potym wygaśnieniu majątek dziedziczyli. Wielce czcony Kolega mój Alexander Hr. Fredro oddał mi z Archiwum swego po Przodkach kilka współczesnych familijnych dowodów z których się o spokrewnieniu tym przekonać mogłem. Złożyłem je nawzajem w ręce P. Wodzińskiego który się od lat kilka Dochodzeniem genealogicznym i Historyą wyłącznie sławnej w Polsce Rodziny Herburtów zajmuje, a ta niezawodnie wiele podań ważnych i szczegółów ciekawych odkryje lub wyjaśni. Sądzę także iż gdy związki rodzinne tak Domu tego jako i ubocznych połączeń dokładnie zbadane zostaną, okaże się może, iż Rękopisma przez Herburtów posiadane od tych Koleją w dom Fredrów albo Dębińskich przeszły, a wtedy byłoby i Hussena Wydanie według Herburtowych Rękopismów może uskutecznione. —

2.) Niemogę

2) Niemogę tu przemilczeć nowego przez P. Bornemana wybornym piórem przedsięwziętego Dziejów Długosza przekładu; tem bardziej, iż gdy błędy i różnice liczne Ksiąg najwięcej od VI do XIII tyczą się, czas jeszcze zostaje tegoż uważnym zrobić aby niesamego Wydania Lipskiego za którym się puścił, jedynie się trzymał; należało by mu mieć wzgląd najbardziej na Rękopisma, które wyszukawszy i sam by w nadgrodę mozolnej swej pracy z pożytkiem użył, i naszą ciekawość o dziś jeszcze jstniących Kodeksach Długosza w części zaspokoił; a co najważniejsza Dzieje tegoż, pierwotnym piórem kreślone mielibyśmy wierniej w tłomaczeniu jak w samym tekście wydane. —

3.) Niechcąc wątpliwości tej dalej przedłużać, zrobiłem odezwę listowną do bawiącego dziś w Rzymie JW. Leona Rzewuskiego, którego uprzejmość, wiadomości niepospolite, a nadewszystko gorliwe zamiłowanie w Historyi ojczystej wielką mi otuchą, iż gdy wezwaniu memu odpowie, pierwszy, (jeśli coś o tem w notatach Albertrandego dawniej się nieznajduje?) zagadkę tego Rękopismu ciekawego (jak mniemam przez Bra[illegible]na i Janoch[illegible] źle oznaczon[illegible]) rozwiąże. O skutku śledzenia Jego, którego i sam z niecierpliwością wyglądam, nieomieszkam ciekawych w swym czasie obszernie zawiadomić. —

4.) Z wykazu tego całego, luboć niedokładnego, widziemy że Szwedzi tylekroć w Polsce grasujący, Kodeksa Długosza w trzech miejscach, Heilsbergu, Kaliszu i Płocku zabrane uwieźli; atoli możemyż być pewni czyli takowe istotnie

we istotnie do Stokholmu, Upsali, albo Kopenhagi dostały się? Czyli je niezwrócono przypadkiem z Metrykami i innymi polskiemi papierami, czyli je nieoglądał Albertrandy, lub dla Króla Poniatowskiego, bądź jakim podstępem z tamtąd niewydostał? lub, czyli nakoniec Biernacki od Xiążąt Czartoryjskich do Szwecyi wysłany, odszukanych do Puław nienadwiózł? Ważne te pytania wszystkie pilnej domagają się odpowiedzi, gdyż jeśli mam prawdę wyrzec, wolałbym (pro hic et nunc) aby się w Szwecyi znajdywały, niżeli niegdy Krajowi zwrócone, bądź bez użytku zakopane, bądź znowu wydarte w poniewierce z pogardą trzymane, gdzieś daleko bez użytku butwiały. — ‡

5.) W takowym razie Rękopism którego następny Opis podajemy byłby może drogą cząstką owego, który się w ręku Radymińskiego znajdował, przez Sołtykowicza za Autograf miany, a który po Jerzym Ossolińskim wraz z szacownymi oryginalnymi Pamiętnikami jego do Założyciela tego Zakładu szczęśliwym trafem się dostał. Rozwiązało by się tym sposobem całe śledzenie Sołtykowicza lubo jeżeli dosłownego podania Sołtykowicza trzymać się zechcemy niniejszy Rękopism temby się od tamtego widocznie różnił, iż Księga XII tylko po R. 1444 dochodzi, a on Autograf wspomniony do R. 1480 (?) dociągniony wzkazuje — Wspomnieć tu należy iż Biblioteka T. W. P. N. z daru W. Surowieckie posiadała Autograf własnoręczny, Listu Długosza do pewnego Zakonnika r. 1477 pisanego (T. XVI. str. 219. Roczn: Tow: War:)

‡ Tu właśnie miejsce dotknąć o Odpisie Długosza w liście Biernackiego do T. Czackiego r. 1810 z Sui Köpingu w Szwecyi, wspomnianym o którym Czacki w swej Odpowiedzi mówi iż dobrze zrobił że go stamtąd nie brał, atoli List ten nie jest nam znany. (Skarbiec Hist. poli. uti supra.)

War. Innych Długosza pismach t. j. Urywkie Wiadomości jego o Rodzinach i Herbach krajowych; tudzież, Opisaniu banderi pod Grunwaldem r. 1410 zabranych — na swoich Miejscach powiemy; razem zaś zejdą się w Spisie ogólnym wszystkich tutejszej Bibl. Rękopismow. —

NB 6.) W okazaniu tych różnic trzymam się jedynie Wydań Lipskich raz, że w nich Dobromilskie powtórzone, powtóre że Mider w Zbiorze swoim: Magna Collectio Historiarum Poloniearum, jak mówi Załuski Lipskie Wydanie wiernie przedrukował. Zostawując przeto sprawdzenie różnic jakie w Wydaniach zachodzą innym, dodać tylko muszę iż Wydanie to Miderowskie z natchnienia Załuskiego i pomocą jego uskutecznione będąc, w miejscach na które czci godny Kapłan aż drętwiał, oczyszczone zapewne zostało. —

NB 7.) Chociażby nawet Długosz dopuścił się był wyrazu jakiego zdrożnego nie powinno nas to dziwić kiedy w lat kilkadziesiąt po nim natrafiamy ieszcze w pismach współczesnych na niejaką dowolność myśli objawiania z czego piszący sami czy się otrząść niezdołali, czy nie sądzili, że ich dzieła kiedyś drukowane będą, albo nareszcie doprawdy miarę obyczajów wieku swego mimowolnie malują, w którym mniej było może w słowach skromności, lecz ludzie więcej źle działać, jak źle mówić wystrzegali się. Cóż powiemy o żartach podobnego rodzaju, w tylu wierszach dowcipnych Krzyckiego Arabis. Gnieźnieńskiego w Rękopismach dotąd zostających? Co o owym Biskupie Wrocławskim

skim, który (około R. 1546) za pozwoleniem Króla Czeskiego oże=
nił się; albo o Xiędzu owym co za zdrowie Zygmunta Augu=
sta Króla kantar piwa wychylił; o samym nakoniec (że
pominę innych) Janie Dantyszku Biskupie, który obok za=
let tylu, w czasie Poselstwa swego przy Cesarzu z pewną
Hiszpanką w Walladolid córkę spłodził o której los dalszy
aż do zgorszenia okazał się obojętnym. Wszystko to ileż
nierazi więcej przystojności obyczajów jak tu i owdzie rzu=
cone Długosza słowa z których sam nienajednym miejscu
swego Listu dedykacyjnego do Zbigniewa Oleśnickiego zdaje
się uniewinniać. Wolał on, mówi tamże, mniej krztałtnie co
napisać niżeli wcale nic — a dzieło swe mężom uczo=
nym Wszechnicy Krakowskiej ku poprawie i ogładzeniu
w opiekę [niebacznie bo tego prawa jęli się wszy=scy właściciele rękopismów ie=go, sami nawet przepisywacze, a wkońcu i wy=dawcy) oddając, za największą łaskę uważał, ktoby błędy
których się dopuścił, albo niedość rozważne miejsca uczonym
piórem chciał sprostować, wygładzić lub przyozdobić. Z re=
sztą i te Długosza słowa w końcu Dedykacyi przypo=
mnieć niewadzi: „(Ad hoc) omnes viros doctos, industrios, di=
„sertos, dicendiq; et rerum peritos exhortor et invitor. Quid=
„quid enim a me indocte, inconcinne, ficte, contumeliose,
„prave, incondite, et incaute scriptum est, id pro non scrip=
„to et non dicto habere velim, gratulaturus in errata mea,
„quis improbando correxerit. . . .“ —

Dodatki do swych miejsc należące.

Do N. 19 (byłych Rękopismów) dodać:

20. Z Testamentu Aleksandra Koniecpolskiego r. 1609 zporządzonego, w wydanych świeżo p. P. Stanis: Przyłęckiego pamiętnikach — pierwszej rzec można tego rodzaju książce która zbiorem przedmiotów, wzorową dokładnością dat, ciekawemi oraz przydatkami historycznemi, prawdziwą badaczowi dziejów użyteczność sprawia — zasięgamy (s. 222) o Xiędze Długosza (w rękop.) zacnej i już wtedy za skarb uszanowania godny widzianej. Krótka owa wzmianka domyślać się każe, iż znakomity Rękopism ten niepospolitej musiał być dawności i wagi; atoli ubolewać trzeba że nad niepewnością które obejmował księgi, jak długo własnością był koniecpolskich i wczyje ostatecznie dostał się ręce? —

21. Niemniej z Listu Stefana Wydzgi Bisk: warm° do Joachima Pastorego (około r. 1662) pisanego, zasięgam ślad jakiegoś ciekawego Długosza Rękopisma o którem tak się wyraża: „valde gaudeo manuscripti Długossij, saporem primis jam hæsisse labris majori procul dubio hæsurum dulcedine dum toto gurgite haustus fuerit." (Zkodeksu tut. Rękop. do L. CCVIII. f° 100) Co do samego Pastorego, ten w wstępie swojim (Flo: polo:) niektórych Dziejopisów Ojczystych wyliczając, mija zupełnie Długosza i tylko wciągu dzieła tak o nim pisze: Joannes Canonicus Cracov.s autor est Historiæ patriæ cupis

pars

pars Venetis inscripta extat, reliquae hactenus premuntur." (ibid. L. III. §3. przy końcu.) —

Do N. 15. (istniejących Rękopis:) dodać:

Przy zakończeniu tego wykazu ocalonych od zastraty dziś nam wiadomych rękopismów Długosza Historyi polskiej, wypada jeszcze, o iej Skróceniu (Epitome) powiedzieć zwłaszcza że o tem wyżej nieco się dotknęło. W kodeksie tutejszego księgozbioru do L. CLXVIII. f. 187, ważne do Historyi ojczystej dat 1510–1620 pisma obejmującym, znalazłem krótką notatę ręki Woje. Chotelskiego K. krak° który około r. 1580 w kollegiacie wiślickiej niegdyś przez Długosza dzierżoną kustodyą, po Marcinie Kromerze Wuju podobno swoim osiągnął — z napisem: Xięgi Starych Polaków niedrukowane. W niej na samprzód położył: Dlugossij Chronica videlicet Lib: 12 Summarius, podczem wspomniane przez Janockiego (specim. Catal. MSS Bibl. Załus°) Epitome, Vossa zaś Commentarius rozumiem notatę rzeczoną załączę przy Fragmencie Długosza O Herbach narodu polskiego (de Stemmatibus); o Summaryusza zaś, Skróceniu, czyli bądź jak zawiemy, więcej mnie jeszcze przekonywa Rękopism pod L. 32 tutejszemu Zakładowi przez Spadkobierców sp. Dzierzkowskiego w darze złożony, o którym, ażeby niewracać w tem, jako dlań i dla naszej o Rękopismach Długoszowych wiadomości, najstosowniejszym miejscu następnie nadmienić wypada.

Rękopism

Rękopism ten poprzedzony czterma białemi kartkami jest bez tytułu (podobno wydarty) w 4ce. Na 1ej białej posiadacz takie objawia zdanie: „Dzieło to (pisze Dzierzkowski) jest Skróceniem i prawie tylko Indexem obszernych Dziejów Długosza — Od panowania Piasta (t.j. ks. II) aż do R. 1424 nie masz (tu) żadnych wyciągów czyli że Autor nie zrobił, czyli też przed oprawieniem księgi zginęły — Do r. 1469 ciągną się te skrócone wypisy z Długosza a zatem nie dostaje lat 11, to jest do R. 1480, na którym kończą się Dzieje Długoszowe — Autor nie jest wymieniony lecz kształt charakteru dowodzi iż księga ta była pisana w W. XV." Sięgała by więc niemal Długosza czasów i byłaby może częścią owego przez Chotelskiego wskazanego Summaryusza. Atoli po pilnem rozważeniu tak pisma samego jako i filigranów papieru, dopiero w Rękopismach między r. 1540 a 1590 używanego w Polsce, rękopism niniejszy zbliża się charakterem (oprawa wczerwony pergamin sądzę że później powtórnie daną) do Inwentarza Archiw Krakow° r. 1551 przez Kromera ułożonego, którego odpis współczesny pod L. CXXXIV tu się znajduje. Gdy nadto uważymy jeszcze że Kromer właśnie wtedy swoją kronikę pisał — możemy wnioskować iż Skrócenie to pierwotnie dopiero w drugiej połowie XVI W. służąc może Kromerowi za Skazownik (Index) do wyszukania ważniejszych wnie-

wydanym

wydanym jeszcze Długoszu zdarzeń zdziałane zostało. Cór-
kolwiekbądź dawniejszym nie jest zabytek ów rękopise-
mny a nawet późniejszy (co z samego porównania każdy
osądzi) od Rękop. Długosza tu do L. CVII podanego.
Zawsze jednak niewątpliwym dowodem będzie że Dłu-
gosz ksiąg więcej nad 12 niepisał — że oraz księga
13ª (pomimo jakiegoś tam zakładu między Załuskim
a Wajdmanem) albo jest odrywkiem 12tej albo (co
najprędzej) już po zgonie Długosza (+ 29 maja
1480) z pism przez niego przygotowionych przez kogoś
drugiego dokończeniem. Bo wrzeczy saniej trudno przy-
puścić by Długosz prawie do dnia śmierci piórem się
miał zajmować. Po wymienieniu bowiem Przedmowy
(Praefatio) czyli Dedykacyi do Zbigniewa Zoleśnicy kard:
i Bisk: krak°, a poleceniu dzieła swojego Akademij
Jagielońskiej Epitomator po podziału Historyi przechodzi,
poszczególniając co w każdej z ksiąg 12u dziejopis za-
warł, w tych samych nawet wyrazach, jakto w Wyda-
niu Wajdmana przy końcu Żywota Długosza (o któ-
rem tu jeszcze żadnej wzmianki niema) czytamy. —
Wreszcie Skrócenie to dla zwięzłości zbyt jest niedokła-
dne tych bowiem dotyka wypadków które sam Epitoma-
tor za ważniejsze uznał. Zawiera: (kar 1 – 2/2) Wy-
ciąg z przedmowy i podział Historyi na ksiąg 12cie,
(który gdy jak się zdaje przy najdawniejszych istniał,
przez samego Długosza był bez wątpienia przydany)

co

co potwierdzają słowa: „praeterea opus hoc in duodecim Libros dividit„ (kar $\frac{2}{2}$ – 16) Skrócenie ks. 1ej. Poczem widoczna w Rękop. przerwa. Dalej: (kar. 16 – $\frac{20}{2}$) Skrócenie z lat 1424 – 1426. (lat zaś 1427, 1428, 1429 i 1431 całkiem niedostaje) (kar. $\frac{20}{2}$ – $\frac{24}{2}$) Skrócenie r. 1430 a naostatek (kar. $\frac{24}{2}$ – $\frac{103}{2}$) toż od R. 1432 – 1469, na czem się Rękopism kończy. Wszystkich kart 103 pisanych. —

CIX

(Zbiór historyczny z 5 Artykułów złożony.)

1) Libri primi pars secunda. Compendium Cronicorum Polonie secundum seriem et successiones omnium Principum Regumq. gentis a Lecho primo Duce Autoreq. Polonorum usq. ad modernum Regem Sigismundum tertium ordine conservato

(Napis ten na pierwszej karcie Rękopismu po którym zaraz: Lechus I. Dux et Autor Polonorum i. t. d. jak we egzemplarzu pierwszego Wydania Kroniki Gwagnina R. 1578. (2.) Urywek ten kończy się Żywotem Kazimierza IV. reszty zaś od Jana Olbrachta do Zygmunta III niedostaje. Karty liczbione 1—34. (f° 4—6 mylnie). Filigrany papieru N. 1. 2. co do tarcz niewyraźne. —)

Rękopism niniejszy, z Wydaniem wspomnionym tem się najwięcej różni iż Gwagnin Compendium Kroniki do Henryka Króla (usq. ad modernum Regem Henricum Valesium ordine servato) doprowadził. Po nazwie Króla każdego miejsce w Rękopismie zostawione z napisem: figura. W Wydaniu każdego Króla Drzeworyt pod którym wiersze Łacińskie Klemensa

† tylko

Klemensa Janickiego zupełnie w Rękopismie jak w drukowanym. Pismo to poprzedza ręki nieznajomej osobna kartka 1.) treści dosłownej następującej: „Idem opus est quod Cracovio impressum apud Wierzbięta 1578 sub titulo: Sarmatia Europea 2.) reperitur Manuscriptum istud manum esse ob plurimas paginas deperditas, binaq; manu exaratum, notatu dignum, quod in ultima pagina computus sequens adscribitur: Translata latine f.a 69 alia translatata f.a 38 Summa 107 — Mowa tu o Artykułach tego Rękop: o których niżej pod L.2.a i 3.a via id non evincit originaliter librum polonice scriptum fuisse suspicionemq; confirmat per Guagninum e Stryjcovio subreptum; in fine Manuscripti adjicitur: de feudo Prutheneico." — Według tej notaty miałby to być Kroniki polskiej Stryjkowskiego przez Gwagnina podchwyconej łaciński oryginalny przekład. Mniemam atoli inaczej z powodów iż Rękopism lubo dawny, ledwo że niewspółczesny, zawsze późniejszy, od pierwszego Gwagnina Kroniki Wydania, który Królów Polskich Żywoty z Koronacyą Henryka zamknął, tu zaś takowe widzieny do Zygmunta III przez nieznajomego dociągnione; dalej porównywając Wydanie Wierzbięty acz ten sam porządek panowań, taż sama pod każdym Królem wierszów Janickiego dosłowność, też same daty a niekiedy i treść tekstu z sobą są zgodne; w każdym Żywocie atoli pełno postrzega się dodatków i odmian (Mariantów) które Rękopism nietylko Dziełem Gwagnina własném nie czynią, lecz dowodzą

wodzą iż po nim ktoś drugi Compendium to przerabiał i pomnażał. Nadto Kronika Stryjkowskiego po polsku z druku po raz pierwszy R. 1582 wyszła, innym się porządkiem odznacza, tak iż Dzieło Gwagninowe po łacinie pisane wniczem do niej niepodobne; z resztą w Rękopismie naszym każdy dodatek nieznajdujący się w Gwagninie, tą samą ręką co i cały na brzegach słowami: Addita — hucusq albo usq ad finem; a gdzie myśl ta sama w odmiennych wyrazach ⌈mixte wszędzie oznaczono. W jednym tylko miejscu (f° 19) czytam słowo, impressa?. Także (f° 30/2) gdzie mowa o klęsce Krzyżaków R. 1410 pisarz tej samej ręki słowa: figura ponatur prelii, dodał, której figury czyli Drzeworytu w pierwszym nawet Gwagnina Wydaniu niema; równie też i miejsca niezrozumiałego (f° 33) dopisanego na marginesie: Autoris vide Cronicam latinam et postea ad collocavit?, tamże nieznajduję. Niedość więc dał baczenia pisarz notaty na owe marginalne jednej ręki słowa, które by go były na tę myśl skierowały aby chcąc się o tożsamości przekonać Rękopism z Wydaniem porównał; co mu sam Rękopismu wykonawca niejako ułatwiał, dodatki nietylko wszędzie wskazując, lecz w ciągu Dzieła pierwsze tychże i ostatnie słowa podkreślając. Nie jest więc praca samego Gwagnina, będąc dwoma panowaniami dalej posuniona, ani tegoż tłumaczenie Stryjkowskiego Kroniki różniącej się Składem, tem mniej samego Stryj-

⌈ Słowem:

kowskiego

kowskiego, który według Brauna (de Scriptoribus p. 36.) własne swe Dzieło z polskiego na łacińskie przekładał, byłoby bowiem więcej oryginałowi jak Gwagninowemu Wydaniu podobne. Z tych przeto względów wspomniona notata na żadną nie zasługuje uwagę. Atoli jeżeli domysły przybliżające prawdę czynić jest wolno, sądził bym iż urywek ten będzie częścią pracy Paszkowskiego, który tłumacząc Gwagnina (Gołębiowski p. 102) niedość się ściśle do oryginału trzymał, Żywot Stefana Króla dorobił i wszystko do r. 1588 dociągnął. A gdy Paszkowskiego pracę ktoś znowu łaciną przerabiał Rękopism ten późniejszymi panowaniami w tle samym Wierzbięty Wydaniu podobny powiększony mógł być brulionem do powtórnego może Wydania tegoż Compendium przygotowanym. Na kartach ½, 2, 2/2 począł ktoś addita etc przekreślać, lecz widząc tych coraz więcej dalsze przekreślania zaniechał. Inny jeszcze (późniejszy może) Właściciel Rękopismu tego dopisywał niektóre data i nazwy Królów z Kronik Węgierskich i Czeskich wyjmując. (Patrz fo 7. 8/2, 9, 14, 15, 17/2, 18/2, 19.) Ażeby ściągnąć uwagę bliższą ku odkryciu autora tego urywkowego rękopisma — podaję Wyjątków dwa, które zechce kto może z wspomnionym Gwagnina, lub jakim innym mnie niewiadomym Wydaniem porównać. 3.)

I. (Władysława Hermana Panowanie podług Rękop: CIX. (I. fo 13.)

" Anno a Christo nato 1082 Vladislaus Hermanus fratri Boleslao in regno succedens electus in Regem, non tamen unctus ob fratris sui Boleslai majoris natu salus impium ac sacrilegium perpatratum. Dolens vices regni, ac statum videns Polonorum deploratum ob excommunicationem quam templa omnesq; incolæ regni et sacer clerus Lampertum Episcopum Cracoviensem successores Divi Stanislai in legatione ad Summum Pontificem mittit, precibus annuens utriusq; papa non denegavit, liberosq; eos facit. Hic rex ex Judita uxore sua Vratislai regis Bohemorum filia, filium Boleslaum tertium suscepit, quæ diu sterilis efataq; existens, consilio Lamperti acqui . . . Rex, ut voveret Divo Aegidio ad flumen Rodani existente templo in Germania, puerum purissimo ex auro a fabre factum in Monasterio Divi ejusdem, offeretq; pretiosa metalla ac thesauros copiosos in margaritis, quod fecit. Religiosi in orationibus assidui continuerunt se una cum Abbate Cenobii eiusdem orantes Deum, et ecce vino facta est orationes exauditas esse et Regem Poloniæ voti sui compotem factum una cum conjuge sua. Nuncii advenere ad Regem ex legatione illa illius Monasterij, re comperta ut visum fuit quod predita peperisset filium nomine Boleslaum a recurvo ore nominatum Krzywoustum gaudentes prole hac regi gratificantes laudabant Deum. Rex in memoriam extrui iussit Aegidii Sanck ædem,

addita

Templum D. Aegidi Cracovie

inferius

inferius Cracovia arcem, in oppido Klodavia et alia plura templa. Divo huic uti in Zborow, Pszyna, Giebultow, Czerniechow fundavit. Capitulo quoq; Cracoviensi Comitatum in Chroberz quem vocant Babianicze in Palatinatu Siradiensi, Xiąznicze Abbatiam Tyniecz adjunxit, multasq; villas ademit Regno, ac spiritualibus adiunxit atq; incorporavit. Decedente Judita e vivis in conjugium suscepit Hermann Zophoniæ vel Zophiæ viduæ relicta morituo Rege Salomone Henrici Imperatoris quarti filiam, ex qua filias produxit tres. Nubere quoq; uxori Mieszlaum privignum fecit, nomine Judoxia sorori principis Kiiovriensis, at paulo post vita functus decessit, quem mors inopinata sustulit. Interea Russia desivit ab unione, et Regno Polonorum, Pruteni quoque Pomerani quos rebelles collecto exercitu, cruento prælio penes fluvium Druvaneta profligavit, ad deditionemq; coegit. X arcem Nakto sedavit ac cinxit militibus, verum per improvidentiam igne consumpta, detrimentum passus; nocturno tempore furtive aggressus castra Pruteni igne consumpserunt, atq; hoc pacto cedere ulterius coacti sunt. Ineunte vere renovans vires, copias majores adornat, cautius agere volens. Pruteni cum Pomeranis anticipando adventum Regis dona offerunt utroq; seditioni Regia tradentes susceperunt iugum. X Interea Vratislaus Bohemorum Princeps filius Vratislai videns Regem bello in Prussia occupatum magna damna Polonia intulit, irruptioneq; facta inter Albim et Labim depopulabatur finitimas regiones. Rex Hermanus itaq; infirmus Siecziechum Palatinum Cracoviensem cum filio suo Boleslao novem annos habente contra hostes

Babianicze quam diu

usq; huc

Prussos Hermanus et Pomeranos domat.

addita:

Bohemia a Polonis vastatur.

hucusq;

Notandum pro uno accepta

addita stes destinavit multis precibus filii adactus ante alia disuade=
batur a parente sibi ætas tenera et imbellis bello non asueta:
verum ad omnia objecta subtiliter respondebat cum magna admi=
ratione suorum parenti. Dicens ubi Dominus invigilat præsen=
tia sua ibi et subditi quiq assimilare volunt. Fortuna favit
nam una cum Bratislao principe strenue fuderunt: et Mora=
viam undiq ferro, et igne vastantes peragrarunt, spoliisq mul=
tis onusti, in pace ad Regem reversi sunt. Enituit plane tum
in illo puere vigilia militaris, tum et quidem majus post præ= Boleslai vigilantia in juvenili ætate
seferebat indoles illa iuvenilis successu temporis: in vigiliis noc=
turnis comes semper fuit ipse et veluti quoddam modo pedis=
equus, non indulgebat genio, nec lecto molli utebatur foratoq
cubili quin aliquando somno indulgens negligeret, in cibo
atq potu continens et paucis contentus fuit, in dicta sum=
ma vivens paucis sustentabatur. In armis semper loricaq
inductus incedebat, pernoctabat, et alias virtutes boni et eme=
riti militis possidebat. Incolis novis Poloniam adornabat hucusq
Boleslaus, qui arabant et seminabant in terris ignotis et
incultis. Tandem nuntiatum est Regi Hermano, Pomera=
nos fœdifragos Miedzirzecze arcem munitissimam in fini= Międzirzęc intercepta
bus Saxoniæ intercepisse. Boleslaus igitur duodecem anno=
rum iuvenis patrem obnixe cum lachrymis solicitat, ut sibi
copias propter recuperandam arcem committeret, cujus auda=
cia providentiæ, animositatiq Rex admirans, legionem unam
cum certis rectoribus illi commisit, cætero exercitui Siecie=
chum Palatinum Cracoviensem præfecit. Arcem itaq obses= addita

sam

sam fortiter oppugnarunt; sed quia in loco natura munitissimo sita erat ideo in cassum laborabant. Qua de causa dux exercitus obsidionem solvere suadebat, conijciens alimonia magna abundare dum peterent suos milites panibus, et carnibus fe-
xisent. Sed Boleslaus Regius filius a proposito cum retraxit, et militibus confirmatis domos et tugucicla circa arcem se per hijemem oppugnare velle. nam credite mihi hi carent alimonia fallere nos volunt, et simulant ostentantq; ut nos decipiant sed continuamus nos parum per consilio prevaluit annum agens duodecimum et ut bene cessit exitus probabit. Qua re conspecta Pomerani obsessi ad Boleslaum cum muneribus supplices veniunt, se et sua ei offerentes. Quos ille liberos dimittens arcem recuperat; prudentiaq; sua omnia damna a Pomeranis illata resarcit ad patremq; ingenti cum prada, [redacted] revertitur. Habuit Zbignieum filium alium et illegitimum Vladislaus: qua re illum studendi gratia relegaverat in Germaniam ut vitam post spiritualem imbueret, et initiaretur sacris qui pra pudore ingressus Monasterium, Vratislaus rex Bohemia, quo pacto Polonis posset nocere, aliter dum nesciret iniit rationem cum Polonis, qui a Sieciecho in Boheniam ob delictum enorme proscripti fuerant consultus eligerent ut alium regem sibi, Zbignieumq; ex Monasterio evocarent; tentaverunt fortunam prout sibi, a Vratislao rege Bohemorum, Ducq; Pomeranie mandatum fuerat subsidia missa. Interea Zbigneus cum magno exercitu ad provinciam Cujavia appullit, auxiliaribus copijs sibi junctis, excursione facta bona regia, et munitiones impe-

rii

hucusq; astutia oppugnationis addita

hucusq; Międzirzecze a Polonis recuperatum prudentia Boleslai.

additum

rii Polonj cum Prutenis finitimis possidens infestabat atq; depopulabatur contra quem Vladislaus pater Boleslai cum numeroso exercitu profectus in primo conflictu penitusq; delevit, ad Goplaum paludem Zbignieum filium cepit incarcerariq; iussit: intercedentibus Archiepiscopo Gnesnense, et aliis primatibus Regni liberum dimisit, qui cum Boleslao fratre multo vitæ suæ tempore amicissime vixit. Illi vero captivi Sieciechum Imperatorem campi, in Comitiis Vratislaviensibus nobilitati Polonæ male affectum, militibus nimium molestum fama nonnullos privaret, bona ademisset exulareq; plerosq; fecisset levi de causa, conquerebantur, veluti alterum regem pro libitu suo omnia vindicare Movit hæc res Boleslaum intercedentibus filijs, et nonnullis Primatibus regni Sieciechum in exilium relegavit, qui profectus in Russiam, postea brevi tempore regem sibi reconciliavit, gratia valuit, nec tamen in Regno ut ante tantum potuit. Postea Hermanus senio confectus, multis insignibus præclarisq; gestis exactis, vitam cum morte feliciter commutavit. „

Zbigneus captus

Palatinus Cracoviensis

hucusq;

II. Koniec dodany do Panowania Bolesława Wstydliwego podług Rękop. CIX. (fol. 21.)

addita Canonisatio Divi Stanislai

Regnante Boleslao Pudico, Divus, Stanislaus Epus. Cracov: canonisatus ab occisione sui Anno 175 a translatione ejus de rupe sic dicta Skalka polonice in arcem, a 165. Eodem anno Hyacinctus Polonus in Łękipago oriundus prope Opolim mortuus, Religionis demin: observantia Conventus Divi Dominici hic fundavit Divus Hyacinctus quinq; Monasteria ejusdem Religionis ac in Templo Issmæ Trinitatis sepultus ad cujus tumulum miracula ad hodiernum diem visuntur satis manifesta, quibus dum in vivis esset claruit abunde. Duos Monachos in Liculo ad Sacrocim civitatem in exundatione vistulæ per flumen traiecit: qui verebantur pedes sequi illum. Eodem plane tempore tremor terræ in Polonia fuit. Sal in Bochnia inventus quinq; milliaribus a Cracovia perfossores fodinarum, Kunegundam nonnulli (ut vulgo fertur) loco dotis in Poloniam abduxisse, ex Hungaria referunt. A. D. 1267 Divæ Hedvigis ossa in vino obluta, in Monasterium Trebnicense translata post mortem ipsius anno 23.—

Divus Hyacinctus moritur.

Terror terræ in Polonia.

Sal in Bochnia inventus.

Anno 1268 Salomea Haliciensis Ducissa soror Pudici mortua in Coenobio Zawichost postea in Skala Princeps seu Ducissa fuit: post mortem translata Cracoviam ad ædem Divi Francisci, quæ miracula subsequuta mortem ipsius, notum est omnibus ut patet ex historijs.—

A. 1279. Infans prædixit in cursionem Tartarorum unum annum agens.

agens. Eodem plane tempore Stephanus Rex Hungaria filius Bela antecessoris sui, frater Kunegundæ, Boleslai pudici uxoris, Deo votum et Divo Stanislao adimplere volens, invisit ædes Divi Stanislai, qui a Pudico socero suo honorifice susceptus et ditatus pro Maj. Regia post in Hungariam reversus.
Regnante Boleslao Conradus Dux Masovia Crucigeros ex Germania adduxit, Prutenis cum repugnare non valerent. Eo ipso tempore Civitas Kloczko a Regno Poloniæ atq. Ducatus Opavis deflexit. —

Templa et Monasteria quæ fundata illo tempore fuerunt.

Ivo de Konskie in Mogila Monast^m fundavit, in Rancicia, Mstovia, Dlubna discedens Italia in Mutina mortuus, ossa translata Cracoviam inde ac in æde S^ma Trinitatis mandata terræ.
A. 1237. Fratres de Min. observ. Conventus Divi Francisci Cracoviam Praga devenerunt per Pudicum Regem adducti quibus Templum Cracovia extruxit. Idem Halicia intersticio unius anni elapso Monasterium Conventus eiusdem ædificavit.
A. 1257. Conventum Fratrum Eleemosinariorum. Regula Divi Benedicti Beatissimæ Mariæ Virginis per Alexandrum 4 S^m Pont. ordinatum et constitutum novum, rubras notas Crucis sacrosancta in vestibus gerentem relegatum tum per Bo-

Monasterium Divi Marci Cracovis.

lestaum Pudicum fundatum et nomine Divi Marci intitulatum. Hic Pudicus virginibus extrui Monasterium in Zawichost S.a Clara curavit, uxoris sua Kinga, et Salomea sororis, precibus monitus, pagosq. 25 huic Monasterio adjunxit: ubi mater ipsius Grzymislava sepulta. Praterea in Krzyzanowice ad fluvium Nidam aliud Monasterium collocavit.

A. D. 1279. Boleslaus Pudicus, Rex, Imperio Cracov: Sandomir: Lublinensi functus, Monarchiam Polonam 37 annis administrans, non sine Eucharistia Sacramento ac extrema unctione e vivis decessit Mense Decembri. Cracovia in Templo Divi Francisci cujus ipse fundator in civis superstes dum esset, sepultus. Probus, syncerus, sobrius, misericors in egenos et pauperos omni genere virtutis praditus, laboris adtamen impaticus venationi totus deditus; adversa fortuna Rex unquam qui major et peior primeretur Polonia legitur inveniturq. nemo, et auditus: a primis namq. cunabulis ad extrema vitq. sua tempora in castitate inviolata permansit, vixit." — Boleslaus postea Rex exactis etc. etc. (vide opus cit: fo — 28.) —

Dodatki wszystkie osobno zebrane mogłyby więcej oświecić lecz to przechodzi zakres opisów mojch; poprzestać więc muszę na tem krótkim wykazaniu Rękopismów do których ciekawy łacniej trafi czyniąc z nich, według potrzeby użytek.

II. Ordo qualiter Serenis^us^ Rex Polonie juxta veterem consuetudinem coronatur etc. etc.

Urywek Artykułu znajdującego się dosłownie w pierwszym Gwagnina Wydaniu (na odwr. f° 52.) aż do słów: „et Regibus Ecclesie collata." Jest on inną pisany ręką już po Henryku aż może przed Władysławem dowodzi to podkreślenie Henryka a dopisanie na marginesie odmiennym inkaustem: Vladislaum z resztą w zeszycie tym w środku musiało być więcej kart gdyż na drugiej części arkusza zawiera się to co w Wydaniu 1578 dopiero (f° 56.) przypada, aż do słów: arcem muratam (f^o^ $\frac{67}{2}$)

III. Omnium Regionum Moschovie Monarche subjectorum Thartarorumq^z^ etc.

Bez początku, od słów tylko: tamen Sancti emergit Schah (sic) dictus (f^o^ $\frac{5}{2}$ — $\frac{47}{2}$). Tudzież,

IV. Thartarorum Campestrium in hordas divisorum etc. (f^o^ a a a a1 — 10 tegoż Wydania.)

Piękny ten urywek (z kart nieliczbionych 59 i jedna biała złożony) odpowiada dosłownie miejscu w pierwszym Wydaniu Wierzbięty Gwagnina R. 1578 (f^o^ a a a 1) i jest jak wnoszę albo Odpis dosłowny (późniejszy) lub Oryginał na czy-

sto

sto z którego drukowano: dwa Drzeworyty bowiem rzeczonego Wydania (f° 14, $\frac{16}{2}$) oznaczone są w tym Rękopismie Kółkiem O wswych właściwych miejscach. Z resztą na ostatniej stronie zapisany dawną może współczesną ręką ten sam, co i w notacie przywiedzionej stronnic rachunek: „(Translatata latine?) f° 69. Alia translatata — f° 38. Summa 107.„ Filigrany papieru są kilkorakie między niemi niewyraźny: Orzeł dwógłowy; najwyraźniejszy pod Licz: 3. Patrzyć).

V. MDCXI. De feudo Pruthenico Incipit: Anno salutiferi partus Illustrissimus Joannes Sigismundus Marchio Brandeburgensis S. R. Imperii Archicamerarius et Elector etc. etc.

(Ma nieliczbionych Arkuszy 3½ i jedną kartę białą. Filigran papiera jak pod Licz: 4.) Rękopism zawierający opis obszerny i dokładny hołdu i Inwestytury przez Zygmunta III Janowi Zygmuntowi Xiążęciu Pruskiemu konferowanej. Jest niezawodnie współczesny nienależy do Gwagnina lecz będzie może także piora Paszkowskiego, Krzyszt: Dorohostajskiego, albo którego z Senatorów przytomnych Aktowi temu uroczystemu; ciekawy ten i nieznany dotąd pomnik historyczny nim będzie wcałości, mową ojczystą oddany

dany lub w tekście ogłoszony goozien być znanym przynajmniej z treści którą na marginesach opatrzony jak następuje. Legati Prussici in Poloniam — Plenipotentia Legatorum — Oratores Legationis munus expediunt — Lex de feudo Prussia e polonico in latinum conceptis verbis conversa — Constitutio conventualis de verbo ad verbum — Ordo successionis in feudum Prussiæ — Adventanti D. Electori Rex obvius procedit — Ingressus D. Marchionis Varsaviam — Salutatio mutua Regis cum Electore — Ujasdoviam Elector discedit — Solii in quo agebatur homagium aparatus splendidissimus — Quatuor Proceres Prussiæ Regem accedunt — Investitura forma — Homagium seu Juramentum Elector Regi prastat — Legati trium fratrum D. Electoris vexillum continguntur — Dux præcingitur gladio — Torqui aurea insignitur — Honorifico Symposio (Mazta) tractatur — Elector Regem (tu karta uszkodzona) valedicit — Conditiones recensentur feudales: 1. Antiqua pacta in robore — 2) Conditiones Comitiis et Commissioni conventa firmantur — 3) Homagium simile prastandum circa renovationem investiturę — 4. Extensio successionis in feudum — 5. Religio catholica in Prussia libera — 6. Catholici honorum capaces in Prussia — 7. Jus patronatus — 8. Templa catholica Regiomonti — 9. Presentatio Parochi — 10. Parochus ab jurisdictione exemptus —

11. Templi

11. Templi alterius ratio cum ducalibus salva — 12. Calendarium reformatum in Prussia restituendum — 13. Quarta ex Prussia 30,000 florenorum — 14. Naves ad oram maritimam Prussis tuendam in procinctu sunto — 15. Jura Ducalium integra manento — 16. Magistratibus nonnisi indigenis Prussis præficiuntur — 17. Supplicantes S. R. M. indemnes — 18. Gravati hactenus Ducibus appellanto — 19. Salvi conductus Regii Sanctissime in Prussia servantur — 20. Dux Prussia excedens Regimini indigenam possessionatum præstiterit — 21. Aeger Dux jus suum salvum habere stabilitur — 22. Commissarii Duci possessionem assignantes a ducatibus juramenta recipient — Præmissa omnia obligat se Dux adimpleturus — Wszystko się kończy słowami: „Ex imo totoq pectore ego Sexcentiq alii studiosissime, desideratissimeq cupimus, gestimus atq exoptamus." 4.) — (Oprawa tych połączonych Przedmiotów (w jeden Volumen) pergaminowa bardzo zużywana) —

1.) Na innym już miejscu wspomniałem iż niektóre Rękopisma Biblioteki Zakładu mają † lub własną ręką (acz rzadko) Hr. Ossolińskiego notaty, albo inną ręką bądź może przez niego dyktowane, bądź przez tych którzy przy nim różnymi czasy się znajdowali pisane do okładek przyklejane kartki. Taką jest i ta którą się tutaj przywodzi. —— † niekiedy

2.) Lubo wszystkie prawie Bibliografie polskie, Dzieła Alexandra Gwagnina nieprzemijają, nikt jednakże Wydanie Krak: pierwsze czyli Wierzbięty z R. 1578 dokładnie nieokreślił, co się niniejszym dopełnia. —— Na karcie tytułowej piękny Drzeworyt wyobraża Ołtarz wspaniały, w łuku górnym umieszczony Orzeł polski w koronie około niego wije się nakształt węża litera S na gzymsie pod nim słowa: Umbra alarum tege nos. W polu środkowym tytuł Dzieła cały:

Sarmatiæ Europeæ Descriptio, quæ Regnum Poloniæ, Lithuaniam, Samogitiam, Russiam, Masoviam, Prussiam Pomeraniam, Livoniam et Moschoviæ Tartariæq; partem complectitur. Alexandri Guagnini Veronensis, Equitis Aurati pedituumq; præfecti diligentia conscripta. Typis Matthiæ Wierzbięta. —— Pod tym napisem w wieńcu okrągłym Herb Miasta Krakowa. Na odwrocie tej samej karty Herby Xięstw połączonych otaczają Orła w tarczy pod Królewską

ską Koroną nad którą litera S, z napisem: Insigne Regni Poloniæ u dołu wiersz 14 z tych pierwszy:

Unguibus arripiens hostem, rostroq minaci etc. etc. —

Dedykacyia Autora: Stefanowi Batoremu Królowi Pol: (zaymuje kart 4 od A ij: czwarta bez znaku) pisana w Krakowie dnia 20° Czerwca R. 1578. — Po niej idą przedmioty w porządku następującym:

I. 1) Sauromatiæ Europeæ situs etc. etc. (f° 1—6.)

2) Compendium Chronicorum Poloniæ secundum seriem etc. etc. (z Drzeworytami Królów f° 7—56.) —

3) Regni Poloniæ cum suis Palatinatibus districtibusq; sive provinciis etc. Descriptio (z Drzeworytami Herbów Powincyi f° 57—75.) —

4) Regni Poloniæ etc. Senatus ordo (f° 76—79.) Poczem Drzeworyt na Arkuszu wyobrażający Króla na tronie otoczonego Senatem i Izbą poselską. Tu następuje karta tytułowa zupełnie podobna pierwszej w środku tejże:

II. Prussiæ cum suis Provinciis Civitatibus et Castris omniumq; Magistrorum Crucigerorum Theutonici ordinis, juxta seriem et successionem compendiosa Descriptio. Na odwrocie tejże Drzeworyt wyobraża Orła czarnego z mieczem którego szyja w koronie z napisem: Arma ducatus Prussiæ (f° 1—13.) —

III. Livoniæ

III. Livonie totius cum suis Provinciis, Civitatibus, Castris, et Commendaturis sive Palatinatibus etc. etc. succincta Descriptio. Addita est quoq; brevis narratio quomodo hoc Regio in jus Invictissimi Regis Polonie Sigismundi Augusti M. D. Lit: cesserit et quo pacto a Moschorum Principe et Swecie Rege diminuta fuerit. (Przez tej tytułowej karty fº 1—9.)—

IV. Omnium Regionum Moschovie Monarchie subjectarum, Thartarorumq; Campestrium Arcium Civitatum precipuarum, morum deniq; Gentis, Religionis et consuetudinis vite sufficiens et vera Descriptio. adjuncta preterea gesta precipua Tyrannisq; (sic) ingens moderni Monarche Moschovie Joannis Basiliadis nuper perpetrata, vera fide descripta. (Przez tej tytułowej z Dedykacyą do Czytelnika i kilko Drzeworytami fº 1—47.)—

V. Na karcie tytułowej jak pierwsza: Magni ducatus Lithuanie cum suis Ducibus, Provinciis, Palatinatibus, Civitatibus et Castris precipuis morumq; gentis originis, Religionis antiqua compendiosa Descriptio. Strona odwrotna tejże przedstawia Herb Litewski Pogoń z Drzeworytami Xiążąt Litewskich. (fº 1—33.)—

VI. Thartarorum Campestrium in Hordas divi-

sorum

sorum morumq. et consuetudinis vitæ eorundem brevissima Descriptio. (f° 1—10 wraz z tytułową) —

VII. Index Rerum et verborum etc. etc. (Kart 6. Sig: Aa—B. 62.) —

Ostatnia karta przedstawia Drzeworyt w jednej tarczy Herbów dwa z których jeden Królewski: Orzeł ukoronowany z cyfrą ⅄ a drugi Ziemi Przemyskiej: Orzeł z głową rozdartą równie w Koronie. W tejże samej tarczy u dołu: Jeż po murze idący a brzegiem w wierszu: Alexander Guagninus. (Filigrany papieru Wydania tego pod Licz: 1, 2, 3.)

Jana Pistorego w Bazylej r. 1582.

3) Prócz wyżej wspomnionego Wierzbięty Wydania porównać Wydanie w Spirze z R. 1581 [Fayerabenda z R. 1584, F Tłumaczenie Paszkowskiego z R. 1611; Wydanie Stryjkowskiego z R. 1582. w Królewcu; którego obszerny i wyborny rozbiór Kraszewski umieścił przy końcu Tomu I Historyi M. Wilna.

F (o którem obszerniej patrzyć w Hopp: Schedziasma r. 1707 pp. 617.) (O Alex. Gwagninie czyt. T. Czackiego w Dziele: o Lit: i pols: praw. T. I. s. 116. przyp. 557.)

4) Autor Historyi Zygmunta III pisząc (w T. III. str. 26.) o tej Inwestyturze trzymał się jedynie Woluminów Legum z których o całym tym Akcie krótką wiadomość wyczerpnął. Podał on i w przypisie tamże nieco o Hołdzie Królowi polskiemu R. 1611 przez Jana Zygmunta Margrabi Brandeburskiego złożonym, niemówiąc jednak zkąd onę wyjął. Akta tego hołdu w Woluminach

Legum

Legium pod R. 1612 w języku Łacińskim umieszczone różnią się zupełnie z wyżej opisanym Rękopismem. Mamy także (w T. V. str. 373 Pamiętników o dawnej Polsce) opis bez-imiennego z R. 16.. pod tytułem: Dyskurs o Lenno Pruskiej ziemi zda się on być naszemu współczesny lecz nie tak dokładny. Najmniej nas w tej mierze oświeca niedawno sporządzony (1840.) Spis Akt dawnych w głównym Archiwum Królestwa Polskiego Metryki Koronnej i t. d. i. t. d. przez Feliza Bentkowskiego w Warszawie na kamieniu odbity, w którym żadnej wzmianki wyraźnej Lenna Pruskiego z R. pomienionego (1611.) nieznajdujemy. Spis ten nader ważny tyle Historyą polską obchodzący za który tak jak jest wiele Bentkowskiemu wdzięczni być powinniśmy, w kilku miejscach Akta Prus się tyczące wymienia i te w Wyciągu następnym bliższemu rozpatrzeniu podaję:

Str. 5. N° 32. Lit. N. Treuge pacis inter Vladislaum Regem Polonie et Magistrum Prussię 1433.

Str. 7. ——— De statu et de rebus Ducatus Prussię tempore Alberti Senioris, illo vero mortuo Junioris Marchionis Brandeburgensis Ducis Prussię (circa 1568) (Mają to być 3 oryginalne Księgi z pieczęciami i podpisami w czerwony axamit oprawne przy Metryce sekretnej zachowane.)

Str. 9.

Str. 9. № 153. Lit. V. J. Księga od R. 1606 — 1613 tudzież oru-
— № 154. — V. K. ga z tychże lat może jakieś szczegóły względem Prus w sobie zawierają.(2)—

Str. 27 ——— Między Aktami Metryki Litewskiej znajdują się od R. 1386 Pisma granic Litwy z Prusami. —

Str. 76. № 8. ——— Rewizya ziemi Pruskiej z R. 1565. Kopia tudzież Lustracya Starostwa Sztumskiego i Grudziądzkiego z R. 1569 (w dwóch zeszytach.)—

(Akta te dawne zbyt ogólnie podane, ażeby mogły zaspokoić ciekawość naszą; a nawet tak są porozrzucane albo bez napisów do lat zaciągnione iż osobnej wymagają pracy aby chronologicznie wykazane którzy z nich najważniejsze pomocą Dziejopisowi byty. Akta inne pruskie wciągu tego Spisu tudzież w Dodatkach wspomniane jako nowsze i z ostatnich czasów mniej ważne pominąłem.)———

CX

Poloneutichia (1) albo Polskiego Krolestwa Szczęście, a przytym y W^o Xięstwa Lit^go. A potym tegoż szczęścia szwankowanie w R. 1612 y 1613. Opisane przez Andrzeja z Lubieńca Lubienieckiego

(Odpis ten jak wnoszę z charakteru pisma i papieru będzie z lat 1766 — 1770. Znak wodny (Filigran) który się najwyraźniej rozpoznać daje, (a którego rysunek na innym znajdzie się miejscu) nosząc napis pro Patria z zagranicy sprowadzany, zwykle pod tym nazwiskiem † u nas był znany. Zdaje się iż Rękopism z którego odpisywano sam już był odpisem; nieuważano bowiem jak wiele zależało na zatrzymaniu pisowni tamtoczesnej którą tu zaledwo w literach y (zamiast i lub j) i c (zamiast k.) niekiedy zachowano. Nie mało i błędów przepisywacza zdybuje się tak w nazwiskach jak w samych pojedynczych słowach; z tem wszystkiem szacowny ten rękopism nie tylko dla rzadkości całych exemplarzów ale z względu iż

† około tego czasu

Autograf

Autograf zatracony a treść iego dla szczegołów historycznych nie-
przestanie nigdy Ziomków interessować. Składa się z Arkuszy
6/2; na niektórych kartach u góry kładł pisarz litery: J. M. J.
Jezus. Marya. Jozephus.) zkąd wnoszę iż dla iakiegoś wyższego
Duchownego kopią tę zrobiono czasu właśnie, kiedy w całej Pol-
sce sprawa Dyssydentów wszystkich mocno zajmowała.)

Lubienieckim i Rękopismie Jego.

W wstępie (Biblio: Zakł. Ossoliń. T. II str. 16.) wspomniałem ogólnie o Lubienieckim i tej jego pracy; tu nieco dłużej zatrzymać się trzeba. Zabytek ten bowiem będąc z czasów Zygmunta III oryginalny, w zakresie przez autora wytkniętym skończony, nie tylko że pod względem historyi krajowej ważny i ciekawy bo współczesny, ale nigdy nie drukowany, w literaturze ojczystej prawie zapoznany. Lubieniecki Andrzej, mąż pełen pobożności i światła dożył właśnie owej żałosnej epoki, kiedy naród niemal cały, niewyłączając króla ani tych co go otaczali, daleki od sprzyjania różnowierstwu, usilnych dokładał starań całkowicie (gdyby można) pozbyć go się z kraju. Których nienawrócono, tych a najbardziej ludzi zrozumu i prawości znanych prześladowano, utłumiając oraz lub niszcząc pisma ich wszelkie. Ztąd i w polszcze druki z czasów tamtych, dyssydentów tyczące się i w Europie całej sławne, coraz to rzadsze i poszukiwane stawały się. Były niemi tem więcej rękopisma stan i stosunki owoczesne kraju wyświecające, które albo wobec uwożono strony

albo

albo w zakątach skrzętnie tajono, albo gdy się wza-
wistne dostały ręce po prostu darto i palono.
Tego losu doznały wśród wielu i naszego Lubie-
nieckiego pisma, gdyż nam zupełnie niewia-
domo w czyją własność przeszły lub gdzie się
kryją dzisiaj, jeśli nie zaginęły zupełnie. — We-
dług Krzysztofa Sanda (powszechniej u nas San-
duszem zwanego) w rzadkim jego pośmiertnym
dziełku (Biblio: Antitrinit: p. 89) Lubieniecki
z szlacheckiego [Rolitów] domu Rękodajnym [Sługa (jak i sam o tem wspomina)] (aulicus) był
najprzód królewskim (zapewne w pierwszych le-
ciech rządów Zygmunta III) atoli zostawszy A-
ryanem, łaskę króla postradał a Dwór opuści-
wszy, został Diakonem zboru i w różnych miej-
scach a mianowicie w Szmiglu (1590 podobno)
Hoszczy itd o własnym chlebie pastora obo-
wiązki pełnił. Urodził się jak tenże mówi
w początkach panowania Augusta (około 1550)
a umarł w Siedliskach pod Lublinem r. 1623.
(Rectius 1622. ob. niżej przypis. 2.). Wiadomość tę
powtórzył dosłownie kanonik Siarczyński (o-
braz wieku Zygm: III. T. I. str. 286.) żadnych z nikąd
pewniejszych niezasięgnąwszy szczegółów, z opuszcze-
niem nawet wykazanych przez Sanda pism Lu-
bienieckiego, przestając jedynie na słowach: „iż
Dzieje i Ustawy Soborów wyznania swego pisał.“

Dopełnił

Dopełnił tego uczony Wiszniewski (Histor. Liter. T. I str. 59. przyp. 103.) lecz nie ostrzeżony ani objaśniony podaniem którego z swych poprzedników, wte same mimowolnie błędy [popadł, a Polonentychię Lubienieckiego zaledwo przez Sanda (ubi supra) wspomniana, nawet z pism jego liczby niewiem dla czego wytrącił; gdy przeciwnie Rękopism ten polski, z prac pisarskich Lubienieckiego która go przeżyła i w poczcie dziejopisów ojczystych umieszcza, godzien dziś naszej największej uwagi.(2.) Janocki (Specimen Catalogi etc p. 114. N.o CCCLXXVII). kładąc tytuł dzieła tego mówi iż Kodeks Załuskiego Biblioteki z idiografu (sic) przez Krasińskiego Starostę Przasnyskiego posiadanego, Waligórski Załuskiego do Listów polskich Sekretarz, pilnie skopiował. Na wstępie rzeczonego exemplarza znajdowała się (przydaje tenże) ręką Załuskiego Referendarza Kor.o wówczas, krótka o Lubienieckim wiadomość, jak wnoszę z Sanda wyjęta. (ubi supra) Wyszczególnił on tam nadto, po łacinie Części i Rozdziały, lecz wszystko niedokładne nie dość że słabe i niedostateczne o całości czyni wyobrażenie, ale czytelnika ducha pism śledzącego w błąd wprowadza a uwagę jego względnie do dzieła ostudza niejako i zobojętnia. (3.) Niebędzie sądzę zbytecznem

[co oni

tecznem ani bezowocnem jeżeli dzieło Lubienieckiego obszerniéj przedstawiemy. Cokolwiek bowiem zawiera w sobie pierwiastków narodowéj historyi nigdy dość starannie przejrzanem być niemoże. Szczegółowe zasoby dziejowe są że się wyrażę pasma długiéj bez początku i końca nici, które wtedy użytecznemi stają się, gdy ie porządnie na kłębek lub cywę nawiniem. Ów to ważny, bezwzględnie szczery, wielki wypadków nagromadzonych rezultat, zwiemy Historyą która tem większéj ważności a pewnéj godności nabiera, jeżeli pisarz wydarzenia liczne, na które lub własnym okiem poglądał, lub pod wpływem których życie swe pędził, wiernie, sumiennie i bez uprzedzenia opowiedzieć postanowił. Taka dopiero prawdę zamykająca Historya, obezna nas z duchem czasu i ludzi, a wykrywając drobne na pozór okoliczności odsłoni najskrytsze zakąty któremi powaga lub słabość rządzących pomyślnie lub niefortunnie na ludy lub byt ich moralny wpływały. Taka Historya jedynie mocna jest z pożytkiem pouczać kiedyś! Gdyśmy do niéj jeszcze nie przyszli, powołaniu naszemu posłuszni, zbierajmy o ile można wszystko, upowszechniajmy, czyńmy przystępnem cokolwiek z zapomnienia wydrzeć nam

się

się uda [, nie troszcząc się bynajmniej czyli się [ne pere-
kto i kiedy najdzie, co tego użyje i obraz aut (Zał. Program).
cały ludzkich uczynków samą niezależną prawdą
na cecho-cieniowany, przedstawić podoła? Nurt cza-
su płynie bezustanku, cokolwiek już z sobą
pochłonął, lub pochłania ciągle, zajmującem
iest, pamięci godnem i nauczającem, gdyż my-
ślą ludzi zdziałane nietylko wpływ ich i serce
mocno charakteryzuje ale się nieudaremnia
nigdy. Im dalej pokolenia za nami zostają,
tem więcej wiedzieć pragniemy od nich odsunieni,
jaki ich los dotykał, co ich za życie i jakie
czynności były. „Ktoż bowiem mając zdrowy rozsą-
„dek tylko, jak mówi nasz Lubieniecki, rad
„się nie dowie co się w Ojczyźnie iego przed laty
„za przodków stało?" — Wyboczenie to sciągam do
wszystkich podobnych w piśmiennictwie naszym ma-
ło ieszcze znanych pomników (które w Rękopismach
niewyczerpanie odkrywam) a z którego rzędu Polo-
neutychia, dzieło pełne historycznej treści, śmiało
i z otwartością niezwykłą kreślone, co nietylko
ze opiekuna należ niezdołało, lecz ostrej (domy-
ślać się godzi) stało się nagany przedmiotem. Chwy-
tając ważniejsze pod Zygmuntem III, wewnątrz kraju
zajścia, pory przyiaźniejszej wydania drukiem cze-
kało. Łagodne Władysława rządy zbyt krótko,
następne zaś wszystkie zbyt opłakane byśmy się

zgodzić

zgodzić niemieli jakie przyczyny postęp nauk i piśmiennictwa w Polsce łamały. Lecz w każdej porze byli mężowie bądź o wpływ w Ojczyźnie starający się, bądź o dokładne wyobrażenie czasów i wypadków poprzednich, którzy z dawnych a współczesnych źródeł nad położeniem wewnętrznym Ojczyzny w różnych iej epokach bytu zastanawiać się pragnęli — a kiedy sprawa Dyssydentów, sprawa stanowcza i ważna, tyle hałasu w Polsce na nowo i w Europie zrobiła; jakiś światły obywatel kwapiąc się zasięgnąć z najrzetelniejszych podań początków onej, zatraconą pracę mniemał Lubienieckiego wydobył i odpisać kazał. — Wątek iej cały osnuł Lubieniecki na dziełach starożytnych pisarzów greckich i rzymskich tudzież Ojców SS. a gdzie polskie dzieje skreślić zamierzył na kronikarzach ojczystych, podaniach które powszechnie krążyły, lub opowiadaniach które albo w młodości od starszych albo w późniejszym wieku od wiarygodnych przyjaciół zasłyszał. Rozbierając pobieżnie Dzieje początkowe Narodu swego daje rys dokładny zdarzeń pod Zygmuntami pierwszym i drugim, Henrykiem i Stefanem tudzież ciekawsze okoliczności pierwszej połowy długoletnich Zygmunta III rządów. Dotyka więc treściwie i krzewienie się swobodne Rozmowierstwa w Polsce,

i

i pierwszego Bezkrólewia szkodliwe skutki a żyjąc aż do Zygmunta III, sumiennie, spodziewać się zatem że i bezstronnie o wszystkiem naocznie świadczy. Wspomina niemniej o wielu w Polsce i Litwie rodzinach, o cudzoziemcach, także o sobie, domie i herbie swojim. Co wszystko Lubieniecki stylem płynnym i jasnym, naturalnym i ufność wzbudzającym opisał. — O czem się z przedmowy dosłownej autora treści rozdziałów każdej zosobna części i ważniejszych tekstu wyjątków (które tu załączę) łatwo przekona każdy. Przemilczeć jeszcze nie mogę w całem tem pięknem dziele dążności autora i ogólnego ducha którem natchnione. ⌈ Rozumiem tu pewną religijność ⌉ czyli ewanieliczną moralność, to zaufanie spokojnego ⌈ w sprawiedliwe ramię Wszechmocnego, który tak ludzi jak państwo i ich rządzców nieprawości tu jeszcze karze a cnocie i uczciwości sprzyja i błogosławi. Ztąd szczęścia z nieszczęściem według Lubienieckiego jakaś niezbadana i nieodzowna równowaga którą historycznymi przykładami wspierając,# wziął przed siebie dowieść. Nie jest to przesądne lub mdłe marzenie, wiara w odpłatę za czyny i postępki tu jeszcze jak się nie jednemu mniemać podoba — ale prawdziwy, długoletnim zapatrywaniem się na świat i rzeczy

co

⌈ owiane

⌉ bogobojno

⌉ umysłu

Lubieniecki pełen zdrowego rozsądku i zamiłowania do ziemi przodków

co go otaczają istotę przeniknięty a może i odgadniony fenomen, związku nierozerwanego Stwórcy ze swym dziełem — o czem nas jedna stateczność prawidłowa, wyższem natchnieniem wzbudzona, a doznaniem złych i dobrych w życiu kolej pouczona, tylekroć przekonywa. Zadanie to godne najdzielniejszego rozumu za naszych czasów zajmowało sławnego filozofa Mendelsona a żyjący jeszcze niemniej sławny Azais w Francyi myśl tę głęboką trafnie zbadał i rozwinął. (4.) Poddając on podobnie naszemu Lubienieckiemu los i przeznaczenie ludzkie pod pewne równowagi prawidła, zawiązuje wnioskiem że na niej świat cały spoczywa — a ten prawica Stwórcy wielkiego rządzony nie może tylko być najściślejszego porządku i jedności dziełem, którego celem pierwszym niezgłębiona sprawiedliwość w wymiarze przeznaczeń ludzkich, przygotowanie oraz stopniowe do równowagi reszty istot w stosunku właściwym między sobą będących. Ten główny że powiem zamiar, to zadanie mocne i niewzruszone istniało właśnie w pojęciu mistyczno-pobożnem [duchem Socynianizmu przejętego] Lubienieckiego gdy przy końcu życia Polonentychią pisał, do której wykładu czas już nam przystąpić. —

Przedmowa Lubienieckiego do Czytelnika.

„Jest rzecz uważenia godna, jako Pan Bóg wszechświata dziwnie osobliwym od wielu set lat chować raczy sławną Koronę Polską y W. X. Litt. ze wszystkiemi Xięstwy i Prowincyami do nich należącemi że te Państwa, wielką sławą porównane być mogą, z najprzedniejszemi Państwy na świecie, a wolnością szlachecką, a zatym męznością serc y wspaniałością umysłu przechodzą, ieszcze narody obfitością też wiela dostatków, napełniaią wiele bliższych i dalszych Królestw, a sami dla dostatku swego, wielką gościnnością i Ludzkością swoią przechodzą wszystkie okoliczne Kraie, y znayduie to w tych Kraiach szczęście iakie oni Rzymianie upatrowali, obfitość ludzi Rycerskich, y obfitość żywności, w czasie też swym wielkim ludzie w tey wolności, y w cudowney obronie y opiece Bożey będąc, celuią wiele inszych Narodów. Co ja upatruiąc y wszystkie Historyki, którzy kiedy co o tych państwach pamięci godnego pisali, wglądaiąc, rasem podiął tę pracę żem to w kupę zebrał y jak naykrociey się godziło, tum spisał. A to znaidziesz w I^ey^ Części Pisma tego w 2^ey^ zaś Części, masz opisaną odmianę tego szczęścia za dopuszczeniem i skaraniem Bożym, trwaiące przez dwie lecie po-

mienione

mienione. A w 3ciey części mieć będziem opisane przyczyny
tey tak żałośney odmiany, y tak wielkiego skarania Bożego.
A ty czytelniku uważay, a pracę tę moią z łaską przyimicy
a miey się dobrze. Dan w Sienicy Wierzbiciney Roku Pań-
skiego 1616 pod Krasnostawem. //

Lubienieckiego Poloneutychyi w trzech Częściach

Treść

Część pierwsza w którey się opisuie szczęście Korony polskiey y W. X. Litt. y Prowincyi do nich należących. —

Rozdział I. Tu się opisuie początek Narodu Polskiego i Panowania Xiążąt Jego, Lecha pierwszego i Leszką trzeciego z Jch fancikami.

(sic) — R.P. 550, Początek Królestwa Polskiego. (W tym miejscu Lubieniecki wywodzi etymologicznie nazwę naszą w tych słowach: „Polacy po smierci Lechowey, Polechami się zwali Xiąże swoie miłuiąc, iakoby rzekli po Lechu pozostali. Zkąd insi wszyscy słowieńskiego Języka narodowie Lechami albo Lachami nas zowią. Także Turcy i Tatarowie sąsiedzi nasi naród nasz zowią Lechin, Węgrowie starsi polaka zwali Lechel a teraznieysi zowią Lengiel, a insze wszystkie narody nas polakami zowią nie tak iako insze

narody

narody co ie kazdy ięzyk inaczey zowie." . . .) Familie Królów Polskich — Lech pierwszy Xiąże Polskie — Dwonastu Woiewodów („Porzucili, mówi Lubieniecki (t. j. porzucyli) Polacy Rząd y Panowanie w Rzpltey Dwiemanaście Woiewodów, Woiewodami, albo Woyny wodzami ie zowiąc, od Hetmanienia ich które mieli zlecone w udzielnych prowincyach, co dzis Woiewodztwami zowiemy. Co też ieszcze do tego czasu trwa w pospolitym ruszeniu.") Krok 712 R. — Wanda — Znowu 12 Woiewodów — R. 760 Przemysław Xiąże Polski — R. 780 Leszek II — Leszko III — Familia włoska Krolująca w Polszcze — Stolica Xiązat Polskich (Kończy się Rozdział temi słowy: A tu druga familia Leszka III koniec wzięła. Ta familia z Krakowa stolec Królewski przeniosła była znowu do Gniezna, a z Gniezna do Kruswice bo go był Krok przeniost z Gniezna do Krakowa. Może tedy kazdy zląd poznać na zamczynę Kruswiecką patrząc, iaka tam Magnificencya była około Królów, iakie ich wczasy i Bogactwa, a pogotowiu koło poddanych, bo niemieli tam ani szat z cudzoziemskich Materyi, ani pałaców foremnych, ani obbicia, niemieli korzenia nietylko cukrów, ale ani soli, nie tylko wina, ale ani piwa, ani żadnych wymyślnych potraw, a w takim czasie iako oni tam używali, my byśmy teraz do kilku niedziel pozdychali." —)

Rozdział II. O piascie i familiey Jego — R. 842 —

Piast familia trzecia Xiążąt y Królów („ten z potomkami swoiemi panował przez lat 530 aż do Ludwika Króla Węgrzyna") — R. 965. Mieczysław pierwszy chrześcianin — Bolesław Chrobry I^y Król koronowany — Psie pole — (tu skreśla jakie potomkowie Piasta boje ztaczać musiały z Sąsiady rozmaitemi, tudzież nieco o siedliskach niektórych narodów pisze, że liczba Polaczy Węgrów z Pokucia i Wołynia ledwo pod Ludwikiem Królem P^m wykurzyli przecie się pisali Królowi Galadzkiemi y Ludomirskiemi to jest Halickiemi y Włodzimirskiemi) — R. 1264. Podlasze, Jaćwingowie — (Lud ten miał mieszkać gdzie teraz Podlasze) — Piecyngowie, Pokucie — (Piecyngi, mówi Polacy wygładzili, którzy tu mieszkali przy Wołyńskiey ziemi, gdzie teraz pokucie y Podgórze się schodzi, i byli to zbóycy wielcy, Teste Erasmo Stella Libanathea.") — R. 1340. Ruskie ziemie — R. 1353. Mazowsze do Korony przyłączono — R. 1251. Sól naleziona w Bochnii — Akademij Krakowskiej początek, R. 1361 Kazimierz W. założył. (Ostatni Piastowicz, mówi, . . . przywiódł ludzi umiejętne, rolne, rzemieślniki y budowniki z Niemiec którzy y gospodarować naszych nauczyli, y w

domach

domach po ludzku mieszkać, y pobudował 26 Miast, y Zamków 44 reformował, iako i Kraków między inszemi") — Kazimierz prawa podał pisane — Xiążęta Ruskie Polakom silni — („Siła sławy narodowi naszemu uimowały Ruskie Xiążęta, póki się z sobą zgadzali uganiaiąc się z naszymi, y w ziemie głęboko z Woyskami uchodząc, y one plądruiąc, a izby naszym silnieysi byli, bierali często sobie na pomoc przeciw Polakom, Litwę, Połowce, Pieczyngi y Tatary, a bywali często naszym silni. Są świadectwem bitew iako kroniki tak częste y gęste Mogiły y Kurchany które na granicach Polskich a Pruskich znayduią się mieyscami po kilkaset w kupie.") — Litwa wojuie Wielkopolską — Krzyżacy do Prus przywiedzeni — („Konrad Mazowiecki 20,000 Krzyżaków przywiódł z cudzych ziem.") R. 1240 Tatarowie Polskę zwoiowali — Porażka od nich, gwałtów uszy Chrześciańskich — R. 1287. Znowu Tatarowie — („Wojnami ustawicznemi z postronnemi, mowi, . . . a domowemi barzo gęstemi X^t Pols. niezgodami y walkami, którzy więcey ambicyey swey dogadzali, niż dobremu Oyczyzny, iakie tam bogactwa y iakie wczas przodkowie nasi mieli, dla woien za któremi ubóstwa y pustek było dosyć. Klemu Ludzie pospolicie z Mynuicę szacuią bogactwa Państwa a nasza Polska

pieniędzy

pieniędzy żadnych nie miała, aż do Więcława Kr. Pol.,
który ciężkie grosze do Polski wprowadził, y znayduią
się zapisy stare w których wspomina=ią Pruskie, (sic
zapewne Prashie) grosze.") — R. 1333. Pieniędzy robić
poczęto w Polszcze ("a przedtym nasi skorzane pienię-
dzy mieli.") — Wywiórcze skórki — (" Co jaka nęcza
była (słowa Lubieniec°), łacno rozsądzić bo im tam kto był
bogatszy tym bardziey Kusnierzem y Rymarzem smierdział.
Znaleziono za naszey Pamięci w skarbie krakowskim Regestra
Podskarbiów onych czasów, gdzie rozchody pisali na królew-
skie potrzeby, barzo ubogie między inszemi wspominaią, "że
"Podskarbi dał szelągi na słome do Woza Królewskiego y
"dwa grosze na wino bo król miał gości." "znaidowały
się takie szaty Królów w "Skarbie za naszych czasów, żeby
teraz Burmistrz sromał się w takich chodzić.") — Szlą-
sko odeszło od Polski — Zwady między X^ty Polskiemi —
(" przy tych rozruchach y niepokoiach Polacy żadnych pisa=
nych praw nie mieli ale y Królowie y X^ta y Woiewodwie
sądzili ludzie rycerskich częściey się w różnicach rozpiera-
li wyzwawszy ieden drugiego na rękę iako mawiali.
Dwór sobie u Króla uprosiwszy, rozumieiąc iż ten ma spra-
wiedliwą, który gorę otrzyma. Jako ono uczynił Strus z
Rączką Kanclerzem O Starostwo Chmielnickie.") — R. 1041.
Msza po słowieńsku — (" Więc była Barbaries wielka lu-

dzie.

dzie prości ięzyków nieumieiący, aż do tego czasu kiedy Chrześcianami zostali, a Król żaden łaciny nieumiał aż do Kazimierza I^go Mnicha. Mizerne tam ich było nabożeństwo łacińskie bez łaciny, mizerny wczas w duchu, nawet i Xięża byli ludzie prości, y aż Włoszy abo Niemcy do nich iezdzili, Mszą czynić, y aż za dozwoleniem papiezkim, słowieńskim ięzykiem Msza bywała w Kościele na Kleparzu, a to aż do czasów Długoszowych.") — Niewola Polska — („niemiał żaden szlachcic łowienia wolnego y na swym własnym Groncie.") — R. 1094. („Sieciech W^da Krakowski z samey hardości na którego się szlachcica rozgniewał, temu Maiętność wziół, y na garle go skarał, a ieśli się umknął, tedy go z ziemie wywołać dał.") Rytarowie Niemieccy w Polsce rozbyali — („nawet Raytarowie z Niemiec zaieżdzali zbiiać, do Polski. Zkąd urosło było że w Polszcze aż do naszey Pamięci wszelakie Rozboyniki Rytarami zwano.") — (5.)

Rozdział III. Poczynaią się Królowie obcego narodu, a naprzód Wacław Król Czeski a potym Ludwik Kr. Węgierski. —

R. 1300 Wacław Kr. Czeski y Polski — R. 1305. Tatarowie pobici od Polaków u Lublina — R. 1371. Ludwik Kr. Wę: („Lois Król Węgierski, Siestrzeniec Kazimierza W^o od niegoż na Królestwo Polskie Testamentem naznaczony Ten

królował

krolował lat 17 a ledwo dwakroć nayrzał do Polski, w Węgrzech mieszkał powiadaiąc że mu polskie powietrze niesłużyło, co było z wielkim uciążeniem ludzkim, bo y Jeymy nasze bywały w Węgrzech w Budzynie, w hoszycach, y w Spi=zu, (6.)y uchrzywdzeni ludzie sprawiedliwości szukaiąc, w Węgrzech pracy, y nakłady wielkie a daremne czynili bo ie listami odprawowano, które z kancellaryi Węgierskiey drogo płacili, król ie odsyłał, a ci odtogiem Statut Kazimierzów pisany położywszy, wedle swey myśli, y chcenia sądzili, ninac się nieoglądaiąc y sami się z sobą nie-zgadzaiąc gdzie krzywdom ludzkim y skwirkowi końca niebyło...? Iwady Węgrów z Polakami — Kmita zabity — R. 1377. Ludwik niesie pomoc Polakom przeciw Litwie — („do Węgier jachał... (król Ludwik) ... y zostawił król na swe mieysce po sta-rem Matkę swą, która choć była Baba w 80 lat, ustawicznie Muzyką, a Tańcami się bawiła, ludzi płoche około siebie trzy-mała y onym urzędy rozdawała, składaiąc z nich ludzi utciwe i stateczne.") — Litwa woiuie Polskę — („nierządem rozboyników było pełno w Polszcze, między któremi był aż do smierci Królewskiey Bartosz Koźmiński szlachcic znoiny, Wódz Rozbóyców.") — Insignia do Węgier zwiezione (p. Kró-lowę) — („kazał sobie (Ludwik) dawać poradne Królewszy-znę to przedtym zwaną dawano z tanu 17 Praskich (w rękopismie wszędzie czytam pruskich przez błędne pisanie)

Ktemu

Ktemu po korcu owsa y po korcu zyta wedle starego zwyczaiu.“ . . .) — R. 1374. Sejm w Spi-zu złożony — („znaidowali się Którzy wiezdzali w Dobra duchowne: z których iż Semowit Xiąże (w Mazowszu) sprawiedliwości czynić niechciał, zaklął go Jarosław Arcybiskup. Więc kiedy Król na Szlachcie wyciągał podymne albo poradlne, tedy Biskupi Listy ukazowali od Kazimierza że ie wolnemi od tego uczynił, ale to niepomogło, musieli ciągnąć równo z szlachtą, a Klasztorni Poddani po 17 zło Praskich musieli dawać.“) Zawiszа Biskup Krak= szyię złamał („leząc do chłopskiey dziewki na Brok siana z drabiny od niey zepchniony spadł i szyię złamał.“) —

R. 1367. Turcy do Grecyi —

Rozdział IV. O narodzie Litewskim —

(O początku narodu tego zkronikarzy opis) Chrzest Lubarta X.a Litewskiego r. 1351. („ale ten Chrzest poniewolony, mówi Actor, prędko porzucił, naród też ten, był bardzo niegłośny, i niesławny, póki się z narodem polskim nieztączyli, póki około Żmudzkie i Ruskie kraie do nich niebyły przyłączone: znać to y po języku ich Litewskim którego chłopstwo używa tylko wszersz y wzdłusz na mil 20 albo mało co więcey. Znać ie i potym że swe dawne y obyczaie y mowę, rząd y ubiór y Herby w Polskie odmienili. Praw swych drukowanych i dotego czasu niemcią w Języku polskim którego używają y w cudzych ziemiach bywaiąc pospolicie się Polakami

kami zowią.") — z Rusią zebrani Krzyżaków r. 1379 i 1383 biją — Niewola Litt. sroga — Witolda okrucieństwa. —

Rozdział V. O prowincyach Polakom i Litwie poddanych.

(„Więc aby się, tak go poczyna pisarz, za szczęśliwsze niemiały kraie które teraz iuż są do Polski y Litwy przyłączone niech się teraz iako y My nazad obeyrzą. W Pogaństwie nayprzód siła wieków żyli bez Boga, a potym w przymuszonym nabożeństwie chrześciańskim. . ." R. 1386. Litwa dla sukcesek białych się krzciła — R. 1242. Toż czynią Polacy z Jacwingami — R. 1413. Toż Jagiełło z Żmudzią — R. 1200. Toż chrzest przyiął Inflandzki Naród do Polski y Litwy należący — R. 1203. Eytończyki przez króla Duńskiego rownie przymusem okrzczeni. —

Rozdział VI. Tu się poczyna szczęście Polskie Litewskie y inszych ziem im poddanych pod Panowaniem Jagiełłowym y Potomków jego. —

Porty Polskie na morzu — („w Gdańsku, w Elblągu, w Krolewcu y w Rydze") — Wolność polska — („Tu iuż pod tą Familią Jagiełłowską nadobnie Rzplta na Stany podzielona, na Senatorski a ten y Duchowny y Świecki, y na Szlachecki albo Rycerski. Które stany do takich wolności przyszły, że im

nietylko

nietylko dawne ciężary, służby, podatki y roboty około Zamków odpuszczono, ale ie taką wolnością opatrzono... rzymskie wolności coś podobnego temu miały, ale nic równego.... a zatym Akcessy wielkie nastąpiły na Państwo... iako się niżej pokaże. Co aby się porządnie stać mogło począwszy od Jagiełła... o każdym z osobna potomku Jego którzy nam szczęśliwie aż do dnia dzisieyszego królują mówić się będzie, a przytym o dwóch królach cudzoziemskich, Henryku y Stefanie, między tę Familią przymieszanych" na czem się kończy rozdział.)

Rozdział VII. Opisanie Królowania Jagiellowego

Jagiełło Król Polski — („Polacy... iako go z ochotą przyięli i z Królewną Polską Jadwigą ożenili tak gdy matka umarła, a on o Królestwie y Poddanych oney dawney chęci zwątpiwszy, chciał cicho vjechać do Litwy Królestwo opuściwszy, zahamowali go, i.t.d.") — Jagiellowe przymioty — („Umieraiąc pierścień swoy ślubny od Jadwigi żony swey, w którym się naybardziey kochał, Zbyszkowi Oleśnickiemu B. Krak." zostawił choć się nań o napomnianie gniewał.") — Ten Pan wielką miał zkąd sławę, że przez tak długi wiek Panowania swego w Polszcze żadney bitwy nieprzegrał, w którey sam był i.t.d.") — Tamerlan ma Baiazeta w więzieniu. — Witułd r. 1391. Tatarow zagnał

z żonami

z żonami do Litwy. — „Którzy w Wace (sic) y na inszych mieyscach ieszcze teraz są.") —

Mikołay Myszkorzowski (sic) obronił wileński Zamek — Bitwa z Krzyżakami u Grunwalda wygrana — Clades Krzyżaków — („Samego Mistrza y 300 Kommendorów z nim zabito, y Woyska legło potężnego Niemieckiego 50,000, na co się wiele Pisarzów zgadza, a nawet Eneas Sylvius Papież, wielki nieprzyiaciel Polaków, przyznał w swoim pisaniu, że pobitych było 40,000. Poymanych 14,000, między temi poymani Xiążęta Pomorskie Szczecińskie, y Oleśnicki, a gonili ie nasi na 6 mil biąc y. . .") — R. 1431. 2ª bitwa u Koronowa — 3ia bitwa u Golubia. R. 1434 — Świdrygał porażon od Polaków r. 1411. — R. 1396. Z Xiążęciem Opolskim woyna — Woyna z Moskwą r. 1406. Przymierze z Wasylem r. 1407 — Rozboie wzbronione — Dwaj Papieżowie zkąd siła złego — Oldy (hołdy), przymierza — Woiewodowie Wołoscy 4 Oldowniczy — Przymierze z Wilhelmem Xm Miśnieńskiem r. 1403 — Xiąże Słopieńskie (sic) się poddał Królowi r. 1412 — Posłowie Tatarscy w Budzyniu przymierze stanowią — r. 1415. Jagiełło się Kro.m Węgierskim opiekuie — Z Amiratem przywiedzione przymierze — R. 1415. Jagiełło Cesarzowi Konst: żywność posyła — R. 1419. Król Duński o przymierze prosi — R. 1422. Xiąże Monteńskie (sic) o przymierze posła (o Długosz pisze") — R. 1428. Przymierze z Pskowiany i Nowogrodzany. („pod Gpoczką").

szką") R. 1432 Król Cypryski Posły posyła do Jagiełła o Córkę — R. 1433 X.e Szczecińskie — (" Przymierze otrzymał, (mówi) ztąd Kondycya żeby z Krzyżaki nigdy nie bywał przeciw Królowi, ani ludzi z Niemiec przez swą ziemię przepuszczał do Prus. . . Jagiełło do 100,000 Woyska miewał, y prędko się na nie zdobywał.") — Jagiełła wzywano na Królestwo Węgierskie — Na Czeskie — Czwarte wesele Jagiełłowe goście zacni — Chytre y obłudne Zygmunta obeyście Cesarza z Jagiełłem — Zygm. Ces do Łucka na Seym przyiechał r. 1426 — Papież Witoldowi Koronę posłał — R. 1412. Insygnia wrócone (z Węgier) — Ziazd w Warce bez Króla — R. 1423. Wolności Szlacheckie od Jagiełła w Jedlnie dane — R. 1422. Polacy przed Królem zdrapali skrypt dany na Elekcyą Syna Jego — R 1430, Artykułów przeciwszych wolności w Jedlnej — R. 1413. Lit: Szlachcie nadane wolności — (" a to na Seymie w Grodnie spolnym z Polaki y przyięli, ie Szlachta polscy, do swych Herbów, których kronikarze 50 wyliczyli starych familii polskich Familiom Lit: danych i. t. d.") R. 1403. Seymiki powiatowe nastały — Pierwszy i ieden Pobór uproszony był za tego Króla (" po groszy 10 z Łanu a gdy Poradlne y Podymne do tego przytączono uczyniło się 100 tysięcy Grzywien (dzisieyszych). R. 1417. Spiska zostawiona

Polaków

Polaków (sic) — („I dał. Król na zastawę Cesarzowi 40 tys: kop groszy Pruskich (sic) na Spiską ziemię na Kyczaltowy zapis, tak została ta ziemia od tego czasu przy Koronie polskiej.") Biskupstwa sam Król zaczął dawać — A. 1402. Akademya Krakowska Erygowana — („Fenze i Zamek Krakowski obmurował y Burgrabie i Rząd w nim nowy postanowił.") —

Rozdział VIII. O Władysławie Jagiellowicu K. P. y Węgier, o iego szczęściu, y nieszczęściu, nawet o iego zginieniu. —

Prowizori do r. 15 Królowi dane — Ruska y Podolska Szlachta do wolności przypuszczona („porównano ią z Polską, bo aż do tego tam czasu, Ruś powinni byli iezdzić na Woynę wszędy, y zawżdy kiedy król rozkazał, i nieptacono Jm 5 Grzywien na kopią.") — Servitus ich pierwsza — („około Zamków rabiali, oprawowali, a z każdego Łanu co rok dawali Królowi po dwa korce żyta, także y owsa y po 4 grosze") Pogodzenie Xięży z Rycerstwem o 10^ny — „uspokoiła się niezgoda między Xięzą a Rycerstwem o 10^ny na Seymie w Piotrkowie") — r. 1436. Świdrygał wtarga do Litwy — Hospodar Wołoski przysięga na Hołd, daie y trybut. — A. tegoż („Jerzy Stos szlezak z szlachtą Slaską Klobucko Miasteczko wytupił y Wsi kilka. Ale Zaręba z Szlachtą

Witińską

Wilunską zebrawszy się pobił ie dogoniwszy, y łup odebrał — R. 1437. Świdrygał miłosierdzia prosi — r. 1438. Kazimierza Czechowie na Królestwo wzywają — Buczacki z trochą Podolan zbit od Tatarów — Oświecimskie y Zatorskie do Polski przyłączone. (" y te Xiążęta przysięgli na Koło a Zatorski Xiąże y Bernwałd Królowi dał, bo te Xiążęta w Polskie zaiczdzały zbijać.") — Król przysięga — Unia z Litwą ponowiona — (" w mieściech też wszystkich postanowiono, tych którzy doglądali, aby fałszywych pieniędzy nie noszono. Szlęzacy iako Aneas Sylvius Papież pisze polskie granice woiowali a Bonfinius pisze, woiować się gotowali, a ten prawdę pisał.") — Żyto po złotemu — Przymierze r. 1439 z Cesarzem (" o Czeską ziemię nieprzyszło, bo Cesarz umarł.") — Melsztyński w Korczynie Senatorów naiechał — (" Król wziął Rapsztyn a żonie jego dał Melsztyn, Abram Zbonski ze dwiema Biskupp: Poznańskiemi, burdy wielkie wiodł, Kraków po dwakroć bardzo pogorzał, y rozruch wielki tamże stał się między Pospolstwem y Raycami o fałszywą monetę.) .. (tegoż roku Iwan Czartoryski zabił Pana swego Zygmunta Xiąże W. Litt° co było przyczyną wiele złego.") — R. 1440. Król do Węgier uiechał — (" gdy Król odieżdżał uczynił Seym w Sandezu tam postanowił Gubernatory w W° Polszcze Małskiego W^de Leczyckie° a w M° Polszcze Czyzowskiego Kasztellana Krakowskie°. Litwa się też tam uskarzała, o wielkich rozruchach powiadając, które się dzia-

ły.

Ty po smierci zabitego Xiążęcia ich Zygmonta, bo y skarby Jego y Troki Jego dzierżawę opanował Czartoryski Jego zabojca: Xiąże Mazowieckie Podlasze woiował, Świdrygat też Łucko ubiegł.") — R. 1441 w Węgrzech rozruchy — Królową otruto — („co przyczytano Julianowi Kardynałowi Jednaczowi mądremu, do Papiczа Eugeniusza posłanemu. Takżeż niedawno Grzegorz XIII. Papież dwóch Kawalerów Maltańskich, o Kommendę się spieraiących poiednał obwotrucić kazał") — Dwa Papieże razem — („Papież Felix na Concilium Bazyleyskim przeciw Eugeniuszowi obrany, posłał też był do Króla powinnego Królewskiego z Domu X^t Mazowieckich Biskupa Trydentskiego którego kwoli temu nowo był Kardynałem uczynił łącząc sobie o Królu że temu . . Jego Legatowi kwoli miał Król przy nim przystać, przeciw Eugeniuszowi, który rozmaitemi sposoby chciał to Królowi pokazać że Chrześciaństwo na Rzymie nic nie należy ani do mieysca Rząd domu Bożego przywiązany być ma. O czym Haretyk ledwo by był mógł więcej mowić.... (co wszystko Callimachus dostatecznie opisał") Powietrze w Węgrzech — Rozruch w Polszcze dla dwóch Papieżów — („w Polszcze też nic się dobrego niedziało, bo i podatki dawać musieli na żołnierze, które posełali do Węgier na pomoc Królowi, i toż rozerwanie na dwoie stolicy Rzymskiey Ludzi trapiło, bo iedni do iednego a drudzy do drugiego

Papieża

Papieża się przywięzywali i sami Duchowni, jakie n.p. Kapituła y Akademya Krak.a przy Felixie Papieżu y przy Concilium Bazylińskim którego obrała, przestawali, y dlatego Legata Mikołaja Papieża, który na mieysce Eugeniuszowi nastąpił, a przyniosł był Kazimierzowi Rożę złotą od nowego Papy, tasząc się ani witać ani słuchać niechcieli, a on iachał za zezwoleniem Królewskim wyklęte z Polski wygnać, aż się wzdy oto oparł Zbyszek Biskup Krakowski. Czego potym zdrowiem przypłacił ten Legat, iako Miechowita pisze.*) — R. 1441 Polacy z Szlezakami wojuią — Tatarowie w Rusi ij Podolu — Czechowie Polaków łapią — R. 1443. Trzęsienie ziemi — Król postrzelony — Polacy i Litwa Króla proszą aby przyiechał — Przymierze z Turki Krol: Wladys: na lat 10 — (y przysiągł Król, y Posłowie Tureccy, y wracał Turek zamki niektóre, y więznie wypuścił wedle oney umowy przymierza. Także część Albaniy y wszystkie racyą Królowi. Lecz Julianus kardynał Pos. Papieski barzo na to przymierze bolał, bo o włoską ziemię szło, która się Turków bała, y namawiał Króla z Papieżem się porozumiawszy, także y Pany Węgierskie, wielkie pomocy imże Włoch obiecuiąc, żeby przymierze zrzucili, a iako Callimachus pisze, wiele im na powiedziawszy o mocy Papieskiey w

rozgrzeszeniu

rozgrzeszeniu, obiecał Króla od przysięgi rozgrzeszyć i t. d.") — Król Wład. dał się namówić na złamanie przymierza — R. 1444. Wiele złego się dzieie. („w Polszcze Bolesław Xiąże Opolskie, widząc że się Król w Węgrzech bawi Woyną, szkody wielkie poczynił, i kupce Krakowskie do Wrocławia iadące złupił, wziął u nich iednego z drugim na 200,000 złt.") — Król w Warny zginął — („tak przegrał że y ciała iego potym nikt znaiomy niewidział.") — Tarnowski y Borzycki zginął — Xięża Hetmani nieszczęśliwi — („ale w Radach swych (Król) Xięży słuchał którzy go y do krzywoprzysięstwa przywiedli. (a byli trzey Hetmani albo Półkownicy, Julian Kardynał, Biskup Aradziński y B. Agierski.") — Biskup ten owce w Turczech pasł. — („Callimachus pisze że uciekaiąc Polak Grzegorz Sanocki, który potym został Arcybiskup. Lwow.^m widział w lesie posieczonego na poły, żywego y obnażonego Kardynała leżącego, y tamał mu wymawiaiąc Jego złą Radę, która się P. Bogu niepodobała iako się to w skutku pokazało y tak go tam odiachał, ten Sanocki tylko sam a drugi Rzeszowski, który potym był B. Krakow.^m (i tylko dwa Polacy uciekali z tamtey bitwy, insi wszyscy tam poginęli.") — R. 1431. Kardy: Julian uciekł przed Korybutem (Miech. lib. 4.) — Henryk Kardynał Angielski uciekł — Mowa Amurata Cesarza. —

Rozdział IX. O szczęśliwym panow: Króla Kazimierza IV. Jagiellowego —

R. 1447 początek szczęścia Króla Kazimierza — Synow miał 6 — Jenże aż w 6 lat poprzysięga prawa — R. 1470 Kazimierz napominania wdzięcznie przyimował — Przymierza r. 1470 z Frydrykiem Cesarzem; r. 1474 z Kuzakanem Królem Perskim; r. 1475 z Amuratem Ces. Tureckim; r. 1461 z Sangereyem Carem Perekopskim; r. 1469, z Mengligereyem. R. 1489 po dwakroć Tatarów zbił — Wojewodowie Mołoscy hołdują — Z Krzyżaki mierzi pokoy — R. 1453. Prusacy odstępuią Krzyżaków a Królowi się poddaią (a z 50 miast y zamków iuż byli wygnali Krzyżaki, i miasto obległi na Malborku proszą aby ie Król za swe poddane przyiął (Bilski) ... y niedbał Król nic na obsyłania od Papieża, od Cesarza, od Króla Czeskiego, którzy stronę Krzyżacką trzymali, ale Miasta y Zamki odbierał, a zaraz Seym w Grudziądzu uczynił, gdzie Prusaki zuniował z Koroną Polską i Senatory pruskie poczyniwszy, w radzie Jm między Polskiemi Senatorami Mieysca naznaczył.) — R. 1466. Woyna z Krzyżakami — Matyasz Kr. Węg: Sąsiad obłudny y zazdrościwy — R. 1454 Oświecimska szlachta — R. 1460 Opaty Król podaie — Biskupstwa Król rozdawać począł — Kontrowersya Króla z Papieżem o Biskupstwo — r. 1462. Hardość papieska — Król Kazimierz

szlachcie

szlachcic życzliwy — R. 1468. Seymiki i Posłowie ziem bydź poczęli — R. 1453. Seym 9 dni — R. 1473 Wina o zabicie szlachcica 120 Grzyw. na szlachtę y siedzenie wieży — R. 1463. Polakow odwaga i męstwo przeciwko Turkom — R. 1489 Xiążęta Siewierscy proszą Króla o pomoc —

Rozdział x. Opisanie Królowania Króla Olbrechta y szczęścia iego póty póki na nic zarabiał, a potym dziwney obrony Bozey na rodom naszym pokazaney.

Turczyna o przymierze prosi — R. 1493. z Moskwą przymierze — R. 1496 Callimachus umarł — („Woch subtelny, który szkolnym nauczycielem z Dzieciństwa był, ale gdy (Olbracht) do lat przyszedł a Królem został, dopiero Król, na iego radzie przestawał, a on go też wiele złego uczył, a mianowicie tego, aby był zapomniawszy swey przysięgi, którą na koronacyi Polakom uczynił, iako y od przodków uczynioną obowiązany był na potwierdzenie rozmaitych Praw y wolności i. t. d.") — Callimachowe Artykuły 36 — („o czym nasi Kronikarze y Biłoski dostatecznie pisali, a nadto per traditionem do rąk naszych doszły.") — R. 1497. Pospolite ruszenie do Wołoch — („wywiódł Woyska do 80,000 z Polski, z Rusi, z Mazowsza y z Prus . . . do Wołoch dla tego żeby

mógł

mógł wygnać z Wołoch Hospodara a na iego mieysce wsadzić Zygmonta Brata swego czego niewiedział nicht, oprócz Króla; bo gdy Brat iego Frydryk Kard: posyłał do niego radząc, aby woyny przeciw Turkowi zaniechał, tedy powiedział niewie Brat co ia myślę, co gdyby y koszula moia wiedziała spalił bym ią, a Xiądz niech swoiego urzędu pilnuie nie woiennych Rad.") — Król Olbracht źle za złą Radą poszedł — Franca z Rzymu do Polski przyniesiona — („cztery lata przedtym do Polski była z Rzymu z odpustu Niewiasta iakaś przyniosła w r. 1493. którą też zarażony Kard: Fryderyk Królewic Polski w kilka lat potym umarł. (Kromer pisze)") — Na Bukowinie Polacy porażeni — Polacy golić się poczęli — Król Olbracht ranion w nocy na grassowaniu — („udał się na rozpusty zaczym samotrzeć bez swice w nocy idąc na ulicy ranion od kogoż przez twarz . . ") Wołosza plądruią Pokucie i Przemyską ziemię — Turcy ku Samborowi wpadli — Turków P. Bóg poraził zimnem gwałtownym y morem — Koło Krakowa wieże y wał — R. 1499 Królowi Bracia konfederuią się z Litwą — Przymierza prosi Cesarz Turecki Bajazet — Moskwicinowi się szczęści na Litwie — Xiąże Ostrogskie od Moskwy poyman — Tatarowie woiuią aż po Wisłę — Asz do Opatowa — R. 1500 Moskwicin Smoleńska dobywa — Przymierze z Turki y Wołochy — Sachmat Car Tatarski Zawołogski przyiaźń ofiaruie Polakom — Olbracht Król umarł powietrzem ruszony —

Rozdział XI.

Rozdział XI. O Alexandrze Kazimirzowiczu Królu Pol: i X: Litt:

R. 1501. Król Alex: nastał — (za Jego Panowania mało co znacznego się działo w Polszcze y w Litwie.) — R. 1502. Moskwa porażona — (Tatarowie 6 kroć wpadli do Litwy y Rusi. Ostatni raz gdy w Litwie byli, tedy Gliński Hetman Litew: na kosz ich u Klecka uderzył, y poszczęściło mu się a potym zagony wracaiące się do kosza rozganiał, y zbił, y zdobyczy poodbijał. Co gdy Królowi iuż umieraiącemu powiedziano, a mówić iuż niemógł, tedy podniosł ręce ku górze Panu Bogu dziękuiąc, y tak skonał.) —

Rozdział XII. O Zygmoncie I w wszystko szczęśliwym Królu Pol: y Lit:

R. 1506 — Zygmont I Królestwy gardził — Pokoy miłował, Przymierze trzymał — Zygmunt niedał się na Woynę turecką wywieść — (bo choć Papieżowie Julius II, Leo X, Adrianus VI, y Clemens VII pobudzali go także y Cesarzowie na Woynę . . . . Ale Zygmont obyczaynie tak zbywał bo Ludzie y obietnicom niedufał . . .) — Z Solimanem wieczne przymierze r. 1535 — Do Wiednia idzie r. 1515 — (Kosztem wielkim y z wielką ozdobą koronną w 3000 koni przebranych ludzi, bo Cesarz (Maksymilian)

tak

tak był Zygmunta umiłował, że co przeciw niemu
Krzyżakom obrońcą się zywał, pomoc chciał dać Królowi") —
Barskie X.e puścił Zygmontowi Carolus V. — („z Królmi
francuskiemi się też bardzo dobrze chował, i ze wszystkie-
mi inszemi Pany Chrześciańskiemi, że też od wielu był
zwany Pater Patriæ jakom to y sam słyszał od Star-
szych ludzi w cudzych Krajach" — R. 1514 Orszańska
victoria z Moskwą — Tey się kuszenie o Smolensk, (któ-
ry przez zdradę dostaie), lat 1509, 1514, 1517 i 1519. —
Moskwicin posła o Przymierza r. 1522. — r. 1527 z Moskwą
staie przymierze — Tatarowie do Moskwy R 1533 z Moskwą
bitwa — Owczyna (Hetman Jwana młodego Kniazia
Opiekun) Litwą pustoszy r. 1525 — Tarnowski y Radziwił
Hetmanie — Kaci ustaią ścinaiąc Moskwę. („Więźniów
tak wiele (pod Starodubem) nasi pobrali, aż się ich potem
y sami bali, bo ich mało nie tak wiele było iako naszych,
zaczym Tarnowski więźnie tylko celniejsze zostawiwszy
insze kazał ścinać. Czego tak wiele było że katowie usta-
wali ścinaiąc — („Jam to słyszał od tych, którzy na to
patrzali.") — Król chorj w Lwowie — Kamieniecki He-
tman do Wołoch — R. 1524 Bohdan a r. 1531 Stefan Ho-
spodar za pośrednictwem Króla Węgier. — Przymierza z
Królem utwierdzaią — Obertynska victoria — („Była to Bi-

twa

twa Albertyńska sławna asz do naszych czasów y między pospólstwem") — R. 1538 Wołochy w Podolu szkody czynią — (mógł ci był Król dobrze podołać Wołochom, y nierri Wołoską wziąć ale niechciał, dla tego iż wolał od Turków mieszkać za ścianą wołoską niż obok.") — Tatarowie zbici lat 1509 i 1515 — Nad Stuckiem y Olszanicą, w Wiśniowcu r. 1512 — Potym znowu porażeni r. 1516 — Na podolu Jakub Struś ochotny Rycerz zabity r. 1524 — R. 1520 Zamoyskiego Mikoł. Męstwo — R. 1527 u Kaniowa X.e Ostrogskie — Zamoyski Jelitczyk szczesny Tatary bije — Woyna z Prusami r. 1519 — Mikoł. Firley Hetmanem — (który im miast wiele pobrał y na kilku micyscach ie poraził. Także z Woyskiem Mazowieckim Secigniowskiego; a tam dostało się znacznie y niemcom, którzy byli na pomoc przyszli Krzyżakom morzem. Więc sparli Wielcy- Polacy y przez wisłę niepuścili woysk X.t Niemieckich na pomoc Krzyżakom idących ze się też od Wisły wrócić musieli a samym Krzyżakom (1525) tak dokuczyli, że musieli prosić o przymierze do lat 4, a potym się musieli z Prus umykać y po swiatu rozwinąć.") — Albert M. Krzyżacki Vasallus fit — (v do Krakowa przyiechawszy zakon swóy porzucił, zrzuciwszy z siebie biały Kaszcz z czarnym krzyżem, a w świecką szatę się obłokł y Królowi

lowi przysiągł. . . .") („Papież Clemens VII (1525) widząc wielkie szczęście Króla Zygmonta, posłał mu darować czapkę y miecz winszuiąc mu szczęścia do końca, iako też potym Papież Kr. Augustowi (Paulus III) za Żywota Zygmontowego posłał czapkę i miecz." —) — Cztery Bitwy przegrane za Zygmonta: u Opoczki, u Sokala, pod Oczakowem y u Sereth — 6 przegrana Bitwa z Tatary u Sokala, gdzie naszych było 4000 a Tatarów 40,000. Tam naszych zbito 1200 a tatarskich trupów na mieyscu zostało 4000 y mogła tam być wygrana by było Rady Xięcia Constantego (Ostrogskiego) słuchano ale młodź ruska y podolska ochotna y mieysca y wiatru nieupatrując, gwałtem się przez Bug przeprawuiąc, darli się do Tatarów, którzy w Sprawie czekali za pogorzeliskiem Miasteczka Sokala, który iuż byli spalili, a nasi inszego planu niemieli do szyku ieno na tym pogorzelisku, y tak szwank odnieśli żałosny". „Też są 4 przegrane nie iakim nieszczęściem Królewskim, ale bezpieczeństwem, nierządem, uporem, y niesfornością naszych y niebyły też te przegrane niepodobne do wygranych bitew.") — Bitwa z Turki u Akkerza, zabit Król Węgier — Senat Króla Zygmunta pierwszy osobny y poważny — Hetmani — Seymików origo 1524 — Przed Biskupy niestawać — 1537 Rokosz pod Lwowem na Pany — Szczyciński na Pany powstał — Pismo K. rad czytał

Zygmont —

Zygmont — Mazowietcy Senatorowie do rady przypuszczeni r. 1529 — Miłością poddanych chlubił się Zygmont —

Rozdział XIII. O Zygmonta Augusta szczęśliwym Panowaniu. —

August 1530 i 1531 lat 10 maiąc za Żywota Oyca Xięciem Litt. a potym Królem Polskim koronowan — R. 1549 po Oycu Królem — (: Zygmontem był ochrzczony, ale gdy w lat 15. Senat Oyca Jego Zygmonta, widząc Dowcip Króla młodego wdzięczny, y przyrodzenie dobre, ciche, miłosierne, ludzkie y szczodrobliwe, słysząc przytym od Siculusa Włocha preceptora iego, iako do nauk y umieiętności Języków był chętny, słysząc też y od Piotra Opalińskie^o Ochmistrza Jego, o Jego osobliwych obyczaiach y postępkach, nazwali go między sobą Augustem, a potym tak go wszyscy zwać poczęli, a to y dlatego, iż się dnia 1^go Augusta urodził, y dla Dobroci Jego którą był podobien Octaviusowi Cesarzowi. . :) — Ludzkość y uniżenie Augustowe — (: z każdym się umowił, sam od ubogich albo ukrzywdzonych supplikacye brał, w Szatach rad nie kosztownych chodził, miewał nawet z Senatorami pewnemi swe zasiadania na dobrey myśli przy muzyce, kędy sobie uymował, aby żaden żadnego niezwał, ieno własnym Jmieniem — . — Byli też znadź między na-

szemi

szemi w Radzie, y tacy którzy życzyli aby za tego Augusta, pierwey w Polszcze a potym na Świecie naprawa się stała w nabożeństwie ze złego w dobre, z dobrego ieszcze w lepsze.") — Zborowski Piotr Poseł do Turek — Tatarowie Jazłowieckiemu upominki posełaią, ziemię naszą mijaią — Panowie Rusy y Ukraińscy którzy Tatarów w Polach bijali — („Miały Ruskie kraje ochotney Młodzi grzecznej wiele za Króla Augusta, z któremi mieli co czynić Tatarowie, ogarniaiąc się im, iako byli: Sieniawscy, Struisowie, Herburtowie, Pretwicz, Stanisław Zamoyski, Potocki, Włodek, X^ta Woniowieckie, Zbarawskie, Zasławskie, Koreckie, Rożeńskie, y inszych znacznych szlachty niemało, którzy rzadko z Pól zeszli. A za myślistwo to sobie mieli, abo sami w pola chodzić, abo czeladź y Poddane swe wyprawować, zaczym pokoy był od Tatar.") — Hospodary Wołoskie nasz Król podawał i zrzucał — („R. 1552. Tomsza do Lwowa uciekł y tam go Król kazał zdiąć.") — R. 1563. Moskwicin affektuie Tytułu wszey Rusi — („Iwan posełał do Króla Posła W^o w 10,000 koni z tą kondycyą aby go Król przyznał bydź Carem wszystkiey Rusi. Czego Król uczynić niechciał sam też X^in Ruskim będąc . . .") — Połock wzięty od Moskwy — Cykowski i Kmita Moskwę biją — Talwosz Pan Żmudzki Szwedy poraził r. 1566 — Dębiński (Szopa) Moskwę pogromił — Sanguszkowie także — Amurat Tatarski i Polecka pobi-

ci

ci r. 1568. — Xięcia Kurlandc[kie] początek — (" Inflandzkie krzyżaki August zniosł, Miasta y Zamki Jch odebrał bez rozlania krwi y Semigalskim Kettlera uczynił.") — Miasta które Civitates anseę r. 1557. (" Jako Król Polski ma wielkie Dominium maris posłali do niego prosząc aby ich protektorem był, co król do Seymu odłożył a potym to tak odłogiem zostało.") — Dissidentes in Religione — Xięża wężami nazwani — 1552 — Biskupi zpozywali odszczepieństwa ale bez skutku — Klęci od Xięży aby do Prawa byli przypuszczeni — Fundusze y nadania Duchownym kassowane 1567 — (" czegom się ia (mówi Lub.) y sam na Seymie Lubelskim Unicy y na ostatnim za Augusta Warszawskim a potym sub Interregno napatrzył i t. d.") — Sekty poginęły w Polszcze — (" w tak małym kącie świata, iako jest nasz kray nigdzie podobieństwa niewidzieny tego, co tu, żeby w kupie tak wiele różnych nabożeństw, rzymskich, katolickich, greckich, Ormiańskich, Żydowskich, Karaimskich y Tatarskich a nawet pogańskich iakie są w kraiu naszym. Samych Heretyckich na onczas było kilkadziesiąt, y dosyć potężnych, co miały niektóre z nich ludzie uczone y możne po sobie, które za łaską Bożą tak poginęły iako fundamentów niemaiąc ze ieno dwa Zbory na placu zostało, tych co się Ewangelikami y tych co się Chrystyanmi zowią, iako te y teraz dwa są w Polszcze y w

Litwie &c.")

Litwie i t. d.—)— Nawarskie° Króla Apophtegma o Heretykach y Katolikach—(.. Król Nawarski dziad Króla francuskiego w Paryżu, Króla Duńskiego Posłowi powiedział, sam Kalwinistą będąc Lutheranowi: Jż iest 40 rzeczy w których chcemy różni między sobą Heretycy i Katolicy. Z Katolikami się rozpierać pierwey musiemy o 39, a gdy się z niemi rozprzemy dopiero o onę 40ą różnicę z sobą się ronawiać będziem.")— Trydeici— Dwybożanie—(. tych Wodzami byli, Kazanowski, Falconius, Zytynius. Tomasz w Wysokim y Szadurski... byli zaś drudzy co dzieci niechrzcili, iedno dorosłe, a tych Wodzami byli, Wiśniowski Tarnowski y Petricius, y ci poginęli... Byli też niektórzy pod on czas, a mianowicie w Kujawach, którzy o Panu Jezusie powiedali, że był u Ojca od wieki, ludzi dorosłe krzcili... a tych w on czas Wodzem był Jan Niemoiowski, Czechowie y insi—i.t.d.")— Szwenckfeldnicy—(. Bili też tacy którzy pismo S. literą martwą a czernidłem bydź powiadali... a w tym chcieli Szwenckfelda naśladować.. i.t.d.— Byli tacy, którzy usługowanie wszelakie w wszystkich nabożeństwach, gacili, (ganili) ukazuiąc że się niegodzi nic czynić, ani uczyć nikogo, chyba by miał Pan sam z Nieba objaśnienie, y aby cuda wrzciał, albo sam miał moc czynić ie. Taki był Sleszyński y Biliński, Papiński, Albinus, Jan Ba-

ptista

bitsta y inszych niemało. . . .") Ozarowski oddał Przywiley na 4 wsie. („Bili druszy, którzy ludzie zacne a nabożne wiedli do tego, żeby urzędy porzucali, broni odpasali, prawowania się w nayważnieyszym ukrzywdzeniu y przysięgi w powtarzaniu zakazowali. . . a Ozarowski człowiek zacny w Seym Lubelski do Króla przyszedłszy do rady, publice mu podziękował za Dobrodzieystwo. . . . oddał Królowi przywiley na Przybysławice, samoczwarte w Lubelskiey ziemi prosząc żeby to Król od niego wziął oddał komu takiemu co mu służy. Król tego od niego długo niechciał wziąść a on też inaczey niechciał mówiąc: Wziąć mi Panie mój gwałtem co możesz, ale dać mi gwałtem niemożesz. Y zaraz tamże o to prosił Pan Jan Firley Mar: Kor: — . . .") — Judaisantes — („Żydowstwo wprowadzali, niektórzy iuż Sabatkowali, iuż potraw tych niejadali co y Żydowie. . . tych byli Wodzami, Rekarski, Paleolog, Budny, Klerius Biliński, Garliński, Domaniowski i inszych wiele ludzi uczonych.") — Ewangelicy z Chrystiany w Piotrkowie Dysputa — Rakow założony 1569 („. . . wtym czasie Pan Sienieński natenczas Kasztelan Żarnowski, Wolą założył Miasteczko w Sendomirskiey ziemi Rakow do którego zkupiło się wiele ludzi z wielkiey y małey Polski tegoż Ich nabożeństwa, tak Szlachty, Mieszczan iako Ministrów y innych ludzi różnych, uczonych

y cudzoziemców

y cudzoziemców niemało, a ci czas pewny, iaki tam zmieszkali w pokoiu, Dworków y Domów sobie nabudowali a potym do nich wiele ludzi leyże Szlachty, z Litwy, z Wołynia y z inszych kraiów się prowadziło. . .") — Synod w Rakowie przez 3 lata — Chrystyanie — („w Rakowie zostali oni co się Chrystyany zowią y czwarty rok z sobą mieszkali w pokoiu, mając y naukę swą wypolerowaną y serca iakieś skruszone, co oni zowią Panu Jezusowi oddane. . Między któremi się znalazło Ministrów kilkadziesiąt, których na różne mieysca rozebrano, iako Pan Kiszka Krayczy Litewski wziął ich około 10 do swych maiętności do Litwy, na Podlasze drugich pobrali Pan Jarosz Sieniawski Woźniski do Rusi. Drugi Xiąże Zbarawskie Władysław na Wołyń. . . . zaczym interregna nastąpiły —") — Frycij Sylvą — („Król widząc co się działo w postronnych Królestwach i iakie wnętrzne woyny o wiarę były, często to swym przekładał y do pokoiu ie wiódł — nawet chcąc między niemi środek iaki do iednośći podać kazał Sekretarzowi swemu, Frycowi człowiekowi uczonemu co o tym napisać, y on wtenczas swoie Sylvas Xięgę dosyć foremną napisał.") — Kiszka buchi Mazur sprzeczny — („. . Posłowie Katoliccy przy Heretykach Posłach opowiedzieli się, bracią ie zowiąc (na

Seymie

Seymie Warszawskim), y szli potym wszyscy do Króla do Rady, oprocz Koszobuckiego Posła Mazo°. . . . prosząc Króla aby na tym Seymie tak obwarował pokoy. . . azaliem też Król usłuchawszy Bis. Krakowski Zebrzydowski napisał Xiążkę przeciw Ubrowieckiemu X^dzu nowo ożenionemu, a on mu też odpisał Xiążkę niemało nazwaną obrona Wiary. . . . Niektórzy przeciwną stronę trzymaiący Ministrowie z których był przednieyszy Tarnicki Pany Senatory niektóre swey sekty namowili w Parczowie na Seymie nie doszłym abo konwokacicy żeby zmówiwszy się z Katolikami Mandaty wyprawili na te co ie nowo krzczącemi zwali. . . Posłowie na Seym ziachani posłali do Króla, gdy iuż w Radzie zasiadł z pośród siebie Pana Jakóba Ostroroga, y Pana Rafała Leszczyńskiego Starostę Radzieg°, prosząc aby im objaśnił ten mandat. A Król. . . . pan mądry powiedział że to ma być rozumiano o Cudzoziemcach (niechcąc waśnić swych iednych z drugiemi) na tenczas w Polszcze y Litwie będących, i tak zniosł one złe naostępuiące na R. P^ta . . . .)— Heretycy na Seymie synodują —(tamże (w Warszawie) maiąc Marszałki po sobie Firleja Kor° a Siennickiego Lit° Synod swóy na Seymie odprawowali przez 12 dni. Mogę ieszcze y to napisać co się działo na Seymie Uniey w Lublinie, co mytką Bielski napisał, albo natchnął,

tylko

tylko przy Seymie Lubels: A. 1566 (sic) że gdy wtedy poczęli się ludzie kupić do Rakowa sekt rozmaitych, niektórzy Senatorowie sollicytowali do Króla aby się kołem rozbiegać niedał. . . aby postanowienie się stało o Sektach. . . wotowali dwa dni". .) — Dzicki Kasztell. Chełmski faceto dicto wielką impreze obalił —) Za Augusta Cesarza oliwa płynęła w Rzymie — R. 1572 nowa Gwiazda za Augusta Króla ukazała się — Bielski o niey pisze — (Tu nieco o Rządzie i. t. d. za Augusta.) Dobra R.P. tak przez Króle przeszłe były porozdawane, że iuż Król swóy stół dosyć miał ubogo opatrzony, że nagród mało mógł czynić — Exekucya na Seymie Piotrkowskim doszła, y wiele Panów mach (?) uprzedzaiąc Przywileje w oczach Króla w Radzie drapali i pod nogi mu rzucali ofiaruiąc mu swe wielkie chęci. Dochody Starostw podzielił na pięcioro, sam na trzech częściach przestaiąc, czwartą darował na obronę R.P. a 5ta Starostom — Sądy nowe dla odsądzenia spraw zaległych pro una vice postanowił r. 1563 co było niejakim cieniem Trybunału poźniejszego Król po wszystkich Woiewództwach na ieden dzień okazowanie wprowadził — Metryka Kor. (A iż od początku Panowania Królów Polskich bez porządku wszystkie Przywileje, Listy y przymierza z pogranicznemi Sąsiady, y rozmaite Koronne Spiski na kupach leżały w Krakowie w Skarbnicy na które niekiedy Długosz y Kromer poczęli byli Summaryusze czynić, ale tylko tak poczęli

ko też poczęli, Król długo upatrował taką głowę, która by to w porządek wprawiła aż za czasem upatrzył P. Jana Zamoyskiego, człowieka y mądrego y cnotliwego, a tego w tę pracę wprawił, który przez pół roku pracując, wszystko porządnie sprawił, y szafy dawszy nato porobić, w osobne każdą rzecz szuflady pochował, y Summaryusze ich poczynił, a niektóre rzeczy y sobie dał poprzepisywać . . . . A tam wten czas znalezione są pisane Kroniki Długoszowa y Baskowa.") — Prace króla około Unicy w latach 1563, 1564 i 1568 — Doszła r. 1569 — (" . . ale to pamiętam że ieśli Król się frasował, tedy nic mniey obywatele Wołyńscy y Podlascy (Wołynia y Podlasia niechciało się Litwie Polakom puścić) którzy byli radzi co rychley bydź do Korony przyłączeni, y do wolności całych przypuszczeni, bo do onego czasu byli na poły ostami albo niewolnikami Litewskiemi . .") (" . . Jto piękny Akcess Koronie ze Xięstwa Pruskie, Zatorskie, y Oświecimskie Król wiedno ciało z Koroną polską y X. Litt. zieonoczył . . . umieraiąc Przysięgą w Testamencie swoim obowiązał wszystkie obywatele Państw swych, przez Imie Boga nieśmiertelnego aby między sobą zgodę, miłość y pokóy statecznie zachowali.") — Hetmani i Wodzowie Kr. Augusta — (w Koronie i Litwie.) —

Rozdział XIV. Opisanie Interregni Kr. Augusta.

Przyczyny dla których wszyscy się bali Interregnum. (Duchowni

downi, Świeczcy, Senatory i Szlachta nawet Kupcy wszyscy o-
tym z boiaźnią i strudzeniem mawiali. Dla tego że domu wi-
dzieli fakcyę wielkę w Domach wielkich, zaduszone trochę ale
niezgaszone . . .") — Gdańiszczan śmiałości — („Ci Królowie słu-
gi Fractybery (?) przed śmiercią iego posiadać dali, port otwirali
y zawierali wedle woli swey, brzegi morskie sobie przywła-
szczali, Miastom przyległym Elblągowi i inszym nawiętszey
zabraniali y wiele inszych rzeczy na przek koronie czynili.") —
Ryzanie wichrzą — („bo ie Cesarz Maxymilian y Kurfiszto-
wie niektorzy podkurzyli chcąc ie do Rzeszy przyciągnąć, . .
Xiąże Kurlandskie y Inflantowie Moskwicina się bojąc po
wyieściu przymierza (które było do trzech lat a podczas bez-
królewia tego się kończyło), wołali na nas Rata a izby,
wczas usilnie prosili.") Ukraina y Ruś folwarki Tatarskie —
(„u przysłowie polskie o Turku „ u którego naywiększa
pogoda, Sąsiad niezgoda.") — R. 1573 — („Doma pierwey po
Woiewodach ziazdy sobie składali . a potym w większe kupy
po kilka W^dztw w Wielkiey y Małey Polszcze i w Litwie
się zieżdżali . . a potym porozumiawszy się z sobą do War-
szawy na konwokacyą się ziachali . . a czego się my dawno
bali (Elekcyi) . . . tego y okoliczni przednieysi Monarcho-
wie przyiaciele i nieprzyiaciele nasi się Jey dziwnie po-
lękali.") — Heretycy w Polszcze potężni y Senatorowie
zkąd poszło że francuz o królestwo się polskie starał. —

Rozdział XV. O Elekcyey, koronacyey i odiachaniu Króla Henryka. —

Konwokacya w Warszawie na 3 Króle r. 1573 — Edyktem jako się tam kto ma zachować y rządzić publikowali — zgodziliśmy się na Henryku Królewica francu° (iuż ztąd widać iż Lubieniecki swoją osobą tam się znajdował.) — Confœderatio inter dissidentes in Religione — („ którą . . on Monluk łowiąc Heretyki, y ciągnąc ie na swą stronę iż się oni byli bali Pana Jego, sztyszeć o Woynach domowych francuskich o Wiarę, podał między nie, y oni ią urodzili na Konwokacyi, a na nogach postawili na Elekcyach.") —

Rozdział XVI. O Interregnum po odiachaniu Króla Henryka z Polski y Elekcyey rozdwoioney.

R. 1574 Król odiachał — R. 1575 Rady aby Króla czekano — Konwokacya w Warszawie in 8bri — Dzień 4 Nowembra dla Elekcyey złożony — („Lecz niżeśmy tam się ziachali, mówi Lubieniecki, Tatarowie do polski wpadli — „ale my poczuwszy, pożegnawszy się z Tatarami u Chocimia za którymismy aż tam chodzili pospieszyliśmy się dniem y nocą na Elekcyą.") — Cesarz Maxymilian obrany na Królestwo — Szlachta poturbowana — Pana Zamoyskiego mowa, można, mądra y uważna y zdrowa rada — Córki Królewskie za Pany, Polacy szczęsliwie obierali — P. Szafrańca mowa y Rada — Stefan Bathory obrany

na

na Królestwo (... tak mały był u nas przez wszystek czas on Elekcyey Kandydat Bathory, że się ani przez sen o nim myśleć niechciało, a mówić co się śmiesznego zdało...) — Stanisław Kr-yski Kasztell: Raciąski (który promowował Alfonsa Xiążę Tararskie (sic Terarskie) Jan Uborowski (który stał przy Moskiewskim.) — P. Kostka Wda Sendomirski (a nasi panowie co znami byli, mrugnąwszy na się mianowali go za iednego (był on Cesarianem i chciano go ogłosić za Wojewodę — iakoby Króla) — Starozubski B. Chełmski (a także Cesaryana przy Królewnie zastalismy iuż, ten tedy tak do nicy odpowiedał — iakoby iako żywo o Cesarzu niesłyszał, y tak się zrobiła robota piękna cudzemi ostami —) Mikołay Siennicki orator sławny obwołał Stefana Królem Polskim. (Herbu Bończa podkomorzy Chełmski, Ewangelik) — Pacierz spiewa pod Elekcyą — (a był koła rycerskiego Marszałkiem po oney nowie... poklęknąwszy, począł spiewać modlitwę Pańską po polsku: Ojcze nasz, a z nim klękneli mało nie wszyscy y katolicy spiewali pacierz, a potym wstawszy dalsze rzeczy namawiali — Omyłka Bielskiego — (bo to nominowanie opisuiąc, Miasto Mikołaia Siennickiego napisał Sieninskiego z Gołogor, wspominaiąc że ten był potym Arcybiskupem Lwowskim. A omylił się barzo tego niewiem czyli chcąc, czyli niechcąc, obo ie źle. Ale ia to dobrze wiem, że Siennicki był Marszałkiem a Sieniński bydz nim niemógł, bo był Senatorem Kalickim

Kasztellanem

Kasztellanem ieszcze przed Seymem Unicy. Dobrze pamiętam Jego votum — Jowszem niebył z nami na tey tam Elekcyey, bo był chory, Syn Jego Jędrzey był z nami, ale iuż był odiachał kilkanascie dni przed nominacyą. A szkoda się tu było omylać szlachcicowi Kronikarzowi, bo to rzecz wieczney pamięci godna. Iż ważnieysza Nominacya Marszałka Rycerskiego była, bo się na placu została, niż Arcybiskupa, albo Marszałków wiedzkich —) Spisanie y podpisanie Literas significatorias de Electione Anna Reg: et Stephani — Ziazd pod Jędrzeiowem na 18 Stycznia 1576 (" Tamecmy dopiero Decretum Electionis spisali bo nas w Warszawie tak mało było i.t.d. ") (" 8 Februar z Jędrzeiowa my do Krakowa iechali wszyscy. ") — Cesaryanie ustępuią z Krakowa (" Interim nasi Wodzowie widząc że nam źle było, bez Biskupa na koronacyey starali z Cesarskiey strony Bisk: Kuiawskiego Karnkowskiego przeciągnąć — Także na przełamanie Litwy, Jana Chodkiewicza Starostę Zmudzkiego a ci Senatorowie Cnotliwi na wiele się nam dobrego przygodzili.") —

Rozdział XVII. O wiechaniu na Królestwo Stefana, y o fortunnym Królowaniu Jego. —

Stefan ukoronowany w Krakowie y ślub wziął — (" Dzień koronacyey naznaczony wtorek, przewodny R. 1576.") Lanoskrona

od Laskiego

od Laskiego Wdę Sieradzkiego, osadzana — (Król posłał y) Polskie woysko y Węgierskie, którzy Zamku dobywali —) — Arcybiskup Stefana przyimuie za Króla — Także Mar. Kor. (Opaliński) — Litwa — Prusacy (" za swoie Xiąże go witali) — Składali przysięgę w Thorunin gdzie Król Seym złożył — Gdańszczanie sami zostaią przy Cesarzu — Porażeni — Kondycye przyieli y poddali się — Cesarz na Seymie w Regensburgu umarł — Moskwa Inflanty woiuie — Posewin Jezuita Poseł od Moskwicina — Koniec Woyny Moskiewskiey — Accessy za Króla Stefana w Polszcze y Litwie — (" w rządzie domowym uczynił Król poprzysiężenie Praw. . . pozwolił na Sądy ultima Instantia pewnym Woiewodz.") Trybunał postanowiony (" za tegoż Radą (Zamoyskie?) na Seymie w Warszawie r. 1578 Sądy Generalne trybunalskie postanowił, wszystkie z osoby swey zeymuiąc, oprócz tylko tych spraw, które były nie re criminales te sądom Seymowym zostawił, y causas fisci. Co za swiżą wonczas było rzeczą barzo wielką pomniąc iako na Seymiech onych długich ustawicznie wołanie było o sprawiedliwość na Króla, gdzie się ieno ukazał od wielkich Gromad Wdów y sierot y wielu ukrzywdzonych, y iakie ich zubożenie, y zebrania ustawiczne były, y iako zawżdy nawieziono pełne podworze przed pałac Królewski, trumien z Ludźmi pobitemi o sprawiedliwość prosząc. A to z łaski Bożey wszystko Trybunały uprzątnęły.") —

ły.") — Królowie podpisywać się nieumieli — („Niedawnych czasów Królowie y Xiążęta podpisywać się nieumieli, a miewali też tak cnotliwe pieczętarze że im słusznie dufać mogli, ale cnotę niektórych łakomstwo przełamować poczęło, za Króla Augusta że ieden Swiecki pieczętarz(?) wziąwszy 40,000, dał im przywiley że im wolno było Murów około Miasta podwyższyć i. t. d. . . . a drugi Duchowny Pieczętarz wziąwszy 100,000 od Xiążąt pomorskich dał im Przywiley na Fundusz Xiążęcia Pruskie°, którego przedtem nie mieli, y to iest wielką szkodą R^y P^e bo było rychło za czasem przyiść to X° mogło do pożytku R^P^tej, za samych Margrabiów Brandeburskich lennym prawem niż tak. A te Przywileje wydane były bez wiadomości y podpisu Królew° co często z żałością wspominał Pan Zamoyski, y skoro Pieczentarzem został, przywiodł rzeczy do tego, że się Król podpisował nato co z kancellaryi wychodziło, a z czasem y na małe rzeczy . . .") — Woysko Polskie w ludzi y w konie doyrzałe y porządne — Stary stróy Usarzów polskich — Odnowiony — Piechota staroświecka polska y stroy iey — Odnowiony — Wybrańcy Piechoty z Dóbr Królewskich, (r. 1578) — Hetmani Króla Stefana — Litewscy Hetmani y Półkownicy — Kozaccy, Węgierscy — Niemieckiego Woyska. —

[od Gdańszczan

Rozdział XVIII

Rozdział XVIII. Interregnum po śmierci Króla Stefana y Elekcya rozerwana na dwoie.

(„Zieżdżaliśmy się . . z przodku na mieysce okopane, pokoiem obwarowane, y obwołane, y nadaliśmy pospołu pod Gankiem wielkim, na to samo Urobionym . . . . y zdało się z przodku żeśmy zgodnie mieli co zawrzeć, ale się pokazało prędko, wedle oney przypowieści, że się kradzione szydła niemogły zataić w miszku ukazały się ostre końce ich. A bowiem Ci którzy iuż byli z sobą byli konspirowali . . . wiele złego robili y rzeczy mieszali, a ludzie nieostrożni tym samym przeciwney stronie przestrogę czynili aby na Elekcyą w potędze przyiechali, co się y stało . . . .") — Fakcya na Elekcyey — („non locus sed Senatores Senatum faciunt, a ci zostawszy w okopie zawżdy się obłaczali Woyskami swemi uszykowanemi, maiąc przy sobie Infames y Banity y naszych Kraiów y cudzoziemskie . . . my też przeszłą Elekcyą edocti . będąc ieszcze w niemałych swych Gromadach dosyć, nieczekaiąc tego, żeby się Bracia nasi roziachali a iuż ich wiele było odiachało — bo u nas kto niezrobi Szlachtą czego, skoro się ziada może dać wszystkiemu pokóy bo będzie łapał węgorza za ogon — rzekliśmy sobie nie zieżdżaiąc się a darmo czasu nietrawić y przystąpiliśmy do Elekcyey —")

(tu nieco

(tu nieco o kandydatach) „ Moskiewski też Kniaź człowiek był nikczemny y zdrowia nie Królewskiego, bo się zdało że rozumu był niecałego, y przystoyniey mu było bydz dzwonnikiem, niż Królem, bo Jego naywiększa pociecha była dzwonić lada kiedy — a ktemu Tyraństwu był przyzwyczaiony y tak nam odległy, że chcąc nas i stolicę Krakowską w tym razie ratować, woyskami swemi prędzey by nasze kraie spusztoszył, niżby nas ratował...) — Pożytki obrania Króla Zygmunta III — Exekucya na Violatorów konfederacyey inter dissidentes — Rozerwane Elekcye, insi Maximiliana mianowali (" a przeciwko tey nominacyi wiele ludzi się opowiadało... a potym gdy Decret Elekcyey swey spisali, wiele osób fukami y groźbami do podpisowania przywiedli... a drudzy potym obaczywszy... odsuneli się od nich y do nas przystali. A iż tam niewiele iuż Szlachty było tedy się niektórzy za insze podpisowali, co tam niebyli. A ieden Jmieniem tego który iuż był umarł. A z tym sekretem posłali do Arcyxiążęcia swe Posły... ... i iako tu u nas unanimis Consensus był wszystkich, a tam garść ludzi, Senatorów ieno pięć, a Szlachty barzo mało oprócz Żołnierstwa ich którzy byli nominatami Arcyxiążęcia a niektórych Wodzów ich, którzy tam Woyska wiedli nie mało, a maiętności swey nic niemieli, potraciwszy ią przedtym a tacy zaś niemieli na

co w

co w Oyczyznie oglądać się — czy nie wolelisz w zamęconey wodzie węgorzów łowić a przewieść sprawę tych za których pieniądze Woyska wiedli...") Krzysz: Zborowski Maximilianista — Posły z Krakowa do Węgierskich Panów. („A tem czasem też Maxymilian z Woyskiem Niemieckim na granice następował, y niektórym Miasteczkom nieobronnym przysięgać sobie kazał, także y niektórym Szlachcicom naszey strony, przeciw zwyczaiom polskim, bo u nas Król nam pierwey przysięga przy Koronacyey, potym Miasta iego; a szlachcie iako dziedzicom swym Panowie zawżdy tak dufali, y doma, y Woyskach, że o przysiędze Jch y myśleć ani wiara nie dała, oprócz przeniewierzonych y Urzędników którzy na urzędy swe przysięgaią.") — Maxymilian pod Krakowem — traktuie o puszczenie do Krakowa — Maxymilianistom polakom niedali salvum conductum — Marek Sobiewski chorąży koronny — Bitwa — Maxymilian ustąpił — Anarchia — P. Sendomirski poymany w Stobnicy —

Rozdział XIX. Tu iest opisanie fortunne Panowania Króla JMCi. Zygmunta asz do r. Pańs° 1617.

Przyczyny dla których o żywym Królu pisze Author — („Kronikarze o żywych Królach pospolicie nigdy niepisuią, a to

żeby

zeby chwaląc za pochlebce nie byli sądzeni, abo ganiąc niebezpieczenstwa na się nieprzyieli. Ale izem ia nie Kronikarz pochlebca, mnie toż sądzić nie będzie, chyba ten który mnie nie zna . . . „bo jeśli się o Panu Bogu żywym y o Synu Jego Królu nad Królmi pisać i mówić nie boię, prawdę mówiąc y pisząc, czegoż się mam bać o Królu polskim pisać prawdę pisząc? Przetoż tyle ile moie przedsięwzięcie potrzebuie ważę się pisać . . .") — Przedsięwzięcie y sposób pisania Authora — („Zwłaszcza że moie przedsięwzięcie nie iest to, abym po Kronikarsku opisywał wszystkie a wszystkie dzieje Królów JCMPP. naszych y RP. naszey tylko to co do szczęścia ich należy . . .") — Andrzey Lubieniecki sługa trzech Królów Polskich („. . . Łatwiey było, o dawnieyszych Królach co pisać przedestyllowawszy tak wiele pisarzów, łatwie y o poślednich 3ch Królach, bo za mego wieku byli, y byłem rękodaynym ich sługą, widziałem y słyszałem to, com pisał. Ale za teraźnieyszego Panowania y Królowania JKMci odpoczywaiąc, w domu swym po przeszłych trudach a szukaiąc tranquillitatem animi, wziąwszy przed się on Żywot w którym Lis nunquam, toga raro, nie iestem tak dostatecznie swiadom wszystkich Dziejów Króla JMCi mało na nie sam patrzałem, niebędąc iednak ślepym, to com widział, ani głuchym, to czegom się od wiary godnych Przyiacioł nasłuchał napiszę, a niewątpię iż dobry człowiek y staroswiecki, sposób prostey moiey mowy, nie barzo ceremonialney przymnie

(przyimie)

(przyimie) do starego, y coby widział niedostatecznie napisanego
dołoży, w czymby omyłka iaka była poprawi, a Ja mu podzię-
kuię. A iuż w Imie Pańskie zaczynam.) O familii Jagiel-
lońskiey Króla Zygmonta y szlachcie naszey — P.P. Lu-
bienieckich. Przodek y Herb Króla 1011. R — („czemu Króla
JMci Jagiellowiczem tu piszę — przyzwyczaienie nasze
Koreśmy wzieli od dziecinnych lat ieszcze Króla JMci zy-
cząc sobie tego aby Panem naszym był, ponieważ nadzie-
ie niebyło o Potomkach Królów poślednich polskich, a to
potym unas ziyło naybardziey po smierci Króla Stefana...
przypomina Arcy Xiąże Maxymilian, w liście ad ordines
Regni z Mojity pisanym zowiąc Jagiella predecessorami swe-
mi, a quibus genus ducit, chcąc tak aequitatem pokazać,
aby po nich na Królestwo sukcedował — A Króla Zygmun-
ta III czemu zwać mamy Jagiellowiczem? Dla tego iż
Król JMci z Dzieciństwa swego Polszcze za Króla y Litwie
za Xiąże był gotowany; y po polsku bydź ćwiczony w nabo-
żeństwie, w obyczaiach, w ięzyku, a tamtym dwiema Królom
y niesnilo się o tym...) — Janusz Kuniad Królewicz Węgier po
polsku był ćwiczony — Pod Byczyną bitwa y zwycięstwo
nad Maxymil: Arcyxę — („Pan Hetman go z Jego kommi-
tywą wziął iako więźnie Króla JMci y był około lat dwu wię-
źniem w Krasnymstawie a potym w Horodle pod strażą cho-

rowany...")

wany..) — „Sława Króla JMci pod Cecorą r. 1595 (tu w Rękopiśmie pare wierszy białych zapewne tak w oryginale było albo nieczytelnie. (7.) — Michał serbskiego narodu osiadł Mołdawską y Multańską ziemię r. 1600 — (chciał y w naszych Krajach pokusić szczęścia, y nasze prawie wszystkie pospólstwo ruskie, wyglądało go chętnicy, niż Żydowie Messyasza co on dobrze od naszych Kozaków widział, którzy mu służyli, bo im Popowie ich bajali że ten ich Greckie Nabożeństwo do ziemie leżące miał na nogach postawić . . . „Inflantczycy rerum mutationibus assueti . . . poddali się Karolusowi . . .) — Polacy Dymitra na Państwo prowadzą do Moskwy (r. 1604 Dworzycki z Woyskiem) — Godun się otruł, żonę y Syna Jego Moskwa zgładziła — Mniszkowa (się) dana w Małżeństwo Dymitrowi carowi Moskiewskiemu — Szuyski Car — Polacy Moskwy wielkie Woyska matą garścią bijaią — Smoleńsk od sta lat był w ręku Moskiewskich — Zamek to mocny barzo — Wasyl iako potęga go dobywał — Dorada wziął go — Dymitr II uciekł do Kaługi i zabit r. 1600 — (Het. Żółkiewski wielkie Szuyskiego woysko poraził y cudzoziemskie, francuzy, y Niemce których niemało nieodbitków poddało się y służyli Królowi JMci — . .) — Kosiński, Nalewayko, Kozacy Rebelles — Pogromieni — R. 1606 Rokosz (o tym mała wzmianka) — R. 1607 straszliwa pod Guzowem bitwa — Król urazy swe puścił y w konstytucye

r. 1609

r. 1609 wpisać dał — R. 1412 (sic) Piotr Ostrowski Posłem do Cesarza Tureckiego — Długi y spadki Król niost Rpltéj — Nawigacya do 4 portów wprawiona wrzę — Ukraina osadami nowemi rozszerzona — Handle, commercia — Srebra, złota, pereł Kleynotów dosyć — Ludzi różnych — Zwyczki polskie („chodzą, mieszkaią, ieżdżą . . . chłop tak iako nie dawno znaczny ziemianin, Ziemianin teraz tak, iak niedawno Senator, a Senator iako Król, zaczym, y tytuły iakie sobie daią że y Ziemianinom Magnifici tytuł bywa dawan, co przedtym tylko wyższym Senatorom dawano". . . . „Czerwonym woskiem ieno Król Senator a Woiewództwa Sieradzkie się pieczętowało, a teraz co żywo. Panowie na Sądy y Trybunały nie z pocztami, ale z Woyskami swych własnych ludzi ieżdżą. Czego niedawno podobieństwa niebyło.") — Confederatio inter dissidentes in Religione (. . . do niey Król Jmć obiecał proces albo exekucyą na violatores . . . przydac. Czy nie słychosz nam było w Polszcze y w Litwie za tymi Przysięgami. Chociaż się tu i owdzie sianom zborowym dostało gwałtu od dawolników ale patrząc na to co w postronnych Królestwach się działo . . .") — Inflantska ziemia ordynowana ale też potym y utracona — (Część 1ma kończy Lubieniecki temi wyrazy: za panowania Króla Jmci tak szło po stopniach co daley to wyżey, że się zdało, że iuż tylko na iedeń stopień wstąpiwszy na pełni nas Summa Beatitudine. Ale Pan Bóg za grzech nasz takie na dół zepchnął, że się aż na ostatnim stopniu ostało, iako zaraz w części Worey usłyszemy.")

Część Wtora

Część Wtora

W którey iest opisane Szwankowanie szczęścia Korony Polskiey y W. X. Litt. w R. 1612 y 1613. a to w sławie, maiętnościach y w czasie—

Rozdział 1szy. O szwankowaniu w sławie—

Proroctwo X. skargi Jezuity—(które był w drug. wydat a to było wtenczas, gdy się Król JM. pod Smoleńsk wybrał, że Król JM. miał osiąść w Rychle (sic) może co rychle) na państwie Moskiewskim y całe Moskiewskie ziemie.)— Mowa Wezyra Tureckiego do Posła Pols. o Woynie Moskiew.— Hardość żołnierzy polskich (Moskwa na stolicy po przysiędze swey nasze zdradziwszy, z niemi w nieprzyiaźni żyli, y nie szkali ale to było mało nie ku dobru naszemu, bo lepiey było mocą Moskwę opanować niż Traktatami . . . . ale na schyłku r. 1611. począł naszym dokuczać niedostatek i. t. d.:)— Głód srogi na naszych w Stolicy będących— Konfederacya naszych w Stolicy Moskiewskiey r. 1612 d. 26. Januar— Sapiezyńcy— Męstwo Strusa, Charlewskiego— Szyszowie zbóycy Moskiewscy Syn Tomszy Kozak Wołoski, wygania z Hospodarstwa Constantego— Porażka naszych w Włoszech—

kilka

Kilka tysięcy Tatarów Tomszynych wpada w Podole. a tam brawszy na ubezpieczone ludzi zwoiowali, zpla-drowali y popalili kraiu podolskie. a w kamienieckim powiecie Szlachty y Szlachcianek nie mało pobrali, a potym za Dniestr przeszedszy, obwołać dali, ze chcą więźnie dawać na okup, y wykupowało ich wiele za barzo wielkie „Summy"— — Tatarowie woiuią y plądruią nas wielkim szczęściem a naszym srogim nieszczęściem. —

Rozdział II. — W którym iest opisanie iako szczęście nasze szwankowało w maiętnościach y dostatkach naszych, w pomienionych dwu leciech.

Szyszowie zbóycy Moskiewscy — Sapiezyncy — Confederatów 4 pod 4 Marszałkami — Kozacy z Moskwy wyszedszy szkody czynili po litewskiey, Kijowskiey y Polskiey Ukrainie — Nieurodzay, drogość, choroby, szarańcza — Podatki —

Rozdział III. Opisanie szwankowania szczęścia naszego w naszym czasie.

Tu wszystkie klęski autor wylicza zewnątrz y wewnątrz

RP.

R.P. w tych dwu leciech) — Głod srogi (... w oblężeniu Stolicy Moskiewskiey; gdzie przyszło do tego, że dwa Hayducy prawowali się o trupa, który go miał z nich zieść, bo iedzen go pierwey wziął, a drugi powiadał, że to był Jego Brat, iemu się miał dostać.) — 6 przyczyn dla których się wolno poddać oblężeńcom — Confederaci rozwinęli się ani wiedzieć gdzie — Confederatow przednieyszych 70 czci odsądzono — Wołochowie pługami na Urząd robionemi szaraniczę wczas na Wiosnę poorywaią — (Kończy się ta Część słowy: „a tak nagle wszystkie Sądy Boże stanęły, y czas on wszystkim różny był od pierwszego czasu. Toż dopiero my nastąpili na tę drogę którą teraz idziemy, y dopiero my Sądy Boże poznali dla czego były.") —

Część Trzecia.

W którey iest opisanie przyczyn tey odmiany szczęścia Korony polskiey y W. X. Litt. y wielkich kazni Bożych, które odniosły te Kraie w dwu leciech pomienionych.

(Lubo i w tey części niejeden wyjątek stał by się ciekawym, skracając atoli wykład tey Historyi już i tak z

treści

treści swej obszerny ograniczeć się muszę na samym prawie wykazaniu Rozdziałów. Wspiera w niej i objaśnia Lubieniecki zadanie swoje przykładami licznie przywiedzionymi z Historyi starożytnej, Pisma S^go i różnych Autorów klassycznych Rzymskich i Greckich oraz ze O.O Swiętych.)

Rozdział I. — W tym Rozdziale wymieniaią się przyczyny, to iest zamordowanie dwu ludzi (czego dopiero na końcu tey części dokładny opis) pobożnych, y dowody się dwa przynoszą, z których pierwszy się tu opisywać poczyna, że to nie pierwszy raz się na swiecie dzieje, ale iż to Pan Chrystus y SS. Apostoł. iego opowiedzieli że się to dziać miało.

(Wstęp do tego Rozdziału jest z swej filozoficznej uwagi dziwnie piękny.)

Rozdział II. Tu mamy wypisane co gwałtowniejsze prześladowania od Żydów y Pogan. — Poczyna od Nerona Ces: kończy na Julianie Apostacie. wyliczając XVIII prześladowców wiary S^tej.)

Rozdział III.

Rozdział III. W tym rozdziale się kończy Dowod pierwszy ukazujący że nietylko Żydowie y Poganie ale y Chrześcianie prześladować mieli Chrześcian wierne Panu Chrystusowe y prześladowali do dziś dnia. —

Rozdział IV. W tym Rozdziale poczyna się dowód wtory że prześladowcę y Morderze Ludzi pobożnych dziecał P. Bog karać y zwykł zawżdy mszcząc krzywd, y krwie sług swoich. A tu się naypprzód o Żydach y Poganach prześladowcach mówić będzie —

Jestto wyliczenie pomsty Boskiej na tych prześladowców o których w Rozdziale II tej części Lubieniecki mówił. Także wspomina iż za Deciusza Cesarza r. Ch. 253. „Tatarowie wszystkę wołoską ziemię przeszli, y Azyą osiedli, zaczym ugadzaiąc się z niemi Rzymianie musieli trybut doroczny postąpić Tatarom z wielką y nieslychaną hańbą swoią iako pisze Sabellicus, Eutropiusz." Dalej o Aurelianie Cesarzu: „Mylicą rzecze, Wollaterran Jego szczęścia, które miał w słowieńskiey ziemi Volator in Antrop." — (Rozdział ten kończy o Śtym Wojciechu za którego smierć karę na Prussaków od P. Boga okazuje.) —

Rozdział V.

Rozdział V. Iu się postępuie w dowodzie wtorym a ukazuie się ze P. Jezus obiecał Chrześcianom Prześladowce sług swych Chrześcian karać y karał ie znacznie aż do tego czasu.

Iu wykłada Apocalipsę proroctwa — według którego 5 Królestw za morzem jarzmo Stolicy rzymskiey z karków swych rzuciło i.t. d — Monarchia Grecka długo u siebie miała swoje nabożeństwo — Włodzimierz Car posła swego wyprawił przypatrować się nabożeństwu chrześciańskiemu, chcąc przyjąć to któreby mu ten Jolasz Medyk Jego y kochany Sekretarz pochwalił. (8), a ten Jolasz List swoy posłał był Włodzimierzowi (r. 999) na 12 Tablicach Mosiędzowych wybijanych literami y ięzykiem starym ruskim. A znalezione te tabliczki w Monastrze S. Spasa w ziemi Przemyslkiey u Starego Sambora, które wziąwszy Stanisław Sobek, Podskarbi koronny Starosta Samborski dał ie Andrzejowi Kołoszińskiemu przetłumaczyć y przepisać ięzykiem y literami teraźnieyszemi Ruskiemi, a potym polskiemi (r. 156.) którego Listu przepis mnie dał był w Lublinie w Seym Unicy Xiądz Tylicki dzisieyszy B. krakowski, na on czas skarbowym pisarzem y Ewangelikiem będąc, y znayduie go do kilka tysięcy w Polszcze y Litwie przepisanego Exemplarzów." Daley Królów francuskich prze-

sladowania

śladowania przywodzi począwszy od Walezyuszów — śmierci tych z pomsty bozey — mowiąc o lejze Henryka II. który prześladował Burgensów dodaje: „ alem się ia tego nasłuchał od stu ludzi stałecznych w Francyi y od samego Mongomerrego." (W tym miejscu głośne wydarzenia w Francyi zaszłe między r. 1572 — 1588 związek mają z Dziejami naszemi i tem są szacowniejsze iż o nich Lubieniecki naoczne świadectwo udziela.) — Xiążęta Saxonskie z bożności i cnoty chwali Cesarza V. który przysięgał na koronacyi swey r. 1530 papieżowi, kościoła bożego bronić y Xiążęta Luterskie od nabożeństwa swego nowego odwodzić — Wyprawa tego do Algieru nieszczęśliwa — Seym w Spirze — Concilium w Trydencie 1542 (r. 1547 Cesarz szukaiąc pokoiu między różnie wierzącemi kazał Xiążkę Interim nazwaną wydrukować w Augszburgu po łacinie y po niemiecku, choć się wniey wiele rzeczy papieżowi niepodobało.) — Luther Ewangelią obwoływał przez 30 lat y spokoynie umarł — Angielscy Królowie — Czescy y Węgierscy — Wacław Kr. Czeski 55 lat królował — (iako pisze Miechowita, na upominania papieżowe niechciał Husa ani wydać, ani go z państw swych wygnać, mówiąc: „ że mu tam Hus (gęś) złote iayca niesie") — Zawisza czarny poseł polski — Matgasz Król Węg. wietrzem ruszony umarł — r. 1490 — (na końcu tego rozdziału rozwodzi się iako P. Bóg Lutra pobudził ku otworzeniu oczu ludzkich i. t. d. i. t. d. —)

Rozdział VI.

Rozdział VI. Tu się kończy wtóry dowód w którym obaczemy iako się P. Bóg w Polszcze y Litwie obchodził tak z prześladowcami; abo krwie sług iego pragnącemi, iako y złemi którzy się w żniwo P. Chrystusowe nie wdzierali —

(Rozdział ten cały wykłada główny Autora przedmiot iż: Wiarę y Naukę Chrystusa prześladować ściąga na siebie karę boską kto się dopuszcza) — R. 1411. Hus — r. 1517 Luter, Calvin, Zyngli-us (sic) — P. Husowa nauka szczera — Chrystyani którzy się zowią niesłusznie — Jagiello zwiódł Dysputacyą Collegiatów z Hussytami — Miał w Woynach Woysko z Hussitów — Pomagał im przeciw Albrechtowi Królowi Węgier. swemi ludźmi (" czeska kronika pisze iż 3000 koni a Węgierska iż 14,000" —) — Zwany od nieprzyiaciół fautor haereticorum — Statut wieluński, albo za małą wiedzą Króla, albo nierozmyślnie stanął r. 1424 — Nie był exekwowany nigdy — R. 1429 Bniński B. Poznań: spalił w Poznaniu 5ciu nauczycielów Hussytów — za co przez 5 lat karał P. Bóg polskę y Króla nawet — Król Kazimierz Jagiellowicz z P. Chrystusem nie walczył — R. 1467. stały w przymierzu z Heretyki — Synowie iego piękne błogosławieństwo odnosili — Zygmont Król mądry — Siostrę dał Król Duński Luther

... w małżeństwo

w małżeństwo Xięciu Pruskiemu — („patrzył (Zygmunt) na konstytucyą Wiluńską Jagiełłową y na konfederacyą Korczyńską przeciw Haeretykom y ich fautorem uczynioną jakoby ich w Statucie niebyło.") Zygmunt August łaskawie królował — Za Augusta Króla Xięża się żenili — Oleśnicki mnichy z klasztora wygnał (w Pińczowie) Otwinowski (w Lublinie) Monstrancyą stłukł w processyi — Klątwy zniesione — Conspiratio na dissidentów w Krakowie pod koron: Henryka — Król Stefan r. 1579 — („gdy się na Woynę naypierwszą Moskiewską z Wilna wybierał, dziwnemi sposobami go Legat Caligarius namawiał, aby to woysko które miał, pierwey obrócił na Haeretyki. . . „Syxtus V po uspokoieniu Woyny Moskiewskiey przez Legaty swoie y przez Andrzeja Batorego Kardynała, Króla robił (namawiał) aby Woysko zebrał — Woyny z Moskwą ogłaszaiąc, a tymczasem w Polszcze y Litwie y ich prowincyach z Haeretykami się wadząc, kazał gwałtem sądzić o 10iny (r. 1586) . . . opieraiących się opprymować — kupiących się bić, konać, wykorzeniać, praetexty kładąc na nie Criminum rebellionis, et Lesae Mttis — na co papież co miesiąc przez lat 3 po 60,000 szkutów dawać obiecał — a Królowi do własney skrzynki 4 miliony, wszyscy Duchowni polscy za to ręczyć musieli. . . . po uprzątnieniu heretyków, odprawieniu szczęśliwey woyny Moskiewskiey, upewniał papież Stefana zrobić Wodzem wszystkich Panów Chrze-

ściańskich

ściańskich przeciw Turkowi. . . takie rzeczy wszystkie temu któ-
ry z małego stanu wzięty, a posadzony na Królewskim Maie-
stacie Panu iakośmy go znali w sławie y w złocie nad wszy-
stko się kochaiącemu bardzo zadano wielką w myślach wal-
kę, ieśli na to zezwolić y przysięgę swą złomać, na którego roz-
grzeszeniu upewniano — czyli wedle przysięgi się rządzić. Przy-
chodziło do tego że o tym deliberuiąc radził się niektórych
dufałych swych, z których iedni radzili, drudzy rozradzali,
a tu Legatowie donaglali. Co on był zawarł w myślach
swych to P. Bóg wie, to iednak wiemy, że Posły z Rygi tak
ostrze z pogrozkami wielkiemi odprawił dla Jezuitów, kilka
dni przed śmiercią, czego nigdy był niezwykł czynić.") Ste-
fan Król mało nieutonął. („na Jeziorze, gdy się saniami ia-
dąc bez Lud załamał (gdzie)?") — kadukiem obalony na
łoże umarł („zdrowiuchnego P. Bóg obalił iako żubra po-
strzeliwszy go kadukiem po którym do 3go dnia umarł —
„(raniwszy się w Twarz y w kolano. A iż się z tym sromał
tedy Xiężey dla ostatnich pociech swych niekazał do siebie
puszczać.") — Batory Zygmont — Brata dał obwiesić Bal-
tasara Batorego — Kardynała zabili chłopi r. 1602 („Sekło-
wie Szykieńsowie") — Eczet Zamek darowany Batoremu
Gaborowi — Tegoż Hayducy zabili — (kończąc te nowe
i mało znane szczegóły panowania Stefana zamyka ie
temi słowy: „Bo coż może któ na Króla Stefana pokazać

czym

czym zgrzeszył nieuwyczaynie? Czy nie przestrzegał przysięgi poddanym uczynioney, aż do tamtey nieszczęśliwey godziny? Czy mogąż się w czym y katholicy Rzymscy y insi nasi o co poskarzyć? Czy nie fortyfował nabożeństwa katholickiego gdzie ieno mógł bez naruszenia przysięgi? czy nietrzymał pokoiu w ręku, między różno-wierzącemi? Tac tedy iest przyczyna tak strasznych Sądów Bożych, którąśmy wyżey opisaną mieli. Ale iżby kto potym nierzekł że swym konjekturom sila pozwalam, tedy nie konjekturom tylko, które w takich rzeczach są mocne, ale świadectwy wielu zacnych ludzi dowieść się to może. Bo wielu . . . po śmierci Królewskiey głosem to powiadali, że byli zaciągnieni, na tę złą robotę od Króla. Wspomnętrzech — Grabia z Tęczyna kasztellan Wojnicki, Starosta Lubelski, Podkomorzy koronny . . powiedział w głos żałującym śmierci kilkom różney Religij." niemacie czego żałować, bo na was „P. Bóg łaskaw, że go zniósł bo on iż tak był rzeczy zpra„klykował, żeby was był z Polski y z Litwy wygładził, y „zaraz pytany od nas iako było, odpowiedział nam wszystko „jako się wyżey wspomniało — P. Jan Zamoyski Kanclerz y Hetm: kor. powiedział mi to jako papież Króla zaciągał, jako Król zezwolił, iako się go radził, aby przy nim stał prosił y iako mu się z tego P. Zamoyski wymówił — Także P. Hieronim Filipowski Łowniczy Królewski po śmierci Królewskiey toż dał znać niektórym krewnym swoim") — Biskup Kuiawski(?)

proszę

proszac się (sic zapewne srożąc się) na Dyssydenty nagle umarł (Papieżowi obiecał zwierzynę z Polski przysłać Ministrów kilku haretyckich) — P. Parnowski Kasztellan także (a obiecał (Radziwił Kardyn: i Biskup. Krak:) z przysięgą że o trzecim dniu usłyszysz iako w Zborze pewnym namordowię haretyków, a potym y gdzie indziey. Aż ci on z Krakowa wyiechawszy nazaiutrz się rozniemógł a dnia 3go umarł. . . Szlachcic iecen zacny utratnik, zebrał w Krakowie Burkowych Usarzów y Kozaków 40 koni z ktorymi obiecał pewnie Xięzey (Jezuitom) iż miał Haretyki naieżdżać y mordować a Ministry łapać. Ten koń pod się cudny kupiwszy wyiechał ku strzelnicy probować go, a tam pod nim koń padł a on szyię złamał — Maciejowski Samuel Apostata nagle umarł oszalawszy — Wielko Polak (?) Ministrowi (Kasprowi Ministr. Międzyrzeckiemu) Brodę urznął, za to poraniony srodze — Belzianin (?) także w Lublinie (P. Michał Kiszczyńemu Ministr. z Podlasza) — Chłop hardy także w Szmiglu (który się odgrażał na heretyków od pijaków zabity) —

Rozdział VII. Tu się wypisuie przyczyna Plag Bożych przez dwie lecie w Polszcze y w Litwie wylanych dla dwóch zamordowanych ludzi pobożnych iednego w Litwie drugiego w Polszcze —

Plagi w latach 1612 i 1613 Kraj Polski trapiące wymienił Autor

tor iuż wyżey (w Rozdziale Części); wspomniał
też o dwu przyczynach głównych, które w tym rozdziale dopie-
ro obszernie rozbiera. Niejaki Frank (Franco) rodem z Conegliа-
no w Włoszech z Synowiec Piotra Franka Zupnika Wielickiego iż
wiarę z papieżkiej na Ewangelicką zmienił, został zwiertowany
i okrutnie męczony w Wilnie w Czerwcu R. 1611. To samo pra-
wie nieszczęście spotkało Jwcina Tyszkowicza popowicza (9.)
w Warszawie w Grudniu (16°) Roku tego samego. Zdarzenie to
znajduje się w krótkości dość dokładnie przez Sanda opisane
(Bibliot. antitrin. p. 203.) Sąd, kara i śmierć Tyszkowicza spet-
nione zostały bez wiedzy i pod niechętność Króla z rozkazu Kon-
stancyi Królowej mającej jus gladii w Starostwie Bielskim.
Praefectura enim Bielscensis a Sigismundo Regina concessa
erat. (Ubi supra p. 205.) Wypadki które zdumiały bez wątpie-
nia wszystkich, a zgorszyły niektórych w Polszcze, niechciał
Lubieniecki w piśmie swoim milczeniem pokryć, zasługu-
ją przeto na szczególną uwagę będąc nietylko płynnie w naj-
drobniejszych szczegółach opisane, lecz oraz wiek w podobne
wydarzenia płodny mocno charakteryzują, nadto histo-
ryczna tych prawda niepodległa jakiej kolwiek wątpliwo-
ści gdyż serce prawe Lubieniechiego nieśmiałoby fałszo
rozsiewać w rzeczach swego czasu powszechnie wiadomych.)

Rozdział VIII

Rozdział VIII. Tu w tym rozdziale są odpowiedzi na 8 części obiekcyi albo zadania przeciwney strony które z przyszłego VII Rozd. biorą.

Pichar w Wiedniu monstrancyą stłukł r. 1564 przed Cesarzem — Otwinowski w Lublinie — Piekarski Króla Zygmunta III uderzył — (A tak z różnych obcych nawet przypadków przedmiot swój przykładami stwierdzając Lubieniecki temi wyrazy rzecz całą zamyka: „Tak i tu po dwu zamordowanych dwie lecie nas P. Bóg kłopotał y karał, a skoro te minęły, zaraz y nieprzyjaciele postronni umilknęli, y domowi swawolnicy nam bardzo ciężsi, iako w ziemie nagle wsiąknęli, y Pobory do trzech lat stanęły, y choroby y pożogi ucichły. Szarańcza w dwu woyskach iednego poranku pożychała; a któż tu nieprzyzna P. Boga mądrości, mocy y sprawiedliwości? Któż z iego nieprzyjaznych niezadrzy na to patrząc a nie wątpiąc iż tego ma P. Bóg więcey? Któż z sług panskich nie zdumieie się nad taką sprawą pańską, a nie podniesie głowy ku górze wyglądaiąc ratunku Pańskiego w każdym złym razie. A tych Sądów Bożych tak iako się opisało idących. Pierwszego niezaprze kto kroniki czyta, ani tego drugiego komu było kilkanaście lat minęło przed 5 lat że miał taki rozsądek zdrowy, a pytał się co się w Cyzyznie działo.")—

Przypisy do Poloneutychij.

1.) Był w Konstantynopolu Mnich nazwiskiem Eutyches (powszechnie Eutychius) od którego nazwę swą bierze Eutychianów sekta, która dwie istot razem w Chrystusie zapierała. Rozważając Lubieniecki w Ojczyźnie swojej dwie strony, złą i dobrą, szczęście i nieszczęście, nagrodę i karę ztąd zapewne tytuł Poloneutychii Dziełu swemu nadał.

(wiek 450. od N. Chr.) V. Casp. Franck. Catal. Haeretic. etc. Ingolstadt. 1576. 8. p. 137. — Abrah. Buchholzeri: Index chronologicus etc. Francofurti. 1616. 8° p. 239. —

R. 1658 wydano w Oksford dzieło patryarchy Eutychiusza po łacinie i arabsku sprawy kościelne (annales) opisujące ni. 4°. —

2.) W Bibliotece Sieniawskiej znajduje się pod N° 1370 Rękopism Poloneutychii in 4to należący niegdy do Tadeusza Czackiego jak swiadczy Rejestr Biblioteki Poryckiej (T. II. str. 835) w którym niewłaściwie podciągniony pod Herbarze Polskie i do L. XIV tamże zapisany w tych słowach: Manuskript polski czyli Dzieje 1612 i 1613 Andrzeja Lubienieckiego; co wszystko mylnie (jak widziemy) porządkujący niegdyś Rękopisma Czackiego Łukasz Gołębiowski wyraził. Czacki w Dziele swym: O Litt.ch i Pol.ch Prawach — na kilku miejscach odwołuje się do jakiegoś Manuskryptu Andrzeja Lubienieckiego: Dziennik. (ubi supra Rejestr Autorów p. 7). Porównywając

wając miejsca wspomniane z niniejszą Lubienieckiego pracą, sądzę iż ją Czacki Dziennikiem nazwał a niedokładne oznaczenie Rękopisma w Rejestrze przywiedzionym wyżej przeświadcza mnie iż tak Czacki jak Gołębiowski mało się nad tym Rękopismem zastanawiali. Exemplarz Sieniawski zda się być Odpisem współczesnym, cały jednej ręki. Na pierwszej stronnicy umieszczone Tytuł i Przedmowa; z brzegu obok słowa „Lubienieckiego„ tąż prawie ręką acz innym piórem (może później) dodano: „(Lubienieckiego,) „który stateczny i pobożny umarł w Siedliskach PP. Dolskich: Anno 1622 po Ruszeniu pospolitem 1621 przeciw Osmanowi Cesarzowi Tureckiemu, pogrzebion w Such. . le (w Suchodole?) pod Lublinem." Data wspomniona przekonywa nas iż tak Sand jako i inni po nim R. 1623 śmierci Lubienieckiego mylnie podali. Rękopism Sieniawski drobno lecz czytelnie pisany ma str. 222, i jest niezupełny, przerywa się bowiem na słowach (Częśc. Trzecia Rozd. VII.) „. . . że go nogą zdeptał, także isz nietylko P. Boga blażył (sic), a isz i o Pannie. . ." (Reszty niedostaje.)

3.) Aby mieć przed oczyma Opis błędny po części Rękopismu tego cały dosłownie podaję (Operis ubi supra p. 114. Codices Polonici in 4to): „CCCLXXVII. Andreae Lubienieccii de Lubieniec, Equitis Poloni,

Polonentychia

„Poloneutychia, seu, de Incremento et Decremento Regni Po-
„loniæ, ejusq; causis, opus singulare. Codex chartaceus, ex idiogra-
„pho, quem Illustrissimus, nec minus eruditione, quam generis
„antiquitate in Polonia celebratissimus, Comes Crassinius, Præ-
„fectus Prasnicensis, habuit, manu generosi Waligorscii, Illustris-
„simi Referendarii ab epistolis polonicis, emendatissime descrip-
„tus. Initio hæc, ipsa Illustrissimi Referendarii manu, præ-
„mittitur nota: Lubienieccius, socinianismi labe infectus, Sie-
„disciis [prope Lublinum, in ædibus Joachimi Rupnovii, gene-
„ri sui, anno Domini 1623. ætatis vel 71 vel 72 diem extremum
„obiit. Opus quidem suum in tres Partes divisit. Parte I ca-
„pitibus quatuordecim, res enarrat Regum Poloniæ, a Lecho
„usq; ad Sigismundum III. gestas. Parte II. cap. 1. de jactura
„Poloniæ, quoad famam et existimationem. cap. 2. autem de jac-
„tura quoad Bona cap. 3. deniq; de ejus jactura, quoad publi-
„cam quietem, disserit. Parte III. cap. 1. de causis horum in-
„fortuniorum cap. 2. de injuriis Poloniæ, a Judæis et Paga-
„nis, illatis. cap. 3. de ipsis Christianis Fideles persequentibus.
„cap. 4. de divina in illos vindicta; et cap. 5. de Christo Servato-
„re, hujusce vindictæ præcone agit. Tum cap. 6. Exempla huc
„spectantia, in Polonia visa enumerat. cap. 7. de Francho
„Franchi Italo Lutherano, Vilnæ, et Joanne Tyscovicio Subsyl-
„vano Sociniano, Varsaviæ, capite plexis exponit. Demum
„cap. 8. Objectiones quasdam refellit."

[W Lubel-
kim kilka
jest miejsc po-
dobnego brzmie-
nia

Między

4.) Między innymi patrz Artykuł M. Mendelsona: Wyrocznia o przeznaczeniu człowieka. Znajduje się pierwszy raz drukowany z jego pismami pośmiertnie R. 1831. przez Doktora Heynemana w jednym Tomie wydanemi — Dzieło P. Azaïs do którego odsyłam jest: Sur les Compensations. Tudzież poźniejsze w związku z niem Rozprawy: 1. L'Explication universelle (1815) — 2. Une grande Experience — 3. Question philosophique de premiere importance. Quelle est dans le plan de l'Univers la destinée du genre humain? (1841).

5.) W miasteczku Kulikowie po rok 1784 istniała opłata do Skarbu Dziedzicznego od Mieszczan zwana Rajtarszczyzną co by jej był za początek? z najdawniejszych Inwentarzów zasięgnąć niemogłem. W Samborskim jest liche miasteczko nazwiskiem Rytarowice vel Rajtarowice; być może iż jak dawnia powyższa na utrzymanie zbrojnych ludzi przeciwko Rozbojom obmyśloną była, tak początkowo osada rzeczonego miasteczka z pojmańców niemieckich alias Rajtarów składała się. —

6.) W miejscach tych należałoby nam szukać naszych Metryk, Papierów Koronnych i innych Pism urzędowych lub przynajmniej upewnić się gdzie albo kiedy takowe Archiwum koronnemu zwrócone zostały. —

7.) Równie i w Exemplarzu Sieniawskim znachodzi się w tym miejscu przerwa, ztąd wnoszę iż nie jest Autografem lecz tylko Kopią współczesną. —

(ten przypis niedrukowany)

8.) Podanie to Andrzeja Lubienieckiego wyjąwszy nazwisko Jolasza Medyka, w miejscu Jana Smera, zgadza się co do treści i czasu pisma czyli Listu z wiadomością Krzysztofa Sanda (Append. ad nucleum Histor. Eccles.) którego Stanisław Lubieniecki (Histor. Reform. in Polonia Lib. II. Cap. 2. pp 111 seq.) w znacznej części powtórzył — a tych Budzyński i wszyscy późniejsi o tem wzmiankując, także mniej więcej powtórzyli. Lelewel (Bibliogr. Ks. Dwoje T. I. s. 21–23.) osobny artykuł Smerze poświęcił. według niego wiadomość o Doktorze Smerze (Janie) — „zmyśloną jest w wieku XVI. facecyą reformujących się Chrześcian od Rzymu oderwanych, żeby prysnąć wyrazem znieważenia na obrządek łaciński a nawet i grecki." Przyczem myśl się wylęgła dodaje — „iż jeszcze w wieku X. Smera literami odlanemi z żelaza wmosiężną tablicę drukował (?) a nieco wyżej — „że żelaznemi literami drukował na blasze miedzianej." Historyograf rossyjski Karamzyn (T. I Przyp. 447. str. 140 Przekł. Buczyńskiego warsz. 1824. 8°) wyjmując z Sanda (ubi supra. Wyd. 1676. p. 61–64) całą tę okoliczność, nie tylko treść i wyrazy Listu Smera czyli Jolasza podaje ale krom innych miejsc chronologią rozważa, a uznając go za później

zmyślony

zmyślony kończy słowy — „że autor pisma (chcąc nas (Greków) oszukać podobnemi wymysłami) wiedząc o Włodzimirzu z Dytmara, miechowity, Kromera (WB) chciał połaiać Greków: oto jest zrodło zmyślenia!" — Godzi się całkowicie z Karamzynem Lelewel (l. c.) mówiąc „iż sprawiedliwie dziwactwo to (Karamzyn) odrzuca, a nawet oczywisty fałsz za fałsz wyiaśnić usiłuje." Nie wchodząc czyli Karamzyn i Lelewel co do rzeczywistości listu wzdaniu stanowczo wyrzeczonem utrzymać się powinni — mijając i erudycyą Bibliografa który w tym miejscu autorów wiadomość tę światu udzielających lub powtarzających wylicza; co do pierwotności płodu sztuki drukarskiej (bo tę miał Lelewel na względzie), pozwolę sobie z słów Andrzeja Lubienieckiego przezemnie (a podobno dotąd przez nikogo) przywiedzionych kilka nowych wniosków i wątpliwości uczynić. 1° List ten miał być pierwotnie rusko-greckim językiem pisany czyli według Lelewela: niezgrabnemi i dziwacznie połamanemi greckiemi literami; według Karamzyna zaś: w języku Bolgarskim secundum antiquam doctrinam Russicam. Atoli nasi uczeni nie wglądali w tekst rzeczony ruski ale ślepo trzymali się łacińskich wyrazów Wiszowatego który zapędziwszy się to pisał, to drukował (niebaczny) żelaznemi literami na tablicach

raz

raz miedzianych raz mosiężnych: „hæc scripsi forreis literis, exendens in 12 tabulis æreis etc" (Sand, Karamzyn, Lelewel etc. ll. cc.). Pytanie zatem czyli wiszowatego łaciński przekład dosłowny albo nie przekręcony? — 2º Andrzej Lubieniecki współczesny wprostocie i sumienności swojej ~~jako najpierwsze źródło uważany być może a ten u siebie~~ podając mówi: Jolaszem medykiem i Kochanym sekretarzem carskim zowie List piszącego, nie Janem Smerą przez Sanda i innych dobrze późniejszych nazwanego. — 3º Zamilcza zupełnie o pochodzeniu jego Polak-li zrodu czy Połowcie albo Połowczanin? Co zresztą z exemplarza Rossyjskiego przez Lelewela przywiedzionego (ubi sup. str. 23) żadnej nie ulega wątpliwości. — 4º Według słów dobrodusznie (a może i z przekładu polskiego) przez And. Lubiń.º podanych, List Jolasza posłany był W. Xięciu: na 12 Tablicach mosiędzowych wybijanych literami i językiem starym ruskim. Co można rozumieć i tłomaczyć sobie że wykowane lub wyrzynane były rylcem żelaznym lub dłutem; nie zaś żelaznemi literami drukowane jak się podobało Lelewelowi z Sanda, wiszowatego i Stan. Lubienieckiego wyłożyć, na czem całą swą o sztuce drukarskiej u dawnych wiadomość oparł. Nakoniec, 5º Andr. Lubieniecki zapewnia nas jako za jego czasu (1567–1569) po Polsce i Litwie listu

tego

F. którąbyśmy inni ~~[illegible]~~ wgłąb aż do narodu żydowskiego posunęli ~~[illegible]~~ gdybyśmy Joba, ~~[illegible]~~ (w Roz. XIX v. 24) także o rylcu żelaznym i jakiejś blasze ołowianej mówiącego ~~[illegible]~~ wykładać chcieli.

tego kilka tysięcy exemplarzy rozrzuconych było, a sam posiadał przepis onego; gdy się przeto uda kiedy komu przekład współczesny ruski czy polski w rękopiśmie odszukać, wtedy dopiero osądzić będziemy mogli czyli rzecz ta wartała pracowitéj lecz nierozstrzygnionéj badacza naszego w mylnych wyrazach (jak na początku przypisu mego dotknąłem) – wzmianki. –

[Co do mnie dodać tu mogę iż przerzuciwszy większą część zbiorów rękopismowych Biblio: Zakładu nigdzie pisma na pismo Jolasza bądź w przekładzie bądź w odpisie mową ruską nie natrafiłem. –]

9.) T. Czacki: o Litewskich i Polskich Prawach (T. I. przyp. 1185. na str: 303.) przywodząc Andrzeja Lubienieckiego Dziennik MS. z swej Biblioteki zowie go mylnie Tyszowieckim. Z miejsca tego przekonywam się, iż Rękopism Poloneutychyi nazwał niewłaściwie Dziennikiem. Są jeszcze w Bibliotece Sieniawskiéj dwa Rękopisma naszego Andrzeja, pierwszy (pod № 1403. 8vo) z napisem (w Katalogu) Pamiętnik Przyjaciół Andrzeja Lubienieckiego, a drugi (bez № in 4to) Colloquia memorabilia, których dokładniejszy opis na później da Bóg odkładam. —

141

Kilka Wyjątków

z Polonentychyi.

I. (Część I. Rozdział IX str.)

r. 1460 Opaty Król podaje.

— — Postanowiono y w Łęczycy na Seymie, aby Opata Lubieńskiego Król podał, a tak potém w obyczay weszło y w inszych Opactwach, bo przedtém Opaty iż lada jakie Mnichy, Mnisi obierali zwali je ludzie wielcy: in utilia pondera terrę. Także y Biskupstwa Król sam rozdawał ludziom zasłużonym naśladując wtém Oyca swego Jagełła bo przedtém abo Papież Biskupstwa rozdawał abo Kanonicy ie obierali przez praktyki rozmaite a często ludzi takie, którzy Rzeczypospolitey ninac przygodni nie byli; za Jagełła tedy y Potomków jego to na dobrą drogę weszło że ludzie godni y w sprawach Rzplitey biegli na Biskupich stołach siadają y ci co są teraz Biskupami, wolą tak bo im teraz nieżal tego, że drudzy z młodych lat z wielkim niewczasem y pracą Królom y Rzeczypospolitey służyli, a Matyaszka dobrze Plebanią kontentować. Jako naprzykład po smierci Strepczyńskiego Biskupa Krakowskiego Kanonicy obrali na Biskupstwo Jana Brzeskiego z Brzyzia a Król słał do nich aby byli obrali Gruszczyńskiego Kanclerza koronnego. Lecz oni niechcąc swey Elekcyi utracić wotowali na Brzeskiego y mało ich co wotowało na Gruszczyńskiego: Brzeski jednak chcąc Królowi dogodzić ustąpił swych Krysek Gruszczyńskiemu

Biskupstwa Król rozdawać począł.

II. (Część I. Rozdział XII. Kar. 47.)

Miał ten Pan Senat taki, jaki żaden Król przed nim, y owszem za jego czasu żaden Monarcha Senatu tak poważnego niemiał, bo on Urzędy dawał Senatorskie nayprzód ludziom zacnych i starożytnych familii, potym ludziom godnym i w rzeczach biegłym, a przytém cnotami wsławionym. Miał też i na to oko, żeby ludzie osobiści przy boku jego w radzie siadali, a ktemu i to miał że ciż i szaty swe Senatorskie, iuż inaksze mieli, niż ludzie insi pospolicie, w czym go też po większey części naśladował Syn iego August, iako pamiętam w Seym Lubelskiey Uniey, nieujrzałeś tam Senatora gołowąsego, ani Kusego włoszka, ani wygolonego Usarza, Oprócz Łaskiego Wcły Sieradzkiego, i to dosyć statecznie ubranego. Senat Króla Zygmunta pierwszy osobny i poważny.

Miał Zygmunt Hetmany, y wodze Woysk ~~Hetmani~~ swych różnych czasów, Jana Tarnowskiego, Hetmana W. K. Konstantego Xięcia Ostrogskiego Hetmana Litewskiego. Jerzego Radziwiłła, Mikołaja Firleja, Andrzeja z Górki, Przecława i Stanisława Lanckrońskiego. Mikołaja Sieniawskiego, Jana, Marcina y Mikołaja Kamienieckiego. Jana Boratyńskiego, Jana Swirczewskiego, Jana Tworowskiego. Jakóba Sieciegniewskiego, y Pretficza. A jako obronę Poddanym swym Król Hetmani.

obmysliwał

szczyńskiemu a w tém się ozwał trzeci Biskup Jakób Siemieński ten który był potém Arcybiskupem, ten gdy był w Rzymie od Króla posłem uprosił sobie był u Papieża primum vacans w Polszcze a gdy to Biskupstwo przypadło ozwał się z swojm Prawem y pomazali go na Biskupstwo Suffraganowie, bo srogie klątwy przyniósł od Papieża na nie, jesli by tego nie uczynili y na Kanoniki jeśli by go nieprzyjęli. Czego gdy się Król dowiedział w Prusiech będąc posłał do Kanoników Knutę y Komorowskiego aby Gruszczyńskiego za Biskupa mieli a nie jego pod straceniem beneficii y wywołaniem z ziemie, a tych klątew Papiezkich aby się nie bali y apellowali na Concilium abo dania lepszey sprawy Papieżowi Kanonicy nie wiedzieli co czynić, bo się y Papieża bali y Króla y obrócili się jedni na stronę te drudzy na owę a Król sobie przeciwnie kazał Pieniążkowi Staroście Krakowskiemu wygnać z Krakowa. Co też uczynił Pieniążek niektóre z Krakowa wygnał a z drugiemi ostrzey się obszedłszy kazał oprawcom z Krakowa wyprowadzić, a majętności ich pobrał, y kłóciło się lat dwie asz y Papież do Króla posłał Legata Arcybiskupa Kreteńskiego, chcąc gwałtem przewieść swego Biskupa. Oco się Król rozgniewał barzo y rzekł Legatowi: Wolałbym Królestwo Polskie stracić niż twego Biskupem mieć. Legat się też rozgniewał y wołał głosem. Lepiey troyga Królestwa razem zginąć niż by Papieżowe słowo miało w stecz iść albo Prawo Kościelne ginąć; y tak się rozeszli a to stanąć musiało co Król chciał.

Kontrowersya Króla z Papieżem o Biskupstwo.

Hardość Papiezka r. 1462

obmyśliwał stateczną, tak y sprawiedliwość bo i sam pilne sądy swe odprawował, y miał to na pieczy, ze wszystkie subsellia doż czynili; Dwór Jego nie tylko przykry Obywatelom nie był, ale niemieli sobie Ludzie nic Milszego, iako gdy król do nich na mieszkanie przyjechał, bo wszędy był dobry Rząd Stan Szlachecki, dziwnie miłował, y w wolnościach Ich się kochał, y one pomnażał, ze choć się mu też czasem niezgodami swemi przykrzyli, y na Seymie y na Seymikach, zniósł to po Ojcowsku, y aby na Seymy Posłowie byli porządnie od Szlachty obierani; przez Listy, najprzewey Seymiki Powiatowemi oznaczać począł, takze y Generalne potym w Korczynie, w Kole, y Wiśni.

Seymików Prigo 1524.

Niechciał ten Pan tego Dobrodziejstwa umykać Szlachcie, które od Przodków Jego wzięli, ale jeszcze w lepszą Ryzę wprawił. A iż Szlachta w tym byli barzo Angariowani, że Ladakiedy do Biskupów byli pozywani, y o ziemskie rzeczy: Tedy na Seymie w Piotrkowie dorowili się tego, y Król to konkludował, ze nie powinni przed Biskupami stawać w tych rzeczach, które się Swieckich Spraw dotyczą, takze y ze Strony odmienienia Nabożeństwa. Co jest potym w Dziewięć Lat na Piotrkowskim Seymie potwierdzono, y wina założona na te ktoryby smieli się o wyżey mianowane rzeczy przed Biskupy pozywać. A to czy niewielkim jest Swiadectwem tego Pana dobroci, iż o wielki excep na Seym Piotrkowski.

Szlachcie

Szlachcie poz=wanej, tak z folgował, że żadnemu włos z głowy niespadł, napomienaniam Ojcowskim ich Król od=prawił, miasto ostrości Dekretu. mówię o tych tu Kerstach Kokoszowych pozwanych. Którzy w Lwowie na Kokoszu na pospolitym Ruszeniu Wojny, kokoszą Wojną nazwa=nej na Pany Senatory się zwaśniwszy, iż chcieli roz=dwoić Stan Szlachecki, y ieden znaczniejsze Domy, drugie pod=leysze po czesku uczynić. A ieden też tam z nich był Szlachtę ubogą nazwał Szują. Zaczym przyszło do tego że Szlachta zawołali na Bracią swą, którzy u Panów służyli, aby od nich odstąpili mówiąc, który z was jest cnotliwy Szlachcic, pódź do Nas, y tak Studzy odstępowali od Panów, że drudzy Panowie poicsyńkiem zostali, bo w ten czas Nasi Panowie Kozactwa, ani Hayduków niewiedzieli, ieno sługi Szlachci=ce, i chwalili się tym, że tak dobre sługi chowam iako Sam. A wnet Szczyciński niejaki z Kuyaw Broni dobywszy za=wołał. Nuż w tę niecnotliwe Pany, y nie było by tam bez czego żałosnego, by był tego Sam Pan Bóg Cudownie nie rozwiódł, który w mgnieniu oka wiatr z Wichrami wzbu=dził, a potym deszcz gwałtowny dopuścił, że Ledwie Czło=wiek Człowieka widzieć mógł, tak każdy uciekał, gdzie kto mógł: Tom Ja słyszał od Tych którzy przytym byli nie raz, y od Ojca mego, gdy to sobie nie raz przypominali. Dekretom Sprawiedliwym y mądrym tego Króla w Łaskach

1537. Ko=kosz pod Lwowem na pany.

Szczyciński na Pany po=wołał.

wyżiwić

wydziwić się Ludzie nie mogli, y za mey Pamięci ie wspominali, póki Ludzi tamtego wieka Stawało. Jako bowiem ten Pan mądrze nie miał mówić i czynić który Pismo Święte rad czytał. uważał, y wedle niego Rady, mowy, y Sprawy swe dyrygował, iako to y Kromer w Oracyji swey Pogrzebowey wspomina, y Jam się tego od wielu Ludzi nasłuchał, że u tego Pana niemiał w Sądach takiego mieysca fawor, jako Sprawiedliwość, co pamiętno jest, y do tego czasu w wielkich Sprawach, y w ubogich Domach nas niektórych: Za temi Cnotami, y Rozumem tego Pana Polacy z Litwą co dalcy to bardziey z sobą stawali się jednym ciałem, y onera woienne równo z sobą dźwigać poczęli. Także, Prusacy, tak Xięstwo Zatorskie, tak Mazowsze do Polski przyłączone, gdy przedtym przez 400 Lat po rozerwaniu Korony, na Cztery Części swe Xiążęta y Prawa miewali, których za Zygmunta nie stało, a wten Czas Mazowiecka Szlachta, y Panowie Królowi Przysięgali, a potym w trzy Lata, na Piotrkowskim Seymie, y Panowie Radni, Mazurowie z Radami Koronnemi, y Litewskiemi, pierwszy raz zasiedli. Zamków i Miast wiele za Zygmunta i ukraynnych Zamków, iedne pobudowano drugie restaurowano. A no ten osobliwy Pan z każdey miary się o to starał, iako by się miał za Oyca od swych Poddanych, y tak mu się też stało; za Żywota i po Śmierci iego. Mawiał to y Sam za Żywota swego iż taką

Pismo S. ra czytał Zygmunt I. król.

1526. Mazowieccy Senatorowie do Rady przypuszczeni 1529.

miłość

Miłością Poddanych chlubił się Zygmunt

miłość mam u Poddanych, y tak im dufam, że Głowę swoję na każdego Łonie położyć, a jednym uchyleniem czapki mogę 100,000 Woyska w Polszcze y w Litwie zebrać. Szczęśliwy to był Pan, ale nie mniey szczęśliwi Poddani, którzy takiego Pana mieli, czego im zazrzało wszystko Chrześciiaństwo, chociaż też mieli za Jego Wieku, Pany takie y Chrześcianie, y Poddanie, że wte żaden Wiek ani przedtym, ani potym tak szczęśliwy niebył, jako Wiek Zygmuntów. Żył Lat 82. królował Lat 41. po którego Smierci było żalu y Płaczu po wszystkich Państwach Jego, długo y bardzo wiele. Ale cały Rok i Wielky i Mali mało nie wszyscy w Żałobie chodzili, Biesiad, Tańców, y Muzyk, cały Rok słychać nie było, w Litwie i Koronie. Odumarł Syna, iako on Swięty Dawid Salamona napominając go bardzo pięknie. Krzepią Jemu, a Jego Krzepiey oddawszy,

III. (Część I. Rozdział XIII. Kar. 54/2)

Dissidentes in Religione.

Co największa i najdziwniejsza w Nabożeństwie nigdy przedtem ani potem wielkiego porożnienia nie było iako za Króla Augusta, nayprzod między Religią Rzymską Katolicką a między heretykami, którzy się byli barzo zagęścili, zmocnili, y w Senacie przednieysze mieysca mieli, także i między Posły ziemskiemi. Zaczym siła Jurysdykcyey Duchownym upadło, bo nie tylko to, że na wielu mieyscach, dziesięciny, y dochody Ich y Prawo im odeymowali, y fautorami byli byli Xięzey Ich y mnichów Kiedy się ożeniali; ale też na nie docierali y na seymach dopinali tego co swym rzeczom potrzebnego rozumieli. Na początku panowania Augustowego Xiądz Przerębski, Podkanclerzy Koronny wiele Mandatów wydawał na Szlachtę względem Religiey ie mowiąc. A gdy Król był w Piotrkowie na Seymie Panowie posłowie prosili Króla, od których mówił Pan Mikołay Radziwiłł, Wda Wileński, prosząc żeby przykazał Podkanclerzemu, aby takie Mandaty nie przychodziły, które mimo wolą Królewską są przeciwko Prawom i Wolnościom, y zakazał tego Król. Potym w Przywileyu Augustów nam danym włożono: że Jura patronatus, które Xięża na pewne osoby wyprawowali zkażone i zepsowane bydź mają, y na potym nikomu dawane bydź nie ma-

ją-

ją Senatorowie Duchowni nie chcieli zezwolić na Koronowanie Królowey Barbary aż u Króla wytargowali Przywiley Nowy, przeciw Heretykom y moc Karania ich na Gardle. O czym dowiedziawszy Mikołaj Lubomirski Kasztelan Zawichwoyski (sic) proponował to w Proszowicach na Seymiku, y nazwał Xiężo wężami które Rzpta w zanadrzu nosi, którzy iey nie życzą pokoju. Za co się wszyscy ujęli, y Posłom na Seym poruczyli o tem mówić, aby się takie rzeczy nie działy, y to Król potym tamże na Seymie Piotrkowskim mądrze pogłaskał.

Xięża Wężami nazwani.

Na Seymie w Piotrkowie przy Mszy o duchu Swiętym, było wiele Seymowych ludzi w Kosciele, przy Elewacyey, którzy

1552. ani klękali ani czapek zdięli, jako pisze Bilski lib. 5. A na tymże Seymie po propozycyey Królewskiey, która była o obronie, powiedzieli Posłowie że ni doczego przystąpić ani o żadney obronie, ani o żadnym postronnym nieprzyjacielu mówić niechcą asz domowego próżni będą, a to o Xiężey rozumieli. Tamże Króla prosili aby tego ostrzegł, aby ich Xięża nie sądzili o odsczepieństwo, y aby Król władzy z ręku swych nie puszczał, ani się z nią z nikim nie dzielił powiedając że idzie o władzę Królewską, y o wolność Szlachecką, żeby Szlachcica nikt o utcive Gardło Majętność nie sądził, tylko sam Król. Tam że nazwano na ten czas Biskupy Hypokritami y wilki drapieżnemi, czego ieszcze w Polszcze przedtym nie było słychać. Naco gdy się zdumieli Biskupi

y zamilczeli

y zamilczeli, Król kazał Posłom o czym inszym mówić a potém to mądrze miarkował. Zpozywali bowiem Biskupi przed tym Seymem o odszczepieństwa, Biskup Przemyski Stadnickiego z Dubiecka, Arcybiskup Lasockiego, y dwu Ostrorogów, Biskup Krakowski Krupkę ale oni nie stanęli, lekce to sobie ważąc, chyba z Krupką którego był Biskup Krakowski Zebrzydowski pozwał o dziesięcinę, y odstąpienie od Kościoła, stanoł Marcin Zborowski y Szlachty osób kilkadziesiąt. Czego się dowiedziawszy Biskup, kazał w swym Dworze wrota zatarasować y Działka u wrot zasadził, a furtką im kazał wniść. Do którego posłał Zborowski, żeby kazał wrota otworzyć, chcieli Krupkę sądzić, bo dziurami dobrzy ludzie nie wchodzą y oni nie poydą, ale Biskup niechciał a oni też łając i grożąc odeszli. Potym gdy Król iachał do Litwy z Polski tedy Szlachta Sendomirska, Bilska, y Chełmska w Radomiu zaiachali Królowi, y mówił od nich Lasocki Stanisław po przywitaniu Króla, skarząc się na Jurysdykcyą Xiężey prosząc Króla aby Xiężo hamował tak, iako na Seymie przeszłym był o to proszony, alias ieśli się Xięża hamować nie będą, opowiadają się Szlachta, że im się oprzeć i otrząsnąć chcą. Król nadzieje im czyniąc nadobnemi słowy, y z napominaniem ich odprawił. A potem na Seymie w Piotrkowie, iż klęci od Xiężey, nie bywali do Sądów przypuszczani, y tym od sprawiedliwości swey odpadali, tedy odcięto

Biskupi zapozywali Odszczepieństwa ale bez skutku.

klętwy,

Klęczi od Xięży aby do Prawa byli przypuszczani.

Fundusze y nadanie Duchownym kassowane 1565.

Klętwy, co było tak wielką rzeczą jako kiedyby pszczele zą- dło wyjął, bo tym srodzy bywali naybardziey Duchowni, nietyl- ko Pospolstwu, ale y antypapiezom, Cesarzom, Królom? Tam- że nacierali Pastowie na Duchowne, żeby z niemi równo woy- nę służyli. Tam że fundusze i nadania wszystkie ducho- wieństw po Statucie Alexandrowym iakhorzkolwiek zapisa- ne są, kassowane y statutem w niwecz obrucone, iako prawu pospolitemu przeciwne. Potym na Seymie w Piotrkowie po- stanowiono, żeby Xięza nie pozywali Starostów oto, że Exe- kucyey nie czynią, o rzeczy od Duchownego Sądu osądzonych, y dokłada Bielski Kronikarz, że zatym Jurysdykcya du- chowna skażona, y obalona, która się na pierwszym Seymie Piotrkowskim walić poczęła. Potym na Piotrkowskim Seymie 1567
postanowiono; aby Annaty w koronie zostawały na obronę Xięstey. Za takim nacieraniem iednych na drugie, oba Stany wielkie w Polszcze, y możne, tak Duchowny iako y Ry- cerski, do dziwnego zwaśnienia były przyszły, bo kto nie wi- dzi że Duchowni mieli się co gniewać, a swieccy też co dalcy to bardziey się ostrzyli, chcąc Jarzmo cudze z karków swych zrzucić. A tu temu Panu dał był Pan Bóg to szczęście y rozum, że to wszystko poiednał pogłaskał że żadni Jego o- bai Stan w zgodzie i miłości z sobą żyjąc spólnie o swym dobrym radzili z sobą, y Domu y na Seymikach iako ieden człowiek będąc spólnie dobrego y złego z sobą używali.

IV. (Części I. Rozdział XIV. Kar.)

Heretycy w Polszcze potężni y Senatorowie.

—— Komu widział to Papież ze wielka była na on czas potężność w Polszcze y w Litwie Heretyków którzy siedzieli na nayprzednieyszych stołkach Senatorskich, bo w W. Polszcze Wojewodowie byli Poznański Łukasz z Górki Inowłocławski, Krotowski, Kawski, Gotomski, Pomorski y Malborski, Cernowie w M. Polszcze Wojewodowie Krakowski Firley, Sendomirski Zborowski, Lubelski Maciejowski. W Rusi Wojewoda Ruski y Hetman Jazłowiecki, Bracławski Wiszniowiecki, Wojewoda Kijowski Xiąże Ostrogyskie Wołynski Xiąże Koreckie oba ruskiey religiey Heretykom barzo affekci. W Litwie począwszy od Wojewody Wileńskiego Radziwiłła mało nie wszyscy przednieysi Senatorowie Heretykami byli. Więc Kasztellanów y inszych Urzędników barzo wiele było w Polszcze y Litwie tak greckiey Religiey jako y haretyckiey. Nuż dopiero Panięt y szlachty możney całe familie a ci wszyscy radzi by sobie byli obrali Pana swey Religiey. Li tesz inszym ludziom czynili przysmak niemały do Króla Szwedzkiego, że szwagier, że złączenie Królestw postanowiło by było na nogach potęgę przeciw moskiewskiemu tyranowi y odżywiło by onę ligę którą był Król August przed śmiercią swą z Królem Szwedzkim na Moskwicina począł czynić. Więc y to że Król Duński który wiele złego nam wyrządził na morzu w tenczas y siła

portom

portom prusskim przeszkadzał y Traktybery Polskie z morza zegnał, musiał by być krolszy. Norwickiey nawigacicy Iatwie już było zabronić o co się Król August długo kusił a darmo, zkąd by było Koronie wiele przybytków przybyło. Nadto długu swego K. Ptey pożyczonego na pewne zamki Inflanckie ani posagu którego był jeszcze niewziął, ani spadku po Królowey Bonie Matce y po Bracie Małżonki swey Królu Auguscie już by się był nie upominał. Takim y podobnemi przysmakami, widząc Papież isz hereticy przy swey potędze mieli ludzi katolickiey y greckiey Religiey pociągnąć na swą sentencią. Miał się naco oglądać y wzdrygać jakoż to wprzód poważywszy że Wola Boża do tego nie przystąpiła. Może y to wspomnieć że kiedyby było tak gorąco od Króla Szwedzkiego ludzi praktykowano y złotem gotowanie y obietnicami korrompowano jako od inszych competytorów nicht by był bliższy Królestwu tego niebył, jako on z takiemi swemi przymiotami, któremi przechodził wszystkie competytory, ale to wszystko popsował, stateczny Francuz Monluck Biskup Valencki, który gdy Króla Nawarskiego wesele w Paryżu przypadło, które było przygotowane na wymordowanie przednieyszych Hereticków, umknął się z Francicy do Bazylicy bo był hereticem choć Biskupstwo trzymał dla tego isz był zasłużonym Królom Francuzkim a gdy się w Paryżu wesele y mord on sztraszliwy odprawił

Z kąd to poszło że Francuz o Królestwo się Polskie starał.

przyszła

przyszła wieść że Król Polski Augustus umarł. Monluck
nie śmiejąc do Francicy jachać umyślił sobie drogę do Polski
a posłał do Paryża do Króla y do Matki Jego oznaymuiąc isz
Królestwo Polskie wakuje acz tam jest wolna Elekcya tu-
szący że tego mógł dowieść żeby Królewicza Francuzkiego
tam za Króla obrano y zalecał mi dziwnie to Królestwo
Polskie obiecuiąc swoim kosztem te poselstwo odprawić jeśli
kazią tylko aby co rychley mu dawano znać a list wierzący
aby mu do Obywatelow Polskich y Litewskich posłano. Wziął
tesz z sobą kilka Francuzów także zbiegłych do Bazyliey
które zwał Królewskiemi Sekretarzami y miał z nich as-
systencyą y posługę do praktykowania ludzi a to uczynił
dufaiąc y swey chytrości y subtelności w kłamstwie któ-
isz świadom był Narodu naszego spraw y potrzeb naszey
R. Pltey bo też tu niekiedy za Augusta był posłem od Kró-
la Francuzkiego wiedział czem by nam mógł dogodzić y
czem nas oszukać. Jakoż nie omylił się na nadziei bo sko-
ro od Króla swego pozwolenie wziął, tak zaraz fortelnie się
w serca ludzkie wśrubował y Pana swego Henryka mądrze
zalecaiąc y obietnic smacznych R. Pltey tyle daiąc ile było
dosyć także prywatnym osobom co komu bydź rozumiał
potrzebnego to mu dodał y nadbiecował tak wiele że więcej
niemógł; a widział to że R. Pltey y prywatnikom półgro-
szka dać Król niemiał za tę obietnicę, y tak się stało bo

R. P.

R.P. y prywatnicy osiąkali na obietnicach samych skutku ich nie widziawszy, y na wieki by byli nieuyrzeli. Coisz miało bydź jam to dopiero postrzegł w Paryżu gdy Monluk Króla y Matkę Jego witał z Polski przyiechawszy gdy mu Król rzekł: Dziękuję żeście Królestwo Bratu memu zjednali aleście naobiecowali tak wiele że temu dosyć uczynić nie będziem mogli mając przedtém swych ciężarów y długów aż nazbyt. Monluck Królowi na to odpowiadając zawołał na nas cośmy blisko stali, day mi sam kto ma dwa czerwone złote y podał mu je w skok Francuz jeden, a ón dał jeden Królowi a drugi sam trzymał y rzekł do Króla: ty zapłacisz jednym te wszystkie kondycye y ciężary a ja drugim obietnicę. Król obaczywszy jego obłudę abo raczey nie cnotę rozśmiawszy się oddał mu czerwony złoty. Com ja potem powiedział P. Janowi Zamoyskiemu Staroście Bełzkiemu dla przestrogi skoro Posłowie z Polski przyjachali do Paryża y barzo mi za to dziękował bo się miał na pieczy y sprawy R.Pltey naszey gdy y Król poprzysiądz kondycyi długo niechciał a drugie chciał znisć. A toć był cel tych obietnic któremi Monluck omamił y R.Ptą y prywatniki a między niemi y Haretyki przednieysze oprócz tylko Wojewody Krakowskiego Firleja y dwóch Bracie jego a ten sztuczny Monluk subtelnością y ciekawością swą przeszedł Posły Szwedzkie y Pana ich z z Królestwa Polskiego zraził. Lecz niż do tego przyszło któż

nie widzi

nie wiozi iż Król Szwedzki nayblizszy był Krolestwa Polskie-
go a isz miał się naco Papież oglądać bojąc się by tak zwierzch-
ności jego w Polszcze nie pogarożono jak w Szwecicy, Cesarz tez chrze-
ściański y rzesza niemiecka bali się byśmy abo króla Szwedzkie-
go abo kniazia Moskiewskiego nie obrali bo by byli mieli wnet po-
tężnieyszego sąsiada, nisz przeszłem abo królewicza francuzkie-
go a mieli by po obu bokach swych króle potężne. Bracią
rodzoną y byliby byli jako w oblężeniu zawżdy jakosz na-
słuchali się Xiążęta Niemieckie gdy Posłom Polskim glejtu
niezaraz Cesarz pozwolił co niektórym w oczy Monluk mówił
że Francuzowie y Palacy w pogotowiu woyska mając uczynią
sobie gościniec niemieszkanie wieczny z Polski do Francyey.
Cesarz Turecki dziwnie się bał byśmy abo Cesarza chrześciańskie-
go abo kniazia Moskiewskiego nieprzyiaciół jego nie wzięli
y dosyć temu subtelnie temu zabiegał, kniaż moskiewski
y ten się bał abyśmy nie obrali Cesarza albo króla Szwedz-
kiego zebyśmy mu silnieysi nie byli za przybyciem nam po-
tęgi. Król Szwedzki się bał byśmy Moskwicina nieprzyiacie-
la jego nie wzięli. I tak ci Pan Bóg strach puścił na sąsia-
dy nasze, a nam dziwne Błogosławieństwo swe dał y onem
Interregnem a potym obraniem y prowadzeniem króla Hen-
ryka dziwnie Polskę ostawił w wszystkiey Europie gdzie
się wiele ludzi prostych znaydowało co o Polszcze mało sły-
chali. Jam niektóre Kapitany widział w cudzych krajach
przed tą Elekcyą ludzi dosyć pozorne którzy rozumieli że

Polonia

Polonia jest pewna kraina w Niemczech. A potym po
króla Henryka tak zacni ludzie y tak swietno y bogato ja-
chali y gdy potem król tak wielkim kosztem y hukiem
do Polski się wyprawował y z taką kupą ludzi znacznych
przez obce ziemie do Polski prowadzony był, było to nieja-
kim zadrżaśnieniem wszystkiey Europy. Kto tedy będzie tak
tępy aby tu wielkiego szczęścia Korony Polskiey y W.X.L.
y wielkiego miłosierdzia Bożego nad niemi nie upatrzył

V. (Część I. Rozdział XVII. kar.)

— — A to tu ma bydz nayprzód przypomniono isz gdy Król (Stefan) nayprzód do Polski przyjachał tedy zastał w Polszcze woysko barzo konne y na dobrych koniach doyrzałe w leciech y we zroście ludzi nie węgierskie Germki y parobki. Co Król za dziw Węgrom ukazował bo inakszych ludzi ani koni u nas natenczas nie popisowano. Ale zas natych dobrych pachołkach y koniach zastał ubiór wojenny taki jakiego nie kiedy y Polakom y Litwie naprzeciw kuszom y łukom było potrzeba a nie przeciw ognistey strzelbie. Nayprzód siodła mieli na koniach tak wysokie że pół pachołka zakrywało a to bywało abo blacho okowano abo do niego zasiadacz przywiązano co ważyło za trzy siodła teraźnieysze. Na pachołku zasię był pancerz obrona taka w którey nie tylko kijem ale y nahajko może Rycerzowi dobić, a na to paiz abo tarcza ciężka a pospolicie na niey bywały skrzydła jakie abo kity pawiego pierza przyprawione, szyszak wysoki y szeroki jak pudło z Zkoffią (sic) y z kitą z pierza abo z forkietem (sic) co wszystko z wielkim ciężarem było y w naymnieyszy wiatr rycerza umordowało y konia osadniło a do tego kopie aby z drzewa były tak wielkie y tak ciężkie z proporcem asz do gałki że to ważyło więcey niż teraznieysze dwie kopie y inszych rzeczy błazeńskich y wspominać się niechce

Woysko Polskie w Ludzie y w Konie doyrzałe y porządne.

Stróy stary Usarzów polskich.

które

które w zalezeniu pola y w pokoju długim po staroświecku
rycerstwo polskie zatrzymało jako rynsztunek polska Francu-
zom y Niemcom barzo się nie podobała y inszym Cudzoziem-
com. Król tedy kiedy miał iść pod Gdańsk, rozpuścił Woysko
Polskie, przepisawszy im taki sposob wsiadania na koń jakie-
go teraz nasi Ułanie używają y z tak ubranym Woyskiem
Ułanów Polskich, szedł pod Gdańsk nayprzód, a potym do
Moskwy. Piechota też Polska była że barziey do błaznów by-
li podobni, niż do Rycerzów bo je ubierano w szaty szachowa-
ne, z różnych barw sukna, każda karwatka y szarawara
miała w sobie kilka farb różnych, a broń Ich, miecz a barza
Kusznica barzo rzadko. A ci ani wiedzieli jako szańce robić,
albo kosze, asz to dopiero pierwszy raz wyrzeli, gdyśmy
Lanckorony dobywali a potem pod Gdańskiem. A tak jako
jazda nasza Węgierskiey jeździe, tak y Piechota, Piechocie
się jęli w wszystkiem akkommodować, które gdy Król w
Ryzze wprawił, był niemi silny Nieprzyjaciołom, Niemcom
Moskwiey Tatarom. Zaczym Inflantska Ziemia, którą już był
Moskwicin osiadł y Połock z wszystkiemi włościami swemi w
ręce Królewskie y R. Plty. przyszły, Gdańszczanie y Moskwa
uskromieni, a insi Sąsiedzi czułość y Męstwo Królewskie
widząc, radzi byli swemu Pokojowi. Widząc Król iż Pie-
chota Polska, wziąwszy ćwiczenie dobre, podobała dobrze
Piechocie wszelakiey cudzoziemskiey znalazł sposób pie-

Odnowiony

Piechota staroświecka polska y strój jej.

Odnowiony.

Wybrańcy piechoty z Dóbr królewskich.

Kny

kny, że z Koronnych Ziem bez kosztu a prętko mogło się zebrać Piechoty kilka Tysięcy y postanowił z miast y Wsi Królewskich, aby wybrańce wysyłano, a to na Seymie. Za tego tedy Króla Rycerstwo Polskie, jako znowu ksobie przyszło y za szczęściem którego zaziło serce Przodków Jch w nich ożyło. Zaczym y na swych Granicach, y za Granicami y cudzych Ziemiach, sławe swey R. Rzeczy pięknie wznieciły.

VII. (Czyli II. Rozdział II. Kar.)

Konfederacyi pod 4ma Marszałkami

—— Potym Król JMC (Zygmunt III) y R. Rta. y przywatni ludzie szkody dziwnie wielkie odnieśli od żołnierzów confederowanych których były cztery Woyska pod czterma Marszałkami Stołeczni, Sapieżyńcy, Inflantscy y Smoleńscy oprócz Kozaków kilku Woysk. A nayprzód weszli w Ziemię Stołeczni y Sapieżyńcy znędzeni y poubożeni y zdali się być pokorni chociaż z musu kilkadziesiąt domów Szlacheckich nawiedzili y barzo uszkodzili na Granicy zaraz byli jednak po onych swych niewczasiech jako wężowie w ziemie nic nieszkodzący aż się rozgrzeją, albo pszczoły na wiosnę póki słabe są nie kąsają, tak oni skoro ożyli na dobrey paszy a na dostatki się zdobyli zaraz cięższi wszystkim Stanom koronnym W. X. L. bo nayprzód się Państwy podzielili wzięli Królestwo Polskie Stołeczni a X. Litewskie Sapieżyńcy a znowu każdy z tych podzielili się Województwami, Miasty, Wsiami, Starostwami y duchownych Dobrami z kąd żywności y inszych potrzeb swych dosiągali przez swe Exaktory y sami się tamże potém na leże swe rozjeżdzali y tak dziwnie pociemiężywszy ludzi wyciąganiem niesłychanym stacyi strawnych y pieniężnych a to raz po razie czyniąc na-

to

to odetchu dając ubogim, to się mówi o dobrach R. P. y duchownych; Szlacheckie zaś dobra zwali Braci swey y zrazu stacyami ich nie ciemiężyli ale włokitami ustawicznemi to tam, to sam nie tylko poddanym Szlacheckim ale y dworom byli barzo przykrzy y ciężcy. Ale to by jeszcze znośnieysza kiedy by byli stołu K. JO. nie zgłodzili bo cła y myta wszędzie Zupy y Krakowskie y Ruskie, ekonomiye y wielkie Rządy od Dzierżawców y Arendarzów K. J. C. J. odebrawszy swojm poruczyli, y sami sobie brali dochody wszystkie a nawet musiał im K. J. M. y R. P. to na ostatnim Seymie roku 1613 warować że ich arendarzom miano ich arend [w dobrach] R. P. aż do zupełney ich zapłaty. Nadto pobory postanawiali na poddane R. P. y Duchownych y gwałtem wyciągali a przedtém Fordan składne y trzeci grosz także y kwartę do siebie z Kawy brali a tém się dzielili a nawet niekontentowawszy się tym chciwości swojej y zbytecznym utratom na stroje y bankietowania dogadzając rozsyłali po wszystkich Państwach Koronnych y Litewskich do P. P. Senatorów duchownych y swieckich prosząc o Kozubalce y dawano im tego barzo wiele aż na koniec podskubli y nas co nas Bracią zwali, posłali bowiem do nas po kilkudziesiąt koni z pobor=cami swemi z listami P. P. Marszałków swych rzekomo prosząc a gwałtem potem w wie=

lu

lu wyciągając po sześci poborów tanowych które wedle kwi-
tów poborowych odbierali y kwity swe dawali a kto dać nie-
chciał albo kwitów poborowych nieukazał na one piękną po-
zibę tedy go grabili stada y Bydła zagrnowali y po kilka
dni morzyli, y siła pomorzyli a nie wracali aż im pobór da-
no y tak im dawano prędzey, niż tym co go na Seymach
stanowią a już ten pożar sięgał aż po Wisłę y szedł by był
daley ale na szczęście J. K. M. dał im strawne pieniądze na
koń po 30 fl. złtą kondycyą aby się z Obozu rozjechali a za-
płaty czekając stacyom y exakcyom żeby dali pokoy y tak
ci obóz gdy się rozjeżdżał na leże iż 16 Septem: r. 1613. który
był legł pod Gruszkiem u Lwowa iż 29 Junij revocowali
swe poborcy y ustały pobory a co urwali y uciemiężyli to
przy nich zostało. Tosz czynili y Sapiezyńcy w Litwie któ-
rzy także Obozem leżeli pod Brześciem aż do Nowembra kie-
dy im zapłacono y rozpuszczono je ale iż y tam wiele by-
ło takich którzy oprócz pozłów nic więcey niemieli na
swiecie tedy ci jachali do Koronnych y Smoleńskich
Konfederatów y tak się przy nich żywili ludziom ubo-
gim szkodząc. A w tenże czas w Obozach będąc według
swego upodobania na Starosty y Miasta dani pewne
y wielkie układali y wyciągali co z bojaźni jedni
cale płacili drudzy jako uprosić utargować mogli. O-
ne zaś obozy które w tak wielkich gromadach tak

Długo

długo na jednych mieyscach leżeli barzo wielkie szkody Obywatelom pobliższym poczynili ze niektórym y Wsi całe poznosili. A gdy te dwie Woyska tak szkodziły Polskie y Litewskie kraje nastąpiło trzecie Woysko Konfederatow Smoleńskich, którzy długo się po Litwie włocząc, wielkie szkody ludziom czynili niechcąc bydź lepsi niż drudzy a potem się udali do Prus gdzie Prusacy poczęli się byli im opierać oco jednając się z niemi dali im 80,000 złp złą kondycyją, aby od nich wyszli a oni też mając za swe poszli do W. Polski y tak sobie też tam swobodnie poczynali jako Stołeczni y Sąpieżyńcy gdzie indziey a mieszkali tam aż do zapłaty.
Czwarte Woysko Inflantskie, które z Panem Chodkiewiczem Het. Lit. w Inflanciech a potem w Moskwie było, wyszedłszy z Moskwy zapłaty niemając zkonfederowawszy się przykładem onych drugich w Litewskich Państwach też czynili co drudzy gdzie indziey; aż do zapłaty nuż dopiero przez one dwie lecie lud bez bojaźni Bożey, bez rozsądku bez wstydu jako mówią nic czci, ni wiary nie mający z rozmaitego hultaystwa swawolnego zebrane, kazacy ci tamte mieysca nawiedzali których onym żołnierzom nawiedzać niezręczno było a tak Pan Bóg chciał naymnieyszy dołek tą złą wolą napełnić y wszystkim ludziom tym dymem oczy zakurzyć y dokuczyć we wszystkich naszych krajach.

A naypręd

1612

Kozacy z Moskwy wyszedłszy szkody czynili po Litt: Ziw: Polskiey Ukrainie

A nayprzod było wielkie Woysko Kozaków w Moskwie się włoczące gdy Confederaci ze stolice wyszli do Litwy, którzy widząc isz tam nie było czego czekać wyszli z Moskwy y wielkie szkody po Ukrainie Litewskiey, Polskiey y Kijowskiey czynili jako wilcy zgłodniali wpadłszy między owce a powiadali że zapłaty za służbę czekali. Drudzy się też w kilku pułkach zbierali do Moskwy słysząc że tam K. J. M. idzie ale y ci kontentowali się domową zdobyczą a złupieniem swych gdzie mogli nieodchodząc Moskwy usłyszawszy że się K. J. M. włoczył niektórzy jednak z tych chodzili do Moskwy a zebrało się ich było około 12,000

1613.

a drudzy powiadają że 14,000 y ci niedługo tam bywszy wyszli na Białą Ruś a tam od pół lata mieszkając wielkie spustoszenie czynili a potem w Xięstwa Słuckie y Nieświeżskie wciągnęli y tam się wedle swey myśli rozciągali aż się na nie pięć Województw Litewskich spisali y do kupy zbierali toż dopiero dociągnęli w Polisie in novembri. Ale iuż odeszli Słuck spalili burmistrza y kilku rayców iż ich zaraz do miasta nie puścili, pościnali a potem Panu Sapieże w Czarnobel wjechali y złupili do gruntu. Tegoż roku także kilka pułków Kozaków wybrali się byli do Węgier na pomoc Batoremu Wojewodzie Siedmiogrodzkiemu. Ale gdy usłyszeli że Batory zginął wałęsali się po Podgórzu y Pokuciu długo wielkie szkody czyniąc. Tegoż roku weszło 7,000 Kozaków Ukraińców na Xięstwo Koreckie in novembri y wielkie szkody czynili aż się Województwo

wództwo Wołynskie y ludzie Xięcia Pana Krakowskiego
ku nim ruszyli loż ustąpili w Polisie y tam nie próżno-
wali. Wyszeliśmy też wyżej w pierwszym Rozdziale jak
wielkie szkody Tatarowie poczynili w Państwach J. K. M.
przez te dwie lecie y jakie do nich wielkie summy pienię-
dzy są wyniesione za okup więźniów wielu ludzi zacnych.
Co są szkody nieoszacowane. ——

VII. (Część III. Rozdział V. Kar.)

—. A gdy Karolus IX. królował tedy Matka tak dobrze
Rząd ujęła Syna y R. Pią że mało więcey roku wytrwał
1572 a to za radą Gwizów osobliwie Kardynała. którego Królowa
barzo miłowała y za jego radą chodziła, aż do jego śmierci.
Zaczym w Francicy ustawiczne Woyny y prześladowania by-
ły za tego Króla aż przyszło do oney straszliwey rzeczy Pa-
ryzkiey w którey y na inszych mieyscach rumor wielki
był że do 100,000 ludzi pomordowano. Pisarze o kilkudzie-
siąt tysięcy piszą. Aż potém zapalenie Woyny domowey o-
branie Henryka Królewskiego Brata na Królestwo Polskie
na mały czas było przydusiło. A koniec nieszczęśliwy tego
Króla Karla 9go taki był że gdy się począł począwać do lat
przyszedłszy y regiment Królewski Matce odeymował, te-
dy go Matka znienawidziła a Henryka Brata jego iż jej
wygadał, pochlebował, bo niemiał przyczyny drażnienia
jej takich jako Król Brat jego barzo miłowała y kiedy
na Królestwo Polskie jachać brat się choć mu Polscy Po-
słowie donaglali żeby się rychło wybierał Matka go roz-
maitemi fortelmi zatrzymowała, życząc mu raczey Kró-
lestwa Francuzkiego niż Polskiego. Aż nawet mu Karo-
lus Król rzekł gniewając się na te zwłoki iż Polakom

Króla

Króla pilno potrzeba abo ty do nich co rychley iść, abo ja do
nich pojadę. I mówiono to jawnie u dworu że Królowa Hen-
rykowi mówiła, gdy się o tę drogę frasował y nie barziey mu
się chciało z Francyey wyjechać, jedź nie frasuy się nie długo
tam będziesz mieszkał; a gdy Henryk Król nasz z Paryża wy-
1573. jachał 28mo Septembra tedy Król Karzet wyprowadził go y miał
prowadzić aż do Metzy do Granic niemieckich prowadziła go y
Matka ze swoim Francuzmerem. A gdyśmy w drodze byli w
w mieście Mitry, rozniemógł się Król Francuzki na febrę ię-
żką y zaraz ludzie poczęli mówić że go Matka otruła jakoż
tego potem wielcy doszli ludzie y jawnie jej to potem zadawali
y tak Król Francuzki nazad się chory wrócił; a Henryk
z Matką jachał która go daley prowadziła a gdy się z so-
bą rozjeżdżali nie umieli się z sobą żegnać po pańsku bo
y płaczu było nazbyt y wiele czasu wzięło one żegnanie bo
wraz się obłapiwszy całując płakali to zaś puszczając się po
kilkakroć znowu się obłapiali, na com ja okiem mym pa-
trzył; aż ta Matka wyrzekła affectem zmorzona wyrzemy
się da Bóg rychło co słyszeli ludzie godni wiary z czego wszy-
stkiego znać y z tych poselstw które o Króla Karla nieusta-
wającey ale coraz powol-ey się zmagającey chorobie do Pol-
skiey bywały y otem że w chorobie Króla namówiła iż pod-
pisał niektóre Uniwersały które po wszystkiem Królestwie
rozesłano w których iż Król sobie żywota nie tuszy rozka-

zuje

zuje zeby wszyscy Królowey Matce jego posłuszni byli aż do przyjazdu Króla Polskiego Henryka na którego Królestwo przychodzi a toż rozkazał ustnie tym wszystkim którzy u dwo ru byli y przyjęli to Alansonius brat jego naymłodszy Król nawarski y Borgonius (sic) Kardynał, krewni Królewscy; a iż Królowa mocno ujęła wszystkie rzeczy y dotrzyma ich; ale między temi nowinami które do Polski pisała y któremi mogła Henryka o Królestwie upewnić Francuskiem y to było iż ona w chorobie Królewskiey pomówiła Alansoniusza nay= młodszego syna swego a dla suspicyey potwarzy y Króla Na= warskiego pomówiła, iakoby oni chcieli Króla zabić; a iżby Alan= sonius na Królestwo wstąpił, y tak ie do Króla oskarżywszy, pod strażą chowała y z nikim im mówić niedopuszczała bez przystawów, pomówiła o to y inszych niemało, ale po= prostu do więzienia pobrano, ieone niewinnie powieszono, a drugie trzymała w więzieniu pod strażą aż do śmierci Kró= lewskiey, y potym aż do Henrykowego przyjachania. A to Henrykowi przez Balaniego do Polski oznaymiła, upe= wniaiąc go y prosząc aby się gotował do Francyey; a potem skoro Karzeł umarł, kazała mu przyjachać, y przyjachał; a tak y ten nieborak Karzeł IX za Matczyną radą idąc y wie= rne państwie prześladuiąc od Matczynych rąk zginął przedcza= sem. Pan urodzony tak do spraw wielkich, iako y do Boju, y spraw dziwnych; ale nieszczęśliwa młodość jego, złe wodze

miała.

miała. A ci mu niedali Królować tylko lat 13. Henryk Król
1574. polski, gdy był od Matki swey (1574) o śmierci Brata swego
Karolusa obciążony, boiąc się żeby nie omieszkał do Królestwa
francuskiego z Krakowa stołecznego Miasta polskiego, w nocy
cicho wybiegł, y pospiesznie biegał do Francyey, a tam prze-
biegłszy pierwey niż był koronowan, z Ewangelikami się w
Woynę potężną zaciągnął, która siła z obustron ludzi pocią-
szy, uspokoiła się cudownie, w dwie lecie, Bo gdy iuż rzeczy
Ewangelików tak były woynami wycieszały, y do schyłku
się brały, że się też zdało, że iuż woien domowych koniec miał
bydź wygładzeniem Ewangelików: Tedy P. Bóg wzbudził Lu-
1576. dzi zacne nabożeństwa rzymskiego, którzy widząc Wolno-
ści R. Pleg- swey upadaiącey do Ewangelików się przywiązy-
wali, aż nawet y Brat Królewski Xiąże (Alansonskie), zbiegł w
nocy od Dworu Królewskiego y z nim się związawszy ludzi wie-
le zbierał, a Ewangelicy też iuż byli Xiąże Condesa wysłali do
Niemiec, do Strasburczan y do Kazimierza Electora Palatina
Reni, o pomoc prosząc. A ci na ich utrapienie patrząc, z
chęcią wielką, woyska wielkie, y kosztem wielkim zebrali, y z
niemi poszli do Francyey, która gromada ludzi gdy była sro-
ga, y ciężka Królowi, przystąpił do iednania, a tam y Arzta
przy swych prawach zostawiona y Ewangelicy wolne używa-
nie swego Nabożeństwa otrzymali y Woyskom onym wielkim
Król płacić y nagradzać musiał. A to się stało w Ao. 1576

dnia

dnia 28 Aprila, który połóy drugiego roku rozmaicie rzymskiego Nabożeństwa ludzie, za praktyką Papieżną idąc, rwać chcieli, przecie im niesporo było. Bo y Król Nawarski y Kondeus, y Alansonius pięknie rzeczy zabrzymywali aż do Roku 1588. Ten nieszczęśliwy Henryk był więcey niż Ostem Xięzym, bo przedtym niż Królem Polskim został był ich Jurgiełtnikiem, y brał od nich na każdy rok sto Tysięcy Franków a Frank waży 20 Groszy polskich. A to mu dla tego dawali, iż im kiwoli wszystko czynił, co kazali względem prześladowania Ewangelików. Jenże y z Polski przyiachawszy, nikogo do przednich y skrytych rad swych radnych nie miewał ieno Xięża. Aż potym gdy ich boleć poczęło że się z Ewangelikami poiednał szukali drug takich iakoby go wysadzić z Królestwa. Co on postrzegłszy zabił kochanego swego przedtym Kardynała Guiza y Brata Jego, a potym z naprawy Xięzey, y ich przyiaciół, zdradliwie od mnicha Dominikana Jakuba Klemensa zabity iest nożem iadem napuszczonym. I tak nieborak straszliwą śmiercią od człeka tego narodu, którym gwoli siła grzeszył y niewinney krwie wylał, zabity iest. — —

Henryk III Król Francuski od Mnicha zabit nożem.

VIII. (Część III. Rozdział VI. Kar.)

— — Gdy nam tak P. Bóg wielkie dobrodzieystwo odjął isz S.P. godnym domu Jagiełłowym męskiey płci nam niestało, obraliśmy na Królestwo Henryka Królewicza francuzkiego a tego annihilując oną Konstytucyą Wiluńską y Konfederacyą Korczyńską przeciw Haeretykom uczynione przywiedlismy do tego, że jako Posłowie Jego na Elekcyey pod Warszawą przysięgli nam Confederacyą naszą którąśmy sobie uczynili na zatrzymanie miłości y zgody między różno wierzącemi, tak y on w Paryżu pierwey niż mu Dekret oddano Elekcyey a potym na Koronacyey swey w Krakowie tę Konfederacyą naszą nam poprzysiągł jako w Statucie y w Kronikach opisano jest a mnie moje oczy y uszy są naylepszemi swiadkami. Lecz gdy Król nieszczęśliwy po Koronacyey przez Legata Papiezkiego y nasze Duchowne był do tego przywiedzion y od przysięgi rozgrzeszon że już było narychtowano nato, jako Francuzy tak y Polaki Panięta niektóre marnotratne więc czeladz Xiężey rozmaitey że dnia pewnego Francuzowie na zmowie do Zboru francuzkiego Brogiem nazwanego wszedłszy na S. Jana ulicy mieli się z sobą rzekomo powadzić y dwa razy strzelić na wiatr a jeden miał wołać na ulicę wypadszy że Gaszkona Strzelca Królewskiego zabito zaczym mieli się rzucić Fracuzowie nayprzod y

Conspiratio na dissydenty w Krak: pod Korona: Henryka.

strzelać

strzelać na one ludzi co w Zborze byli a potym Polacy na to
w pobliższych mieyscach rozsadzeni y dalsi na to narychtowani
do nich przybiegać mieli, y tak one co w Zborze zostali ludzi
wybić a potym do drugiego Zboru się rzucić y do domów y go-
spod heretyckich y wymordować wszystkich kogo by dostać y
pozyć mogli; tom ja na tamtym Seymie Koronacyey wiedział
pewnie. Takim sposobem Król iż łacińskiego języka nie umiał
ani żadnego inszego oprocz francuzkiego a wiedział y widział
że wiele było Polaków którzyby po Włosku umieli przywiózł
z sobą Włocha z Francyey, człowieka uczonego, który go języka
Włoskiego y wprodze y w Francyey y w Krakowie uczył bo ten
język jest bliski francuzkiego. Ten Włoch stał z mną w jednej
gospodzie a tamże stało czterech francuzów ludzi zacnych któ-
rzy umyślnie z Konstantynopola przyjechali byli na Koronacyą
do Krakowa a przedtym z Francicy dla onego mordu Pa-
ryzkiego uciekli byli do Konstantynopola bo byli Ewangelicy.
Włoch tedy ón żył z owemi Francuzami w dobrey przyiaźni
a wiedział o tamtey konspiracyey na Heretyki żal mu było
onych francuzów, y przestrzegł ich pocichu radząc im żeby u-
jeżdżali z Krakowa a prosząc żeby go nie wydawali że ich
przestrzegł. A oni też będąc przestraszeni niedawnym mordem
Paryzkim łatwie temu uwierzyuszy co chcieli czas długi ja-
ki pomieszkać w Polszcze nagle się poczęli z Krakowa wy-
bierać konie sobie w skok pokupili. Co ja widząc domyśliłem

się

się że to niedarmo. A iż zemną dziwnie wielką braterską miłość mieli tak dla jednośći wiary jako dla języka habitu y obyczajów francuzkich gdym jednego co milszego z nich spytał po cichu. Co to czynicie? czemu nad swe zamysły y tak nagle się wybieracie? powiedział mi że niedarmo ale ty otem z nikim niemów tylko zimną y zimną nie, aż kiedy na konie wsiadać będziemy. Naco gdym ja czekał powiedział że ich ów Włoch Królewski Nauczyciel przestrzegł otem co się wyżey wspomniało a oni dla tego do Constantynopola ujeżdżali y mnie radzili wjachać, abo się na ostrożności mieć, a prosił składając ręce aby tego ani on Włoch ani żaden Pajeżnik nie postrzegł nigdy że to wiesz odemnie. A chceszli komu naszey wiary powiedzieć kiedy y temu niepowiadaj aż pięć oni minie. Ten mnie pod przysięgą obowiązał y jam mu słowa dotrzymał. Jam to potem niektórym Panięton Ewangelikom sługom Królewskim oznaymił a takich było kilkaśćie którzyśmy się tak dobrze z sobą byli żyli że skoro by się było co zaczęło na jednom miejscu my się byli zbierzeć y bylibyśmy w takiey Gwardy żeby nam on tumult Krakowski naymniey nie był srogi. Byliśmy też tak czujni żeśmy szpiegi y straże mieli rozsadzone żeby nas było wczas ostrzeżono. Lecz P. Bóg z Wielkiey Mądrości swey Boskiey y Miłosierdzia widział że y tak było źle. Przeto te złe zamysły Królewskie y inszych zatrzymał. Króla czém inszym zabawiając aż do uciecżenia Jego z Krakowa.

kowa. Tego zem się potém zamysłu Królewskiego jeszcze le-
piey dowiedział po Jego ucieczeniu od znacznych kilku osób
ale między inszemi powinnych Myszkowskiego Bisk. Krak.
z którem im w młodości w wielkiey przyjaźni był. Jeden był
Mikołay Myszkowski który potém księdzem zostawszy był
Kanonikiem Krakowskim a drugi Gomolinski który
był potém Biskupem Chełmskim. Ci oba gdym z nie-
mi już za Króla Stefana o wiarę dysputował zapaliwszy
się powiedzieli. Nu możecie Hareticy Boga chwalić że Król
Henryk uciekł bo by was do tego czasu było wykorzenio-
no z Polski y z Litwy y potém mi powiedali o Praktyce
Krakowskiey tak właśnie jako y on Włoch, a tego dokła-
dali że Król potém jeśliby jeszcze co Hareticków zostało, nie
miał nigdy żadnego Hareticka miewać ani na Dworze swym
ani w Woyskach. Dygnitarstw żadnych ani wielkich ani
małych, także y Starostw ani Dzierżaw żadnych dawać
żadnemu Hareticowi nie miał y Zborów y Szkół w swych
Mieściech im bronić miał. Ale ten zły zamysł Jego y z
konfederowanie złych Polaków P. Bog na wiatr puścił.

Scripsit ex dictatis Ill^mi Dni Alexandri Batowski. Odnovia d. 9. Junii 1842 Anno—

Aithalus Ilnicki

Amanuensis

CXII.

Sventoslai de Borzeiowice Orzelscii Capitanei Radzieioviensis Judicis terrae Calissiensis Comitiorum Regni Anno 1582 Marschalci — Historia Polonica ad suum Avunculum Petrum Czarnkowium Castellanum Posnaniensem — Res post obitum Sigismundi Augusti gestas ab Anno 1572 ad Annum 1576 — complectens Libri VIII.

Odpis ten winniśmy staraniu Hr. Ossolińskiego zapewne między rokiem 1780 a 1790 w Warszawie z Idiografu byłego w Bibliotece publicznéj Załuskich zrobiony; pismo często pospieszne i nieczytelne, w nazwiskach zaś i wielu wyrazach mnóstwo błędów niesprostowanych z krzywdą autora i jego Dzieła w tej kopii zostało. Papier pocztowy z filigranem: Trąbka w Tarczy pod Koroną i słowa: Honig et Zoonen tudzież Keuwenhoven. Arkuszy nieliczbionych wszystkich 98. (prócz białych.) — (1.)

O

Orzelskim i Historyi Jego.†

† w Rękopismie dotąd zostającej.

† z Borzejowic Swiętosław† Orzelski Herbu Drya, z domu szlacheckiego i zamożnego, z najpierwszemi rodzinami w W^o Polszcze połączonego, wyznania był Helwetów; gorliwie też onemu sprzyiając, żadnej nie omieszkał sposobności stać się mu pomocnym. Siarczyński (Obr. Wieku Zygm. T. II.) wymienił Orzelskiego prawie bez źródła a pisze iż bieg nauk kończył w Wircburgu. Prawodawstwo krajowe nauczywszy się gruntownie w Ojczyznie, zaraz wyszedłszy z Młodości sądownictwu się oddał, zostawszy najprzód Pisarzem Grodzkim poźniej Sędzią Ziemskim Kaliskim, których to obywatelskich Urzędów piastowanie takie mu u Ziomków wzięcie i powszechny szacunek zjednało iż raz już na Elekcyi i Koronacyi Henryka Króla posłując, powtórnie na Sejmie Koronnym który po odjechaniu Króla tego przypadł, w tem samem znaczeniu z Wielko-Polski znajdował się. Tam on wśród niesnask i zaburzeń lubo do strony co Królem Piasta mieć chciała należał, gdy Wybor podwójnie wypadł, nie wahał się obok Anny Królewny i przyszłym Jej Małżonku Stefanie stanąć; za co też po Rafale Leszczyńskim który Wdztwo Brzesko-Kujawskie odebrał, Starostwem Grodowem

wem Radziejowskim z dochodów znakomitem od Króla miał być nadgrodzony. Musiał nadto Orzelski posiadać zdolności [umysłu, wzięcie w obywatelstwie] niepospolite, kiedy nieco poźniej, (na Sejmie Kor. Warszawskim r. 1582) którego skutek niepomyślnie wypadł, Marszałkowską w Izbie poselskiej otrzymał laskę. Po smierci zawcześnie dla Polski zgasłego Stefana, acz się Orzelski złączył z tymi, którzy Zygmunta III Królem obwołali, niebył wszelako przez niego mile widziany, będąc nowowiercą a zborem swojm w Radziejowie (najdawniejszym, bo od r. 1549 istniejącym na całe Kujawy) dzielnie się opiekując, osobliwie gdy z jego natchnienia, Różnowiercy polscy Synod w Toruniu, najliczniejszy z wszystkich jakie były kiedy w Koronie, złożyli, a temu on wraz z Andrzejem Rzeczyckim Podkomorzym Lubelskim [dzielnie] przewodniczył. Na rzeczonym Synodzie, w Sierpniu r. 1595 odbytym wyszczególnił się duchem rozsądku i jedności i uchwalone Artykuły wraz z drugimi pierwszy podpisał (2). Słynął też z powagi i swiatła a postempowanie iego tak było nieposzlakowane, że pomimo tej u Władzy owczesnej plamy iż był innego Wyznania, znaczenie iego uszczerbku bynajmniej niedoznawało; mianowany owszem Dworzaninem Królewskim, z mocy Uchwały sławnego Sejmu Kor. w r. 1611 odprawionego, wybrany został do Rady przy boku Króla lubteż Hetmanów podczas Wyprawy na Moskwę

skwę. (Vol. Leg. T. III. p. 2.) Ostatnia to była jak mniemam, Ojczyznie przez niego niesiona usługa; bowiem w krótce potem umarł, atoli rok skonu iego nie jest dokładnie pewny; gdyż lubo Siarczyński (ubi supra) niewiem skąd bierze iż w r. 1617 przypadł sądząc z tego co uczony i pracowity badacz dziejów naszych Lukasiewicz, o Kościele Radziejowskim — (iż w Marcu r. 1615 pozbawiony opieki swych Starostów z rozkazu Wołuckiego Bisk. Kujawskiego ze szczętem wraz z szkołą i seminaryum dla duchownych Wyznania Kalwińskiego zniszczony został — nadmienia, musiał Orzelski przedtym jeszcze rokiem życia dokonać. (V. Kościoł. Br. Czes. str. 341.) (3.) Janocki czyniąc o Orzelskim niejaką wzmiankę przydaje iż był w naukach szczególnie zarriłowany, a przedmiot Dziejów tak upodobał, że Dzieło własne w którym Narodu Polskiego wiekopomne sprawy od śmierci Zygmunta Augusta aż do objęcia Rządów Rzplitej przez Króla Stefana pilnie i z znajomością rzeczy zebrane — zostawił. (4.) Dzieło pomienione czyli właściwie Historya iego, jak z treści samej widzieć się daje częściami zrazu pisana, podzieloną została w końcu na Ksiąg VIII, i obejmuje pierwsze Bezkrólewie, krótki pobyt Henryka w Polsce, Bezkrólewie po nim, Elekcyą Stefana i obięcie tegoż

Rządów

Rządów aż do ugody z Gdańszczanami. Okresy te ważne są (1577.)
w dziejach domowych naszych i tem ciekawsze pod piórem O-
rzelskiego, gdy prócz niego nikt obszerniej dotąd onych nie
rozwinął. W niej pisarz, któremu z poprzednich szczegółów ży-
cia z ufnością zawierzyć możemy, starał się przed wszystkiem
wiele skrytych i mało znanych krajowych wypadków jak
po sobie następowały wyjawić, z właściwą sobie biegłością
uporządkować i stylem jędrnym, dziejopisowi rzymskiemu
równym, barwę szczerości i niezależności noszącym, przedsta-
wić; które zalety dostatecznemi są aby dzieło w rzędzie źró-
deł historycznych prawie nietkniętych umieścić. Tam on,
na Sejmikach i Sejmach, w poselstwach, na Dworze kró-
lewskim, Senatorów, Urzędników Kor. i szlachty naszej spra-
wy, usiłowania, zatargi i stronnictwa, słowem ruch we-
wnętrzny narodu żywo i bez ogródki ~~maluje~~ skreśla, a trzymając
się samej prawdy, zdaje z nich wierny Rachunek przed
Ojczyzną i potomnymi i każdej osoby charakter w wła-
snej iej czynności, usty nawet częstokroć własnemi ~~cechu-~~ piętnu-
je. Ztąd lubo w opisaniu niepobłażliwy a w zdaniu i sło-
wach swobodny, nie jednego wpływ, niecne postępki al-
bo intrygi na wieczną pamięć przekazał; nie widno
wprawdzie aby się zawiścią uniosł lub miał prywatne
pobudki tych których wymienia kłamliwie albo niesłu-

sznie

Faraczej dramatyczniej

niemal

sznie czernić. W chwili to obudzenia wszystkich słabości i namiętności ludzi maluje się naród, a przyjaźniejszej pory w całym podobno cyklu dziejów tylowiecznych naszych niebyło, nad dwa blisko siebie wypadłe Bezkrólewia. Już to Karnkowski grający w nich rolę niepoślednią uważał, Marc. Kromera w jednym z swych listów zaprzewając ażeby je skreślił — atoli Kromer bądź na poselstwach zagranicznych do pewnych względów przywykły, bądź jak się sam wymawia sił umysłowych w wieku podeszłym swieżości pozbawiony, bądź odstraszony, przedmiotu tego zaczepiać niesmiał (5.) Orzelski jeden: współczesny i uczestnik bez namowy, wielkością samą i ważnością wypadków uderzony mógł się temu w cichości oddać, a w przekonaniu że Historya iego długo w ukryciu zapomnianą być musi, dziejopisem wzorowym został. Największa przeto przyczyna dla której praca ta czasu swego na widok współziomków z druku wyiść niemogła iest owa bezwzględność na osoby których w niej udział opisał, a których rodzinne związki jak długo istniały tamę nieprzebytą pisarzowi kładły. Lecz możnaż się dłużej po latach blisko 300 temi względami uwodzić gdy i dziś jeszcze wiele się osób z tych samych rodzin, tego samego nazwiska znajdzie, które to za urazę wziąść zechcą (może nawet za fałsz na karb Orzelskiego

i cała budowa ustawodawstwa iego,

natłokiem wydarzeń samym

bez miłości własnej

wzorowym

skiego podrobiony) iż się odsłania nowe całkiem i niewiadome dotąd (niestety niezaprzeczone) zdarzenia — lecz rozum ostrzega iż jak z jednej strony prawda i tylko prawda duszą jest dziejów, tak z drugiej każdy za siebie rumienić się powinien, a zakała lub niecne postępki rzadko bardzo są dziedzicznemi według myśli rzymskiego poety: Vitio parentum rara posteritas. (Hor.) — † (zresztą)

† Gdybyśmy dziś mieli co Orzelskiemu do zarzucenia, to mało dat wyraźnych które w dziele tak obfitej treści nie tylko bardzo pomocne ale i niezbędnie byłyby potrzebne — wada wszystkim prawie współczesnych zdarzeń opowiadaczom właściwa.

Pierwszą o Rękopismie Orzelskiego acz nieco błędną i niedostateczną znajduję wzmiankę u Hopego przy dziejach Długosza (6) (Schediasma litter. etc p. 39. Nota 2.); atoli odszukanie iego jak wiele innych rzadkich i nieznanych pisarzy ojczystych winniśmy niespracowanym zabiegom And. Załuskiego (7). Po nim Janocki Biblioteki JEgo Przełożony trzykroć je wskazał, raczej z tytułów wymienił. (8.) Wszakże żaden wyraźnie nie mówi, jakim duchem bliższe historyczne szczegóły w Orzelskim są opisane. Powtórzył i Siarczyński (l. c. T. II. str. 35.) co od powyższych i z Juszyńskiego pobieżnie zasiągnął, nad dziełem samym o którym mowa, wcale się niezatrzymując. Mich. Wiszniewski w Spisie zatraconych lub niewydanych Rękopismów ojczystych (Hist. Liter. I. 53. Przy. 71.) miał wszystkich których się tu przywiodło pod ręką, prócz pracy Orzelskiego, ztąd też o niej mało co mógł dotknąć. Jest więc treść dokładna Historyi tej, wprowadzająca nas w sam za-

wód

wód przez dziejopisa wytknięty i przebieżony nie tylko pożądaną ale niezbędną, zwłaszcza gdy rozważemy, iż to co And. Max. Fredro w Księgę swą (Gestorum populi Poloni etc.), z niego jak mam powód sądzenia wciągnął, martwem jest a raczej do szkolnej rosprawy, w której więcej się Krasomowstwem niżeli rzeczą popisywać pragnie, ~~jak~~ niż do Historyi podobnem — Albertrandy zaś ostatni dziejopis tej epoki, acz się po drodze przez Orzelskiego zakreślonej przechadza, wprost go jednak nieśmie wymienić i raczej trzyma się podań z Bielskiego, Solikowskiego i Fredry nagromadzonych (9) ostatniego nieraz o skwapliwość i niedokładność sam obwiniając, ~~dla tego~~ z tych przyczyn wyznać musiemy iż Fredro pomocnem do dziejów materyałem nie jest, a Albertrandy tę ma iedną przynajmniej zaletę iż nazwiska osób i ich urzędy w rękopismach często błędnie oddane, u Fredry (jakby do wiadomości zbyteczne) nieraz opuszczone, z wielką pilnością przekazał. Orzelski więc wyżej od nich wszystkich staje. Raz tylko jeden korzysta Czacki z Rękopismu iego, nadmieniając o oczarowaniu Zygmunta — Augusta przez Giżankę (O. Lit. i polsk. Praw. T. II. str. 98. przy:); F dotąd więc tylko Niemcewiczowi jednemu podziękować trzeba za umieszczenie kilku z niego urywkowych wyjątków w Zbiorze Pamięt: F swojch, czem dając próbę obszerniejszego dzieła nietylko ciekawość każdego rzeczy ojczystych miłośnika zajmuje ale i to utwierdza życzenie by całe bez opuszczeń lub przeinaczeń faktów jeśli

F Siarczyński w krytyce Dziejów pans. Zyg. III przez Niemcewi: Często się do Orzelskiego odwołuje — którego Rękopism zapewne jak niżej obaczemy z Biblioteki Sieniawskiej był mu znany. —

F o Dawnej Polsce —

CXI

Rękopism zbiorowy bez Tytułu

Księga ta iednej prawie ręki pisaną była między rokiem 1680—1700 (). Papier prosty dwojaki; filigrany niewyraźne; z tych jeden ile dostrzedz można przedstawia Orła z dwiema szyjami z pośrodka których krzyż wystaje w orle mała Tarcz w której Herbu trudno dosłedzić (może Janina) Kart (folio) liczbionych 1—461. karta 24 (dwakroć znaczona), karta 432, (wydarta).

W Zbiorze tym znayduią się Wypisy z Kronik Dudwoch Bielskich, także Miechowity i Gwagnina, Kuszicz Węgierskich; tyczą się Królow Prowincij Polskich i Ruskich oraz Wydarzeń i obcych Państw Opisy — także luźne Pisma, Listy i Akta historyczne w datach atoli pomieszane jako to: Jana Kazimierza Króla Polskiego z Marszałkiem W. Kor^m Lubomirskim zatargi a ztąd wynikłe skutki — Mowy Łacińskie i polskie w różnych okazyach przez Posłów i.t.d. miane — Liczby to iest Rachunki poborowe — Punkta zgody z Kozakami — Pakta z Moskwą i Szwedami — Wyciągi z Konstytucyiów Kor^ch — Rozprawy Tureckie

Tureckie i inne — Opisy Ślubów, wjazdów, Koronacyi Królów i Królowych — Relacye — Deklaracye — Uniwersały — Dekreta i Przywileja — Nowiny obozowe, z Ukrainy i Warszawy, także wiersze historyczne — Pacierz Zmudzki z R. 1413. (f° 188/2) i. t. d. i. t. d. Co tu zaledwo dotknione, w Spisie ogólnym następstwem czasu wykazane zostanie. Niektóre z Pism tych mniej nas interesują, inne albo już znane bądź w drukach, bądź po innych rękopiśmiennych Zbiorach po kilkakroć rozsiane; znaczniejsza atoli część wiele w sobie szczegółów historycznych na poparcie krajowych zdarzeń mieści. Kilka ztąd załączając dosłownych Wypisów, ciekawsze wskazać niezawadzi:

1.) Początek y Rozmnożenie Krzyżaków y przyczyny przyiścia ich do Pruss R. 1188 — 1569. (z Wypisów Kronikarskich — f° 433 — 442.)

2.) Ziazd pod Jędrzejowem die 14 Januarii 1576. Senatorów y Rycerzow bardzo wiele (f° 171.)

3.) O Moskwie, weselu Dimitra, Carowej Maryńc, i. t. d. (między 1581 — 1606 — f° 272/2 — 291.)

4.) Rokosz . . . W Polszcze za Króla Zygmunta III polskiego y Szwedzkiego. (Luty 1606 — Styczeń 1609 — f° 205 — 271.) Są tu Akta rożne wcześniejsze i późniejsze dopełniające Sprawy Rokoszu tego pod Sandomirzem, Rękopismami CXIV i CXCVIII objęte.

5.) O Xięstwie Pruskim i nowym Lenniku Janie Zygmuncie (z R. 1611 — f° $\frac{317}{2}$ — 326.) —

Na szczególną zaś uwagę zasługują a jako Materyały historyczne drukiem pojedynczo upowszechnione być mogą:

6.) Dyaryus Expedycyey J. K. M. przeciwko nieprzyiacielowi Moskiewskiemu który 14. Octobris in Anno 1632 Smolensk obleg y onego potężnie dobywał 25 Augusti 1633. (f° 337 — $\frac{371}{2}$.)

7.) Dyarius y progres Commissiey Peryasławskiey z Woyskiem Zaporowskim przesz Jch Mość PP. Commisarzów 26 Februarii odprawioney przesz Jmci Pana Podkomorzego Lwowskiego (?) napisany 1649. (f° $\frac{404}{2}$ — 413.)

8.) Relatia pewna o progressie z Xiążęciem Rakoczym uchodzącym y o zgodzie która znim stanęła de data 23 Julii 1657 (f° 419 — 421.)

9.) O Skarbach Króla Jana III w Malborku chowanych z R. 1688. f° 301.) —

Wszystkie te jednak Pisma i Artykuły [w liczbie 214,] wymagają z pilnością być porównanemi jako częstokroć bardzo niedbale i prostą pisownią [raczej bez pisowni] kopiowane, co zwykłą jest z biorów mieszanych (Sylvæ) cechą (2)

1.) Wnoszę ztąd, pisarz bowiem (f° $\frac{82}{2}$) mówiąc o Szuyskich grobie w Warszawie i Kaplicy, którą Zygmunt III dla nich zmurować kazał, te słowa dodaje: „Przy tey Kaplicy temi czasy R. 1684 założeli Klasztor duży i Kościoł zakonnicy tam są S. Dominika Cystersy (sic)

y do

y do tychczas musi być zkończony 1694." Najpóźniejszy rok oznacza pismo: Wypadki znakomitsze w Polszcze 1683—1699. (f. 184/2 — 190/2.)

2.) Dowodem: Napis złotemi literami na tablicy marmurowej w Warszawie Szuyskim pomarłym od Zygmunta III dany (f. 300/2) — który porównaj z nagrobkiem w Dziele Niemcewicza: Panowanie Zygmunta III. T. III. str. 195 i 196.) —

I. Respons przez Pana Wojewodę Krakowskiego Zebrzydowskiego Panu Marszałkowi Koronnemu posłany. (circa 1608 vel 1609.) List ten bez daty umieścił P. Nowak^i świeżo w Wydaniu Źródeł do Dziejów (Berlin 1841. 2 Tomy 8vo.) w T. I^m na str. 122; lecz prócz wielu błędów, waryantów i wersyi z bardzo niepoprawnej kopij w nim będących — w końcu przerwany. Niniejszy gdy cały być się zdaje kładę go a czytelnika chcącego porównać jak dalece z sobą się różnią do rzeczonego dzieła odsełam. —

Panie Zygmuncie Myszkowski z Przeciszowa! Napadłem trefunkiem na pismo Twoje któreś przeciw mnie między ludźmi podał mnie go pierwey nie przywiodłszy czego ludzie baczni nie zwykli czynić. A to ja jednak zaraz Tobie samemu na nie odpowiadam. Ci co wiedzą jako żywiesz nie będą się dziwować że tak wszetecznie piszesz, a iż wszeteczeństwo z kłamstwem w jednej szumie (sic) chodzi, przeto też tego obojga pełno jest. To pismo Twoje domówiwszy się tego u mnie żem ci autory powieści twojej mianował i tam zaraz deklarowawszy się, iż z niemi oto sobie akt uczynić chciałeś, teraz co inszego niewstydliwie o tém twierdzisz, i to właśnie coś wszetecznie pisał czynisz, że ten kamień porwawszy z jadu gryziesz zaniechawszy tego co na Cię cisnął choć

Ci

Ci ólem żadna wątpliwość zostawać nie mogła, gdyż jakom
się zrazu deklarował kilka znacznych ludzi jest przed któremi
oni odemnie mianowani to o Tobie głosem u mnie w namiecie
powiadali a P. Kaźmierski i tego dołożył żeś to zaraz w Krako-
wie na Kokosz jadąc wymówił w te słowa: Obrażacie się Wasz-
mość na Pana Wojewodę krakowskiego iż te rzeczy odkrył a
wszakeś nam W.M. przed kilką lat toż powiadał na coś Ty rzekł.
nie pomnę; a gdy miejsce, słowa własne i insze okoliczności na-
mienił rzekłeś: Byłoć coś ale przecie tego nie powiadajcie; a
on nato: Ba powiem, Strony tej drugiej twojej powieści, że wię-
cej wiesz niźli ja, najdzie się ich i więcej na Dworze Króla
J.M.C.J. którzy toż od Ciebie słyszeli, a widy się teraz tego przesz
i tak wszetecznie na mnie następujesz, a oto samo że będąc pyta-
ny o te same dalsze wiadomości do Ciebie wkazałem którys się
z tem ultro iż więcej niż ja wiesz ozwał, jakoż i uwierzyłem
Ci nieraz tego żeś więcej wiedział doznawszy; bo i w on czas
w Proszowicach to ze Arcypaięzną Ferdynandówną K. J. M. mógł
mieć odkryłeś mi i co inszego niźlim z listu Króla J. M. C. J.
wiedział o tem, twierdząc zkąd że mnie co teraz wszeteczność
Twoja nie tak obchodzi gdy kogo większego dosięgła; a przed-
tem jeszcze wiedziałem od Ciebie coś większego czem samem
gdyby to co piszesz, była prawda abym Cię na łasce K. J. M.

kazić

kazić miał. Bez tych które mi kłamliwie przyczytasz fortelów skrytych, snadnie bym tego był dokazał tak, żebyś był nigdy Urzędu tego niedoszedł a Ty przecie mimo to wszystko nie wstydzisz się strofować postępku w tych sprawach mego, który jako na rzeczy szkodliwe pilnego cha mieć i onym choć i z odważeniem siebie rzeczy miłej zabiegać nie zaniechałem, tak zaś z taką ostrożnością to czyniłem, że z samym Królem tylko J.o M. C. J.ą po kilkakroć o nich konferowałem, chcąc się albo nauczyć, albo też do poprawy rzeczy przywieść; potém kilku Senatorom aż i dziesięcin pod Stężycą to komunikowałem, którzy gdy mi to pochwalili odesłałem (a za ich zdaniem) wszystkiemu na Seym Senatowi którzy mi też tego w tenczas nie ganili i potém w Wislicy to approbował, przywiodłszy J.o K. M. do owakich assekuracyi, zaczem wszystek postępek mój w którym tenże cel ubezpieczenia R. Ptey miałem jest od nich utwierdzony. Ty zaś minąwszy powinność jako dobrego Senatora abyś był przestrzegł i rzeczom szkodliwym się zastawił i one oddalił, także powinność dobrego sługi w ochranianiu sławy Pańskiey, sam na nią nacierałeś i do ohydy Pana kwoli rankorowi swemu przywodziłeś jakom się znacznie w swoim Liście do Króla J.o M. C. J. strony złych rad wyraził, i coś w Proszowicach na Seymiku ponowił, a dopieroś i w onym piśmie na Seym ze Stężycy posłanym, które zaś pod

Lublinem

Lublinem deklarując (w tym miejscu patrz Pomn. Nowako° str. 125 aż do 127.) mnie upewnieniem owym że Ferdynandowna być mogła, w moich konsyderacyach utwierdziłeś przydawszy niektore okoliczności do objaśnienia służące które tamże znasz J° M. X. Kardynała potem i sam J° K. M. odemnie wiedział i co za niesławę to przyniesć miało, przestrogę miałci i teraz gdy się rzeczy gładzić i zacierać miały, z tym że się jeszcze więcej wiesz ozwałes co zaraz między ludzie na Rokoszu poszło i zląd się odemnie tem pewniej czego nowego dopytywali a to i tym wszetecznem pismem swoim uczyniłes mi necessitatem takiego (co miało być dokładniejsze) niezwykłe respectis tych rzeczy wspomnienia tak iż się to wyjawiło com przed kilką ich gdyś Marszałkiem został wspomniał, że to jest droga do tego, jeśli co P. Bóg J° K. M. i R. Pltej naznaczył złego jakoż oto civili bello to wszystko zatrzeć i zatłumić a zaraz stan Rycerski poniżyć a R. Pltą oblimitatam (?) (Wymykali się i przedtem twoi kompanowie ztem żeby Izbę Poselską znieść) uczynić chciałes, tak jakoto od tego czasu jakoś się na Sytuły zdobył intentum Twoje było którego ja poznawszy ziem naprzód J° K. M. potem Senat przestrzegł, i ztem się na Seimikach, Ziazdach, Rokoszach ozwał jako i na Seymie to odesłał, to Ciebie i Twoją fakcyą boli. Cóż cię teraz gdy się sobie zdacie zeście już w Porcie stanęli do tey Injuriej po-

budza

budza której podobniej było na tych tam miejscach gdzie ją
kto traktował zażyć? Wszakiem jaśnie mówił i pisał i wte
szranki z wami wstąpić chciał, a iż w owe tak niebezpieczne
gdym, w pośrodek Rycerstwa K. J.e M. C. J. sam jeden przyjachać
a przez ich rozsądek z Wami się rozprawić chciał, com w tenczas
gdyśmy w sprawie przeciwko sobie stali do nich kazował, a
gdy i to miejsca nie miało tedy na Dekret Boży puścić się
z dwiema o dwanaście tysięcy w nadzieję Sprawiedliwości Bo-
zey kusić się, i sam pierwej kredensować swym bytem gotow.
Niezamilczę i tego chcąc mię w sukienkę niewdzięczności jako
zaś gwoli Ceremonij in discrimen K. Ej niechciałem przy-
wodzić (acz i w tej Twojej największy błąd i nikczemność znay-
duje się) Tobie raczey służącą oblec niewstydliwie wspomniał,
jakobym to wszystko co kolwiek mam z łaski Króla J.e M. C. J.
mieć miałem, przyznam, iż wielką łaską K. J. M. a jeszcze ta-
ką jaką się ledwie kto drugi pochlubić może; gdyż mię J.e K.
M. sam skoro na Urzędy i dostojeństwo nie jedno wzywać ale
et praemiis alicere do nich raczył; nad Wiadomość i nie jedno
staranie moje Województwo Lubelskie i Hetmaństwo nadwor-
ne(?) było mi w Dom przywiezione i z listem J.e K. M. w
którem mi abym to oboje przyjął perswadować raczył; Urzędu
Marszałkowskiego jakom się długo zbraniał choć i Sniatyn za-
raz mi był z niem podany. Wiedzą ci którzy około tego chodzili;
Województwem nawet tym Sam mię K. J.e M. ultro poczcić raczył,

co acz

co acz w przod vokacyej Boskiej przypisowałem i tem się cieszyłem, ale też i łaskę K. J. M. C. J. uznawałem i onę uprzeymemi a serdecznemi usługami przed P. Bogiem nie taynemi zasługowałem; zkąd i to poszło że abym był tego uniknął do czego mnie przysięga Senatorska wiodła tedy i Marszałkostwa odbieżałem i Województwo jeszcze przed tak dwuletnim Seymem złożyć chciałem sam, na to ludzie Wielcy którzy mię odtego odwiedli. A ztąd snać jeślim ja co czynił z ambicyej i jeślim co z nieszczyrości, jeśli nawet z rankoru niemając najmniejszej w tenczas obrazy? Ale do Twojej prawdy wracam się. Azaż mię J. K. M. przyjachawszy na tę Stolicę niezastał w moich dziedzicznych majętnościach od Przodków moich a niezjałmużny kupionych ale znacznie a pobożnie nabytych, które raczey ołtarzami służyli, a niż się z niego szczycili? a zaż na uczciwe i znaczne a nie gachowskie przez wszystkie z Królem S. P. Stefanem Wojny oddawane posługi niezastał mię Król J. M. C. Starostą Krakowskim, Bolesławskim, dzierzawcą Bieckim i Lipnickim? Lanckoronę samą z łaski J. K. M. za wszystkie koszty, trudy i niebezpieczeństwa którem tam w Interregnum, jako i potem przez niemały czas Urząd Hetmański odprawując podeymował, bo Sniatyn kwoli zaciągnieniu mię na Urząd był mi dany, jako i Rohatyn był mi od Króla J. M. C. J. pozwolony gdybym się był na tym Urzędzie dłużej zatrzymał. Co też nie ambicja albo chciwość

uwodzi

uwodzi, dostatecznym jest dokumentem, w czém jeśliś mnie Jy równy niech ludzie osądzą, gdyż i odemnie Ciebie expresse mianowałem nawet i na Rokoszu tegoż potwierdziłem, a wzdyś się na to wszystko choć wiem że Cię przyjaciele w tem upominali i jednem słowkiem nie ozwał, tak iż to już na Sobie przyszło, acz trudno też było odpowiedzieć, gdyż skutki tych rad waszych jeden po drugim następując potwierdzali co raz słuszność przestróg mojch. Zaczęliście ztąd aby K. J. M. na postulata ordinum nic nie czynił; i tak Seym dwudelni rozerwany jest puściwszy Senatory z Senatorami a Posły z Posłami, na drugi Seym miasto wkontentowania ludzi które Seym przeszły rozerwali odkład uczyniwszy, aby mógł być mimo Konsens drugi zawarty proponowaliście, czem jeśli się niesłuszna do poczucia ludziom przyczyna dała osądźcie? a dopieroż kiedy skutek tego potwierdził a pobór mimo pozwolenie w celu ich stanął, a do tego, z konstytucyi tyło już coś napisanych aż zaś potem zaniechanych. Jamże pismo z Stężycy posłane jest zatłumione i pokryte w którym jeśliż co złego było czemu się to jawnie odkryć i zganić nie miało? a jeśli też potrzebne (jakoż Wiślickie warunki tego potwierdzają) czemuż się te assekuracye nie tam zaraz stały, póki i do takiej ostawy nieprzyszło i K. Ma. do takiego niebezpieczeństwa i ludzie spokojni do takiego szwanku? ale na to miejsce składaniem Sejmików na rozerwanie ludzi sposabianiem i drugich Ziazdów ludzieście

z sobą

z sobą zpuszczali aż nawet i Woyska (a miało to być jeszcze pod Lubelski Ziazd) na Rokosz zwiedli którymi domy tych co na Rokoszu byli zwojowani, potem w Responsie na pozwanie Rokoszowe pro hostibus Patriæ ich zsądzono i zaraz z Woyski na deputaty ich pod Sendomierzem zostawione nastąpiono, potem przez traktaty przyrzeczeniem utwierdzone kompozycją uczyniwszy onych zaś nie dotrzymali ale niejakoby victos traktowano, na on zaciągając, ut victor det leges, a nie wmawiaj tego w mnie abym ja to wszystkiemu Senatowi przypisować miał; siła z tych rzeczy nie tylko nad zdanie ale i nad wiadomość wielu z przednich Senatorów a nawet niektóre i przeciw intencyj samego Króla J.e M. Cz. działy się. Azaż na Seymie przedni Senator nienaporniał żeby było owo i pismo z Stężycy posłane gruntownie uważyć i kommicje o tych rzeczach które się pod Stężycą pochwaliły i popierać obiecały uczynić? Azaż i drudzy nie radzili aby sobie tych motus lekce nie ważyć, a ukontentowaniem ludzi onym zabiezeć? Azaż nie prosili, nie jedno radzili z przednieyszych Senatorów niektórzy, aby się był K. J.e M. ku Lublinowi przymknąć i przez Posły ludzie zacne traktuiąc do uspokojenia tych rzeczy przywieść raczył? Azaż tegoż i strony przybycia na Rokosz, wiele ich radziło? Azaż strony owego Responsu na Artykuły z Rokoszu posłane nie to radzili, aby był K. J. M. tak surowego nie dawał, ale articulatim na nie odpowiedzieć raczył?

raczył? Azaż ich nieradziło aby się był K. J. M. z Wiślicy ruszyć z Woyskiem nieraczył, ale przez deputaty o moderacjej artykułów traktować kazał? Azaż i wtenczas gdy w sprawie Woyska stali nie byli Ci co się o kompozycyję starali, wieby było do krwie nie przychodziło pilnie i łzami złe rady drugich to oblewając zabiegali? Ale Wy drudzy temu wszystkiemu przeciwiliście się i przeciwneście rady ad absolutum dominium prowadzące dawali; a między temi takowemi konsyliarzami Ty że smiercią dwóch którzy pomiark pierwsze mieysce mijasz i tedy rad z kreaturami swemi, a osobliwie cudzoziemskiemi dopinasz i z ambiciej swojej kodycyą szlachecką pogardziwszy i onę wszeteczną mowę swą (przekładając psa włoskiego nad dziesięć szlachciców polskich) zelżywszy, starałeś się o cudzoziemskie Tytuły, których dostawszy, a potem się Marszałkowstwa doplątawszy, tem barziej ten stan (jako Twoje postępki, artykuły i Dekreta swiadczą) zniżać począłeś, Cudzoziemce, cudzoziemskie obyczaje i regimenty wprowadzając i Jego Królewskiej Mości śniak (sic. znak?) do nich czyniąc a Naród nasz, obyczaje stare i prawa ochydząc, Ty z temi co pomarli tey fakcyej z przednich i co możniejszych ludzi autorem byłeś i w nadzieję jej wszystko contemnere, a na prozbę i napominania Ordinum nic niedbać radziłeś; z tądże też i animusze ludzkie przeciwko K. J. M.

obostrzyłeś

obostrzyłeś a zatym ad motum przywiodłeś; zwłaszcza za następowaniem owych co raz gorszych postępków. Ty i strony praktyk pierwszy (bo od kilku lat) między ludzie to podałeś jako i wziąłeś był strony tego Urzędu do nieboszczyka Pana Hetmana żeby nie przeszkadzał list przyczynny, za którys mi potem ręki swej listem podziękował. A jest tego więcej ~~więcej~~ bo nie jedno przyczynami w K. Jo M. swemi Ciebie pod obóim regimentem (bo i pod Laską i Buławą moją będącego ratowałem zawsze) ale i około uspokojenia trudności (a podczas i kryminałów kiedyć je zajedynywał) twoich częstokroć pracowałem, tak iż Tobie raczej ta sukienka niewdzięczności służy, którą z nas zdzierasz. — (Rękop. CXI. p. 260/2.)

(Nota.) Naruszewicz który w Życiu Chodkiewicza (T.I. Księ: III.) obszerniej Rokosz cały opisał jak Niemcewicz, przytaczając nie jeden rękopism w dziełach swoich tak o Deklaracyi Myszkowskiego jako i tej odpowiedzi tylko wzmiankę czyni. Miała się znajdować między Rękop: biblio: Załuskich № 405. czyli kiedy iż drukowano nie jest mi wiadomo. (Patrz dzieła wspomniane wyd: Most: T.I. p. 399.) Lecz tylko wspominał — bo niepochwalając Rokoszu byłby wymowne karty swoje wniwecz obrócił gdyby był tłumaczenie się otwarte i ad captum każdego, Zebrzydowskiego do dzieła przytaczył — ogólnie mówiąc zasadę: audiatur et altera niemiał Naruszewicz tą razą na myśli zwłaszcza że ten drugi była Polska cała — była jego Ojczyzna. —

† Naruszewicz

II. Spiseк pobitych w Moskwie na Weselu Dymitra Cara.

Naprzod samego Cara zabieli.

Pan (illegibile)
Pan Przedarski
Pan Lapka
PP. Zwierzklinscy z Braci
Miaskowski
Solecki
Krusinski Sam Dwoy
Gromika Stary,
Polczyriski sam 4
Wlowski
Gluski
Kazanowskich sług 22.
P. Soltomori Sługę 1. Goter. (sic)
P. Chorążemu Przemyskiemu sług 36.
XX. Pijmych X.
Pana y Panią poobrazano barzo
Konie i wozy pobrano wszystko
Panu Wojewodzie Czelac stajennią haydukow 36.
Panu Staroscie Ostroskiemu sług 3.
Panu Zubowieckie sług 3.

P. Staroście

Panu Staroście Lubomierskiemu Hayduków 3.
Panu Stadnickiemu sług 3.
Panu Buczyńskiemu sług 3.
Organiście sług 2.
X. Sawickiemu sług 2
Kupców z różnych miast 13.
P. Komorowskiemu drugie sług 13.
P. Sudłowskiemu sługę 1.
Panu Domorackiemu z rot Pachołków 14.
Z roty P. Wojewodziny Pachołków czeladzi pomienioney 26.
Ktorych wiedzieć nie możem iako ich wiele ktorych chowali
jedni po kilkanaście, drudzy mniej, drudzy więcej, owo że mało
ktory z nich uszedł, y to barzo ranni y obrażoni.
Zabitych pomienionych 350. Okrom niewiadomych.
Okrom niewiadomych różnych po Gospodach, co pogineło
co ich nie dostawało, gdy się Polacy rachowali między sobą
kogo niemasz.

Ten dyaryusz pisał ten co tam sam był w Moskwie w tej
nieszczęsney weselney biedzie.
Pan Domaradzki stary
Pan Samuel Bat Samo dziesięt
Pan Zabawski samo ośm
Pan Sylenski samo 19.

Niemczy

Niemczy dwaj Hanus, Haler.
Kunowski.
Jasienowski.
X. Pomaski
Brat jego samo 10.
P. Krasowski młodszy
Osinolski.
P. Cikowski.
Wysowicz
Lipnicki samo 6.
Muzyków Carskich Polaków 12.
Janicki samo 9.
Bersa samo 1.
Celari kupiec Medyolański.
Piasecki Sługa X. Wiśniowieckiego y inszych 20.
Gotuchowski samo 9.
Gerichowski samo 8.
Komorowski z Żywca samo 20.
Pierzchliński stary
Pan Szumowski.
Pan Jagielnicki
Pan Numerski
Pan Hodorowski
Pan Kraykowski Żołnierz
Panom Posłom Pachołków 7. — (Dykop CXI. p. 290.)

III. Respons od Rptej Królestwa Czeskie° K. Jmci Zygmuntowi III. Gdy Jch przez List swój napominał o zdradę i Rebellią przeciw Cesarzowi Jmci Ferdynandowi II (a tenże był Królem Węgierskim i Czeskim Arcy Xiąże Rakuskie)

Anno Domini 1618.

Literæ ad S. R. M. ab Ordinibus Bohemiæ.

Serenissime et potentissime Rex Domine Domine clementissime! Præmissis et oblatis nostris ea qua par est observantia humilibus et paratis officiis redeamur Vestræ R.ª M.stati et toto Jnclyto Regno Poloniæ omnia salutaria tum ad hanc tum ad alteram vitam vobis in Christo paratam pertinentia. Literæ M.s V.æ R.æ redditæ sunt nobis 29 ejusdem mensis 7.bris quibus perlectis cognovimus V.m M.m de motibus in Bohemia non satis informatam esse neque mirum nam et ad S. C.m M.m Dominum Nostrum Clementissimum Sacri Regni Jmperii Electores, Principes, Provincias, Respublicas et Civitates ita innocenti ab adversariis nostris delati sumus, ut nisi de rei statu plenius a nobis edocti fuissent facile nos non modo cupidos rerum novarum sed penitus contra Magistratum Nostrum nobis divinities datum inobedientes, contumantes, rebelles, pronuntiaturi atque ita delatoribus istis offensuri fuissent, qui sane delatores quantum in ipsis esset Universum Orbem Christianum contra nos ad ruinandam charissimam

Patriam

Patriam Nostram concitarent commenti etiam quam plurima quo Ordinibus Regni nec in mentem quidem unquam venerant idque eo fine ut hoc Regnum Bohemiæ in nihilum redigi, Sancta Concordia per Diploma Cæsareum et Pacta Conventa inter Status sub una et sub utraque confirmata infringi et libertates ac privilegia nostra tolli possent atque istud nefandum facinus variis artibus nonnulli inquieti (słowo niczytelne) suas potius res agentes quam quieti C.a M.i et publico Bono consulentes dum cudere periti non sunt quod ut S. C.a M.i Domino Nostro Clementissimo et universo orbi christiano innotesceret, edidimus eo tempore publice Apologiam nostram quam non dubitamus ad manus V.a M.s pervenisse, scripsimus insuper complures ad C.m M.m summa cum demissione et subjectione petentes ne C.a M.s fidem adhibeat istis delatoribus qui nos ita inique apud S. C.m M.m criminati sunt et adhuc criminati non desinant, nos enim sancte Deum et Conscientiam nostram intestem vocare, nihil esse a nobis contra C.m M.m non modo susceptum sed ne cogitatum quidem, quo aut turbatoribus pacis evenire, ea urgente inevitabili necessitate, tum certis de causis acti ex Apologia nostra apparet tum occultis justis Domini Dei celati Judiciis malarum machinationum judiciis a Statibus Regni facta esse nimirum enormiter peccarunt acriore animadversione punirentur siquidem Sacrosancte Sancita et inviolabilia apud nos Regis et Statuum Regni pacta vidaruit, Templa evangelica alia solo æquarunt, a-

lia

lia occluserunt in carceres varios pios conjecerunt satiare condemnatoria jam contra innocentes Ordines Regni non meritos(?) tulerunt et quod gravissimum est auditum omnem ad Cæsaream Majestatem conquerendi super his intercesserunt imo eo progressæ(?) sunt literæ licentiæ ut quamvis contra Regni Leges nomine Regio summo cum Majestatis ejus dispendio liberæ patiarentur unde nihil mirum si zelo Dei tacti Ordines in fervore suo quosdam ex his obstinatiores perjurant, quod vero M.s V.a insuper in literis suis addit Nos a Cæsarea Majestate nobis oblatam et paratam cum ad ignoscendam clementiam tum et æquas rerum componendarum rationes repudiasse et contempsisse unice et ea qua par est observantia V. M. humiliter oramus ne talibus de nobis sparsis sermonibus fidem adhibeat, quin imo certe credere dignetur Ordines hujus Regni submisse et humillime facta sui purgatione C.m M.m supplicasse, ut per interpositionem Electorum S. R. Imperii origo motuum cognosci, mali C.æ M.s Consiliarii dignosci a nobis et tandem publice tranquillitati et pacatissimo felici C.æ M.s Regimini (id quod Deus adjuvet) consuli possit. (Podpisów niema). — (Rękop. CXI. p. 333.)

IV. Tytuł od Angelczyków Chmielnickiemu dany.

Theodatus Chmielnicki Dei gratia Generalissimus, Ecclesiæ Græcorum Imperator, omnium Cosacorum Zaporoviensium Terror et Extirpator Nobilitatis Poloniæ, Fortalitiorum Expugnator, Exterminator Sacerdotum Romanorum, Persecutor Ethnicorum, Anti Christi et Judæorum. — (Dyar. CXI. p. 413.)

śli nie w oryginale przynajmniej w dosłownym przekładzie drukiem upowszechnione być mogła(10) Podobnych bowiem współczesnych Pomników Literatura historyczna polska jakże posiada mało! Orzelski, Radziwił, Kochowski i tyleż jeszcze owoż wszystko co z pisarzów pierwotworzych posiadamy, a i Ci w mowie dziś przez nas samych prawie zaniedbanej. Trzeba się dziwić, że jeśli nie dawniej to w periodzie dźwigającej się u nas literatury od Konarskiego do Czackiego, nikt się nieznalazł coby Orzelskiego Historyą ogłosił, a Załuskiego gorliwości ledwo wybaczyć można, iż pisząc sami wiele, Dzieje ojczyste ceniąc wysoko, Rękopisma pozostałe tych się tyczące wynajdując, wiersze nędzne dziś niepożądatne, nie dzieje współczesne wcale nieznane, szczęściem jakimś do nas dochowane wydawał. Ale się niedziwmy raczej! każda epoka w dziejach piśmiennictwa nosi właśnie wydatne piętno, z okoliczności, z ludzi, z ruchu umysłowego w narodzie, że powiem, wrażone, to w niej dobre co albo wzięte, albo pożądane — to na względzie co może potrzebne— więc i w tej epoce mężowie pracą i gorliwością zagrzani popędem czasu ujęci, zdziałali co mogli, co im przychylność dla kraju a może konieczność nakazywały: odgrzebywali rozproszone lub zaginione pisma dźwigali z otrętwienia i schorzałości narodowy umysł, wskrzeszali mowę czyli raczej pierwotną jej czystość przywrócić usiłowali.

Zaiste

Zaiste mało na to czasu i pracy potrzeba było? — Wskazałem miejsca w których Orzelski nieprzepominany; z nich osądzi każdy ile niedokładną, nawet wątpliwą o Historyi iego mamy wiadomość; gdybym więc na tem skreśleniu poprzestał, głównego przedsięwzięcia mego — zwrócenie uwagi na iej wewnętrzną wartość — zaniedbałbym. Nie idzie tu jedno o czcze spisanie czyli skatalogowanie Rękopismów, ale o rozpoznanie każdego, o udzielenie pewnego drogoskazu tym którzy po rozległym obszarze dziejów ojczystych wędrując, nowe wydarzenia śledzą, oraz o obeznanie się z samym Rękopismem, przyczem onego, mówiąc po bibliotekarsku, tożsamość (identitas) stwierdzić się. Z tych względów zamierzywszy Opisom mojm pewne granice, uważam z Lelewelem jako niezbędny warunek tej pracy wyciąg ważniejszych treści podać. (Lel. bibl. k. Dw. II. str. 148.) —

[nadal

Przegląd rzeczy opisanych w VIII Księgach Rękopismu S. Orzelskiego: Dzieje pierwszych dwóch Bezkrolewiów.

Księga I.

Wstęp do Dziejów (Argumentum Historiæ) — Panujący w Europie R. 1572 — Zygmunta Augusta śmierć — Krasiński, Radziwiłł, Czarnkowski ciała Królewskiego dozorcami (curatores) — Przestrach w Koronie z powodu Królewskiego Zgonu — Także Uchańskiego Arcybis: Gnieznº — Zjazd szlachty w Łowiczu — Maciejowski i Krzysztoforski wysłani na Litwę — Zjazd w Bełzie — Zjazd w Krasnymstawie — Zjazd w Glinianach — Także w Krakowie — i Sandomirzu — Posłowie do Senatu Mikołaj Sieniński (sic), Mawrzyniec Wojna — W Polszcze powietrze grassuje — Staranie około ciała Królewskiego — Pieniądze Królewskie rozdane — Laudum Łowickie zniesione — Zjazd Radziejowski — Szlachta daje pochop — Cesarza rady i zabiegi — Zjazd w Ossieku — Milanowski Xięcia Pruskiego Legat — Komendoniego Kardynała wahanie się — Zjazd Wielkopolan w Radziejowie — Rozjachanie się Małopolskich i Litewskich Posłów — Zjazd w Kole — Wojewody Brzeskiego nagana — Xiążąt Pomorskich skarga — Posły Małopolskie — Od Zjazdu Radziejowskiego Ostroróg do nich wysłany — Konfederacyja Kolska na Gwałtowników — Zjazd Rusi między Wisznią a Chodaty- (11.)

czami —

czami — Poselstwo tejże do Mało i Wielkopolan — Wieść o Cesarzu przez Jaruszka Lalalskiego rozsiana — Zjazd w Łęczycy — Zjazd w Kurkach — Z różnych stron Poselstwa — Zlecenia Posłom względem Przyjemskiego — List Monluka i przyjazd — Zjazd w Środzie — Wybor Posłów ziemskich — Rozmowa Kupskiego Sędzi Bydgoskiego z Biskupem Poznań.m — Zjazdy: w Grochowie (Mazowiecki) — w Wiślicy (Krakowski) w Wiszni (Ruscki) — Prusaków zaciętość — Przyjemski do Prus wyprawion — Śmierć Łukasza Hrabi z Górki — Zjazd szlachty Brzeskiej i Inowłodzkiej w Radziejowic — Związek uchwalony w rzeczy Religii — („Pro hoste Patria judicaturos . . . qui religionis gratia bonorum confiscatione, cade, infamia, carcere exilio alios mulctet vel mulcta socius existat et sive juridico sive alio quovis prætextu id aggrediatur animadversuros, nero tamen magistratus cujusvis potestati quam in subditum habeat externa obedientiæ respectu quidquam derogaturos, imo eandem tanquam legitimam approbaturos. Beneficia item quovis romanæ ecclesiæ sacerdotum nonnisi iis, qui sunt ejusdem religionis, veluti græca Græcam professionibus distribuenda omnes consensiones et controversia sacerdotum ordini in profano in rebus politicis (sic) intercedentes futuris Generalibus Comitiis componendas.") Zwrot dochodów Rzeczypospolitej — Sposób Elekcyi uradzony — Mowa Sulikowskiego do Senatu imieniem Dworzan — Poborcy podatków ustanowieni —

(12.)

Posel

Poseł Cesarski Cyrus — List o stanie Inflant Jana Chodkiewicza — Posłowie Francuscy w Poznaniu przytrzymani — Niebezpieczeństwo Monluka w Koninie — Wyrok na Prusaków — Czarnkowski na Gostomskiego żali się — Oporowskich uraza — Autor wymawia się dlaczego wszystkich Zjazdów niedotknął — Zjazd Warszawski — Most na Wiśle tamże — Nabożeństwo 5tego Kwietnia — Miejsce Zjazdu za Wisłą pod wsią Karnioną — Namiot hort (alias szopa) z każdego Województwa po 10 szlachty do słuchania Poselstw wybór — Posłowie pruscy — Zabiegi Francuskiego i Hiszpańskiego Posłów — Poselstwo Papieża — Kardynała Komendyniego Mowa — Cesarza Poselstwo — Rozemberga Mowa — Stanu Rycerskiego żądania — Posła Hiszpańskiego zgorszenie — Posłowie Francuscy słuchani — Monluka Mowa — Zbarazki i Chodkiewicz z Litwą przybywają — Poselstwo od Xiążąt Brzeszy Brunswicki Poseł — Miasta pruskie żądają liczby z Królewskich dochodów — Gizianka zmarłego Króla natoznica — Dane jej odtegoż pieniądze — Sieniawski i Mniszek (vel Mniszech) — Mniszcha z Gizianką spólnictwo — Mniszcha podłe roboty — Dobrzykowskiego i Mikorskiego (sic) zeznania — Wolski z Rachunkami dziesięcioletnimi do Podskarbiego odesłan — Zeznanie Czarnkowskiego co do długów Pomorskich (Chcieli Xiążęta Pruscy zmarłemu Królowi zjednać pożyczkę z kodycyą jednak („ si quotannis a singulis centenis florenis, seni usura (16 od sta) quaterniq„ numeris loco a Rege persolverentur id sane in Gedanense pyratica tractatur") Gierzko Gdańszczanin — Staroszyński, Oberfeld i Loisowie —

I (13.)

Wilkockiego pokojowego Królewskiego zeznanie — Posłowie Czescy do Senatu — Jwan Poseł Wołoski — Narady o miastach Pruskich — Jakuba Zaleskiego relacye — Konarskiego relacya o skrzyni i pakach Mniszków (Mikołaja i Jrzego) — Czernikowskiego zeznanie o trzech tys^ch złotych — Wojewoda Sandomirski przemawia w imieniu Jzby — Król nieboszczyk oczarowany — Budzikowa baba — Zielińskiego Jana Dworzanina Królewskiego relacya — Zalińskiego Macieja relacya — Pękowskiego zeznanie — Grodowski ~~ego~~ Duranowski (u Niemcewicza Gronowiusz i Duranus) wydają sprawki Mniszchów — Dębińskiego zeznanie — Zborowskiego powieść o Szawlach — Domagania się Dworzan — Jakuba Piwniczego, Jarockiego i Gołomskiego Dworzan zeznanie F (14.) — Przelot orłów — Narada względem Ustawy Elekcyjnej — Sprzeczka nad formą głosowania przy Elekcyi — Punkta główne 4 do rozprawy nad Elekcyą — Spór względem dożywociów licznie na Królu zmarłym wymożonych — Żądania Anny Królewny — Jan Konecki Poseł od Niej — Długi Króla zgasłego — Jntrygi Mniszchów — Odpowiedź Dworzan — Lubowiecki, Lepowski, Grot, Wipczyński, Pęgowski zausznicy Królewscy, tudzież rospusty jego wspólnicy — Brodawka żyd i Jaszowski sługa Mniszka — Projekt odprawy Posłów — Litwy od Polaków żądania — Nieco o prawach Polski do Kijowa Wołynia i Podlasia — Poselstwo powtórne pruskiego Xięcia — Rozpatrzenie sprawy i praw Kniazia Moskiewskiego —

Zołnierzy

Żołnierzy podolskich nalegania — Lyluchowski oskarża (——) postępowanie Działyńskiego Wojewody Chełmskiego — Wojsko Podolskie wysełа Posła do Anny królewny — Przyjemskiego i Pierzchnickiego o krzywdach pruskich do Senatu skargi — Wojsko domaga się Żołdu — Mazowszanie, Płoczanie i Dobrzynianie jedni, pilnują Elekcyi — Pogłoska o Bolmanie (który do Gdańska Wisłą popiołu z lasów Litewskich 200 łasztów splawił — Zwłoka niecierpliwi Wielkopolan — Różne narady — Posłowie Francuscy wyjeżdżają do Płocka — Innych żołnierzy (Podgórskich i Spiżkich) po zaspokojeniu Podolskich krnąbrność — Dworzan do Senatu prozba — Jan Sieniński Kasztelan Żarnowski wstawia się do Królewnej za Mnisztami — Jej odpowiedź — Przedwczesna propozycya Arcybisk: Gnieznieńskiego względem Elekcyi Króla — Korzyści Bezkrolewia w Polsce — Spór o związek względem Religii — Poselstwo do Moskwy — Wieści o Francuzach (o wybuchłych zaburzeniach religijnych) — Kłótnia o związek religijny — Wojewody Krak[o] i Starosty Żmudzkiego zaciągi — Niedostatek w Skarbie publicznym — Upór Mazowszan i Płoczan — Mowa Tomasza Drojewskiego w imieniu Dworzan królewskich — Daremne zabiegi Xięcia Łuckiego — Pomorzan Poselstwo — Dalsza kłótnia o związek — Ogłoszenie wyboru króla — Jeszcze Łuckiego Xięcia zabiegi daremne —

daremne — Elekcya zaczęta — Kwestya o Wojewodę Poznańskiego — Między Złotkowskim a Łęczyńskim o Kasztellanią Kaliską zwada — Deklaracya Kasztelana Gdańskiego niepodobieństwa proponowanych 7 Kandydatów na Tron Piasta. (Ci byli: Mikołaj Radziwił, Piotr Zborowski, Jan Krotoski Wojewoda Inowłodzki, Jerzy Jazłowiecki WWda ruski, Mikołaj Mielecki WWda podolski, Jan Chodkiewicz Starosta Żmudzki, Jan Kostka Kasztelan Gdański) — Opalińskiego za Henrykiem naprzeciw Piasta mowa — Duchowieństwo Gnieźnieńskie i Poznańskie domaga się przez Posła swego wotowania na Elekcyi — Niedozwolono — Kandydaci do Senatu odesłani — Do Piastów 20 Rozemberg przez Stanisława Górkę wtrącony — Piastowych skromność — Deputaci od stanu rycerskiego do oponowania Kandydatów wyznaczeni — Stanów Kor.ch Konsens — Porządek Kandydatów spisany — Arcybisk: Gnieźnieński, Biskr: Krak: i WWda Inowłocki zmienili zdania — Jana Zamojskiego Starosty Bełskiego rada — Tomicki protestuje — Oponenci Kandydatów z Senatu wybrani — Myszkowskiego za Ernestem Mowa — Karnkowskiego za Henrykiem Mowa — Powszechne przyzwolenie — Chodkiewicza przeciw Szwedom Mowa — Kostki podobna Mowa — Takaż i Karnkowskiego — WWdy Krakowskiego rada — Arcybisk: z obwołaniem Króla cofa się —

Henrykowych

Henrykowych do Grochowian Poselstwo — I nawzajem — Odpowiedź — Jana Zborowskiego prozba — Grochowian powrót — Arcybisk. Gnieznieński nierozsądnie ogłasza króla — WWdy Sendomirskiego rada — Poselstwo z Turcyi — Jakie kondycye mają być podane Królowi — Henryk obwołany — Uchwała Sejmowa (Diploma) — Wybór Posłów do Francyi — Poseł Turecki — Temiż odpowiedź na piśmie dana — List Mechmet Baszy — Deputacya do Francyi od Panów polskich mający donieść pierwsi o wyborze Henryka i czasie przybycia Posłów — Ponętowski, Ciołek, Krasowski, Wolski, Leśniowski, Krupka, Przeclawski. —

Księga II.

Słowa początkowe tej Księgi: „Electione Henrici peracta Interrunții eandem et oratorum adventum significaturi, in Gallias citissimo itinere pervenerunt etc. etc." Zgoda Króla Francuzkiego z Kupelistami oblężonymi zamku La Rochelle) — Posłowie do Księcia Brandeburskiego i Saskiego — Do Cesarza Poseł — Taranowskiego w Mazowszu sukces — Poselstwo Moskwy do Danii — Litwa od Taranowskiego nagabana nań się przed Henrykiem żali — Podróż Posłów do Francyi — Pogrzeb Urszuli Lwowskiej, Piotra Potulickiego Kasztellana Przementowskiego Córki w Poznaniu — Tenczyński w Nissie przytrzyman — Kryski i Lanzak źle w Inflanciech

przyjęci

przyjęci — Korsarze w Danii ukarani — Posłowie w Lipsku przytrzymani — Opaleński uśmierza rozruchy w Prusiech — Poseł Cesarski wraca — Zjazd szlachty Krakowskiej — Ślub Xięcia Pruskiego z Marią Leonorą Xiężniczki Kliwii Córką — Pruskie Xiąże obłąkane — Hrabia Górka Stryjowi swemu Xięciu na Ostrogu W Wdzinę Poznańską oddaje — Dymitr Sanguszko — Posłów do Francyi przyjazd — Ich wjazd do Paryża — Witają Katarzynę — J Henryka — Warunki Królowi podane — Kośliwa protestacya Bisk: Poznańskiego — Konarski, Laski i Radziwił swarzą się — Posłów stałość — Od Sejmu Rzeskiego List — Xiąże Alansonu witany — Jan Herburt Kasztelan Sanocki czyta przed Henrykiem Dyplona. Poczyna się spisem 103 Senatorów i Szlachty — Henryka odpowiedź — Henryk jako Król witany — Biesiady i widowiska — Jan Zborowski wyprzedza Króla do Polski — Narady w Polszcze — Zjazd w Środzie — Xiążia Moskiewskiego List — Jana Bazę Francuza do Radzińskiego Marszałka List — Stanisława Górki na Stanisława Kościeleckiego Kasztelana Nakielskiego skarga — Opaleńskiego odpowiedź — Hrabi Górki odpowiedź — Zamiar konfederacyów chybiony — Mikołaj Dangę Poseł do Henryka — Tomickiego przyjazd — Górki przyjazd — Choinski Dziekan Poznański zrabowan w Hassyi — Wyjazd Henryka z Paryża — Panowie

nowie Polscy witają Henryka — Karnkowski niegodziwie upośledza szlachtę — Panow Polskich zebranie się — Hrabia z Górki wita — Henryk przybywa do Poznania — Witany od Zbąskiego — Zborowski do Króla wysłany — Uczta w Kurniku — Przepych Hrabiego z Górki — Henryka podroż do Krakowa — Koniecpolski Starosta Wieluński i Osiecki Starosta Olsztyński przyjmują go — Garnysz Dworzanin w Togę Królewską ubiera się — Napis nagrobny Królowi Zygmuntowi Augustowi na urnie z ołowiu lanej od Gdańszczan położony — Następnych dni w Kościołach Krakowskich nabożeństwa — Exekwie, Kazania i inne Ceremonie odbyte na Zamku (15)=

Księga III. (16)

Początek w tych słowach: (Consilio nostro, quo solius Interregni tempus utcunque perscribere constitueramus, non finem quidem verum longissimam persequendæ Historiæ materiam, adventus Henrici in Poloniam præbuit. Hic Rex me Hercule tantopere Polonorum spes illuxerat etc. etc.) Przedsłowie, co powodowało Autora iż opisawszy Bezkrólewie lubo Henryk Królem, dalej swą Historią ciągnie? = Wjazd Henryka do Krakowa — Bramy tak przyrządzone jakoby same witały Króla — Wspaniałe widowisko wyprawione — Francuzom złe pomieszkanie dane — Posłow od Senatu żądania — Króla od Senatu żądanie — Senatu wy-

nuosłość — Posłów odpowiedź — Króla pod niebytność Posłów do Senatu przyjście — Zwada Posłów z Senatorami — Posarki Królowi złożone — Posłowie naradzają się około witania Króla — Czarnkowskiego do Króla Mowa — Posłów od Senatu żądania — Senatu złośliwy pospiech — Zabiegi w przysiędze Króla — Andrzeja Firleja do Senatu Mowa — Posłowie zagraniczni — Posłowie ziemscy Koronacyi przytomni — Sposób w jaki się Królowie koronują — Król niedomiennie przysięga — Hałoś Firleja — Rozruch z powodu złamanej przysięgi — Przydatek do niej o Religij — WWda Krakowski tumult uśmierza — Koronacya — Złowieszcza wróżba — Uczta — Zieleńskiego z Mniszkiem kłótnia — Kraków Hołd składa — Andrzeja Zborowskiego wesele — Jordan — Posłowie Dobrzyńscy podwojeni — Samuela Zborowskiego liczna domowników zgraja — Posłów Dobrzyńskich kłótnia — Czerski, Czumski, Kretkowski, Szumiński — Dekret Królewski między Mniszkiem a Zieleńskim — Od Francuzów drzewo wzniesione — Zabawy żołnierskie — Początek niesnaski Zborowskiego z Tęczyńskim — Wapowski zabity — Rozruch z tego powodu — Posłów do Króla o zabiciu Wapowskiego Mowa — Odpowiedź Królewska — Legacyi Francuskiej przyczyna — Kosobuckiego skarga — WWda Znowłodzki stroi je go zato — Deputacya od Izby do Senatu — Prozba Radziwiła w imieniu tejże — Dworzan prozby — Posłowie

Krolowi

Królowi zaleceni — Tęczyńskiego do Króla Mowa — WWdy Sandomirskiego odpowiedź — Drojewskiego do Króla Mowa — Szafrańca Mowa — Niektórzy dobrze zasłużeni przez Izbę Królowi poleceni — Odpowiedź Królewska — Samuela Zborowskiego do Króla Mowa — Zwada o Sejm w Krakowie — Zamojskiego projekt — Śmierć Wapowskiego — Izba za Wapowskim wstawia się — Kondycye Królewskie rozszerzone — Maciejowskiej Kasztelanowej Przemyskiej i Zborowskich przyjazd — Maciejowskiego Mowa czytana — Andrzeja Zborowskiego odpowiedź — Królewska odpowiedź — Wiszniewskich Posłów zwada — Wilga — Ozga na Krzysztofa Zborowskiego zażalenie — Sąd na zabóystwo Wapowskiego — Różność zdań — WWdy Łęczyckiego wotum — Pomickiego wotum — Herburta głos — Podolskiego WWdy Mowa — Sybrata odpowiedź — Zborowskich stronnictwo — WWdy Wileńskiego wotum — Ossolińskiego wotum — Tęczyńskiego zarzuty — Zborowskich Odpowiedź — Tęczyńskiego dalsze zarzuty — Rada i wyrok Królewski — Wyroku niegodziwość — Mnóstwo paszkwilów — Żal Króla — Deputacya podwojona od Izby — Sejze do Króla Mowa cierpka — Odpowiedź — Krasińskiego pytanie — Krasiński w obec Króla przez Posłów znieważony — 7. Punktów Królowi podanych — Odpowiedź Króla względem Pruskiego Księcia — Posłów odpowiedź — Ozga powtórnie na Zborowskich powstaje — Henryk Król podziega —

Kanclerz

Kanclerz Kor^y zhańbiony — Król dla Francuzów rozrzutny — Pismo potwarcze pod tytułem: Kołyski, (Cunæ?) Bisk. Kujawskiemu przepisane — Król odpowiada Jzbie Poselskiej — Litwa protestuje — Jzby zmierzienie — Żądania Królewskie — Odpowiedź — Król deputacyi od Jzby nieprzyjmuje — Poselstwo Jzby do niektórych Panów — WWdy Lubelskiego pogrzeb — Senatu narada — Posłów Mowa — Litwy przez Posłów prożby — Arcybisk. protestacya — Arcybisk: Lwowskiego i Biskupa Krakowskiego wotum — Podobnez i innych Biskupów — Senatorów zdania — Smieszny sąd Kasztelana Halickiego — WWdy Krakow^o smierć — Tomickiego stałość — Poselstwo od Tatar — Poseł Wołoski — Księcia Brandeburskiego przyjazd — Henryka rozpusta — Volta Chorea (Oto są słowa Orzelskiego zdrożną tę zabawę Henryka opisujące: „... Ipse Rex insomnes noctes ducebat Gallorum pellicumq^m jam consortio usus, choreismi pensissimi indulgens, etiam obscenis, qualis una Volta Gallica linqua apellata fuerat, quam quodam tempore etiam infante a cujus conjugio dissuadentibus proceribus quibusdam abhoruerunt et aliis clarissimis matronis inspectantibus in Regio horto amoenissimo versus Zwieżyneciam ad Vistulam sito ducere non erubescat, quum ea nihil honestum præsetulisset." — Dostojeństwa wakujące rozdane — Jzby niesnaski — Stanisława z Górki cnota —

ta — Izby rozwiązanie — Rada królewska — Zygmunta Augusta Dyploma pruskie potwierdzone —

Księga IV.

Poczyna się: (Quam ante multa sacula rerum omnium vicissitudinem comicus poëta prosáxerat hanc magno suo periculo Polonia curriculo temporis experta est. etc) Legat Cesarski — Śmierć Króla Francuskiego — Skarb królewski uwieziony — Henryka z Krakowa Wyjazd potajemny — Włoch jeden ucieczki tej wieść pierwszy rozsiał — Rozruch w Krakowie — Tęczyńskiego sprawność w doścignieniu Króla — Henryka odpowiedź — Tęczyńskiego napomnienia — Królewskie Listy znalezione — Małopolan Poselstwo — Zjazd Poznańczyków — Zaniedbanie sądów — Henryka przybycie do Wiednia — List jego do Polaków — Zjazd w Radziejowie — Zjazd w Środzie — Akta Legacij Francuskiej przez Tomickiego przejrzane — Prymasa Poselstwo — Akta koronacyi od Posłów udzielone. (Miejsce to w Orzelskim tak brzmi: Quorum nomine (h. e. nuntiorum terréstrium) Referendarius(?) abunde singula Comitiorum capita explicavit, quo quod suo libro conscripta sint(?) recensere necessarium non ducimus) — Akta potwierdzenia praw i wolności przez Króla odmowione (denegata) — Grodeński (sic) nie Posłów lecz Senatorów oto obwinia — Andrzeja Hrabi z Gorki zdanie — Kasztelana i WWdy Kaliskich zarzuty — Tomickiego

michiego publiczna pochwała — 12 z Posłów ziemskich Koronacyi obecnych do straży R.Ktej wybranych — Zjazd w Kole — Henryka do Włoch przyjazd — konwokacya Warszawska — Szafraniec Stanisław Marszałek Izby Poselskiej — Posłowie Sejm doradzają — Prymasa wotum — Jednomyślne zdanie Senatorów — Sienińskie° rożne rady — Lubowicka oskarza Laskiego — Wolskiego Zygmunta pogrzeb — Leszczyńskiego wotum — Zbąskiego Mowa — Orzelskiego wotum — Innych Wdów wota — Tryumwirat z obu stron wybrany. (Z strony Bezkrolewia: Rafał Leszczyński, Abraham Zbąski i Świętosław Orzelski, z strony przeciwnej: Stanisław Warszewicki, Bykowski i Niedziałkowski, byli oni z Posłów wybrani ażeby w Senacie zasiedli gdzie miano za lub przeciw Bezkrolewiu roztrzygać, lecz postanowienie spełzło bez skutku) — Zbąskiego szlachetność — Podobnież staranie Herburta Wdy Podolskiego i Szafrańca — Inkwizycya na przestępnych zniesiona — Jaki jest zwyczaj Naradzania się u Polaków — Szafraniec Inkwizytorem przestępnych — Warszewicki oskarżony o bezwstyd — Po wyroku temuż przebaczono — Mostowskich o zabójstwo skarga — Kłososki i Dłuski Warszewickie° zarzuty zbijają — Na Warszewickiego sąd z Posłów — Zbąskiego skromność — Zofii Tęczyńskiej zażalenia na żołnierzy podolskich — Odpowiedź Senatu Posłom — Senat się za Bezkrolewiem pisze — Powody Bezkrolewiów — Listy od Litwinów — Skarga

rzą się na Dębińskiego — Stanisław Czarnkowski skarży się na Litwinów — Krzeczowski z Szercnowa (?) zanosi skargę przeciw wydarciu sobie Starostwa Żmudzkiego — Posłow od Senatu żądania — Odpowiedź tegoż — Czarnkowski Bezkrólewianom przeciwny — Bielawski oskarza Zamojskiego — Cykowski Bielawskiemu świadczy — Gostomski oskarza Michańskiego — Senatu od Izby Poselstwo — Czarnkowski wszystkiemu przeciwny — Kawskiego Wdy na niego skarga — Herburta na Huminskiego takaż — Izba daje przyczyny Bezkrólewia — Senat odpowiada Izbie — Kostki Mowa — Bisk: Kujawski przybywa — Kanclerz Laskiego oskarza — Nowe narady — 10 (Decemwirat) z Izby wybranych — Posłannik Moskiewski — Poseł Turecki — Warszewicki na hańbę skazany (opprobrio notatus) — Chądzyński oskarza Krystkiego — Mazury żalą się na Wdę swego — Stężyńskich podania o wypłat żołdu — Takicz Kotkowskiego w Imieniu Ligenzy — Jost Ludwik Decusz wielki Prokurator Zamku krakowskiego — Oskarza Podena Włocha, któremu Kenryk wieś jego własną darował — Warszewickiego z Zbąskim zwada — Senatu do Izby Poselstwo — Lebowickiego (sic) na Laszcza skarga — Poseł Turecki — Powtórna Legacya — Legacya Szwedzka — Moskiewskiemu Posłannikowi odpowiedź dana — Anny Królewny żądania — Dworzan skargi — Decu-

sza

sza skarga — Duchowieństwa zabiegi — Izba o Sejmie radzi — Rusini i Podolanie skarżą się — Przyjemski w miejscu Szafrańca Posłem do Henryka obrany — Początek narad co do formy sądów — Przyjemskiego skarga z Prusakami nierozstrzygniona — Czarnkowski o Rozruch pomówiony — Pogłoska o Tatarach rozsiana — Tatarzy Ruś plądrują — Związek Sejmowy — Wyrok Sejmowy — Wolski na miejscu Stryja swego od Mazurów w Warszawie na Starostwo powołany — Listy do Henryka — Posłowie do Francyi — Zbąski Warszewickiego podżega — Tureckie Poselstwo odprawione — Wdy Wołoskie[go] małżonka na Rusi więziona — Sułtan Gałacz bierze — List Henryka do Prymasa — Zaburzenia w Krakowie przez Żoni — Zjazd w Toruniu — Przyjemskiego z Prusakami zgoda — Zjazd w Środzie — Pogłoski fałszywe — Kilku z Szlachty czyn szkaradny. (Podczas Jarmarku w Gnieźnie szlachcicowi nazwiskiem -(—)- na ulicy schwytanemu członek obrzezali) — Niedostatek soli — Orzelski przeciwi się promulgacyi sądów — Tomickiego odpowiedz — Tomicki i Potworowski prawodawcami — Niesłychana swawola — Litwinów do Francyi Poselstwo — W Poznaniu cuda (prodigia) — Jakób Fabius Dispescus (sic) Listy od Henryka z Lugduna przywozi — Treść tychże — Przestrogi stanu Rycerskiego Senatorom dane — Śmierć Mieleckiego — Konarskiego

skiego zgon — Jakze Ostroroga — Tatarów wtargnienie do Polski — Jana Dzierzka List do Polski — Laskiego usilne zabiegi — Lanckorona opatrzona — WWdy Krakowskiego na Laskiego wyprawa — Szlachty Krakowskiej opieszałość — Nowe sądy Kor^ne — Tomickiego zgon i pochwała — 2 zakonni błędy swe odwołują — Jezuici Niemojewskiego wyzwania nieprzyjmują — Jezuitów początek i powołanie — Niemojewskiego żądania — Jezuitów odpowiedź — Selima Sułtana śmierć — Amurat III Sułtanem — Tegoż okrucieństwo (latricidium) — Janczarów przywileja powiększone — Podarunki Wojska — Posłowie z Francyi wracają — Skutek Poselstwa — Henryk zaślubia Ludwikę (córkę Hrabiego de Guise) — Chodkiewicza doniesienia o klęsce w Inflanciech — Zjazd w Radziejowie — Krotowski WWda Inowłocki dar czyni z soli — Herburt posądzony — Soli niedostatek i drogość — Panów Kujawskich niedbalstwo — Henryka do Województw Poselstwo — Pożar w Lublinie. —

Księga V. (17.)

(Słowa któremi się poczyna: „Stipenda plane confusaq, Polonicarum Rerum ratio me ista scribendem a proposito deterrebat, cum aptum scriptuq, dignum quidquam legentibus obviam fiat, me vero certi alicujus laudabilis exitus multo fere incertiorem reddat." etc.) — Zjazd w Łęczycy — Szlachty na nim mało —

Uzbrojeni

Uzbrojeni żołnierze — Stanisław Tarnowski na czele stron=
nictwa = Zamki obronne na Litwie — Konfederacya Warszaw=
ska — Posłowie Litewscy — Paulowi Uchańskiemu krzesło
w Senacie zaprzeczone — O porządku powszechnym da=
remne rady — Mikołaj Siennicki Marszałek Izby Posel=
skiej — Stanu Rycerskie° od Senatu żądania — Strzel=
cy Marszałkowscy (sclopetarii) — Naleganie Litwinów
aby im dano odpowiedź — Podolskiego WWdy przestrogi —
Łaski Weteran obwinia o niedbałość w opatrzeniu Zam=
ku Kijowskiego — Dzień zejścia się szlachty umówiony =
Drohojewskiego Mowa — Niecny postępek Warszewickiego =
Posły do Litwy — Odpowiedź — Postanowienie na nią —
Szafrańca Kasztelana Bickiego na ~~[illegible]~~ Łotrzyków skar=
ga — Wzmianka Miękickiego o zaprzysiężeniu Praw przez
obranego Króla — Wielkopolan narada — Środek od Przy=
jemskiego podany = Taranowski do Turcyi Poseł = Ni=
żowce, Ciapciakla zamek nad rzeką Balcedą (sic) — Boh
rzeka — Taranowski nagrodzony — Poselstwo Szwedzkie —
Z całych Kujaw nikt na Sejmik nieprzybył — Szlachty
żądania — Odpowiedź Litewskich — Anny Królewny proź=
by — Tejże skarga przeciw Młochowskiemu który Zamek
Tykociński napadł — Takaż przeciw Decijuszowi, który
w Kaplicy Zygmunta stawić Nagrobek Ojcu i Bratu Kró=
lom

(Hajdones) ~~[illegible]~~ (Niemcewicz tłomaczy: Hajduków)

tom zabronił — Wacław Szach pruski Poseł — Poseł z Kurlandiji — Arcybisk. wiarołomca = Sposób obradowania przyjęty = Na wybór Króla dzień naznaczony — Chodkiewicza z Polakami sprzeczka — Forma złożenia z tronu Króla — Strzelanie z Armat przez noc całą. — Uspokojenie się Stanu Rycerskiego — Senatu wahanie się — Akta Legacyi Cesarskiej — Przechwałki Cesarza — Krakowian o pogwałcenie Brogu skarga — Krasnostawian na Michańskiego skarga — O [illegible] (Najdones) pogłoska = Tagiusza Mowa. Domagał się aby dłużej jeszcze czekano na powrót Króla Henryka z Francyi) = Posłowie z Moskwy — Ogłoszenie porządku — Mazurów prośby — Dworzan nowe zabiegi = Prymas radzi aby Henryka oczekiwać = Niebezpieczna protestacya — Litwa się obrusza — Posłowie do Litwy = Dzień na ogłoszenie Króla umówiony = List Krzysztofa Grajewskiego z Litwy do Brata — Senat czyni przestrogę Litwinom — Odpowiedź = Dworzanie Henryka = Bisk: krakowskiego odpowiedź — Secygniowskiego o Marszałkostwo domagania się — Listy od WWdy Podolskiej do Stambułu — Wojska żądania — Marszałka skarga przeciw Chorążemu Lubelskiemu (quis); O uwiedzenie pięknej żony szlachcicowi czynszowemu nazwiskiem Teminski) — Prymas niechciał mianować mianować Króla — Spór o przysięgę — Forma złożenia Króla czytana — Tagiusza List — Stan

Rycerski

Rycerski swoją podaje Formę — Cesarskie Posły ociągają się — Litwa się łączy z Rycerstwem Polskim — Wielkopolan deliberacya — Formy złożenia dwuznaczny wykład — Skarb Henryka Tęczyński przyjmuje — Niecierpliwość Szlachty — Litwinów Listy — Grajewskiego uraza — Sąd na Chorążego Lubelskiego — Szlachty podania — Łaskiego głos — Leśnickiego rada — WWdy Podolskiego zdanie — WWdy Bełskiego zdanie — Konfederacya Litewska — Ociąganie się Litwinów — Wilkanowski w imieniu Płoczan żąda aby Henryka na Tronie utrzymać — Czarnkowski uniewinnia się — Czarkowski obwiniony — Protestacya dwóch Mazurów Graneskiego (sic) i Komorowskiego — Pretwicz się żali iż Ojczyzna w zaniedbaniu — Maciejowski na Spiż narzeka — Szafrańca zeznanie w Senacie — Chodkiewicz mu odpowiada — Obmyślony przez Krasińskiego środek — Chodkiewicza upor — Szlachta (po ogłoszeniu przez Referendarza dwóch Mazurów nieprzyjaciołmi Ojczyzny) za Czarnkowskim prosi — Nieugiętość Lubelczyków i Bełżan — Spór o złożenie z Tronu — Przyjemski czyni pytanie — Zjazd u WWdy Krakº — Andrzeja Firleja projekt — Wieść o Tatarach — Senatorowie pojedynczo do mianowania Króla wezwani — Przeciwnej strony przeciwne żądanie — Senatorowie Litewscy i Kuchmistrzowski Stolnik Litewski protestują iż bez dekretu do nominacyi Króla nieprzystąpią — Rusinów, Wołynian,

Lubelczyków

Lubelskiego i Bełzan nieugiętość — WWdy Podolskiego potwierdzenie — Niektórych Senatorów zabiegi — Trudy Szafrańca — Rozmowa z Bisk. Płockim — Krasińskiego i Hostki przestrogi — Chodkiewicza odpowiedź — WWdy Krakc zarzut — Na który mu Chodkiewicz odpowiada — WWdy Krakc postanowienie — U Hrabi z Górki rozmowa — Rozdwojenie Senatorów — Bisk. Krak. przybywa = Palczowskiego niebezpieczeństwo. (Mienił się Sekretarzem Andrzeja Dudyczat i należał do partyi przeciwnej) — Dadyczat zabiegi = Wielkopolacy do swych Panów posyłają aby na Zjazd przybyli (w Stężycy) — Ci się wzbraniają, (Krom WWdy Kaliskiego, Krotowskiego i Świętosława Orzelskiego Marszałka (sic)) — Powód tego przez Sieniuckiego objawiony — WWdy Krakc rada — Oleśnickiego i Tarnowskiego godne pochwały zabiegi — Lubelskiego i Bełzkiego WWdów zdania — Odpowiedź obozowych — WWdy Krakc zdanie — Wilkanowskiego przeciw Niedziałkowskiemu skarga — Przestrogi Podlasian Tykocina dotyczące — Opatrzenie Królewny — Szafrańca odpowiedź — Potworowskiego Mowa — WWdy Krakc Mowa — Powrót Deputatów — Poselstwo do strony przeciwnej — Litwini przyjazd opóźniają — Cesarscy nieumieli korzystać z czasu — Różne skargi — WWdy Krakc przestrogi — Goślicki do przeciwnej strony wysłany — Litwa wzbrojona przybywa —

(Post a Cesarskiego)

bywa — Kazanowskiego przestrogi — Zdania innych — Marszałek Litwę uniewinnia — WWdy Krak^o zdanie — Posłowie do Obozu — Odpowiedź dana — Na Graniewskiego (sic) sarkanie — Chodkiewicza odpowiedź — Dilema Posłów — WWdy Podolskiego żądania — Posłów odpowiedź — Od obozowych Poselstwo — Szafrańca odpowiedź — Litwy zamiary o Cesarzu — Missya do Posłów Cesarza — Posłowie do Obozowych: Taszycki, Przerembski, Gorajski, Zakrzewski — WWdy Podolskiego buta — Drohojewskiego potwarz — Myszkowskiego i Chodkiewicza zarzuty — Laskowskiego brudne przeciw Falenckim skargi — Ważne słowa WWdy Podolskiego — Inni Posłowie do Obozu: Przyjemski, Płaza, Niemsta, Grodeński, Gorajski — Żądania aby WWda Podolski ⌈ wymienił; (miejsce to całe u Orzelskiego tak brzmi: Ut eos, quos sui consensus Seductores nefarios coram prioribus Legatis appellaret de nomine tum proferret. Quando quidem nemo consortior interesset, qui tantæ labis seu fraudis potius autor extaret, et si aliquis Smygmate oculos suos abduceret haud procul Vistulæ præterflueret, inde nullo negotio aqua prorepta, oculi ablui possint. Est vero id apud Polonos αποφτεγμα ab exemplo seu causa Sigismundo regnante desumptum, quo duo veterani aulici hominis Cracoviæ tertii Tyrunculi (?) oculis extrusis in platea e domo chirurgicis pelvicis lavanda capitis causa venientis inter abluendum Smygmate adeo obliti essent et hunc cæcutientem de-

⌈ przestępców

tracta

tracta de collo torque, a domo protinus protruderent, pedum subito absconderent, habitumq; continuo mutarent. Iste vero diuto Imygmate, veluti homo novitius, neq; aulicos illos, neq; locum noscens, torquem veteranorum dolo amisisset. Unde ea Imygmatis obliteratio in proverbium abiit.) — Odpowiedź tegoż — Krok śmiały Podkomorzego Krak.e — Bisk. Płockie odpowiedź — Stanisław Goluchowski imieniem WWdy (?) wniesienie czyni — Dyploma protestacyi podpisami i pieczęciami stwierdzone — Deputowani do zgody — Kondycye tymże przepisane — Zgiełk w Obozie — Hrabia z Górki uroczyście odjeżdza — Upor Senatu — Żołnierz podolski w złodzie zaspokojony — Posły od Deputacyi — Zbąskiego rada — Zjazd w Środzie — Górka się żali na przeciwników — Potworowski uniewinniony — Dilema Przyjemskiego — Szlachty zdanie — Projekt Uchwały Opalińskiego odmienncy — Andrzej z Górki obmyśla środek — Posłowie do Prymasa — Niedostatek soli — Przyjemski skarży się na Koznowskiego — Jan Zborowski uniewinniony — Strach z małej rzeczy — Szlachty opieszałość — Zjazd w Środzie — Prymasa odpowiedź — Roznosc zdań — Wybór Posłow ziemskich — Protestacya Jana Zborowskiego — Smierć Zofii Xiężnej Brunswickiej (siostrą była Króla Augusta) — Zjazd w Krakowie — List do Litwinów i tych odpowiedź — Parnawa Moskwie zabrana — Zjazd w Korczynie — Posłowie do Ziemstw Koro.e — Posłowie ziemscy — Zamki w Węgrzech Turkom odebrane —

Beki

Bekiesz z Stefanem Batorym w Wojnie — Odwaga Batorego — Bekiesz ucieka — Zemsta wielka — Zjazd w Kole zniesiony — Konwokacya Warszawska — Nagłe konwokacyi rozwiązanie — Listy Litwinów i Xiazia Mosckiewskiego — Pibraka daremny przyjazd — Czarnkowski Francuzom sprzyja — Tatarzy na Rusi — Wypędzeni — Tatar siły i przebiegłość — Porządek hord — Rączość — Porażka znakomita — Dniestr przez posuchę płytki — Jazłowiecki — Szkody wielkie — Ilość zabitych i w niewolą wziętych — Znaczna zdobycz Turków — Zjazd w Środzie — Gostomski — Postrach wielki z powodu klęski na Rusi — Brański z umysłu obrany — Niemców popłoch. —

Xięga VI. (18.)

(Ad indictam septimam Iduum Novembris celebrandorum Comitiorum diem per-pauci tam Senatorum, quam Equestris Ordinis viri Varsaviæ comparuere. etc.) — Sejm Warszawski — Wisła mała — Posłowie z Rusi — Odpowiedź tymże — Choroba Radziwiła — Zwłoka w naradzie — Mieszczanie krzyczą na Szafrańca — Rada względem porządku — List Baszy do WWdy Podolskiego — Tatary grożą Mustafie niebezpieczeństwem — Przyczynienie szopy — Posłowie Cesarscy — Gerstmena Mowa — Opowiedź —

Poselstwo

Poselstwo Ferdynanda — Litewskich Posłów żądania — Tymże odpowiedź — Szwedzka Legacya — Skarga Lorychiusza na Szymona Wojnę Litwina podana — Za Maryanem Przyłęckim Burgrabią Krakowskim Marszałka prozba (Przyłęcki chorobą złożony Ksiąg zamkowych Krak.ch Senatowi sam doręczyć niebył w stanie) — List Gajewskiego — Blanoraty przyjazd (19) — Alfonsa II Xięcia Ferrary Poselstwo — Gwarymi Poseł w Wiedniu zachorował — Xięcia pruskiego Posły — Środek obrony R.Rzpltej — Poborów rozkład WWtwami — Rus skarży się na Mikołaja Sieniawskiego Het. Polnego Kor.o — Podlasian skargi — Siennicki Marszałkiem Izby — WWdy Podolskiego List — Poselstwo z Rzeszy od Elektorów — Cesarza i Ferdynanda warunki — Poselstwo Siedmiogrodzkie — Batorego zarzut — Posłannik z Moskwy — Maciejowski na Spiż się skarży — Poseł z Prus — Odpowiedź — Posłowie z Miast — Moskiewskie Poselstwo — Krakowski i Rawski WWdowie upominają o podatki — Zdowski Poseł z Litwy — Spisy dochodów rocznych od Senatu na Podlasiu Królewnie udzielone — Myśl Sandomirzan o porządku w Wyborze Króla — Rada Przyjemskiego — Szlachty od Senatu żądania — Gajewskiego potwarz — Zeznanie Modziejowskiego o Grodeckim — Szlachta domaga się ogłoszenia Króla — Opaliński W. Marszałek wichrzy — Prymas pobożny przed rozpoczęciem

wotowania

wołowania Hymn zaintonował — Izba — Porządek i sposób zbierania wołów — Posłów cudzoziemskich przebiegi — Uchański Prymas proponuje, aby Cesarza lub Syna jego z Anną Królewną żeniąc, Królem ogłosić — Krasiński Bisk. Krak. Batorego — Myszkowski Bisk. Płocki, Ferdynanda — Rudolf Król Rzymski — Zdania innych — Tegoż dnia umiera Myszkowski Kasztelan Rawski — Posłowie z Miast pruskich — Zdania Sandomirskiego, Kaliskiego i Sieradzkiego WWdów — Z Rusi Posłowie, (był między niemi Orzechowski) — WWdy i Kasztelana Wileńskich, WWdy i Kasztelana Trockich i WWdy Lubelskiego zdania — Szafrańca Mowa — Siennickiego prośba; Łęczyckiego, Brzeskiego, Rawskiego WWdów zdania. (20) — Odprawa Posła bezimiennego (?) z Prus — WWdy Chełmskiego, Kasztelanów Poznańskiego, Kaliskiego, Sieradzkiego, Żmudzkiego Lwowskiego i innych Suffragia — Podskarbiego wotum jako nieprzytomnego czytać niedozwolono — Szlachty o sposobie wołowania projekt — Rozdwojenie WWdztw — Wielkopolan różne zdania — Dwóch Posłów od Wielkopolan — Słomowskiego Arcybis. Lwowskiego śmierć — Krakowian zdanie — Płaza, Oleśnicki, Czerski i Niemsta — Zembocki imieniem Krakowian pięknie za Piastem mówi — Rusini chcą się uniewinnić (co aż do obioru Króla zwleczone) — Krakowian, Kaliszan, Łudzicz Poznańczyków woła —

Czarnkowskie

Czarnkowskiego Mowa — Orzelskiego Mowa — Sandomirzan wola (Kloczewski, Firlej) — Ruś z pogłoski rozsianej oczyszczona — Siennicki — Powtorne Poselstwo z Siedmiogrodu (Blandrata i Marcin Berszowicky) — Kochanowski (wierszopis) opinuje — Sieradzan pojedyncze wota — Sudzicz. Łęczycan, Brzescian, Inowłodzan i Dobrzynian — Zołkiewskiego i Zamoyskiego za Piastem Mowy — Co znaczy Margrabstwo? (Marchionatus — ... quasi honos fiendorum limitum nationum recens occupaturum officium apellabatur.' Taką Definicyę daje nam w rzeczonej Mowie Zamojski) — Jan Orzelski Poselstwo Siedmiogrodzkie znowu przypomina — Zborowskiego o Lubelskich zdanie — Osmólski za Piastem — Zdania Płoczan (Niedziałkowski) — Krzysztofa Zborowskiego zdanie — Secygniewski — Podlasian i Ławskich zdania — Mazurow uwagi — Pospiech płocky Senatu — Schadzka Cesarskich u Prymasa — Herburta śmiałość — Przybycie Litwinów — Firleja i Siennickiego odpowiedź — Słowikoski Krzyskiego oskarza — Pawła Uchańskiego zabiegi — Litwini wotuią: Radziwił, Chodkiewicz, Wojna, Inowski, Agrypa, Bolko, Orzeciak — Korsaka, Litwina charakter niezachwiały — Mazurów wola, (Grzybowski) — Wieści niepewne o Cesarzu i Tatarach — Wwdy Podolskiego i Kasztel. Kamienieckiego przy-

(21.) bycie —

bycie — Wyszyńskiego upor — Siennickiego za Piastem wo-
tum i Mowa — Tegoż żądania — Błagania Orzechowskiego —
Poparcie z strony Rusinów — Cesarskich zazdrość — Andrze-
ja z Górki przestrogi — Zamojskiego odpowiedź — Czarnkow-
skiego poparcia — Szafrańca i Płazy wnioski — Pękow-
ski (może Pękosławski) — Przyjemskiego Mowa — Szlachty ostateczne posta-
nowienie — Posłowie z Miast (Wojczyński (?) i Cieciszowski) —
Zdanie Deputacyi Jzby w Senacie — Skargi na ~~[illegible]~~
Łobnyków ~~[illegible]~~ — Czarnkowskiego wotum — Zamojskiego odpowiedź —
Potwarz z dawna na Grajewskim ciążąca — Kasztelana
Wileńskiego odpowiedź — Biejkowskiego przeciw WWdzie
skarga — Odpowiedź na nią — Biejkowskiego napomnie-
nie — Rozdwojenie Duchowieństwa z Stanem Rycerstwa —
Posłowie do Senatu — Senatorowie do Jzby przychodzą —
Także i inni — Uchańskiego upor — Posłowie do Sena-
tu — Senat przedwcześnie odhodzi — WWdy Krakowskie-
go do Szlachty Mowa — Jan Zborowski do Szlachty
Poseł — Grodeńskiego zabiegi — Zamojski — Do Cesar-
skich Poselstwo — Wieści o Hajdamakach — Pieniążka
zdanie — Poselstwo od Senatu — Krasińskiego Mowa —
Dalsze narady — Chodkiewicza prożby — Przyjście we-
zwanych Senatorów do Szlachty — Stanisława Hrabi z
Gorki i Krakowskiego WWdy zdania — Siennickie° prożba —

Prymasa

Prymasa niecne zaskarzenie — WWdy Łęczyckiego Mowa — Czarnkowski i Gostomski rozwiązują Senat — Schadzka Senatorów u Prymasa — Poselstwo od Szlachty — Szafrańca rada — Deklaracya Senatu — Rudomina skarży na Łęczyńskiego — Wielkopolan o Piascie postanowienie — Senatorowie do Szlachty przychodzą — Szafrańca pochwała — Jednozgodność Szlachty — Senatu stałość — Szlachta zaprasza Senatorów — Posłowie Ruscy przez swych Senatorów oskarżeni — Łęczyński oczyszcza się z zarzutu przez Rudominę zrobionego — Narada o Elekcyi Piasta — WWdów Krakowskiego, Sendomirskiego i Łęczyckiego wnioski — Choińskiego Piotra z Korcbachem zatarga — Korcbacha z Hr. z Górki rozmowa — Szlachta niecierpliwa — Poselstwo od strony przeciwnej — Siennickiego odpowiedź — WWdy Krakowskiego zdanie — Szafrańca przymówienie się — Przyjemskiego zeznanie — WWdy Podolskiego wniosek — Sieniawskiego List — Od Senatu do Szlachty Poselstwo — Przyjazd Posła Tureckiego — Wieść o zamiarach Prymasa — Rada Siennickiego względem mianowania Piasta — Marszałków do Szlachty Poselstwo — Uchańskiego żądanie zbite — WWdy Krakowskiego wniosek — WWdy Sendomirskiego wniosek nieprzyjęty — Także i WWdy Belzkiego — Szlachty o Piascie zdanie — Zamojskiego Mowa — Goślickiego przybycie — Dalsze

sze zdania Szlachty — Kostka i Pęczyński Kandydatami —
Andrzeja Hr. z Górki Mowa za niemi — Skromność Jch —
Krakc Bisk do Szlachty Mowa — Szlachty nieugiętość —
Tejze do Cesarskich Poselstwo — Deputaci obostronnie na-
znaczeni — Rada zbrojna — W. Marszałka Horc przestrogi —
Odpowiedź — Szafrańca zaklinanie (obtestatio) — Hałaj-
stra Cesarskich — Litwy od Prymasa żądania — Cesar-
skich niegodziwe zamiary — Poselstwo do Szlachty — Sien-
nicki — WWdy Podolskiego błaganie — Szafrańca prozba —
Cesarskich przestrach — Szlachty indygnacya — Stani-
sława Hr. z Górki Mowa i Szlachetność — Cesarskich po-
płoch — Od Szlachty do Marszałków Poset. — WWdy Sen-
domirskiego uniewinnienie — Przytomność Marcina
Lwowskiego — Warszawian uniewinnienie — Siennickiego
zdanie — WWdy Krakowskiego wniosek — WWdy Sendomir-
skiego głos — WWdów Lubelskiego i Bełzkiego zdania —
Wielkopolan ostateczne względem Króla postanowienie —
Bisk. Krakc zdanie — Schorzewskiego (Bisk. Krakc Dwo-
rzanina) niebezpieczeństwo — Odpowiedź Posłow z partyi
Cesarskiej — Zygmunt Korcbach do Wiednia odjezdza — Sena-
torów względem Króla narada — Kryski i Tomicki — Stefan
Batory Królem obrany — Posłowie do Anny — Prymas w nie-
bezpieczeństwie — Matrona piwna z dworu Królowej szkaluje
Szczygniewskiego — WWdy Krakc zdanie — Szlachty pruskiej

znalezienie

znalezienie się — Stefan Królem obwołany — Zjazd w Andrzejowie — List do Cesarza — Deputacya do Posłow Siedmiogrodzkich — Odpowiedź Królowej — Poselstwo Cesarskich do Szlachty — Odpowiedź — Uchwała Sejmowa (Diploma) — Sejmiki — Deputaci do Pieczęci naznaczeni — Posłowie F(22.)
do Siedmiogrodu wybrani — Przyjazd Bisk. Krak.e do Szlachty — Deklaracya Posłow Siedmiogrodzkich — Zobowiązanie się Szafrańca z Firlejem — Ociąganie się Posłow Cesarskich — Posłowie do Cesarza wybrani — Obwołanie F(23.)
Maxymiliana (24) — Obwołanie Batorego: (Jam finitis Varsaviensibus Comitiis Librum hunc claudimus.) —

Księga VIII. (25.)

(Temi ją słowy Orzelski zaczyna: „Nulla vel hominum memoria, vel librorum ab initio usq.m orbis terrarium scripta Historia Regni cujusdam statum in simul et adversitatum calamitate ac magnitudine et tranquillitatis pacisq.m temperamento insigniorum vel meminit, vel prascripsit, atq.m nostra tempestate Polona aspexit, haud facile conjecerit quispiam bellone an pace felicior? et an pace turbulentior, turbisve quietior censenda patetur. etc.) Batorowi zpaźniają Posłow — Akt Elekcyi Królewskiej — Instrukcya Posłom dana —

Przykłady

Przykłady z Dziejów jak się Prymasowie od Szlachty
w zdaniu różnili, lubo ta zawsze przemagała — Swinka
Bodzęta, Jarosławski — Forma przemowy do Króla —
Akt Elekcyi Cesarskich — Punkta Cesarzowi podane —
Cesarskich uchwała (Diploma) — Niektórzy Posłowie
Cesarscy Poselstwo wstrzymują — Polska podzięgnio-
na — Zjazd w Środzie — Przyjemskiego zagajenie —
Hr. z Górki na Czarnkowskiego wybuch — Orzelski Czarn-
kowskiego uniewinnia — Obiedwie uchwały czytane —
Piersnickiego uniewinnienie — Uchwały Sejmikowe —
WWdy Krak° List — Pałęcki (?) W. Marszałkowi przyma-
wia — Stanisław Hr. z Górki przez Wielkopolan Het-
manem wybrany — Cesarskich narasa — Potworowskie
silne zabiegi — Przyjemskiego odpowiedź — Uchwała
Sejmikowa — Chodkiewicz i Czarnkowski przechodzą
na stronę Batorego — Zjazd w Andrzejowie — Zjazdu
przedłużenie — Zbrojna wyprawa Rusi — Lubelczycy
Firleja Kasztelanem swym obrali — Cesarza List odpo-
wiedni — Zbiór Listów publicznie spalony — Filipowski
Legat Stefana — List Stefana i jego skromność —
Filipowskiego Mowa — Stefana do Cesarskich List —
Tegoż do Chana Tatarów — Rada na Zjeździe — Posły
od Cesarza — Fabian Srenech (sic) — Kozemberga powaga
i łagodność

i łagodność — Od Bisk. Krak^e Poset — Takiż od Kasztelana Wileńskiego (Widawski) — Od Bisk. Płockiego (Gaworoński) — Bisk. Kujawskiego zdanie — WWdy Sendomirskiego o Chełmianach świadectwo — Stanisława z Górki przepych i zaciężni — Poselstwo od Wielkopolan — Szlachta i Panowie licznie zjachani — WWdy Krak^e prozba — 100 ludzi zbrojnych Sanockiego Starosty (Wężyka) — Górka i Cykowski Hetmanami — Anna Królowa Dóbr się zrzeka — Rusinów żądania (Żółkiewski) — Stanisława z Górki skarga — Malickiego prozba — Wszyscy się na Stefana godzą — Konopnicki — Mężyńskiego relacya — Markowski przez WWdę Krak^e okrzyczany — Poznańczyków Poset i stałość — Siła zbrojna Szlachty — Płoczczan Poselstwo — Posłów Cesarskich przyjazd — Rozemberga Mowa — Szafrańca o Krakowskim Biskupie relacya — WWdy Krak^e o Rozembergu zdanie — Milanowski, Jordan — Szafrańca i Zamojskiego przestrogi — Rozdwojenie WWdztw — Sandomirzan żądania — Niedrwicki, Sieniński, Ligenza, Kazanowski — Broniewskiego za Sieńińskim obrona — Posłowie z Podola — Pisarza Rawskiego List — Nienawiść Rusinów na Herburta — Dobrzynian i Mazurów Posłowie — Bisk. Przemyskiego świadectwo — Rusinów zaciętość — Xięcia na Ostrogu prozba — Wykaz

Dzierżaw

Dzierżaw WWdy Kijowskiego — Wyprawa Krakowian — Uchwała Andrzejowska — Krzykowski — Karnkowski — Podpisy Posłów na uchwale — Wielkopolan podróż do Krakowa — Urząd Burgrabiów (było ich 20.) — WWdy Krak.e o Podskarbim relacya — Poselstwo do Podskarbiego — Chełmski i Stojeński — Modrzejowski pisarz Podskarbiego — Zołkiewski — WWdy Krak.e Mowa — Eychler Rajca Krakowski — Jan Kmita Pisarz ziemi krakowskiej — Eychlera Mowa — Krzyżanowski — Czaczołka Rajca drugi miasta Krakowa — Tarnowski dziś Kasztelan Sandomirski — Górki prozba — Cesarza do Krakowian List — Mieszczan odprawa — Posłow Cesarskich powrót i Relacya — Duchowieństwa Krakowskiego usposobienie — Drugie Poselstwo do Tarnowskiego — Kmity relacya o Akademij Krakowskiej — Lwów zagrożony — Rusi daremne żądania — Wielkopolan o Posłow ziemskich narada — Posły Cesarza — Poselstwo z miasta Kazimierza pod Krakowem — Posłowie ziemscy przez Wielkopolan wybrani — Ostroroga Mowa — List Stefana — Posłowie do Lowicza — Mowa do Cesarskich i Prymasa —

Księga VIII. (26.)

(Comitiorum Cracoviensium die instante multi mortalium

lium visendi novi Regis simulq; celeberrime solennitatis cupidi Cracoviam petebant etc.) Korcbach Andrzeja z Górki przytrzymuje — Wypadek ten Wielkopolan jątrzy — Stanisław z Górki (brat jego) zmartwiony — Poselstwo do Cesarza — Instrukcya w tej mierze dana Posłowi — Wątpliwość przybycia Króla i narady — Korcbach Górkę niegodziwie traktuje — Uwalnia go Xiąże Brzegu — Kujawskiego Bisk. względem Koronacyi Królowej wniosek — Historyczne przytoczenia — WWdy Krakowskiego przeciwne zdanie — Emeryka Sułek Posła Królewskiego przyjazd. (Pakta przez Starzechowskiego przywiezione, Kanclerzowi W. Kor.u wręczone w następujących wyraża Orzelski słowach: Quaterna Pactorum Diplomata autentice sigillo Stephani Transilv. munita, manuq; Regis et Martini Besezicii Pro-cancellarii Transilvanici subscripta. Megesto 6a Idus Februarii edita. Quorum primo eadem Die in Summo Templo magna solennitate prostitum juramentum simile illi quod dudum Henricus Parisijs prastiterat, continebat — Altero Conditiones a Rege oblatq; Regno, itidem jurejurando comprobatq. Tertis articuli ab Henrico Rege susceptj ordine recensiti et Juramento — Sacramento (sic) firmati — Quarto Confirmatio omnium jurium atq; libertatum Regni et Lithuaniæ

Generalis

Generalis comprehensa. Et his nomina oratorum omnium ordine descripta Hungarorumq, Procerum presentium isthac addita videlicet: Christoph: Bathorei Biorensis (sic) Comitis, Steph: Bathorej nepotis Regij, Samuelis Zborowij aulæ Familiaris, Valentini Theoregi Hunnadensis (sic) Commitis, Georgij Bamphij Lobocensis Commitis, Steph: Apatæ Fogarensis Præfecti, Volfangi Berloni, Blasii Cornoli, et Thomæ Torni aulæ Familiarium, Nicolai Viselni (sic), Emerici Szuloci Prothonotariorum Regiorum, Gabrielis Vilensi (sic) Comitis Fordensis, Gabrielis Chiaci (sic), Georgii Vassi et Joannis Chefey (sic) Comitum Colossiensium, Michaelis Comis Salinarum Siculinalium Comitis, Francisci et Emerici Lazari Judicum Regiorum, Augustini Hedwigi Regis Judicis Cebenensis aliorumq, quam plurimorum." —) Poselstwo do Xięcia Brzegu — WWdy Krak° zdanie — WWdów Kaliskiego, Łęczyckiego, Kasztelanów i Kanclerza głosy — Izby do Senatu Poselstwo — Niektórych wahanie się — Narady w Izbie — Hr. z Górki o Krakowie przestroga — Wybiegi Prusaków — Knepfels Kajca Gdańskiego — Zjazdu Łowickiego skutek — Cesarza do Prus Poselstwo — Odłożenie Koronacyi — Hr. z Górki przestrogi —

Przychylność

Przychylność Wielkopolan do Hr. z Górki — Xięcia Brzegu do Wielkopolan Pisanie — Do Stefana Króla Pisanie — Gdańszczan niewierność — Cesarskich do Łowicza List — Zjazd tychże w Warszawie — Spór między Posłami — Powód Łowickiego zjazdu — Mężyckiego (sic) Podanie — Ruber (?) — Przyłuski za Augusta przełożonym Mennicy — Senatu propozycya względem zaślubin Króla — Pawła Orzechowskiego do Senatu List — Szafrańca o W. Marszałku perswazya — Podkanclerzego uniewinnienie (Jakubowski) — Renskiego (sic) w Warszawie protestacya — Orzelskiego o zaślubinach Królewskich zdanie — Firleja odpowiedź — Marszałka zdanie stanowcze — Cesarskich do swych Posłów i Cesarza Pismo — Cesarza o Hr. z Górki List — Posłów ziemskich żądania — Wołynian List — Zwada o Cesarskich — Senatu Izbie dana odpowiedź — List do Gereckiego — Mieszczan Krakowskich oczyszczenie — Wieść o Sułoku — Dar w gotowiznie dla Królowej — Pożegnanie Sułoka u tejże — Bisk. Kujawski skarcony (correctus) — Krzyżkowskiego z Prus powrót — Bisk. Krak. do WWdy Pismo — Cesarskich w Wiedniu pomyślny skutek — Cesarz w przyjęciu Korony waha się — Tegoż odpowiedź — Naglony aby przysięgę złożył — Tegoż Listy do Monarchów —

Tegoż.

Tegoż List do Stanów Kor.ch — Biesiada spaniała u Cesarza — Cesarza Listy do niektórych Panów Polskich — Stefana przyjazd do Polski — Batorowych do Warszawy Poselstwo — Powtórne odłożenie Koronacyi — Lanckrońskiego i Białobrzeskiego wstępne Poselstwo — Stefana Króla do Mogiły przyjazd — Posłów z Warszawy Listy — Goślickiego Kasztelana Biechowskiego oczyszczenie — Zdanie Króla o Cesarskich — WWdy Krak.e pytanie — Do Strachowskiego (?) Kasztelana Kowalskiego i Karśnickiego Listy z Warszawy czytane — Narada względem Artykułów przez Króla podanych — Kierskiego na Bisk. Kujawskiego zalenie — Krzykowski z Prus wraca — Postanowienie rady — Poselstwo do Króla — Zjazd w Gerajowie (Gerajnensis ?) — Poselstwo do Polaków — Odpowiedź — Zjazd w Grodnie — Przyjazd Stefana z Mogiły do Krakowa („Nono Calendis Maji, quia secunda Paschatis dies erat, Rex Stephanus Mogila Cracoviam venire constituit.“) — Panowie Węgierscy przy boku Króla — Kasztelana Kowalskiego z Kollegami z Warszawy powrót i w Izbie zdanie — Krzykowski czyta List od Brzeskiego WWdy — Sprzeczka między Posłami czy Królowę razem witać czy nie — Zdanie Posłów do Cesarskich w Warszawie — Pałac Posłów Ziemskich na Stradomiu — Radoszewskiego i innych

(Litwy)

F (27)

zdanie

zdanie o Prymasie, który nieprzyjechał — Bisk. Kujawski otrzymuje moc koronowania Króla — Posłowie czytani — Sprawa Bony Królowej — Warunki Królowi przedłożone — Posłowie ziemscy Króla witają — Tych narada — Jan Derski (może Dulski) sprzyjając Cesarzowi z Rady wychodzi — Karnkowskiego Mowa — Firleja odpowiedź — Król odpowiada — Przyjemskiego do Króla Mowa — Dworzan prośby — O Wielkorządy Mazowsza spór — Posłów Siedmiogrodzkich Mowa — Sprzeczka między Posłami — Bony Królowej w Polszcze i Litwie Dzierżawy — Do W. Marszałka Poselstwo — Kujawskiego Bis. protestacya, (dodał bowiem za wiedzą Króla na Akcie Koronacyi słowa: Salva jura Spiritualium) — Poselstwo Izby do Królowej — Mazurów niesnaski — Wzmianka o Andrzeju Batorzu, który sprzyjał Cesarskim — Izba Królowi podaje warunki — Włożenie Dyplomatu resignacyjnego Biejkowskiemu od Izby zlecone — Król jedzie na Skałkę — Resignacya Królowej — Deputowani do resignacyi — Zaślubiny Króla — Tegoż odpowiedź z powodu warunków — Króla przybycie do Kościoła — Dyplom Królowej przez Biejkowskiego i Orzelskiego z Kollegami wręczony — Koronacya — Mowa do Króla — Senatorów i Starostów przysięga — Dwóch Posłów żądania, (czyni o nich Orzelski w następujący sposób

wzmiankę:

wzmiankę: „Nuntii a Rege petebant, ut neminem Magistratu Officiove aliquo remuneraretur. praeter eum cujus meritorum illi testimonium ederent, cum Regi ea ignota, iis vero notissima essent, ita ut justa meritorum cujusq, habita ratione justissime officia impertiretur. Hoc postulatum grato a Rege animo acceptum Nuntiisq, promissum nec tamen postea praestitum est.") Posłowie od przysięgi uwolnieni — Propozycya z strony Króla — Akt Koronacyi (Dyplomata) — Praw Kor.ch potwierdzenie — Narada w Izbie — Zabiegi aby Wyrok na przeciwników wydano — Królowa prosi o Starostwa Lomzyskie dla swego Mistrza Dworu — Hołd Burgrabiów Zamku Krakowskiego — O Laskim pogłoska, jako w swym Województwie rozruchy wszczyna — Izba powstaje na zdrajców — Poselstwo z Ratysbony — Sejm Rzeski — Wielkopolan na swego Starostę skarga — Podarki Królowej zasłane — Więcej Senatorów zjeżdża się do Krakowa — Poselstwo z Litwy — Odpowiedź — Senat się z Izbą łączy — Krak.c Bisk. zdanie — Marszałka napomnienia — Kujawskiego Bisk. zdanie — Wdy krak.c i Senatorów zdania — Wdy Sendomirskie prozby — Na Myszkowskiego skarga — Deputacya do Króla — Połowa poboru dwóchkroć na Wojsko przeznaczona — Posłowie Wołyńscy i Bracławscy — Andrzej Patrycki pięt-

tną

kną pisze Instrukcyą Posłom do Ratysbony — Hałas na Prymasa. (Kazał uzbrojonym ludziom pod Gostynin nowi dwie wsie splądrować) — Narada o sile zbrojnej — Posłuchanie Deputacyi u Króla — Królewska rada — Posłowie do Ratysbony — Koniec wyroku na zdrajców — Lebowickiego do Posłów żądania — Kasztelana Przemęckiego Potulickiego z Dorotą Wielopolską Panną Dworu Królowej wesele — Żart Mikołaja Pomichiego z Marszałkiem Nadwornym — Konfederacya Litewska — Zjazd Mścibowski (sic) — Litwy do Moskwy Pisanie — O wojnie narada — Przyjemskiego Mowa — Narada względem Lanckorony — Posłowie do Litwy — Pobór podatków i Administracya — Orzelskiego perswazya — Posłowie do Króla — Lubelskich i Kujawskich relacya — Sienińskiego żądanie — Hr. z Górki o Secigniewskim relacya — Czery Działunek rozdanych pieniędzy (ratio frigida) — Uniwersał poborowy — Kawskich na Gostomskich zażalenia — Prozba do Króla o rozdzielenie WWdztw — Krzeseł Senatorskich rozdanie — Litewskie Poselstwo — O Szczawińskim narada — Orzelskiego perswazye — O Prusach relacya — Sieniawskiego zdanie — Koniec rady o Wojnie — Królewskie kopalnie — Pobór podatków w czwartej części przymuszony — Lanckorona wzięta — Stanisław z Górki Wdą

Poznańskim —

Poznańskim — Uchwały Sejmowe — Urzędów rozdanie — Czarnkowski jeden ukarany (żadnego niedostawszy) — Króla do Warszawy odjazd — Zaręczenie dane Litwie — Tykociński Skarbiec zabrany — Hołd Pruski — Początek Wojny z Gdańskiem — Król Gdańszczan poraża — Warunki Królewskie — Zjazd Władysławski (?) — Pobory uchwalone — Klęska znakomita Gdańszczan pod Lubieszowem — Jan Zborowski Hetmanem — Korcbach od Wejera pojmany — Maxymiliana Cesarza smierć — Gdańsk oblężony — Gdańszczanie Wejera wypędzają — Król podstępuje pod Oliwę która z ziemią zrównana — Latarnia oblężona — Polacy walczą z Gdańszczany — Niebezpieczeństwo Polaków — Kotowski (sic - rectius Jan z Kolna) Wódz nieprzyjacielski zabity — Moskwa Jnflanty, a Tatary Wołyń plądrują — Poselstwo z Rzeszy — Ugoda Króla z Gdańszczany — Hołd tychże — (Na tym zdarzeniu kończy Orzelski Historyą swoją zamknieniem następującym. Epilogus:

„At nos succincte his quo Historiæ appendix esset illustrior aliquanto notatis, jam Jnterregno finem imponemus, cuipiam ceteram persequendi materiam relinquentes; necq„ vero difidemus candidum quemvis lectorem æquissimum fore horum censorem, magisq„ rerum seriem atq„ vicisitudinem, quam verborum colorem consideratu-

rum

rum. Idq; maxime quod non inanis fastus gratia, isthæc conscripserimus, sed memoriæ causa, nec intermissi in pervestigando laboris argumento adducti annotaverimus. Nulli omnino personæ quantumvis clarissimæ affabiliores quam res ipsa veritasq; (w Rękopismie varietas) exigeret." — (28.)

Przypisy

1.) Kodeks Bibl: Załuskich, lubo z oomiennym nieco tytułem jak nasz podług którego Odpis ten jak mniemam, wymienia Janocki w katalogu Rękopismów tejże Biblioteki Rz. 1752 wydanym (Licz: XCVIII p: 38) – na niem Józef Andrzej Załuski Referendarz wówczas Kor: miał z początku własną ręką te słowa położyć: „Sventoslaus ille Orzelscius duabus vicibus Scipionem Mareschalcatem, in Comitiis Regni generalibus, tenuit unde viri prudentia ac in rebus gerendis dexteritas conijci potest. Hunc meum codicem dono accepi ab Jll. Venceslao Rzewuski Palatino Podoliæ Litterarum fautore singulari imo et cultore indefesso amico nostro integerrimo. (Podpis). Słowa początkowe kładzie Janocki i są jak w naszym. (p Argum: Historia. Wyjątek I.). Wspomina też i o innym jeszcze nierównie piękniejszym Rękopismie który Brat Załuskiego Bisk. owczesny krakowski w Zbiorze posiadał swojm, niewymienia atoli iż by z tych dwóch który był Autografem. (Niżej o tych Orzelskiego Historyi, Rękopismach jeszcze się więcej dotknie).

2.) W wydanym staraniem Szymona Turnowskiego wraz z Joachima Kamerarjusza: Historica Narratio de fratrum Orthodoxorum Ecclesiis etc. 8vo, w Haidelbergu R. 1605, przez Łukaszewicza (o Kośc: Bra: Czes: w Przy: na str: 105.) przy-

Dziełkiem

wiedzionym

wiedzionym dziełku, którego tytuł: Consensus in fide et Religione Christiana inter Ecclesias Evangelicas Majoris et Minoris Poloniæ etc. Acceserunt in hac editione Acta et Conclusiones Synodi generalis Toruncnsis, zamieszczone Pisma Synodalne w porządku, dla sprostowania niektórych podań niezawadzi w krótkości wyliczyć: 1) Przemowa do Czytelnika. Z podpisami 3 Ministrów – 2.) Consensus mutuus inter Ecclesias etc. factus in Synodo Sendomiriensi Anno 1570. Z podpisami Szlachty i Ministrów na ten Synod przybyłych (wymienił wszystkich P. Łukaszewicz l.c.) – 3.) Consignatio observationum ad conservandum istum consensum etc. in Synodo Posnaniensi eodem Ao. Punktów 20 z podpisami Ministrów. (Tych Pan Łukaszewicz tylko z góry jako przybyłych wyraził) 4.) Contestatio consensus – 5.) Acta et conclusiones Synodi Cracoviensis Anno 1573 etc. Z podpisami Szlachty i Ministrów na tym Synodzie byłych. (P. Łukaszewicz (l.c) z góry ich podaje) – 6.) Petricoviensis Synodus generalis Anno 1578. Na tym uchwalonych konkluzyi X, Trzej Superattendenci podpisali – 7.) Wlodislaviensis Synodus generalis Ao 1583. konkluzyi XII z podpisami Seniorów tudzież Jakóba Laszkowskiego od Wielkopolan na ten Synod Posła. (Trzeba uważać iż nie dnia 9bris wca jak mówi P. Łukaszewicz (l. c. str. 132) lecz 19o według Turnowskiego (p. 49.) Synod ten się zebrał. Punkt

ostatni

ostatni (12) na nim uchwalony (Ordinatio Ministrorum et missio in certa loca.) niewiem dla czego P. Łukaszewicz nie wymienił osobno. — Nakoniec 8) Acta et Conclusiones Synodi generalis Torunensis Aº Dñi 1595 mense Augusto etc. Który Synod opisany tu jest (p. 57.) sposobem Dziennika a po nim następują: Torunensis Synodi generalis Aº Dñi 1595 d. 21ª Augusti celebrati Canones. (p. 81.) Zatem nie 26 Sierpnia jak u P. Łukaszewicza (ubi supra), ani 12ª Września (XII Calendas 7bris) według Janockiego (Janociana T. I. p. 202.), ni też 21 Września według P. Łukaszewicza osobno wydanej Książeczki; (Wiadomość o Dysydentach w Poznaniu, str. 120.) która ostatnia data raczej mylką druku. Dalej (p. 84.) Ministri Ecclesiarum qui in Synodo Torunensi aderant, tudzież: Dominorum patronorum Ecclesiarum Evangelicarum qui in generali Torunensi Synodo interfuerunt, subscriptiones. (O innych wydaniach konsensów powyższych patrz Regenvolsci (Węgierski) Systema Ecclesiarum slavonicarum etc. (p. 88.) Prócz tego ostatniego Synodu na poprzednich nie znachodzę aby się Orzelski znajdował. —

z żadnym

3) O rodzinie Orzelskich mamy w Niesieckim (T. III str. 484.) Lecz miejsce tamto z tytułem naszego Rękopismu porównane dostatecznie przekonywa jak ostrożnie i z jaką krytyką radzić się Niesieckiego, lub się na nim wspierać należy.

^ co nieraz w poszukiwaniach naszych przyjdzie nam wytknąć.

należy! Najprzód dom ten poczyna od razu z Swiętosławem Orzelskim, a co największa iż z jednego i tego samego Swiętosława 4 Orzelskich w różnych czasach żyiących robi; urzędy przez niego jednego piastowane w latach (mylnie albo nie? trudno jest dociec), oznaczonych, każdemu z nich rozdawszy. Nakoniec wspomina i o dziele Jego w słowach: „napisał, ale podobno do druku niepodał: Jnterregni Regni Poloniæ Libr. I. etc. z czego wnosić można iż Rękopism Orzelskiego albo zupełnie Niesieckiemu był nieznajomy lub jeśli z jednej Księgi tylko się składał, Orzelski pierwsze Bezkrólewie początkowie opisać miał zamiar. Zdaje się więc iż pierwsza Księga po r. 1573, pięć Ksiąg następnych około R. 1577, dalsze zaś dwie po r. 1582 dopiero ukończył, co z Marszałkostwa na tytule Rękopismu wspomnianego, równie też i z słów kończących VI. (cf) Księgę dowodnie widzieć się daje. —

4.) Pisze jeszcze Siarczyński, równie bez źródła, iż częste Orzelski spory z Jezuitami staczał; zasądza mu oraz pewny rospustny makaroniczny wiersz (z odniesieniem się do Juszyńskiego) pod napisem: Mądzicovii carmen. Lecz i tu niedbałość Siarczyńskiego zamilczeć trudno, w całym bowiem Słowniku Juszyńskiego, niteż między Anonimami u niego, na tę cytatę trafić niemożna. Wiadomość tę zatem (nienależącą z resztą do naszej Historyi), Siarczyński z pamięci może, jeśli nie błędnie podaje. —

5.)

5.) List Kromera znajduje się między wydanemi pierwszy raz przez Karnkowskiego: Epistol: vir. Illustrium (Crac: 1578. 4to str. P. IV verso) Pisał go z Heilsberga 6e Października 1573. Wyraża się w nim co do tego miejsca tak: „Historiam Interregni et Electionis non est quod R. D. V. aut „quisquam alius a me expectet. Decedit mihi cum accessu statis in dies magis ac magis vigor animi memoria „et vires corporis etc." Dalej objawia Kromer zdanie swe o Komentarzu Spraw Zygm. I które przy opisaniu Bp. Aktów Kanclerskich) St. Gorskiego przytoczyć nieomieszkamy.— Karnkowskiego

6.) Hoppe na przywiedzionem miejscu krótko się wyraża: „Interregni hujus Historiam non imprudenter exhibet modicus in 4to Liber MSC." Lecz z tytułu zaraz potem podanego widzę iż i jemu Księga pierwsza (Wybraniem Posłów po Henryka do Francyi kończąca się) znaną tylko była. Jeszcze ten przydaje (Hoppe) szczegół iż ją Orzelski datował z wsi Topoli w Wrześniu (19 Calendis) 1573 Roku. Niema więc wątpliwości żadnej (jak dotknąłem wyżej) iż Orzelski jedno tylko najprzód Bezkrólewie opisał, toż swemu Wujowi Piotrowi Czarnkowskiemu Kasztelanowi Poznańskiemu ofiarował i w obieg osobno puścił. Gdy atoli i dalszych lat sprawy z uwagi niepuszczał później spisane Księgi z tą pierwszą połączył, i ztąd

dzieło

dzieło całe w VIII Ksiąg między R. 1579 a 1583 wzrosło. Co też przyczyną iż są może Rękop: osobno jedną Księgę, a osobno Ośm Ksiąg zawierające.—

7.) J. J. Załuski w Programacie R. 1732 po polsku wydanym (str. 55 i 56.) tak się wyraża o swym Rękopiśmie wyżej (w Przyp: 1) przywiedzionym: „Rękopis historyi polskiej, „zawierający w sobie, Transakcye od śmierci Zygmunta Augusta 1572, aż do Ustąpienia Maxymiliana z Polski 1576, w „8iu Xięgach, pięknym stylem łacińskim opisujący, bez „żadnego tytułu i Specyfikacii autora." Przydaje do tego iż go w darze od Rzewuskiego Starosty Kruświckiego (poźniej Wdy Podolskiego) otrzymał, ten zaś dostał go był z Bibli: Jędrzeja Opalińskiego Bisk: Poznańskiego. Schultz w przekładzie łacińskim Programatu (R. 1743 w Gdańsku in 4to wydanym, p. 20. № 16) Załuskiego Komemoracyą zupełnie wypuszcza, przemilcza oraz iż Rękopism Orzelskiego z 8 Ksiąg złożony, jedynie się do Grodka czyli Hoppego Schediasma odwołując. (cf. Przyp. 6.) | zaś

8.) Ani wątpić iż Janocki raz w Katalogu Rękopismów Bibli: Załuskich (1752) drugiraz w Książce: Musarum Sarmaticarum Specimina nova (1771.) trzeci raz w Dziele: Janociana (1776.) T. I. p. 202.) jeden i ten sam Rękopism Interregni Poloniæ Libri 8 etc. na względzie ma. Miał to być według Janockiego Autograf własnoręczny (Specimina

cimina etc. № LXXIII.) Był jeszcze inny Odpis tego dzieła jak się tam Janocki (p. 102. № LXXIV.) wyraża: vario ac properante calamo scriptum. Prócz tych, Bibl: Załuskich posiadała jeszcze oddzielne dwa Wolumina Janocki Specimina etc. L.L. LXXI, LXXII.) o których, aby je za Orzelskiego pracę nie wzięto, tu się nadmienia. Pisze Janocki w dziele (Janociana T. I p. 203.) jeszcze o innym Kodeksie Bibl: Załuskich (№ 2011 in 4to) nieznajomego pióra (nobis adhuc ignoti) pod tytułem: Commentariorum rerum sub Interregno a morte Sigismundi Augusti usq. ad Coronationem Stephani I feliciter regnantis in Polonia gestarum Libri II. lecz przydaje wyraźnie że te z Historyą Orzelskiego o wiele się różnią. Czy ten Rękopism Czacki (o Litt: i Polch Prawach T. II. p. 203. Przy: 1590) niezasądza Jerzemu Förslerowi? —

9.) Prócz tych Autorów mało się odwołuje Albertrandy do innych rzadszych dzieł albo źródeł, i tylko coś z Rękopismów Bibli: Xiążąt Albanich i Ottobonianskich (na Watykanie) wyjmuje; kilka zato razy używa Zbioru Blocyjusa, Bibli: Cesarsko Wiedeńskiej Nadwornej Dozorcy; lecz pomienionego zbioru ani bliżej nieoznacza, ani nawet zkąd go posiadał nie wzkazuje. Blociusz (Blott Hugo+) był

+ more, (Blythus Hugo u Reusnera: Icones viror. literis illustrium; i poniej Collectio Epistol. turcicae

cad przez tego Reu-
mera Hugo Blo-
tius nazwany -)

był za Maxymiliana II około R. 1576 Bibliotekarzem i Historiografem Cesarskim; prócz wierszy łacińskich które niekiedy składał, zbierał Pisma swego czasu i Dowody do Dziejów wszelkie; równieteż własną ręką wiele not, obiaśnień i spisów podobnych sporządził, które dziś Cesarska Nadworna Bibliot: w Wiedniu przechowuje. Rękopisma Jego zawierające najwięcej Materyałów do czasów po odjechaniu Henryka z Polski a obrania Maxymiliana Królem wylicza P. Chmel Kustosz dzisiejszy w dziele: Handschriften der k. k. Hoffbibliothek. r. 1840 i 1841. 8vo Maj. w Wiedniu w Dwóch Tomach wydanym — (T. I. Seite 180 No XIV tudzież. Seite 633 No CLXV) — może być zatem iż z tych samych czerpał i Albertrandy z rodeł. — Wspomniawszy tu o tej ważnej, a dla dziejów polskich wielce pożytecznej usłudze P. Chmela, niemogę zadziwienia mego utaić, iż żadne z pism naszych literackich bądź Rozbioru należytego, bądź Wyciągu tych ciekawych dokumentów historycznych polskich dotąd nie przedsięwzięło. Są one w całych obudwóch Tomach rozsiane, i prawdziwą pomocną rękę dziejom podał=by ten, kto by je w osobnym Wykazie zebrał i przedstawił. Bibli: Warszawska najwięcej dziś za sławą goniąca, chcąca na siłę rej wodzić w Literaturze

periodycznej

periodycznej, wolałaby w swe częste Tomy podobne przyjmować Artykuły niżeli tłomaczyć, Powieści, cudze zwyczaje lub krytyki niedołężne podawać, (jak n.p. Salon Pi Recamier, i.t.d. Gdyby przynajmniej Salon Woronicza w Krakowie — Xżąt Czartoryiskich w Puławach i Sieniawie! i.t.p.) te bowiem ani prawdziwego Literata nieobchodzą ani badającego dzieje nieoświecają, ani granice pismiennictwa ojczystego nierozszerzają, ani nakoniec potrzebie dziesiejszej w niczem niedogadzają. — Nie w miejscu jest przeto jej ton jakby z trojnoga, gdy się u drugich tego dopomina czegoby słusznie po niej żądać należało. Wzakże czyniąc zakładowi Ossolinº pochodzące z nieznajomości miejscowych stosunków wymówki — że Jego Skarby naukowe z lenistwa, niedbalstwa i.t.d. tak mało są znane — niebaczy sama iż jeżeli komu to jednej Warszawie Polska cała nigdy wyrzucać nieprzestanie, iż czasu kiedy Archiwa Metryk Korch, publiczna Załuskich, Uniwersytetu i Towarzystwa Warsz. przyjaciół nauk Biblioteki (że minę wiele innych prywatnych naukowych wielkiej wagi składów) w niej jak w ognisku połączone dla każdego otworem stały, nikt się nieznalazł, by je przewartować, i choć w małej cząstce opisać a na pożytek ojczystym dziejom w upominku złożyć. Była to fatalna chwila w której Warszawa z Paryża dostawała pojazdy, meble, mody; z Petersburga ukazy, błyskotki

i...

i...:, wiedziała co się dzieje, jak się bawią, jak piszą w Paryżu i w Petersburgu, a niewiedziała jakie Skarby sama posiada. Tamte były jej jednej (a może i są) zywidem, te zaś mogły były całej Polski stać się korzyścią. Wyznajmy więc bezstronnie, sine ira et studio, iż kiedy Warszawa ze skarbów wspólnych, z których korzystać niechciała dziś ogołoconą zostaje, kiedy całe jej piśmiennictwo obecne z małymi wyjątkami z Noworocznikow, Pierwiosnków, kobiecych powiastek, przekładów, przedruków i t. p. ramot i kompilacyi się składa, jako Stolica rozległego jednym językiem mówiącego Kraju i ognisko nauk, niesłusznie rości dziś prawo Lwów, Poznań, albo Wilno o niedbalstwo i nieczułość posiadanych Zbiorów naukowych pomawiać — zmarnowawszy wszystko w ostatnich tych 50 latach zato całej Polsce być odpowiedzialną nigdy nieprzestanie —

10.) Niemcewicz zebranym z Rękop. Orzelskiego wyjątkom nazwę dał Pamiętników lubo dzieło swe sam Orzelski Historyą zowie. Ojcowie nasi pisząc najczęściej łaciną, pracom historycznym swoim dawali Roczników lub Diariuszów nazwę; wyraz zaś Pamiętnik, Pamiętniki niebył nawet w mowie polskiej znany i późniejszego jest, wziętego od Francuzów utworu. Pamiętniki tem się niem zdaniem od Historyi różnią iż pisarz onych, kreśląc współczesne polityczne zdarzenia

krajowe

krajowe sam siebie w działanie wprowadza tudzież o sobie i domowych swych najdrobniejszych nieraz okolicznościach zwierzenia w nich czyni. Zaiste, jeżeli jaka praca tego rodzaju ozdobą jest Dziejów to Orzelskiego Historya; a ta na nazwę Pamiętników bynajmniej nie zasługuje. Był wprawdzie Orzelski uczestnikiem sprawnych w Księgach swych opowiedzianych, atoli nawet o sobie jako o trzecim mówiąc, nigdzie stosunków prywatnych swoich na jaw nie wyprowadza, ani niemi Czytelnika nie nudzi. Orzelskiego więc dzieło z osnowy swojej jest w całym znaczeniu wyrazu Historya sam zaś oryginalnym pierwszego rzędu Historykiem. Mógł też drobniejszym szczegółom u niego zebranym dać niewłaściwie nazwę Pamiętników Niemcewicz, lecz Dzieło całe w wyższym względzie jako Historyą uważać należy. Dodać tu muszę iż Niemcewicz wyciągi swoje często bez porządku miesza i skraca. Gdy przeto niepodobna takowe dokładnie odznaczeć w Przeglądzie Ksiąg następnie podanym miejsca niektóre przez niego tłomaczone podwójnemi pauzami czytelnikowi wskażemy. —

11.) Niemcewicz: Pamiętniki o dawnej Polszcze. T. II. str. 114 i dalsze.

12.) Niemcewicz (ubi supra) T. I. str. 116. —

13.) Tenże, tamże. —

14.)

14.) Lenize (ubi supra) T. I. str. 119 — 135. U Niemcewicza często są nazwiska mylnie albo odmiennie podane. N. p: Gronovicusz w miejscu Gradowski, Duranus w miejscu Durazinowski; lecz to bądź przepisywaczów niewadze, bądź temu iż z Łacińskiego Spolszczone — przypisać należy.

15.) Niemcewicz (ubi supra) T. I. str. 164 — 173.

16.) Niemcewicz całą prawie tę Księgę IIIcio połączył z początkiem IVtej i umieścił w T. I. str. 252 do 279. pod tyt: Wjazd Króla Henryka i Koronacya Jego i. t. d. — Listy, Odpowiedzi i inne Pisma urzędowe tyczące się odjazdu z Polski Henryka zebrał Pistoriusz Nidanus i znajdują się w T. III tegoż wydania sztuk dziesięć (od str. 95 — 101). Niektóre z nich tu wspomniane, po Rękopismach tutejszych współczesnych rozprószone znajdą się Spisem ogólnym wykazane; równie też inne Rękopisma z Panowaniem Henryka i jego osobą związek mające, w Bibl: nadwornej Cesarskiej w Wiedniu znajdujące się, przez Pana Chmel w wyżej przytoczonym Dziele wykazane, także Książki i Broszury rzadsze, bądź w Brunecie (Manuel du Libraire etc) bądź z katalogów Bibliotek Paryskiej i Drezdeńskiej, osobno wswym miejscu podać nieomieszkam. —

17.) Niemcewicz (ubi supra) T. II. str. 61 — 75 następnym wyjątkom daje napis: Niektóre okoliczności Bezkrólewia po obraniu Henryka i. t. d. Urywki z tej Księgi tak są pomieszane iż każde miejsce z osobna trudno dokładnie odznaczeć. —

18.)

18.) Niemcewicz (ubi supra) T. II. str. 75 — 93 W tem miejscu tę samą uwagę zrobić potrzeba jak wyżej. Ustępki z Księgi VI-ej wyjęte tyczą się Obrania Stefana Królem. Nazwiska błędnie wypisane. — [najczęściej]

19.) O Blandracie i Dyssydentach w Litwie czytaj: Regenwolscii Systema Ecclesiarum p. 85 et sequentes. —

20.) W tym miejscu resztę Księgi obejmującą dalsze sprawy Elekcyi, Niemcewicz zupełnie mija. Osobliwie, (Zdanie Wdy Kawskiego) w słowach przez Orzelskiego wspomnianych na szczególną uwagę zasługuje: „... Orationem habuit admodum prolixam et multis parabolis refertam. Hac inter cetera Piastum priscum ita damnabat ut unquam hunc in rerum natura extitisse, sed Dlugossum duntaxat unum Polonum Historicum, quem iste multis saculis praecesisset, omnium primum nonnulla de eo sparsisse. Ceterorum caeterorum scriptorum illius aetatis neminem ne meminisse quidam affirmaret, adjiceret quoq; Piasti inauguracionem abominosam fuisse, si unquam extitit nunc quamquam Piastorum, seu Indigenarum miraculis insignem, ideoq; uti ignotum, ita indignum esse regno, in Austria familia evchenda per multus fuit Theutonicaq; gentis cum Polona facilem concordiam eo argumento probabat, quem urbes fere cunctas, atq; oppida Polonis Germanorum hominum magna collat frequentia, in quam

ipsa

ipsa Cracoviensi urbe consulum alq proconsulum Magistratu plenumq, isti fungantur. . ." —

21) Niemcewicz ubi supra T. II. str. 78.

22) Tenże ibid. T. II. str. 79.

23) Niemcewicz ubi supra T. II. str. 92 mylnie podaje; według Orzelskiego byli: Jan Parlo WWda Lubelski Starosta Pilzneński, Jan Sieniński Kasztelan Zarnowski (dla ważnych przyczyn wymówił się). Jerzy Mniszech Krajczy Kor.ª, Sanocki, Solański Starosta, Wojciech Starzechowski Podkomorzy Lwowski, Mikołaj Jazłowiecki Lubaczowski Starosta, Jan Ostroróg, Marcin Lwowski, Jan Płaza, Jerzy Niemsta, Adam Gorajski, Stanisław Laski, Stanisław Petrykowski (sic może Piotrkowski), Jan Beldowski, Jan Radziejowski i Stanisław Garbaski. —

24) Posłów do Cesarza wybranych Niemcewicz (ubi supra) zupełnie przemilcza; byli nimi: Wojciech Laski WWda Sieradzki, Jan Konarski Kaliski, Stanisław Gostomski Sochaczewski, Mikołaj Talwosz Zmudzki, Jan Dulski Chełmski Kasztelanowie; Tudzież Sędziwoj Czarnkowski Referendarz Koron: Paweł Uchański mianowany Kasztelan Bełzki, Mikołaj Wolski Miecznik Kor: Krzepicki Starosta, Mikołaj Firlej Kizimirski Starosta, Wacław Agrypa Pisarz Litewski, Hieronim Mielecki Brzeski Starosta, Jakób Ponętowski Podczaszy Łęczycki, Jan Bojusz Podkomorzy Lubelski —

25)

25.) Z tej Księgi kładzie Niemcewicz pod napisem: Dalsze czyny po skończonym Sejmie Warszawskim same tylko urywki (T. II. str. 93—107.)

26.) Z tej Księgi wyjątki zrobione połączył Niemcewicz z poprzedniemi w jedno i w ciągu dalszym T. II str. 108—131 położył.

27.) Albertrandy dnia Wjazdu Króla do Krakowa niepewny (cf: tegoż Panowanie Henryka i Stefana etc. w przypisie na str: 127 i 128.) Niemcewicz ubi supra str: 121.

28.) Gdy przystęp do Biblioteki Sieniawskiej tyle historycznych skarbów posiadającej od niejakiego czasu ułatwiony zręczność mi nadarzył, upewnienia się o tamże będących dwóch Orzelskiego Rękopismach, opis onych uprzejmie przez W. Marcellego Jawornickiego nadesłany w dopełnienie krótkiej tej wiadomości następnie podaję: Pierwszy dawniejszy pod L: 306 mając na okładce kartkę osobną z tytułem polskim: Świętosława Orzelskiego Historya bezkrólewia po zejściu Zygmunta Augusta od 1572 do 1576. temi słowy w katalog Rękopismów Por: zaciągniony został. Z znaków wodnych papieru przedstawiających na jednym półarkuszu N: Pannę z Jezusem na ręku, na drugim zaś Orła o jednej głowie pod nim napis: Bresslau 1749 przekonywa, iż potym już Roku zdziałany był. Miejsca w nim błędne poprawione, a na okładce słowo: przepisana domyślać się każe, iż drugi kopią onego będzie, obadwa zaś ieden noszą łaciński tytuł z naszym dosłownie zgodny. Treść tekstu, w poszukiwaniu wielce ułatwiająca, równie w tem jak w naszym u marginesów kładziona. Jest formatu f^o min: w jednym tomie

str:

str: (może kart) liczb: 628. Na czele tego Rękopismu dodano półtory karty treści wyciągnionej przez L: Gołębiowskiego bez żadnych z treszta ni tu, ni w katalogu Rękopismów Por: bądź Czachiego, bądź Gołębiowskiego uwag któreby na jakikolwiek ślad pewniejszy wiodły. Drugi bez numeru był bez wątpienia w kancellaryi Naruszewicza charakterem ~~oryginału~~ Tek dłań pisanych, w tem prawie co i nasz czasie, dla Biblioteki Sieniawskiej sporządzony, w skórkę z wyciśnięciem po obu stronach pod mitrą złotej Pogoni oprawny. Różni się tem od poprzedniego że bez żadnej treści historycznej, że oraz gęste błędy kopisty zdradzą z nieumiejętnością języka Łacińskiego wynikłe, niesprostowane zostały. Kopia ta jest we dwóch Tomach, T: I. zawiera Księgi 1–4 kart ma nieliczb: 279. T: II. Księgi od 5–8 kart takichże 426. Format f° większe; papier holenderski pocztowy jakiego zwykle Naruszewicz do Tek swych używał. Jużzalem więcej niż pewna że tak powyższe odpisy jako i nasz z jakiegoś dawniejszego równie niepoprawnego były sporządzone, że samego Autografu nawet Załuskich Biblioteka nieposiadała, który, czyli i gdzieby się szczęśliwie odkryć udało ważnąby rzeczą było. Nasz bowiem Orzelski tylu wypadków szczegóły podając, o tylu osobach i miejscach wzmiankując w nazwiskach źle wyczytanych przez przepisywaczy przekręcony do wniosków fałszywych i wątpliwości trudno dziś odgadnionych z zalem prowadzi; oczem nas tu załączony sam tylko wypis Dóbr królowej Bony w Koronie i Litwie bliżej przekonywa. — O prócz tych Kodeksów Bibl: Dzikowska ma dzieło Orzelskie go —

go w Rękopismie posiadać, atoli nie jest mi dokładnie wiadomo, dawniejszy-li lub kopią którego z powyżej wymienionych? Zgasły albowiem niedawno Jan Hr. Tarnowski zabierając się do pisania Dziejów Henryka Walezyusza i Stefana zkąd mógł materyały i źródła do nich zgromadzał, a pomiędzy temi część nie niemałą Ossolińskiego i Porzyckiego Biblioteki dostarczały. Nie mniej Bibli: Raczyńskich w Poznaniu dwa onych posiada. 1.) Kodeks dawny lecz niezupełny z wielo wariantami na licznych miejscach, a mianowicie przy końcu III. Księgi: Rękopism ten sądząc z filigranów papieru odpisem jest z czasów najpóźniej Zygmunta III. Przepisywacz gorliwy katolik wypuszczał, dodawał i zmieniał miejsca nie po jego myśli przez Autora kreślone, a tem sposobem zmęciwszy pierwotwór nieufność w nas względem całego dzieła wzbudza. Przy końcu tegoż znajduje się Genealogia Rodziny Brunskich czyli z Brina Opalenskich tą samą co i cały ręką sporządzona. 2.) Kopią przed kilko laty staraniem Hr. Raczyńskiego w Petersburgu z Manuskryptu byłej Bibli: nar: Załuskich zrobioną. Jest ona nędzna przez kogoś na nieszczęście języka łacińskiego nieświadomego pisana i pełno skażonych nazwisk, wyrazów i znaczeń jeograficznych błędnych zawiera. Wielka szkoda! nieprędko bowiem zdarzy się komu innemu przyjazna sposobność

drugiego.

drugiego dosłownie zdziałać odpisu. Jeżeli zatem podług którego z tych Kodeksów, jak się dowiadujemy, mające wyjść w Poznaniu tłumaczenie wykonywa się, czegoż spodziewać się możemy będąc już nieraz przeświadczeni, o niedbałości z jaką wydania Poznańskie ważnych tych historycznych Pomników drukowane, a przydawszy niebiegłość częstokroć i pospiech tłumaczów, obawę naszą mimo najszczerszej czci, która się szanownemu Wydawcy słusznie należy, trudno zataić, gdyż jeśli ten ważny zabytek potrzebie literackiej nie odpowie lepiej by może było gdyby w mowie w jakiej pierwotnie pisany mógł być ogłoszony.

Wyjątki z Kleopis: Święto: Orzelskiego:
(Historia Polonica – res post obitum
Sigismundi Augusti gestas – complectens etc)

(Wstęp.

I. Argumentum Historia) Quantopere totus pene terrarum orbis fluctuet, quave successuum vicissitudine inde usq; ab initio laboret demonstrare difficile non est. Quippe nihil sub calo mutationibus non obnoxium, nihil unquam incorruptum extitit. Quanta virum, urbium regnorum, religionum, morum, legum, statuumq; omni olate immutatio fuerit, tum ex scriptis per manus traditis, tum quotidiana experientia constat; sed ne priscis recensendois multus sim, domestica mala, quibus Polonia haud pridem jactari coepit; dum considero vix suo, an unquam temporis curriculo, magis varium rerum successum ulla regio senserit. Opima namq; secula Sigismundi Augusti mors subsecuta Regnum distraxit, quod introrsus quassatam, sero ad ineundam unionem pervenit, uni tumq; creando Regi novo intentum ad contentionem redit. Creatus tum rex adolescens ab ignotis extremisq; pene orbis partibus, accitus vanissimis potius policitis impostarag;, quam largitionibus regnum aceptus, initio regni sacro sancto juramenti Sacramento profanato immodica prodigalitate puncto temporis cuncta dilargitus

et

et ad agestatem redactus infami, nocturnaq; fuga sese in patriam proripuit. Novi hinc tumultus excitii ad prostolandum aliquantisper Regem, et hoc non comparente ad unum totius Poloniæ conventum dissolvendum, aliumq; demum magna calamitate accepta incundum, res resegerunt. Longa cunctatione protracta, duo tandem Peregrini Reges, unis Comitiis creati, ad utrumque oratores cum amplissimis mandatis missi, res universa in obstinatis mentibus, ad civile bellum extremumque exitium vergebat. Sed altero horum favente fato, citra sedem regno occupante plenaq; potestate uso, alter artibus suis frustratus, non regno solum abstinere coactus est, verum vita etiam decessit morte sua gliscentis belli. Seminarium sapiens (sic) nonnullis tamen regni perduellibus obstinatissimis rebellionis occasionem relinquens. Summa totius negotii brevissime notata. Deo Auspice res gestas aggrediamur.—

(Cod. MS. CXII. p.)

II.

Dno Monachi revocarunt errorem.

Illo ipso colloquiorum seu judiciorum Posnaniensium tempore duo insignes conditione monachi et unus horum Jesuitarum Sectæ assecla, solenni ritu in Comitiis Gorcanorum ædibus celebrandis Sacris dicatis, in magna procerum equitum atq; urbanæ plebis, multitudine, errores suos, quibus hactenus fascinati esent revocarunt, sigillatim cunctos recensentes, devotissime vero populum obsecrantes uti publica petitione Deum maximum implorarent, quo tam enormium vitiorum culpam, quibus non se tantum sed alios etiam irretivissent immenarabili clementia sua indulgeret.

Jezuits a Niemojevio provocati Colloquium recusant

In hunc modum Polonia armis, partimq; legibus intenta, religionis quoq; christianæ controversiam aliqua ex parte ambigere satagebat. Jacobus Niemojevius Provinciæ Cujaviensis Eques insignis eruditione et dignitate vir molestissime ferens Jesuitarum Sectam, prius inauditam, jam vero non enatam solum sed et in dies sumentem vires, in Polonia ad colloquium publicum hos die indicta provocare statuit. Sunt Jesuitæ novum monachorum genus a vigente fere annis ab Ignatio Loyola originem ducentes, socios seu unos ex Societate Jesu se appelantes, assiduis Theologiæ

Jezuitarum origo et conditio.

justa

juxta ac philosophus disputationibus intenti, quibus ita
sediti sunt ut non minus in Theologia quam Aristoteles
in suis Phisicys seu Ethycis philosophentur, nec credere
quidpiam videantur quos rationibus possibilibus pervestigari nequeat, nullo vero alio modo, quam philosophico
prescripto Religionis sacro-sancta dogmata sparganti. Hos
argutos Sophistas apud Nostrates homines plurimum va-
luturos. Ex Italia Episcopus Posnaniensis nuper mortuus ac-
cesserat, et Posnanis certis pagis donatis veteri Collegio de-
solato, extructis circa urbis moenia aedibus cultissimis collo-
Niemojevii Postulata carat. Eos Niemojevius missus septimo calendis Februarii
per Joannem Jvenium (sic) literis ad certamen lacessere non
destitit, iis legibus uti nulla protracta mora ad publicum
colloquium ineundum, linguaq; non alia, quam polonica
conferendum consentirent, cui colloquio populus omnis ge-
neris interesset et sermonem patrium populareng; in-
telligeret ac errorem a veritate secerneret, quando quidem
et Apostolus Paulus capaci atq; intelligibili lingua docc-
re in ecclesiis jubebat et Jesuitae ipsi vulgari in contionibus absolvendis sermone utantur. Augustinus vero cum
Manicheis et Arianis disputans colloquio vulgum ad-
misisset, ut qui non Jesuitarum, sed Verbi Divini te-
stimoniis instat, cum ad hunc quoq; salus animae
adtineat, Petro Hispano, quem omnium doctissimum
in suo consortio haberent, quod polonam linguam non

calleret

calleret per interpretem si vellet, colloqui liceret, nec vero scholastico vel sophistico more disputandi uterentur, cum neq; vulgus hunc capere, neq; genuinus Sacræ Scripturæ sensus eo illustrari, imo obscurari verius possit, neq; Sacra prophanis miscenda essent neq; etiam erudiendæ tantum juventutis verum indagandæ a simplicissima quaque veritatis causa ea disputatio instituretur, syllogismis non regulis dialecticis, nec fallaciis ullis nixi, sed sincera nec a proposito discedente oratione constent, qualibus D. Augustinus usus esset propherentur. Locus disputationi, qui magne auditorum multitudinis capacissimus esset vel in delubro paraphiali, vel in domo in foro sita a variis librarum generibus Waga dicta assignaretur, magistratus custodia sedando tumultui, si forte ab auditoribus excitetur, adhiberetur, nec impar numerus verum duo tantummodo personæ unus Niemojevius alter Jesuitarum quicunq; certaret, ceteri auscultarent, si quis cupiant, alterum par disputantium adderent, cum ejusmodi certandi modo, et Paulus uti jubeat et Augustinus cum Fortunato collocutus usus esset. Ad ea vero quæ utriq; parte in medium forent prolate conscribenda, certæ personæ utriq; disputarentur. Theoremata quæ a se desiderarent, ea scirent, quod fides catholica et apostolica cujus titulo omnes christiani gloriantur apud eos qui Evangelicorum

nomine

nominc apellantur, verissima existat. Jesuita vero Ethycorum socii plurimos erores recto et orthodoxæ religioni immisceant, quos Niemojevius secundum articulorum fidei seriem abunde sit declaraturus. Tempus colloquiorum ejusmodi 17 Calendis Junii Posnaniæ loco nominato sint isti expectatur, non una tantum die contenti sed si exoptent, totius hebdomadis intervallum impetraturi ad quod sin minus comparerent, haud secus atq; muti et mendaces Doctores essent ab omnibus reputandi. Jesuitarum Responsum.

Ad Jesuita quamquam primo inventum rati qui eorum Sophysmatis quorum probi sint magistri, resistere in Polonia auderet ea Niemojevii provocatione modestiores fadi videbantur. Responderunt se magistratus sui memores publice cum Niemojevio serenes optatos conferre, extra Pontificis Maximi propriiq; Episcopi, qui jam functus fato esset consensum nequire, per hos si sibi lutum sit lubenter disputaturos. Verum neq; loco sacro, neq; lingua vulgari, neve alio quam academico more, quod et locus sacer et ille alius profanus diversis negotiis absolvendis dicatus esset, et vulgus non Theologia quam polona lingua familiarior magisq; genuina et accomodata est, ne aliud præter scholasticum disputandi genus ipsi novissent.

neque publico

(Cod. MS. CXII. p.)

Stanislai Comitis Gorcani Oratio & Magnanimitas.

(Wyjątek. III. (z Księgi VI.)

Et multis jam discessum parantibus Stanislaus Comes Gorcanus impavidus parvi quidem corporis, sed ingentis animi vir, et constantissimus legum patriarum Protector, ne inquit despiciatis animos Equites non modicum intervallum elapsum est, ex quo tot labores, tot solicitudines (słowo nieczytelne) sumptusq; perfertis, humeris adeo vestris Remo (sic) gestatis nec aliorsum curæ studiaq; omnia vestra spectabant, quam ut labentem Rempublicam ad meliorem statum redigeretis. Quid? an immemores libertatum laborumq; domos dilabemini. Enim vero si liberas creandi regis voces quæ sunt præcipuum legum vestrarum fundamentum, impotentia vestra amiseritis. An non pudebit ad amicos, pænates, conjuges, liberosq; redire. Qui quod compertum discessum vestrum isthuc habuissent, virtuti vestræ confici domi sese continuerunt quorum estimationem, magnopere falletis, si extremo ejus servitutis jugo, addixeritis. Domosq; reversi non quidem tot ærumnarum fidem conciliabitis, imo re infecta ex comitiis istis abeuntes, idem præstabitis quod præstant illi qui prælio acerrimo confecto, non vi fracti sed metu aut ignavia labefacti hosti victoriam plenam relinquunt. Agite, animo atq; concilio vobis opus

pus est non diffidite imprimis liberos, uxoresq; ac familiares vestros (concives vestros quidcunq; tuendæ libertatis causa sanxeritis gratissimo accepturos animo) vota ad Deum Maximum pro vobis fundere præsenti vero negotio, quam justum habeatis propositi vestri causam considerate, æquales genere sunt vobis hostes, multitudine multo impares, dignitateq; si sinceritas vestra cum eorum conatibus conferenda sit minime comparandi, qui adversus consuetudinem leges infestis animis, armatisq; corporibus adversus voluntatem vestram loco obscœno Regem Tyrannum super colla vestra iniicierunt, infinitas barbarorum inimicitias adtrahunt. Quos si viri esse perrexeritis, tot tantorumq; virorum, quibus abundatis viribus consiliisq; facile refringetis, aliquot duntaxat diebus ei negotio insumptis. Ego quantum industriæ virorumq; in me est eos, (sic) ipsaq; cum vita vobis Patriæq; devoveo. Confidens singulos, pro amore studioq; in Patriam eadem præstituros." — His verbis adducti, universi ita confirmati sunt, ut periculorum, immemores, cuncta se pro salute sua perlaturos promitterent. Jam vero prorsus exhausti sumptibus, ad aurum, argentum, moniliaq; mercatoribus ac Judæis oppignoranda festinarent. —

(Cod. MS. CXII. p.)

Cesaris (vienna) epulum Solenne - episdem in Poloniam privata Libera.

Wyiątek (IV.) z Księgi VIII.

Postridie Cesar Oratoribus Polonis epulum solenne instituit, invitatosq; splendidissime excepit, nullis aliis adhibitis hospitibus praeter filios a parte dextra Rudolphum Romanorum Hungarie Bohemiaq; Regem et Ernestum, a sinistra Mathiam et Maximilianum Archiduces et secundum hos utrinq; Ducem (sic) Oratores Polonie assidentes convivas habens. Peracta tum spectacula varii generis et non minus ac de subacta Polonia acti triumphi. Interim vero de reliquis constituendis consultandi visum est seorsim (słowo nieczytelne) Polonorum captare confirmareq; animos, quos ex Oratoribus partibus suis favere intellexerat, nonnullos etiam adversarios devincere satagens. Itaq; infinita pene Diplomatum exemplaria conscripta in hanc formam edita 3 Calendis Aprilis in Poloniam permisit. „Qua fide atq; constantia sinceritas tua tum in proximis Varsaviensibus Comitiis nostram in Regem Polonie ac Magnum Ducem Lithuanie electionem promoverit, tum ab eo etiam tempore partes nostras tuitata sunt, Oratores ex iisdem Provinciis Comitiisq; Regni istius publico nomine nobis deferendi causa hunc destinati, diligenter nobis praedicarunt, nos vero uti tam praeclaram sinceritatis tuae erga nos voluntatem

tem, ac singularis observantiæ studium gratissimo animo
accepimus. Ita vicissim curæ habituri sumus ut nos data
occasione ejus rei haud immemores fuisse, cognoscat, cæte-
rum cum jam tandem res Deo favente huc deducta
sit et præstito juramento a præfatis Regni Oratoribus
Nobis delato, ac Electionis Decreto, per eosdem nobis red-
dito die vigesima tertia præsentis mensis Regni illius
ac magni Ducatus Lithuaniæ habenas in Nomine Dei
Altissimi qui hoc ipsum faustum ac universæ Reipu-
blicæ Christianæ salutare esse vellit publice solenniterq;
suscepimus uti hac et quis hactenus fuerit ac etiam
nunc sit noster integerrimus animus pacis scilicet con-
cordiæ et tranquillitatis publicæ studiosissimus ex Literis
Nostris Universalibus quas his annexas mittimus sin-
ceritas tua intelleget, prætermittere nolluimus quin ea
de re sinceritatem tuam faceremus certiorem, nihil du-
bitantes, quin tum ipsa in eadem semper fide constanter
præstitura, tum in aliis qui hucusq; alieniores se præ-
buerunt, eos in ducendis ut saniora jam tandem consilia amplec-
tantur, nihil in se desiderari passura sunt, id namq; eo pertine-
bit, ut Reipublicæ istius polonicæ Statu pristinæ concordiæ restitu-
to sinceritas sua, ac ceteri Regni Proceres atq; Status optata qui-
ete et tranquillitate ejus turbanda non leve alioquin subest
periculum, tanto commodum fieri possit nos vero illud tam
grato habituri ut nostra vicissim benigna et propensa erga
sinceritatem tuam voluntati se ipsa declarandæ nulla occasione
defuturi sumus."

(Cod. mss. CXII. p.)

Bonæ Sforcæ Possessiones in Polonia et M. D. Lithuaniæ.

(Wyiątek V) z Księgi VIII.

Quod vero possessionem Reginæ Bonæ isthic mentio fieret, necessarium duxi seriem earum, succincte notare, quas in Universo Regno Provinciisq; per id tempus quo in Polonia moratur possedisset. In primisq; in Majore Polonia vel unum (sic) Rogosium, Roscum cum vicinis Oppidis, Topolim, Osmoliamq; villam eis possessionibus multos conjunctos pagos quos Bona priusquam in Italiam perrexisset, veteri pecuniæ summa redimeret. In Minore Polonia, Barum, Samboriam Lassayscum, Oycium, Letioriæ, (?) Lobscoviæ, (forsan Lobzoviæ) hortumq; Regium Cracoviæ vicinum, Sverineciæ ad Vistulam situm. Czczovum et Przyborovum easdem permulas villas annexas habere, quas itidem Bona redimerat. In Podlachia, Bielscum cum silvestri proventu videlicet libera ferarum venatione meliumq; et id genus redituum usu, Clescellæ, (Kleszczele w ziemi Drohickiej) Narvam cum similibus commoditatibus, Brańscum, Surassum, Seroscum, Sipniæ, Samborszcziznam (Sambolewszczyznam) cum adiacentibus pagis ibidemq; oppidum Filippovium recens ædificatum. Jis infinitas pene contiguas villas, quas tum redemptas, tum alio jure acquisitas Bona tenuerat. Masoviam item

omnem

-omnem reformationis titulo possessam, Arces, Civitates, Oppida, Vicos, Praediaq; singula quæ Masovis Duces quondam habuerant, jurisdictionem super Nobilitatem aliaq; Castrensi ut vocant excepta quam Rex Sigismundus pro arbitrio cui volebat, non inscia tamen Regina concedere consueverat contributionem eadem certis proventibus procurabat. In Lithuania porro Grodnam cum omnibus oppidis, vicis, praediis, sylvis, nemoribus, lacubus, venationibusq;. Quæ omnia Bona redemptitio jure tenebat. Videlicet Novodvorum cum sylvis, a Janusio Vilnensi Episcopo obtentum. Perstam (Perstum na Zachód od Grodna) cum similibus proventibus, (Kryncos (Krynki na południe Grodna nad Niemnem) ibidem Cusvitiam (na karcie Lottera Kuśnica koło Grodna) Molavicam prius dictam, pluribus redditibus desertam. Post discessum vero Reginæ in Italiam ibidem multas villas ædificatas locatasq; Jessora (Jeziora na półn. Wschód Grodna nad Jeziorem przy źródłach rzeki Pyra.) quoq; et Salatus, (może Sulata podług J.J. Kantera na północ. Wschód Grodna), cum similibus commoditatibus quæ Saucam, Crasniciam, Cotram, (która nad rzeką Kotrą koło Grodna,) Saderum, Milkowsiznam, (u Lottera Mikołajewszczyzna nad Niemnem na Północ Nieświeża u Kantera zaś Malkowczyzna koło Kotry.) cum sylvis a Succio sic? Swięcki) obtentum, Pinscum, Clecicum, Grodeckum,

(Gródek

(Gródek niedaleko Wołkowyska.) cum omnibus adiacentibus. In Volhynia, Cobrinum, Dobucinum, Siedleciam quorum nomine Rex Gonazzam, (Goniądz w Podlaskim Rajgrodumq, cum Palatina Vitepscensi commutarat. Loborcum(?) cum sylvis in quibus multi pagi locati, Covlum, Cremenecium (Krzemieniec)?) cum pagis omnibus Dolhos(?), Prælace(?) Mossogolam (Mejszagoła nad Wilią na północ Trok.) Jrcterros, (Jnturki na północ Wilna) Ciersnovum, (może Kiernów nad Wilią na północ Trok.) Horaciovum(?) Jesierzyska. His innumeras villas attinentes ab una Regina, tum redemptionis, tum acquisito alia ratione jure, possessas. In Podlachia Tycocinum, Cnisinum, Dobrinecium, Chorodiscum, Zabellæ, Augustovum, Melnicos, a Mathia Zavicio partas, cui pecunia summave proprio fisco persolverat. Gonansum et Rajgrodum commutatione pro Sedlecia facta Bonam possedisse. Alias vero possessiones Regi Augusto successionis jure perpetuo attinentes nempe: Jnduram, (piszą też na mappach Nidura na południe od Grodna) a Vilnensi Palatino pro Volosino (Wołczyn koło Mielnika lub Wołozyn w Pow: Oszmiańskim.) Lipicinoq, commutatione obtentam Gieranovum (Gieranów w Pow: Oszmiańskim.) Concuriis(?) (cum Curiis) Tranebas, Commediis, Sismuros, (Zyżmory nad rzeką Strawą.) Sosle, (Zosle nad Wilią między Kownem a Trokami.) Cormalovum, (Kormiałów nad Wilią na wschód Kowna.) Curenecium, (Kurzenice nad rzeką Odłą na południowy Zachód od Grodna.) Stokliskos, (Stokliszki między Kownem a Olitą.)

Mescibovum

Mescibovum, (Mścibow koło Wołkowysk.) Visoce, (Wysokie) et Grodecum. (i Grodek na Podlasiu. W tym miejscu punkt powinien być po słowach in Podlachia. tem więcej iż następne posiadłości w Województwie są Nowogrodzkim.) In Podlachia Solviam, (Zelwia między Wołkowyskami a Słonimem.) Isciolam, (na mappach są: Zieciola koło Nowogródka, Iskiolna na wschód Grodna blisko Lidy, Szesiole koło Wilkomierza, które z tych trudno wiedzieć?) Volpam, (na południowy Wschod od Grodna niedaleko uścia rzeki Zelwia do Niemna.) Dubnum (Przy uściu rzeki Szczary także do Niemna.) cum curiis a Zebresynio (Zabrzezeński) donatam, Virsupos, (podług Mattbruna Paryż 1830 T. I str. 300. jedno z przedmieść Wilna zwało się Wierszupa.) a juniore Recucio (sic) Regi dono datum, Racumcyscos, (Rękopism Czartoryjskich Ranemejskos sic) a Vilnensi Palatino pro possessionibus Gastovdi commutatione partos alias Raconcisios qui Miculovii vocabulo ante apellabantur. Liscovum, (Lyszków nad Niemnem wyżey uścia Merecza albo też Lyskow w Nowogrodzkim niedaleko źródeł Zelwi.) et Medirecium, (koło Wołkowysk.) a conjuge Mathiae Closeci, (w Rękopismie Czartoryjskich Clocici?) obtentum. Salum, (Savlum, Szawle.) per Episcopum Regi dono inscriptum. Dangaliscos (na północ Wilna) cum aliis curiis. Itidem defuncto Gastovdo a Sigismundo Primo Reginae Bolincos, Plotele (na Żmudzi od Wschodu Połągi.) Regi a Recucio? datos, Bolicos (Boticos?) post Cengalum (Cingal) Corscum post Kiszgallenum, (u Czartoryjskich Kiszgellonem) Lubeciam (Lubecz koło Nowogródka nad Niemnem.) post Gastovdum, Vanagem a Bona Regina. Estersum post Gastovdum itidem Rodoscovicae, (Radoszkowice na połnoc od Mińska.) Visneum et Kicibavos, Rescislaum et Radomum, (może Radun abo Raduń?) Uzenticos a Jacobo Radivillo per Bonam redemptos, Mirecium, (czy nie Merecz?) cujus summam per Zabrzezynium Rege datam Punicam ab Episcopo paulo itidem datam, Cocinum, (zapewne Kowno) Runsiscosve (tem bardziej że niedaleko a na południe tegoż nad Niemnem wspomniane są tu Rumszyszki.) a Bona redemptos Regiq concessos. — — (Cod. MS. CXII. p.)

Sprostowanie omyłek w Dziele W. Alex. Bałowskiego pod t.
Niektóre Rękopisma Księgozbru zakł. nauk. im. Ossolin.

Str. 239. l. 7. Panegiryk łaciński przy wstępie Konstantyna Zielinskiego na archikatedrę lwows. przez X. Józefowicza z druku wydany, w Bibliot. Karmel. lwows. nie znajduje się.

Str. 246. Calendarium latino-greco-historiographicum Rzechowii Custodis, dzieło drukowane. Marcin Rzechowski kalendarze pi-szący nie był nigdy Przeorem karmel. lwows. ani spisem Przeo-rów od r. 1618 – 1677. nie był objęty. – Czy nie będzie to Fran-ciszkan albo Bernardyn, gdyż Karmelici tytułu Custos Con-ventus nie używają?

Rękopism ~~od~~ Józefowicza podobno oryginalny, pod tyt. Lwów utrapiony był własnością zmarłego Walterasiewicza Ary, biskupa Ormiańskiego.

X. J. C.

Niebo z wyku Chodynieckiego Karmelity jego ręką sprostowania do mego artykułu o Józefowiczu.

CXXIV.

Annalium

Urbis Leopoliensis, Tomus Extravagans. Juris Publici, et Privati, Revolutiones in Regno et Contingentia, (sic Contingentia) præsertim in Provincijs Russiæ, Ecclesiastica et Civilia Bona et Mala, Prospera, et Adversa, Casus et eventus varios variorum, in varijs Rebus, Personis, et Materijs, Enuntians: Orbita temporum et Fortunæ rotatos. Periodo autem satis rotunda antea Perillustris Admᵒ Rdi Dñi Joannis Thomæ Josephowicz Canonici Cathedralis Leopoliensis, Evolutos, Nunc cura ac labore Admᵒ Rdi Pris Jo. Th. Mri. et D. Valeriani Gruszczyński Diffris Provⁱᵃ Prioris Cntus Joris Leop. Carmelitarum. In novum exemplar reproductos, et ordinatos Cum additione Indicis copiosi Contentorum, ad Calamum Amanuensis Religiosi ejusdē Ordⁱˢ Novitij Correctus, Provisu Carmelitarum Ad eruditionem, notitiam, et memoriam Posterorum Datus Anno Salutis nostræ 1769 In eodē Cntu Grⁱⁱ Joris Leopoliensi Carmelitarum A. R. O.

Z samego rozciągłego tytułu tego widać iż dzieło Józefowicza Karmelita Gruszczyński 1) nic nieprzerabiając tylko porządkując na nowo odpisał i przedmioty w nim zawarte liczbami paragrafów (1—586) do Indeksu na końcu odnoszącemi się — abecadłowo ułożył. Kapituła Metropolitalna Lwowska przechowuje dotąd autograf Józefowicza w opisaniu; (patrz niżej przypis 2.) atoli naszym trzymać się musiemy rękopiśmie przez Zakład Jm. Ossolińskich posiadanego. Jest on in folio i składa się ze stron: licz: 1132 tekstu, na czele kart nie licz: 5, tudzież Indeksu arkuszy 22. Dwoma charakterami dość czytelnie uskutecznionej wyszedł zapewne z Bibl: OO. Karmelitów Lwowskich. Po tytule Gruszczyńskiego następuje Józefowicza Przedmowa do czytelnika (scriptor ad lectorem) i protestacya zwykła od duchownego (jako nic przeciwko Wierze S. ani nakazom Kościoła S. ani w złej myśli nie pisał: „Ad Zoilum. Lapides, ligna ab aliis accipio, constructio tamen aedificii et forma tota nostra est; „architectus ego materiam operi undiq; conquiro. Nec aranearum textus ideo melior, quia ex se gignunt, neq; vilior noster, quia ex alienis libamus ut apes." Napis zaś dzieła przez samego autora nawet właściwszy od poprzedniego dany (p. 1.) dosłownie taki:

Ad M. D. G. Virginis Immaculatæ Conceptæ
S.S patronorum Leopoliensium tum et Apo-
stolorum ac B. Jacobi cujus die opus hoc
incipio honorem, cultum, venerationem,

Annotationes.

Joannis Thomæ Jozefowicz Canonici Leopo-
liensis invitas Archiepiscoporum Leopolien-
sium, tum super gesta Regiminis et Anno-
rum illorum, ab Anno Dñi 1614 ex man-
dato Illtissimi et Reverendissimi olim Con-
stantini Zielinski Archiepiscopi Leopoli-
ensis nec non Capituli Generalis die 10
Martii 1703 anno in Actis Capitularibus
connotato ex Revolutione Actorum public-
rum aliorumq3 voluminum ac relatione
fide dignorum breviter et fideliter con-
scriptis.

Jan Tomasz Józefowicz

Urodził się w r. 1662 w obrządku jak wnoszę ormiańskim z Rodziców dawno już we Lwowie zamieszkałej. Ociec iego Stanisław trudnił się Kupiectwem, handel sukienny prowadząc, posiadał własną Kamienicę (zwała się Szymonowiczowska dziś Lewakowskiego narożna w rynku obok rezydencyi arcybiskupiej) i należał do pocztu znakomitszych miasta obywateli. W jednym z oblężeń onego, walecznością odznaczywszy się, szacunek i przyiaźń Stefana Czarnieckiego Hetm. pol. Kor. sobie na zawsze zjednał, a będąc znim od dawna w dobrej zażyłości, ilekroć tenże we Lwowie przebywał, Józefowicza odwiedzał i przyimowany uprzejmie rad w domu iego gościł. — R. 1664 listem Hetmana do obozu pod Stawiszczem na Ukrainie z Suknami powołany, gdy w tej pamiętnej rozprawie nieczynnym być za hańbę dla siebie poczytywał, w głowę wedle ucha kulą ugodzony, spadł z konia i ducha wyzionął. Zwłoki walecznego tego mieszczanina, w których za żywota serce najszlachetniejsze biło, w 6 niedziel dopiero mogąc być do Lwowa zwiezione, w Kaplicy smętarnej w grobie Szulcowym przy Archikatedrze pochowane zostały. Tegoż niemal czasu miał Tomasz i Stryca rodzonego Jakuba, o którym nie więcej podaję nad

to

to iż się Rajcą Lwowskim i Medykiem Królewskim pisał. Atoli od śmierci zawczesnej ojca los przyszły Tomasza niechybnie zawisł, zdaje się nawet jakoby Rodzina jego odtąd podupadła, ślad bowiem zasięgam iż po ukończeniu szkół niższych (zapewne w Kollegium Jezuitów Lwow. gdyż starożytna szkoła przy Katedrze prawie już nieistniała wówczas) 3.) tak się był pilnością i dobrym postępem w naukach odznaczył, iż go do Akademij Jagiellońskiej z funduszu Kapitulnego wyprawiono, gdzie zawód duchowny sobie obrawszy, alumnat odbył. Wdzięczność za dobrodziejstwa i opiekę nad sobą Kapituły Lwowskiej wynurzył Jozefowicz w przypisaniu iej ogłoszonego roku 1685 drukiem Panegiryku (oratio) w wierszu łacińskim: Ode votiva na cześć B. Szymona z Lipnicy. Powszechnie u dawnych, niemniej i u nas bywał przyjęty zwyczaj, że kto się naukom głębszym z chęcią wyszczególniającą oddawał, i wszystkie niemal chwile życia zacnym tym trudom poświęcał do swego rodowitego nazwiska przybierał nazwę miejsca w którym po raz pierwszy światłość dnia ujrzał. Tak i Jozefowiczowi zaszczyt ten, tylu odznaczającej innych, dodawał bodźca w zawodzie naukowym, że rad się od miasta w którym zdawna uczoność gnieździła, Lwowianinem† pisał. Po zupełnym przeto szkół ukończeniu w Krakowie, doktorat filozofij osiągnął, a zostawszy dość młodo, bo ledwo lat 24

†Leopolitanus

zaczynał

zaczynał, Kollegą mniejszym i professorem, łaską się i 4.
względami Piotra Orłowskiego jeneralnego Audytora
krak. Diecezyi i Kanonika zaszczycał, męża cnót
rzadkich i w prawie dogmatycznem niepospolitej bie-
głości, niemniej Jana Małachowskiego Bis: Krakow:
pod którego Kanclerstwem młodość swoją kształcił.
Równie i Kapituła metrop. lwowska, której na-
stępnie miał być ozdobą, ciągle mu zdawała się
sprzyjać, nieliczącego nad lat 30 (1693) Kanonikiem
swojm obrawszy. Tak postępując w dostojeństwie Kapłań-
skim, wnet protonotarniszem apostol. Kustoszem Pra-
łatem, Surrogatem w Sądach, Cenzorem Ksiąg w Die-
cezyi i Sekretarzem Królewskim mianowany został,
które to stopnie, pisma przez niego wydane i napisła-
ciński na obrazie olejnym do dziś dnia w zakrystyi
Katedralnej będącym zgodnie poświadczają. 4.) Około
roku 1699 Proboszczem był w Milczycach (sic. może w Mal-
czycach) dobrach wówczas do Jakuba Ozgi Stolnika
chełmskiego należących, któremu Zgrom. OO. Jezuitów
lwowskie Kazanie Józefowicza w dzień S. Ignacego
miane z druku ofiarując, tegoż świecznikiem wieku
(saeculi eruditissimi fax) co do nauki, a wzorem nie-
porównanym co do skromności mianuje. Tyle o nim
pewnego, niewięcej też i z zawodu publicznego nadto co tu
i owdzie w pismach jego własnych ukrywa się, powziąć
zdołałem. Swiadek ciągle burzliwych i opłakanych
dla Lwowa czasów, wielokrotne oblężenie tegoż, napady
Turków, Tatarów, Kozaków, Szwedów, Moskwy i Sasów

morowe

morowe zarazy i inne biedy wniem i zniem podzielając, od lat dziecęcych do siwizny przeżył. Wysłany od Kapituły z Ks. Kocieńskim równie Kanon: na ratusz lwowski, gdzie Sztembok Jenerał Szwedzki po opanowaniu miasta zasiadał, błagać go dla zagrożonego ostatnim zniszczeniem miasta o litość i wyjednanie łaski dla zwyciężonych, nasłuchawszy się tam cierpkich i zelżywych odeń wyrazów, został uwięziony. Wieść nawet pospolita dotąd się utrzymuje, jakoby Józefowicz wposelstwie tem od zapalczywego dowódzcy policzek otrzymał. Trudno jednakże dać temu wiarę bez literalnych dowodów, albowiem Sztembok dla siebie samego owéj ostateczności byłby się nieśmiał dopuścić. Wszakże wyznać należy, iż to niepierwszy ani ostatni w Kościele polskim już prześladowania, już stałości że powiem męczeńskiej przykład, a wpowszechnéj niedoli zbyt często zdarzają się chwile (acz przemijające szczęściem) wktórych poruczeńcy władzy nią upojeni a pomyślnością wypadków nadęci, nieprzyjaźnią bezwzględnie pałając, władzy owéj bądź nadużywają, bądź też prócz niecnych i im samym dogadzających postępków, zalet i cnot wdrugich nieuznawają ani pojmują, wówczas, cnota i rozum i prawdziwe poświęcenie w poniewierce nawet poniżeniu, na próbie, jak złoto wogniu, nie zblasku nieutracą swego, tem wyżej owszem cenione, im dłużej postępowania prawego przykład wpamięci ludzkiej zostaje. Jakkolwiek bądź, prze-

ciwności

wności podobne nieugięły duszy Jozefowicza, a co do siebie tak je mało ważył iż wcale o nich niewspomniał; co więcej przybyłych niebawem do Lwowa Stanisława Leszczyńskiego Elekta i Karola XII Monarchów imieniem Kapituły mową uroczystą witał, nieomieszkując wszakże wstawiać się powtórnie za Miastem złupionym, będącym w niemożności, nakazany pieniężny podatek Zwycięscy złożyć. Zdarzenia roku tego (1704) opisał Jozefowicz w osobnym dziełku: Lwów utrapiony dotąd w rękopismie zostającym, mnie tylko z tytułu znanym. Mąż ten czcigodny dla miasta rodzinnego tyle gorliwej przychylności okazawszy a tyle cierpień rzec można poniósłszy, w wieku lat 66, d. 19 Kwietnia 1728, życia dokonał. Godzien zaiste dokładniejszej od samych PP. Kapitularnych wzmianki, bądź w Archiwum Metr: bądź w dawnych aktach radzieckich czerpanej. Co do nas, ile z własnych Jozefowicza drukiem wydanych pisemek szczegółów uzbierać lub też domysłem zastąpić zdołaliśmy, na tych krótkiem wyliczeniu poprzestać musiemy; dosyć by pamięć iego uczcić, niecałkiem też poganiając, główną acz zapomnianą pióra iego pracą, którą miłośnikom dawniejszych wspomnień i dziejów obszerniej przedstawić postanowiamy. — Zaczął ją Jozefowicz z polecenia pasterza swego Konstantego Zielińskiego, i pisał właśnie kiedy tenże w niewoli zostawał moskiewskiej (1707.) a jak sam na jednym miejscu nadmienia, takowa piz r. 1714 skończoną zupełnie była. Że jeszcze za żywota, za-

myśl.

myśl miał onę ogłosić drukiem, widać z przedmowy w któ-
rej dokłada iż ciągle niespokojne czasy a brak fundu-
szów tego mu spełnić niedozwalają. Co do wartości
samego dzieła, nie będziemy go z Tacytem ani Liwiu-
szem, z Gibbonem albo Millerem równali. Niższe ro-
dzaju tego Jozefowicza utwor miejsce zajmuje – niemniej
atoli szacowne, lubo JK. Zachariasiewicz, w swej Hi-
storyi Kapituły lwow. o Jozefowiczu mówiąc zbyt o-
gólne zdanie o dziele iego w tych krótkich słowach wy-
rzekł: „reliquit manuscriptum quasi continuationem
Historiae Archiepiscopatus Leopoliensis ab Ao 1614 –
1700 in actis Capituli reperibile. In manuscripto
hoc alia quoque historiam hujus ari concernentia
coacervantur multa ~~abs~~ etiam absque omni crisi pro-
feruntur." 5.) Załączona przy końcu treść całego rękopisma z ciekawszemi gdzie nie gdzie wyjątkami, oraz wy-
pis zrodeł do których sam się odnosi, wreszcie sama
w przedmowie autora oględność, każdego przekonać zdol-
ne, że Jozefowicz na zarzut powyższy nie całkiem za-
rabia, nie ze wszystkim przeto takowy podzielić może-
my. Surowsza owszem krytyka mało tam prawdzie
przeciwnych rzeczy potępić albo odrzucić zdoła – jeżeli pod
nią zdarzenia potocznie podciągniemy, mijając ze czcią
należną owe zdawnych klasztornych rękopismów wyjęte i
przezeń powtórzone legendy, w które ~~wolno~~ wierzeć albo
nie †. Zdarz nam Boże dziś jeszcze zbieraczy podobnych
którzyby jak Jozefowicz w ustawicznych zmianach czasu
żyjąc, obecne na ciągłym baczeniu mając, codziennie nie

† wierzeć wolno

mal

niemal wypadki wjedno pilnie ściągając, przeszłość zwierzyli przyszłości! — Jozefowicz nauk wyzwolonych świadomy, znał dobrze obowiązki i powołanie dziejopisa, nie mniemał też ani pochlebiał sobie Długoszom albo Kromerom dorównać, lecz obok Bieżanowskiego i Kochowskiego słusznie go umieścić możemy; odróżnienie baśni od prawdy nie było dla niego obce, wreszcie nie pisząc ni ciągłej Księgi Dziejów ni też Kroniki pracę jego zbiorem raczej historycznych ułamków (jak zowie sam Annotationes) szeregiem lat powiązanych niżli Historyą nazwiemy, z którego każdy co mu potrzebniejszego wybrać dla siebie potrafi. Z tych przyczyn nie gniewałbym się, gdyby był zdruku ~~ogłoszony~~ wyszedł. Przyznać mu i to należy, iż on wypadków krajowych XVII stulecia, ledwo nie ostatni zbieracz, którego jeszcze z pewnym udziałem i bez ckliwości, a z pożytkiem wartować możemy. Właśnie biegły i nią najwięcej bądź prozą bądź wierszem pisząc, autorów rzymskich starał się wzorować. Ale i ojczystą mową wyrażał się ozdobnie i jasno, chociaż niepowiem że czysto, czego dowód zostawił w krótkich pisemkach i kilku kazaniach drukiem ogłoszonych. 6.) W dziele tem obszernem wreszcie którego Rękopism dziś nas zaprząta, nietylko okazał języka rzymian gruntowną znajomość lecz nim pisania zdolność oraz pamięć niepospolitą czytań starożytnych, stosując† do wątku swego Homera, Cycerona, Seneki i innych poważne zdania. Co więcej, szerzącej się pod jego czasy powszechnie zarazie nadętego i panegirykiem przesiąkłego stylu nie całkiem

† niekiedy

poddał

poddał się, powiem nawet iż iej się poniekąd ustrzegł. W skupianiu, rękopismem tym objętych wypadków, anegdot i licznych o znakomitszych kraju mężach wiadomości trzymał się kolei w jakiej arcybiskupi lwowscy po sobie następowali, co dało Janockiemu powód, wrzecz samą głębiej nie zachodząc że dzieło Jozefowicza według ogólnego tytułu historyą arcybiskupstwa nazwał, a za nim i drudzy poszli. Wiadomości te, według raz przyjętej zasady przy końcu czytelnik znajdzie — tu dodam ieszcze iż można je rozdzielić na potoczne czyli prywatne i publiczne czyli dzieje krajowe bliżej obchodzące. Do pierwszych zaliczam wszelkie, arcybiskupstwa lwow:, kościoła katedralnego, innych kościołów i klasztorów w diecezyi sprawy i tu mają miejsce, owe krytyce historycznej słusznie podpadające przez autora † ~~wyjęte~~ podania (jak sam mówi: „ex traditione, ex relatione veterum — magnorum virorum — subditorum, ex fama publica, fide dignorum etc.“ ‡ w drugich znajdą się ważne bardzo dla Lwowa, Rusi i polski powtórzone zdarzenia które pismami przywiedzionemi wszędzie prawie wesprzeć nieomieszkuje. Chcieć zatem strofować Jozefowicza, należy źrodłom ale nie jemu ~~łatwowierność~~ i wiarygodność zaprzeczać. Jozefowicz najwięcej od poprzedników swoich, podał osnowy do początkowej historyi ormian, ich odszczepieństwa tudzież greckiego i innych obrządków na Rusi (*) najobszerniej skreślił dzieje Lwowa w których Ociec iego, on sam i iego znajomi uczestnikami niejako byli; szczególnie zajmuje w epoce grassującego

† wpla

‡ lubo i temi sumienny pisarz gardzić niepowinien;

go

go po Kraju Kozactwa którą starowniej nad inne 7.
skreślić postanowił. Utwor przeto cały równie obo-
jętnym jak bezowocnym być dla nas niepowinien,
korzystnym nawet dla wyszukujących dat i sprosto-
wań wpewnych okresach dziejów całego niemal XVII
stulecia. Dowiedli już tego wczęści J. S. Bandtkie (
Histo. Druk. pol.) 8.) i JK. Bis. Zachariasiewicz wspie-
rając się powagą jego dawniej w Kazaniu przy wprowa-
dzeniu na arcybis° Ks. Łuszyna, a świeżo w Wia-
domości o Ormianach (Bib. Zakł. Ossol. r. 1841. T. II
str. 74 i nastę:) Swiadectwa na których Jozefowicz
opowiadania swe oparł. stąd jeszcze godne wspomnie-
nia iż nietylko łatwowierność a raczej szczerość pisa-
rza usprawiedliwiają ale i badaczowi głębszemu, sza-
cownych i ważnych mogłyby nastręczyć dowodów. Zwa-
żywszy iż wiele ich niepowrotnie ginie, iż je posiadać,
~~niemi się~~ po latach 150 niemi otoczyć się dziś już
nam niełatwo, nikt tu niezgani, jeźli je wymienię.

I Rękopisma

1. Acta Consistorialia —
2. Historia Archiep. Leopoliensis (podobno Pirawskie°).
3. Manuscripta Collegij Soc. J. Leopol^s —
4. Acta communitatis — Consularia (Radzieckie) —
Peculiaria Civitatis Leopoliensis — (tych wszystkich
nie zawsze przecie mu udzielano, jak widzimy z
§. 370 str. 737. Składały się pierwotnie z wielu Tom^w.

5. Acta Capitularia. (Przydaje iż jedne były in correo rubro oblongo, a drugie: correo albo pargameneo oprawne.) —
6. MSS. Conventus Monialium Benedictinarum. —
7. MS. Piravii apud Consistorium. (Rękopismu tego z r. 1614 stan diecezyi lwow: od najdawniejszych czasów skreślającego rozbiór następnie podamy.)
8. Constitutiones Sinodales. MS. (w nich mieszczą się sprawy metropolitalne z lat: 1630, 1635, 1640, 1642, 1659, 1663, 1666, 1672, 1678, 1679, 1690 i 1691.—)
9. Acta Conventus Carmelit: Leopol. MSS. —
10. " " PP. Bernardin. Leopol. —
11. " " PP. Reformat: Leopol. —
12. Vita Elisabethae Sieniawska per P. Susliga S. J. —
13. Memoriale Civitatis Leopol. ex Ao 1623 —
14. Liber MS. albus deauratus Matthaei Kozłowski. sic.)
15. Annales P. P. Praedicator. Russiae. —
16. Liber Erectionum Capituli Leopol: —
17. Informatio authentica DD. Consulum Leopol: ex Ao 1641. —
18. Descriptio Obsidionis Cosaticae. (Dołączona przy końcu Tomu Aktów radzieckich pod r. 1648.) —
19. Narrata P. Szałay S. J. ex Ao 1648. —

Tudzież więcej szczegółowych uchwał, artykułów, relacyi itd. które bądź dosłownie, bądź wtreści na swojich miejscach przywiódł. —

II

II Dzieła drukowane.

1. Kobierzycki: Historia Vladislai IV. —
2. Vitæ Archiepiscoporum (Skrobiszewskiego) —
3. Domus virtutis & honoris (Bart. Zimorowicza Rajcy Lwow.) —
4. Calendarium latino-græco-historiographicum Rzechovii Custodis. 9.) —
5. Zbiór praw kościelnych z R. 1669. (podobno broszura wyszła in f.o)
6. Załuski: Epistolæ familiares. (Dzieło to w wiadomości potoczne niewyczerpane.)
7. Okolski: Russia florida. —
8. J. Kwiatkiewicz: annalia Polonico-Ecclesiastica (Książka ta wyszła w polskim języku w Kaliszu r. 1695 pod tyt: Roczne dzieje Kościelne. —
9. Scriptum Stephanidis, de se et Srzedzinscio. Sic) in §. 161.) —
10. Zimorovicij libellus cui titulus: Viri Illustres Civitatis Leopoliensis.
11. Fiałkowski: Vita archiep. Leopol. Grochovii etc.
12. Książeczka o S. Janie z Dukli pod napisem: Taumaturgus Russiæ (Ks. Cypr. Damirskiego)
13. Postliminium Cometarum Słowakowii astronomi Cracoviensis (który uważał i opisał Kometę z r. 1681.)
14. Abrys Komety Ciechanowicza równie astronoma Krakowskiego. —
15. Obraz świętobliwego żywota Doroty Daniełowiczowny

Księni

Ksieni P. P. Benedyktynek lwow^ch r. 1690. (Była Ciotką Jana III.)

16. Żywot bł. Jozefata Kuncewicza podług książki której tyt: Nabożny affekt do B. Jozefata w Wilnie r. 1705 w drukar. OO Jezuitów (Porfireum kulczyckiemu Bs. pińskiemu unicie ofiarowany.)

17. Chronicon Pauli Piasecki. —

18. Statuta J. Januszewskiego. —

19. Relacye Boterowe. —

20. Nicolai Belli (?) Rerum polonicarum. —

21. And. Wargockiego: Peregrynacya arabska do Grobu S. Katarzyny (1610.) —

Nakoniec, Miechowita, Gwagnin, Kromer, Starowolski, Skarga i Baroniusz. —

Treść

Przedmiotów Józefowicza Rękopisma. 10.)

I

(Próchnicki od r. 1614—1634. §§.1—182. str:1—263.) 11.)

Jana Zamojskiego Arcyb: Lwow: smierć — Jan Andrzej Próchnicki Biskup Kamieniecki mianowany Arcybiskupem Lwowskim — Przyszłych nieszczęść przepowiednie — Swiadkowie i ich zeznania w sprawie B. Jana z Dukli — Spory między Bractwy Miłosierdzia a Rożańcowym z tej przyczyny — Kaplica Zamojskich adlatus Kościoła Metropolitalnego Lwowskiego — Stypa wielka małym kosztem — Szczodrobliwość Zamojskiego Arcybis: względem Kościoła Katedr: — Tenże leguje Akademii Krak: 5000 zł: 4 Aniwersarze i 6 Alumnów — Ustanowienie modłów nieszpornych za umarłych — Napad Tatarów — Ormian Sysmatyków śmiałość — Zakonnicy Benedyktynki wykradzenie — Zakonnic tychże niespokój i swary — Kaplica Nowopolskich (Campianoviana) w Kościele Katedr: — Ołtarz Bractwa miłosierdzie w tymże — Oszukaństwo Aptykarzy w dostarczaniu swiatła Kościelnego — Rewizya Aptek i lekarstw w Miescie Lwow: — Młyn należący do Kościoła Metropolitalnego za bramą Halicką — O. Elizeusz Li-

wiński

winski Zakonu Karmelitów — Wojciech Makuch fundator tychże — Rajcy Lwow: i Bractwo miłosierdzia fundacii tej przeszkadzają — Sufragania przy kośc: Metropo: ustanowiona — Ruś według Marcina Kromera — Biskupstwa łacińskie w Rusi i Sufragani — Biskupi obrządku greckiego w tejże — katedry grecka i ormiańska odszczepieństwem zarażone — Bliskie kościoły oddają się w opiekę Metropolitalnemu — Trudy Arcybiskupów i Biskupów Polskich — Rezydencyi Biskupiej potrzeba — Przyczyna niebytności Sufragana Metropolitalnego — Adam Łojecki zapisuje czynsz roczny na dwóch uczniów w Akademi krak: — Wielki Ołtarz kosztownie w katedrze wystawiony — Pożar wielki Lwow niszczy — Polska wypowiada wojnę Moskwie — Lech Kusznirski mający przywilej na kaplicę pod wieżą w kościele r. 1609 przez Zamojskiego wydany, prosi Prochnickiego o potwierdzenie tegoż — Spis Autentyczny w Aktach konsystorskich cudów i łask S. Jana z Dukli — Kaplica Męki P. vulgo Ogrodziec. (Paweł Boym Rajca Lwow: z żoną swą Jadwigą Niżniowską wystawił kosztem swoim piękną tę i dotąd z snycerki swojej znakomitą kaplicę pod nazwą Ogrodzieć; składali się na nią, Syn ich Paweł, pokrewni Melchior i Mikołaj Wolfowicze Mikołaj Mąsary tudzież Katarzyna Brylerowa. Zaczęta około 1609 r. 1617 zupełnie ukończoną została. „Vir ille probus, mówi Jozefowicz, natione Hungarus „primo quidem haresi luterana infectus, post catholicus inspirante gratia Altissimi factus." (39) —

Tatarzy

10.

Tatarzy i przygotowania do wojny z Turkami Lwów niepokoją — Szynki winne rzemieślnikom zabronione — Nabożeństwo doroczne za Solikowskiego Arcybis: Lwow: ustanowione — Kościół S. Ducha narodu niemieckiego w Lwo: — Rozporządzenie Aniwersarzów Metrop: — Polska orężem szczęśliwa pokój z Moskwą na lat 14 zawiera — Klęski i zniszczenie przez Tatarów — Kozacy przeciwko Turkom stają w obronie Polaków — Ciało Jakóba Strepy Arcybis: Halickiego po 200 latach nienaruszone znalezione w Kość: OO. Franciszk: — Kościół Metrop: miedzią pokryty — Poset Rzeczypos: znieważony w Stambule — Zamach Niemierzyca Szlachcica z pow: Kijowskiego — (R. 1619. Sąd we Lwowie z Urzędu Grodzkiego i Szlachty ziemskiej na Niemierzyca Szlachcica z Kijowskiego WWdztwa w którym z kolei Rajca Lw: Bartłomiej Uberowicz starzec szanowny i wielce zasłużony zasiadał. Niemierzyc o różne potwarze i gwałty obwiniony wprawdzie wolny od kary został za tę atoli powolność Sądu złym czynem mu się odwdzięczył; napadł bowiem znienacka Uberowicza w Skniłowku Dzierżawie szpitalnej S. Ducha z zbrojnem motłochem, pojmał go, w łańcuszki okował i bez żadnego względu na wiek podeszły jego 5 dni i tyleż nocy bez odpoczynku uwoził. Gdy wieść tą powzięło Miasto, uprosiło u K. Zasławskiego WWdy Bracławskiego rotę zbrojnego żołnierza i w pogoń za nim Patrycyusza swego Jana Juliusza Lorencowicza wysłało, który tak się sprawił zręcznie iż 3 mil za Zasławiem przestępcę dopędził, Uberowicza z rąk

tegoż

tegoż odbił, a Sprawców Sądowi Grodzkiemu Zastawskiemu oddał i do Lwow: z Rajcą uwięzionym wrócił. Magistrat uciszony, nadgrodził niewinnie cierpiącego pewnym dochodem dożywotnim (supra libripendium civili) tudzież Wójtem go na rok następny obrał, oddawszy Syna jego na koszt Fundacyi Łojechich. Atoli niemniej się i co do Lorencowicza wdzięcznym okazano, bowiem, prócz podzięki uroczyście w obec wszystkich Stanów i Ludu na Ratuszu temuż złożonej, more civitatis romano pisze, antiquo ob civem servatum Coronam civicam palam ipsi obtulit ac eandem in capite coronati Leonis in columna lapidea ad Prætorii gradus cum insignibus Regni et Urbis eacubantis ad decursum vinginti annorum contulit." Wolnie i od wszelkiej kontrybucyi za zgodą Mieszczan z potomstwem swojm na wieczne czasy uwolnionym został. (§. 52.)— Juliusz Lorencowicz Rajca Lwowski — Sąd karny we Lwowie — Od obowiązku Prokuratora kapitulnego żadne dostojeństwo kośc: nieuwalnia — Fundacya Justosza kapitulnego — Arcybis: Prochnicki 2 kanonie funduje — Bitwa nieszczęśliwa pod Lecorą z Tatary — Głowa Żółkiewskiego W. K. K. na murach Konstantynopolu — Klęska wielka od Tatarów — Stanisław Lubomirski Podczaszy Kor: (Equitum magister) — Kantymir grasuje w Polszcze z Tatarami — Ks: Lubomirski odbija zdobycz Tatarom zabiera i do Lwowa odwozi — Rozruch wielki w Lwowie między mieszczany i Szlachtą z powodu żydów — Bitwa pod Chocimem z Turkami i przy-

mierze

ii.

mierze tamże — Ks: Marcin Laterna Jezuita do Lwowa przyjechał, sławny zgon tegoż. (Podaną przez Józefowicza w §§. 65 i 66 pod r. 1621 o Ks: Marcinie Laternie dokładną wiadomość w krótkości tu wypisuję. Ks. Marcin Laterna Presbiter Kol: Jezuitów Lw: 7 lat tamże zamieszkał niewając w kośc: Metr: częste kazania. On pierwszy, z Ks: Kasprem Nahajem który z Rodziny Tatarskiej Nahajowskich, chłopięciem przez Jana Tarnowskiego K. W. K. w niewolę wzięty, na Dworach Pańskich chowany, w Rzymie do Zgromadzenia wstąpił, tenże jako Teolog i gorliwy w winnicy Pańskiej pracownik budującemi kazaniami wielu Senatorów na Rusi i w Polszcze z drogi Kacerskiej zwrócił, zwłoki jego spoczywają w Kaplicy S. Stanisława w kośc: katedr: z innymi Jezuitami oraz Samuelem Porembskim który za protekcyą Arcybis: Solikowskiego przez Klaudiusza Akwawivę ordynowany, z wiedzą Papieża Sykta V r. 1590 do zgromadzenia Lw: przybył — Co do Laterny ojczyzną jego Ruś, rodził się bowiem w Drohobyczy. Wstąpiwszy w Wilnie do Zgromadzenia swego r. 1570 często był używany przez Starszych do misyi, Spowiedzi i Kazań w którym to celu będąc nadto Doktorem Th: Miasta, miasteczka i wsie objeżdżał a mianowicie Kraków, Wilno, Brunsberg, Grodek, Lwów, i t. p. W obozach przy Królu Stefanie 3 lat zostając, piękną wymową się wsławił, a odebrawszy od

Króla

Króla zlecenie do Rzymu takowe przed O. Szm. po my-
śli Jego wypełnił. On pierwszy położył Kamień wę-
gielny Kol: Lw: na gruncie przez Solikowskiego i Ka-
pitułę naznaczonym; równie też pierwszy pozwolenie
Synodu kazywania w Kośc: Metr: wyjednał. R. 1598
udał się z Zygmuntem III do Szwecyi czem Lwów
który go wielce miłował mocno zasmucił. Atoli dla
słabowitego zdrowia tegoż samego roku do Polski
wracając, przez okręt Szwedzki na Morzu Batty-
ckim krążący, z wielo innymi Polakami na tymże
statku będącymi, pojmany, z odzieży znażony, żelazny
i skrępowany (levi cymbæ impositus) niemając nad
lat 45, dnia 30 Września w dno Morza wrzucony za-
stał. Z tego powodu jako Męczennika młodzież Jezuicka
uczciła pamiątką żałobną (Picturiis expressis, in
scena publica); poczem Próchnicki Arcybis: w po-
ważnej mowie żywot jego przykładny skreślił.
Wówczas to powtarzano powszechnie iż towarzysz je-
go do Szwecyi Ks. Wawrzyniec Bieńczowski gdy r.
1602 od Tatarów na Rusi pojmany w niewoli jęczał,
modląc się razu pewnego po cichu ujrzał Latarnię su-
tym czterokrotnym rydwanem przez morze jadącego—
(Wymienia i więcej cudów jego, Jozefowicz w DD. wyżej
wspomnianych.)— Włoch do Króla Zygmunta Posłem
od Turków— Karmelici Lwowscy otrzymują zezwolenie
Magistratu Lw: mórować kościół i Klasztor— Karme-

lici

lici Arzewikowi na przedmieściu Halickim r. 1444 pod tytułem S. Leonarda fundowani — Jezuici obchodzą kanonizacią SS. Ignacego i Franciszka Ksawerego w Lwowie — Szkoła Metropolitalna moc i prawo posiada uczenia Gramatyki (Szczegóły ważniejsze których Józefowicz na różnych miejscach swego Rękopismu co do szkół nowo wprowadzonych dotyka można w tym krótkim zawrzeć wyciągu. Kollegium Lw. po ustanowieniu swojm dopiero r. 1609 uczyć we Lwowie rozpoczęło, lubo Krzechowski Kwestosz w Kalendarzu przez siebie wydanym dnia 1go Września 1608 mylnie podaje. Uczono tam Teologij moralnej, przez 2 Professorów Kontrowersyą wykładał jeden, Humaniorów zaś 2 klassy było, (scholas.) Już wsamym początku młodzieży blisko 200, złożonej z dzieci szlacheckich, mieszczan, i ludu prostego do nich uczęszczało. (§. 135.) Zakładając Kollegium zawarli byli transakcyą z Kapitułą i Magistratem mocą której dochód od wykładania ortografii i Etymologii oraz legowane złp. 100 przez Arcybis: Solikowskiego rocznie, na rzecz i osobę Rektora szkoły Kapitulnej odstąpili. Umowę tę podpisał pod d. 2im Października 1608 Ks. Piotr Fabrycy Prowincyał. Atoli ją w krótce całkiem złamano i odtąd nietylko że studentów na Etymologią i Ortografią do szkoły Katedr: nie wysełają lecz nawet w swych klassach alfabetystów bądź zatrzymują bądź przez własnych studentów uczą. Jest to mówi Józefowicz

przywdą

krzywdą nie tylko nauczycielom naszym ale i Kość: wyrządzoną, quia nec juxta priscum morem administrandum servitores idoneos habet et nonnisi in ergastulis natos panonnibus et vili tunica textos pro solennitate Deorum siorum vix pretio conquirit (S. 207, 219, 243.) Pierwszy spór z Kapit: Lwow: sięga r. 1623, bronila ona z mocy umowy swojej by początków Gramatyki nieuczyli to bowiem szkole Metr: zostawione było która jeszcze wprzódy mając akademików Professorami naukę tę pilnie i gorliwie wykładała. Spór toczył się przed Kajcami (S. 71.). Dopiero r. 1661 postarało się Kolleg: o Akademią nie czyniąc wszakże, pierwej o tem żadnej wzmianki. Zamiar niepowiódł się. Prosiło więc Stolicy Apostolskiej aby mu wolno było to w Kollegium Krakow: uczyć. Później zyskało przywilej Kazimierza Króla na Sejmie Warsz: by Wszechnicę nauk we Lwowie założyć, czemu gdy się mocno Akadem: Krak: oparła i nie tylko na nowość żadną podobną zezwolić niechciała ale pismo pod tytułem: „Rationes academicæ etc;" wydała dowodząc w niem prawa swe starożytne tudzież wspierając się powagą licznych autorów, odpowiedziało Koll: Refutacią również drukowaną. . . Wyszły i protestacye Posłów ziemskich Krak.e WWdztwa i t. d. przyczem i Kapit: Lwow: przeciwko projektowi nowemu publicznie

Koll:

bliznie protestowała, zaco od Rektora Akademii Krak: Wojciecha Zaruckiego list dziękczynny pod d. 29ty Grudnia r. 1661 własnoręczny otrzymała. Lecz jeszcze większy zaszczyt ją czekał gdy Szymon Makowski Kollega Major z Krakowa do Lwowa przybył w celu zawiadomienia dwór Szymski przez Nuncyusza iż Akademia we Lwow: istnieć niemoże. (W Listach Załuskiego w T. I. Części II. o sporze z Janem III więcej Czytel: znajdzie. (SS. 342. 450.) — Syzmatykom ruskim procesyje i uroczyste pogrzeby w mieście zakazane — Karmelici Lwow: powietrzem dotknięci — Pożar ogromny we Lwowie — Wielkie powietrze tamże przeciwko któremu S. Roch za patrona obrany — Marcin Nowopolski (Novicampianus) Kajca podczas tych nieszczęść pięknym się czynem odznacza — Karmelici w Lecory przez Tatarów pomordowani — Wartość pieniędzy: (Wartość czyli kurs monety w r. 1623 był następujący: dukat (ducatus aureus vulgo nummis aureus) wartał złt. 6 — Talar holenderski złt. 4 — talar lewkowy zwany (leonicus) złt. 3 płacono; atoli według Konstytucyi z r. 1620 mniejszą pieniędzy tych cenę postanowiono. (S. 77.) — Kościół parafialny w Żółkwi (Kościół ten dotąd istniejący wystawił swym kosztem Stanisław Żółkiewski Kanclerz W. i K. W. K. wraz z Małżonką Reginą z Sulsztyna Herburtówną poświęcony przez Arcybis: Prochnickiego na dniu 23ci Maja 1623 r. (S. 78.) — Szpital ubogich S. Ducha we Lwowie — Sprawa

zaciętą

zacięta i długa Mieszczan z Arcybis: — Tumult w Kość: — Arcybis: rzuca interdykt na całe miasto — Sejmik w Miszni godzi Arcybis: z Miastem — Spór mieszczan i Rajców z duchownymi o testamenta — Klasztor Dominikanów w Jazłowcu — Paroch Jazłowiecki Kacerzem zostaje. (O Kacerstwie na Rusi tak opowiada pod r. 1624. „Ks. Jan Damascen rodem z Lwowa Magister S. S. Przeor Dominikanów Jazłowieckich wniósł swoim i Konwentu całego Jmieniem pod d. 18 Lipca do Akt Konsystorza Lwowskiego Dokument autentyczny zawierający Konsens Pawła Wołuckiego Bis: Kamienieckiego na wymurowanie Klasztoru Dominikanów w Mieście Jazłowcu, kładąc w nim powód do tego iż to Miasto rzeczone do Wiary S. Rzymskiej pracą i gorliwością swoją przywiedli; abowiem gdy r. 1548 pleban pewien chcąc się bardziej Jerzemu Jazłowieckiemu Wdzie Kijowskiemu K. W. K. Dziedzicowi swemu; niż Panu Bogu podobać, został heretyckim Ministrem i tę naukę w samo Boże Narodzenie w przytomności Wdy w Kość: parafialnym z Kazalnicy ogłosił, ozem sąsiednią okolicę Podola zaraziwszy z Świętej ją Wiary całkiem prawie wyzuł. Kacerstwo to trwało do zgonu Jazłowieckiego r. 1575, poktąd Zakon Kaznodzieyski zaślepionemu tudzi po latach 27, oczu nieotworzył." (s. 86.) — Napad Ta-

tarów.

tarów.— Pobici przez Stanis: Koniecpolskiego—Zaporozanie pod Stambuł podchodzą—Próchnicki Księgozbiór Kapitulny wielo Książkami pomnożony Jezuitom Lwowskim i Kamienieckim przeznacza. (Prochnicki Arcybis: Bibli: swoją kosztowną z nowszych ksiąg Herbem swym naczechowanych w pergamin biały oprawnych składającą się r. 1625 Kapitule Lwow: odkazał, równie i Jezuitom Lwow: których dzielnie wspierał piękny zbiór Książek darował, Jezuitom zaś Kamienieckim własnym swym i znacznym kosztem Książek przykupił (§. 89.) Wszystkie dziś rozprószone prywatne Zbiory zasilają.)— Benedyktynki w domach prywatnych mieszkające do Kaplicy Jezuitów Lwowskich na modlitwy chodzą— Karmelici Lwows: od Prochnickiego i całej Rzeczypos: na Sejmie Warsz: Listów swych potwierdzenie otrzymują— Cis fabrykę rozpoczynają—Lech Szewski otrzymuje od Kapit: Kaplicę S. Krzyża—Ks. Tomasz Pirawski pierwszy Szufragan Lwowski— Jego pobożne uczynki. (Gdy pod Liczbą następną przedstawiemy obszerniej Pirawskiego Rękopism nie odrzeczy będzie w tym miejscu podać o nim samym przez Józefowicza w niniejszym dziele tu i owdzie uczynioną wzmiankę.) Ks. Tomasz Pirawski Szufragan Metr: i O. Praw Dok: położywszy zasługi około Kośc: i Archi-

Diecezyi

diecezyi swojej, mąż z wszech miar zacny d. 1e Kwietnia
r. 1625 życia dokonał. Zgon swój przeczuwając jeszcze w
Marcu rozporządzenie ostatnie zdziałał, polecając ta-
kowe opiece i wykonaniu Kanoników Kapitul. Na-
uka, długie doświadczenie i roztropność odznaczały ga
Zostawszy r. 1598. Kanonikiem, stopniowo Archidiakonem
Officialem Generalnym Dziekanem Kapit. i pierw-
szym Sufraganem Lwow. z tytułem Bis. Nikopol-
skiego był konsekrowany, (na stron. 131. mieni go
autor Bis. Laodicejskim: atoli Skrobiszewski w ży-
ciach Arcybis. Lwow. daje mu tytuł Nikopolskie-
go Bis. in partibus w godności tej nastąpił po nim
r. 1627 i drugim Sufraganem został Łukasz Kalin-
ski Kanon. Lwow. Kapituły Dziekan). Akta Konsy-
storskie pod r. 1618 fo 252 świadczą z jakim światłem
spory i kłótnie prawne bronił i wszystkie pomyśl-
nie dokończył. Najdawniejsze statuta Kapitulne w
niektórych miejscach ciemne i wątpliwe w innych do
czasów późniejszych mniej stosowne, podjął się na
żądanie Kapituły spisać i uporządkować. Sufraga-
nią nowo erygowaną własnym kosztem na wieczne
czasy uposażył, Archidiecezyą, wszystkie w niej Be-
neficia i parafialne Kościoły, Kość. Metr., dostojeń-
stwa, ołtarze, służby, Klasztory i tych w mieście Lwo.
początki oraz inne pamięci godne szczegóły z Ks. Ja-

nem

nem Baranowskim dokładnie i pilnie opisał; do wsi 15
Zimnowódka którą za wieś Młynowce z Magistratem
Lwow: zamieniał 800 złt: owczesnej monety, summą
dość znaczną dopłacił; Kaplicę S. Tomasza Marmuro-
wym ołtarzem i żelazną kratą z swojej kieszeni przy-
ozdobił, nawet Kapelana dla Sufraganów następnych
groszem własnym opatrzył, nadto szkrzynkę jał-
mużn cameram charitatis zwaną na utrzymanie
wdów, sierot i rzemieślników biednych którzy z nie-
zopilstwa ani własnej winy lecz przeciwnemi losy
do nędzy przyszli w stosowną summę uposarzył, po-
wierzając zawiadowstwo tejże Kapit: Lwow: Był
on Proboszczem w Kulikowie i nie tylko znaczne
dochody swoje za życia lecz całą ruchomość na dobre
uczynki ubóstwu odkazał. „Tak żyjąc w prawdzie i
cnotach (mówi Jozefowicz) długą chorobą złożony, go-
dzien żywota dłuższego w wieku lat 58, ojcem ubó-
gich zwany, z żalem powszechnym umarł. Ręko-
pisma swoje Kapit: Lw: odkazał." (§§. 102, 103, 116.) 12.)
Sułtana Tureckiego Poset do Ormian Lwowskich — Ja-
rosław płonie ogniem — Koniecpolski WWda Sendomir-
ski Kozaków do posłuszeństwa zniewala — Kapituła
Lwow: utrzymuje swym kosztem 3 Prawników (juris
prudentes) — Kościółka S. Marka fundacia i upose-
nie — Klęski na Rusi od Tatarów — Chmielecki ich gro-

mi —

mi — Mahometanin pewien mieni się żydowskim Mesyaszem — Bank (Mons pietatis) przy Kość: Metrop: — Między bracią de Observantia a Klasztormi Lwow: dekreta o pierwszeństwo w processyach — Rada i Statuta Kapitulne — Przywilej dla miasteczka Kąkolniki — Kościół parafialny w Bóbrce otrzymuje Mansyonaryuszów — Cuda, Łaski i pochodzenie Obrazu M. N. w Kość: OO. Dominik: Lwow: — Niecna niewiasta umiera nagle a zmarły zmartwychwstaje mocą Obrazu — Statua alabastrowa M. N. u OO. Dominikanów, którą S. Jacek z Kijowa wywiózł — Milewski funduje w Kość: Metro: Kanonią mniejszą — Sąd złożony na ukaranie butnego żołnierstwa — Karmelici bosi Lwowscy dobra Koropusz, Hyżowice, i Romanówka obdłużają — Skargi przed Kapitułą przeciw Księżom około 1/4 części płacy pogrzebowej — Ganczarze Lwowscy obowiązani Kanonikom garnki dawać — Najście Tatarów — Synod grecko-ruski w Lwowie zebrany — Benedyktynki Lwowskie Cudów doznają — Mydlarka pewna daje malować Obraz M. N. na podobieństwo tego który we śnie widziała — Próchnicki funduje Kanonią i sprzęt śrebny Kapitule sprawia — Fundacya Kanonii Milewskiego i 2 Penitencyaryuszów — Jakub Sobieski funduje Kość: w Złoczowie, Zborowie i Jeziernie — Marcin Kampian

funduje

funduje Kaplicę swego nazwiska, Bank pobożny i. t. d. — 16.
Zamojski Arcybis: pierwszy kamień kładzie na Kościół
O. O. Jezuitów — Fundatorką tegoż Sieniawska Marsz:
W. Kor.ª — Przytymże Kościele 3 Kongregacie (sodali-
tates) — Prochnicki ustanawia proces Beatyfikacyi
S. Jana z Dukli — Tenże nakłania Ormian Lwow:
do zrzeczenia się herezyi — Ormian pochodzenie, Ojczy-
zna, obrządek i przybycie na Ruś. 13.) Wyższej Armenii
Patryarcha Katolik pochowany w Kość: Lw: Ormian, in-
ni zaś dwa u Franciszkanów — Kostancia siostra Bł:
Kunegundy żyła i kwitła w Konwencie przy Kość:
O. O. Dominikanów — Ormianie unici bracią reguły
S. Dominika — Ciż ruscy do Szizmy Alexandryj-
skiej i marzeń Dioskora należą — Ormian przebiegłość
gniew i zemsta przeciw Torosowiczowi Bisk: swemu —
Ci listy Legata rzymskiego od Patryarchy swego na
potępienie niewinności Bis: swego fałszują — Zniewa-
ga Kościoła i cierpliwość Bis: — Zygmunta III rozkaz
do Ormian i List Królewski naznaczając Komissię
do Arcybis: O. L. 14.) Legat Patriarchy Ormiańskiego
uchodzi z Lwowa, pogon za nim i. t. d. — Wyznanie
Wiary Bis: Ormiańskiego i opieka rzymskiego Kość: te-
muż dana — Ormianie Szyzmatycy sądzeni przez
Rajców Lwowskich za powagą Arcybis: o. l. z pomocą u-
rzędu Starosty Grodzkiego. (Ormianin Szyzmatyk Krzy-
sztof

sztof Hołubowicz Horyczka inaczej zwany, wraz z Synem żonatym Klerykiem stali się przestępnymi r. 1630 rozsiawszy pełne bluśnierstw pisemko w polskim języku chcąc ducha Polaków ku Wierze S. osłabić, pod tytułem: Pokazanie prawdziwe y krótkie obrzydliwego i smierdzącego błędu Kośc: rzymskiego, które mieszcząc w sobie pełno błędnych, przewrotnych i niegodziwych zasad także i przeciw Ormianom prawowiernym wymierzone było. Wydając o tem Torosiewicz Bis: okólnik (denuncyacyą) mówi iż takowy introligatorowi do oprawy oddali, lecz ten bądź jako dobry Katolik sądu i kary obawiał się, bądź też sumieniem poruszony, przyszedł do Torosiewicza „et scriptum blasphemum fescenninosq; versus exhibet utrum ipsius autoritate scituq; talia compilata sint exquirit et a confectione abscedit." Poczem Torosiewicz nietylko autorów skarcił i ich pisemko potwarcze potępił, lecz niechcąc być o wspólnictwo lub pobłażenie posądzonym okoliczność całą Arcybis: Prochnickiemu przedłożył (§. 142.) — Kośc: Ormiański siłą swiecką otwarty i tamże Bis: uroczyście wprowadzony — Bezprawia Ormian Syzmatyków przeciw prowowiernemu Bis: swemu — Kośc: OO. Bernardynów dedykacya przez Prochnickiego — Odrowążowie posiadacze Rusi i Podola prawem zaufnym (jure fiduciarum) — Fundacya Bernardynów przy bramie Halickiej —

S. Jan

S. Jan z Dukli, tegoż pochodzenie, powołanie i wprowadzenie Siostr swego Zakonu do Lwowa — Budowa Kośc: i Klasztoru Bernard: Lwów: — Bunt Kozaków najazd i klęska — Smierć Chmieleckiego dzielnego wojownika i obrońcy Rusi — Powietrze w całej Koronie — Statuta Kapitulne w r. 1630 — Daniłowicz WWda Ruski Kośc: fundator — Kompozyta Stanu Rycerskiego ze Stanem Duchownym i tegoż punkta — Odpowiedź Stanu Rycerskiego na punkta Duchowne. (Dnia 16º Grudnia r. 1631 w niedzielę o godzinie 8 rannej gdy tak swiecki jako i duchowny Stany do podpisania Kompozycyi zeszli się Posłow trzech z WWdztw Ruskiego, Sendomirskiego i Lubelskiego jakimś Kacerskim duchem natchnionych „sed „quorum nomina (słowa są Józefowicza) digna sileri pro„testationes suas buccinare coeperunt„ jako jurysdykcyi rzymskiej niedopuszczają a w konfederacyi dalej trwać będą oczem Marcin Czaplic Poseł Wołyński wspomniał. (§. 163, 164.) — Protestacya Stanu Duchownego a reprotestacya Rycerskiego z okazyi tej w Grodzie Warsz: — Torosiewicz czyni uroczyste wyznanie Wiary Kośc: rzymskiemu — Glejt Królewski dany Ormianom Syzmatykom — Mandat Królewski na rzecz Torosiewicza przeciw Syzmatykom — Smierć nagła Królowej Konstancyi — Spory i Sprawa Ormian z swym Pasterzem — Smierć Zygmunta III Króla — Ołtarz S. Rocha patrona od murowej zarazy w Kośc: Kate-

dralnym

dralnym — Artykuły czyli punkta swieckie i duchowne — Kapituła protestuje naprzeciw Rajcom Lwowskim z powodu ich fundacyi Kośc: w Zubrzy — Wężyk Arcybis: Gnie: przekład polskiej biblii (krom Wujkowej) zabrania. (O zakazaniu Biblii Gdańskiej w r. 1633 tak się w §. 174 wyraża: „Hoc anno Biblia sacra in linquam polonam versa ab Acatholicis Gedani sunt in officina Andreæ Hunefoldi (sic) impressa quæ dedicata sunt nomini Sigismundi III Regis in multis tamen locis depravata iis libris ex quibus hereticorum doctrinæ convelluntur omissis. Joannes Wężyk Archiepis: Gnesnensis habito cum nostro Archiepis: et aliis Epis: Regni consilio eadem Biblia uti eronnea interdixit retinere, legere, vendere prohibuit." Załus: T. I. titulo delegatione nata." etc.) — Ormianie Syzmatycy wraz z dyssedentami przywilejów swych rozszerzenie od Władysława IV Króla zyskują — Smierć Próchnickiego — Kapituła przyjmuje podanego od Króla Stanisława Grochowskiego na Arcybiskupa — Z pomocą Studentów i JJ. poburzeni na swego Arcybis: Ormianie do posłuszeństwa wracają — Stawianie Kamienic żydom w Lwowie zakazano — Zgwałcenie chrześcianki przez Żyda — Postępek żyda niecny z dłużnikiem chrześcianem — Koniecpolski, Kasztelan Krak:

najazd

najazd Tatarów szczęśliwie odpiera — Tenże tureckie wojsko gromi i rozprasza. — 18.

II.

(Grochowski. r. 1634—1645, §§. 183—238. str: 263—390.)

Wiazd nowego Arcybis: na Katedrę. 15.) — Szlachta Mieszczan znieważa — Wywołanie Sprawy do O. S. Ormian Syzmatyków z swym Arcybis: — Lwów wały restauruje — Miasto czuwa aby wodociągi i Gospodarstwo po wsiach w dobrym porządku były — Turcy w zaciętej Wojnie z Polską naraz o pokoj proszą — Statuta Kapituły r. 1635 uchwalone — Nowoszycki Szufraganem Lwowskim — Skrobiszewski Ołtarzystę funduje w Sokolnikach — Patronat Ołtarza S. Rocha zyskuje cech cyruliczy, ofiary Rajców i Wikariuszów do tegoż — Zbrodnia i kara gardła na Szlachcicu (Błędowskim) przeciwko Rajcy Lwowskiemu — Znowu Ormian Lwows: przeciw Torosiewiczowi zaciętość — Wizerunek M. B. odmalowany na ścianie Kość: Katedralnego na przeciw Kapitulnego domu — P.P. Karmelitanki zapłaciwszy Miastu 500 złt: lokują się na przedmieściu Halickim — Toż przedmieście płonie ogniem wraz z Klaszt: P.P. Dominikanek — Torosiewicz Kość: S. Krzyża

nowo

nowo erygowany zajmuje — Kozacy w sprawie swych swobód bój niepomyślny wszczynają — Sól Drohobycka kwartalnie do Kapituły dawana — Fundacya szkoły przy Katedrze — Koll: Lw. względem nauk szkolnych układ zawiera, wszakże go poźniej niedotrzymuje — Przywileja i swobody Sejm Warsz: Kozakom odbiera — Ciż Bunt podnoszą i klęski Polsce zadają — Tatarzy od Granic Rzptej szczęśliwie odparci — Szufragan z Kaznodzieją ranią Jana Rojewskiego Kanonika — Syzmatycka Książka we Lwowie wzbroniona i na ogień wzkazana. Oto całe miejsce pod r. 1642 w §. 221 tyczące się paszkwilu drukowanego pod napisem: „Judicans judicia. „Inter jurisdictionem ordinariam ac inter Regulares „intuitu exemptionum suarum multa præsumentes „simultates primo deinde jurgia et lites palam „emergebant ideo non levis suspicio apud Archipræ: „Grochovium orta quod ab ipsis libellus quidam cui „titulus erat judicans judicia una quidem filura „sed in jurisdictionem dentata constans de industria „compositus et passim sparsus in populum erat. „Qui libellus quamquam nihil fidei contrarium „habebat sed clavibus Ecclesiæ et autoritati ordinariæ „derogabat multum sine licentia Censoris et contra „novellam constitutionem Synodi Grochovianæ Cap:

10. expressam

„to expressam impressus inhaerendo Bullæ Leonis X 19.
„in ambona Eccl: Metr: publice coram populo crema-
„tus est et legi prohibitus in aliis exemplaribus repere-
„tibilibus.") — Statuta Kapituły uchwalone r. 1640 —
Wielki pożar niszczy przedmieście krakowskie —
Koniecpolski Tatarów gromi — Tatarzy 30.000 niewol-
nika z wielką zdobyczą z Polski unoszą — Augu-
styanie fundowania we Lwowie pozwolenie otrzymu-
ją — Kaplica S. Antoniego niedaleko kośc: S. Wa-
wrzyńca wzniesiona — Pewien bezbożnik z namo-
wy żydów w kośc: S. Stanisława na przedmieściu
krak: w Lwowie kradzież popełnia — Grochowski
Arcybis: Synod w Diecezyi zwołuje — OO. Franci-
szkanie zajmują samowładnie kośc: S. Stanisła-
wa na przedmieściu Halickim — Synod Diece-
zyi Przemyskiej do Łucka zwołany — Notariat
funduje przy Kt. katedrze Grochowski — Arcybis:
z mocy soboru Trydenckiego sądzi i karze Regen-
ta Franciszkańskiego za potwarcze kazanie mia-
ne i.t.d. — Żydzi skupieni Obrazy SS. bezcześcą —
Komisya naznacona przyznaje łaski obrazowi M.
N. Podkamienieckiej — Uchwały Kapitulne —
Bractwo S. Anioła stróża przy kośc: PP. Benedy-
ktynek erygowane — Rektor szkoły Katedralnej
skargę zanosi przeciwko ustanowieniu wykłada-
nia.

ria Grammatyki przez Kolleg: — Nuncyusz cytuje Kapitułę w sprawie Dominikanów Lwow: o Szpital S. Łazarza — PP. Karmelitanki Terezjankami zwane przybywają i osiadają we Lwowie — Między zakonami a Jurysdykcyą duchowną zachodzą spory i sprzeczki — Grochowski wieś Czarnuszowice od Stołu swego Szufraganowi Katedrał. przeznacza — Kongregacya de propaganda listy dziękczynne Kapitule Lwow: za przywrócenie Ormian do posłuszeństwa Stolicy rzymskiej przysłała — Rozmiar Kośc: S. Jana we Lwowie — W Mieście Skalacie Kośc: z ciosu wystawiony — Kaplica cudownej Bogarodzicy w Kośc: Katedralnym wzniesiona 16.) Tumult i bezprawia chrześcian przeciw żydom — Dalsze spory o Szpital S. Łazarza — Dominikanie wydzierają Proboszczowi Kośc: S. Mikołaja na przedmieściu Jaworowskim — Wbrew zakazowi Arcybis: Dominikanie nabożeństwo tamże odprawiają — Dalsze skutki tegoż — Z rozkazu Arcybis: Przenajświęt: Sakra: w processyi publicznej Dominikanom odebrany — Dominikanie excommunikowani poddają się i o przebaczenie proszą — Dekret w sprawie Franciszkanów o Kośc: S. Stanisława w Haliczu — Konfekcya i przedaż lekarstw Kott. J. wzbroniona czemu się w krótce przeciwią — Przedziński Szufragan Lwow:

odbiera

odbiera pod exkumuniką rozkaz aby zabrane docho- 20.
dy w 6 dniach powrócił. Mieszczanie w Sądach
zadwornych dopominają się o zwrót gruntów we
wsi arcybiskupiej Rzęsna — Stół dla Kanoni-
ków wspólny — Żywot i Smierć Grochowskiego —
Ciało tegoż przy wywiezieniu do Przemyśla znie-
ważone. —

III.

(Krosnowski r. 1646—1654. §. 239—279. str. 390—547.)

Krosnowski Mikołaj Arcybis: obrany — Troskliwość Kapitu-
ły o Bractwo P. SS. i Szpital Prezbiteryalny swiecki —
Dominikanie o Szpital S. Łazarza do Rzymu się
odnoszą — Władysław IV wydaje do Rajców rozkaz aże-
by mury około Miasta kończyli — Tenże z Nuncyuszem
do Lwowa zjeżdza — Cudowny Obraz M. N. na cmę-
tarzu Katedralnym nowemi łaskami słynie —
Skarga Rektora szkoły przeciw Jezuitom — Jezuici
swiadków stawią przed Arcybis: Lwow: w rozpoczę-
tym processie w Rzymie Beatyfikacyi S. Stani-
sława Kostki — Przywilej od Władysława IV Jezui-
tom Lwow: dany na rozprzestrzenienie murów — Smierć
Króla Władysława i następne nieszczęścia w Pol-

szcze

szcze — Nazwa Kozaków, przymioty, kiedy i zkąd poczęli być znani — Chmielnicki Lwów oblega, kondycye przez tegoż podane — Pierwsze i powtórne Syz: u Greków i Rusinów — Wiadomość o Chmielnickim także Chmielniczenko zwanym — Zaciętа i nieszczęśliwa wojna z Kozaki i Tatarami — Krzywonos okrutny i najzaciętszy wróg Polaków — Książe Wiszniowieckie zwycięża Kozaków — Bezkrólewie — Nieszczęścia Polski — Obozy Polaków i Kozactwa — Popłoch i ucieczka żołnierzy Polskich. (R. 1648, 36000 Wojska Komputowego miało na Ukrainie bunty Kozactwa uśmierzyć i tych do posłuszeństwa przywieść, lecz samo we włościach Duchownych i Królewszczyznach największych zdrożności i krzywd się dopuszczało. W owych czasach kursowało w kraju mnóstwo wierszem i prozą satyr, skarg i. t. p. pisemek. „prodierat libellus (mówi z tego powodu Jozefowicz (str. 441) „quidam cui titulus: patrimonium Ecclesiæ sacrilega attrectantium militum, manum vindicans quo „ab injuriis et guerris qua spiritualium bonis inferebant pramatura vindicis Dei judicio deterrebantur milites polonii et futurorum monebantur. „Sed in contra emissarum scriptum compilavit

quispiam

i

„quispiam et sparsit in castris quo alendi in bonis „Ecclesiæ militis jus et fas esse probabat, male Abime„lechi exemplo nixus qui panes propositionis Davi„di militibus ejus in sacra pagina obtulerat." Wielkie to zepsucie w Wojsku zaszczepiło, które nędzy i łzom biednego ludu śmiechem i urągowiskiem odpowiadając, wsie i miasteczka pustoszyło. W tych to zbrojnych przygotowaniach żołnierz na zbytek i rozpustę wylany zamiast przestrzegania porządku lub bronienia zagród we własnej Ojczyźnie odwagę i chęć ginienia za nią tracił. Przeciwnie Kozacy acz pokoju pragnąć udawali, w hardości swej stawali się co raz zuchwalszymi. Zniszczone Międzyrzecz, Korzec, Ostrog, Międzybóż i Zasław gdzie sicz nietylko groby Książąt zburzyła ale i ciała ich w pół mąką posypując, psom na pastwę wyrzucała. Wołyń cały krwią się czerwił, Olyka z Zamkiem obronnym, Łuck, Włodzimierz zajęte i zdupione stały w płomieniach; w Kamionce Strumiłowej 5 tylko mil od Lwowa odległej Księża i Mieszczanie pomordowani; dalej powtórnie Łuck zrabowany (18go Września), Sałanów zdobyty, Kamieniec mężnym tylko oporem Halickiego obroniony, Pinsk zniszczony i t. d. i t. d. Vicuslaje Józefowicz w tym miejscu jeszcze i gdzie kolwiek Kozactwa

plądrującego Ruś pod Chmielnickim (którego hasłem było gdy tłuszczę do boju zagrzewał: „Zawiru Mołodci Zawiru!") i jego hasłojcami wymownie i z żalem czułego serca opisuje. Kowbie rycerskiej duszy Wiszniowieckiego Jeremiasza sprawiedliwość oddaje iak Pilawiecką klęskę dokładnie i żywemi farby maluje; słowem część ta cała zebrania jego zasługuje na szczególną nawet najpierwszą uwagę a osobno skreślona wzbogaciłaby dzieje nasze owych opłakanych czasów już z Kochowskiego wiadomych. Dodaje także Jóźefowicz iż oblężenie Lwowa i dalsze Kozactwa krokinie z Kochowskiego któremu jak mówi na dostatecznej zbywało informacyi lecz z Aktów miejskich „ac Descriptione Obsidionis ex Antiquorum relationibus fide dignis „collecta" opisał. Zajmujące miejsca te zostawiam do wyczerpania innym te bowiem krótkie wyjątki w Rękopismach wskazując raczej piszącym niż czytającym pożytecznemi uważam, (§§. 252–260.) 7.)

Podatek na Lwów nałożony na wojnę powtórną z Tatarami i Kozakami — Lwowianie napadem przerażeni do Boga o pomoc uciekają się — Oblężenie Miasta przez Tatarów i Kozaków — Klasztor Karmelitański zniszczony od nich — Kozactwo zdobywa wysoki Zamek i dużo ludzi tamże zabija — Sejm Elekcyjny; Kazimierz Królem — Kozacy

okup

okup od Miasta biorą i odchodzą — Powtórny pro-
ces Beat. S. Jana z Dukli — Tatarzy z Kozakami
pod Zbarazem. (Piękne a wiele historycznych szcze-
gółow zawiera Kazanie Ks. Wojciecha Cieciszowskiego
S. J. r. 1649 z druku wyszło po odbytej pomyślnie Ex-
pedycyi Zborowskiej; odsełając ciekawych do rzadkiej
tej książeczki niech mi się wspomnieć godzi butę i chci-
piwość Tatarów które Jozefowicz w tych dochował
słowach: „Tatarzy rzecze i Kozacy krwawą rozpoczeli
walkę która zrazu niepomyślna tak dla nas obrot
szczęśliwy wzięła iż klęski Wojny zaciętej (acz niedłu-
go trwającym pokojem z Hanem i niecnym Chmiel-
nickim który 19° Sierpnia Króla przebłagał) uniknia-
no, warunków trudnych odstąpiono, oblężenia Zba-
raża zaniechano, a Tatarowie w strony swe wstecz
się cofnęli. Niedostępnym i wiernym świadkiem tych
czynów był sam Król Jan Kazimierz który po koro-
nacyi z Wojskiem w pomoc oblężonym pod Zborów
pospieszył. Tatarowie bowiem naprzód się chełpili
co u nich w przysłowieść weszło, iż pod Zbarazem
jeden Polak 10 Tatarów zpłoszył, lecz pod Zborowem
nawzajem jeden Tatar 10 Polaków zniszczy (S. 264)
Atoli Bóg dobry inaczej zdarzył; „Han Tatarski
„mówi Kaznodzieja powyższy zaledwo zpytany cze-
„mu by przyszedł? z przyjaźnią się odzywa i ofia-
ruje

„nie, a Rebelizant hardy szeroko się uniewinnia i o mi-
„łosierdzie prosi. Kto listy owe ujrzał sprawę Boską
„a nie ludzką uznał. Krótko zamknę, pokój i pakta
„stanęły, wzajemna radość i podarki nastąpiły,
„legł u nóg Parískich nieprzyjaciel, odpuszczenie
„otrzymał, wojska nasze oswobodzone . . „ Zwycięstwo
to Król zaraz w obozie uroczyście modły przed Obra-
zem M. N. z Cerkwi Uniackiej w Bełzie wziętej, obcho-
dził, poczem strudzony na siłach i niezdrów traktem
Glinianskim do Lwowa wrócił gdzie go Marcin An-
czewski (a Kochowskiego Janczewski) Rajca i Medyk
Lwow: imieniem Miasta całego uradowanego witał.
Nierogę się wstrzymać tutaj nieprzywieść końca
z Mowy tej Kościelnej pełnej Kaznodziejskiego ognia,
„Kto się Boga boisz, za Dobrodziejstwo to chwal go.
„A kto Boże nasz patrząc w tej sprawie na dobroć
„i miłosierdzie twoje Tobie niedziękuje ani Cię chwali
„zostaw go na świecie nikczemnym i bez wszelkiej
„chwały Amen.„ 18) Gdy Król wróciwszy do Lwowa Kość:
Katedralny odwiedził, odmówił w nim Modlitwę któ-
rą Józefowicz dosłownie kładzie i tę J. X. Zachariasiewicz
przy Kazaniu na Instalacyi Arcybis: Luszyna w
nocie umieścił, wypuściwszy wszakże po niej szlu-
by przez Rycerstwo i PP. Koronnych uczynione
które Józefowicz dosłownie zachował.) — Pobożność
Kazimierza Króla i tegoż pobyt we Lwowie — Bra-

ctwo Bożego Ciała przy Katedrze Lwow: — Laudum Magistratu przeciw zbiegłym Mieszczanom — Powietrze Lwów trapi — Wojsko Polskie pod Kazimierzem Królem dzielnie się bije i zwycięża Tatarów — Chmielnicki zmuszony do układów — Kalinowski Hetman ścigając Tatarów i Kozaków wielkiej z wojskiem Polskim doznaje klęski — Sejm Koronny i wyprawa na Kozaków — Komety złowieszcze Polsce — Potocki WWda Bracławski oddaje Kość: Syz: Dominikanom w Buczaczu — Kazimierz przebywa do Lwowa z Królową i mieszka w pałacu Arcybiskupim — Sławne kazanie w obecności Królestwa przeciw Arcybis: i kapit: przez Seweryna Karwata Z. J. 19) Czarniecki w potrzebie z Kozakami raniony czem wyprawa udaremniona — Kozactwo z Tatarami do Litwy wkracza — Tymofyj Syn Chmielnickiego — Król z Wojskiem pod Żwańcem — Rewizia Dóbr Kapitulnych i Arcybis: —

IV.

(Tarnowski. 1655–1670. §§. 280–387. str. 547–772.)

Śmierć Krosnowskiego; Jan Tarnowski przez Kazimierza na Arcybis: podany, Kapitułę obrany, a Rzym potwierdzony — Car Moskiewski pokój wypowiada Polsce — Wpada do Litwy i temuż się Smoleńsk poddaje — Moskwa i Kozactwo wiele klęsk Litwie zadaje — Tatarzy wezwa-

ni przez

ni przez Polaków przymierze zniemi przeciw Moskwie i Kozakom zawierają — Chmielnicki w Czehrynie — Rok opłakany dla całej Polski przez śmierć Monarchów i nieprzyjaciół zaciętość — Polacy z Tatarami złączeni przeciw Moskwie — Wojsko Polskie Gustawa Króla Szwedzkiego i Moskwy orężem zmniejszone w niezgodzie się zdają — Klęska Polaków pod Gródkiem — Chmielnicki Lwów oblega. (Opis oblężenia Lwowa przez Chmielnickiego z Moskwą r. 1655 czerpał Józefowicz z opowiadania ustnego naocznego Świadka Jana Bożeckiego, który pod tenczas w szkołach Jezuickich zostawał, miał on jak pisze Relacyą zdarzeń tych przeważnych obszerniè i jasno w polskiej mowie skreślić i do Akt Kadzieckich zanieść, quia (dodaje Józefowicz) Seniores sive occupati sive otiosi non scripserunt." §. 289.) Czyli Relacya ta tamże się jeszcze znajduje rzecz wielce ciekawa jeśli zaś wyrogowaną lub zatraconą została, miejsce to całe przez Józefowicza położone Dziejopisowi szczególniej polecam. Zawarte r. §§. 288—302.) — Posłowie od Miasta do obozu Kozaków wysłani — Chmielnickiego długa mowa do tychże Posłów — Czynności i układy z Wodzami nieprzyjacielskimi — Chmielnicki mieni się obrońcą zniewarzonej Religii ruskiej — Niebezpieczeństwo w jakim Posłowie zostają — Warunki pokoju oblężonym podane i tychże odpowiedź — Posłowie do wszystkich

stkich Stanów Miasta do zawarcia punktów z wojskiem 24.
nieprzyjacielskim — Lwów oblężony pokój z Kozaka-
mi zawiera — Rozmowy Chmielnickiego z Posłami —
Wojsko Zaporowskie odstępuje Miasta, żegnając się
z nim po przyjacielsku. 20.) Wielka radość we Lwowie
z powodu oswobodzenia tegoż — Lublin przez Moskwę
i Zaporozców udręczony — Życie i Męczeństwo Jozefata
Kuncewicza Arcybis: Połockiego (r. 1655. §. 303.) — Nie-
nawiść Syzmat: z Katolikami — Cuda i oznaki
łaski błogosławionego Jozefata — Król Szwedzki
uciska religią katolicką i wolność w Rzptej — Na
stół Królewski Miasto Lwów łoży — Królowi Kazi-
mierzowi Kraj cały za przykładem Lwowa w nagłej
potrzebie pieniądze składa. 21.) Wotum i ślub zro-
biony przez Kazimierza Króla przed Obrazem cu-
downym M. N. w Kaplicy Katedr: — Garstka Polaków
zwycięża Szwedów za pomocą M. N. — Stolica Apostol-
ska złote i śrebrne naczynia w ofierze Rzptej skła-
da — Retenta danin Kapitularnych — Okrucień-
stwo Rakocego — Wojsko Polskie wchodzi do Sied-
miogrodu i rozbraja tegoż — Smierć Bohdana;
żal jego, i następstwa Wychowskiego po nim — Roz-
kaz Królewski aby żydy we Lwowie leczeć nieważy-
li się, jedno lekarze Katolicy w Akademiach promo-
wowani — Zgoda Kozaków z Królem — Pakta Hadziackie —

Powód

Powód niezgody między Arcybis: Tarnowskim a Łukaszem Witkowskim Dziekanem — Erekcya kośc: i Szpitala S: Marcina na przedmieściu Lwow: — Jan Sobieski funduje Bonifratrów którym Arcybis: Tarnowski kośc: S. Wawrzyńca przeznacza — Konfederacya Wojskowa z racyi żołdu — Miasto Lwów od tychże uciśnione — Tatarzy i Kozacy Moskwie zadają klęskę — Posłowie Zaporozcy na Sejmie Warsz: — Układy na tymże o pokój — Nadta liczba szelągów zniesiona — Krzysztof Grodzicki Kasztelan Kamieniecki w kośc: Kated: pogrzebiony — Czarniecki z Sapieżyńcami gromi Moskwę i Wodza ich w niewolę bierze — Wojsko Litewskie i Polskie Dothorukiego zwycięża — Polacy i Moskale wabią do siebie Kozaków z powodu czego Wychowski dowództwo traci — Polacy wojnę Kozakom wydają — Chmielniczenko Jerzy zwyciężony, Moskwę odstępuje a Polsce na wierność przysięga — Jenże Dowództwo składa i Mnichem zostaje — Moskale zwyciężeni o pokój Polaków proszą i t. d. — Ci dostają się z swym Wodzem Szeremetą w niewolę Tatarską — Zima mocna Wojsku Polskiemu szkodliwa — Konfederacya Wojsk O. narodów miesza spokojność i uciska prowincye — Zamysł OO Jezuitów względem założenia Akademii we Lwow: z tąd kłótnia i sprawa — Wojsko z konfederowane uciśków i łupieztwo dopuszcza się — Kapitułom Krak: i Lwowskiej kilka beneficiów posiadać Rzym zabrania — Miasto

Stanisławów

Stanisławów założone — Patronat Kościoła tamże przy Arcybis: — Komisya we Lwowie i jej skutek w Sprawie Konfederatów — Uspokojenie Wojska skonfederowanego — Głód i zaraza w Krajiu — Nabożeństwo solenne na cześć Niepok: Pocz: zkąd ma początek — Chmielniczenko syn Bogdana Bazyliańcem zostaje; następca jego potwierdzony przez Króla — Dekreta Kapitulne r. 1663 w różnych Sprawach uchwalone — Koniec prawa o Grunta zabrane między Kapitułą a Jezuitami — Niedostatek żywności i ucisk Mieszczan pod bytność Króla Kazimierza w Lwowie — Prymas rzuca klątwę na Wojsko skonfederowane i t. d. — Fenzie zjeżdża do Lwowa i Wojsko pacyfikuje — Kazimierz Król Wojsko nakłania, iść przeciw zbuntowanemu Kozactwu — Sławnego Kozaka (Sołodyjwy Buniak) historya bajeczna i koniec. (M. S. 359 umieścił Jozefowicz powieść gminną o Kozaku Sołodyjwy Buniak zwanym; uchodził on za mężnego Atamana w swojm plemieniu i był Polaków zaciętym wrogiem; istny upiór w ludzkiej postaci, zkądby pochodził nikomu wiadomo nie było. Między Kozakami jednak i na Ukrainie zachowała się baśń którą Kozacy prostemu i łatwowiernemu ludowi z dumą powtarzają, wskazując na one liczne Mogiły któremi Polesie tudzież sosnowe i dębowe bory w Kijowskim zastane. Czy to w tych (1663) czyli w dawniejszych czasiech (są bowiem którzy tą

nazwą

nazwą samego Bolesława Chrobrego okolic tych nie-
gdyś zwycięzcę, (co się atoli niezgadza z dziejami) mieniąc
Sołodywy Buniak przeciwko Polakom nienawiścią
tchnący złączył się z tłuszczą Kozaków, a okrucieństwy
się wyszczególniając, w krótce miał Atamaństwa do-
stąpić. Mówią iż raz w miesiąc do kąpieli idąc, wybie-
rał sobie rejestrowego z porządku, którego skoro swe u-
mywanie kończył kazał zabijać lub sam zabijał,
by jeden drugiemu niemógł opowiedzieć, iż oprócz
twarzy rąk i nóg cały był zropiały, a raczej niemając
ciała na kościotrupa wyglądał. Przyszła raz kolej
na Kozaka będącego jedynym synem u Matki, smu-
tny a śmierci niechybnej pewien gdy niesytą dzikość
Atamana i swoją niedolę współtowarzyszom zwierza,
radząc się ich jakby z onej wybrał, Matka jego o-
wych fortelów pickielnych świadoma (alias czarownica)
postanowiła syna wybawić, krzepi go odwagą a ra-
czyniwszy kołacz mlekiem swych piersi, zleca mu a-
by go jadł gdy Ataman z kompieli wyrnydzie, a z
nim się podzielił, jeśli od niego zażąda. Stało się
po myśli wszystko. Buniak spożywszy kołacza
te słowa miał wyrzec: „Wygrałeś, uszedłeś śmierci a-
leś mię o nią przyprawił; gdyż jedna pierś obu
nas karmiła." Unikając zguby swej rejestrowy ten

uciekł

uciekł do Polaków i zawiadomił o tym potworze tylu szkód i nieszczęść sprawcy. Lubo mary, upiory i złe duchy w rzeczy samej nieistnieją (dodaje autor) gdy jednak temi przesądy Kozactwo nietylko się chełpi ale je zapewne głosi; nie odrzeczy podać tę powieść ku czytających rozweseleniu, oraz dodać iż miejsca w których Buniak przebywał mówią, iż pełne upiorów od ludzi zamieszkałe być dotąd niemogą) — Kazimierz zniosłszy Moskali strachem napełnia Moskwę — Jerzy Giedziński Sufragan Lwowski 30.000 złt. na Kanclerstwo Kapituły zapisuje — Z Krymu dwóch Tealymów w Misyi do Lwowa przybywa Ormian nawracać — Konfederacya żydowska; przygotowanie tychże do wojny z młodzieżą chrześciańską, lecz ich zuchwalstwo ukrócone i ukarane — Arcybis: poświęca Kośc: Reformatów na przedmieściu Krakow: — Tychże początek, stan, przyjście do Polski i Lwowa, założenie i żywot przykładny — Wojsko Polskie pod Czarnieckim Wdą Ruskim i Janem Sobieskim Chorążym Kor: staje na Ukrainie obozem pod Stawiszczem przeciwko zbuntowanemu Kozactwu — Jan Wychowski Wda Kijowski pod pozorem rady z Chwastowa do Korsunia powołany za spiski przeciw Królowi smiercią karany — Tarnowski zakłada Mons pietatis przy Kośc: Metr: — Kazimierza Króla

uraza

uraza do Jerzego Lubomirskiego, nieprzebłagana, zkąd wielu nieszczęść początek — Czarnieccki do końca życia udaremnia zamysły zbuntowanego Kozactwa — Sprawy, kłótnie i t. d. Kapitały Lwow: r. 1666 — Kozacy i Tatarzy znowu klęskę Polakom zadają — Filemens Gallanus zacny Misionarz we Lwowie umiera i pogrzebiony w kośc: Ormiańskim. (W tym r. (1666) umarł w Kollegium O. Swiętego Ks. Filemens Gallanus wieku lat 56. Jako Missionarz przysłany był od Stolicy Apostolskiej do utwierdzenia Ormian Lwow: w Wierze S. i połączenia tychże z kośc: powszechnym; pochowany u Ormian. Roczniki OO. Teatynów w Palermo, przez Józefa Silos Bituntyna na swiat wydane pod tytułem: Historiarum Clericorum regularium p: III. fo 360; prace jego Kapłańskie w Georgii (Iberia orientalis) i Mingrelii (Colchos) poszczególniaja; także i w Konstantynopolu gdzie wielu Ormian z swym Patryarchą, sławnym Cyryjakiem, bądź pismy, bądź kazaniami do zgody z kośc: rzymskim przywiódł, błędy ich roztrząsał i młodzież w szkołach nauczał. Mąż ten wiele tysiąg Rękopismów i starożytnych zabytków Ormiańskich przewartował, starając się wyjaśnić w czem właściwie ich odszczepieństwo istnie. Grammatykę dla Ormian ułożył z przydaniem do niej Słownika łacińskiego; spisał także

księgę

Księgę błędów Ormiańskich „probante sacra congregatione de propaganda." Szczegóły te (kończy Jozefowicz) zachowałem by pamięć tak znakomitego męża w naszym spaczywającego Mieście milczeniem w zagubę nieprzeszła. 27
S. 374.) — Infirmeria dla Kleryków we Lwowie założona i uposażona — Wojny i nieszczęścia Polskę trapią — Życie i śmierć Ludwiki Królowej Polski — Jan Sobieski W. H. K. Tatarów i Kozaków pogromca — Tarnowski Kość: parafialny w Żurowie powiększa — Jan Kazimierz koronę składa i do Francyi odjeżdża — Rewizya Dóbr Arcybis:, Kapitulnych i innych duchownych — Fundacya Akademii i Kollegiaty w Stanisławowie — Michał Książe Wiśniowieckie Królem obrany i koronowany — Tarnowskiego Arcybis: żywot i zgon — Korycinski Arcybiskup nominat wybrany —

V.

(Korycinski. 1670–1677 SS. 388–434. str. 772–899.)

OO. Dominikanie otrzymują dawniej fundowaną penitencyaryą w Katedrze Lwow: — Augustyanie Lwowscy proszą Króla o Reskrypt na Kość: S. Anny — Wprowadzenie Wojciecha Korycinskiego na Stolicę Archikatedralną — Stan Rzeczpos: za Michała Króla — Mieczka Miasta w publicznej nicości do S. Stanisława Kostki —

Augustyanie

Augustyanie z miejsca Mostki zwanego do Kość: S. Anny przeniesieni — Obchód solenny Kanonizacyi S. Borgiasza w Lwowie — Duchowieństwo składa Hibernę — Królewska Kollacya w Opactwach trudnościom podlega — Michał Król z Eleonorą Królową do Lwowa zjeżdzają — Wojna Turecka i bunt Kozaków powszechnie przeraża — Jan Sobieski H. W. K. ofiarując się do M. N. w Kaplicy Domagaliczów zdrowie odzyskuje (W Kaplicy Domagaliczów znajdować się miała za Józefowicza śrebrna znacznej wagi tablica którą Jan Sobieski Marszałek i H. W. K. r. 1672 jako ex voto ozdrowiawszy ze ślinogórza Matce N^i ofiarował (§. 400.) — Akta, Satuta i Sprawy Kapituły w r. 1672 — Kozacy Turków przeciw Polsce pobudzają — Utrapienia Polski, Rusi i Lwowa z przyczyny Wojny Tureckiej — Turcy Lwów oblegają. 22). (Mówiąc Józefowicz o oblężeniu Lwowa r. 1672 nadmienia iż tylko dosłowny przekład umieszcza polskiego opisania Ks. Jakóba Gawata Kano: i Presbytra, który pod tenczas w sądzie jako Surrogat zasiadał. Opis ten dla wiadomości Korycińskiego Arcybis: temuż do Krak: posłany po śmierci iego do Józefowicza się dostał „illam pro veritatis stylo simplici „latinitati reddo et tenorem ipsius de verbo ad verbum re„fero." Po tych słowach następuje rzeczona Relacya a

po niej

a po niej Józefowicz jeszcze dodaje: „Hac senex ille Pre- 28.
„sbyter Gavatus in suo Manuscripto pro notitia Archiep:
„Loricinii quamquam fideli celeri tamen calamo et nimis
„succincte expressit. Multa tamen obscura divinorum
„et seniium statis ad singula incuriosus prætermisit,
„quos licet Zimorowicz Consul senex latius græcanico
„stylo compensavit et ego tamen quia novennis una
„cum matre optima huic obsidioni interfui, quæ te-
„nella memoria concepi seu postea ex traditione ma-
„jorum natavi pauca quidem arripiam. Non enim
„(ut cum poeta dicam) prodest.

—— —— iistas sillere

A quibus omne avi senium sua fama repellit.

(Tu następują SS. 405—409 zebranym przez Józefowicza szczegółom poświęcone.) — Szczegóły tegoż — Kłótnie i niezgody z powodu wojny Tureckiej w Polszcze — Powołzenia Wojska Polskiego — Śmierć Króla Kazimierza, Prazmowskiego Prymasa i Michała Króla w jednym prawie czasie — Tegoż we Lwowie spisany Testament — Wojna z Mahometem wielkim tyranem — Polacy znoszą obóz i zwyciężają — Kapituły Lwow: Uchwały — Jan Sobieski obwołany królem Polskim — Czyny rycerskie nowo obranego Króla — Szczegóły tyczące się Miasta, Kapituły i Katedry Lwow: — Lwów na wezwanie Jana III Wojsku polskiemu

znaczną

znaczną Summę daje — Sukcessa z Turkami — Ukraina na przeciw Krzyżtej zbuntowana podnicca Tatarów i Turków — Obóz Turecki pod Lwowem i klęska przez Jana III temuż zadana — Marya Królowa nabożeństwo odprawia za zwycięstwo — Turkom Podhajce poddają się — Zamek Trębowla odważnie się broni — Różne wojenne sprawy i Ukrainy zniszczenie — Dwóch Królów pogrzeb a Koronacya trzeciego w Krak: — Kościelne Sprawy Kapituły Lwow: (R. 1676 znaleziono w ławkach Radzieckich w Kośc: kartkę po łacinie pisaną na której iżart się znajdował uszczypliwy przeciwko Kajcom czasu nabożeństwa rozmawiającym; treść onej taka „Kajcy „i Kupcy Gdańscy gildę swą na rynku mają, a Lwowscy w ławkach Kośćiel: niestety! którzyż przemogą? „rozmowami czy miejscem, Lutrzy czy Katolicy?" W podobnym sensie kartkę i Kanonicy znaleźli (S. 427.) — Jan III po Koronacyi Wojnę z Tatarami i Turkami kończy — Ci najeżdżają Polskę, niszczą, lecz ze stratą odparci — Dalsze wojenne Sprawy i przymierze z Turkami — Hojność Innocentego XI Papieża podczas Tureckiej Wojny — Korycińskiego żywot, śmierć i pogrzeb (Na pogrzebie Korycińskiego Arcybis: Lwow: r. 1677 w Krak: pochowanego miał piękną mowę Paweł Garwaski Kanonik Lwow: Józefowicz wspomina o niej tylko z Rękopismu (S. 432.) —

Umowa

29.

Umowa Lwowian z Duchowieństwem co do haraczu wypłaconego Turkom — Lipski Dziekan Gnieźnieński nominat na Arcybiskupstwo Lwow: —

VI.

(Lipski. 1677—1699. SS. 435—562. str. 899—1114.)

Prywatne Sprawy Kośc: i Kapituły Lwow: — Wojna Turków z Moskwą i Kozakami — Przyjazd Jana III do Lwowa — Kapituły Lwow: Statuta i t. p. Sprawy z r. 1678 — Kapituła Lwow: Klasztor Franciszkanów podejrzany o zapowietrzenie zamyka — Poseł Rzpltej od Turka znieważony — Jana III troskliwość o Miasto i t. d. — Sprawy i Uchwały Kapituły Metr: w r. 1689 — Jakub Gawatt Kanonikiem, Jan Lanckroński Kustoszem, Jan Grabowski Kanclerzem przy Kośc Metr: — Czasu powszechnego pokoju sprawy i pieniactwa — Powtórne ordinacye Kapituły Lw: r. 1689 — Podatek pogłównego — Koll: Lwow: krzywdzi kapitułę — Kometa swiecąca wróżbą nieszczęścia — Subsidium charitativum na mocy Apost: Breve do Stanu duchow:o Rzpltej — Bulla Papiezka Lipskiemu na Arcybis: Lwow: po 5 latach przysłania — Augustyanie Kośc: swój Loretem zwany z gruntami Miastu odstępują — Jan III urażony na JJ: tenże Turkom zamysła wydać wojnę

wojnę i Sejm — Uchwały Kapit: Lwow: i przyjęcie solenne nowego Pasterza — Zwada mieszczan w czasie tej uroczystości — Duchowieństwu Ormiańskiemu w procesyach miejsce między Kanonikami Metr: przyznane — Bezprawia i nierząd PP. Brygidek i ukaranie — Klasztor PP. Benedyktynek i Kość: P. Maryi na Krakowskim pastwą płomieni — Kanonizacya S. Kostki z trudnością zyskana — Janowi III i jego Małżonce szyszak kosztowny i róża złota od O. S. uroczyście wręczone — Sprawy Kapitulne — Bernatowicza Ormianina Syzmatyka na Biskupstwo Kamienieckie Ormiańskie podanego, wygnanie — Taryfa Hiberny r. 1677 przez Arcybiskupów i Biskupów w Koronie postanowiona — Kość: P. Maryi restaurowany — Wyprawa na Turków i oblężenia Wiednia — Porządek i skutki tejże — Wjazd Jana III po wyprawie na Turka do Krakowa — Sprawy publiczne i prywatne Kapit. Lw. — Klasztor PP. Brygidek morową zarazą tknięty — Kozaków pod Kunickim i Wołoszy wojenne Sprawy — Petryczeńko WWda Wołoski wierny Rzptej lecz niesnaskami domowemi uciśniony — Jan III sciąga Wojsko na Turków i Tatarów — Załoga turecka z Kamieńca przeciw Królowi wypada —

da — Niedola Polski; Turcy chrześcian a między niemi 30.
wiele starców do Mahometanizmu zmuszają — Sprawy
Kapitulne — Trynitarze trudniący się wykupem chrze=
scian z niewoli Tureckiej osiadają we Lwowie; tych ere=
kcya i fundacya — Ołtarz i Kaplica S. Stanisława
przy Katedrze i. t. d. — Wypadki wojenne Moskwy, Ko=
zaków i Polski — Młodzież rozpustna ukarana — Ma=
zepa szlachcic polski i jego przygody — Święcicki Bis:
Chełmski Komisyą Lwow: r. 1680 w Warsz: obwinia.
(Gdy Stanisław Święcicki Bis: Chełmski r. 1685 na Ra=
dzie Senatu w Warsz: Stanisławowi Jabłonowskiemu
WWdzie Ruskiemu i H. W. Kor: publicznie wyma=
wiał a nawet aby zarzut ten powszechniejszym
uczynić, drukiem ogłosił, jakoby hybernę żołnierzo=
wi należną na własny użytek obrócił (oczem w Li=
stach Załuskiego szerzej), a cała Komisya Konsty=
tucyą do uspokojenia Wojska ustanowiona naj=
uroczyściej przeciwnie się wynurzyła Jan Krosnow=
ski Chorąży Podolski „vir primæ inter militares
„autoritatis Commisarius exercitus" miał do Jabło=
nowskiego Komisyi Marszałka te słowa publicznie
wyrzec: Uderz Hetmanie Buławą w pastorały! i
tak się stało mówi Józefowicz albowiem uciążliwy
podatek żołnierski pozwolił † grodowej Kancellaryi † Hetman

z Duchownych

z Duchownych poddanych wyciskać S. 476.) — Sprawy Kośc: tyczące się osób Kapitularnych — Przygotowania do wojny; potrzeba pod Kamieńcem — Wyprawa Jana III do Wołoch; potyczki z Turkami i Tatarami — Pobyt Królewski we Lwowie gdzie Posła O. S. a poźniej Moskiewskich wspaniale przyjmuje — Sprawy Kapitulne i. t. d. — P.P. Dominikanki przez Turków z Kamieńca wygnane, Jan III w Żółkwi przyjmuje i onym Klasztor funduje — Przykładne życie trzech sióstr zakonnych nazwiskiem Zahorowskie — Przymioty piękne Eleonory i Maryanny Kazanowskich — Niewskorne Polaków zamysły dobycia Kamieńca; Tatarzy pod Kamieńcem i Żółkwią — Sprawy Kapitularne — Rokiety i kapy Kanonikom Lw: przez Rzym dozwolone — Sprawy zakonne; Jan Skarbek Kanonik Kleński syn Kaszt: Halickiego zacnyi cnotliwy, nomin: Archybis: Lwowskim i. t. d. — Dekret Królewski w Sprawie Garncarzy z Szumlańskim Bis. ruskim zakazujący jarmarku pod S. Jurem — Lyszczyńskiego Z. J. oskarżony o bezbożność, szkody i nieszczęścia w Niemczech i Polsce z powodu zwycięstw nad Turkami — Uchwały Kapitularne — Sejm potrzebie na niczem — Niesnaski i swary — Na Lyszczyńskiego wyrok i kara śmierci — Innocente-

go XI.

go XI zgon — Postanowienia Kapitularne w r. 1690, Ołtarz B. Janowi Kantemu w Kośc: Katedralnym wystawiony — Sejm walny r. 1690 i różne prywatne tyczące się Miasta rzeczy — Tatarzy 40000 Wojska Polskiego w jassyr biorą; szarańcza w Polsce; jaszczurki i żaby w pościeli Królewskiej nalezione — Ksiądz pewien ruski zdrajca i zwodziciel przez Jana III na uczynku pojmany — Wielorakie duchowieństwa skargi przeciw świeckim z powodu liberyi — Sprawy Kapituły i Kośc: tyczące się — Arcybis: Ormieński Unit Synod we Lwow: zwołuje i Uchwały czyni przeciwko którym lud protestuje F (1691.) — Trynitarze fundowani w Stanisławowie — Bis: Przemyski ob. r. w Gremium rzymskie wstępuje — Wyprawa na Wołochy którą Tatarzy uprzedzają — Jan III sprowadza do Żółkwi ciało Jana z Soczawy S. Wołoskiego — Sprawy i Uchwały Kapitulne i inne Kośc: wypadki — Żołnierz Polski lud i duchowne dobra uciemięża — Fanonia Rektoralna czyli fundacyi Rektorów szkół, waśnie o nią w Kapitule Lw: — Rozporządzenie i ustawy tejże — Trzęsienie ziemi niesłychane w cudzych krajach — Kapitulne, Pasterskie i Kościelne Sprawy — Sejm w Grodnie zerwany (1693); z tych przyczyn Tatarzy

Wartan-Armian

F/$505

na Ruś

na Ruś wpadają — Stany Kor. zwaśnione zkąd źródło złego w Rzpltej — Zgryzota Jana III z powodu tego — Sapieha Het. Litewski wyklęty na zaoczność, z mocy Bulli, Coena Domini — Inne Sprawy rozmaite Kapitularzy — Smutny koniec Ja: Maleckiego Kanonika — Latynowicz Ormianin oszczypliwością swoją urazą, zaco ukarany. (Trafiło się w Lwow: iż Ormianin pewien Bogdan Latynowicz Kuszniorz i obywatel jowialisz dowcipem Momusa natchniony r. 1694 piosneczkę na wzór Litanij przeciw Arcybis: swemu Rajcom i Obywatelom Lwow: w Jarosławiu na jarmarku sklecił, w której obyczaje każdego z osobna w zarcie i wesołości wyszydza, doszło tej piosnki echo do uszu Rajców a ci postarali się o nią sądząc się uśmiać i ubawić. Atoli gdy w niej niektóre wyroki swoje i potwarz rzuconą poznali, osądzonego na przeproszenie publicznie wszystkich których ozerniał, odwołanie wyrazów, więzienie w żelazach półroczne, tudzież zapłacenie 1500 grzywien kary. (z tych 1000 na Kośc: a 500 na złe schody przy Jezuickiej furcie i dzwonu Kośc: Metr: stłuczonego) Zaś na przyszłość zakazano mu pod gardłem jako potwarcy publicznemu wierszy podobnych nigdy nie pisać, która ostatnia kara na prożby wielu ubioną została, wyrok zaś wpisany w Akta Radzieckie 4 tej nie-

dzieli.

dzieli po S. Lucyi roku wspomnionego. W litanyi rzeczonej znajdowały się następujące przez Józefowicza zatrzymane wiersze:

Od wilczkowskiej gęby;
Od mosiędzowej pozłocistej główki,
Od krzywego wąsa,
Zachowaj nas Panie! — 23.)

32.

Jan III. bawi we Lwowie — Garstka Rycerstwa Polskiego pod Zaharowskim swietne nad Tatarami odnosi zwycięstwo — Jan Szarajowicz Augustyanin uroczyście degradowany i na stos skazany — Lipski nieukontentowany przeciw Kanonikom przy kated: niemieszkającym, Officiała ustanawia; sprawy pasterskie i kapitulne — Tatarzy usiłują wyprawę Jabłonowskiego H. W. K. około Lwowa zniweczyć — Obozy Tatarów i Polaków, rozporządzenia wojenne i krwawa potrzeba, ze stratą obustronną — Ruś i Polska przez Tatarów zniszczona bez ulgi i pomocy zostaje — Swary Litewskie Sapieżyńcom sprzyjają przeciw Bis: Wileńskiemu wśród których Sejm Koron: zerwany — Jabłonowski H. W. K. klęskę odbiera pod Lwowy; z pod Kamieńca ustąpić zmuszony — Kapitularne Sprawy Ormian i porządku kośc: dotyczące — Bractwa S. Trójcy i Bożego Ciała w Kated: Lwow: — Kapituła mocno ukrzywdzona dobrowolną ofiarą (subsidium charitativum); moneta Cesarska

ta Cesarska śrebna zwana szóstakami. (R. 1696 kursowała moneta nowa śrebrna w użyciu bardzo dogodna; Herbem i Jmieniem Ces. Leopolda opatrzona, rozeszła się była z Szląska po całej Koronie a osobliwie w znacznej ilości na Rusi „ita ut solidi aerei Casimiriensis styli dicti Boratynii poenitus deperiisse viderentur," wielu atoli ganiło one, mowiąc iż w śrebrze fałszywą była a 6ciu groszem polskim w wartości niedórównywała; przyjmowano ją przecież po wszech ziemiach za złoto czyste, tynfy złote i śrebrne talery holenderskie tak że wekslarze żydzi za nie dobrą i ważną monetę z Kraju uprzątneli. Wypadło więc z Rady Senatu w Warsz: pod dniem 2 Czerwca Podskarbiemu W. zalecenie aby kurs wspomnianych szóstaków w Krajach Rzptej zakazał, a wszelkich dołożył starań nakładając kary na przestępców lub nieposłusznych by onej więcej niewprowadzano; ztąd moneta owa wszędzie jak na Rusi nie bez szkody wielu jakoli Kapit: Lwow: z przyczyny pobieranych czynszów wywołana, na odwrót do Szląska wyszła i już więcej się niepokazała §. 536.) 24.) Jana III choroba i śmierć — Niewdzięczność żydów którym sprzyjał onej przyczyną — Przymioty i cnoty znamienite tego Króla, luboć i

od błędów

od błędów niewolen — Bezkrólewie; Sejm Kowokacyjny; Konfederacya żołnierska na Rusi — Wojsko zkonfederowane w celu niszczenia dobra duchowne, Sakramentów pozbawione — Tegoż rozliczne bezprawia i.t.d. — Toż Posłów i Komisarzy Rzptej znieważa — Tegoż krnąbrność wypłatą żołdu uśmierzona; Het: Jabłonowskiemu poddaje się — Elekcya dwóch Królów t.j. Księcia de Konti i Frydryka Elektora Saskiego; przewaga ze strony drugiego — Sprawy Kapitularne — Lwów utrapiony od Tatarów i zmiany śrebnej monety — Ambona nowa w Katedrze (Kazalnica o której mowa dziś istniejąca w Katedrze, jest kosztem Konstantego Mrozowickiego Archidiakona zrobioną; dawniejsza którą (jak mówi Józefowicz) Marcin Laterna Menczennik Bałtyku i sławny on Skarga niegdy Kanonik nasz i tylu innych kaznodziej potem czoła swego jakoby jakim klejnotem przyozdabiało, do kość: P. Maryi za Bramą Krak: przeniesioną została) — Przyjazd Królowej Maryi do Lwowa — Pożar wielki; Rezydęcye Kanonicze w niebezpieczeństwie — Żywot, dobre uczynki i śmierć Lipskiego Arcybis: Lwow: — Uchwały Kapitularne i.t.d. — August II z Wojskiem Saskim i Polskim do Lwowa przybywa i.t.d. — Rada i zamysł odzyskania Kamieńca od Turków — Porażka Tatarów u Podhajec — Jabłonowskiego rada odebrania Kamieńca dla pewnych przyczyn na

niczem

niczem pełznie — Niesnaski w Wojsku Polskim i rozdział tegoż z Saskim — August zagniewany na Polaków myśli o zemście z powodu jednego z Potockich — Jenze niespodziewanie do Lwowa zjeżdża — Narady Senatu i t. d. — Sprawy Kapitularne — Zieliński Sufragan Gnieznieński mianowany przez Augusta II od Kapituły wybrany —

VII.

(Zieliński. 1700 — p. 88. 563 — 586 str. 1114 — 1132.)

Sprawy duchowne i uchwały Kapitulne — Kazimierz Krasnowski Kanonik z postępków swoich według przyrzeczenia bynajmniej się niepoprawia — Spory i niezgoda Kapituły z Janem Skarbkiem Sufraganem Lwow: — Kłótnia między Bractwy — Sasi w prowincyach Rzpltej grassują, toż i na Litwie — Tatarzy na Ruś wpadają podczas układów pokoju w Karłowicach — Przymierze tamże — Sejm pacyfikacyjny w Warsz: szczęśliwie ukończony — Leszczyński WWoda Łęczycki do Ratyfikacyi Traktatów Poseł wielki — Kamieniec oddany; Kośc: Katedralny tamże przez Sufragana Chełmskiego po Mahometanach oczyszczony; Kapituła Lw: bije Kated: ornaty i srebne naczynia w darze posela — Turcy z Podola wychodzą — Dzwon

katedralny

katedralny, Mansyonarzystów ułany, wzniesiony i zawieszony — Krosnowskiego nierozważna wielomowność ukarana — Nieszczęśliwy przypadek Winnickiego Biskupa przemyskiego, choroba i zgon — Sprawy kapitulne — Tatarów wpadnienie do Rusi — Zielińskiego Arcyb. Lwowa instalacya — Skarbek Sufragan Lwow otrzymuje dekret S. Kongregacyi dla siebie z pierszeństwem na Arcyb: przed drugiemi Kapitularnymi — Nieszczęsna Wojna Augusta II bez wiedzy Stanów Kor. z Karolem XII. — Sapiehowie na Litwie Kościoł i Szlachtę gnębią — W wojnie domowej powaga Augusta Króla uspokojenie — Szyzmatycy wstępu do Cerkwi bronią, Szumlańskiemu Biskupowi ruskie obrząd: który Unią wraz z ludem przyjmuje — Wchodzi do niej siłą zbrojną — Wybór, żywot i smierć O. S. Jnocentego XII. —

Do Mr. Józefowicza 253
na końcu

Pisma

które Józefowicz w tekście dzieła swego dosłownie przytacza

1. Rationes pro erigendo Eppo Suffraganeo in alma Eccta metropolitana Leop: in Russia. (: 1616 :) p. 17.
2. Transactio Conventus Wisnensis qua Lis civitatis Leopoliensis anno 1624 sopita est. p. 81.
3. Professio fidei Catholicæ Archi Eppi Leopol armen: Torosievicij ex autographo Polono (: 1630 :) p. 172.
4. Articuli ordinis Ecclesiastici ad Conclave Regium Leopoli (: 1631 :) porrecti p. 203 sq.
5. Puncta DD Secularium stante compositione Dñi Spiritualibus proposita 1631. (: vide articuli ord: Eccle :) p. 206 seq. (Wyją: I. ~~I~~ str. 295 – 301. wydruk:)
6. Articuli mus Dms Deputatis transmissi et per Statum Ecclesiastiū tractati anno 1632. p 228 seq. Wyją (II.) str. 30 wydruk
7. Conditiones pacis a Chmielniczenko Leopoli datæ (: 1655 13a 8bri :) p. 581.

8. Literæ a magistratu Leopoliensi ad Chmielnicium et Wychovium pro moderatioribus conditionibus pacis expeditæ. p. 583.

9. Votum Divæ Virgini Mariæ a Regē Casimiro Aº 1656 in Eccl Cathedr: Leopol: emissum. p. 615. (Wyj: III.) wydr: str. 312–315.)

10. Votum Senatorum et Procerum Regni SSª Virgini Mariæ Poloniæq Regniæ emissum. 1656 Leopoli. p. 616 (item ut sup.)

11. Conditiones Pacis ad oppidum Hadziacz 17 7br 1658 p. 631.

12. Protestationes per Statum Ecclesiasticum Petricoviæ interpositæ ex Instrumento autentico a: 1671. p. 784.

2) 13. Additament (: d Taryffy Hyberny :) od JMć XX Biskupów deklarowany r 1683 p. 939.

1) 14. Koekwacya Taryffy na summę Hybernorum z Biskupstw i Dyecezyi na sejmie r. 1677. p. 938. (Wyjąt: IV) wydruk: nastr. 315–317.)

15. Testamentum Regis Michaelis Leopoli conditum d. 5 9br 1673 aō. p. 831.

16 De Obsidione Civitatis Leopoliensis a Turcis 1672 Scriptura

ad archiep. Leopol Korycinski a Jacobo Gawach transmissa. p. 798.

Przypisy.

1. Ks. Wal. Pruszczynski Zak. Karmel. wydał także w Berdyczowie r. 1777 Książkę z długim tytułem: Ekonomia dobrych Obyczajów itd itd. 4. str. 295. oprócz Dedykacyi i Rejes. moralne to dziełko, nie jest bez zalet; składa się z maksym i zdań z autorów starożytnych, nauczycieli i pisarzy Kościelnych treściwie i dobrą polszczyzną wyjętych. —

2. Rękopisma Jozefowicza historyi, które u siebie miałem prócz powyższego są następujące: 1. Autograf ręką autora pisany cały f° Kart I–VI i str. 1–983. osobno wklejonych Karteczek 3. Tytuł na I Karcie położył: Leopoliensis — Archiepiscopatus — Historia — ab A° 1614 ab olim Joan. Zamoyski Archiep. Leopol. — per Joan^m Thom. Josephowic Leopol. Canonicum — ex actis authenticis et historicis per annotationes annorum Collecta. Już po dokończeniu i przepisaniu dzieła swego, czynił Jozefowicz liczne na wielu miejscach równie własnoręczne dopiski. nadto kazał przy str. 102 wprawić ułamek Oryginalnego podania Kapituły do Stolicy Apostol: r. 1617. o szufraganią Lwow. (początku bowiem brakuje) przy końcu onego znajdują się podpisy Andrzeja Próchnickiego ówczesnego Arcybis. i Łukasza Kalińskie-

go

purgatis purgandis hoc opus dandum esset in lucem". 36.
Rady tej usłuchał Gruszczyński, zdaje się nawet iż od-
pis niniejszy iego był własnością. Po autografie mam
go za najlepszy. Prócz Karty tytułowej jest zupełny i
składa się z arkuszy nieliczn. 171½. na oprawie bru-
natno-skórkowej wyciśnione grzbietem słowa: Leo-
pokensis archiepiscopatus Historia. Stanis. Klecze-
wski Exkustosz Reform. ruskich, był Gwardianem
w Krzemieńcu; dzieła iego z druku wyszłe wymieniają
Bentkowski i Chłędowski dokąd odsełam. Wydał nad-
to dziełko elementarne które w moim zbiorze posiadam:
Prima Elementa philosophiae rationalis et experimen-
talis, synthetice disposita pro usu scholasticorum re-
gularium succincte collecta per. P. Stanislaum Kle-
czewski Ord. min. strict. Observ. Ao 1772 Leopoli ty-
pis Academicis. S. J. 8. (Część 1. Kart. niel. 7. i str. 201.
Tablic sztych: 2. drukow. 3. — Część 2. str. 179. Tablic szty:
10.) — 3) Kodeks w odpisie dosłownym podług autogra-
fu którego pismo kilku rąk także około r. 1750-60.
nie zawiera nic szczególnego i nieczytelnie a niedbale wy-
konany. Dziś własnością JKS. Łuk. Baranieckiego Kon.
Lwow. — Kolledzy i następcy Jozefowicza ceniąc pracę
iego, czerpali w niej jako w zbiorze autentycznym do spraw
kościelnych i diecezalnych często potrzebnych wiadomości
stąd i ci i Konwenty przez niego opisane rzeczą sądzili
niezbędną posiadać kopie, których niewątpię iż więcej
jeszcze wyszukaćby się dało. — 4) Biblioteka tutejsza
posiada drugi odpis już przez Gruszczyńskiego sporzą-
dzonego Kodeksu, około r. 1800 jak mniemam zdzia-
łany. Pochodzi z daru spadkobierców sp. Dzierzkow-
skiego. Różnicy między obiema, równie co do tekstu

z powyższymi

go Kustosza Katedralnego, zdwiema na wosku czerwonym pieczęciami, arcybiskupiej i Kapitulnej. Druga sięga bez wątpienia samych początków Katedry w koło niej litery gockie niewyraźne. Kodeks ten który zuprzejmości Przew. Kapituły udzielony sobie miałem, powtórnie już przed laty kilkadziesiąt oprawiony, wstanie dość dobrym troskliwie w archiwum tamtejszym przechowany. (fac simile Karty ostatniej tu się załącza.) 2.) Rękopism będący własnością Wo. Adama Cybulskiego Synd. Tow. Kredyt. w Galicyi i Dokt. O. P. — Kiedy i przez kogo zdziałany poświadcza przypisek Stanis. Kleczewskiego na ostatniej karcie, który dla dokładności powtórzę: „Praesens chronologia sive historia archiep. Leopol. a Peril. Do Th. Jozefowicz Can. Leopol. propria manu scripta (praeter duo a me addita etc.) hic ex suo originali fideliter descripta partitim a (tu nazwiska 10 przepisywaczów) S. Theol. studiosis, nolentibus sub vacationibus, tantum vacare, ne bono communi vacent. a me vero diligenter per totum lecta, collationata cum originali et juxta illud emendata. Ao 1758. Ita est F. Stanis. Kleczewski Ref. ex custos Custodiae Russiae mp." Poczem jeszcze tenże dokłada: „Si quis vero majoris usus gratia indicem annectere vellet, is meo consilio texendus esset non juxta numerum foliorum et paginarum sed juxta numerum marginalem juxta quemlibet annum annotandum ad normam illius qui ponit in annalibus Eccles. Baronij. Roczne dzieje per V. P. Skarga datos in lucem, talis enim semper est profuturus: si etiam

purgatis

zpowyższemi niedostrzegłem żadnej, prócz miejsca jednego w przedmowie opuszczonego. f° maj. ma str. 956 Indeksu arkuszy niel. 23. pisał Nikodem Parczyński i drugi niewymieniony. — Biblio. Załuskich posiadała Kopią tej Józefowicza historyi (Janoc. Speci. Catalo. Codicum etc p. 30. „ex volumine autographo a Leopoletanis (mniemam tu Kapitularnych) humaniter concesso." Lecz podanie to różni się zpóźniejszą o Józefowiczu wzmianką (Janociana T. III p 166 do Lic. LXIII. B.) gdzie Janocki myląc się najprzód co do czasu zgonu jego, dodaje iż historyą arcybiskupstwa Lwowo° którą w autografie zostawił, archiwum miejskie przechowuje. Niema więc zgody w tych dwóch jednego pisarza podaniach, które Chodyniecki (Hist. m. Lwowa) bez sprawdzenia przyjął i równie ciemno powtórzył, co gorsza zda się jakoby Kodeksu Kapitulnego do Dziejów Miasta tyle ważnego nawet w ręku niemiał. Mem zdaniem Odpis Załuskiego był podług autografu Kapitulnego zdziałany, czyli zaś archiwum miejskie autograf czy Kopią jaką posiadało lub jeszcze posiada żadnej pewności niemam.

3. O początku szkoły tej i stanie krótką wiadomość znajdzie ciekawy w §§. 199 – 201. –

4. Lubo na obrazie olejnym, z którego tu wizerunek wiernie przerysowany, herb jakiś o szlachectwie Józefowicza świadczący widziemy, jednakże nieznachodzę ani w Konstyt. Kor. 1601 – 1730 nobilitacyi którejkolwiek rodzinie Józefowiczów nadanej — ani w żadnym z heraldyków krajowych podobnego zupełnie herbu, niby O-

drowąża

drowąża z pewną odmianą. według Niesieckiego często się niedokładnie wyrażającego, gniazdo Jozefowiczów w Połockim — byli też w Litewskim a ci się Lelivą szczycili. Okolski znowu pod tym herbem wymienia Chleba z rodziną o jakichkolwiekbądź Jozefowiczach milcząc. niemożna przeto być pewnym odkąd Ci z albo sam Tomasz u nas do szlachty policzeni zostali, lubo bardzo podobna iż czyn męzki Ojca iego o którym wspomniałem mógł mu to najprędzej zjednać. Poźniej Jozefowicze tutejszej prowincyi a mianowicie Adam (plenipotens Ks. Karola Radziwiła) piszący się z Ziemi Lwowskiej legitymował się r. 1782 i zapisany w metrykę Stanow Galic. z tą wyraźną uwagą: „in defectu documentorum ob distantiam a Provincia Lithuaniae qua ex persona Officio terrestri bene notus .. absque procedentia." — Ewar. Kuropatnicki (wiad. o Herbach s. 42.) Jozefowiczów cztery domy wymienia: Alibickich, Chlebickich, Sernickich i Jozefowiczów bez przydomku, przeznaczając wszystkim za Kleynot herbowny Lelivę, Adama zaś do Szlachty bez głosu w Ekstrakcie immatrykularnym r. 1782 policzył. —

5. Tę cytatę według rękopisma łacińskiego w archiwum Kapituły złożonego, tudzież szczegóły poselstwa Jozefowicza na Ratusz, mam udzielone z uprzejmości JKS. Baranieckiego Kano. Lwow. Przekonał się, wprawdzie i autor szacownego dziełka: o Drukarniach rusko-słowiańskich (str. 22) wogólności iż dziełu Jozefowicza w wielu miejscach wierzeć niemożna, łatwo atoli czytający bezstronnie odgadnąć zdoła które to miejsca. Doń

że

że Jozefowicz przewidując iż mu zarzuty czynione być mogą, niechcąc całej odpowiedzialności na siebie ściągać z podań nagromadzonych ledwo nie wszczególności do źródeł odnosząc się, aż nadto siebie usprawiedliwia. Dla tego ktoby zdzieła iego † ~~[illegible]~~, radzę aby nie na samym rękopiśmie Gruszczyńskiego przestawał, lecz do Autografu szacownej Kopij P. Cybulskiego zajrzał, gdzie każdego niemal podanego zdarzenia historycznego źródło wskazane, czego w odpisach Gruszczyńskiego często zaniedbano. Co do wzmianki pobieżnej P. Zubrzyckiego dodam iż ta nas jeszcze nieprzekonywa zupełnie, Krytyk albowiem nie tylko siebie lecz i drugich starać się przekonać powinien, pokąd tego nieuczyni zdanie iego na uwagę stanowczą niezasługuje. —

† chciał użytkować

6. Pisma i druki Jozefowicza mnie wiadome są:

1. Lwów utrapiony in Anno 1704 albo Dyaryusz wzięcia Lwowa przez Króla Szwedzkiego Karola XII. (Rękopism ni to miał się znajdować w Archiw. Kapit. Lwow. niemasz go tam. Zkądby go Chodyniecki posiadał w hist. M. Lwow. ss. XIV i 427 głucho się wyraża. Żałuję iż go mieć niemogłem, więcej bym może sciągających się do Jozefowicza szczegołów znalazł. —

2. Quaestio Theologica de Beatitudine formalium etc a M. Joanne Thoma Jozephowicz Phil. Doc et Proffessore

38.

fessore ad publicam disputationem in Augusta Divi Vladislai Jagellonis Aula propositum 1685 in Octobri Cracoviæ Typ: Un: in 4°. (Na stronie odwrotnej tytułu wyobrażenie M. N. z 6cio łacińskiemi wierszami której ta kwestya ofiarowana; razem kart nieliczb: 6; jest w Bibli: zakładu.)

3) Aquila e rogo evolans D. Simon de Lipnica etc: etc. annua solennitatis festo recurrente et translatione sacrorum suorum cinerum de Ecc: Kath: Cra: in Eccle: D. Bernardini Stradomiæ sitam etc: A. M. Joannie Thoma Josephowicz Leopolitano Ph: Doc: et Proff: de=vota panegiri demonstratus etc: etc: Anno 1685 die 18a Julii Cracoviæ Typ: Sie=kielovicianis f°. (Na stronie odwrotnej Rycina przedstawia Herb Kapituły Lwow: z osmio wierszem łacińskim, której ten panegiryk ofiarowany. Po dedykacyi na kar: a3. Rycina przedstawia Błog: Szymona z Lipnicy w klęczącej postaci, modlącego się; w górze M. N. z Panem Jezusem w obłoku, po prawej, a Anioł z Koroną po lewej; poczem od B—E2 panegiryk proza; wszystkich kart 11. W Bibl: zakł: Ossol: defektowy w mazej zaś exemplarz zupełny.)

4) Abyssus gratiæ et sapientiæ D. Thomas Aquinas etc. etc. Annuas sollennitatis sua die in Eccle: SS. Trinit: Convent: Crac: Prædicatorum A. M. Joanne Thoma Josephowic Leopolitano etc: cultu panegirico demonstratus

/.

tus. Anno 1687 die 7ª Martii Crac: Typ: Un: fº. (Strona odwrotna przedstawia w Rycinie Herb Piotra Stanisława Orłowskiego Kanonika Krak: etc, któremu ten panegiryk ofiarowany, z 6cio wierszem łacińskim (sig. A — EE.) Wszystkich kart z tytułem i dedykacyą 11. (Bibli: zakładu.) —

5.) Asylum pe-riclitantis Ecclª Clypeus Ser: et poten: Joannis III. Regis Poloniarum etc. etc. dum adm: Rever: Andreas Krupecki, Joannes Eckard etc. Adamus Terkowski etc. Juris utriusq; licenciati quæstionem juridicam etc. etc. renuntiarentur; per M. Joannem Thomam Josephowic Leopolitanum in Alma Un: Crac: Ph: Doc: et Proff: Collega minorem Consistorii Crac: regentem demonstratus A. 1692, 27ª Martii Cracª ex Off: Francisci Cæsari fº. (Mowę tę ofiarował Józefowicz Janowi Małachowskiemu Bis: Krak: zawiera Pochwałę Jana III Króla. Sig. A — GG czyli kart 14 razem (Bibli: zakładu.)

6.) Swięty Jgnacy fundator Soc. Jesu im: Jezusa na cały Swiat przy dorocznej uroczystości swojej przez W. JX. Jana Thomasza Józefowica Kan: Kat: Lw: Ph: Doc: Prob: Milczyckiego (sic) J. K. M. Sekretarza i. t. d: w Kośc: OO. Jezuitów Koll: Lw: zgromadzonemu Auditorowi pokazany dnia 31º Lipca r. 1699 we Lwowie w drukarni Koll: Soc: Jesu fº. (Tytuł ten otoczony ozdobnym drzeworytem na którego odwrocie Herb sztychowany Jakuba z Ossy Ożgi Stolnika Chełmskiego któremu od drukarni poświęcony (sig

A — EE

A—EE. samego Kazania a wszystkich kart 12.) Bibl: zakładu.)

7.) Panegyricus nomini et honori celsissimo, illustrissimi reverendissimi Dni. D. Constantini Josephi Zielinski, Dei et Apostolicæ sedis gratia Archiepiscopi Leopoliensis... in ipso ingressu ad Cathedram suam... consecratus A. 1701. die 20 mensis Februarii Leopoli, typis Collegii Soc. Jesu fol. arkuszy 12 (Jest w Bibl: Karmelitów lwowskich.)

8.) Krótkie zebranie życia wielebnego Jana z Dukli etc. przez Ks. Jana Thomasza Josephowicza Ph. Dok: Kanon: Lwow: J. K. Mści Sekretarza etc. z różnych Authorów Spisane na większą Chwałę Boską y uwielbienie Jegoż sługi jego, z dozwoleniem Zwierzchności do Druku Podane R. P. 1702. we Lwowie w Drukarni Koll: Soc: Jesu. (Strona odwrotna wyobraża, Oblężenie Lwowa nocne nad którym w obłoku S. Jan z Dukli. Podpis tej rzadkiej ryciny: "Dobywanie Lwowa przez Kozaków i Tatarów w R. 1648 dnia 17e Mies: Paźdz: Sculpsit Leopoli Casimirus Andreas Niedbłowicz (sic) Niedbałowicz," podobno podług alfresku w Kośc: OO. Bernardyn: Lwow:. Pisemko to polskie rzadkie do którego Autor dołączył przy końcu: Transumpta ex variis Historicis et Scriptoribus de Joanne Dudano ofiarowane jest przez Konwent Bernard: Lw: Stanom Kor: WWdztwa Rusticego, Magistratowi Mias: Lwow: i Protektorom i t. d. swoim (sig A—GGG. samego dziełka, wszystkich zaś kart 33 in 4e (Bibl: zakładu.)

9.) Nauka

9.) Nauka Jezusowa przez setne Wieki w zakonie S. Benedyk: nieustawająca na solennej Konsekracyej Nayprze: J. P. Eleonory Potockiej Xieni etc: od Ks: Jana Tomasza Jozefowica Kan: Lw: S. T. K. M. dnia 3o Czerw: r. 1700 ogłoszona. Na odwrocie Herb Potockich z 8mio wierszem polskim. Kazanie to ofiarował Josefowicz Aleksandrze z Potoka Kossakowskiej Kaszt: Kijo: i Joannie z Potoka Wielhorskiej Kaszt: Wołyńskiej (sig A—G) razem z tyt: i ofiaro: kart 16 fo Bib: zakładu. Wspomina o tym Załuski w Programa liter: —)

10.) Adoracya Jezusa i Maryi w dzień narodzenia onej przy solennej Koronacyey obrazu Sokalskiego etc. etc. od Księ: Jana Tom: Jozefowicza Protonotaryusza Apostolskiego Kan: Lw: etc. dnia 8o Września r. 1724 w Lw. w Drukarni Brackiej S. Trójcy. (Na odwrocie tytu: Klejnot Potockich z 6cio wierszem polskim, kazanie to ofiarował Michałowi na Sędziszowie, Cierlenicy, Jarosławicach etc: Potockiemu, Pisarzowi Kor: (sig A—F. Kazania samego wszystkich zaś kart 14 fo. Załuski progr. p. 69.)—(Bibl: zakładu.)—

7.) W szacownej Wiadomości historycznej o Ormianach, korzystał wiele z Jozefowicza Jks. Zachariasiewicz, lecz wszystkich przez niego zebranych podań niewyczerpał. Zmarły przedwcześnie dla nauk ojczystych Marian Zakrzewski miał zamiar przysłużyć się dokładną historyą Ormian na Rusi i we Lwowie osiadłych; w tym celu sciągał troskliwie pisma a

mianowicie

mianowicie Józefowicza Księdze całą swą uwagę poświęcił — przedsięwzięcie to potrzebujące dłuższego czasu nieprzysłało mu dokonać. Następnemu Dziejopisowi tego u nas przemysłem znamienitego Narodu winienem wskazać miejsce jako źródło nietkniętę od nikogo dotąd: Jestto w kształcie listu do Stanisława Herburta Kasztel: Lwow: i Zupnika ruskiego — Wypisanie drogi (sic) przedsięwziętej przez Ks. Benedykta Herbesta — z Sumu poznańskiego w Listopadzie r. 1566. Znajduje się przy książce to Bibliografii z pierwszego tytułu znanej: Chrześciańska porządna odpowiedź na tę Confessyą która pod tytułem Braciej Zako: Chrystꝰ niedawno jest wydana i.t.d. Krakow: Siebeneychor. 1567. (Bandkie His: dru: pol: T.I. str. 284) Od karty Yy VIII do Aaa. B. Herbest postanowił odbyć podróż roku 1566 po Polsce i Rusi dla wywiedzenia i przekonania się o Stanie Sekt różnych kacerskich, co raz to więcej około tego czasu przytułek u nas biorących. Z Poznania na Kalisz do Krakowa przybył, skąd napisał osobny List o Sektach litewskich (w skróceniu tu powtorzony) — odwiedza Częstochowę — wstępuje do Brzozowa i Przemyśla a na Nowemiasto, Sól i Sambor które miejsca pokrótce opisuje, do Lwowa przyjeżdza. Tam zatrzymany dłużej, poświęciwszy kilka słów Miasta opisowi — rozprawia o Ormianach, różności ich Obrzędów kościelnych, o Księgach Dionizjusza, Klemensa Papieża, Liturgii i Mszy S. Jakuba, o kapłanach, o Wydaniu z druku Mszy ormiańskiej przez Andrzeja Lubelczyka Kanon: i Kaznodzieję Lwowskiego; dalej o Wierze i Mszy ruskiej, o zgodzie Greków z Łacinnikiem; zwiedza z pilnością ich Cerkwie, rozmawia z popami których stan skreśla i wypisuje treść

przywileja

przywileju Kosc: ruskich Władysława Warneńczyka Kr: z r. 1443. tymże dany, kończąc wzmianką o Unij ruskiej z Rzymem: Że Lwowa na Opatów, Łysągorę wraca do Kalisza gdzie właśnie rozruchy żydowskie pod jego bytność powstały, mało o nich wszakże nadmienia. Książka Herbesta szacowna będąc tak rzadką iż Juszyński po którym Egzemp: cały do zakładu Ossol: dostał się, własną ręką dopisał uwagę, że prócz Bibl: Załuskich więcej nigdzie onej niewidział, a Bibl: Czackiego niepossiadała — Sama zaś podróż Herbestowa zupełnie nieznana a może najpierwsza w polskim języku drukiem ogłoszona, zasługuje aby przez Zakład w Bibli: jako Rękopism prawie, przedrukowaną była (W mojej Bibl: Egzemplarz nie cały posiadam) —

8.) Miejsce wspomnione znajduje się w T. I str. 402; niema żadnego wątpienia iż z naszego Rękopismu (z paragr. 205) udzielone mu zostało. —

9.) O kalendarzach Rzechowskiego dziś rzadkich na innym miejscu więcej powiemy, Marcin Rzechowski był Przeorem Zakonu Karmelitów Lwow: r. 1677. —

10.) Miejsca mniej interessujące lub też prywatne nie chcąc suchy wypis rozszerzać zbytecznie, ominąłem — być także może iż czytelnik z rękopismu co ważniejszego opuszczonem znajdzie — w takowym razie, każdemu chcącemu z Józefowicza dzieła korzystać, ani na Indeksie Gruszczyńskiego, ani na tym Spisie poprzestać, lecz do samego Rękopismu zajrzeć i samemu się przekonać życzę. —

11.) Paragra:

11. Paragrafy od Liczby 90 do 99 włącznie, tudzież §. 166. przez omyłkę wypuszczone w rękopiśmie azatym i w Jndeksie zupełnie się nieznajdują. Na każdej stronnicy Rękop: iest wyrażony rok w górze (Annus), marginalnie nazwisko Arcybiskupa żyjącego i Liczba paragrafu, dołem zaś słowo: Leopoliensis tem sposobem poszukiwania niejako ułatwione — Na oprawie skorkowej brunatnej kartka z napisem: Jozephowicz Annales Leopol. per Gruszczyński 1769. Litery przez Jntroligatora odciśnione: Annalium Urbis Leopoliensis Tomus Extravagans. Co tu oznaczam dla rozróżnienia Odpis ten od istniejących innych. — 41.

12.) W M. Kulikowie (dziedzictwie † Żurawińskich po Herburtach — Odnowskich) ~~za czasów Pirawskiego~~) istnie dotąd bliski już upadkowi budynek przez miejscowych Szpitalem zwany do którego pola 2 cwierci czyli morgów 16 należy — W najdawniejszych Erekcyach Kościoła przed r. 1614 w którym Pirawski znaczne to w dochody Probostwo posiadał, o rzeczonym funduszu wzmianki nie znachodzę żadnej; w Opisach zaś poźniejszych z tradycyi tylko miejscowej czyiejś hojności pamiątką dziś za wiedzą Rządu od czasu Regulacyi podobnych funduszów w Administracyi Proboszcza — zostaje. Niepomylę się przeto jeżeli i ten dobroczynny legat na rachunek cnotliwego Pirawskiego zaliczę — nikt bowiem miejscowemu ubóstwu byłby nie przyniosł daru, bez zabezpieczenia urzędownie lub obostrzenia onego pismem — Pirawski zaś † niegdy

cały

cały swój majątek ubóstwu oddając uznawał może fundusz ten niedość znacznym by go uroczystym zapisem uwiecznić i ztąd owa dziś ubóstwu uszczerbek przynosząca wątpliwość.—

13.) Że Ormianie Lwowscy daleko wcześniej niżeli w innych okolicach Rusi katolikami prawowiernymi zostali zdają się słowa Józefowicza, na swiadectwie Pirawskiego Rękopismu oparte potwierdzać: „... Armenos, (mówi pod r. 1630 w §. 139) quidem Leopol: Catholicos fuisse a principio ex multis documentis conjectum. Tum quia Thomas Pirawski Eps Laodicensis in Libro suo testatur quod per fratres peregrinantes qui sunt Ordo S. Dominici et Francisci, ut Skrobiszewski Cap. 9. in Vitis Archiep: scribit, suscepta fide catholica Armeni in has partes deducti sunt.—

14.) W przywileju tym Zygmunta III na Biskupstwo Lwow: Ormiańskie, domieszczono aby temuż Ormianie nie tylko Lwowscy, ale Kamienieccy, Kijowscy, Łuccy i Zamojscy podlegali (§. 149.)— [zd. 6o M. 1629

15.) Umiejąc wysoko cenić dawną swych poprzedników pamiątkę Grochowski niechciał wprzód wjazdu uroczystego na Katedrę odprawić, pokąd mieszkania starożytnego od Swidrygiełły Ks. Kamienieckiego (sic) Arcypasterzom lwow: darowanego, w rynku stojącego, własnym swym kosztem ~~z gruntu~~ do stanu w którym dziś zostaje, [z gruntu] nie podzwignął i nieodnowił ozdobnie. Poświadczają to

Rzechowski

Rzechowski (w kalendarzu pod r. 1632 w Styczniu), i napis nad wjezdną Bramą do Pałacu, między dwoma słupami ciosowymi na marmurowej płycie w złotych literach dany. . Kładzie go Jozefowicz dosłownie i My go wyjmujemy właśnie w chwili gdy się z żalem dowiadujemy iż pomnik ten, tylu świetnych epok świadek niedługo, przez wystawienie na innym miejscu mieszkania dla Arcybis: inne swe przeznaczenie lub przeistoczenie otrzyma a może w ręce prywatne przejdzie:

D. O. M.

"Stanislaus a Grochowice Grochowski Dei et Aposto: Sedis gratia Archiep: Leopol: Abbas Siecieckoviensis Domum Archiep: in Ruinas pronam a fundamentis demolitus est, et Palatium hoc, vix dum Archiepiscopatu initiatus, nullo de Bonis Ecclesiæ Leopoliensis subsidio in eam fabricam adscito, sed propriis impensis, sumtuq, et opere longe amplissimo erexit, erectumque Ecclesiæ Leopol: tanquam sponsæ æternum consecravit. Anno Dñi MDCXXXIV." — (§ 183. str. 265). W tym miejscu lub w tem Pałacu mieszkało wiele swiatłych i zacnych rodaków naszych Bernard Wilczek, Starzechowski, Sieniński, Solikowski, Zamojski Arcybiskupi ~~[illegible]~~ gościli przybywający na czas do Lwowa królowie, Olbracht, Zygmunt stary, Władysław i t. d. tu Michał król r. 1673 w pokoju porcelanowym, da ścian kaflami graniastymi wytłoczonych zwanym, życia dokonał...

nat. . . a dziś może ślad, cześć i tylu wieków wspomnienie, w tych kilku słowach jedno zostanie! —

16.) Józef Wolfowicz obywatel, miernik i malarz lwowski odmalował był i umieścił zewnątrz Kościoła na murze przeciwko W. Ołtarza, Obraz Bogarodzicy z Dziecięciem r. 1598 na drzewie — magis pietate quam artificio. Obraz ten poźniej łaskami słynący przeniesiono do Kaplicy tej gdzie się jeszcze znajdować powinien. Poznać go można z Distichu i nagrobku przez Wojc: Domagalicza ławnika Lwows: córce swej młodo zmarłej, z przeciwnej strony położonego, które mają być:

Condidit hac charam tellure agerinius umbram
Prognata Genitor, tum Monumenta dedit.

D. O. M.

Catharinaque Albertus Domagalicius filiæ charissimæ pater posuit. Obijt Aº MDXC. VIII. 19. Junij. "
(Jozefowicz. §. 224. pag. 351. seq.) —

17.) Przy Egzemplarzu moim Roczników Wesp: Kochowskiego (I. ad marg. p. 85.) w przód przez Józefa Dzierzkowskiego posiadanym znajduje Glossę ołówkiem przez niego wpisaną, z której wnosić można iż Kochowskiego ~~tekst~~ opisom nie zawsze bez sprawdzenia zawierzać wypada. Dzierzkowski czytał i porównywał z uwagą obudwóch pisarzy w miejscach to samo podających; co do Oblężenia Lwowa r. 1648 dodaje zatem: „ narratio integra Obsidionis hujus multum differt ab illa quam in annalibus Urbis Leopoliensis per Jozefowicz compillatis legi — Nowad Arciszewski

ski sed ad Grodzicki virum strenuum et ab urbe probatum munus Gubernatoris delatum — Imperatoribus et exercituo reliquiis ad Pilawce profligatis et Leopoli exceptis urbem deserentibus non sine dedecore, cum civitas et milite et pecunia pio amore patrio oblata, post datam et acceptam ab Imperatoribus fidem privaretur, excidium passura nisi virtute periculum superasset." Uwaga ta potwierdza oraz zeznanie Józefowicza któreśmy na innym miejscu umieścili, iż w opowiadaniach tych samych wypadków wcale się na Kochowskiego nie spuszczał mieniąc go nie dość od błędów, a może i fałszu wolnym; przekonywa nadto tych którzy zarzucają Józefowiczowi iż bądź wszystko żywcem z Kochowskiego wyjmował bądź niedość starał się o autentyczne do dzieła swego Materyały i takowe ocenić nie umiał —

18.) Tytuł cały następujący: Expeditia Zborowska szczęśliwie dokończona, przy obecności Rycerstwa, Obozów, Zborowskiego y Zbarazskiego we Lwowie, w Niedzielę 15ą po Swiątkach na Kazaniu zalecona przez Ks. Woyciecha Cieciszowskiego S. J. S. Th. Dok. J. K. M. Kaznodzieię i Theologa za pozwoleniem starszych w Warszawie w Druk: Piotra Elberta J. K. M. Typographa R. Pº 1649. 4º (A — (4). Z Kazania tego wyięliśmy miejsca stosowne do naszej treści tu jeszcze godne wspomnienia słowa swiadczące o Tatarach, Scytami po łacinie pospolicie przez naszych zwanych i Kozactwie: „Wiadomo (mówi) że Europa Wojska bitnieyszego i cięższego (sroższego) nie wymyśli nad szablę tatarską, przy ognistej y przemyślney piechocie Kozackiey."

19. Seweryn

19.) Seweryn Karwat inaczej Wotkiewicz zwany Zgr. Jezu: uczony Teolog Kaznodzieja i Radca nadworny Jana Kazimierza – urodził się 1605. umarł 1658 roku. Zostawił pochwały XII Cezarów wierszem na kamiennym Łacińskim: Duodecim Cesarum Elogia. Cracovia. Andr. Petricovij. 1633. f° tudzież niemieckie Kazanie pod tyt: Immota Gedanensium fides erga S. Johannem Las: et Rempubl: Pol: etc Gedani. 1657. 4° (moja Biblio:). Gdy r. 1653 w dzień Narod: N. P. przed Królem i Królową kazał we Lwowie, wpadł w wielki zapał, i bądź namówiony, bądź też z własnej gorliwości nie dość że Kapitule przymówił, ale samego Arcyb: Mikołaja Krosnowskiego (Herbu Junosza) uraził – co Arcybiskupa tak mocno obeszło iż rozniemogłszy się w krótce ze świata zeszedł. Śmierć Jego przypisowano powszechnie nierozważnemu Kazaniu temu. (Jozefowicz. §. 275. pag. 537 sez.)–

20.) Towarzysze Chmielnickiego r. 1655 pode Lwowem byli: Jan Wychowski pisarz polny, Paweł Tetera w językach polskim Łacińskim i ruskim (slavonici Idiomatis) biegły, Jerzy Silnicki, Zachrowicz Wojski Mirhorodzki, Samuel Bohdanowicz, Zarudny Sędzia Wojskowy generalny, Tomasz Nosacz obozny (castrorum metator), Daniel Wychowski Wojski Pereasławski Poset Królewski Wychowskich pokrewny, Poset Chański i Grek Joanin sprawny i przebiegły który pakta Hadziackie ułożył, – et nunc colligationis armorum inter Moschos et Cosacos injurius praenetta fuit. Fuere et alii permulti sed his recedere jussi, nominati tantum in concilavi manserunt etc." (§. 291.)–

21.) Rużewicz

21.) Rużewicz Jezuita i Kaznodzieja miał w tej okoliczności w Kościele Katedr: Kazanie zagrzewające. Musiało być piętne i wymowne, kiedy jak mówi nasz pisarz „populi animos praeoccupavit . . . taliterq; demul„sit mentes hominum ut fideliter et sine querela of„ferent, qui-quid venditum haberent etc." (S. 308. pag. 613.)—

22.) Nigdy dość odżałować niepodobna owych współczesnych Relacyi, Dyaryuszów i t. d. do których się Pisarze nasi odwołują i Józefowicz niekiedy odnosi. Czy je kto dotąd posiada, czyli Archiwa, Zakrystye lub Strychy kryją, gdzie się podziały, kto poniszczył, niewiadomość czy obojętność? równie jak są ważne i ciekawe, tak pożądane i odszukania godne. Opis oblężenia Lwowa z r. 1672 jeżli się osobno w Archiwum Kapituły iuż nie znajduje, zasługuje na całkowity z tąd przekład. (S. 404 pag. 798—816.)—

23.) Zaiste w każdym Wieku i w każdym Narodzie znajdowali się ludzie którzy zarabiali postępkami swymi aby ich wyszydzano; lecz byli inni co sławę cudzą niesłusznie szarpiąc dla słowa śmiesznego, dowcipu przy dobrym winie żartów się krzywdzących nieraz dopuszczali. Z tąd początek owych krotofil, ucinków, satyr i piosneczek a mianowicie paszkwilów które lubo niezawsze sprawiedliwe a często złośliwe i potwarzę, co do osób historycznych dziejopisowi w pomoc niekiedy bardzo stosownie przychodzą. Niemożna przeto i tych bez

wzmianki krótkiej pominąć. Jeżeli jeszcze Akta miejskie z lat owych w porządku się znajdują piosnka ta w całości w pismach do sprawy w której wyrok tak ostry zapadł, jako corpus delicti znajdowaćby się powinna. —

24) R. 1840. w Wsi Rachaniach niegdyś Województwie Bełzkim dziś w Gub. Lubelskiej znaczna ilość samej tej monety przez Włościanina wyoraną została. Hr. Edward Ireneusz dóbr tych właściciel nabywszy je, Zakładowi Ossolińskiego do wyboru oddał. Szóstaki (6 kr. srebr.) podobne trafiają się i dziś kiedy niekiedy w kursie, lecz Rząd sam je za podłe uznawszy więcej nieprzyjmuje. —

Wypisy

z Dziennika Jana Tom Józefowicza.

I

(ad §. 161.) Puncta DDm Secularium Stante compositione Dnis Spiritibus proposita.

1o Quod Magnifici Domini Spirituales, quam Fregulares bona terestria coemunt, unde diminutio Reipublicæ, et Servitij contra Statutum de Monialibus, et Constitutionem Anni 1631. suboritur.

2o Causæ quas ex Instant: Secularium intentantur spiritualibus personis ut intra seces Regni terminentur definitive.

3o Ut intuitu emptarum advocatiarum, seu scultetiarum certa quota annuatim ad Ravam pendatur, et ut expeditio fiat ad bellum, juxta constitutionem anni 1601. quoniam Domini Spirituales sicut se submiserant ad hæc usq3 tempora Libertationes non produxerunt.

4o Ne Nobilis extra forum competens ad Judicium spirituale trahatur, sicut et præsens non prædem factum est, in Persona Magnifici Palatini Lenczycensis, cum summo gravamine et confusione status ipsius extra forum competens, et ut adinveniatur modus reintegrando honoris eidem Magnifico Palatino: Eandem agravationem Palatinatus Cracoviensis, Sandomirien: Lublinen: Cum diminutione charitatis fraternæ patiebantur.

5o DD. Spirituales constitutionem 1607. acceptare nolunt, præter requisita hujus constitutionis ad solutionem harum

Decimarum

Decimarum super quibus nullam fundationem contractus nec decreta ulla ostendunt documentis duntaxat ex Libris Beneficiorum seu retaxationum s. qui suspensi esse ad Compositionem debeant Equestrem Statum per indirectum trahunt et modum solvendarum harum Decimarum ex Novalibus pecunia inducunt, non obliti Statuti de Novalibus, quod a dextris sive sinistris Sylvis antea ad Reges Poloniæ pro illo tempore absolutos Dominos spectabant, Modo ex Libertatibus Statui Equestri inditis, Dispositioni directorum Dominorum subsunt. Circa hæc Nuntius terræ Dobrzynensis, quod interveniente Compositione ad Decimas pendendas Terra Dobrzynensis non sit obligata. Deinde ut Decimæ quæ antiquitus solvebantur pecunia in eadem Consuetudine permaneant, manifestatus est.

6°. Reverendissimi Abbates eximunt se a præstando Juramento in causis fundi et profugorum imponentes hoc conventualibus et constitutioni 1602 non satisfaciunt. —

7°. Præter Constitutiones est statutum Sigismundi 1569. Annatas ex bonis Spiritualibus ad ærarium non inferunt.

8°. In causis Capitularibus, Capitulares, qui intrant in actionem, Vota sua super causis propriis dicunt, contra legem quæ æqualiter, tam spirituales quam seculares abstringit et excludit ab his actionibus.

9°. Æqualitatem in Electione Judicum pro Tribunali quadriennium non observant. Et contra legem provisionibus bonorum terrestrium personas spirituales ad officia sæ-

culania

cularia disponentibus Juribus designata superadduntur, quo confunduntur Jurisdictiones.

10.o Aliqui excessivi opponunt in causis Criminalibus et recentibus quas communiter per terminum tactum vindicant injuriati ut Toro aquali cum Statu Equestri subsint.

11. Expetit Status Sacularis ut Decimis his Parochiis qui in Parochia administrant Sacramenta reddantur, quas alii diversi Sacerdotes, Prælati in multis locis etiam regulares remoti percipiunt in præiudicium Ecclesiarum et Plebanorum.

12.o Animadvertat quorum interest ut fundationibus antiquis et aliis juxta Intentionem Fundatorum, quæ in aliquibus locis in oblivionem devenerunt, satisfiat, ut suppellectilis Ecclesiarum et Legationum Inventaria sufficienter secundum antiqua Jura in præsentia personarum ad id Spectantium conscribantur, et utrum in usus aliquos Ecclesiæ hæc Legata cesserunt inquiratur. Insuper Legatorum Bonorum civilium immobilium fiat cognitio per DD.os Spirituales, ut ejusmodi bona oneribus civilibus subjecta Legatariis salvo Jure Tenuntariorum et civili permaneant.

13.o Taxatio rerum in bonis spiritualibus juxta Constitutionem officiis competentibus ne inhibeatur.

14.o De Prescriptione omnium prætensionum et bonorum, dominos spirituales concernentium ut ineatur Colloquium.

15.o Ecclesiæ desolatæ sive igne absumptæ ut restaurentur per DD.os Spirituales.

16.o Angaria aliquorum Palatinatuum in quibus Superioribus

bus religionis graeca ex Bonis Nobilium Decima sive pensiones dabantur et dantur mediante fundatione Illustrissimorum Episcoporum specialiter Joannis Episcopi Chelmensis sine Consensu Dominorum Directorum exhibita, qui Plebanis exsolvi debent ut modificetur.

17° Abbreviatis Processus in Causis Status Nobilium ut constituatur.

18° Ad convehendas Decimas per Plebanos exdecimatas ne Status equestris tum et ad locum designandum pro iisdem reponendis decimis; quod in aliquibus locis practicatur; per decreta adigatur, et ut hae Angariae tam in bonis regalibus, quam terrestribus; si quidem nec lex super his extat nec usus obtinuit tollantur; Deinde ut Decime iuxta pacta non cuiquam alteri nisi soli haerendi, si illas emere voluerit divendantur deinde ut decimae hae in tempore, lege prescripto sine electione sexagenarium exdecimentur.

19.° Statutum de Cortesanis et Plebeis ad Ecclesias Cathedrales et Collegiatas non suscipiendis. Et educatione puerorum Nobilium ut supra mentionatum est, ut in pristinum Statum restituatur.

20° Testamenta adversus jura condita ne per Dominum spirituales approbentur.

Quid et quomodo ad haec proposita Spirituales Secularibus responderant? non reperi in notatis, nisi quod viva voce ut ex sequenti acta dicitur decretaverint pro comperto habeo.

Die 15. Novembris hora Octava ante meridiem convenerunt in locum solitum Status ambo Propositionesq; et responsiones ad invicem magna contentione animorum et verborum per horas aliquot examinatae sunt Martino Czaplic

Nuntio

Nuntio Palatinatus Volhyniæ Anabaptista ad omnia reclamante, et se circa confœderationem stare declarante. Responsiones tamen Secularium ad articulos Spiritualium quia præsto ad manus habeo [: quamquam tædiosum Ariadnæ filium :] ut cognoscat posteritas sero nascitura quos non sincere nec ut catholicos genuinos dicebat, Seculares cum spiritualibus procedebant, genuina etiam verborum non solum sensuum interpretatione servata annecto.

Ad Articulos seu puncta per Magnificos Dominos Spirituales ad compositionem porrecta, tale status Secularis offert, Responsum quantum attinet confœderationem de Pace, inter Dissidentes de Religione factam, quam Status Ecclesiasticus ob protestationes pro illo tempore certarum personarum inter positas ad præsens assumit, Optaremus hoc utiq; ut in patria Nostra una Sancta catholica vigeret Religio, et inter nos, ut pote unius Patriæ Matris Nostræ filios Schismata, tanta non inveniantur, quæ varias et Reipublicæ nocivas inferunt diffidentias, sed quoniam pro peccatis hominum talia patriam nostram subintrarunt Scandala, quæ politicæ cooperiunt Rationes de hac Confœderatione extra mentem transactionis præsentis illata ad res politicas temporales Spectanti, in ullas disquisitiones et controversias descendere Status Secularis non vult, nec potest.

Quantum spectat Jurisdictionem non agnoscit Status Equestris quod ordo Spiritualis in Jurisdictione sua aliqua præjudicia habeat, quoniam aliquæ Causæ Ecclesiæ Judicis subjectæ ad præsens in foro spirituali judicantur, alias causas in quibus executionem Jus commune reservavit per Ordinationem Tribunalitiam

/

litiam prius ad inferiora subsellia, deinde per appelationes
ad Tribunalitia ipsimet DD. Spirituales traxerunt et in illis
non attenta suspensione ad Compositionem inter Status, De-
creta et Administrationem justitiæ obtinent, alias causæ in
Comitiis generalibus decidentur in his tamen duobus Sub-
selijs DD. Spirituales una cum Secularibus iudicant; et e-
jusmodi processum per usum hactenus continuatum et
per consensum prævia ordinatione Tribunalis ipsimet Do-
mini Spirituales acceptarunt; itaq̃ circa Dominos Spiri-
tuales, quamquam non in forma antiqua iure tamen ipsa in
causis spiritualibus Jurisdictio perseverat. Et insuper etiam
si et ista statui Ecclesiastico non satisfaceret ratio ipsa tamen
hæc compositio præsupposuit quod Status Equestris s: super
quo et ante hac compositio condicta: etiam ad præsens aggra-
vatum se sentit, In hoc transactione indiget non aggravati
Ex ratione ergo iustitiæ Status spiritualis modo, ad hac tem-
pora ex ordinatione legis usitato et pro more approbato quo
justitiæ in Injuriis et pretensionibus uniuis cujusq̃ satisfit,
contentus esse debet, alias ordinatio Tribunalis in rem spiri-
tualem facta et Decreta rei in foro juxta allegationem DD. Spiri-
tualium in competenti lata, deberent tolli et confundi leges
Quod cum quanta esset difficultate, justitiæ jactura, vili-
pendio his turbulentis temporibus Jurisdictionis hujus,
quam ordo Spiritualis expetit, facile unusquisq̃ concere potest.

Ratione executionis si ab officiis ad illam peragendam
designatis intermittatur contra Officiales præscripta sunt
processus, Forum et Pœna designata, facile justitiam et
executionem sine qua mortua vox legis unusquisq̃ injuria-
tus consequi potest Rationem Ecclesiarum Totalium et

aliorum

aliorum bonorum ad laudem Dei dicatorum, jam DD. Spirituales hab tot exemplis tritam viam quam nos impedire nec volumus nec possumus.

Ratione decimarum qua a longo tempore per prædecessores legitimis fundationibus Contractibus et antiquis Decretis Ecclesias concernunt, illasq usus firmavit, Status Equestris Secularis nullas movet Controversias sed in vim Transactionis præsentis instat, et petit ut DD. Spirituales eo in Consideratione prohabito quod pro illo tempore, quo praxis decimandi subsecuta, id solum Agrorum Terrigena araverat, quo sustentari posset, proventum tamen ex mollificijs pascuis equireis, pecoribus participando, prout liquet ex statuto de tutoribus condito, ad præsens vero excisis sylvis, omnes illi proventus et emolumenta cesserunt, in Conseminationes agrorum, Ratione tanta Auctionis Decimarum, et Diminutionis aliorum memoratorum Fructuum Nobilibus Terrigenis justam aliquam moderationem faciant.

Postulat et hoc Status Secularis, ne in posterum contra expressam Constitutionem Anni 1607 trahantur ad judicia Seculares pro decimis his pro quibus nec fundationes, nec Contractus, nec decreta illa habentur, tum quoq ne ex libris beneficiorum sive retaxationum f in quibus frequenter variationes reperiuntur f nobilis gravetur hoc et enim est contra omnem æquitatem, ut libri hi, qui ad simplicem assertionem Spiritualium conscripti sunt pro legibus contra Nobilem reputentur. – (MS. CXXIV. pag. 206-215.)

II.

(ad §. 172.) Articuli in Convocatione præterita a Mgcis Dominis Deputatis per Magnificos Succamerarium Posnaniensem et Judicem Haliciensem ad Illmum Archiepiscopum Gnesnensem transmissi et in præsentia Reverendissimorum Vilnens. Plocens. Præmislien. Episcoporum tum quoq; Prælatorum ex Capitulis variis tractati.

Imprimis oblati Articuli aliquot Palatinatibus majoris Poloniæ Communes.

1º Ut bona terrestria nullo modo per DD. Spirituales minorentur. Ad hoc tale responsum DD. Spiritualium in anterioribus comitiis generalibus fuit, hæc vel maxime proposita querela contra regulares qui non subsunt Jurisdictioni Reverendissimorum Episcoporum occasione emptionis bonorum terrestrium. Dederat Literas et Serenissimus piæ memoriæ Rex et Illustrissimus Archiepiscopus Gnesnen ad Sanctissimum ut aut inhibionem, aut aliquam moderationem interponeret, fuit Responsum Roma quod summus Pontifex inhibuerit, sine suo expressu consensu Emptionem horis bonorum. Quam inhibitionem Illustrissimus Nuntius Apostolicus (: liberum est de hoc eundem interrogare :) intimavit Regularibus. Poterit adhuc ordo equestris per Interpositionem futuri regnantis procurare Romæ ulteriorem declarationem, dum modo pietati non precludatur via et modus certus, et facilis inveniatur, quo census super bonis inscripti Ecclesiis et regularibus facilius vindicari possint, et Divisione bonorum Census super his inscripti non dividantur.

2º Ut.

2° Ut causæ cum Spiritualibus intra Regnum determinentur.

Responsum non est in potestate Spiritualium qui subjecti sunt Jurisdictioni Sᵃᵉ sedis Apostolicæ, a qua hoc peti debet. Juvabunt tamen in ista petitione et ipsi spirituales ut concedat Sanctissimus Pater, quatenus vel coram Illustrissimo Nuntio suo Apostolico vel coram commissariis causæ decidantur remota quavis appellatione.

3° Ut in causis fundi ipsi Episcopi, Abbati et alii Prælati jurent.

Responsum: Lex et Consvetudo antiqua est in Regno nostro quod Reverendissimi Episcopi per Prælatos Capitulares. Nobilitate generis sibi pares, Abbates ipsi per Secum duobus ex conventu suo Juramenta præstant, nisi Abbatias Episcopi teneant, datur enim hic honor dignitati Episcopali, quod per Religiosos suos reliqui Prælati, et Beneficiati per se ipsos jurant.

4° Statutum de Monialibus ut utraq; Sexui deserviat.

Responsum. Sicut ad primum articulum quod regulares sunt exempti, ab Jurisdictione Episcoporum, et subjecti summe Pontifice ab illo hoc petendum est.

5°. Ut sine dote ad Monasteria virgines suscipiantur.

Ubi Monasteria habent fundationes suas et ubi bona Monasteriorum non sunt desolata suscipitur tantus Numerus Virginum quem possent sustentare, Monasterij Proventus juxta Decretum Sᵗ Concilii Tridentini ubi vero fundatio nulla est, non possunt virgines suscipi ad Monasteria sine dote indigent enim provisione et alias hoc punctum contrariatur Statuto, de Monialibus, quod provisionem illis et Dotem assignat. Verbo Contradictio.

6. Ut ad

6. Ut ad instar Secularium Deputati Spirituales non eligantur nisi intra annos Quatuor.

Responsum. Nulla est proportio multitudinis hominum in Palatinatibus et Terris ad Capitula, ex quibus multi ad Aulam Regiam Reipublicæ inserviunt multi Senes infirmi, multi ad Judicia Tribunalitia non idonei Expostulat Ordo Spiritualis, ut ad impossibilia non obligetur.

7°. Ne ad causas Secularium conclavi intersint.

Responsum. Multi sunt Secularium qui fatentur quod sæpe invitati et rogati sunt spirituales ut Judicijs secularibus intersint, et sæpe contigerat, quod illorum Authoritas, sustinuit Authoritatem, et dignitatem Judicii si etiam quisquam spiritualium causam dedit contra se querelæ super hoc monitus serio et in futurum similiter monebitur si aliquid corniserit.

8°. Ut Jura Patronatus Status Secularium in integro servertur.

Responsum. Ipsi hoc Canones præcustodiunt et nemo potest Beneficium Patronatum sine præsentatione obtinere, et super hoc Literæ crido præmittantur nisi Patronus intra Fatalia Juris non præsentet, tunc pro illa vice solum amittit non Jus patronatus sed Jus præsentandi ut pote negligens, uti Jure suo alias enim Ecclesiæ, et Gloria Dei manerent sine Sacerdotibus.

Articuli Majoris Poloniæ.

1°. In Religionibus quæ fundos et possessiones habent ut Nobilis genere sit Superior, quod si non eligeretur ut Rex coferat.

Responsum.

Responsum. Abbates nec sunt, nec possunt esse per Leges Regni nisi genere Nobiles. Priores vero quoniam illorum Electionem habent liberam Regulares independenter a Serenissimo Rege, manere debent circa antiqua Jura et consuetudines Monasteriorum.

2° Ex Libris Beneficiorum et Retaxationum ne sumantur probationes super Fundos.

Responsum. Non credunt Spirituales ut ultra Lancos et Fundos, seu Arcas ad Ecclesias consistentes, ex his Libris Documenta sumantur. Quanquam cum multa fundationes et privilegia Ecclesiarum per iniquitatem temporum negligentiam Beneficiatorum, et vel maxime per Haresim occupationes Ecclesiarum deperierint quo scire non possunt, nisi ex libris Beneficiorum non detur alius modus evincendi Jura Ecclesiarum.

3° Pro Decimis et Censibus ratione quorum ad hoc tempus non est mota Quastio ut nemo turbetur.

Responsum. Decima debentur Jure divino Ecclesiis pro sustentatione Sacerdotum, et in hoc currere non potest præscriptio. Persona enim Secularis usurpare sibi Decimas non potest unquam, Census vero Inscripti ut contra piam voluntatem Inscribentium depereunt Ecclesijs tum quoq, ne sit Liberum, pro Ecclesijs emere Bona immobilia, hoc esset pietatem opprimere prout loquitur Statutum.

4° Annata ut solvantur Reipublicæ juxta leges.

Responsum. Petendum hoc est a Sede Apostolica prout et Constitutio Anni 1607 insinuat alienos proventus non potest Status Ecclesiasticus dispensare.

5° Abbates ut foveant filios nobilium.

Responsum. Hæc constitutio lata est illo tempore dum Monasteria erant vacua et sine Religiosis, modo quoniam ex gratia altissimi disciplina regularis reflorvit, notabilisq,

Numerus

Numerus Religiosorum in claustris reperitur pro quibus Monasteria sunt fundata. Non licet defraudare voluntates fundatorum. Quanquam multi sunt Reverendissimi Abbates, qui filios Nobilium fovent. Multi ad Latus suum sustentant multos sunt Religiosi de Sanguine Nobilium.

Articuli Lencicens.

1o. Prascriptio Spiritualium ut ad Summum ad Annos quinquaginta extendatur.

Responsum. Quanquam pietas Antecessorum nostrorum voluit habere deterioris conditionis Ecclesia, Bonaq; Ecclesia, quam Rempublicam, Bonaq; Reipublica voluit, ut sicut illa, ita et ista prascriptioni subjaceant, accomodando sese nihilominus Spirituales affectationi, et voluntati fraterna Magnificorum Dominorum Secularium dederunt declarationem in ultima compositionis Sessione, ut prascriptio in rebus quo possunt prascribi curat contra spirituales, ad Spatium Annorum octuaginta.

2o. Episcopi ne se ex Episcopatibus, ad alios Episcopatus transferant, exceptis illis qui sigilla Regni tenent, quorum sicut magni sunt in Rempublicam labores ita specialia debent esse et prarmia.

Responsum. Hoc et Ecclesia et Reipublica magis expedit ut illi Episcopi quorum in minoribus Episcopatibus elucet pietas, dignitas et ad negotia Reipublica Aptitudo ad altiora et Majora promoveantur, juxta Sanctum Evangelium. Amice ascende Superius.

3o. Liberum tamen est sacra Regia Majestati, cuicunq; voluerit ex Episcopis post Fata primiciabem Dignitatem conferre.

Responsum. Sicut ad presens liberum est, ita et in futarum erit liberum.

4o. Ad Episcopatus ut nulla Beneficia habeantur.

Responsum

Responsum. Episcopatus qui sunt compatibiles cum sigillo nõ possunt esse propter suos tenues Proventus, et propter Dignitatem Senatoriam sibi annexam sine adminiculo aliorum Beneficiorum qui nimo alii Palatinatus hoc postulant ut ad minores Episcopatus certa Abbatia adjungantur.

5º In Judicijs Tribunalitijs ut compositum Judicium tollatur judicent omnes Spirituales cum omnibus similiter Secularibus.

Responsum. Sicut Ordo spiritualis vult bene, et defendit Jura et Libertates Reipublicæ et Nobilitatis ita expetit ut Status equestris ne involet in Jura spiritualium. Quia Lex est in Contrarium, non licet contra eam loqui vel maxime Civi.

6º Cujus Capituli causa agitatur, ut Spiritualis qui ex illo Deputati fungitur Officio, cum parte secedat pro Decreto.

Responsum. Hujus Deputati non est causa privata, sed Ecclesiæ, et sæpe propter non integrum Numerum Spiritualium Judicia silerent, petunt Spirituales ut circa morem antiquum conserventur.

7º Ad Tactus ne pertineant.

Responsum. Ipsimet Magnifici Domini Seculares sæpe ad hæc judicia invitant Spirituales. Deinde quoniam intrant in Ordinationem Tribunalis, non est ratio, ut ad Tactus non pertineant, in quibus judicatur quidquid contra ordinationem committitur. Igitur ad hoc sicut Secularium ita et Spiritualium Judicium esse debet et illibata securitas. Ad extremum quantam multo major intervenit Numerus Secularium circa Tactus Spirituales prævalere non possunt.

8º Jurgettos ne illos impetrent, et moderni possessores ut præ illa subjacent ad instantiam cujusvis in Tribunali inter causas

Officii,

Officij, et ad alia Officia quæ, sæculares personas concernunt, non se ingerant hæ etenim Administrationes, Tupparum Revisiones, Arendarum Ordinationes, Pulveris tormentarij non competunt personis Spiritualibus.

Responsum. Personis Spiritualibus præsertim Status Equestris, libera semper fuit commoratio in obsequio et Aula Regia, ad illos Reges Serenissimi, sive officiales Regni ad obsequia Reipublicæ vocant, quod nullum Jus prohibet, nec est ratio vetandi illis id ipsum Jurgietti vero sunt in voluntate Regum Dominorum nostrorum.

Brzescenses Articuli.

1ᵐ Compositio inter Status ut finiatur.

Responsum. Nunquam Ordo Spiritualis fuit in causa quod non finiretur, quod patuit diam ex actu ultimo. Quanquam ultra hæc moderna postulata pauca sunt quæ desideret Nobilitas. Ex parte vero ordinis Spiritualis multa sunt, et præcipue restitutio Ecclesiarum, Fundationum, Decimarum Jurisdictionis.

2ᵒ Ne canonicatus plebeis conferantur.

Responsum. Non solent conferri in Cathedralibus nisi in Numero descripto Doctoribus. In Collegialis itidem non solent dari præterqm Doctoribus. Quia vero Reverendissimi Episcopi ad Negotia et Obsequia Ecclesiæ, indigent viris doctis et dignis: Idiotis etenim non potest quidquam Committi; Illi debent opera plebeiorum præcipue doctorum dum ex ordine Equestri qui digniores sunt ad Aulam Regiam properant. Verum tamen incumbant Studiis Spirituales Equestris Status libentius habebunt Reverendissimi Episcopi circa se nobiles genere, quam Plebejos quan-

quam

quam et modo fovent multos et provident.
3º. Ut Spirituales et Advocatus obsequium belli subeant sicut ante.
Responsum. Nullæ sunt ejusmodi Advocatiæ in bonis Spiritualium quia Exemplo Status Equestris sunt conversæ in Prædia. Quo circa sicut Equestria Bona in prædia conversa non tenentur ad hoc onus, ita et Spiritualia sunt equidem Seorsivi a prædiis agri et fundi, qui vocantur Scultetiæ hos Episcopi conferunt hominibus Status equestris Jure advitalitio affinibus seu Aulicis suis. Sed hi fundi non sunt ex fundatione Advocatiæ. Aliæ vero minora Advocatiæ in quorum uno Laneo, aliquot resident Advocati, et hæ obligantur ad stibiles. Et insuper, quoniam juxta antiqua privilegia, et legem Sigismundi Primi in Constitutione Anni 1527. Bona Ecclesiarum nunquam subjecta fuerunt, oneri bellicæ servitutis non licet nova onera imponere Ecclesijs.

Articulus Wielunensis.

1º. Ne Spirituales qui ad Consilia et Secreta non spectant et præcipue regulares et mendicantes Palatia Regia invisant, nec se ingerant in quascunq; ordinationes, sed lateant in Claustris et Collegiis suis.
Responsum. Sicut ante, quod Regulares sunt exempti ab Jurisdictione ordinariorum.

Articuli Plocenses.

1º. Ut Episcoporum electio maneat circa Capitula.
Responsum. Lex jam est condita in favorem Serenissimorum

simorum Regum non nominandis Episcopis, Sedesq; Apostolica servavit, sibi provisionem Episcopatuum, pugnaret, hoc itaq; contra primum Articulum in quo prascribitur ut Illustrissimis Cancellarijs Serenissimus Rex Episcopatus conferat.

2° Ut Canonicatus non conferantur, nisi Terrigenis illius Diœcesis in qua canonicatus est.

Responsum. Non potest hoc concedi, sufficit quod Nobili detur Nobilitaris Canonicatus, Doctori Doctoralis. Et Ecclesiæ Catheorales non sunt unius Palatinatus sed Regni totius.

Articulus Osmianensis.

1° Ne Domini Spirituales ad Trituriam sicut personarum ita et bonorum Pupillagium pertineant.

Responsum. Non erat concordia super hoc inter ipsos Dominos Seculares, quorum major pars reputabat felicem illum pupillum sive pupillam cujus spiritualis tutor esset, Quod attinet Cautionem in bonis plures sunt Seculares tutores, qui non habent super quo caveant.

2° Ut Moniales possessiones suas non disponant.

Responsum. Sicut sua Bona Ecclesiastica, ita et daustralia sine consensu quorum interest secundum sacros Canones et Constitutionem 1588. non possunt disponere, alias dispositio subjecta esset nullitati.

Articuli Samogitis.

1° Ne tenutarij bonorum regularium privatis suis privilegijs Fundationes aliquas faciant, pro Ecclesijs.

Responsum. Non solum Tenutarii sed nec Rex ipse sine consensu Reipublicæ dare quidquam potest Ecclesijs juxta Statutum

tictum Regis Alexandri, quod et magnus Ducatus Lithuanis acceptavit.
2o. Ut in causis fugitivorum Subditorum in Magno Ducatu Lithuanis habeant DD. Spirituales forum in Judiciis terrestribus.
Responsum. Leget Illustrissimus Dominus Episcopus Vilnensis Statutum M. D. Lithuanis super hoc quod manutenendum.

Ex Sandomiriensi Palatu.

1o. Ut PP. Societatis Jesu Scholas suas occludant, Cracovis Academici juxta Jura sua antiqua sine prejudicio conserventur.
Responsum. In hac causa ex Instantia Universitatis lata sunt Decreta Romæ, hac ad Executionem Reverendissimi Episcopi deducere non possunt, nec ullum medium quærere, nec Episcopus Cracoviensis in Possessione Episcopatus non fuerit, ut pote Cancellarius Academiæ.

Ex Vilnensi.

1o. Ne sine Consensu Reipublicæ, quidquam abstrahatur ab Oeconomia S. K. Majestatis pro fundatione Ecclesiarum et bonorum Spiritualium.
Responsum. Sicut ad primum Articulum similem quod ejusmodi alienationes nullitati subsunt.
2o. Ut in Luccoriensi et Kiioviensi Episcopatibus, intuitu Diminutionis Ducatus Lithuaniæ per Unionem, et

respectu

respectu magnæ partis Jurisdictionis Ecclesiæ quam Episcopatus ipsi in Lithuania habent Alternata fiet Polonæ et Lithuanæ gentis.

Responsum. Sibi imputet M. D. L. quod Polonos ad suos Episcopatus acceptare noluerit ob hanc Rationem etiam Regnum Polonis Lithuanos ad suos Episcopatus non admittit. Quanquam hoc negotium, non solum Statum Ecclesiæ sed totum Regnum concernit.

Et hic subsistunt Rationes Secularium ex malignitate potius quam necessitate in Ecclesiam corruptæ nullum effectum sortitæ. (MSS. CXXIV. pag. 228-241.)

III.

(ad p. 309.) ..... ab eo Votum inscripto in verba talia, conceptum prout et, Kochov: Climac: 2. Liber 2. et Illustris Zaluski Varmien Episcopus Tom. 1. Folio 5. ad Annum 1667. habet.

Magna Dei hominis mater et virgo Sanctissima. Ego Joannes Casimirus Tui Filii, Regis Regum ac Domini mei Tuaq; miseratione Rex Sanctissimis Tuis advolutus pedibus, Te in Patronam meam, Meorumq; Dominorum Reginam hodie eligo. Atq; me meumq; Regnum Poloniarum, Ducatus Lithuaniæ, Russiæ, Prussiæ, Mazoviæ, Samogitiæ, Livoniæ, Czerniechoviæ, Exercitus utriusq; gentis, Populos universos Tuæ singulari Tutelæ atq; Patrocinio commendo, tuam opem ac misericordiam hoc in calamitoso, anticipitiq; Regni mei Statu, contra hostes sacræ Romanæ Ecclesiæ supplex imploro. Et quia maximis obligatus beneficiis Tuis impellor una cum gente mea, ad novum idq; fervidum, Tibi serviendi desiderium promitto deinceps meo, satrapiarum, Populorumq; meorum nomine, Tibi, Tuoq; Filio Domino Nostro Jesu Christo me cultum ubiq; et honorem Tuum per ditiones Regni mei omni studio propagaturum.

Promitto præterea ac voveo, Me ubi prapotenti Tua intercessione, et Filii Tui magna miseratione, de hostibus et præcipue Succis: Tuum Cultum et honorem ac Filii Tui undequaq; hostiliter propulsantibus, et

amaliri

amaliri penitus satagentibus; Victoriam obtinuero, apud Sedem Apostolicam procuraturum ut Tibi Tuoq; filio in gratiarum actionem quotannis hic dies solennis et festus, idq; in perpetuum habeatur, daturumq; eam, Episcopis Regni mei operam, ut id quod promitto a Populis meis impleatur. Cum vero magno animi mei dolore luculenter videam propter gemitu ac oppressionem hominum, Conditionis Plebejæ in Regna mea, immisa a Tuo filio justo Judice flagella, Pestis Bellorum et aliorum malorum, per hoc septennium; Promitto insuper ac voveo me serio cum universis ordinibus, pace coristituta rationes omnes initurum ad ea avertenda mala, atq; procuraturum, ut a gravaminibus injustis, et oppressionibus Populus Regni mei eximatur. Tac misericordissima Domina et Regina, ut sicut eam mentem Mihi meisq; Satrapis atq; Ordinibus ad concipienda Vota hoc dedisti, Ita gratiam apud filium Tuum ad ea implenda impetres. Amen Amen.

Post modum Senatores et Proceres Regni cum frequenti Nobilitate genuflexi præeunte Illustrissimo ac Reverendissimo Dño Dño Andrea Trzebicki Episcopo Premysliensi Regni Vice Cancellario Jn talia quoq; votum fecerunt verba;

Magna Dei hominis Mater et Virgo Sanctissima. Nos N.N. Sanctissimis Tuis advoluti pedibus Te in Patronam nostram, Poloniæq; Patriæ Nostræ Reginam hodie eligimus.

Atq; Nos Regnumq; hoc Poloniarum Ducatum Lithuaniæ, Russiæ, Prussiæ, Mazoviæ, Samogitiæ, Livoniæ, Czerniechoviæ,

Exercitus

Exercitus Utriusq; Gentis, Populos universos, Tua singulari Tutelæ, atq; Patrocinio commendamus. Tuamq; opem ac misericordiam hoc in calamitoso ancipitiq; Regni istius Patriæ nostræ statu, contra hostes Sanctæ Romanæ Ecclesiæ, suplices exoramus, Et quia maximis beneficijs Tuis impellimur, una cum gente nostra, ad Nostrum idq; fervens Tibi serviendi desiderium, promittimus, deinceps nostro Satraparum, Procerum, Populorumque omnium, hujus Regni nomine, Tibi Tuoq; Filio Domino Jesu Christo, Nos cultum et honorem ubiq; Tuum, per ditiones Regni istius propagaturos, Promittimus præterea ac vovemus nos ubi prapotenti intercessione Tua, et Filii Tui magna Misericordia, de Hostibus et præcipue Svecis, victoriam Rex noster obtinuerit, apud Sedem Apostolicam, procuraturos, ut Tibi, Tuoq; filio, in gratiarum actionem, quotannis hic dies Solennis et Festus, idq; in perpetuum habeatur. Daturosq; una cum Rege Nostro, et Episcopis Istius Regni operam, ut id quod promittimus, a Populis Regni istius impleatur. Cum vero magno animi nostri dolore, luculenter videamus, propter gemitū pauperum, et oppressionem hominum, Conditionis Plebeja, in Regnum hoc immissa, a Tuo Filio Justo Judice flagella, Pestis, Bellorum et aliorū malorum, per hoc septennium, promittimus insuper ac vovemus, Nos serio cum Universis Ordinibus, Pace constituta rationes omnes initu-

ros, ad

ros, ad ea averlenda mala atq; procuraturos ut a gra-
vaminibus injustis, et oppressionibus Populus Regni
istius eximatur: Fac o misericordissima Domina et Re-
gina ut, sicut eam mentem, Regi nostro, Nobisq; atq;
ordinibus ad ea concipienda vota dedisti, ita gratiam
apud filium tuum ad eandem implenda impetres.
Amen Amen. (MS. CXXIV. pag. 614 – 618.)

IV.

(ad
S. 459.) Coegwacya Taryffy na Summę Hybernorum z Biskupstwy Diecezyi ad proportionem, Summy Dwakroć Pięćdziesiąt Tysięcy w Warszawie na Seymie die 7 Aprilis Anno Dñi 1677.

Archidiecezya Gnieznieńska	Zł. 40,000.
Lwowska	„ 1000.
Dyecezya Krakowska	„ 111,000.
Kujawska	„ 23,000.
Poznańska	„ 18,000.
Płocka	„ 16,000.
Warmińska	„ 27,500.
Lucka	„ 2,000.
Przemyślska	„ 3,500
Chełmińska	„ 5,300
Chełmska	„ 1,600.

Andrzej Olszowski Arcybiskup Gnieznienski.
Stanislaus Dąbski Episcopus Luceoriensis.
Administrator Episcopatus Wladislavien.
Stanislaus Święcicki Episcopus Chelmensis.
Joannes Stephanus Wydzga Episcopus Warmien.
Joannes Malachowski Episcopus Culmensis.
Andrzej Trzebicki Biskup Krakowski.
Stefan Wierzbowski Biskup Poznański.
Bonaventura Madaliński, Episcopus Plocensis.
Stanislaus Dąbski Episcopus Luceoriensis.
Additament. Pięćdziesiąt Tysięcy aby wynosiła Summa

Trzykroć

Trzykroć Sto Tysięcy od JMc XX. Biskupów deklarowana, przydając do każdego tysiąca dwa tysiące, et proportionaliter tak wychodzi

Z Archi dyecezyi Gnieznieńskiej	Złp	8,000.
Z Lwowskiej	„	200.
Z Dyecezyi Krakowskiej	„	22,000.
Z Kujawskiej	„	4720.
Z Poznańskiej	„	3700.
Z Płockiej	„	3200.
Z Warmińskiej	„	5500.
Z Łuckiej	„	400.
Z Przemyślskiej	„	700.
Z Chełmińskiej	„	1600.
Z Chełmskiej	„	320.

Et juxta hanc Coequationem, deferebatur Leopolim nostram, per Commissarios Capitulorum annuatim, in simpla in dupla in tripla proportione, pro solutione militari, pecunia non sine gravamine Civium, ob occupata ex Officio gratis, et frequenter insolenter deteriorata, per Seculares habitacula, ac aedificia. Vide Acta Consistorij Die Jovis 16. X^bris Anno 1683. — (Ms. CXXIV. pag. 938 - 939.)

1

280

Walenty Skorochod Majewski i Jego naukowe prace.

~~[illegible]~~

przez Alexandra Batowskiego,
czł. Korr. b. Tow. Warsz. przy. nauk.

Od rozproszenia Warsz. towarzystwa przyjaciół nauk w r. 1831, jeżeli pismo czasowe jakie, ~~wspomnieniem~~ doniesieniem pozgonnem ~~bądź~~ bądź krótkim życiorysem którego zbyłych ~~jego~~ swoich członków zasłużonych w dziedzinie ojczystych nauk uczciło, było to hołdem należnym, ale oraz skąpym i niedostatecznym. ~~A jednak tylko~~ Lecz ~~[illegible]~~ iluż jeszcze oczekuje tej po nas świętej powinności nie tylko względem nich samych ~~[illegible]~~ nadewszystko względem nauk i prac którem się jak ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ i tylu innych ~~[illegible]~~ ciągiem całego życia z poświęceniem i zamiłowaniem oddawali? Wiedzieć o nich i ich pismach po pewnym upływie ~~[illegible]~~ czasu, staje się zszkodą powszechną coraz trudniej ~~[illegible]~~. W dalszym ~~bowiem~~ bowiem lat ~~[illegible]~~ ubiegu ~~[illegible]~~ zapominają się częstokroć ~~[illegible]~~ ciekawe szczegóły, iż dotyczące wkradają niedokładności, nawet fałsze lub ~~[illegible]~~ przeinaczone podania, tak dalece że następnemu zaraz pokoleniu ogołoconemu z wiarygodnych świadectw takowe sprostować prawie niepodobna ~~[illegible]~~. Z współżyjącemi, z znajomymi współpracownikami, z tymi co się na nich patrzyli, ich mozołę oceniali, znikają niemal ~~prawie~~ ~~dowody~~ świadectwa ich zasług, zamiera ~~się~~ pamięć pożytecznych i poświęceń czynów, jeśli je za świeża niepochwycimy i potomności bezstronnie nieprzekażemy. Tak samo ma rzecz się z naszym Majewskim co ~~[illegible]~~ żyjąc + zwiedzać chodzącą był ~~świadectwem~~ kroniką czynów i prac ~~[illegible]~~ wiejskich a gdy sam oczy zawarł, ~~[illegible]~~ zaledwo pobieżnie skreślonej ~~[illegible]~~ doczekał się wzmianki, którą ~~[illegible]~~ urywkami ~~[illegible]~~ odszukanemi ~~[illegible]~~ ~~przypadkiem~~ ~~odszukaną~~ ~~[illegible]~~ dopełniać ~~[illegible]~~ musiemy.

— x Staszyc ~~[illegible]~~, Olszyny, Ozinski, ~~[illegible]~~ Gołębiowski Łukasz, Niemcewicz

+ napatrzył się i nasłuchał wiele

atoli
»Na tym (przestając piszę bym ~~nade~~ powzięli swy
obrasemię. a ~~tu~~ lub brak tam ~~powzięli~~ (który
mówiąc mimochodem do wielu zaszłości oj-
czyzny ludzi stosować możemy) ~~[illegible]~~ wy-
dawca (mem. powołanego ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ (pomnożywszy nieco pierwszą o najcelniejszem arzą-
dzeniu, ~~[illegible]~~ po części na gwałt;
~~[illegible]~~ natomiast niewypomniał / ~~[illegible]~~ uważa-
nych / lub ~~[illegible]~~ najważniejsze / o tyloletniej pracy na-
jcelniejszego współpracownika przetrząsł, co zamierzył,
co uczynił, wcześnie życie całe spędził? Jakiej prze-
wartości dziś im naukową nadać, gdzie ~~[illegible]~~ aby zmiłe korzystać.[2])

Nabycie rękopismów najcelniejszego (z 21 tomów in
folio przez hr. Wit. Baworowskiego z biblioteki
Klimontowskiej, użycza nam pożądaną opowo-
ność, pomówić raz jeszcze obszerniej zwierzcha-
niem pośrednim wzmianek, o tym cichym i pra-
cowitym badaniu, dziełach pisma wydane i
niewydane jego jak najstaranniej poprzyrządzić. prace
te aż niewątpliwie, niektóre bowiem dzieła
niepozostaną być ważnemi pod względem dochodzeń
nad kolebką ludów słowiańskich i ich pierwotną
mową, nad pochodzeniem polaków i polską mową
którą przodkowie za czasów najcelniejszego wielu
ich, mowy ludzkiej historyków i dziejopisów nasz
i obrazu mowy obchodzili. Badaniami wiek obecny
pisarzy i poróżnych ~~[illegible]~~ najcelniejszych porównywać
pisze się ~~[illegible]~~ wobec cesarzowi mowy
wpatrując, chciał jej jako najwierniejszą zdać sobie spra-
wę z tego co czytał, skąd zaczerpnął i nad czem się
zastanawiał. Z tego względu uważać należy stu-
dja jego jako zdania przygotowawcze do rozpraw kiedyś (po-
zyć się pracę mianuje, nad któremi bez przestanku odetchnienia,
~~[illegible]~~ Jeśli się ~~[illegible]~~ abo ~~[illegible]~~ pełno zamiemi po-

momentami

1) pierwszy raz pisano o nieg. w nowoworocz. Korwella IV 1842. 1 str. 87-94 ~~[illegible]~~ przegląd naukowy życiorys jego podał. (Wojc. zastrzegł powtórny poprzednich zbywszy ~~[illegible]~~ zakładów własnoręcznych najcelniejszych autobiografij. ~~[illegible]~~ —

† nad Samokrzyskiem i Łp —

mocne-mi, to co przygotował dla ubogacenia najprzód swej własnej wiedzy, toruje niejednym gościniec skalisty i przykry, który dziś jeszcze przebywaćby minęli, gdyby się był w długoletniej wędrówce żelazną cierpliwością uzbrojony Majewski tego nie podjął. Przedstawienie prac jego tem chętniej włożyliśmy sobie za obowiązek że prawie wszystko co nakreślił, niezaraz a może i nigdy dla samego ogromu na świat zdruku nie wyjdzie. Ale wprzód zaznajommy z szczupłych podań czytelników ciekawych, o samym uczonym i jego życiu.

Wal. Majewski urodził się r. 1764 w Skorochodzy Guzach, włości w ziemi niegdy bielskiej, do parafji goniądzkiej w dzieczy wileńskiej położonej. Ojciec jego najpodobniej zginął podczas Konfederacji barskiej, a matka w szczupłe fundusze opatrzona[2] porządne wychowanie dać mu nie była w stanie. Jednakże w szkołach początkowych bystrym obdarzony umysłem tak się do nauk przyłożył że w 6m roku szkolnym już pisał dziełka których wszakże nie wymienia. Co w tych młodocianych latach robił, czego i pod kim się uczył, sam nam najlepiej opowie: „Rok wymieniwszy, urodziłem się mówi, w części dawnego Wojdztwa podlaskiego — na łonie licznej rodziny, służbą wojskową i uprawą własnej roli od wieków ciągle zajętej... Miałem Wuja, ś. p. matki brata, który rozpocząwszy nauki publiczne w Szczuczynie mazowieckim, później dla wszczętych wstrząśnień krajowych, na ukończenie onych do Warszawy był odesłanym. Temu i mojej Matce, winienem początkowe i dalsze moje prowadzenie. — Rodziny mając szczupły księgozbiór wpuściźnie i naukowe od Wuja

książki

2) zdaje się być mylnem twierdzenie jakoby ojciec Maj. po powstaniu Kościuszki żyć przestał, miałby bowiem Maj. lat już 30 i nie potrzebował opieki macierzyńskiej przyznając się jak obaczemy sam czas krótki do targowicy należał. —

książki w darze, przy gorliwości mojéj dobroczyn-
néj śp. matki, usposobiłem się do rozpoczęcia szkół
publicznych. ale owczasowe zaburzenia krajowe
a następnie zniszczenia téj przestrzeni obywateli
długo stały temu na przeszkodzie. Dopiero na po-
czątku r. 1779, od wuja wezwany do Warszawy
zdałem dowody moich domowych usposobień i jedy-
nie dla obeznania się z djalektem mazowieckim
od podlaskiego różnym, tudzież dla posuniętego
biegu rocznych nauk do 1ej klassy † dla mych domo-
wych przygotowań, podług dawnego układu
prędko z korzyścią przeszedłem, ale nierównie ko-
rzystniéj za nowego układu, przez Kommissją e-
dukacyj narodowéj zaprowadzonego pod dobranemi
z tego szanownego zgromadzenia nauczycielami,
jako to: filip. Nereuszem Golańskim wymowy i
literatury, J. K. Łancuckim jeometrij i histo-
rij naturalnéj, patrycym przeczytańskim ma-
tematyki i logiki, późniéj tychże nauk a mia-
nowicie logiki podług Kondyllaka, z którego ca-
łym biegiem nauk, dla jednego z panujących Xią-
żąt włoskim (parmeńskiego), pod szanownym
ile sobie przypomnieć mogę J. X. Sokołowskim
szczególnym moim dobroczyńcą, jakoteż z zasa-
dami Leibnitza, tak w biegu nauk publicznych
jako w prywatnem udzielaniu się, oswoiłem,
pod ś. p. Anzelmem Zdzeńskim mężem wy-
łącznie dla dobra owczesnéj młodzieży i kraju
urodzonym, w fizyce i wszelkich téj umiejętności
gałęziach, z jakowych wyciągi znaczną część ze-
branych przezemnie materjałów składają upra-
wiłem się, pod Kornelim Moszczyńskim,
a nieco późniéj pod czcigodnym ś. p. Teodorem
Ostrowskim podlasianinem, moim prefektem
i dobroczyńcą odbyłem podwójny bieg historyj

powszechnéj

† w szkołach Xięży pijarów zapisany zostałem. początkowe klassy...

powszechnéj i szczególnych, prawa natury, powszechnego rzymskiego, narodów politycznego i polskich do rzymskiego zastosowanych. W języku francuzkim pod świeckimi nauczycielami a mianowicie do niemieckiego pod moim ś. p. za polskiego i pruskiego Rządów Kolego Neumanem od czwartej do szóstej klassy ukończyłem. Ale że miałem powierzony sobie obowiązek dyrektora szkolnéj młodzieży, a w zachodzącéj potrzebie i zastępstwa nauczycieli klass niższych, przeto nie będąc w możności udania się do jednego z ówczesnych naszych Uniwersytetów, przy emolumentach z Dyrekcyi mianych, jeszcze parę lat, dla wydoskonalenia się w językach francuzkim i niemieckim tudzież dla czerpania ze źródeł na miejscu łatwiejszych wyższych nauk pozostać w szkołach postanowiłem. Łatwość dostania dzieł potrzebnych z zamożnego tegoż zgromadzenia i biblioteki publicznéj załuskich, a nawet od wielu moich dobroczyńców, co mi wybór do mojego przedmiotu wskazywać raczyli, ujrzałem się w stanie ukończenia nauk. Tu na chwilę przerwiemy opowiadanie Majewskiego szczegółem przezeń może zamysłu opuszczonym. Z tego cośmy powzięli widziemy jak zrazu zaniedbany pałał niezłomną chęcią przysposobienia sobie wiadomości pod strzechą rodzinną niebędących. Ale przejęty bogobojnem wychowaniem pod względem obyczajów w domu ojcowskim, chcąc publicznych nauk w szkołach słuchać, młodzian 15-letni puścił się pieszo do Warszawy w tym celu. Obeznawszy się z mową łacińską od któréj wtedy przed rodowitą poczynano — wnet przerwał nauki zakochawszy się przedwcześnie w czasie wakacyj na Wołyniu w pobliżu Lubaru. Za co gdy ostro przez wuja skarcony został, tajemnie umknął, rzekę Bug prze-

był

był i bez świadectw, bez znajomości w 19m roku (1783) do wojska austryackiego wstąpił. Wkrótce uwolniony, pisarzem kopalni wielickiej został, ale już po tygodniu tej służby, z pewnym możnym panem, którego nazwiska niewiemy do Rzymu wyjechał. W florencyi złożony dłuższą słabością niemogąc zdalszej podróży korzystać, do Warszawy wrócił, gdzie jak się zdaje bieg nauk przez siebie skreślony kończył, po których jak dalej mówi: „chodziło o wybór powołania. Jeden z moich dobroczyńców, radził mi stan wojskowy, drugi praktykę prawa, stosownie do nabytej w dawanych naukach teoryi. pierwszego krótko, drugiego zaś dłużej probowałem. Wreszcie skutkami bezżenności, jakowo zawczesny zgon memu wujowi dobroczyńcy i spadkodawcy przyspieszyły i podług dawanych mnie przez niego samego za życia przestróg obrałem może zawcześnie bo 22 roku mego życia (1787) wiele obiecującego, stan małżeński. Nowe to powołanie, zwróciło mnie po części naukom" wszedł więc do palestry jak sam w jednej z mów swych dotyka[3]. Niemiła tu acz w swojem miejscu nasuwa się nam uwaga, nad dwiema publicznemi ustanowieniami szkołami i sądownictwem czyli palestrą za ostatniego panowania w Polsce, przy ruchu umysłowym w całej niemal Europie na bardzo wstecznym zostających stopniu. Gdy bowiem po koniec XVIII stulecia prawie nauczano wierszowanej gramatyki, sylogizmów, chryjów i rozmaitych wykrętów w szkołach, u kratek smutnych, rozpusty sądowej doświadczano skutków; pełne są wiarygodnych opisów pamiętniki współczesne, hydzących wziętość patronów, powagę sędziów i szacunek klientów. Bo jak sam Majewski wyzna-

je

3) Ob. te mowy w R. t. War. p. nauk. w latach 1809 i 1814 miane.

je „prawnictwo owczesne bardziej na wybiegach gruntujące się łechtało żywą wyobraźnią młodego ale się prostemu sercu przeciwiło.". Owoż dlaczego społeczność nasza tak się publicznie kształcąca długo potem, odrębną charakteru cechę i dziwnej rubaszności obyczaje zachowała — z których przewodzcy w politycznych przygodach kraju, w stronnictwach korzystać umieli, z której kłótliwości u kratek owa niezgoda w polsce lasów wylęgła, aż po za rozbiory kraju ~~się zachowała~~ przetrwała. Wydoskonaliły ją (jeżeli czyny niecne tak się nazwać godzi) powierzchowne przejmowanie obczyzny, naśladownictwo erotyzmu i filozofizmu francuzkie, zniewieściałość ~~bez~~ króla próżniaka, słowem puszczanie coraz więcej w zapomnienie dobrych starodawnych urządzeń, a chwytanie pozornie nowych. Tak gdy państwo na dzielności chromało, ludzie karleli samoistność narodu upadała. W tym opłakanym okresie czasu nie jeden bystry umysł nie jedna zdolność i znakomitość sobie zostawione zdrobnieć albo na zawsze zniszczeć musiały, a co jeszcze z rozbitków w kraju się ostać lub wznieść zdołało, wyznać trzeba iż sobie samym zawdzięczają. pamiętamy opowiadania ojców, przeświadczyliśmy się sami, jako nad sobą pracowali, aby osiągnąć choć w części to czego im szkoły później na krótko zreformowane nie dały, a co już dawno przedtem u obcych + było użyte. Tak jakeśmy widzieli Majewski ~~usposobiony~~ uzdolniony, w r. 1791 mówi sam, od uczonego ś.p. JX. Kajet. Skrzetuskiego pijara, historyi moralności i prawa w szkole kadetów professora większego Xiąża proboszcza w djecezyi Krakowskiej, łącznie ze swym powinowatym uczonym ś.p. Wincentym Skrzetuskim, dawniej moim prefektem i nauczycielem języka francuzkiego zawcześnie zmarłym, do moich szczególnych dobroczyńców sprawie-

+ ku nabyciu potrzebnych wiadomości

dliwie

dliwie liczonych, za jego zastępcę władzom tego wsławionego instytutu podany, dla obawy abym oczekiwań jego i tychże władz niezawiódł, upraszałem o rok czasu do zebrania niezbędnie potrzebnych w tym szczytnym zawodzie przygotowań. Władze chętnie do tego przyczynić się raczyły, a przezacni ś.p. M. Hube, i niedawno zmarły Wulfers członkowie tego instytutu, gorliwie mnie wspierali w tym mozolnym zawodzie, wskazując i udzielając mi źródeł, z jakowych moje poszyty do prelekcij zbierać musiałem. Mój też szczupły księgozbiór z samych klassyków z dzieł nowszych jeograficznych, historycznych i moralnych był złożonym, tudzież wskazywanemi znacznie pomnożonym został. Roczna tego rodzaju praca okwity w poszytach moim dobroczyńcom następnie udzielanych dla przeglądu plon przyniosła i wprowadziła mnie na drogę ku wschodowi, po jakiej zachodzące wówczas ciemności w historij powszechnej, a mianowicie względem wędrówek ludów w rozmaitych kierunkach a szczególniej od wschodu ku zachodowi, wyjaśnić można." 4)

Dwa lata jedynie Majewski spędził w Palestrze. Wziąwszy się do nauk w których szczególne miał zamiłowanie, sam się w nich zrazu ćwiczył, dalej zamożniejszą młodz krajową kształcił, którym to kilkoletnim zawodem wiedzę własną karmił i zbogacał, z pierwszemi osobami w bliższe wchodząc stosunki. Musiał posiadać zdolność i siły umysłowe po temu kiedy ~~że~~ w pierwszych latach dojrzałości swojej sejm czteroletny sławny w dziejach narodu, przydzielił go był deputacij Kurlandzkiej, tudzież posłom sejmowym i zagranicznym (1791, 1792) Rzeczypltej przychylnym. Rzucony przypadkiem w związek targowicki, przydany był za sekretarza Bülerowi

lecz

4) (Z przedmowy do grammatyki mowy starożytnych skuthow. Warszawa r. 1828 przez Wal. Majewskiego wydanej.)

lecz wnet zdrowiem się niedobrem wymówiwszy tłum ten przeciwny Ojczyźnie opuścił. Niemamy tego wyraźnie lecz się domyślać ~~możemy~~ łatwo że ~~ją opuścił~~ jako ochotnik zrazu, później jako dowódca czynnie pod Kościuszką służąc, ~~[illegible]~~ pod Maciejowicami ranny, nago i boso do Warszawy udał się gdzie ~~się~~ powtórnie naukom oddany ~~[illegible]~~ do r. 1797 znaczycielstwa utrzymanie ~~[illegible]~~ swoje ~~miał~~. Tak więc co umiał i co nabyć umysłowo zdołał wszystko własnym usiłowaniom, i własnej pilności winien. Obyczajny i poczciwości nieposzlakowanej jednał sobie przychylność przyjaciół między równymi, a zaufanie i względy u wyższych, których jeszcze powszechnie magnatami zwano. Prawo krajowe znając wybornie, mową ojczystą wyrażał się pięknie, w językach żyjących jak francuzki, angielski, niemiecki ciągle się ćwiczył, nic nie wspominając o greckim i tureckim które do badań swych ulubionych koniecznie ~~umieć~~ sobie przyswoić pragnął. Po upadku Rzplitej, wezwano Majewskiego na członka Kommissyi przez 3 ustanowionej dwory, mającej obliczeć (od r. 1796) ~~długi~~ skarb Rzplitej ~~Stanisława Augusta~~ długi ostatniego króla, tudzież upadłości banków Tepera, Szulca, Kabrego i prota Potockiego. Biegłością okazaną zadziwiał nieraz cudzoziemców w niej zasiadających. W tem półczwartarocznem zatrudnieniu, rzetelne położył Majewski zasługi; przy udowodnieniu bowiem potrzebnych wiadomości i sposobu myślenia wzorowego osładzał ile mógł wpływem los cywilnych i wojskowych osób, wierzycieli dawnej Rzplitej, pilnie przestrzegając interesu nieszczęśliwego podtenczas kraju. W pracy tej zachował był wiele u siebie papierów, które jeśli gdzie przechowane, światłoby najpochlebniejsze na jego ~~[illegible]~~ prawy charakter rzucą. Pisze o sobie że jako polak

a

a do tego pod Kościuszkowskiego sztandaru, jedynie zdolnością i chęcią do pracy potrafił u zwierzchników zyskać zaufanie tak nieraz nieograniczone, iż mu tajemnice dworów, kierunek kommissyj i rachunki kilkadziesiąt milionowe powierzali. Właśnie w owym czasie skłonił się był Rząd rossyjski rządowi pruskiemu do zwrócenia archiwum dawnych metryk koronnych z Petersburga, które niemałym kosztem bo 14 tysiąc. dukatów do Warszawy (r. 1799) przywiezione zostało. Równocześnie ministerjum pruskie mianowało go archiwistą głowno-krajowym z stałem utrzymaniem. Dnia 1° Lipca 1800 r. objęty urząd pełnił jak najsumienniej przez lat następnych siedm. Nowo utworzone r. 1807 Księstwo Warszawskie zastało go w tych obowiązkach, a minister sprawiedliwości Feliks Łubieński chcąc się przekonać czyli zasługi majewski dotąd w nich położył, zażądał od niego niezdania sprawy jakie skarby narodowe to starożytne archiwum posiada? — ale (dziwić się wypada!) czy jest konieczna potrzeba zachowania archiwum metryk koronnych? I zaprawdę dziwimy się jak mąż stanu i dojrzały z dawniejszej epoki, rodak stróż praw krajowych, mógł o ważności takiego archiwum wątpić, kiedy o tem uczeni, ba cały naród głęboko był przeświadczony. Autobiografia majewskiego po r. 1807 sięgająca, którą p. Wojcickiemu wiele zawdzięczamy[5]) podając nieco szczegółów w zawodzie obranym na właściwych miejscach przez nas użytych — wykazuje początki i ważność tej skarbnicy narodowej, a lubo w parę lat później, gruntowniejszą rozprawę czyli Rzecz o archiwach majewski drukiem ogłosił, nie podobna jest pominąć tego ciekawego zarysu, choćby na pochwałę uzdolnionego i gorliwego zabytków narodowych

5) Druk. w Zeszycie. Cment powązk. ad II. str. 252.

rodowych dozorcy. Obraz ten ministrowi przedłożony tak skreśla: „Skłonność człowiekowi wrodzona do zachowania własności, do podania tejże następcom była zapewne najmocniejszą pobudką tak prywatnem osobom czyli członkom społeczności, jak zgromadzeniom uprzywilejowanem tejże społeczności a nareszcie samymże rządcom, do zasiągania czynności ojców, i naddziadów, i do podawania onych następcom. Zbiór podobnych czynności, tudzież praw własność udowodniających nazywają archiwami. Taka jest różnica między ubogim rolnikiem, za jedyną własność kawałek ziemi mającym, a pierwszym w kraju panem lub rządcą, taka jest różnica między Archiwami. Ważność Archiwów równie obszernością objektów które w sobie obejmują, jak dawnością czasu mierzy się. Tu jest mowa o Archiwum narodu Polskiego. Równie jak naród w kraju i zagranicą od wieków znanych, o Archiwach dla których skompletowania naród i Królowie polscy częste i kosztowne za granicę wysełali poselstwa, o archiwach które Gustaw Adolf i inni trofea swoje ozdabiali, o Archiwach mówię obszerną własność narodu polskiego tudzież majątki, honory obywatelskie, prawa 12 millionów ludzi, historyą narodową, progresu kunsztów, oświaty i obyczajów od lat przeszło 800 ciągle w sobie obejmujących. Jaż mam zachowania onych udowodnić onych potrzebę!? Szanowny mężu równie z zamiłowania do rzeczy domowych jak z światła i uniwersalnych wiadomości rzeczy krajowych znany, hrabio Czacki, wesprzyj słabość moją twym dobru pospolitemu poświęconym duchem.

Kiedy

kiedy mnie dla odległości miejsca świadectwem twem od tego najzacniejszym w kraju mężom zapewne przykrego i dla mnie równie chlubnego jak niemiłego potrzeby utrzymania tychto archiwów, wywodu uwolnić nie możesz! — Uformowanie się społeczności narodu polskiego, tak jak innych narodów miało swój początek. Naród ten w społeczność zebrany miał zaraz z początku swoich rządców i rządzonych; a że naród miał ziemię, więc zaraz z początku była własność. Własność ogólna całego kraju w względzie na ościennych rządców pociągała za sobą działania polityczne, między rządcami naszego narodu a ościennemi; własność wewnętrzna rządców i obywateli była przyczyną działań publicznych i cywilnych wewnętrznych — a następnie zbiór takowych działań czyli akta naszego narodu, jeden z narodem mają początek. Jaki był ten początek? jakie były akta? i pod jakim nazwiskiem? czas i ciemność wieku ukryły. podług wszelkiego prawdopodobieństwa nazwisko onych teraźniejsze „metryk krajowych" jest późniejsze za wprowadzeniem r. 965 za Mieczysława I, wiary chrześciańskiej i kapłanów, a w nich pisarzów królewskich i narodowych wprowadzony oraz zwyczaj w Chrześciaństwie zachowywany utrzymywania znajomych nam metryk kościelnych dał zapewne pochop kapłanom nad aktami narodowemi przełożonym i onym ich Biskupstwa i prelatury małżonkami sponsa nazywane, nadawającymi i zapewniającymi nazwania ich niewłaściwie „metrykami koronnemi". Nazwisko to tak cudzoziemcom ba i samym rodakom umniejsza wyobrażenie o rzeczy. Żeby tu dać należyte wyobrażenie tych akt narodowych,

potrzebaby

potrzebaby przedstawić: I krótki rys historyczny II. Rys działań rządców i władz krajowych polskich; podział tych działań itd. – ad I. Naród polski od najdawniejszych czasów pod jedną głową czyli pod jednym rządem aż do śmierci Bolesława Krzywoustego, czyli do r. 1139 ciągle zostawał, do tego więc roku, akta narodowe pod bokiem rządców ciągle zachowywane jedne były. Za podzieleniem Monarchij między następców Krzywoustego lubo pierwszeństwo a następnie akta narodowe przy Książętach Krakowskich zostały, Książęta atoli innych prowincij przywłaszczywszy sobie zupełną władzę działań swoich jako już niepodległych, osobne czynić zaczęli zbiory, czyli oddzielne uformowali archiwa jakoto: XXta Mazowieckich, wielkopolskich itd. wojna z Książętami oddzielnymi wewnętrzna i z Krzyżakami zewnętrzna, ustawne najazdy i pożogi przez lat przeszło 200 niszcząc Kraj, zbiór różnych archiwów poniszczyły. Archiwa Krakowskie czyli całego narodu utrzymywały się aż do dynastij Jagiellońskiej. Że zaś Kancellaria a następnie Xięgi czyli protokuły Archiwów narodowych za dworem Królm chodziły; Władysław Jagielończyk jak Król polski i węgierski, w węgrzech przemieszkiwając, zbiór aktów czyli archiwów narodowych przy sobie mając; gdy w r. 1444 sam z wojskiem pod Warną zginął, akta narodowe czyli metryki Koronne od najdawniejszych czasów do r. 1444 ciągnące się, łupem barbarzyńców i zapewne ognia lub zgnilizny zostały. Skutki z tej utraty archiwów dla mieszkańców tego Kraju i dla całego narodu niezrachowane miejsca tu nie mają. Archiwa więc narodowe czyli metryka Koronna oprócz niektórych starożytnych manuskryptów (?) później do akt przyłączonych, zaczynają iść po-

rządnie

rządnie od r. 1446 to jest od Kazimierza Jagiellończyka; oraz znaczna część przywilejów i dokumentów przed tymże rokiem to jest niżdy volumin 1000 a 1446 datowanych, albo przez potwierdzenie albo przez oblatę, zwłaszcza po przyłączeniu kilku ziąg archiwum X.stwa Mazowieckiego w sobie zamykających, do r. 1794, to jest do upadku narodu (Rzpltej) prawie ciągle wszystko co wkraju zaszło obejmują. Część tych akt w czasie wojen szwedzkich za Jana Kazimierza utracona przez Jana Sobieskiego odzyskaną została, inna też mała część pomimo starania W Czackiego i niego przekładania w królewcu będąca dotąd jeszcze do archiwum nie jest oddana. Archiwa te w r. 1794 do Petersburga przewiezione, a r. 1799 kosztem rządu zeszłego do 14,000 czerw. zł. do warszawy nazad odprowadzone, oprócz akt Województw ruskich wruskim języku dla Województw wołyńskiego, podolskiego, Bracławskiego i kijowskiego, osobno przy metryce koronnej w kilku książkach będących i kilku francuzkiej i dekretu dóbr w kurlandij i litwie sytuowanych, z kiąg wyrzuconych, nic prawie nieutraciły. Archiwum sekretne czyli dyplomatyczne to jest zbiór traktatów oryginalnych etc będąc wcześniej do akt metryki kor. wcielone w petersburgu wraz z metryką litewską zostało. Przydzieści kilka woluminów staraniem Naj: śp króla Stanisława metryk litewskich, polskiemi literami przepisanych czyli kopie metryk litewskich już się w tym kraju znajdują ale pomimo dyspozycyj ministerium i niego starania jeszcze mi nie są oddane. ad II. Książęta i królowie polscy z linii piasta, ba i później z linii Jagiellońskiej idący, to jest aż do końca pano-

wania

wania Zygmunta Augusta który pierwszy pisać zaczął (?) cum assensu consiliariorum nostrorum nie tylko sami przez się z przybranymi Konsyliarzami wszystko czynili, ale nawet, ale nawet sprawiedliwość na wiecach czyli zjazdach w sprawach przez appellacyą od Kasztellanów, starostów, sędziów ziemskich, magistratów etc. lub próźb do sądu Królewskiego przychodzącym obywatelom oddawali. Wzmocniona zczasem za Królów Elekcyjnych, to jest od Stefana Batorego władza Sejmów, ustanowione sądy trybunalskie i assessorskie czyli zadworne, później referendarskie, relacyjne itd, ujmując nieco władzy Królom działania czyli akta wyżej rzeczonych magistratur a następnie zbiór ich czyli archiwa, oddzielnemi poczyniły. Że zaś działania sejmów ważniejsze za Królów dynastjami i osobami elekcyjnych do akt Królewskich czyli metryk Kor. prawie ciągle aż do ostatniego panowania wciągane lub przez oblatę podawane były, a akta + appellationum terrarum podlachiae i akta wwdztw ruskich były dawniej i teraz są częściami akt metryki Kor. więc akta czyli archiwum li metryki Kor. oprócz akt trybunalskich od najdawniejszych czasów do r. 1794 zamykają w sobie: a) publica negotia czyli wielorakie polityczne narodu działania jako to: przymierza sojusze, traktaty, korrespondencye, rozgraniczenia z ościennemi mocarstwami lub ich posłami czynione i zawierane; uchwały i pakta połączenia się z królestwem polskiem Xięstw pruskiego, mazowieckiego, Litwy, Kurlandyi, niemniej Xięstw Zatorskiego i Oświecim° jakoteż uchwały sejmów jeneralnych powyżej rzeczonych prowincyj osobliwie Prus, i inne tym podobne polityczne interessa. b) publiczne wewnętrzne

+ assessorskie relacyjne, referendarskie revisionum et lustrationum niemniej akta.

sprawy

sprawy, jako to: przywileje, prawa tak całemu narodowi jako i zgromadzeniom lub szczególnem familiom tudzież miastom wszelkiego rodzaju, nieminej dyplomata indygenatów szlacheckiwa, wywody genealogiczne, patenta na cywilne i wojskowe urzędy i duchowne godności przez królów dziedzicznych samych przez się a później elekcyjnych podług służącej im władzy, albo samych przez się albo za zgodą narodu nadawane i pozwalane. c) Działania dobrowolnie obranej jurysdykcji jako to: ugody, dekreta, kontrakty, zapisy, zeznanie kwitów, testamenta i t.d. o dobra szlacheckie i miasta dziedziczne między obywatelami a obywatelami pod sankcją królów czynione, d) przywileje na dobra dziedziczne dawniej królewskiemi będące, nieminej przywileje fundusowe katedrom, klasztorom, szkołom, kościołom, szpitalom, i innym duchownym lub nieboszczym fundacjom dawniej przez królów jako panów dziedzicznych, później za pozwoleniem stanów wydawane. e) przywileje, nadania wieczne lub dożywotne, rozgraniczenia dóbr królewskich stołowych i miast królewskich, tyczące się, dla osób prywatnych kościołów, klasztorów, miast lub gromad wyszte wrobie obejmujące; nieminej dekreta między właścicielami dóbr dziedzicznych a dobrami królewskiemi, tudzież między poseforami dóbr królewskich a poseforami lub gromadami nieminej między miastami a miastami lub dzierżawcami, instytutami a posesją dóbr powyższych zapadłe. f) przywileje na dobra dziedziczne nie zaduco po szlachcie i nie szlachcie, szlachcie nadawane. g) zamiany dóbr między królami a obywatelami, tudzież między duchownymi a obywatelami. h) ustawy i umowy

względem

188

względem Regaljów, to jest kopalni różnych, mennicy, spławu, mostowego, cełł, poborów etc. Części Archiwum narodowego poźniej z akt metryki Koronnej uformowane, i jedno z nią zawsze ciało składające są te: Akta assessoryi Koron. po ustanowieniu najprzód sądów appellacyjnych z prawa magdeburskiego w Krakowie a poźniej sądów zadwornych, zamykają w sobie dekreta między miastami a miastami, między miastami a starostami, między duchownymi a starostami, czyli dzierżawcami i miastami etc. tudzież urządzenia miast, dóbr królewskich, duchownych, podobnież jak ad e. Od r. 1537 do 1794. Akta relationum, prawie toż samo co zadworne, sprawy przez appellacją z Pruss dawniej xiążęcych, poźniej z Kurlandij etc przychodzące obejmują i należą ad a od r. 1591 do r. 1750, reszta idzie razem z assessorją. Akta referendarskie są częścią akt sądów zadwornych i dekreta między dzierżawcami dóbr królewskich a gromadami, tudzież urządzenia gromad tyczące się w sobie obejmują od r. 1595 do r. 1780; z lat ostatnich do archiwum jeszcze nie weszły. Akta revisionum et lustrationum obejmują opis dóbr królewskich, około r. 1564 i należą do metryki Kor. ad e. Akta nuncjaturskie za ostatniego rządu do akt metryki Kor. czyli do generalnego archiwum narodu polskiego przyłączone zamykają w sobie wszelkie czynności otwarte nuncjuszów papiezkich w Polsce i w W. X. Litt^m od r. 1559 do r. 1786. Akta nuncjaturskie sekretne są uwiezione. (gdzie.) –

archiwum narodowe czyli metryka Kor. działania rządowe w latach wyżej wytkniętych obejmujące i z części wyżej wymienionych złożone, oprócz pak

i

pak i fascykułów różnych dokumentów oddzielnych (?) składa się z 1152 ksiąg i protokułów oraz rejestrów in folio. Było dawniej i jest w Zamku narodowym Warszawskim w sali, równej sali senatorskiej, w szafach porządnie złożone. Że to archiwum zawiera w sobie czynności wiekami upoważnione, cały naród polski w ogólności i każdego obywatela w szczególności interesujące, niepowinnoby być w niczem uszkodzone. Ruszyć je z miejsca jestto w niwecz obrócić kosztowne uporządkowanie, jestto je uszkodzić. Rozdzielić je lub wcale zaniedbać, jestto je zniszczyć; słowem archiwum to będąc więcej dla całego narodu i przyszłego onego rządcy, jak zbiorem dokumentów, nigdzie a nigdzie wynaleźć się niemogących a własność ogólną i szczególną udowodniających, jak hipoteka-wioski, miasta, lub całej prowincij dla pana wioski i mieszkańców miasta lub tejże prowincij powinno być zproporcjonalną do ważności odpowiedzialności narodowi i przyszłemu rządcy wspierane i strzeżone gorliwością. Archiwa te nigdy nie były szacowniejszemi, ważniejszemi i potrzebniejszemi dla polskiego narodu jak dzisiaj, w jakimkolwiek bądź t. i. politycznym, publicznym, wewnętrznym lub porządkowym uważane względzie. Prawy właściciel z ojców, dziadów i najpóźniejszych naddziadów wioski, wymarzonymi podstępy i przemocą sobie przez mocniejszego wydartej, stanąwszy w obliczu sprawiedliwego i potężnego sędziego, ze wszystkiemi swej własności dokumentami, jeszcze przed rozstrzygnieniem zajadłego sporu ma wioskę. Okazawszy ważność i potrzebę utrzymania Archiwum narodowego (uszanowanie nie pozwoliło mi żywszych użyć kolorów) należałoby o środkach utrzymania onego nadmienić. Lecz przedstawiam to

naj-

najszacowniejszym w kraju mężom. Uszanowanie nakazuje mi milczeć, ale powinność moja, ale całość Archiwum przezemnie dotąd zachowanych, wkładają na mnie obowiązek przedstawienia z najgłębszem uszanowaniem tego jeszcze co następuje: Jest uznana potrzeba zachowania Archiwum narodowego, czyli Metryki Kor. więc dozor nad tymże komuś powierzonym być musi, bo bez dozoru zgnije lub zginie, lub mocno uszkodzonym być może. Że opieka nad tym Archiwum do Królów a dozór zwierzchni do Kanclerzy należał, a zatem ustanowiony teraz przełożony tegoż Archiwum, będzie tylko tymczasowym, ponieważ za zwrotem pokoju i rządu stałego nominacja na ten urząd od woli Króla i Kanclerzów zależeć będzie. Że zaś akta w tym Archiwum znajdujące się są wielkiej wagi że są w większej części w samych abrewiaturach charakterem gockim i w językach łacińskim, polskim, niemieckim, czeskim, ruskim, włoskim, włoskim i francuskim pisane; a następnie bez znajomości wyżej rzeczonych języków, abrewiatur i charakterów, tudzież znajomości praw narodowych i ościennych zwyczajów, terminów starożytnych i prawniczych, wreszcie bez cierpliwości i całkowitego poświęcenia się temu objektowi, ani w całości zachowane ani w potrzebie przyzwoicie użyte być nie mogą; z tego powodu ten, któremu dozor nad tem Archiwum ma być powierzony, powinien mieć wszystkie do sprawowania tego urzędu nie odbicie potrzebne przymioty." — Pisał to Majewski w Kwietniu r. 1807 a ~~już~~ zostawszy wskutek tych zdolności mało komu właściwych Metrykantem i Rejentem

tem tak rzadkiego skarbu narodowego, co wprawdzie kolejach tyle strat i tyle uszczerbków ponióst, co nie jestem ~~tak~~ najwięcej ~~tak~~ ~~bardzo~~ ~~skarbce świadectwo~~ ocalenie ~~tych~~ najdawniejszych swych dziejowych i dyplomatycznych zabytków winien. Zamieścimy tu dosłownie jego wstęp mierze skarbowe zdanie, bo odtąd bierze początek pilniejsza opieka owego Koronnego archiwum, zaznajomienie dokładniejsze co w sobie zawiera, jaki zeń naukowy i obywatelski pożytek, stosunek (chociaż archiwum Koronne ma swoją oddzielną historyją której opis tu ~~stosunek~~ zbytek nas od przedmiotu ~~naszego~~ oddalał) Pismo wiele przytoczone dowodzi i typ historycznych ~~[illegible]~~ mającego służyć może za wstęp ~~zabytków~~ które wprzód lat później (1809) gruntownie w Rozprawie o Archiwach jako człon. tow. war. mających nauk ~~[illegible]~~ opracowanych ~~[illegible]~~ i na jednem publicznych posiedzeń odczytanych. Tu jeszcze dodamy że w skarbie tym narodowym o którym nigdy dość pisać i mówić niemożna, znalazł wzory sam mający (nowe) do prac swych ~~[illegible]~~ badań rozlicznych tak pod względem stosunków wewnętrznych krajów ~~nigdy~~ bardzo polskiem podległych jak zewnętrznych z całym niemal światem zawiązanych (~~[illegible]~~ podniesie a obecnym rzucem) ~~[illegible]~~ stał się wszystko ile podobał uporządkować, inwentarzami opatrzyć i na nowo przeznaczonem miejscu złożyć. ~~Sam~~ Ozem się tak wyraża: „idzie mi do uporządkowania, do zrejestrowania i skompletowania tych akt, a nadewszystko do ocalenia onych przyłożyć, idzie zbieranego majątku już to przez utrzymywanie młodych, już przez zakupywanie manuskryptów ludzi zimnych pobudek dla tych akt ofiar poczynić, świadectwa dowiodą. [6] Jakie to były, jakie ofiary ponieważ nabyte

— sione

† a która ~~[illegible]~~ zresztą zebrała z wybieranych źródeł ciekawą i zajmującą każdego rodaka odsłoni, starszy przeszłości stronę, mamy ~~[illegible]~~ już ktemu niektórych utworów pisma i szczegółowe materjały; ~~[illegible]~~ samego (niejednego) podania i uwagi ważne dalej drukiem i podobnemi upowszechnione ~~[illegible]~~ najdawniejszych dyplomatów ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ zbiory niemniej dawne Inwentarze i Spisy tego archiwum w wspomnionych zbiorach —

[6] (przykład naukowy tom 3. 1842.)

swoie, jakie świadectwa chlubne, autobiograf zkromny nie zjaśnia i tych dziś niemożem dociec. R. 1816 poraniony na urząd Archiwisty krajowego Metryk Koron: nieprzestał piastować go aż do śmierci, będąc razem Notarjuszem publicznym króle. polskiego także niekiedy pisarzem aktowym tegoż Królestwa czyli Koronnym tytułowany; a w latach 1820m † i 1828m jeżli się niemylemy obrany przez stołeczne Miasto warszawy do Sejmu deputowanym. Wśród tych obowiązkowych zajęć, resztę wolnych chwil życia poświęcał naukowym pracom. Najulubieńszymi przedmiotami umysłowemi jego było obeznanie się z djalektami wschodnich języków a jak sam mówi, z mową skutów czyli Indo-skytów azyi i Europy starożytnych ludów matką, mającą wielką łączność z językami i djalektami starożytnych i teraźniejszych sławian Europy: wyliczenie prac jego w tym względzie w obcych pisarzach czerpane z rękopisów pozostałych przekona o tem poniżej jak najdokładniej; niemniej dowiedzie majewskiego niepospolitą znajomość archeologji i dyplomatyki rodzinnego kraju, języków i dzieł licznych jako też źródeł przedmiotom uprawianym pomocnych, do historji pierwiastkowej Słowian, niemniej w dociekaniu stosunków języków Samskryckiego † z mową słowiańską nad któremi ciągle się zastanawiał i pracował, którym nieraz już w dojrzalszym wieku z młodzieńczym się zapałem oddawał. Wszystko jednak co napisał, wydał lub wydać zamierzał czynił więcej ku przekonaniu własnemu i zbadaniu wniosków i domniemań mniej więcej ugruntowanych niż dla występywania z równością lub współubiegania się o lepsze z badaczami których dzieła ogłoszone niezawodowanie wartował, do ogólnego poglądu stanowczo pojętego zwracał

† 1826m

† i wschodnich zpowinowaconych

i

i ku ~~do~~ użytkowi piśmiennictwa narodowego ~~przygotowywał~~ gromadził. Ztąd najwięcej w rękopismach jego przeszło 6000 arkuszy liczących widziemy obcych pisarzów (niekiedy i swoich) spolszczonych jak: Recherches asiatiques, Deguignes, Isle de Salles: monde primitif i histoire des hommes; Jornandes, Prokop i Trog, Strittera: Bizantyńcy; Herbelota: Bibliotheque orientale, Gatterer, Timon, Royou, Boxhorn, Barth, Pinkerton, Buat, Thunemann, Klaprotha dzieła; Tymkowski, Michlanowicz, Siestrzeńcewicz i wielu wielu innych z którymi się czytelnicy przy wykazaniu rękopisów bliżej zapoznają ~~zdybią~~, lubo już z powyższej wzmianki każdy snadno przyzna ~~[illegible]~~ jak olbrzymiej jął się pracy ilu języków żyjących i dawnych zajmowały go dzieła. Szczególnie zaś zajmował uwagę jego Samskryt, którego karty wyższe na wschodzie (uczeni i kapłaństwo) w obrzędach religijnych i księgach niewszystkim dostępnych używają. Pracy tej mozolnej oddany, sam kosztowne dzieła zagraniczne przepłacał i sprowadzał, wnioski własne w próbach drukiem ogłaszał, † odlewy czcionek z własnej kieszeni, nawet drukarnię ‡ urządził i utrzymywał, doznając w majątku strat niepowetowanych a u rodaków mało ~~pomocy~~ sympatyi, żadnej przychylnej pomocy, nawet niejakiego zrażenia że nie powiem szyderstwa. Tak przeżył Majewski ostatnich lat dwadzieścia ~~i pięć~~ (1815—1835). Zręcznie i dość szczęśliwie wykładał on drugim pomysły i domniemania swoje, podając etymologją wyrazów z nadzwykłą trafnością. Wszakże jeśli niewszystkie badania jego udowodnione, jeśli je zbyt bujną wyobraźnią nadstawiał, jeśli w powszechności uznania nie zyskały, jeżeli, prawie bezkorzystnie przeminęły, innym późniejszych badaczy miejsca wnioskom ustępując — wina

przedmiotu

† ryciny kosztowne przysposabiał —

‡ jak sam mówi pierwszą w Słowiańszczyźnie.

† jeszcze nowego – nader chwiejnego

przedmiotu † a przytem ~~nader~~ (ckliwego, mało uprawianego u nas, niż jego poszukiwań, z których jeszcze nieraz uczeni nasi użytkować będą – rozjaśniły bowiem pole to dotąd jałowe, odłog cierniem zarosły, pochwały i podziwu godną pracę zaledwo przed × nim tknięta. Śledzenia tego rodzaju tak się dlań potrzebą i drugą naturą stały, że w każdej głosce w każdym słowie, w każdym wyrazie Samskrytu przy zdarzonych rozmowach upatrywał pobratym cześć słowiańskiej mowy, zarzuty czynione upornie zbijał, uwagi publicznie robione nowemi wyciągami zkąd tylko mógł popierał. Dowiedziawszy się że więcej ziomków, tej się samej niwy uprawie poświęca, cieszył się niewymownie i niczem niezrażony, nieustawał i pracował ciągle. Razu pewnego schwytano za granicą (w Berlinie) ~~pewne~~ oszusta, udającego bankiera Indostanu, który zmyśleniem charakteru Samskryckiego w tym niby języku księgi handlowe utrzymywał, wexle wydawał, podpisy fałszował. Tego po różnych uczonych zakładach wożąc bez skutku, – papiery jego uniwersytetowi Warszawskiemu przesłano. Władza rządowa uznała: „że tylko jeden Walenty Majewski w Warszawie przedmiot ten objaśnić zdolny" ~~jak~~ co sam z chlubą niejaką jakby w pociesze prac tylu w Zbiorze rozpraw r. 1818 wydanych o tem nadmienił. – Krom tego znawca dziejów i mowy narodowej, pierwotność Słowian go zajmowała, ~~z której~~ z niej bowiem chciał koniecznie wraz z wielu innymi uczonymi swego czasu, dopatrzyć najdawniejszych początków polaków i polski. Ztąd owe śledcze jak się powiedziało z obcych pisarzów wyczerpywane miejsca, ściągane raz w oddziały historyczne, geograficzne, etnograficzne itp. drugi raz w rozprawy całość kiedyś stanowić mające prac

× w końcu

tych

atoli
tych wszystkich niepodobieństwo krytyki lub tu-
dzież objąć ani nawet rozbiór nakreślić podać-
lubo Edward Dembowski na nie odważył się, nie
wyczerpał powtórnie wiele uczuciami obcymi zaw-
się bynajmniej wszystkie złożyły niewzru-
stawszy. nie idzie zatem aby nie podobizny nasta-
pnym badaczom, nie przekonanym zajmującym się
względowe niemi, jak wszystkowac czego
się radzić, czego unikać, jak dalsze spostrzeżenia
porównać lub zaniechać, owo zgoła jak sobie po-
stąpić aby się wspomnienia zbytnio nie zapędzać,
lub czasu nadaremnie nie tracić nad tem co już
najcelniej uczynił. gdyby nie więcej nad to, już
się zastrzegł współczesnym, a korzyść czytać jego
dzieł z uważaniu należytym się jemu, w zamian za trudy
podjęte w goryczy i bez wynalazku podjęte, spracowany, star-
gany na zdrowiu zawodami X umarł w Warszawie 3
lipca 1835. r. Co do ciała silnej był budowy, głosu
donośnego i wzrostu dużego. wejrzenie jego zdaje
się być surowe a mimo tego bliżej znany łagodnego
i uprzejmego był w towarzystwie obejścia. Chodził po-
ważnie i dumało. Znali go wszyscy niemal Warsza-
wiacy — bogaci, ubodzy — starcy i dzieci, uczeni,
artyści, nieszczęśnie — od wszystkich szanowany, uwa-
żany, kochany, poważany. Najwięcej zaszczytu wybici rzewscki, Chiarini, Kownac-
cki, Rakowiecki i Chyliczkowski. w obradach pu-
blicznych, względnadzwonych, czy w kołku
towarzyskiem, odznaczał się ubiorem narodowym a
ułożeniem prawdziwie staropolskiem, nosząc się
w dnie świąteczne starannie i ozdobnie; stąd nadzwy-
no o nim jak o ostatnim w stolicy między pol
skiej zubrania polaku, a nie zwano go inaczej
jak pan Skorochód. mieszkał przy ulicy Piwnej
Knem wystającem na plac publiczny, w którem
godzinami wielorzędnemi stawał i przypatrywaniem
się wypoczynek czerpał. bo żony nagrobkiem uczczo-
ny. przyjęty charakterem majestatycznym i dzisiaj

(Przegl. nauk. 1842.

X zgonem

(Wojciech Pinet
ze przy ulicy S. Jana)
Ob. wojc. Cm. powar.
1855. Zeszyt II. s. 84.)

zapisowały postrzeżenia Bopa nad dziełami o Sanskrycie — o siostrze dwalszej u Słowian przez mnogich zabaczonej ale wkrótce dotąd ~~dot~~ używanej — wreszcie o dziele w Sanskrycie z wyd. pruskiego księgozbioru r. 1829 wydaniu. Emdyzja nareszt przez Majewskiego wzmiankowie z Humboldtem Rzucona, nademną to mnogiego pisarza, odrzekł mu wreszcie: że Bat jego (minister) filologii się oddaje; że i jego Sanskryt mocno zwrócił obecnej czasy badaczami zajmuje; że prof. Bopp pisma Sanskrytskiego wiele ciekawych ~~dot~~ pism wielkim medium wydał; że jego „Nalus“ po raz już trzeci z druku wychodzi, w którem dziele przy końcu składnik Sanskrytu zamiar na niemało słowników mowy tej starożytnej wieści, bez że nam zbywa na słownikach dokładnym owego dialektu obok trudności w wymawianiu i czytaniu „na co Majewski odrzekł: że dawne swe materjały do gramatyki Sanskrytu właśnie według Boppa poprawia a dzieła przezeń wydane mu są znane. wspomniał też o swojej Gramatyce Sanskrytskiej, którą podług wzorów gramatyki Kurajа w Serampurze, badań azjatyckich i propagandy ks. Paulino, za użyciem miejscowych krajowych artystów przed laty 20 zaczął wzorami berlińskiemi poźniej uzupełnić się starał a co do Dziewa-Nagary (berlińskiej) osobie odpowiedniej nie jest. Twierdził zaś że Sanskryt w ustach Słowianina podobnie brzmi złotolitą mową.“ Humboldt mieszany tak mnogą rozmową z Majewskim słuchał uprzejmie uwagi i postrzeżeń jego wtak urozmaiconym a nato przytym przedmiocie. — Brak Deutkowskiego, żeden z późniejszych bibliografów* o nim ani o pracach jego nie wspomniał — nawet Lelewel w trzeciej swojej alfabetycznym nekrologu piśmiennych ludzi nigdy wzmiankowanych (Polska, Dzieje i rzeczy. T. I. 1858. wyd.) x

* bibliograwców

x. Mianuje o Getach Dakach Słowianach Lelewel na niemiecką stowarzyszenie pom. 1853 wspomniało Wal. Majew o pracach zmarłego ze poważnymi a biorąc go do badania rozpoczętemi kolatajem Szafarzem Orchowskim, Kaszewskim mie atoli o nim wyrzec nie inne wcale niemasz.

(ciąg dalszy str. 601.)

Obeznawszy się z osobą uczonego ~~naszego Ziomka~~ męża zostaje nam ~~skreślić~~ wyliczenie prac jego pióra które na ~~wydane~~ druki dość dziś rzadkie ~~drukiem~~ i na pozostałe w rękopisach dzielimy. ~~[illegible]~~ —

I.

Pisma drukiem ogłoszone:

2) Kodex handlowy. Warszawa 1811. w drukar. Wikt. Dąbrowskiego str. 223. 8° — †

1) Rzecz o Archiwach wyszła z druku r. 1810 pierwszy raz w Rocz. T. W. p. N. (Tom VIII. s. 196 i dal. — oddzielnie r. 1813 wydana. —

3) O sztuce dyplomatycznej. Rozprawa r. 1814 w Rocz. t. w. p. N. (Tom X s. 113 i dal.) umieszczona.

4) O Słowianach i ich pobratymcach. Warszawa 1816. w druk. Wiktora Dąbrowskiego. 8° — str. 180. LXIV. sign. 1–12. a–d. —

5.) Rozprawa o języku Samskrytskim. Czyt. na posiedzeniu publ. W. T. P. N. d. 30 Kwiet. 1816. (Tom XI. od s. 448 — 477. (wstęp, powody, i droga postępowania.

6) Rozkład i treść dzieła o początku licznych Sławiańskich narodów tudzież każdego w szczególności. Warszawa. r. 1818. (prospekt i objaśnienie obszerne do dzieła w 4 Tomach dotąd w Rkop. będącego.)

7) Pochwała Jana Christjana Szucha — czytana na posiedzeniu Tow. war. p. N. d. 15 Stycznia 1818. (Tom XII. s. 162–181. Roczn. tego Tow.) O niej prezes Stasic tak się wyraził: „oddając imieniem towarzystwa (Majewski) winną cześć zmarłemu (Szuhowi) zebrał i wystawił wszystkie jego naukowe pisma i czyny."

8) Zbiór rozpraw podług działów nauk i umiejętności

† jest to urzędowy przekład r. 1808 przez Majewskiego w tym drug. wydaniu poprawiony z dodaniem pisma: powody do ustanowienia Kod. handlowego. wspomina o tem Stasic w jednem z zagajeń swoich.

tności. Historja wędrówek, przesiedleń i ~~umiejętności~~ przeszłości ogólną i szczególną ludów i narodów odrębnych ras czyli plemieni, z jednej do drugiej krawędzi kuli ziemskiej wyjaśniających i za przypisy do tejże historji rozbiorowo i chronologicznie zebranej, służących, w miejsce wstępu do obszernego dzieła rozpoczęty. Warszawa. 1828. s. 286 z mappą. Wojcicki wspomina w Cmen. powszech. że do tych badań ponajwiększą częścią w rękopisach pozostałych miał autor gotowe ryciny już odbite, lecz gdzie się podziały, co się z blachami stało, przez kogo wykonane zniskąd zaciągnąć niemożem. Kierujący głównie drukarnią jego Tomasz Piętka podlasianin później urzędnik przez Majewskiego w pismach wdzięcznie wspominany mógłby nam najdokładniejszą udzielić wiadomość, o drukach, rękopismach, rycinach itp — jakie i gdzie jeszcze istnieją? czy wszystkie lub część onych ~~do bibl.~~ jaką koleją do księgozb. Klimontowickiego (L. Dębowskiego) naostatku przeszły? —

(Ob. w przegl. naukow. już wspom. o tych ryciniach na str.)

9) Grammatyka mowy starożytnych Skuthów czyli skalnych Gorali, Indo-Skythów, Indyków, ~~z~~ Budhynów, Herodota, Samskrytem czyli dokładną mową zwanej. Zorygin. Samskrytskiego. Warszawa. 1828. 4° (to samo z tytułem przedrukowanym r. 1833. (rozwodzi się nad nią Ed. Dembowski w T. III str. przeglądu naukowego z r. 1842. dokąd odsełamy.) ~~zniej~~ z przedmowy tamże wyjęliśmy co sam o sobie zawód swój naukowy kreśląc nadmienił. —

10) Przedmowa do II-ej części Grammatyki Samskrytskiego języka, oraz do zarysu dzieł dotąd ogłoszonych, i do ogłoszenia przygotowanych autora tejże Grammatyki in 4. w Warszawie, 1½ ark. druku z datą 29 października 1833. Tu on pisze o uszczupleniu mienia swego nabywaniem ksiąg i nakładami. użala się na obojętność rodaków, którzy pism jego niekupują, ani czytają tak

dalece

dalece że co tylko drukiem ogłosił lady księgarskie zalegało i darem od niego do rąk niewielu doszło. Atoli zamiłowanie jego nieustawało. Łudził się nawet że prenumeratą pomoże sobie w wydawnictwie choć przed zgonem pism wytrawniejszych. Ale i ta odezwa, projekt czy przemowa, nie znalazła ucha przychylnego „ze smutnem doświadczeniem, mówi tam, przekonał się wydawca, że wielu rodaków nie smakując w tym przedmiocie, za pokupne romanski pozamieniali, lub za marną cenę handlującym niekorzystnemi książkami posprzedawali." wzywa przeto ponadaczy prac jego drukowanych, aby czytane lub nie zrócili: „albowiem, słowa jego) początkowo ogłoszonych, i w większej połowie zmarnowanych, na nowo wydawać nie myśli."

11) Grammatyka języka tureckiego. b. m. i roku. 4° stron. 92 litografowana.—

12) Brahma – Waiwartha – Puranam, osnowa. Osnowa z Rkp. Bibliot. Kr. Berlińskiej przepisana, z przydatkiem przekładu łacińskiego. A. F. Stenzlera z Samskrytu przełożona. Warsz. 1830.—

Wypisaliśmy tu tytuły i inne krótsze podania odsyłając ~~tak~~ co do druków dość obszernie przez Edw. Dembowskiego orzeczonych w przeglądzie nauk. r. 1842 na str. 885 i 914 nastę. niechcąc ani uwag ani rozbioru† dosłownie powtarzać.— Zastanawia się Dembowski i nad rękopisami, jak mówi niewytłoczonemi ale te takłączy tak miesza z pismami wytłoczonemi że ktoby ~~je~~ na słowo uwierzył a niezajrzał do samych rękopisów nie miałby prawdziwego o studjach jego wyobrażenia. Zawsze jednak prace Dembowskiego ~~może by~~ jest obszar nauk przez Majewskiego objaśniającą i do niej się sami jak po drwa do lasu udawaliśmy. Zresztą co jeszcze w tej mierze powiedzieć będziem zmuszeni – przy wykazie Rękopisem (bodaj nie wszystkich) dotkniemy.

Wł umieścić między 9 a 10m num. tego spisu.—

† przedmiotów przez Majewskiego opracowanych

II.

II

~~Tom~~ ~~Rękopisma~~ ~~w~~ 21 Tomach objęte.

Przedstawimy je według ~~jego~~ własnego uporządkowania autora. Najewhii sam je ze powodu nie klasyfikował w oddziały i poczty, niebędziemy więc zmieniać jego porządku dla łatwiejszego rzutu koniu będą potrzebne wynalezienia. Oddziały głównie Najewhii sam własną rękę tytułował na okładkach każdego Rękopisma — w ostatniej tylko recyzyi (co wyniemy) nima się tego podpisu ręka, bo nawet i oprawa ta nie być po zgonie jego ~~mnie~~ ~~drobo~~ uskutecznina. Każdy więc Tom ~~mnie~~ wskazany tytułem dosłownym a ~~w~~ zawarte w nim przedmioty porządkiem kart zdosłownych różnie nadpisów podamy. Tym jednym sposobem dojdziemy do wniosków, zdań, i zarazem na jakiś opierać badania i porównywania historycznego początku Słowian ~~w~~ do utrudniać sobie tem najwięcej pracę że nie chciał podać o czem by się sam wprzód nieprzeświadczył, wprzód więc przedmiot każdy przez różnych różnymi językami zczytywanymi, ~~sam~~ sam wyczerpywać ~~sobie~~ z obcych pisarzów spolszczał i złej zimnej (często dopiero) niepożytecznej pracy teorye swoje budować i dowodami a przynajmniej powagą autorów popierać. ~~Za~~ Postawiwszy sobie ~~w~~ główną myśl dowieść" pochodzenia Słowian od Indów, wszystkie ku niej tendencyi, przez różne wieki, zwolna do celu swego zmierzał. Ztąd ogrom pomyłek życiem jednego człowieka nie zdołał dokończyć. Przejdziemy teraz każdy Rękopis z osobna.

Tom I. (Zawiera oddział Chronologiczny czyli Kalowargi) poczet Kalowargi. a) Greków. b) następnie Aleksandra W. od podziału jego Monarchij aż do obalenia przywłaszczonych państw na prowincje rzymskie na 59 lat przed N. Chr. P. — c) Indyi wschodniej i Indostanu od Zalewu aż do r. 651. czyli Samosa. d) Arabów czyli Indów środkowej Azyi tudzież części Afryki i Hiszpanii. (drugi podobny

~~Tom~~ ~~tytuł~~ ~~brakuje~~ od niniejszej głównej.

podobny temu tytuł znajduje się na str. 3. wewnątrz 1)

materyały w tym tomie:

str. 7 – 37. O chronologiy Indostańców podług rozprawy w m. Styczniu na posiedzeniu Tow. przyj. Nauk w Kalkucie w r. 1788 przez prezesa tegoż towarzystwa czytanéj i w dziele pod nazwaniem Recherches anatiques T. II. s. 164 z przypis. umieszczonéj. (Dodana Tablica porównawcza Kalowargi itd)

" 39 – 50. Dalszy ciąg Kalowargi czyli chronologiy Indostańców – Indo – Skytów, Gansi, Chińczyków, Baktryanów, Sogdyanów, czyli późniejszych parthów podług P. Deguignes T. IV. s. 475. (w spisie przedmiotów N. 2. tytuł ten nieco zmieniony, autor dodał że podług Vaillant: Hist. des parthes.)

" 51 – 60. Tabella rozmaitych układów (systemes) co do starożytności naszego wodokręgu wyrachowana aż do r. 1825. podług P. Isle de Salles dzieła: monde primitif. T. III s. 324.)

" 61 – 71. Tablica Epok i zaokresów czasu chronologicznych służąca za zasadę do zbierania materyałów dziejowych. podług de l'Isle de Salles: monde primitif i starożytnych i późniejszych uczonych.

" 72 – 79. Tablica zaćmień od starożytnych podawanych. (Słońca i Księżyca podług de l'Isle de Salles: monde primitif aż do począt. naszéj Ery wspominanych.)

" 80 – 85. Tabella chronologiczna historij Hebrejczyków, aż do ich epoki zalewu czyli potopu. – (te i poprzednie tablice sporządzone p. Majewskiego jako przydatne do objaśnienia historij Ludów. –)

str. 91 – 151.

1) (ponieważ większa część pisana jest ręką Majewskiego niewymienione artykuły rozumieją się przez niego pisane tam tylko powiemy gdzie obcą ręką bądź Majew° dyktatę bądź wypisy dosłownie z dzieł różnych robione.)

na
za chlubne i (wspomnienie zasługuja. przy każdej
wygnaniowej dla serca jego zmianie politycznej kraju
nadobne, niechy bynajmniej nieukrywając, był prze-
niektórych urzędników prześladowany, to uwalnieniu za-
ległej pensyj lub zwłaszcza wydanych pieniędzy. Raz
nawet przez majnerta Komisarza Kameralnego pry-
watnego zamieszkania w Zamku wygnanowany, musiał
jako urzędnik powrócić wspólnie z obywatelami miasta
przez 4 miesiące cisawy, prawy nie pobierał i dopiero
za ustaleniem nowego rządu, wyrokiem Izby sprawiedliwości na dawną porządę wprowadzony został.
† Jako członek rządowego zgromadzenia przyjaciół warn ~~[illegible]~~ i radzca ~~[illegible]~~ obowiązki swoje przejmował zawsze ~~[illegible]~~ gorliwie. Zwierzchności zarówno miejscowych jak ~~[illegible]~~ przybywających do Warszawy urzędowych, Ministrów, Senatorów i innych tak ~~[illegible]~~ obcych jak wewnątrz, prócz urzędowego tej miłości którą się przeciętnie, posiadał dowcip i rozum, zbitym, obdarzonym Członkiem znatury obdarzony świadczył biedniejszym i innym tak świadczyć że obdarowany ani świat odmówić ani darzącego nie spostrzegał rzekł. małżonek, ojciec, chrześcianin przykładny, z uszanowaniem wypełniał powinności religij a jako członek bractwa literackiego (miłosierdzia) wtymże razowo przestrzegał porządku. Stały w przedsięwzięciach, nie chciwy zysków, zdrożnego prawego człowieka nierbacał nigdy; bogaci znajdowali o sposobach jego udzielania rad i pomocy życzliwych nieszczęśliwym, często mu powierzali ze swojej ostatniej woli. pamięcią tak był obdarzony wielką że w jakimkolwiek przedmiocie kto go zagadał, umiał, jasno, bez przygotowania odpowiadał. Szczególnie w literaturze klasycznej, prawnictwie, geografij, geologij i filologij biegłe i szczegółowe rozprawiał. pisał wyraźnie i pięknie. Dla czytelności zaś używał, osobliwie wprawiał naukowych pióra grubego i liter większych niż średnich, aby znaki i wyrażenia nieulegały ~~[illegible]~~ ogólności. na pomnożenie wiedzy naukowej wydał wcześnej niektórych do 200,000 zł. własnego majątku

co

Obecnie w Petersburgu bywa dobrowolnie rządzeniu i Kościołowi Katolickiemu

T. I s. 91 – 151. Dzieje I. Reków (Greków) Porządek zdarzeń których niemożna oznaczyć Kalowargi. (Chronologij) Jako Letniki (annales) – przytem Letniki podejrzane lub mylnie podawane.) – Na początku spisu autor drugi tytuł taki położył: „Letniki greckie pewniejsze podług odkrytych Marmurów Paros – łącząc do tego Panowanie Aleksandra W. jego zdobycze, śmierć i panowanie Arydei, aż do obalenia od Rzymian związku Achajczyków." –

~~Wł. w tytule podkreślone pisać albo odmienno albo grubiej – a w nawiasach drobniej – ale, nic nie podkreślać.~~

„ 155 – 164. Letniki dwóch Monarchij t. j. Ptolomeuszów i Seleukidów (od 2ch wodzów Aleksandra W. założonych.) –

„ 165 – 230. Przegląd Letnika P. L. (może Lelewela?) od Nimroda założyciela Miasta i państwa aż do śmierci Heroda. – (pismem pięknem obcej ręki. Letnik ten jest z Dziejów powszechnych – w spisie letnikami rzymskiemi zwane – ułożony, z marginalnemi wypisami nazwiska uczonych itd. – zkąd go Majewski dostał – nie mówi. może układał Lelewel? –)

„ 255 – 273. Państwo Kaliphów dalsze wyciągi co do chronologij czyli Kalowargi Arabów – od Mahometa aż do r. 1258 po Nar. Chr. P. (z Tomu IV. str. 388. p. Deguignes.) –

Tom II.

co prawie nie do uwierzenia zważywszy niejewtkiego niedostatku wmłodszym wieku, i że tych fundusz[ów] sam się dorabiać musiał. Zatoż ta jego beruteresowna" to zamiłowanie do nauki, że poświęcenia, ogołocity go przy schyłku zniedbanych po trup, bez doznania owej pociechy wpodzięce u ziom kowza życia. Ale to zwykła zapłata ~~nagroda~~ za prawo że ten zniek owoc się zbiera kto się im oddaje. ~~to~~ jednak chwile ~~wynagradzające~~ krótkie nagradzające trud długi — ~~charakterystyczne jego~~ takowemi zdarzeniem świadczem zastrzytnie o usiłowaniach ~~nauczycielskiego~~ jego. dnia 3 czerwca 1830 odbyło tow. nauk nadzwyczajne po niedzie — było to już przedostatnie przed upadkiem swojem i niemiecki ~~obcy~~ bezsmy ~~zmiany~~ składy ~~w poz~~ wrocznikach które za 1829 zmieniły wychodzić" gdyby nie dziennik owczesne ~~zwierzchnictwo~~, porządem było przybycie do Kolicy polskiej wrogiego (dziś jeszcze żyjącego) Alexandra Humboldta. grono uczonych naszych, oczeń" mu odznaczające chciało okazać, a nasz najczelni będąc pomiędzy zbratem Humboldta wkorrespondencji, miał tu opowiednią" sposobność tego swoich się wyszczególnić. Zbierając jak wiadomo materjały do historyi krytycznej Słowian, ~~i~~ pobratymców tudzież amerykano-Huno-Tatarów od 1024 roku Cr. Chr. aż do zajęcia Konstantynopola czyli roku 1453 przez Turków, wziął poczęło do obszerniejszej rozmowy z Humboldcem, wtrącając za dzieło Vatera r. 1816 wydane i jemu przypisane pochlebia, także mu jest znane" stanowienie dzieła Cuviera: Discours sur les revolutions de la surface du globe. 1825, w którem ten sławny badacz (s. 294) ~~w~~ rozumowania swoje na szczupłem dziele Humboldta: Tableaux des formations geologiques, dans l'ordre de leur superposition oparł. Rozwinął wtedy najczelniej dosadnie, jak się starał ~~pojąć~~ teoryą naszej Kuli ~~ziemi~~ którą na uniwersytecie berlińskim, publicznie wykładał. Rozwinął go

t charakterystyczny ~~jego~~ styl tego ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ dawnych czasów a nowszej ówczesty

t

zajmowały

Tom II (zawiera oddział historyczny) poszyt 2. Do pierwiastkowych Dziejów wielkiego plemienia, amerykano Tatarów Hunnami, War-hunnitami, Turkami, Mogołami, Kalkasami pierwiastkowo na dwa wielkie narody t.j. czarnego barana czyli Oboryginolo amerykańskich i białego barana czyli na odrodzonych przez małżeństwa z płcią żeńską Indo-Skyto-Szlamów plemienia, na setne nazwania podzielonego od r. 93 do r. 571 po Nar. Ch. P. wraz z rejestrem materyj (którego niema) całości aż do naszych czasów. (materye następne obaczą zkąd ten oddział czerpany.)

Tytuł.

" s. 1–13. Treść Dziejów Hunnów itd. (podług P. Deguignes w T. I–IV. –)

" 17–64. } Hunny zachodni, Hunny odrodzeni (Neph-
" 67–97. } tality) czyli Turcy z przydatkiem z
" 101–114. } Jornanda, Prokopa itd (podług P. Deguignes.)

" 117–156. Hunno gengen czyli awary (z wstępem) (wyciągi z T. I. pana Deguignes str. 477–571. z notą.) –

" 157–180. Hunnów zazy do Europy przyjście w r. 375. (Podług Siestrzeńcewicza.)

" 181–226. Abary – awary – (podług Sacy, Deguignes T. I s. 2. także Strittera: Badania o Sławianach.)

Tom III.

Tom III. (Zawiera dalszy oddział historyczny lit: a.). Wyciągi co do Dziejów Ludów amerykano-tatarskiego plemienia, w związku z Indo-Skilyjskiem plemieniem od r. 563 do środka panowania Samora Sławianom Europy czyli do R. 633 po nar. Chr. Pana; wraz ze spisem przedmiotów. (Którego niema) (Str. tego Tomu poprzekładane dla łatwiejszego szukania podany jak są.)

" str. 235–256.) Dalsze wyciągi ogólne co do Dziejów Ludów
— 5–17.) amerykano-tatarskiego plemienia względnie
— 3–4.) na dudy Indo-Skilyjskiego (Turki) do R. 1010. doprowadzone (podług Deguignes.)–

" — 19–234. Dalsze wyciągi co do Dziejów Amerykano Tatarów – co do lat od R. 563–633. po Nar. Chr. (Podług Deguignes T. I. s. 477–559)– (to są wyciągi do Dziejów tych ludów ościennych wschodnich i zachodnich Turków, tudzież Chińczyków (z ksiąg V. i VI.) z zakończeniem majowskiego i datą 19 lipca 1825.–)

T. IV.

Tom IV. (zawiera oddział historyczny) wyciągi z pisarzy bizantyńskich i innych czyli Summaryusze co do dziejów Getów późniejszych Gothów, Wandalów, Longobardów, Hunnów, Awarów, (czyli z Tomu I°) dalej o Sławianach w ogólności i szczególności (z Tomu II° p. Strittera. Część pierwsza.)

" str. 9. Wyciąg łaciń. (z przedmowy P. Strittera. co się w 4ch tomach jego dzieł zawiera.) —

" 10. Pisarze Bizantyńscy. (wykaz z Strittera.)

" 13–56. Gety czyli Góty. Index Capitum et paragr. (z Strittera. po łacinie i po polsku – pismo obcej ręki.) —

" 57–62. Vandales. Index Cap. et paragr. (jak poprzedni.)

" 65–72. Longobardy. (z Strittera po polsku, częścią pismo majewskiego, częścią obce.)

" 73–91. O Hunnach. Index Cap. et paragr. (z Strittera po łacinie pisane Majewskiego i obcych ręką. w końcu: Summar. de Hunnis. etc.)

" 93–100. O awarach. Index Capit. et paragr. (z Strittera po łacinie, z dodatkami Majewskiego po polsku. wypisy poprzednie wszystkie są z Tomu I. Bizantynów.)

" 105–107. Bosniacy. (z Strittera. po polsku.)

" 109–112. Polani – (podług Byzantynów Strittera. po polsku i po łacinie.) —

" 113–124. Rossjanie. (jak poprzedni. po polsku.)

" 125–194. Sławianie (podług Strittera z innemi ludami do tych należącemi po rok. 1458. — po polsku pismo majewskiego i obcej ręki.)

" 197–222. (Niektóre wypisy dosłowne z Strittera tyczące się serbów, Mysów, Frybalów i Russów z czasów Porfirogenity. Pismo obcej ręki po polsku.)

T. V.

Tom V. (zawiera Dział historyczny. litt. b.) Wyciągi z różnych autorów starożytnych średnich, i najpoźniejszych Wieków co do dwóch plemion to jest Indo-Skityjskiego i Amerykano tatarskiego wraz ze Spisem przedmiotów. (którego niema.)

str. 15–25. Wyciąg z p. Mihlanowicza (o Indostanie i Samskrycie – przyczem wymienia Słowniki angielskie.)

" 27–46. Skithy podług pom. Froga (ale z Justyna edycij paryskiej z r. 1543.) tudzież amazony skityjskie i parthy Indoskityjskiego wielkiego plemienia aż do Cezara jako ludy jednojęzyczne jednoplemienne. – (z Księgi II. str. 15.) –

" 47 – Wyciąg z Tomu II str. 406. Badań Azjatyckich (z przyp. p. Langiès.) – O Indyjskich mieszkańcach i wyrazach ze Samskrytu.)

" 51 – 54. Polacy. (wypis z przedmowy do dziełka: Marci Zuerii Boxhornii: Originum Gallicarum liber, in quo veteres etc etc. Amstellodami apud J. Jansonium 1654; którą napisał Jerzy Hommius.)

" 99 – 102. Gepaedy. (spis rozdziałów podobno z Strittera. pismo Majewskie° i innej ręki.)

" 103 – 106. Aryas Djalekt Indostanów – Aryi w Azyi i Europie – Stronnictwo religijne Arjanizmem zwane. (spolszczenie z Herodota, Strabona, Gatterera i innych.)

" 107 – 118. Franki pod 1ą i 2ą Dynastyami, z dzieła: Histoire de Charlemagne przez P. Gaillard etc paryz. 1782. (Wyciągi z Tomu I. s. 73. –)

str

V. str. 119–153. Dzieje wendów i Sławian (z Tomu I. p. Gebhardy. str. 3–58.)

" 155–270. Wyciągi: Marsowie, Fryzy, Longobardy z Gatterera od paragr. 794–893. – (Tu wchodzą wyciągi: o Germanach i Germanij z Recenzij dzieła: Urgeschichte Deutschlands von Chr. Carl Barth. Beureuth. 1818. str. 233–268. pisane wszystko obcą ręką.)

" 271–285. Chronologia (Kalowargi) późniejszego Cesarstwa Germanii pod federatami czyli Frankami i amerykano-Tatarami od r. 800 po Nar. Chr. aż do odkrycia ameryki. – (annał ten pisany czysto przez Majewskiego po polsku – lecz niedociągniony tylko do r. 1000. –)

(Pisarze z których te wypisy badacza prócz wymienionych jak wyżej rzymscy są: Cezar, Pliniusz, Tacyt. Chronologja zaś poczyna się od r. 742. z zakończeniem Maj° który zamierzał dociągnąć ją do r. 1560. –)

Tom VI.

Tom VI. (Na tytule: poszyt 2. (sic) zawiera): Wyciągi z dziejów starożytnych co do ludów środkowej i południowo zachodniej Azyi, t. j. Assyryi, Medyi, Persyi, Syryi, Arabu, Egiptu, Indyi wschodnich, Sokdyany, Baktryany. Teraz od hunno-turków czyli amerykano Tatarów ujarzmionych lecz niepokonanych wraz z spisem przedmiotów. (niema go.) —

str. 3 – 26 i 241 – 245. } Rzut oka na zaludnienie się następne Azyi. ~~O~~ O Kolchidzie — Iberya — Albania — Armenia — Mesopotamia — Syrya. —

" 27 – 88. Porządek zdarzeń wśrodkowej czyli zachodniej Azyi i Europie których można zakreślić Kałowargę czyli Chronologią — Wyciągi z dziejów perskich (z oznaczeniem Ery Kalistena i przed Nar. Chrys. (z uwagami przypisami: wszystko spolszczone i do druku przygotowane. —)

" 91 – 99. Wyciągi co do Dziejów Arabów Letniki Królestwa Hyemen. (z oznaczeniem Ery Kalistena i przed Nar. Chr. Ob. niżej str. 247.) —

" 103 – 124. Dzieje Assyryjskie od początku Ery Kalistena — (spolszczone)

" 127 – 139. Ułomki (sic) ziemiopisarskie i dziejowe — o pierwiastkowych Indyach wschodnich. — (wszystkie dotąd tego Tomu wypisy zdają się być z kosztownego dzieła: Recherches Asiatiques, a mianowicie z Tomu V. przez Majewskiego zdziałane. Biblioteki nasze nieposiadają tego dzieła.)

" 163 – 189. Ułomki dziejów starożytnych Indyj wschodnich. (spolszczone z niewiadomych pisarzów.) —

" 191 – 216. Indye wschodnie podług Chińskich dziejopisów. (spolszczone. — Opis Królestwa Kothen i inne wyciągi.) —

" 217 – 222. Chronologya czyli Kalowarga władców zachodnich Khitanów czyli starożytnych Skythów. (podług Herbelota i innych autorów — spolszczenie w związku z poprzedniemi.)

str. 223.

T. VI.

str. 223–237. Opis wielkiej i mniejszej Bucharyi – wyciąg z dziejów ogólnych Tatarów. (spolszczenie jak poprzednie w związku z sobą. – Od r. 1539. po Nar. Chr. – podług podróży Marcella de Serres (?) w państwie Austryjackiem.) –

" 247–262. Ułomki dziejowe starożytnych Arabów – ziemiopisarstwo – historya naturalna – wyznanie. (spolszczone z nieznajomego pisarza jak na str 91 i dal. –) –
(Tom ten pisany cały przez Majewskiego jak z własnej adnotacyi jego wnosimy gotowy już był w r. 1825. –)

Rkps Tom VII

6/ 300

Tom VIII. (zawiera) Dział III (sic) Archeologiczno geologiczny. Co do zalewu południowego (alluvion australe), i z nim związek mających czyli Materyały do Rozprawy pierwszej z porządku czyli powodach do przenosin. . . .

str. 67 – 83. Zarys dotychczasowych usiłowań i oświadczenie się co do przyszłości. (przy końcu: w Warszawie dnia 14 Stycznia 1825. – Są to badania autora w zarysie objaśnione – porów. Dembowskiego Życiorys. w miejscu wspom.)

" 87 – 144. Rozprawa o zalewie południowym (alluvio australis) i o wpływie tegoż zalewu na przeddziejowe i w dziejach dochowane podania o rozrodzeniu się, rozproszeniu czyli przenosinach ludów tudzież na dzieje tychże ludów od czasu przesilenia się tego zalewu aż do okrycia ameryki przez W. S. Majewskiego pierwsza część z dodatkiem. (Ob. jak wyż. przegl. naukowy.)

(pierwsza część czyli zarys poczyna się przymówieniem autora na posiedzeniu towarzy. War. przy. Nauk. w dniu i roku jak wyżej – Rozprawa zaś sama nie dokończona. Wiadomo że Majewski miał zamiar badania wszystkie swoje pięcią rozprawami objąć i dział w tem rękopiśmie jednej przeznaczył ale jej nie dokończył. –)

T. VIII.

litt. C)

Tom VIII. (zawiera) Dział IV historyczny Wyjątki ze zbioru dziejów ~~Bizantyńskich~~ ~~zmierzające~~ ~~do odrożnienia~~ ~~obrządku~~ ~~wschodniego~~ ~~od~~ ~~Mahometanów~~ ~~Dzieje~~ ~~Turków~~ ~~obrządku~~ ~~wschodniego~~ ~~od~~ ~~Mahometanów~~ ~~Dzieje~~ ~~Turków~~ ludzkich ~~przez~~ ~~P. Strittera~~ ~~Tomu III. i IV.~~ ~~w Sk. Petersburgu~~ ~~wraz~~ ~~z~~ ~~spisem~~ ~~pisarzów~~ ~~historycznych~~ ~~zebranych~~ ~~(sic)~~ ~~wraz~~ ~~z~~ ~~potrzebnemi~~ ~~Tytułów~~ ~~przeźmiotów~~ (nazwa go.) + średnich wieków. —

W pod kreskę wmyślić.

str. 1 — 14. Summarium de Turcis. (Turcorum nomen — Turcorum genus — Gentes Turcis subjecta — Turcorum sedes et migrationes — Turcorum historia — principes et viri inter Turcos illustres — Scriptores de Turcis. Dalej: Index capit. et paragraphor. ~~de Turcis~~ ~~niedokończ.~~ wyciągi potrzebne z Tomu III Strittera. —)

— 17 — 52.

— 53 — 59. Summar. de Chazaris. (Historia chazarorum — principes et viri inter Chazaros illustres — Scriptores de Chazaris. Index capit. et parag. de Chazaris.)

— 61 — 96. Summar. de Ungris. (Ungrorum nomen et genus — Ungrorum tribus — Ung. sedes et migrationes — Ungrorum historia — principes, Reges et viri inter ungros illustres — Index cap. et paragr.) —

— 97 — 105. Summ. de Comanis (Nomen et Genus Comanorum — historia Comanor. — viri inter comanos illustres — Scriptores de Commanis. Index Cap. et paragr.) —

— 109 — 113. Sum. de Uzis. (Uzorum nomen ~~et~~ genus — Sedes Uzorum — Uzorum historia — Scriptores de Uzis. Index paragraphorum.)

— 117 — 142. Summar. de Patzinacis. (Patzinacorum nomen — genus et Tribus — migrationes et sedes — Historia — principes et viri inter patzinacis illustres — Scriptores de patzinacis — Index Cap. et par.)

— 145 — 178. Summar. de Tataris (Genus et nomen Tatarorum — sedes et migrationes Tataror. — Historia Tatarorum ante eorum divisionem — Historia Tatarorum orientalium — historia Tatarorum occidentalium — Reges seu Chani et viri inter Tataros illustres — Scriptores de Tataris. Index cap. et paragr.)

— 185 — 208 (z Strittera Tomu IV.) Summar. de Laris (Larorum nomen et genus — Larica ritus — Larorum historia — Scriptores de

Laris

T. VIII. 301

Lazis – Index Cap. et par. – niedokończ.)

str. 209–220. Summ. de avasgis. (Historia avasgorum – Scriptores de avasgis – Index Cap. et paragr. –)

– 221–224. Apsilica. (Index paragraphorum.)

– 225–228. Tzanica. item. –

– 229–232. Svanica. item. –

– 233–234. Meschica. item. –

– 235–238. Ziechica. item. –

– 239–260. Summarium de Iberibus. (Nomen, genus et sedes Iberorum – Iber. historia – Reges et viri inter Iberes illustres – Scriptores de Iberibus. Index Capitum et paragraphor. –)

– 261–280. Summarium de Alanis. (Nomen et genus alanorum – Sedes alanorum – Historia alanorum – Reges et viri inter alanos illustres – Scriptores de alanis – Index Cap. et paragr. –)

– 281–284. Tuthungica. (Index paragraphorum. –)

– 285–287. Caspica. item. –

– 287–291. Varnica et Brittica. item. –

– 293–296. Chamavica.

– 297–308. Summ. de Varangis. (Nomen genus et patria varangorum – arma et Officia – Scriptores de Varangis – Index Cap. et paragr. –)

– 309–312. Nemitzica. –

– 313–316. Dacica. –

– 317–319. Pannonica. –

– 321–335. Sarmatica. –

– 335–346. Scythica. –

– 347–348. Massagetica. –

– 349–391. Index historicus. (z Strittera wypisany lecz tylko litt. A. i część litt. B. do słowa Basilitus.

(Cały ten rękopis obcej ręki, kollacyonowany i dopiskami powiększony p. Majewskiego, w związku z wyciągami poprzednio z Strittera wskazanymi.) –

T. IX.

Tom IX. (Zawiera) Dział IV. historyczny litt. C. – wyciągi z różnych pisarzy co do przedmiotów dziejowych, obudwu wielkim plemionom wspólnych – dawniej zebrane wraz ze spisem tychże przedmiotów. (mienia go.)

str. 15–158. Wyciągi z P. Pinkertona z dwóch części Dzieła w przekładzie franc. w Paryżu 1804. wyd. – (te i dalsze wyciągi nazwał nasz badacz materyałami do Dziejów Skito-Sławiańskich dając im następujący napis: Indo-Skity i Skity Azyi i Europy na zachodnim kraju Uni przedzielającej znane ludy od nieznanych. – wszystko pisane obcą ręką prócz od s. 155–158 które Majewski pisał. – wyciągi te są bardzo ważne i godne oddzielnego ogłoszenia drukiem. –)

– 159–172. Spis materyj w T. 11 i 12. dzieł Buata: Histoire ancienne des peuples de l'Europe par Mr le Cte de Buat. min. plen. du Roi près l'Elec. de Saxe. paris. 1772. – (treść spolszczona i pisana przez Majewskiego. –)

– 175–252. O narodzie Huńskim. Wyciągi z dzieła: Imago antiquae hungariae Samuel. Timon. Wiedeń. 1762. Z części T. I. (pismo obcej ręki z poprawami Majewskiego; spolszczenie to szacowne, gotowe do druku. –)

– 255–258. Dawniejsze siedziby Hunnów: wyciąg z Dziejów Wschodniego Cesarstwa przez P. Royou. T. I s. 262 i dal. – (z przyp. Majewskiego dodanemi brulion. –)

– 259–272. Hunny podług P. Strittera. –

– 275–278. Hunny podług Siestrzencewicza. (pismo obcej ręki.)

– 279–285. Hunny podług Thunmanna. –

– 287–290. Hunny, Uturgury, Kuturgury, Kimmeryanie (podług Strittera.)

– 291–310. Wyjątki z Rozprawy Jakoba Graoberg de Hemso Czł. ord. Akadem. Włoskiej itd. Florencja 1810. (spolszczone przez Majewskiego jak wszystkie poprzednie – wyjątki te szacowne i godne druku. autor rodem Szwed z wyspy Gottland)

str. 311.

T. IX.

str. 311 – 325. Herule. Spis Rozdz. i paragrafów (sic) Dzieje Herulów aż do niepomyślnej z Longobardami Wojny od R. 248 – 548. (naszej Ery. – spolszczony jak mniemano z Manerta.)

– 327 – 330. Erule, Herule, Hunny Atyli, bez bynajmniej nie Litwini. (Wiadomość o Erulach podług P. Strittera str. 56. (części II.) –

(wszystkie te wypisy dobrą polszczyzną, jako studja do druku badacza przygotowane mają tę wartość że wskazują źródła a oszczędzają chcącym z nich użytkować wiele czasu i pracy. –)

Tom X.

Tom X. (zawiera) Dział IV Historyczno-geograficzno-filologiczny litt. c. — wyciągi z dzieła pod tytułem: Memoires relatifs à l'Asie. przez p. Klaproth w Paryżu 1824 r. wydanego służące tak do oddziału ziemiopisarskiego jako też do dziejopisarskiego Azyi i Europy nieminiej do oddz. philologicznego, z r. 1825 wraz ze spisem zawartych w nim przedmiotów. Część I. — (następ. Rkp. oznacza autor C. II.)

str. 1 – 29. O granicy Cesar. wszech Rossyjskiego i Cesarstwa Chińskiego (wyciąg z dzieła pod nazwaniem: Memoires relatifs à l'Asie przez M. J. Klaproth w Paryżu 1824 wyszłego)

– 33 – 68. Opis Rossyi, rossyjskich posiadłości w Azyi przekład z Chińskiego. (autora niewymieniony. może z Klaprotha.) —

– 69 – 84. wyciąg o niektórych starożytnych pomnikach w Syberyi itd 1822. (z Klaprotha.)

– 85 – 113. Rozbiór Badań względem starożytnych Dziejów Rossyi pod nazwaniem: Untersuchungen zur Erleuterung der aelteren Geschichte Russlands etc przez A. C. Lehrberg, a przez P. Ph. Kruga w St Petersburgu 1816. in 4° wydanych. (od str. 116 rzeczonego dzieła.)

– 117 – 127. wyciągi z Klaprotha w Paryżu 1824. (nie zapewne z dzieła jak wyżej. O Khazarach. —)

– 135 – 152. porównanie mowy Koptów z amerykano-Tatarskiemi djalektami. (Ludów północnej Azyi i Europy — z dodatkiem O powinowactwie mowy Koptów przez p. Klaproth podług którego to porównanie przez Majewskiego zrobione.)

– 153 – 160. Porównanie mowy Basków z dyalektami azyatyckiemi a nadewszystko z temi które nazywają Semitycznemi. — (Ten wyciąg jest z dzieła: Asie polyglotte przedmowa: str. IX. i str. 35 – 40. jak mniemam.)

– 173 – 182. Słowniczek Formozanów (zdaje się z Klaprotha. porównany z polską i innemi mowami.) —

– 183. Sposoby mowy Formozanów. (jak poprzed.) —

(spis o którym na tytule tego tomu mowa znajduje się na czele Tomu, następnie spis Materyałów z dzieła Klaprotha.)

T. XI.

Tom XI. (zawiera) Dział IV historyczno-geograficzno-filologiczny litt. C – wyciągi z Dzieła: Memoires relatifs à l'Asie przez p. Klaproth w paryżu 1824. (część II. (z białemi miejscami na uwagi – wszystko w spolszczeniu.)

str. 1–17. O początku papierowej monety w Chinach wyciąg z p. Klaproth. (str. 375–388 jak na tytule.) –

– 17–49. Examen czyli przegląd Dzieiopisów azjatyckich. (jak poprzed: str. 389–413. przegląd ten krytycznie zrobiony.)

– 57–66. Język polski z Samskryckim i innymi językami porównywany – (Jestto słowniczek Samskrytu obcą pisany ręką.)

– 69–86. Wiadomość o pochodzeniu Mandszu. (Wyciągi z Klaprotha jak popr: str. 441–454. –)

– 87–90. Dalszy ciąg o Abazach Kaukazu i opisu Nagai. (obaczyć w tym tomie arty: na str. 155–190. w związku z tym. – wyciąg z Klaprotha T. I. s. 215–239.) –

– 93–128. O Tatarach (wyjątek z p. Klaprotha: Memoires relatifs à l'Asie. paryż. 1824. str. 461.) –

– 129–153. Treść Rozdziałów podróży P. Klaprotha (voyage au Caucase et en Syberie. 2. Tomy. (Ta treść na mało komu przydatna). –

– 155–190. Wyciągi obszerniejsze z tego co wyżej dzieła – co do Dziejów ludów Kaukazu i innych. (Dalszy ciąg obacz na str. 87 i 129. w związku z tym.) –

(w tym Rękop. na 1ej str. umieszczony spis przedmiotów w nim się znajdujących pismem Majewskiego.) –

Tom XII.

Tom XII. (zawiera): Dział IV. historyczny Oddz. litt. c. N. 14 sic) czyli różne przedmioty historyczne obejmujący albo Skorowidz uporządkowanych i dotąd wposzyty zebranych Wyciągów na cztery Działy i onych właściwe Oddziały numerami ciągłemi oznaczone podzielonych. (na tytule)

str 1–58. Uporządkowanie Wyciągów i materyałów do Historyi przesiedleń i odwiecznych wojen, narodów dwóch, odrębnych wielkich plemieni to jest: Amerykano-Tataro-Mogolskiego i Kaukazo-Skrelingo-Indo-Skytyjskiego z dołączeniem opisu Ludów i onych siedzib reszty odróżnianych plemieni (races) o ile takowe do tychże przesiedleń i wojen wpływać mogły dotąd zebranych i uzupełnić się mogących. — (Jestto jak główny powyższy tytuł wskazuje, X Skorowidzu wszelkich poprzednich prac i badań po r. 1825 przez Majewskiego czynionych w wyciągach, studjach i przekładach, później w wydanych częściach drukiem zmienionych na Oddziały i Rozprawy: przy niektórych szczegółowo wykazanych wyrażeni autorowie.) ✱

X brulion

(Pisał wszystko z małym wyjątkiem sam badacz. Dołączył przedmowę do poprzednich wyciągów i Skorowidza, podpisaną własnoręcznie w Warszawie. G. października 1825. musiał Majewski bądź czytać na posiedzeniach o tych pracach, bądź je przesłać Tow. War. przyjaciół nauk. właściwy tytuł dany przez niego na 1ej karcie. — Zwrócić jeszcze raz uwagę trzeba że z tego tomu można sobie zrobić najdokładniejsze wyobrażenie o studjach poprzednich Majewskiego że oraz miał zamiar zrobić z onych pięć głównych Rozpraw, tych więc 12 poszytów czyli tomów X po sobie idące stanowiąc jeden ciąg badań w ścisłym (z sobą są związku. —)

X rękopisemnych

Tom XIII.

Tom XV. — Panowanie Samora. (Rozprawa
Kor. 1 — 60. ta Majewskiego w rękop. niewykończona
jest to zarys dziejów Sławian pod
Samorem w VII wieku. — pisana obcą
+ Staszyca ręką. są niektóre uwagi krytyczne o-
łówkiem czynione może + Rakowieckiego
albo Kownackiego — i poprawki przez
samego Majewskiego. — Wstęp po-
dług Delisla de Salles: Histoire des
hommes. następnie:

§ I. Obraz wstrząśnień naszego globu.
— II. Przegląd przestrzeni północno-biegu-
nowej od brzegów Ameryki wschod-
niej przez Europę i Azyę, aż do brze-
gów Ameryki zachodniej: —
— III. Ród nadobno Kaukazki. — (ten u-
stęp nie dokończony — poczem:
— IV. (przez myłkę III w Rękop.) Mowy lu-
dów A. Hunno — Mogolskiego —
B. nadobno Kaukazkiego rodów. —
(Zamyka: Wykład dzieła Adelunga
Mitridates itd. w którym mowa
o Hunnach, Tatarach, Mogułach —
z słownikiem wyrazów Mogolskich
zbliżonych podobieństwem do Niemiec-
kich. — Rozprawa ta była czytaną
na posiedzeniu przyj. nauk. prezes
Staric mówi w zagajeniu z d. 26 Listo-
pada 1821 „w wydziale nauk zacny
Kolega Majewski pracujący od wielu
lat, nad początkiem ludów i języków sła-
wiańskich — opisał dzieje Samora. (Rocz.
Tom XV. str. 126.)

(Benedykt Rakowiecki wydawca prawdy ruskiej uprawiał wspólnie z naszym Majewskim przedmiot Sławian będąc człon. war. towar. przyj. nauk. jeszcze r. 1820 czytał na jednym z posiedzeń pismo: Ostanie cywilnym dawnych Słowian — (ob. T. XIV. s. 19-35 roczników. T. W. p. N.))

Tom XVI.

Tom XVI. Dzieje Dalmatów. (tytuł ten nie właściwy, gdyż są inne przy Rękop. wypisy jak następują.)

K. 1–7. Sławianie zadunajscy i Dalmaty od R. 495–1161. (przegląd z dzieła: Maura Orbini Laurea, z wskazaniem stronnic wtenże. pismo piękne obce.)

" 8–28 i 60–61. } Dzieje Dalmatii. (R. 495–1161. z dzieła jak wyżej do str. 206. i dal. – pismo obcej ręki. poprawki przez Majewskiego i Komic.)

" 28–36. Anglia czyli Starożytna Brytanya, za okres czasu od r. 1308–1507. (pod Ryszardem II królem – z niewiadomego dzieła przekład tylko T. V. s. 13 wskazane – pisany jak poprzed.)

" 37–48. Cesarze greccy – pokazanie się Turków – Tymurlang. (z dzieła niew. jak poprzed. – Tu należą: Murat II – Jan Huniad – Kastriota – upadek greckiego Cesarstwa Huniada i Władysława † zgon. – z T. V. s. 101.)

† III Króla pol.

" 48 i 49. Dzieje Rossyi. (równie jak poprzed. z niewiadomego autora T. V. s. 120.) –

" 50–54. Węgry. (1301–1493. wypis jak poprzed. z T. V. s. 97) tu należą: Maciej Korwin w Węgrzech – śmierć Fryderyka III Cesarza.)

" 55–59. Polska. (1138–1450. jak poprzed. z niew. dzieła w T. V s. 98. – pismo obcej ręki.)

Tom XVII.

Tom XVII. (zawiera) (notaty.) wiadomości o Sławianach ich sąsiadach niemniej o Indjach wschodnich — (~~to~~ Wyciągi z autorów jak niżej.)

K. 1 — 8. notaty o Słowianach z dzieła: Histoire des decouvertes par J. R. förster traduit de l'anglais 1788. — (z wymienieniem tomów i stronnic. —)

" 9 — 13. notaty z dzieła: Teophili Sigefridi Bayeri. Halle 1770. (są wypisy Majewskie o Słowianach.) —

" 17 — verso Chronologia z dzieła: Schütza (w T. I. str. 221 i T. II. str. 440 i 441. — wypisy: o Homerze — zburzenie Troi — prawa Indyan — Emigracya z Chaldei do Grecyi i Włoch. —)

" 14 — 22. Imiona własne Indyjskie. — (z dzieła jak się zdaje Bayera. są tu wypisy Majewskie o Indyach i innych autorów. —)

" 23 — 40. wyciągi z Adelunga: Mitridata. (do Chin — Indostanu itd także Samskrytu.)

" 41 — wyciągi z dzieła Paulino a S. Bartholomeo i innych (zdaje się należeć do poprzednich.)

" 42 — 47. Etymologies Slavonnes tirées du Sanscrit. (wyciąg z dzieła: Fundgruben des Orients T. I s. 459. — Jestto porównanie słów i wyrazów Indyjskiej mowy z Sławiańskiemi, alfabetycznie wypisane obcą ręką — z poprawkami i dodatkami Majewskiego.)

" 48 — 58. notaty ~~[illegible]~~ z dzieła: Recherches asiatiques przez Jonesa. — (wyciągi te polskie tyczą się Indów i Chińczyków, także Samskrytu, wyrazów Sławiańskich itd przez Majewskiego robione z odniesieniem się do Tomów i stronnic rzeczonego autora.)

" 60 — 67 z dzieła: Marcella de Serres voyage en Autriche. (wyciągi z odniesieniem się do Tomu i stronnic. obejmują wiadomości o Sławianach Europejskich i ich dyalektach — w końcu Spis rzeczy. —)

Kar

Tom. XVII.

Kar. 68–99. uwagi nad Religją, obyczajami i oświatą Ludów w pierwszej perjodzie od Adama do Moyżesza (czyli od Roku 1° do 2373 po stworzeniu Świata. — (Brulion rozprawy tej treści przez Majewskiego, pisma jego i obcej ręki od Kar. 84. Główne przedmioty są: Rozwinięcie wyobrażeń religijnych pomiędzy ludźmi — Obyczaje Babilończyków — Religja Egipcyan — Tajemnice Egipcjan — mniemanie Egipcjan o nieśmiertelności duszy — Sąd zmarłych — podział na stany czyli Kasty. — Obchodzenie się z żonami — prawo Egipcjan — sposób prawnego postępowania — procedura — złe skutki zakładu Kastowego — wynikające — metafizyka i astronomija — znajomość natury i sztuki lekarskiej — Sztuka budowniczu — piramidy, obeliski... (reszta niedopisana.) —

Tom XVIII.

7/ Tom XIII. — O chinach. — (Zeszyt z takim napisem) 306

str. 1 – 6. O chinach. Rozdział 1szy – porządek w ziemiopisarstwie zachowany. (pismo czytelne obcą ręką) przedmiot w związku z następującą Rozprawą.) –

" 7 – 52. Rozprawa ziemiopisarska historyczna co do obudwu ameryk. (pismo jak poprzednie – tytuł ręką Majewskiego. wstęp składa się z §§ 1 – 17. – przy końcu niewypracowana.)

" 54 – 69. Skythia z tej strony gór Imansu tudzież Sarmatya Azyatycka. (Rozd. III. należy do poprzed. pisany tą samą ręką.) –

" 70 – 156. Przegląd p. Tymkowskiego dzieła: O Chińczykach i Mongolij. (wypisy ręką Majewskiego z wskazaniem z których tomów dzieła, zaczęte – dalej pismo jak poprzednie – przy końcu znowu wyciągi o Mongolij podług postrzeżeń Tymkowskiego pisał Majewski od f. 98 – 130. – Dodane objaśnienia znowu pisane obcą ręką, z niektóremi uwagami i przypiskami Majewskiego w których, części Azyi i Kraje dziś przez Rossyą posiadane poszczególnie jeograficznie opisane. Cały ten więc Tom tyczy się Chin i Mongolij oddzielne zaś części są jakkolwiek bez porządku w niejakim związku z sobą. Kończy się wyznaniem ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ –)

T. XIV.

Tom XIV. s. 1 – 90. } Treść Dziejów rzymskich od śmierci Augusta aż do Konstantyna W^go tudzież od Konstantyna W^go aż do zdobycia Konstantynopola przez Turków zdołączeniem Letników. –

(wszystko ręką Majewskiego spisane. Tom ten Rękop. jest sam dla siebie praca wykończona bardzo zajmującą. tą bowiem tablice chronologicznie ułożone czyli Roczniki, w których się Słowiańszczyzna w dziejach Europy pojawia, mianowicie od 1 roku Nar. Chr. pana aż do R. 1453. czyli ciągiem 14½ wieków, co do państwa wschodniego, zdołączeniem Letników jak je badaz zowie, polskich –)

Tom XV.

Tom XVIII (zawiera różne ~~[illegible]~~ Badania historyczno-geograficzne) jak następnie:

307

Kar. 1 – 6. Wyciągi z dzieła Jornanda de Rebus geticis według Muratorego. – (treść spolszczona Rozdziałów z odniesieniem się do stronnic rzeczonego autora z uwagami Majewskiego co do ważności niektórych.

" 7 – 21 verso. Dalszy ciąg Przeglądu historyi Karola W^o czyli wstępu do tejże. – (poczyna się z r. 648 a kończy rokiem 768 wszystko przez Maj.^o zpolszczone. Ob. w Rękop. pod liczbą 5. Działu IV. litt. b. na str. 118. –)

" 23 – 35. (opisy geograficzne) Syrya. Co następuje zdaje się być wraz z tym przygotowane do druku. Majewski nie podaje zkąd opis czynił – wszakże należy porównać z Wolnejem, który o Egipcie i Syryi pisał i przy końcu zeszłego wieku b. m. ogłosił.

" 36 – 45. Opis geograficzny Egyptu tak starożytnego jakoteż teraźniejszego. (poró: z poprzed.) –

" 46 – 58. Persya. Rozciągłość i podział król. perskiego. Opis miast głównych a szczególniej Ispahanu, Klimatu, ziemi i ziemiopłodów. persyj obyczaje i zwyczaje persów. Ich wyznanie i Rząd. – (Spolszczenie Majewskie po z niewiadomego dzieła.) –

" 59 – 65/2. Arabia. Opis geograficzny Arabii starożytnej i teraźniejszej miast: Ana, Herak, Sana itd. (Spolszczenie jak poprzed. autor niewymieniony.)

" 67 – 86. Urywek (bez początku) Opisów Indyów wschodnich Audzież ludów Kaukazkich. –

" 87. – (wyciąg z dzieła: Ballenstedta die Urwelt Część III. str. 57. – urywek ten o Gotach, Skytach – lecz bez początku i końca. –)

" 88. – Stan dawny Azyi i Europy. (zdaje się być wyjątkiem z dzieła poprzedniego. Końca brakuje.) –

" 89. – Dowody do § 2. (z dzieła Urwelt autora poprzedniego

T. XVIII.

-go r. 1818 w lipsku wydanego z części I. s. 194. i Tomu II. str 171-779.) —

k. 90-100. Dowody do §3. o Samosie jako wodzu ogólnym Krola Sławian. (wypis z historyi Czeskiej Dumont de florgy w Wiedniu 1808 i 1809 w 2ch Tomach wydanej. Także z Gebhardego o państwie Samosa oraz z innymi wypisami z dziejów czeskich. po r. 1126. — spolszczenie Majewskiego. —)

" 101-116. Siedziby dawnych Sławian: (~~z wypisem~~ podług karty z napisem: Carte aller von Wenden und Slawinen besessener Länder przy dziele: Geschichte wendisch Slawischer Staaten von Ludwig albrecht Gebhardi I Band Halle. 1790. — z wypisem autorów o Sławianach, opisem wojen itd spolszczenie z początku Majewskiego przy końcu inną pisane ręką. — Jestto brulion wypisów i chronologii tyczącej się początku Sławian aż do Samosa i powstania Sławian przeciw Awarom. —

" f 117 — Spis materyałów do Tomu I. (sic) — przydatne pobieżnie ażeby mieć miarę w jakie się Majewski prace zapuszczał, w badaniu Języków do Sanskrytu.) —

" 118 i 119 — Rozprawa o wyznaniu, prawach i obyczajach Kuczy czyli mieszkańców Gór Typru. (Spolszczenie z angiel. Jana Rawlins. — odpis obcej ręki — bez dokończenia —)

" 120 i 121. Tablic dwie odległości miejsc różnych w Indyach wschodnich z oznaczeniem mil angielskich i geometrycznych. — (ułożone alfabetycznie — pisane obcą ręką. —)

" 122-125. O nauce filozoficznej języków. (początek czytanej o tem rozprawy zapewne w towarz. War. przyj. nauk. — Końca brakuje. pismo obce.)

" 126 i 127. Japonia. (Opis pomienionego państwa. spolszczony przez Majewskiego z niewiadomego dzieła. zakończenie zbywa. Ob. opisy powyż. w tym rękopisie na kar. 23-65.) —

" 128 i 129. Rassy Afryki i wysp australnych. (z niewiadomego francuzkiego dzieła, wskazanego Tom. 2. spolszczenie Majewskiego — brakuje końca. —)

" 120. Notata potrzebna do uporządkowania wyciągów tego Tomu. (sic) —

3

Tom XIX.

Tom XIX. (Zawiera: Rozprawy czyli Badania filologiczne.)

k. 1 – 107. (6. Tyt.) Abecadło Sławiańskie ito czyli porównanie Grammatyki Indostańskich języków, greckich i Sławiańskich dyalektów także Samokryta, z alfabetem poprzednio Konstantego Ekonomidy, rosyjskim, greckim i polskim (część I z wstępem i przypisami.) ~~Tłumaczył~~

(Tłumaczył Tablica języka greckiego mianowicie do Rozdziału II. pisane z kg Majewskiego, lub dyktowane z poprawkami; gdy atoli części II mieszany porównanie to nie mają być dokończone. – Konst. Ekonomides urzędy wyższe Majewskiego był Radcą szkół duchownych w państwie rosyjskiem i mieszkał w petersburgu. wydał 3 Tomy dzieła: O bliskiem powinowactwie języka Słowiańskiego z greckim. dzieło nader ważne. w dalszej mowy zatrudniał się porównaniem tych języków. r. 1830 został czł. korrespond. tow. war. przyj. nauk. →)

" 109 – 112. O powinowactwie języka niemieckiego z Tatarskim – (odpis obcy z kg. ~~Z~~ pisto wyciąg z tamtych zdania. A. Gislenii Busbequii omnia quæ extant. Lugd. Batav. Elz. Elzevir. a. 1633. z dodaniem: Contenta in hoc libello.

" 113 – 115. Spis przedmiotów w gramatyce Samokrytskiej objętych

" 117 – 120. Rozgowor – Dialogus. (Rozmowa napisana w języku rosyjskim dla okazania podobieństwa wyrazów i słów z Samokrytem. pismo obcej ręki. 2 –
(w T. XVIII. nast. 295. Rocz n. tow. przyj. nauk. – w zagajeniu stanicia ~~czytanem~~ 5. maja 1825. czytany ten ustęp: „Kolega Majewski od wielu lat pracuje nad językami Azyi szczególnie nad językiem Samokryta. Indyan – tych dawnych mędrców, powinowactwa rozmaitych ludów, pokoleń i plemion. Rozpoznaje ich rozgałęzienie, podziały, ich pochody, tych głównijsze przyczyny znajduje w rozmaitych głównijszych wypadkach, jakimi podlegała kula ziemska szczególniej w gwałtownych zalewach wód czyli potopach niszczących tamte największym i najgwałtowniejszym oznacza zalew północny. O tym ostatnim i o jego wpływie na poprzednie i następne dzieje ludów na ich rozrodzenie, rozmnożenie i przenosiny wyprawił Rozprawę

Tom XX.

Tom XX. (zawiera różne szkice tyczące wypracowań jak następuje)

k. 1–46. Rozmaite destrukta pierwiastkowych zakusów, dla zachowania śladów niedokładności razem związane. — (prócz kilkunastu kart pismem majewskiego reszta. Szczegółowe wypisane do badań: o Słowianach ich pochodzeniu, języku, obyczajach i zwyczajach Indostanów którzy zdają się mieć pewne podobieństwo co do pierwiastkowej mowy i zwyczajów do dawnych Słowian. ~~F~~ pismo obcej ręki – wstępne listu do Tomasza, zapewne świeckiego w marcu r. 1815. pisane. Dalej: O Indyach itd. bratem majewskiego ręki. wzory do poprzednich map. ~~K~~ karty w oprawie pomieszane. —)

„ 47–75. Stare-pruski dyalekt stanowi porównawczy. Do tego 1) Tablica porównawcza języków i dyalektów polskiego, rossyjskiego, żmudzkiego, pruskо-litewskiego, łotyskiego i niemieckiego. 2) porównanie przepisów Marcina Lutra Hauspostel zwanych, na dyalekta łotyski, starопruski, litewski i żmudzki. Porównanie pisane obcego ręką: przekład polski nie ukończony. – Karty wymieszane po ~~wybor~~ przekładanie.)

„ 76 i 77. „Rozprawa o nauce filozoficznej języków czytana w akad. francuskiej na posiedzeniu prywatnem 1ey wtorek miesiąca grudnia 1819 r. przez hrab. Volney. 2e wyd. sprawdzone i ~~wy~~ poprawione — Wypis z jakiejś gazety. ~~wiadomości~~

„ „ 78–81. materyały do 2ej poszyty a tomik I philologii (sic) — (te wyciągi dzielą się na dwa przedmioty. 1) Budowa ogólna aryi itd. — 2) Porównanie Samokrytu, Tamilskiego perskiego, niemieckiego i polskiego (języków) – karty pomieszane.)

„ 82–95. Przegląd Rozprawy P. Kolebrooke jednego z pierwszych uczonych Anglików co grammatyki nowej Sanskrytem zwanej z której nowy na język angielski przełożył; o tejże starożytnej mowie tudzież o mowach, językach i dyalektach starożytnego stałego lądu aryi i Europy, stąd sprawdzone grammatyczne od nieoznaczonej starożytności wyszła mowa związek mających w VII. T. badań aryatyckich umieszczonej i wydanej wydawnictwem pod nazwaniem quarterly Review przedmiotowi filologicznemu poświęconem, od wielu uczonych objaśnionej i pomnożonej. (przy końcu niektóre karty) —

L. XXI.

Tom XXI. (Zawiera ułamki Rozprawy:
f. 1 – 25. O ludach Kaukazkich. (bez pocz. ob. niżej Tablice.)
... 3) ossety – 4) Czerkiesy – 5) abazy – 6) Georgianie. – Ludy perskie – Tablica krajów między morzem czarnem i Kaspijskiem leżących. Z niej poznać można jakie ludy opisane w początku brakującym Rękop. t. j. 1) Mitsdzieghi – 2) Lesgi – dalej: wyznanie obyczaje, i zwyczaje – na Kar. 20 i 21. deffekt. – zkądby ta Rozprawa była tłomaczoną zniskąd zasięgnąć niemożna – pismo czytelne obcych rąk. – polski język czysty. –)

Z tego cośmy tu według znanych nam o Majewskim szczegółów a osobliwie według zbioru rękopisów jego podali – możemy sobie dokładny obraz prac uczonych jego wystawić; niezdaje nam się jednak aby to było wszystko co po nim ocalało. Z porównania z drukami, spostrzegać się dają, niedostatki i ani możemy wątpić by części wypracowańsze badań jego własnych, gdzieś w ręku rodziny jeszcze nie były. Wzywamy przeto komu pamięć uczonego naszego ziomka miłą, kto o wzbogacenie wiedzy naukowej i piśmiennictwa ojczystego dbały, aby cokolwiek i gdziekolwiekby jeszcze z prac jego znaleść się dało tych choć krótkie ale dokładne w dziennikach treść ogłoszono. Zostaje nadto i korrespondencya naukowa bez której Majewski tyloletni badacz w kraju i zagranicą nie mógł zostawać. – Do życzenia by więc było, aby ją ktoś z znawstwem uporządkował – niepotrzebne lub mało ważne listy na bok odłożył, a w związku z pracami jego będące starał się upowszechnić – Najbardziej na tem zależeć by powinno, rodzinie, której nasz Walenty Skorochód Majewski w piśmiennictwie zasłużony jest prawdziwym zaszczytem. Z listów takich wynarza się najwierniej bieg cały życia i prac badacza a jedno i drugie nie traci lecz przeciwnie zyskuje wiele na tem. –

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :

ul. Krzemowa 1
62-002 Suchy Las
www.digital-center.pl
biuro@digital-center.pl
tel./fax (0-61) 665 82 72
tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.
Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.